ALFRED TOCZEK

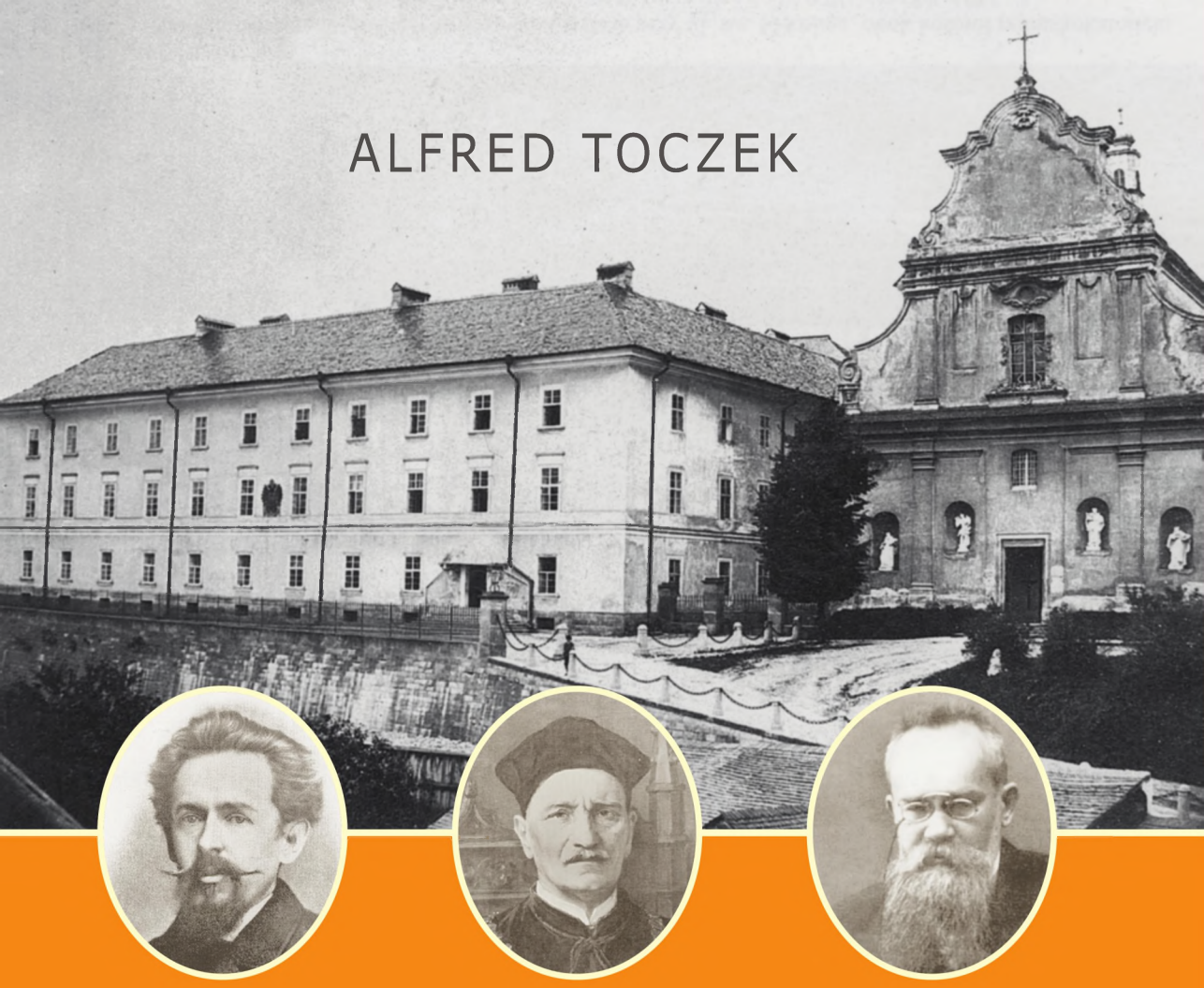

Lwowskie środowisko historyczne

i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego Kraków

Lwowskie środowisko historyczne

i jego wkład w kulturę książki i prasy
(1860–1918)

Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Narodowej w Krakowie
Prace Monograficzne nr 638

ALFRED TOCZEK

Lwowskie środowisko historyczne

i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego Kraków

Recenzenci
prof. dr hab. Julian Dybiec
prof. Witalij Telwak

© Copyright by Alfred Toczek & Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2013

redaktor Marta Łukaszczyk
projekt okładki Janusz Schneider

ISSN 0239-6025
ISBN 978-83-7271-770-2

Wydawnictwo Naukowe UP
Redakcja/Dział Promocji
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2
tel./faks 12 662-63-83, tel. 12 662-67-56
e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl

Zapraszamy na stronę internetową:
http://www.wydawnictwoup.pl

druk i oprawa
Zespół Poligraficzny UP, zam. 67/12

Pamięci Rodziców
Emilii i Karolowi poświęcam

Wstęp

Od lat sześćdziesiątych XIX wieku do powstania II Rzeczypospolitej środowisko historyków lwowskich należało, obok krakowskiego i warszawskiego, do czołowych na ziemiach polskich. Partycypowały w tym również inne grupy etniczne zamieszkujące Galicję, np. Ukraińcy, dla których Lwów był obok Kijowa głównym ośrodkiem historycznym. Największe skupiska historyków polskich w tym okresie, dorównujące swoim poziomem tym przodującym w Europie, mieściły się w Galicji – w Krakowie i we Lwowie. Na Uniwersytecie Lwowskim działał prężny, nowoczesny ośrodek historyczny, a jego adepci zaangażowani byli w katedrach i w Bibliotece Uniwersyteckiej. Wspierali go badacze dziejów z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i innych naukowych bibliotek, archiwów, szczególnie Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich, tzw. Bernardyńskiego, członkowie Towarzystwa Historycznego i innych pokrewnych, również historycy współpracujący z czasopismami, zwłaszcza „Kwartalnikiem Historycznym".

Dzieje historiografii lwowskiej okresu autonomii galicyjskiej stanowią istotną część ogólnych dziejów historiografii polskiej czasów pozytywizmu i neoromantyzmu. Lwów był także ośrodkiem ukraińskich badań historycznych, w mniejszym stopniu również żydowskich i niemieckich.

Położenie Lwowa, jego *genius loci*, tamtejsza wieloetniczność, kresowa atmosfera, silniejsze mieszczaństwo, a w związku z tym wyrazistsze tradycje liberalno-demokratyczne, łatwiej asymilujące przybyłych z Królestwa Polskiego i zaboru pruskiego, słabsze związki z kołami stańczykowskimi, mniejsza zależność poglądów historycznych od politycznych, związana z tym specyfika badań i zainteresowań sprawiły, że lwowskie środowisko historyczne posiadało wybitnie samoistny charakter, inny niż krakowskie. To motywowało podjęcie nad nim interdyscyplinarnych badań, tak historycznych, jak i bibliologiczno-kulturoznawczych.

Historia jest nie tylko dziedziną wiedzy, ale również ważną kategorią świadomości społeczno-kulturowej. Nie można zrozumieć dziejów historiografii lwowskiej charakteryzowanego okresu w oderwaniu od życia społeczności lokalnej, w tym głównie życia kulturalnego, a także aktualnej w danym momencie sytuacji politycznej, dążeń i aspiracji Polaków, jak również Ukraińców, Żydów, Niemców. Historiografia lwowska była silnie zrośnięta z życiem, podlegała jego presji, ale też i sama na to życie w znacznym stopniu oddziaływała. Dowodem może być duże zaangażowanie całego środowiska i poszczególnych historyków w działalność naukowo-organizacyjną oraz kulturotwórczą w stolicy Galicji. Dzieje historiografii lwowskiej mają swój wymiar nie tylko ściśle naukowy, ale również społeczny, kulturowy i kulturotwórczy. Istnia-

ło swoiste sprzężenie zwrotne. Z jednej strony większość środowiska historycznego korzystała z tego, co dawał mu Lwów (materiały badawcze, możliwości publikacyjne, edukacja, a potem praca w instytucjach tworzących naukę i kulturę, jak Uniwersytet Lwowski i uczelnie typu wyższego, biblioteki, głównie naukowe, archiwa, towarzystwa naukowe, gimnazja, prasa itp.). Stanowiły one dla nich warsztat badawczy. Z drugiej strony historycy sami mieli duży wkład w działalność i rozwój tych instytucji, służąc innym historykom i ogółowi inteligencji lwowskiej. Stąd w niniejszej rozprawie do charakterystyki lwowskiego środowiska historycznego wprowadzono znaczące elementy charakterystyczne dla badań ośrodka historycznego. Dotyczy to większego niż w przypadku analizy środowiska historycznego zainteresowania się działalnością instytucji.

Przy charakterystyce twórczości ważne okazały się nie tylko te dzieła historiograficzne, które odegrały doniosłą rolę w rozwoju nauki historycznej, lecz również te, które choć nie wyróżniały się wybitnymi walorami naukowymi, ale w istotny sposób wpływały na rozwój kultury i świadomości historycznej, oddziaływały na szerokie kręgi odbiorców, czy też myśl polityczną, edukację, życie zespołowe społeczności lokalnej. Za uzasadniony uznano podział historyków lwowskich na profesjonalistów oraz amatorów, nierzadko wysokiej klasy (określanych półfachowcami) i nieprofesjonalnych popularyzatorów. Ze względu na reperkusje istotna jest bowiem twórczość nie tylko historyków zaliczanych do elity środowiska, ale także historyków – nieprofesjonalistów, czy też profesjonalistów drugiego szeregu.

Jak zauważył animator badań nad lwowskim środowiskiem historycznym prof. Jerzy Maternicki: „Opracowanie pełnej całościowej charakterystyki lwowskiego środowiska historycznego [XIX w. do 1939 r. – A.T.] jest jednym z najpilniejszych i najważniejszych zadań polskiej historii historiografii”[1], a także ukraińskiej, w kontekście ukraińskiej części tego środowiska (postulat prof. Leonida Zaszkilniaka)[2]. Jerzy Maternicki wysunął postulat pilnego opracowania środowiska historycznego Lwowa doby autonomicznej[3]. Niniejsza praca jest wypadkową tego postulatu.

Rok 1860 zapoczątkował procesy autonomiczne w Galicji. Cesarz Franciszek Józef I wydał ważny akt prawny zwany edyktem październikowym, którego pomysłodawcą był minister stanu hr Agenor Gołuchowski[4]. Rok 1918 to zakończenie doby rozbioro-

[1] J. Maternicki, *Stan i potrzeby badań nad historiografią polską XX w. (do 1939 r.)*, [w:] *Metodologiczne problemy syntezy historii i historiografii polskiej*, red. J. Maternicki, Rzeszów 1998, s. 232.

[2] L. Zaszkilniak, *Ukraińskie badania lwowskiego środowiska historiograficznego XIX–XX wieku*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 64–78.

[3] J. Maternicki, *Polskie badania nad lwowskim środowiskiem historycznym w XIX i XX w.*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. I, s. 48, 61.

[4] *Dyplom październikowy i patent lutowy*, [w:] S. Grodziski, *W Królestwie Galicji i Lodomerii*, wyd. II, Kraków 2005, s. 175–180; R. Kochnowski *„Przy Tobie Najjaśniejszy Panie stoimy i stać chcemy”. Monarchia habsburska w polskiej myśli politycznej lat 1860–1914*, Kraków 2009, s. 69–75.

wej i odzyskanie niepodległości przez Polskę. Okres I wojny światowej różni się wprawdzie pod wieloma względami od poprzedniego, bo w środowisku lwowskim nastąpiło wówczas wiele przemian. Jednak mimo ograniczeń, była to kontynuacja okresu sprzed wybuchu wojny. Przyjęto zewnętrzną cezurę chronologiczną „1860–1918", obejmując analizą długi 58-letni okres funkcjonowania tejże grupy inteligencji twórczej.

Pojęcie regionalnego środowiska historycznego przyjęło się w nazewnictwie polskiej historiografii. Poważne rezultaty w badaniach nad środowiskami historycznymi II Rzeczypospolitej osiągnął ogólnopolski zespół badawczy zajmując się tematem „Polskie środowisko historyczne w latach 1918–1939" pod kierunkiem prof. Jerzego Maternickiego[5]. Ich wynikiem było m.in. 5 tomów publikacji zbiorowej *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej* (red. J. Maternicki, Warszawa 1986–1990). W pierwszej dekadzie XXI wieku sporo osiągnięto w badaniach nad historycznym środowiskiem Lwowa doby autonomicznej, ale jedynie w zakresie niektórych zjawisk i wybiórczych egzemplifikacji. Sporo w tym zakresie dokonał Międzynarodowy Zespół Badawczy analizujący problem „Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa", składający się z badaczy polskich i ukraińskich, działający pod kierunkiem prof. Jerzego Maternickiego przy współpracy prof. Leonida Zaszkilniaka, przy Uniwersytecie Rzeszowskim[6]. Brak jednak szczegółowych analiz i syntetycznych opracowań regionalnych środowisk historycznych z drugiej połowy XIX i początku XX wieku. Badania nad lwowskim środowiskiem doby pozytywizmu i neoromantyzmu zapoczątkował autor niniejszej pracy[7].

Przedstawiana obecnie monografia ukazuje syntezę całokształtu lwowskiego środowiska historycznego, z całym fenomenem realiów regionalnych drugiej połowy XIX i początków XX wieku. Temat wymagał wypracowania odpowiednich rozwiązań metodycznych i metodologicznych, trochę odmiennych niż przy badaniu historycznych środowisk regionalnych okresu II Rzeczypospolitej, choć niewątpliwie stanowiły one ważną inspirację.

---

[5] J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne w okresie II Rzeczypospolitej*, Rzeszów 1999, s. 29.

[6] Chodzi tu szczególnie o opracowanie i publikację pięciu tomów (2004–2007) *Wielokulturowego środowiska historyków lwowskich XIX i XX w.*, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak oraz o *Złotą księgę historiografii lwowskiej XIX i XX wieku,* red. J. Maternicki, przy współpracy L. Zaszkilniaka (Rzeszów 2007).

[7] A. Toczek, *Środowisko historyków lwowskich w latach 1860–1918*, „Polska Akademia Umiejętności. Prace Komisji Historii Nauki", t. VI: 2004, s. 123–165 i idem, *Środowisko historyków lwowskich i jego związki z krakowskim ośrodkiem historycznym (1860–1918)*, [w:] *Lwiw: misto, suspilstwo, kultura*, t. 6: *Lwiw – Krakiw: diałoh mist w istorycznyj retrospektiwi*, red. O. Arkusza i M. Mudryj, „Specjalnyj wypusk Wisnyka Lwiwskoho Uniwersytetu. Seria istoryczna", Lwiw 2007, s. 295–315. Artykuły te stanowiły zarys głównych cech środowiska i wynikających stąd postulatów badawczych. Jest to wstępna opisowo-analityczna, skrócona próba ukazania dużej części środowiska lwowskiego. Objęła ona jedynie 185 nazwisk historyków, jakie na ówczesnym etapie badań zebrał autor. Krótko scharakteryzował on głównie polską częścią środowiska.

Ogrom źródeł rozproszonych w rozmaitych archiwach, brak dokumentacji statystycznej w opracowaniach zobowiązywał do ujęć problemowo-eksplanacyjnych oraz do koniecznych kwantyfikacji. Sporządzono np. kartotekę (329 kart dokumentacyjnych, tylu bowiem historyków zaliczył autor do analizowanego środowiska). Wykorzystano wiele zespołów i zbiorów akt wyszczególnionych w bibliografii i często również mało dostępną literaturę przedmiotowo-biograficzną (dziewiętnastowieczną, z czasów II Rzeczypospolitej i współczesną). „Kartoteka historyków lwowskich w latach 1860–1918" zawiera zarówno obszerne informacje biograficzne, jak i szczegółowe dane dotyczące twórczości.

„Środowisko historyczne" — według J. Maternickiego — to wspólnota historyków powiązanych warunkami pracy twórczej i społecznymi oddziaływaniami[8]. Pod pojęciem lwowskiego środowiska historycznego autor rozumie zbiorowość historyków, którzy stale lub przez jakiś czas pracowali i zazwyczaj mieszkali we Lwowie lub okolicach[9], publikując co najmniej kilka prac historycznych (w tym chociaż jedną znaczącą) i udzielając się na rzecz tego środowiska. Należy tu dodać, że w skład rzeczonego środowiska włączono także osoby, których twórczość historyczna nie stanowiła głównego obiektu zainteresowań, ale spełniała rolę poboczną i znaczącą (dla badań, ewentualnie popularyzacji historii, czy ujęć historycznych w innych dyscyplinach).

Pod pojęciem historyk lwowski okresu autonomii galicyjskiej autor rozumie badacza przeszłości, popularyzatora jej dziejów, edytora źródeł historycznych, autora podręczników i opracowań z zakresu dydaktyki historii, który oprócz pracy *stricte* historycznej angażował się często w inne dziedziny kultury i nauki, przyczyniając się nawet do wykreowania nowych subdyscyplin np. bibliologii, czy też wniósł konkretny, praktyczny wkład w rozwój swojego środowiska historycznego[10].

W skład środowiska historyków lwowskich zaliczono historyków *sensu stricto* i historyków *sensu largo*. Przyjęto założenie, że historykiem – badaczem jest każdy, kto posługuje się źródłami historycznymi oraz stosuje historyczne metody i techniki badawcze. Historyk *sensu stricto* (w węższym znaczeniu) w środowisku historycznym Lwowa to osoba, która tworzyła przede wszystkim w zakresie dyscyplin podstawowych, tzn. historii politycznej, społeczno-gospodarczej, prawnoustrojowej, kultury, nauki i oświaty (w tym szeroko pojęta historia książki, bibliotek oraz prasy), w zakre-

[8] J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne…,* s. 29.

[9] Przyjęto tu okres roku, jako zaliczenie do przynależności do lwowskiego środowiska historycznego, choć w tej regule były wyjątki, np. w przypadku wybitnego historyka literatury polskiej Piotra Chmielowskiego.

[10] Autor przyjmuje pojęcie historyka, w rozumieniu Jerzego Maternickiego: „Historykiem jest każdy, kto prowadzi badania naukowe w dziedzinie historii (nad przeszłością), zajmuje się w sposób fachowy (umiejętny) edytorstwem źródeł historycznych i naukową informacją historyczną, upowszechnia w druku wiedzę historyczną lub też uprawia ogólniejszą refleksję nad przeszłością, nauką historyczną i nauczaniem historii". J. Maternicki, *Historycy warszawscy w latach 1918–1939*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. IV, red. J. Maternicki, Warszawa 1990, s. 99.

sie dziejów Kościoła i historii wojskowości, zarówno z ojczystej historii Polski i Ukrainy, jak i dziejów powszechnych. W skład rzeczonego środowiska zaliczono wszystkich historyków *sensu stricto*.

Historyk *sensu largo* (w szerszym znaczeniu) to osoba tworząca w zakresie historycznych nauk wyspecjalizowanych i dyscyplin warsztatowych. Do dyscyplin wyspecjalizowanych zaliczono tu: archeologię, historię literatury, dzieje sztuki oraz historię filozofii wraz z historiozofią. Nastąpiła tu pewna selekcja, której podstawę stanowiło podejmowanie także szerszych i syntetycznych tematów badawczych, oprócz np. interpretacji poszczególnych dzieł literackich czy dzieł sztuki.

Do historyków *sensu largo* zaliczył autor również przedstawicieli tzw. dziedzin warsztatowych, czyli: nauk pomocniczych historii, historii historiografii i metodologii historii, edytorstwa źródeł, bibliografii historycznej, archiwistyki i dydaktyki historii. Tutaj selekcja była mniejsza.

Ze względu na rygory objętościowe rozprawy skupiono się na szerszym przedstawieniu zainteresowań historyków lwowskich w zakresie dyscyplin podstawowych (jako *stricte* historycznych), a w dziedzinach warsztatowych na bardziej szczegółowym ukazaniu dorobku dziedzin historyczno-bibliologicznych. Dyscypliny wyspecjalizowane i pozostałą część dziedzin warsztatowych scharakteryzowano bardziej pobieżnie.

Pewnej selekcji dokonano także w doborze historyków amatorów i nieprofesjonalnych popularyzatorów, zajmujących się często historią regionalną i lokalną oraz publicystyką historyczną. W tym przypadku również preferowane były osoby podejmujące tematykę szerszą a szczególnie syntetyczną.

W stopniu uwzględnienia poszczególnych grup historyków kryterium decydujące stanowiło znaczenie publikacji zarówno dla badań historycznych, jak i dla rozwoju świadomości i kultury historycznej społeczeństwa Lwowa i Galicji, szczególnie wschodniej. Konsekwencją takiego spojrzenia było zwrócenie większej uwagi niż w dotychczasowych opracowaniach historiograficznych na twórczość amatorów, szczególnie tych wysokiej klasy, jak np. Maurycy Dzieduszycki[11], Franciszek Rawita Gawroński czy Julian Kołaczkowski i na nieprofesjonalnych popularyzatorów, jak Franciszek Jaworski.

Środowisko historyczne Lwowa badanego okresu było wieloetniczne, czy jak przyjmuje część historyków — również wielokulturowe. Uwzględniono nie tylko Polaków, których była zdecydowana większość (254 osoby; ich osiągnięcia naukowo-organizacyjne, badawcze i kulturotwórcze były zdecydowanie przeważające), Rusinów–Ukraińców (51 osób), austriackich Niemców (14 osób) i Żydów (10 osób). Istotny jest tu również problem historyków polsko-ukraińskich, polsko-żydowskich czy polsko-niemieckich, szerzej poruszony w *Prolegomenach statystycznych*. Lwowskim historykom niemieckim badacze poświęcili dotychczas niewiele uwagi. Trochę

[11] Daty życia historyków lwowskich są zamieszczone w *Wykazie historyków lwowskich (1860–1918) ujętych w badaniach*.

lepiej w tym względzie wygląda stan badań nad historykami żydowskimi, ale tylko pierwszoplanowymi. Autor starał się uzupełnić braki w tym względzie istniejące w historiografii. Zjawisko wieloetniczności ma dla Polaków i Rusinów–Ukraińców szczególne znaczenie zarówno w zakresie analizy sfer aktywności naukowo-organizacyjnej i zawodowej, jak również w charakterystyce kierunków zainteresowań twórczych. Zasadne wydaje się używanie pojęcia Rusinów–Ukraińców i historii Ukrainy[12]. W historiografii ukraińskiej okresu autonomii galicyjskiej można wymienić dwa główne kierunki: konserwatywny, moskalofilski (moskwofilski) i narodowy (ukraiński). Mimo także odmiennych opinii na ten temat[13], obydwa te kierunki należy zaliczyć do historiografii ukraińskiej. Lwowscy przedstawiciele historiografii moskalofilskiej, konserwatywnej np. Izydor Szaraniewicz (Isydor Szaranewicz) i Antoni (Anton) Petruszewicz, choć współdziałający z nauką polską, w swojej twórczości zajmowali się jedynie dziejami ruskimi, szczególnie ruskiego średniowiecza i byli mocno zaangażowani w działalność ruskich instytucji lwowskich. Stąd nazywanie ich Rusinami jest uzasadnione naukowo. Najwybitniejszy lwowski historyk ukraiński doby autonomicznej Mychajło Hruszewski (Michał Gruszewski) i jego uczniowie, to przedstawiciele nurtu narodowego, ukraińskiego. Hruszewski upowszechnił też pojęcie Ukrainy i jej dziejów, ale główne swoje 10-tomowe dzieło zatytułował *Historia Ukrainy–Rusi* (*Istorja Ukrajiny–Rusy*), podobnie jak narodowo ukierunkowani historycy literatury ukraińskiej: Iwan Franko, Aleksander Kolessa (Ołeksandr Kołessa) i Cyryl Studziński (Kyryło Studynski).

W dwudziestowiecznej historiografii polskiej zajmowano się przede wszystkim lwowskimi instytucjami polskimi i twórczością Polaków, a wśród Rusinów–Ukraińców tylko tymi, którzy działali w instytucjach polskich i współpracowali z historykami polskimi[14]. Badawczo nie zajmowano się szerzej instytucjami ukraińskimi

---

[12] Pojęcia „Rusini–Ukraińcy" także w kontekście historiografii używa np. animator ukraińskich badań lwowskiego środowiska historycznego XIX i XX w. (również określenia „rusko-ukraińscy mieszkańcy Galicji") Leonid Zaszkilniak, *Ukraińskie badania…*, s. 71-72.

[13] Autor ważnego opracowania, choć opartego jedynie na bogatej literaturze przedmiotu Krzysztof Stopka, *Nauki historyczne na Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*, Kraków 2011, zauważa, że lwowskich historyków – moskalofilów (np. Izydora Szaraniewicza) nie należy zaliczać do historiografii ukraińskiej (s. 233). Twierdzi on m.in., że: „Szaraniewicz używając konsekwentnie terminów «Rusini», «historia Rusi», «język ruski», «ruskie życie narodowe» identyfikował swoją społeczność etniczną jako fragment ogólnoruskiej wspólnoty kulturowej, nie zaś osobny naród ukraiński". Z perspektywy historiografii XXI wieku (także doniosłych wydarzeń politycznych XX wieku), należy polemizować z takim podejściem. Szaraniewicz (i inni historycy – moskalofile) zajmował się twórczo dziejami ruskimi i rozwinął swoją działalność, także we lwowskich instytucjach ruskich (np. jako główny działacz Instytutu Stauropigialnego) i tym samym wpisuje się w dzieje Ukrainy i historiografii ukraińskiej. Jest to kolejny przykład na zasadność używania przez autora niniejszej pracy pojęcia Rusinów–Ukraińców, w tym przypadku dla historiografii ukraińskiej.

[14] Umieszczanie biogramów rusko-ukraińskich historyków w poszczególnych tomach *Polskiego słownika biograficznego* [PSB] jest uzasadnione, bo zamieszcza on biogramy nie tylko Pola-

i twórczością historyków ukraińskich we Lwowie[15]. Pewien postęp w tym zakresie można zaobserwować w historiografii polskiej nowego, XXI wieku. W historiografii ukraińskiej, zarówno tej do 1939 r., także w okresie funkcjonowania radzieckiej Ukrainy oraz w ukraińskiej historiografii emigracyjnej (np. emigracji kanadyjskiej) rolę i twórczość historyków polskich we Lwowie i historycznych instytucji polskich często przemilczano albo pomniejszano do niezbędnego minimum. Dotyczy to również udziału Rusinów–Ukraińców w działalności polskich instytucji i współpracy twórczej historyków polskich z historykami ukraińskimi. W historiografii niepodległej Ukrainy po r. 1991, a szczególnie w pierwszej dekadzie XXI wieku, należy zaobserwować postęp w tym zakresie[16].

Jeśli chodzi o pisownię imion i nazwisk historyków ukraińskich, również niemieckich, to w okresie autonomii galicyjskiej stosowano pisownię w języku polskim i takiej też używali historycy rusko-ukraińscy w ck instytucjach i w opracowaniach pisanych w języku polskim. Pisownia w języku polskim występuje też w źródłach, np. w teczkach osobowych wykładowców Uniwersytetu Lwowskiego (f. 466), znajdujących się we lwowskim Archiwum Obwodu Lwowskiego, także innych lwowskich instytucji, podległych autonomicznym władzom, również wiedeńskim. Jako działacze instytucji ukraińskich i w opracowaniach publikowanych w tym języku (także w jazyczje) posługiwali się imionami i nazwiskami w języku ukraińskim. W niniejszym opracowaniu zastosowano pisownię imion i nazwisk Ukraińców w brzmieniu polskim (łacińskim), a gdy nazwisko pojawiało się po raz pierwszy, w nawiasie, podając również brzmienie ukraińskie. W *Wykazie historyków lwowskich (1860–1918) ujętych w badaniach* w pierwszej kolejności podano brzmienie polskie (łacińskie), a w nawiasie ukraińskie. Podobnie postąpiono z imionami historyków niemieckich.

Odnośnie podziału przestrzennego lwowskiej historiografii rzeczonego okresu za zasadny uznano podział opracowań na historię ojczystą Polski i Ukrainy, w zależności od narodowości autora. Wyodrębnienie historii powszechnej jest tu oczywiście bezdyskusyjne, podobnie jak i historii regionalnej.

---

ków, ale też przedstawicieli innych narodowości, zasłużonych dla polskiej kultury i nauki. Jednak uwzględnienie ich biogramów przez Andrzeja Śródkę w trzech tomach *Uczonych polskich XIX–XX stulecia* (Warszawa 1994–1998) jest nieporozumieniem, ujmując zagadnienie z perspektywy realiów kulturowych, naukowych, a także społeczno-politycznych XXI wieku, stanowiących konsekwencję wydarzeń politycznych XX.

[15] Ważnym wyjątkiem jest cenne opracowanie Łucji Charewiczowej, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 [reprint: Warszawa 1989].

[16] Jako przykłady można tu podać 2 tom *Istorji Lwowa* – L. Zaszkilniak, *Nauka*, [w:] *Istorja Lwowa u troch tomach*, t. 2: *1772 – żołteń 1918*, Lwiw 2007, s. 353–370, czy *Encykłopediję Lwowa*, t. I–III (Lwiw 2007–2010), doprowadzonej na razie do litery „K", włącznie. W dotychczasowych tomach *Encykłopediji Lwowa* zawarto sporo, bo 45 biogramów historyków polskich *sensu stricto* i *sensu largo* okresu autonomii galicyjskiej. Pojawiły się również opracowania historyków ukraińskich dotyczące biografii i twórczości polskich historyków lwowskich (np. Ludwika Kubali).

Niniejsza rozprawa mieści się w obrębie dyscypliny zwanej – „historia nauki", dokładniej dotyczy dziejów humanistyki historycznej z rozwiniętymi wątkami bibliologii historycznej oraz kulturotwórczej roli historyków. Dotychczasowe prace charakteryzowały regionalne środowiska historyczne, posługując się albo modelem analityczno-opisowym (starsze prace)[17], albo modelem analityczno-kwantytatywnym (jak środowiska: warszawskie, krakowskie czy śląskie II Rzeczypospolitej[18]). W niniejszej pracy nastąpiło połączenie tych dwóch modeli. Środowisko historyczne Lwowa scharakteryzowano zarówno w ujęciu analityczno-kwantytatywnym, jak i analityczno-opisowym, stosując badawcze metody ilościowe i jakościowe. Celem opracowania struktury i zaplecza socjologiczno-statystycznego badanej grupy było przedstawienie genezy zjawisk związanych z instytucjonalną działalnością i twórczością lwowskich historyków. Jednym z celów autora rozprawy jest wyjaśnienie znaczenia lwowskiego środowiska historycznego w życiu społeczno-kulturalnym Lwowa i Galicji, szczególnie wschodniej, jego roli organizacyjno-naukowej i kulturowej. W tej kwestii zastosowano głównie ujęcie analityczno-opisowe. Starano się przedstawić kulturotwórczą rolę (funkcję) historyków, ich wpływu na świadomość i kulturę historyczną społeczeństwa lwowskiego i galicyjskiego, tak polskiego, jak i ukraińskiego. Dotyczy to również środowiska żydowskiego, ale w mniejszym stopniu, ze względu na niewielką liczbę historyków i instytucji, do których oni wpływali. Starano się udowodnić, że historycy lwowscy (zarówno *sensu stricto*, jak i *sensu largo*) stanowili elitę kulturalną Lwowa. Analizując te kwestie wykorzystano szeroką bazę źródłową.

Posługując się szczególnie bogatą literaturą przedmiotu (także szerokim materiałem źródłowym), często trudno dostępną, recenzjami zamieszczanymi w czasopismach naukowych i społeczno-kulturalnych, z okresu autonomii galicyjskiej, II Rzeczypospolitej, PRL i III RP (w przypadku historiografii ukraińskiej, emigracji, w mniejszym stopniu radzieckiej Ukrainy, a szczególnie niepodległej Ukrainy po 1991), przedstawiono ocenę i naukową recepcję twórczości historyków lwowskich w poszczególnych okresach polskiej historiografii, szczególnie historyków wybitnych. Na ważnych przykładach dla rozwoju polskiej historiografii ukazano wzajemny stosunek czołowych przedstawicieli środowiska lwowskiego. Dotyczy to również wzajemnych relacji twórczych historyków lwowskich z krakowskimi, warszawskimi, ale także np. niemieckimi, podobnie jak relacji twórczych historyków polskich i ukraińskich we Lwowie. Nierzadkie twórcze polemiki przyczyniały się do szybszego rozwoju polskiej historiografii (także ukraińskiej) w poszczególnych dyscyplinach i subdyscyplinach historycznych. Kolejnym celem autora niniejszej pracy jest ukazanie wkładu rzeczonego środowiska, szczególnie jego elity w rozwój polskiej historiografii, w tym historiografii bibliologicznej. Poprzez obecną ocenę tej twórczości, częste wznowie-

[17] J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne 1832–1869*, Warszawa 1970.

[18] J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne...*; W. Marmon, *Krakowskie środowisko historyczne w latach 1918–1939*, Kraków 1995; M. Dyba, *Kształtowanie się polskiego środowiska historycznego na Śląsku w latach 1918–1939*, Katowice 1993.

nia wybitnych prac po r. 1989, starano się ukazać, co dziś z tej twórczości zostało i stanowi trwały wkład w rozwój lwowskiej, polskiej i ukraińskiej historiografii. Kolejnym celem jest ukazanie wkładu lwowskiego środowiska w rozwój poszczególnych dyscyplin historycznych. Uczyniono to poprzez przedstawienie recepcji i ocen twórczości, głównie historyków należących do elity lwowskiego środowiska historycznego i ich znaczących prac. W powyższej analizie szczególną uwagę zwrócono na historiograficzny kontekst twórczości historyków lwowskich (dorobek naukowy, postawy metodologiczne, warsztat badawczy i koncepcje historyczne), mniej na analizę ich twórczości. Analizy twórczości dokonano tylko w takim stopniu, by umożliwiło to ukazanie znaczenia tych prac i ich autorów w poszczególnych okresach polskiej, a także ukraińskiej historiografii.

Książka i biblioteka to zjawiska historyczne. Bibliologia historyczna ze wszystkimi dyscyplinami szczegółowymi, jako specyficzny składnik nauk historycznych mająca za przedmiot fenomen książki w dziejach, jest dziś najlepiej rozwiniętą, wyposażoną w odpowiednie metody częścią bibliologii[19].

„Kultura książki" (*book culture, Buchkultur, kultura knigi, culture livresque*) stanowi dla współczesnej bibliologii istotną kategorię badawczą. Według prof. Krzysztofa Migonia: „Pojęcie «kultura książki» oznacza […] historycznie ukształtowany, obejmujący wielką część życia kulturalnego, aktywnie funkcjonujący całokształt obecności świata książek"[20]. Zauważa on, że

> „Kultura książki" stając się generalną dyrektywą badawczą w bibliologii, daje szansę pełnego i pogłębionego opisu fenomenu książki jako wytworu i narzędzia kultury, objęcia całego światowego dziedzictwa książkowego w jego różnorodnych przejawach i funkcjach. Umieszczona pośród innych zjawisk kultury dowodzi swojego znaczenia w rozwoju cywilizacji […]. Poszukiwaniu religijnych, politycznych, ekonomicznych i innych jeszcze uwarunkowań kultury książki będzie towarzyszyć odkrywanie znaczenia książki w wielu sferach życia indywidualnego i społecznego, dla rozwoju i kodyfikacji języków, dla ujednolicenia prawa i liturgii, dla rozpowszechniania idei filozoficznych, politycznych, religijnych, dla upowszechnienia nauki i oświaty[21].

W niniejszej rozprawie „kultura książki" została ujęta z perspektywy historycznej (historia kultury książki różnych epok), w kręgu regionalnej kultury książki prezentowanej przez lwowskie środowisko historyczne.

Powyższe rozważania dotyczą także kultury prasy, mieszczącej się w pojęciu prasoznawstwa (tu głównie w jego integralnej części – historii prasy) jako dyscypliny badawczej ściśle związanej z bibliologią.

---

[19] K. Migoń, *Bibliologia – nauka o kulturze książki*, „Nauka" 2005, nr 2, s. 52. O bibliologii historycznej zob. m.in. M. Juda, *Bibliologia historyczna: między tradycją a nowymi perspektywami*, [w:] *Bibliologia i informatologia*, red. D. Kuźmin, Warszawa 2011, s. 23–29.

[20] K. Migoń, *Kultura książki. Program dla bibliologii i potrzeba studiów bibliotekoznawczych*, [w:] *Nauka o książce, bibliotece i informacji we współczesnym świecie*, Warszawa 2003, s. 16.

[21] Ibidem, s. 17.

Ważnym celem autora niniejszego opracowania jest również charakterystyka lwowskiego środowiska historycznego z perspektywy historyczno-bibliologicznej. Chodzi tu o rolę historyków lwowskich w działalności bibliotek naukowych, prasy zarówno naukowej (szczególnie w szerokim znaczeniu historycznej), społeczno-kulturalnej, jak i codziennej. Inny aspekt tego zagadnienia to ukazanie wkładu badanej zbiorowości w rozwój nauk historyczno-bibliologicznych i wzajemnego wpływu historii *sensu stricto* na nauki historyczno-bibliologiczne, a także na wykreowanie i wyodrębnienie się w przyszłości nowych subdyscyplin naukowych związanych z książką, biblioteką i prasą. Chodzi tu o historię książki, dzieje bibliotek, prasy, edytorstwa źródeł, bibliografii historycznej, jak również nauk pomocniczych historii, stanowiących w dużym stopniu teoretyczną podbudowę przyszłego rozwoju nauk pomocniczych bibliologii.

Charakteryzując kierunki zainteresowań twórczych badanych historyków, ukazano je na tle wyników badań kwantytatywnych, kwantytatywny obraz ułatwił bowiem jakościową analizę, umożliwił jej konkretyzację. Przedstawiono kierunki zainteresowań badawczych w zakresie epok historycznych (historia starożytna, średniowieczna, nowożytna i najnowsza, w historii ojczystej po 1795, a w przypadku dziejów powszechnych po 1789), zakresu przestrzennego (z podziałem na historię ojczystą Polski i Ukrainy, dzieje powszechne i historię regionalną) z podziałem na dziedziny badań, w tym względzie osobno traktując subdyscypliny bibliologiczne.

Jednym z celów autora pracy jest również zobiektywizowanie obrazu udziału Polaków i Ukraińców, także Żydów i Niemców w środowisku historycznym Lwowa doby autonomii galicyjskiej.

W rozprawie oprócz metody analityczno-opisowej i analityczno-kwantytatywnej zastosowano też metodę porównawczą. Uwzględniono ją przede wszystkim w analizie ukazującej kierunki zainteresowań twórczych. Dotyczyło to zarówno porównania poszczególnych środowisk, szczególnie lwowskiego, krakowskiego i warszawskiego, jako wiodących wówczas w polskiej historiografii, w poszczególnych dyscyplin historycznych i historiograficznych, elit tych środowisk oraz ich czołowych indywidualności twórczych. W analizie kwantytatywnej było to możliwe w małym stopniu, bo niniejsza praca o środowisku historycznym Lwowa jest pierwszą dotyczącą charakterystyki regionalnego środowiska historycznego w zakresie historiografii pozytywistycznej i neoromantycznej. Brak jest materiału porównawczego w jego warstwie kwantytatywnej i porównanie mogło być jedynie szacunkowe i sformułowane w sposób ogólny.

Materiał źródłowy jest dość bogaty, ale często fragmentaryczny i rozproszony po archiwach i bibliotekach polskich, czy ukraińskich, co oczywiście stanowi reperkusję wydarzeń politycznych po 1939 r. Stąd zaszła konieczność wykorzystania materiałów archiwalnych i rękopisów bibliotecznych Lwowa, Wrocławia, Warszawy i Krakowa. Materiał źródłowy zawiera więcej danych do charakterystyki historyków lwowskich okresu neoromantyzmu niż pozytywizmu. Stąd charakterystyka historyków lwowskich działających w latach 1860–1889 jest merytorycznie mniej kompletna i wszechstronna.

We Lwowie wykorzystano materiały dwóch archiwów i dwóch bibliotek. Najwięcej danych uzyskano w Państwowym Archiwum Obwodowym we Lwowie (Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Obłasti u Lwowi). Znaleziono tam wiele informacji dotyczących ponad stu historyków lwowskich, nie do osiągnięcia w polskich wydawnictwach, archiwach i bibliotekach. Dzięki temu wiedza o nich została wydatnie poszerzona. Wykorzystano około 100 teczek personalnych historyków, związanych z Uniwersytetem Lwowskim, znajdujących się w obszernym fondzie [dalej f.] 26. Szczególnie dużo nieocenionych wiadomości uzyskano (zarówno o historykach *sensu stricto*, jak i *sensu largo*) o Aleksandrze Janowiczu, Józefie Buzku, Edmundzie Bulandzie, Wiktorze Hahnie, Henryku (Heinrichu) Zeissbergu, Cyrylu Studzińskim, Zbigniewie Pazdro, Adamie Skałkowskim, Stefanie Tomaszewskim (Stepanie Tomasziwskim), Karolu Hadaczku, Janie Bołozie-Antoniewiczu, Kazimierzu Hartlebie, Michajło Hruszewskim, Aleksandrze Kolessie, Teofilu Modelskim, Ryszardzie (Richardzie) Wernerze, Władysławie Żyle, Alojzym Winiarzu, Emilianie Ogonowskim (Omelanie Ohonowskim), Stanisławie Szachowskim, Karolu Badeckim, Stanisławie Łempickim, Ferdynandzie Źródłowskim, Tadeuszu Pilacie, Aleksandrze Raciborskim, Michale Jezienickim, Maksymilianie Kawczyńskim, Stanisławie Głąbińskim, Wilhelmie Bruchnalskim i Stanisławie Witkowskim. Informacje te w sposób nieraz zasadniczy wzbogaciły „Kartotekę historyków lwowskich 1860–1918", a także pozwoliły na weryfikację dotychczasowych danych.

Dużo skorzystano również z obszernej spuścizny po prof. Ludwiku Finklu (526 teczek f. 254). Jego obfita korespondencja z historykami lwowskimi (szczególnie z Oswaldem Balzerem, Szymonem Askenazym, Antonim Prochaską, Władysławem Abrahamem, Ludwikiem Kubalą, Władysławem Łozińskim czy Saturninem Kwiatkowskim, często z pobytów na zagranicznych kwerendach archiwalno-bibliotecznych), krakowskimi (m.in. Stanisławem Smolką, Władysławem Konopczyńskim), warszawskimi (m.in. Oskarem Haleckim) i emigracyjnymi wzbogaciła wiedzę o warsztacie badawczym historyków lwowskich, naukowo-badawczych i organizacyjnych stosunkach w środowisku historycznym Lwowa oraz relacjach z przedstawicielami innych ważnych ośrodków historycznych. Sporo też nowego znalazło się o działalności redakcji i wydawnictwa „Kwartalnika Historycznego" w kontekście ukazania obrazu środowiska historycznego Lwowa (teczki 197–202).

Kwerendą objęto także Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie (Centralnyj Derżawnyj Istorycznyj Archiw u Lwowi). Przydatna okazała się spuścizna Władysława Łozińskiego (f. 135), Stefana Tomaszewskiego (f. 368), Antoniego Petruszewicza (f. 765), Franciszka Jaworskiego (f. 101), Karola Badeckiego (f. 138) i Józefa Białyni-Chołodeckiego (f. 82, z jego „Autobiografią"). Unikatowy okazał się obszerny f. 192, zawierający spuściznę Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie, o działalności którego dotychczasowa wiedza była niewielka. Podobnie rzecz się miała z Towarzystwem Dziennikarzy Polskich i Związkiem Dziennikarzy Polskich, których bogata spuścizna mieści się w f. 466. W organizacjach tych wiodącą

rolę odgrywali historycy lwowscy i znaleziono tam wiele informacji o ich prasowej działalności na rzecz lwowskiego, a także ogólnopolskiego środowiska prasowego. Do wiedzy o prasowej działalności historyków i o poruszanej na łamach periodyków tematyce historycznej sporo danych wnosi f. 482, zawierający spuściznę redakcji i wydawnictwa „Gazety Lwowskiej" i jej naukowo-literackiego dodatku „Przewodnika Naukowego i Literackiego". Wartościowy materiałowo okazał się również f. 711 zawierający informacje o działalności Towarzystwa Historycznego i funkcjonowaniu „KH".

Wiele wiadomości wniosły także rękopisy i egzemplarze czasopism ze zbiorów Biblioteki Ukraińskiej Narodowej Akademii Nauk im. Wasyla Stefanyka we Lwowie (Lwiwśka Nacjonalna Bibljuteka im. Wasyla Stefanyka NAN Ukrajiny), gdzie w latach 1817–1939 mieścił się Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Szczególnie przydatna okazała się obfita korespondencja Stanisława Witkowskiego (f. 28) ukazująca od wewnątrz lwowski ośrodek filologów klasycznych i jego stosunki z ośrodkiem krakowskim. Podobnie rzecz się miała z obszerną korespondencją Bronisława Gubrynowicza, ukazującą naukową atmosferę i stosunki panujące w środowisku lwowskich historyków literatury i jego relacje ze środowiskami krakowskim i warszawskim. Wykorzystano również materiały zawierające spuściznę Jana Bołoza-Antoniewicza (dotyczące jego działalności lwowskiej na polu dziejów i współczesności sztuki polskiej oraz jego referaty odnoszące się do habilitacji historyków lwowskich i opinie co do powoływania historyków na katedry). Obfita korespondencja Antoniego Petruszewicza (f. 77) dostarczyła informacji o jego współpracy z Ossolineum i z Towarzystwem Archeologicznym oraz działalności tychże instytucji. Do funkcjonowania „Przeglądu Archeologicznego", organu Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie, wykreowanego przez historyków, dużo wniosły kompletne jego numery w Oddziale Czasopism Biblioteki im. W. Stefanyka, niedostępne w polskich zbiorach. Pozwoliło to m.in. na określenie dokładnych dat działalności Towarzystwa Archeologicznego i wielu faktów związanych z jego funkcjonowaniem, dotąd nieznanych polskiej nauce.

Oddział Rękopisów Biblioteki Naukowej Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franka (Naukowa Bibljuteka Lwiwśkoho Nacionalnoho Uniwersytetu im. Iwana Franka) dostarczył cennych informacji do działalności Towarzystwa Historycznego (sygn. 2448 IV) oraz wydawnictwa i redakcji „KH" (999 II). Ważne informacje wniósł także obszerny zespół zawierający spuściznę długoletniego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej, Aleksandra Semkowicza. Znajdują się w nim m.in. rękopisy jego historycznych prac, a także różne rękopisy jego autorstwa. Cenny okazał się zwłaszcza znajdujący się do dziś w rękopisie „Przegląd kompilacyjny czasopism wychodzących w Polsce do r. 1795" (sygn. 939 II).

W Warszawie znaleziono materiały archiwalne oraz liczne dokumenty w działach rękopisów bibliotecznych i muzealnych. Najwięcej wartościowych danych pozyskano w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Wiele wiadomości dostarczyły akta wiedeńskiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty. Chodzi tu o teczki personalne profesorów, historyków Wydziału Filozoficznego (sygn. 118–122 u) i Wydziału Prawnego

(101 u, 102 u) Uniwersytetu Lwowskiego, historyków wykładających na Politechnice Lwowskiej (158–160 u), a także historyków–wykładowców Wydziału Filozoficznego UJ (70 u), następnie wykładających na wszechnicy lwowskiej. Poważnie wzbogaciły one, a w niektórych przypadkach zweryfikowały „Kartotekę historyków lwowskich 1860–1918". Uwaga ta dotyczy przede wszystkim takich badanych postaci, jak: Władysław Podlacha, Władysław Semkowicz, Cyryl Studziński, Hilarion Święcicki (Iłarion Swiencicki), Jan Sas Zubrzycki, Marceli Chlamtacz, Emilian Ogonowski, Jan Leciejewski, Mojżesz Schorr, Adam Szelągowski, Emil Petzold, Eugeniusz Romer, Izydor Szaraniewicz, Zbigniew Pazdro, Józef Buzek. Na podstawie zawartych w aktach „Curriculum vitae" i bibliografii prac uzyskano sporo szczegółowych informacji o doktoratach oraz wyczerpujące dane na temat przebiegu przewodów habilitacyjnych, czy realiów biograficzno-zawodowych. Materiały te przyczyniły się nie tylko do lepszego poznania lwowskiego środowiska naukowego, ale i relacji interpersonalnych między historykami w ogóle.

Wiele wiadomości do dziejów poszczególnych katedr historycznych, a także stałej i niestałej obsady tychże katedr wszechnicy lwowskiej (401 u, 403 u) wniosły akta Katedr Uniwersytetu Lwowskiego: Wydziału Filozoficznego (116 u), Wydziału Prawnego (98 u) i Wydziału Teologicznego (97 u). Wydobyto z nich wiadomości, które wzbogaciły, uzupełniły i zweryfikowały dotychczasową wiedzę. Dotyczy to także naukowo-organizacyjnych relacji panujących w środowisku historycznym i ogólnonaukowym miasta Lwowa.

W Archiwum Polskiej Akademii Nauk wydobyto dane ze spuścizn trzech lwowskich historyków: Bohdana Janusza, Wiktora Hahna i Bronisława Pawłowskiego. Korespondencja B. Janusza (III-166) z archeologami z innych ośrodków, poznańskiego i krakowskiego pozwoliła zweryfikować utarte opinie o lwowskim ośrodku archeologicznym. Nowe dane w stosunku do wykorzystanych w nauce dotychczas zawiera także korespondencja W. Hahna (III-82) z historykami lwowskimi, dotycząca szczególnie dziejów literatury, a także materiały Bronisława Pawłowskiego (III-149), z jego cenną naukową „Autobiografią".

Ważne z punktu widzenia pracy historyków w lwowskich bibliotekach naukowych, ich wkładu organizacyjnego z elementami prekursorskiego teoretyzowania, są rękopisy zawarte w Bibliotece Narodowej. Uwaga ta dotyczy obszernej korespondencji historyka, redaktora „KH" i bibliotekarza lwowskiej książnicy uniwersyteckiej Józefa Korzeniowskiego. Obejmuje ona 76 tomów (4218 listów). Cenne informacje znajdują się w jego korespondencji np. z Aleksandrem Semkowiczem, Antonim Prochaską, Oswaldem Balzerem, Bronisławem Dembińskim, ks. Janem Fijałkiem, Janem Bołozem-Antoniewiczem i Karolem Badeckim. Wydobyto z niej wiele informacji ukazujących stosunki naukowo-organizacyjne w środowisku historyków lwowskich, głównie związanych z Biblioteką Uniwersytecką. Materiały te mają charakter nie tylko źródła historycznego, lecz również historyczno-bibliotekoznawczego, rzutują na kształtowanie się warsztatu naukowego historyka i bibliotekoznawcy. Pewne przesłanki poznaw-

cze uzyskano także ze spuścizny Aleksandra Czołowskiego, zawierającej obszerną „Korespondencję" (2776 III). Z korespondencji tej, m.in. z Franciszkiem Jaworskim, Izydorem Szaraniewiczem, ks. Norbertem Golichowskim i Bronisławem Gorczakiem, pozyskano informacje mieszczące się w klamrze zagadnieniowej „biblioteka naukowa jako warsztat historyka lwowskiego".

W Dziale Dokumentacji Ikonograficznej stołecznego Muzeum Narodowego cenne informacje pozyskano z „Archiwum" lwowskiego historyka amatora wysokiej klasy Franciszka Rawity-Gawrońskiego. Dotyczy to teki redakcyjnej kwartalnika historycznego „Ruś" zawierającej problemy wydawnicze i redakcyjne oraz korespondencję redakcji czasopisma z historykami lwowskimi, m.in. z Franciszkiem Jaworskim, Ludwikiem Kubalą i Heleną Polaczkówną (sygn. 1125). Na uwagę zasługuje korespondencja F. Rawity-Gawrońskiego z historykami polskimi i jego dokumenty osobiste (sygn. 1136).

We Wrocławiu objęto kwerendą zbiory rękopiśmienne Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oraz Archiwum Archidiecezjalnego. W Ossolineum zaczerpnięto wartościowe dane dotyczące poszczególnych przedstawicieli środowiska historyków lwowskich i o naukowo-organizacyjnych relacjach między nimi, związkach lwowskiego środowiska z krakowskim i o funkcjonowaniu „KH". Informacje te pozyskano szczególnie z obfitych korespondencji. Najwięcej wniosły „Papiery Stanisława Zakrzewskiego" (m.in. dane o „KH" z lat I wojny światowej, o naukowych relacjach historyków lwowskich z krakowskimi – sygn. 7346/II, 7348/II, szeroko o twórczości i działalności naukowo-organizacyjnej Olgierda Górki – 7345/II i Jana Rutkowskiego 7348/II); „Papiery Emila Kipy" (m.in. obszerna korespondencja z Szymonem Askenazym, wiele danych o wydawaniu i redagowaniu „KH" z lat 1910–1918, o relacjach archeologów i numizmatyków lwowskich z krakowskimi – sygn. 14008/II, 14010/II); oraz „Korespondencja Władysława Bełzy" (uzupełniające informacje o historykach lwowskich, cenna warsztatowa autobiografia Wilhelma Bruchnalskiego jako kustosza Ossolineum i obfite dane o uznanych popularyzatorach dziejów Franciszku Rawicie-Gawrońskim, z jego wspomnieniami oraz o Lucjanie Tatomirze –sygn. 12647/II, 12653/II – 12655/II). Z „Korespondencji Heleny Dąbczańskiej" wydobyto informacje o Bohdanie Januszu, Franciszku Jaworskim i Antonim Schneiderze. Pewne dane dostarczyła też „Korespondencja Wojciecha Kętrzyńskiego" (sygn. 6212/II, 6222/II, 6225/II) oraz „Korespondencja Oswalda Balzera" (szczególnie z Władysławem Abrahamem – 7659/II, 7660/II). Sporo informacji wniosły Stefana Uhmy: Moje wspomnienia z lat 1888–1914 (sygn. 14446/II). Są to bogate w treści wspomnienia studenta filologii polskiej, a następnie studenta prawa wszechnicy lwowskiej szeroko i wnikliwie charakteryzujące sylwetki wykładowców: historyków literatury polskiej i prawa.

W Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu wykorzystano obszerne materiały pamiętnikarskie (335 ss.) ks. Szczepana Szydelskiego: „Wspomnienia z moich czasów", Nysa 1953 (sygn. APD 1984-1989). Dostarczyły one bogatych informacji na temat historycznej działalności i twórczości tego uznanego, lwowskiego historyka

Kościoła, o środowisku lwowskich historyków Kościoła (m.in. o relacjach z ks. prof. Janem Fijałkiem).

W Krakowie wykorzystano rękopiśmienne zbiory pięciu archiwów i jednej biblioteki. Dużo danych dostarczyły materiały Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykorzystano szczegółowe akta habilitacyjne 24 historyków lwowskich, którzy *veniam legendi* otrzymali na wszechnicy jagiellońskiej, a później pracowali na Uniwersytecie Lwowskim, a także akta habilitacyjne historyków, którzy przenieśli się z wszechnicy lwowskiej na krakowską (WF II habil., WP II habil., WT II habil.). Znajdują się tu dane m.in. o historykach należących do elity lwowskiego środowiska historycznego, jak Władysław Abraham, Bronisław Dembiński, ks. Jan Fijałek, Stanisław Zakrzewski, czy Cyryl Studziński.

W Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie zasilono bazę materiałową spuścizną dwóch historyków lwowskich — wysokiej klasy amatorów i popularyzatorów: ks. Stanisława Załęskiego i ks. Jana Sygańskiego, z której sporo wiadomości zaczerpnięto o lwowskich historykach Kościoła. Dużo informacji o nich, a szczególnie o historycznej działalności i twórczości samego autora wspomnień, wniósł „Pamiętnik" S. Załęskiego (sygn. 1248/I-VII zw. XIX-XX) oraz jego korespondencja, m.in. z Maurycym Dzieduszyckim i J. Sygańskim. Niemało wiedzy dostarczyła również „Korespondencja" J. Sygańskiego (oraz jego „Dokumenty osobiste"), m.in. z Antonim Prochaską i S. Załęskim (sygn. 1231).

W Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie przydatna okazała się „Autobiografia" historyka polskich bernardynów, ks. Norberta Golichowskiego (sygn. RGP-k-91 [1909]), pokazująca od strony warsztatowej pracę nad jego głównym dziełem (także o innych jego opracowaniach) „Przed nową epoką. Materiały do historii OO. Bernardynów w Polsce. Kraków 1899", którego rękopis znajduje się w rzeczonym archiwum (sygn. A-251).

W Archiwum, Bibliotece, Muzeum Metropolii Lwowskiej obrządku łacińskiego w Krakowie zaczerpnięto dane o księżach, lwowskich historykach Kościoła w „Zespole Akt Konsystorza i Kurii Metropolitalnej we Lwowie" oraz z „Catalogus universi Venerabilis Cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoliensis Rit. Lat. 1853–1900".

Z rękopisów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie wysoce przydatne okazały się informacje zawarte w „Papierach dotyczących działalności ks. Jana Fijałka w Uniwersytecie Lwowskim (1895–1912)" (sygn. 4702 t. 6), a także jego korespondencja m.in. z ks. Norbertem Golichowskim i ks. Ignacym Grabowskim (sygn. 4682 t. 5). Garść informacji zaczerpnięto również z korespondencji Juliana Kołaczkowskiego (sygn. 2159 t. 8), Fryderyka Papée (sygn. 1881), Aleksandra Semkowicza (sygn. 2158, 2169, 2197), Władysława Semkowicza (sygn. 1881, 1993, 9881; tu również z opracowań żony Jadwigi dotyczących jego życia i działalności – sygn. 9407–9411), ks. Eustachego Skrochowskiego (sygn. 1994, 1995), ks. Jana Sygańskiego (sygn. 1881 t. 20) i Antoniego Prochaski (sygn. 2169 t. 3).

Literatura przedmiotu jest wprawdzie szeroka w stosunku do rozmaitych kwestii oraz ludzi, ale fragmentaryczna i niekompletna. Brak całościowego ujęcia lwowskiego środowiska historycznego. Istnieją także niedobory w literaturze przedmiotowej dotyczącej środowiska krakowskiego i warszawskiego w drugiej połowie XIX i na początku XX w. oraz jego historiografii[22]. Przydatne okazały się opracowania zarówno sprzed 1918 r., nierzadko trudno dostępne, także powstałe w okresie II Rzeczypospolitej. Wiele z nich ma nadal wartość naukową. Literatura z okresu PRL z przyczyn uwarunkowań politycznych jest ilościowo niewielka. Wraz z większą dostępnością archiwów lwowskich, po r. 1991 wzrosła liczba opracowań w pełni udokumentowanych, szczególnie w pierwszej dekadzie XXI wieku.

Zwrócono uwagę na ogólną charakterystykę stanu historiografii polskiej, w tym, na jej tle, lwowskiej. Były to szczególnie opracowania Władysława Smoleńskiego, Michała Bobrzyńskiego, Augusta Mosbacha i Stanisława Kętrzyńskiego[23]. Interesujące okazało się też specjalne wydanie „KH" z 1937 r. poświęcone dorobkowi historiografii polskiej w poszczególnych subdyscyplinach za lata 1886–1936. Sporo do rozprawy wniosły recenzje opracowań historyków lwowskich zawarte w „Kwartalniku Historycznym" i w „Przewodniku Naukowym i Literackim". Wiele istotnych opracowań i recenzji ukazało się też w czasopismach kryptohistorycznych oraz społeczno-kulturalnych, które pod kątem historiograficznym nie były dotąd penetrowane przez badaczy. Dotyczy to m.in. „Biblioteki Ossolińskich" i literacko-naukowych dodatków „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień" i „Na Ziemi Naszej". Publikowano tam refleksje na temat stanu lwowskiej historiografii, recenzje prac. Podejmowano też tematy z historii najnowszej i współczesnej, m.in. przez historyków amatorów i nieprofesjonalnych popularyzatorów, przygotowujące grunt, także materiałowy (źródłowy), pod zajęcie się tą problematyką przez historyków profesjonalnych. W okresie II Rzeczypospolitej tematykę historiografii lwowskiej czasów autonomii galicyjskiej podejmowano, choć nie na dużą skalę. W czasach PRL powyższą problematykę rzadko zgłębiano. Istotne

[22] Jedynym krótkim opracowaniem ujmującym historiografię krakowską okresu autonomicznego (oprócz prac poświęconych krakowskiej szkole historycznej), ale tylko w postaci krótkiej charakterystyki podejmowanych przez nią głównych kierunków badawczych jest artykuł Krzysztofa Karola Daszyka, *Historiografia krakowska doby zaborów. Główne kierunki badań i interpretacji narodowej przeszłości*, [w:] *Historiografia Krakowa i jej twórcy*, Kraków 2005, s. 29–62. O środowisku warszawskim (z wyjątkiem prac o warszawskiej szkole historycznej) mamy jedynie historiograficzne ujęcie biografii głównych historyków warszawskich XIX i XX wieku, w tym okresu popowstaniowego: *Historycy warszawscy dwóch ostatnich stuleci*, Warszawa 1986.

[23] W. Smoleński, *Szkoły historyczne w Polsce (Główne kierunki poglądów na przeszłość)*, „Ateneum" 1886 [przedruk: Warszawa 1986]; M. Bobrzyński, *Kilka słów o najnowszym ruchu na polu naszego dziejopisarstwa*, „Niwa" 1877, nr 67, s. 481–499 [przedruk: *Historycy o historii. Od Adama Naruszewicza do Stanisława Kętrzyńskiego 1775–1918*, zebrał, wstępem i komentarzem opatrzył M.H. Serejski, Warszawa 1963, s. 149–168]; A. Mosbach, „O dziejopisarstwie polskim XIX wieku", oprac. R. Ergetowski, Bolesławiec 2001 [maszynopis]; S. Kętrzyński, *Teraźniejszość i przyszłość nauki historycznej w Polsce*, „Godzina Polski" t. III, 1918 [przedruk: *Historycy o historii*…, s. 630–647].

informacje na jej temat znajdują się jednak w nielicznych opracowaniach dotyczących całości historiografii polskiej. Dotyczy to kompendium dokumentacyjnego: *Historiografia polska w dobie pozytywizmu (1865–1900)* (red. R. Przelaskowski, Warszawa 1968) oraz opracowań Jerzego Maternickiego, Andrzeja Feliksa Grabskiego i Mariana Henryka Serejskiego[24]. W latach osiemdziesiątych XX w. podjęto badania nad opracowaniem polskich środowisk historycznych II Rzeczypospolitej. W związku z powyższym opracowano też, istotny z punktu widzenia niniejszej rozprawy, program i założenia metodologiczne regionalnego środowiska historycznego[25].

Po r. 1989, a szczególnie w pierwszej dekadzie XXI wieku, nastąpił rozwój badań nad historiografią lwowską. Nie dotyczył on jednak całokształtu lwowskiego środowiska historycznego i jego kompatybilnych aspektów, ale tylko niektórych zagadnień i opracowań monograficznych poszczególnych historyków w postaci książek, a szczególnie artykułów. W większym stopniu dotyczy to historiografii polskiej, choć należy odnotować także postęp w zakresie badań nad historiografią ukraińską. Dużo materiału wniosły do rozprawy artykuły zawarte we wspomnianych pięciu tomach, pt. *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa XIX i XX wieku* (Rzeszów–Lwów 2004–2007). Uwagi te dotyczą również *Złotej księgi historiografii lwowskiej XIX i XX wieku* (Lwów 2007), zawierającej historiograficzne ujęcie twórczości i naukowo-organizacyjną działalność 34 czołowych historyków lwowskich (w tym 20, których działalność przypadała szczególnie na okres pozytywizmu i neoromantyzmu w historiografii polskiej i ukraińskiej). Powyższe prace sporo wniosły do charakterystyki zainteresowań badawczych historyków lwowskich, m.in. ukazując dawną i dzisiejszą ocenę dorobku elity środowiska historycznego Lwowa, przede wszystkim poszczególnych historyków w panoramie historiograficznej. Istotnym dla nowego spojrzenia na lwowskie szkoły historyczne w XIX w. okazało się opracowanie Jerzego Maternickiego[26]. Określił on szkołę historyczną Ksawerego Liskego jako dydaktyczną, w przeciwieństwie do szkół historycznych: krakowskiej i warszawskiej. O ukraińskiej szkole historycznej Mychajły Hruszewskiego pisał m.in. Wasyl Pedycz[27]. O patriotycznym znaczeniu twórczości historyków lwowskich, także krakowskich i warszawskich wypowiadali się Jerzy Maternicki i Julian Dybiec[28]. O ukraińskiej historiografii

---

[24] J. Maternicki, *Historiografia polska XX w.*: *1900–1918*, Wrocław 1982; A.F. Grabski, M.H. Serejski, *Historiografia polska w latach 1863–1899*, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t. IV: *1863–1918*, cz. III, Wrocław 1987, s. 578–613.

[25] J. Maternicki, *Regionalne środowisko historyczne jako przedmiot badań historiograficznych*, „Przegląd Humanistyczny" 1987, nr 11, s. 91–101.

[26] J. Maternicki, *Polskie szkoły historyczne we Lwowie w XIX w.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 23–45.

[27] W. Pedycz, *Istoryczna szkoła Mychajła Hruszewskoho u L'wowi (1894–1914 pp.)*, Iwano Frankiwsk 1997.

[28] J. Maternicki, *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX w.*, Rzeszów 2009 (cz. I.6. *Opozycja szkoły warszawskiej i dylematy historyków lwowskich*); J. Dybiec,

lwowskiej traktują, choć nie w całości, artykuły Leonida Zaszkilniaka i Konstiantyna Kondratiuka[29]. Sporo do historyczno-bibliologicznej warstwy opracowania wniosły materiały dziesięciu konferencji naukowych „Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX w." pod red. Jerzego Jarowieckiego, Haliny Kosętki i in. (Kraków 1988–2011). W siedmiu tomach pokonferencyjnych materiałów *Lwów – miasto, społeczeństwo, kultura* (Kraków, Lwów 1995–2010, pod redakcją Kazimierza Karolczaka, Henryka W. Żalińskiego i in.) pojawiły się również artykuły istotne dla realizacji tematu powyższej rozprawy. Podobnie rzecz dotyczy 20 tomów serii „Galicja i jej dziedzictwo" (Rzeszów 1994–2008).

Do opracowania „Kartoteki historyków lwowskich 1860–1918" (oprócz źródeł i danych z literatury) zostały wykorzystane także liczne słowniki, encyklopedie i bibliografie, dawniejsze i współczesne[30]. W niniejszej pracy autor powołuje się na nie jedynie sporadycznie, na najbardziej znaczące, jak na biogramy zamieszczone w *Polskim słowniku biograficznym*, czy w opracowaniu *Ukrajińska żurnalistyka w imienach*.

Treść wielu dzieł historyków lwowskich jest nadal aktualna w polskiej i ukraińskiej historiografii. Dowodem ich aktualności są częste cytowania i podkreślanie nieprzemijającej wartości ustaleń w nich zawartych, a także wznawiane po r. 1989 prace klasyków historiografii lwowskiej, m.in. Oswalda Balzera, Antoniego Prochaski, Władysława Łozińskiego, Fryderyka Papée, Stanisława Zakrzewskiego, Mychajły Hruszewskiego, Iwana Franko czy Maurycego Dzieduszyckiego.

Historia w służbie narodu, [w:] idem, *Nie tylko szablą. Nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*, Kraków 2004, s. 137–189.

[29] L. Zaszkilniak, *Kształtowanie się nowoczesnej historiografii ukraińskiej w Galicji w XIX w.*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. V, s. 42–54; K. Kondratiuk, *Ukrajinska istoriohrafia XIX – początku XX stolitt – osnowni napriamy i koncepcji*, Lwiw 2002.

[30] Ze słowników, encyklopedii i bibliografii najwięcej danych wniosły – z wydawnictw polskich: PSB, Kraków 1935–2010; A. Śródka, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. 1–4, Warszawa 1994–1998; *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 1–4, Warszawa 2000–2003; *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1–4, Warszawa 1981–1983; *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut"*, t. 7, 8, 13, 14, 15, 16; *Słownik badaczy literatury polskiej*, red. J. Starnawski, t. 1–4, Łódź 1994–2001; *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1982; *Słownik dziennikarzy polskich 1661–1945*, red. W. Zuchniewicz, „Prasa Polska" 1981–1984; *Słownik biograficzny polskiej historii wychowania*, red. A. Meissner i W. Szulakiewicz, Toruń 2008; *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1: *1918–1984*, Warszawa–Łódź 1988; M. Rutkowski, K. Maleczyński, *Indeks do „Kwartalnika Historycznego" (1887–1922)*, Lwów 1925. Z wydawnictw ukraińskich największą liczbę informacji zaczerpnięto z *Encykłopedija Lwowa* (t. I–III, Lwiw 2007–2010); *Encykłopedija istorji Ukrajiny* (t. I –), Kyjiw 2003 –; *Bibljiuhrafija „Zapysok Naukowoho Towarystwa imeni Szewczenka"*, t. I–CCXL 1892–2000, Lwiw 2003; *Dowidnyk z istorji Ukrajiny*, wyd. 2 dopr. i dop., Kyjiw 2001; *Ukrajińska żurnalistyka w imienach. Materiały do encykłopedycznoho słownika*, red. M.M. Romanjuk, t. I–X, Lwiw 1994–2003; *Encykłopedija Ukrajinoznawstwa*, Kyjiw–Lwiw 1993–2000, t. 1–10; *Encyklopedia of Ukraine*, vol. 1–5, Toronto 2001. Danych o historykach austriackich dostarczyły m.in. C. Wurzbach, *Biografisches Lexicon des Kaisertums Österreich*, Wien 1856–1891 oraz *Österreichisches Biografisches Lexicon 1815–1950*, Graz–Köln–Wien 1957–1994.

Literatura przedmiotu w zakresie sfery aktywności naukowo-organizacyjnej i zawodowej badanej grupy nie jest wystarczająca i często już nieaktualna. Do dziejów ośrodka lwowskiego na wszechnicy lwowskiej do r. 1894 dużą wartość nadal ma dzieło Ludwika Finkla i Stanisława Starzyńskiego[31]. Wymaga ono jednak już nowego spojrzenia i uzupełnień na podstawie źródeł i fragmentarycznej literatury przedmiotowej. Opracowanie dziejów historycznego ośrodka na Uniwersytecie Lwowskim, także po r. 1895 podjęły, choć nie wyczerpały, artykuły Stanisława Brzozowskiego (dla historyków *sensu stricto* i *sensu largo*), Petera Lundgreena i Krzysztofa Stopki (obydwa tylko w zakresie historyków *sensu stricto*)[32]. Działalność ośrodków historycznych w naukowych bibliotekach lwowskich i wkład historyków w ich rozwój przedstawił autor niniejszej pracy Alfred Toczek[33]. Do opisania działalności ośrodków historycznych w lwowskich archiwach i wkładzie historyków w ich funkcjonowanie informacji dostarczyły opracowania Stefana Ciary i Jerzego Motylewicza[34]. Dotychczasowe dane o działalności historyków w muzeach są wysoce niewyczerpujące, najbardziej przydatna okazała się książka Aleksandra Czołowskiego wydana w okresie II Rzeczypospolitej[35]. Wkład lwowskich historyków w powstanie i działalność lwowskich towarzystw naukowych szeroko przedstawia artykuł Alfreda Toczka[36]. O publikujących historykach, zatrudnionych we lwowskich gimnazjach część danych zaczerpnięto z książki Alicji Puszki[37]. Dla dziejów historycznego czasopiśmiennictwa lwowskiego

[31] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. I i II, Lwów 1894.

[32] S. Brzozowski, *Uniwersytet Lwowski*, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t. IV: *1863–1918*, cz. I i II, Wrocław 1987, s. 240–295; P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784–1914): perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 101–125; K. Stopka, *Nauki historyczne na Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*…, s. 225–266. Ten drugi artykuł dotyczy 350-lecia obecności nauk historycznych *sensu stricto* na Uniwersytecie Lwowskim, dlatego informacje o okresie autonomii galicyjskiej z konieczności są skrótowe.

[33] A. Toczek, *Historycy dla bibliotek, biblioteki dla historyków. Kulturotwórcze sprzężenie zwrotne w świetle paradygmatu lwowskiego środowiska historycznego (1860–1918)*, [w:] *Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. X, red. H. Kosętka, G. Wrona, G. Nieć, Kraków 2011, s. 351–363.

[34] S. Ciara, *Archiwa lwowskie w dobie autonomii Galicji*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 107–120; J. Motylewicz, *Środowisko historyczne archiwistów lwowskich w latach 1870–1939*, [w:] *Wielokulturowe*…, t. II, s. 121–135.

[35] A. Czołowski, *Muzea gminy miasta Lwowa*, Lwów 1929. Współczesne opracowanie na temat lwowskich muzeów w dużym stopniu oparte na książce A. Czołowskiego to artykuł J. Petrus, *Muzea lwowskie 1823–1939*, [w:] *Sztuka kresów wschodnich*, red. J.K. Ostrowski, t. II, Kraków 1996, s. 425–442.

[36] A. Toczek, *Lwów – historycy w działalności towarzystw naukowych miasta (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007, s. 211–239.

[37] A. Puszka, *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich w Galicji w dobie autonomii*, Lublin 1999.

okresu autonomii galicyjskiej dużo informacji dostarczyły opracowania Alfreda Toczka i Lidii Łazurko (o „Kwartalniku Historycznym")[38]. Dane o związkach polskich historyków lwowskich z prasą częściowo zaczerpnięto z opracowania Alfreda Toczka[39], a o prasie naukowej, społeczno-kulturalnej i informacyjno-politycznej Lwowa z prac Jerzego Jarowieckiego[40].

W opracowaniach syntetycznych na temat dorobku historyków lwowskich w poszczególnych dyscyplinach są duże luki, ale także pewne wstępne osiągnięcia po r. 2000. Na całość polskiej mediewistyki lwowskiej *sensu stricto* krótko, ale syntetycznie spojrzał Karol Olejnik[41]. O mediewistyce na Ukrainie pisała Walentyna Matiach[42]. Brak jest w literaturze naukowej ogólnego ujęcia historiografów zajmujących się czasami nowożytnymi, jak i najnowszymi, czyli po r. 1795 (w przypadku dziejów powszechnych po r. 1789). Ukazały się krótkie prace monograficzne poświęcone dziejom rozmaitych dyscyplin naukowych w Polsce, wydane przez Polską Akademię Umiejętności w 1948 r.[43] Przedstawiły one miejsce historyków lwowskich wśród czołówki historyków polskich w tym zakresie. Pogląd na dzieje archeologii lwowskiej wyrazili Jacek Lech i Natalia Bulyk[44]. O lwowskim ośrodku historyków sztuki pisali: Adam Małkiewicz i Ksawery Piwocki[45]. O lwowskiej historiografii wojskowej wypo-

---

[38] A. Toczek, *Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. III, s. 175–198; L. Łazurko, *Czasopys „Kwartalnik Historyczny" i rozwitok polskoj istoriohrafij ostannoj czwerti XIX–perszoj połowyny XX stolittja*, Drohobycz 2010.

[39] A. Toczek, *Związki historyków lwowskich z prasą (1860–1918)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2001, t. IV, z. 1 (7), s. 5–28. Artykuł ten charakteryzuje tylko część lwowskiego środowiska historycznego (185 osób) i dotyczy głównie historyków polskich.

[40] J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków–Wrocław 2008; idem, *Prasa społeczno-kulturalna*, *literacka i satyryczna w latach 1867–1918 we Lwowie*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2002, t. V, z. 1 (9), s. 25–57.

[41] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX wieku*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw–Rzeszów 2006, s. 332–345.

[42] W.M. Matiach, *Mediewistyka w Ukrajini druhoj połowyny XIX–poczatku XX stolittja – kryza czy prohress*, Kyjiw 1996.

[43] K. Tymieniecki, *Zarys dziejów historiografii polskiej*; A. Bochnak, *Zarys dziejów polskiej historii sztuki*; H. Barycz, *Rozwój historii oświaty*, *wychowania i kultury w Polsce*; A. Vetulani, *Dzieje historii prawa w Polsce*; W. Semkowicz, *Rozwój nauk pomocniczych historii w Polsce*; S. Hammer, *Historia filologii klasycznej w Polsce*.

[44] J. Lech, *Z badań polsko-ukraińskich związków w archeologii do II wojny światowej*, „Przegląd Archeologiczny" 2006, t. 54 (Wrocław), s. 5–59; N. Bulyk, *Od „Przeglądu Archeologicznego" do Karola Hadaczka: archeologia lwowska w latach 1876–1914*, ibidem, s. 99–124.

[45] A. Małkiewicz, *Historia sztuki na Uniwersytecie Lwowskim 1893–1939*, [w:] *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, red. A.S. Labuda, Poznań 1996, s. 58–73; K. Piwocki, *Lwowskie środowisko historyków sztuki*, [w:] idem, *Sztuka żywa. Szkice z teorii i metodyki historii sztuki*, Wrocław 1970, s. 166–178.

wiedział się Karol Olejnik[46]. Największe osiągnięcie historyków lwowskich, a także polskich z bibliografii historycznej oraz działalności ojca tejże subdyscypliny, profesora Ludwika Finkla zaprezentował Adam Nowak[47]. W dziedzinie polskiej historii literatury, uprawianej we Lwowie brak do tej pory szerszego ujęcia syntetycznego. Dużo jednak wniosły opracowania Jerzego Starnawskiego[48]. Polską i inne filologie na wszechnicy lwowskiej syntetycznie ujął Julian Maślanka[49]. Istotne uwagi do ukraińskiej historii literatury we Lwowie wniósł Ihor Nabytowycz[50]. Do syntetycznego ujęcia lwowskich dziejów oświaty i wychowania przyczynił się Andrzej Meissner[51].

Wśród opracowań monograficznych dotyczących poszczególnych historyków lwowskich zaobserwować można po r. 1989 znaczny postęp, głównie w historiografii polskiej, ale również i w ukraińskiej. Dotyczy to przede wszystkim ostatnich dwudziestu lat, a szczególnie ostatniej dekady. Do r. 1989 dorobek w tym zakresie był niewielki, choć w II Rzeczypospolitej poczyniono pewne postępy. Na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia. Dotychczasowe opracowania obejmują zarówno obszerne monografie poświęcone poszczególnym historykom, jak i dość liczne artykuły. Należy tu ponownie wspomnieć o 5 tomach *Wielokulturowego środowiska historycznego Lwowa* i *Złotej księdze historiografii lwowskiej*. Spośród historyków polskich swoje monograficzne opracowania książkowe, a także nieraz liczne artykuły posiadają: Oswald Balzer, Przemysław Dąbkowski, Aleksander Czołowski, Bronisław Dembiński, Władysław Łoziński, Wojciech Kętrzyński, Stanisław Łempicki, Mojżesz Schorr, a z historyków amatorów wysokiej klasy Franciszek Rawita-Gawroński[52].

---

[46] K. Olejnik, *Badania nad polską historiografią wojskową we Lwowie (II połowa XIX i początek XX stulecia)*, [w:] *Wielokulturowe*…, t. I, s. 150–161.

[47] A. Nowak, *Złote lata bibliografii polskiej. Ludwik Finkel i jego dzieło*, Warszawa 2007.

[48] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997; idem, *Zarys dziejów katedr literatury polskiej w Uniwersytecie Lwowskim*, „Analecta" 1992, nr 2, s. 7–79.

[49] J. Maślanka, *Lwowskie literaturoznawstwo*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*…, s. 350–374.

[50] I. Nabytowicz, *„Lwiwśka szkoła" ukrajinśkoho literaturoznawstwa kinca XIX–perszoj czwerti XX stolittja (Omelan Ohonowski*, *Iwan Franko*, *Mychajło Hruszewski*, *Mychajło Woznjak*), [w:] *W kręgu historii i kultury Słowian Wschodnich. Studia dedykowane profesorowi Stefanowi Kozakowi w 70. rocznicę urodzin*, red. M. Kawecka, A. Nowacki, L. Puszak, Lublin 2008, s. 171–185.

[51] A. Meissner, *Nauczycielski nurt badań nad historią wychowania we Lwowie w XIX i na początku XX wieku (do I wojny światowej)*, [w:] *Wielokulturowe*…, t. II, s. 160–171; idem, *Wkład Galicji w rozwój historii wychowania*, „Chowanna" 1999, t. 2.

[52] R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998; idem, *Przemysław Dąbkowski (1877–1950): profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza*, Opole 2002; *Bronisław Dembiński (1858–1939) wybitny historyk*, *polityk i działacz społeczny*. *Zbiór studiów*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004; E. Brodacka-Adamowicz, *Stanisław Łempicki – człowiek i historyk*, Toruń 2003; E. Laszak, *Działalność naukowa Aleksandra Czołowskiego (1865–1944)*, Łódź 2004; K. Korzon, *Wojciech Kętrzyński 1838–1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993; M. Rudkowska, *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*, Warszawa 2002; *Prof. Mojżesz Schorr. Materiały z sesji naukowej Kraków 16 XI 199*3, red. K. Pilarczyk, Kraków 1995; E. Koko, *Franciszek Rawita-Gawroński (1846–1930). Wobec Ukrainy i jej przeszłości. Studium anachronizmu*, Gdańsk 2006.

Wiele artykułów zostało poświęconych Tadeuszowi Wojciechowskiemu, Szymonowi Askenazemu, Adamowi Szelągowskiemu i Henrykowi Schmittowi. Z historyków ukraińskich wiele opracowań także obszernych, książkowych posiada Mychajło Hruszewski, szczególnie autorstwa Witalija Telwaka i Lubomyra Wynara[53]. Ostatnio ukazała się również polska monografia Mychajła Hruszewskiego autorstwa Łukasza Adamskiego[54]. Kilka artykułów opublikowano na temat Izydora Szaraniewicza, Stefana Tomasziwskiego i Iwana Franko. Powyższe opracowania sporo wniosły do niniejszej rozprawy, zarówno w wyjaśnianiu aktywności naukowo-organizacyjnej i zawodowej historyków lwowskich, jak i charakterystyki ich twórczości w panoramie historiograficznej.

Na monografie czekają jeszcze liczni przedstawiciele elity lwowskiego środowiska historycznego. Z historyków polskich szczególnie dotkliwe dla nauki są braki w zakresie pełnych opracowań monograficznych, dotyczących Aleksandra Hirschberga, Ksawerego Liskego, Augusta Bielowskiego, Aleksandra Semkowicza, Władysława Abrahama, Ludwika Finkla, Antoniego Prochaski, Ludwika Kubali, Stanisława Zakrzewskiego. Spośród zasłużonych amatorów wysokiej klasy i nieprofesjonalnych popularyzatorów monografie należą się zwłaszcza Maurycemu Dzieduszyckiemu i Franciszkowi Jaworskiemu. Z historyków *sensu largo* dotkliwy jest brak monografii Antoniego Małeckiego (opracowanie autorstwa Bronisława Gubrynowicza z 1923 r. jest już przestarzałe), Wilhelma Bruchnalskiego, Józefa Kallenbacha, Ludwika Ćwiklińskiego, Bronisława Kruczkiewicza, Romana Pilata i Konstantego Wojciechowskiego oraz Jana Bołoza-Antoniewicza (autorstwa Władysława Podlachy z 1923 r. wymaga już uaktualnienia). Z historyków ukraińskich na monografie oczekują przede wszystkim Izydor Szaraniewicz, Antoni Petruszewicz i Stefan Tomaszewski, a z historyków *sensu largo* głównie Emilian Ogonowski i Aleksander Kolessa. Z austriackich historyków lwowskich na monografie zasłużyli np. Henryk Zeissberg i Ryszard Werner.

Niniejsza rozprawa składa się ze *Wstępu*, *Prolegomenów statystycznych*, dwóch podzielonych na rozdziały części i *Zakończenia* oraz obudowy warsztatowo-metodologicznej. *Prolegomena* zawierają charakterystykę struktury socjologiczno-statystycznej przedstawionej elity inteligencji twórczej związanej z środowiskiem lwowskim. Zanalizowano w nim liczebność i strukturę demograficzną środowiska historyków lwowskich doby autonomicznej, ich pochodzenie społeczne, terytorialne i narodo-

[53] W. Telwak, W. Telwak, *Mychajło Hruszewski jak dosłydnik ukrajińskoj istoriohrafii*, Kyjiw–Drohobycz 2005; W. Telwak, *Tworcza spadszczyna Mychajła Hruszewskiego w ocinkach suczasnykiw (kiniec XIX – 30-mi roky XX stolittja)*, Kyjiw–Drohobycz 2008; W. Telwak, *Teoretiko-metodołohiczni pidstawy istorycznych pochljadiw Mychajła Hruszewskoho (kiniec XIX – poczatok XX stolittja)*. Nju Jork–Drohobycz 2002; L. Wynar, *Mychajło Hruszewski i Naukowe Towarystwo im. Szewczenka 1892–1934*, Nju Jork–Drohobycz–Lwiw 2006; *Najwydatniszyj istoryk Ukrajiny Mychajło Hruszewski*, [w:] L. Wynar, *Syluety epoch*, Drohobycz 1992, s. 77–156.

[54] Ł. Adamski, *Nacjonalista postępowy. Mychajło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011.

wościowe, poziom wykształcenia, miejsca i kierunki studiów oraz posiadane stopnie naukowe (doktoraty i habilitacje). Część pierwsza obejmuje sfery aktywności naukowo-organizacyjnej i zawodowej badanej grupy i składa się z sześciu rozdziałów. W rozdziale pierwszym przedstawiono pracę naukowo-dydaktyczną historyków na Uniwersytecie i w szkołach typu wyższego, głównie w katedrach Uniwersytetu Lwowskiego. W rozdziale drugim scharakteryzowano biblioteki naukowe jako swoisty warsztat pracy historyków i ich wkład w rozwój tych bibliotek. W rozdziale trzecim ukazano archiwa i muzea oraz wyjaśniono ważność tego warsztatu pracy historyków i ich kreatorską działalność w tych instytucjach. W rozdziale czwartym przedstawiono wkład badanej grupy w założenie i działalność licznych lwowskich towarzystw naukowych. W rozdziale piątym przeanalizowano historyczną działalność publikujących nauczycieli, historyków zatrudnionych w gimnazjach i innych szkołach. W ostatnim, szóstym rozdziale przedstawiono historyków publikujących w prasie (głównie lwowskiej, ale również krakowskiej i warszawskiej) oraz ich wkład w rozwój prasy.

Druga część rozprawy dotyczy kierunków zainteresowań twórczych historyków lwowskich. Składa się ona z czterech rozdziałów. Pierwszy poświęcono twórczości poszczególnych przedstawicieli prezentowanej grupy, a odnosi się do uprawianych przez nich podstawowych dyscyplin historycznych: dziejów ojczystych Polski i Ukrainy; historii politycznej (podzielony na trzy podrozdziały, ze względu na rozmiary merytoryczne i objętościowe zagadnień): historii społeczno-gospodarczej, kultury, nauki i oświaty, dziejów prawnoustrojowych, dziejów Kościoła oraz wojen i wojskowości. Drugi rozdział zawiera analizę twórczości opisywanej grupy z zakresu historii ojczystej Polski i Ukrainy w dziedzinach wyspecjalizowanych: archeologii, literatury, sztuki oraz filozofii wraz z historiozofią. Trzeci rozdział dotyczy indywidualnych kierunków zainteresowań historyków lwowskich w obrębie historii ojczystej Polski i Ukrainy, w dyscyplinach warsztatowych (nauk pomocniczych historii, historii historiografii i metodologii historii, archiwistyki, dydaktyki historycznej oraz bibliografii historycznej). Czwarty, ostatni rozdział charakteryzuje twórczość analizowanej grupy z historii powszechnej w odniesieniu do dziedzin podstawowych, wyspecjalizowanych i warsztatowych.

W *Bibliografii* zawarto wykaz wykorzystanych źródeł rękopiśmiennych i drukowanych oraz literatury podstawowej i pomocniczej, którą posłużył się autor. Uzupełnienie warsztatowe stanowi *Wykaz historyków lwowskich (1860–1918) ujętych w badaniach*, wykaz skrótów, spis tabel, indeks osób i indeks tytułów prasowych.

Monografia niniejsza stanowi portret zespołowy grupy historyków środowiska lwowskiego drugiej połowy XIX i początków XX wieku, ukazując ich przez pryzmat wielorakich zasług nie tylko dla uprawianej przez siebie głównej dyscypliny naukowej, lecz również dla rozwoju dyscyplin pokrewnych oraz kreowania nowych, jak np. bibliologia, bibliotekoznawstwo czy prasoznawstwo.

Prolegomena statystyczne: struktura socjologiczno-statystyczna grupy

Stan liczbowy grupy historyków środowiska lwowskiego w latach 1860–1918, określonych imiennie i poddanych analizie w niniejszej pracy, dotyczy 329 osób. Kartoteki sporządzone zostały na podstawie licznych danych źródłowych z archiwów i bibliotek Lwowa, Wrocławia, Warszawy i Krakowa oraz literatury zarówno dawnej, jak i współczesnej, zaplatającej się w rozmaite kwestie szczegółowe. W niniejszych prolegomenach poddano analizie następujące cechy socjologiczno-demograficzne: grupy pokoleniowe, zamieszkanie i mobilność, pochodzenie – narodowościowe, geograficzne i społeczne, poziom wykształcenia, miejsce i kierunek studiów oraz stopnie i tytuły naukowe (doktoraty i habilitacje).

Liczebność środowiska i jego struktura demograficzna

Ze względu na długi, obejmujący 58 lat, okres badawczy istotne jest **ustalenie dynamiki zmian liczebności środowiska, czyli stanu na różnych etapach okresu badawczego**. Ustalono dokładne odniesienia chronologiczne dla 319 badanych, a nie zdołano spolaryzować ich dla 10 osób. W r. 1860 odnotowano stosunkowo małą liczbę badanych: 27 osób, co stanowi 8,2% całego środowiska historycznego Lwowa w badanym okresie. Do luminarzy ówczesnego lwowskiego środowiska historycznego należy zaliczyć: Augusta Bielowskiego, Maurycego Dzieduszyckiego, Antoniego Małeckiego, Emiliana Ogonowskiego, Henryka Schmitta, Kazimierza Stadnickiego, Karola Szajnochę i Izydora Szaraniewicza. Sześciu z nich to historycy *sensu stricto,* a dwóch to historycy literatury. Większość z nich urodziła się w okresie przed kongresem wiedeńskim, w całkiem innej rzeczywistości historycznej niż ta, jaka zaistniała w Galicji po 1867 r.: Franciszek Ksawery Godebski (1801), Jan Krechowiecki i Karol Wihelm Rasp (obaj w 1805), August Bielowski (1806), Kazimierz Stadnicki (1808), ks. Antoni Dobrzański (Anton Dobrianski, 1810), Jan Wagilewicz (Iwan Wahylewicz, 1811), Maurycy Dzieduszycki (1813), Jakub Głowacki (Jakiw Hołowacki, 1814), Henryk Schmitt (1817) oraz Karol Szajnocha i Józefat Zielonacki (obaj w 1818).

W połowie badanego okresu, w r. 1889, odnotowano 106 historyków aktywnych w środowisku lwowskim, co stanowi 32,2%. Liczby świadczą o dużym rozwoju ilościowym środowiska. To także okres progresu jakościowego, wzrostu liczby historyków profesjonalnych i publikacji krytycznych. Świadczy o tym choćby czołówka ówczesnych historyków Lwowa. Należy do niej zaliczyć, m.in. Władysława Abrahama, Oswalda Balzera, Ludwika Ćwiklińskiego, Ludwika Finkla, Aleksandra Hirschberga, Wojciecha Kętrzyńskiego, Ludwika Kubalę, Ksawerego Liskego, Władysława Łoziń-

skiego, Antoniego Małeckiego, Fryderyka Papée, Antoniego Petruszewicza, Antoniego Prochaskę, Aleksandra Semkowicza, Izydora Szaraniewicza, Tadeusza Wojciechowskiego czy Emiliana Ogonowskiego.

W przededniu I wojny światowej, w roku 1913, liczba jest zdecydowanie wyższa, bo wynosi 182 osoby, co daje aż 55,3% liczebności całego środowiska w badanym okresie 58 lat. Ponad połowa całego lwowskiego środowiska historycznego w latach 1860–1918 pracowała tu już np. w r. 1889. Ta duża liczba wyniknęła m.in. ze wzrostu katedr historycznych na Uniwersytecie Lwowskim i pozostałych lwowskich wyższych uczelniach, a także z powiększania się liczby absolwentów szkół wyższych, ilości gimnazjów i innych rodzajów szkół, a co za tym idzie z powiększania się rzeszy piszących nauczycieli historii, a także podejmujących tematy historyczne polonistów i filologów klasycznych oraz pracowników innych instytucji zatrudniających historyków: bibliotek, archiwów, muzeów, redakcji czasopism czy towarzystw naukowych.

Pomimo przemian, dużej mobilności historyków spowodowanych I wojną światową ich liczba w r. 1918 wyniosła 113 osób (co stanowi 34,3% stanu globalnego całego badanego środowiska), czyli jest nieznacznie wyższa niż w r. 1889. Ubytek w stosunku do stanu sprzed I wojny światowej jest jednak widoczny. Najmłodszy badany przedstawiciel środowiska historycznego Lwowa charakteryzowanego okresu to Stefan Sochaniewicz (ur. w 1891), który pomimo śmierci w wieku 28 lat, sporo osiągnął w swoich badaniach. Do najmłodszych badanych należy zaliczyć także urodzonych w r. 1889: Adama Fischera i Mykołę Czubatego; w r. 1887: Olgierda Górkę, Bohdana Janusza, Eugeniusza Wawrzkowicza, Czesława Frankiewicza, a także w 1886 r.: Karola Badeckiego, Kazimierza Hartleba, Emila Kipę, Juliusza Kleinera, Stanisława Łempickiego, Jana Rutkowskiego i ks. Mieczysława Tarnawskiego. Główne ich osiągnięcia badawcze przypadają już na okres II Rzeczypospolitej.

Wyodrębniono **5 kategorii formacyjno-pokoleniowych**, wykazujących wśród jej reprezentantów daleko idące różnice nie tylko w zakresie specyfiki warsztatowej, ale także w poglądach na przedmiot, zadania i metody badawcze historii. Pierwszą taką formację stanowili historycy urodzeni przed rokiem 1830, tzw. oświeceni (zob. tabela 1). Była to najmniej liczna grupa (32 osoby – 10,0%).

Tabela 1. Grupy pokoleniowe historyków lwowskich (1860–1918)*

Lp.	Urodzeni w latach	Historycy	
		l	%
1.	Przed 1830, tzw. oświeceni	32	10,0
2.	1831–1859, tzw. romantycy	132	41,4
3.	1860–1869, tzw. pozytywiści	45	14,4
4.	1870–1879, tzw. proromantycy	55	17,3
5.	1880–1891, tzw. neoromantycy i moderniści	54	16,9
Razem		318	100,0

*Brak danych dla 11 osób

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Znajdowały się wśród nich ważne nazwiska nie tylko dla lwowskiej, ale i ogólnopolskiej, a także ogólnoukraińskiej i ogólnoaustriackiej historiografii, zarówno wśród historyków *sensu stricto*, jak i *sensu largo*. Niejednokrotnie ich twórczość sięgała okresu sprzed 1860 r. Wśród tych pierwszych można tu znaleźć czołowe nazwiska polskiej historiografii romantycznej, jak Karol Szajnocha (tu może być zaliczona jedynie schyłkowa, choć licząca się jego twórczość) czy Henryk Schmitt. To także August Bielowski, Kazimierz Stadnicki, Maurycy Dzieduszycki, Antoni Petruszewicz, a z młodszych Izydor Szaraniewicz, którego już prawie cała twórczość obejmuje badany okres po 1860 r. Znalazł się tu także twórca pozytywistycznej „krakowskiej szkoły historycznej" Walerian Kalinka, który ostatnie 9 lat życia i działalności spędził we Lwowie. Z historyków *sensu largo* na uwagę zasługuje wybitny historyk literatury polskiej, a następnie uznany historyk mediewista Antoni Małecki, filolog klasyczny Zygmunt Węclewski, historyk literatury ukraińskiej Bazyli (Wasyl) Ilnicki.

Druga grupa pokoleniowa to tzw. romantycy (urodzeni w latach 1831–1859), najliczniejsza, obejmująca aż 132 osoby (41,4%). Tak wysoka liczba wynika m.in. z faktu dużej rozpiętości wziętego pod uwagę okresu aż 28 lat. W grupie tej mieści się większość najwybitniejszych historyków lwowskich badanego okresu. Z historyków *sensu stricto* należy do nich zaliczyć: Oswalda Balzera, Bronisława Dembińskiego, Ludwika Finkla, Wojciecha Kętrzyńskiego, Ludwika Kubalę, Ksawerego Liskego, Władysława Łozińskiego, Fryderyka Papée, Antoniego Prochaskę, Aleksandra Semkowicza, Tadeusza Wojciechowskiego i Henryka Zeissberga, a spośród historyków amatorów wysokiej klasy: Franciszka Rawitę-Gawrońskiego. Uznani historycy *sensu largo* to: historyk sztuki Jan Bołoz-Antoniewicz, historycy literatury Wilhelm Bruchnalski, Aleksander Barwiński (Ołeksandr Barwinski), Iwan Franko, Roman Pilat i Emilian Ogonowski, filolodzy klasyczni: Ludwik Ćwikliński i Bronisław Kruczkiewicz. Ich największe osiągnięcia badawcze przypadają na okres galicyjski.

Trzecia formacja pokoleniowa to urodzeni w latach sześćdziesiątych XIX w. W tej grupie znajduje się 45 osób (14,4%). Tu też występują nazwiska wybitnych historyków, np. *sensu stricto*: historyk prawa kanonicznego Władysław Abraham, historyk czasów najnowszych Szymon Askenazy, badacz dziejów Lwowa i Rusi Czerwonej, a także historii wojskowości Aleksander Czołowski, historyk Kościoła Jan Fijałek, twórca ukraińskiej szkoły historycznej typu dydaktycznego we Lwowie Mychajło Hruszewski czy historycy prawa Alfred Halban i Ignacy Koschembahr-Łyskowski. Wybitni historycy *sensu largo* to badacze dziejów literatury: Józef Kallenbach, Aleksander Kolessa, Edward Porębowicz, Cyryl Studziński oraz filolog klasyczny Stanisław Witkowski. Większa część ich naukowej twórczości przypada na badany okres. Jednak kilku z nich swoją działalność we Lwowie rozwinęło jedynie w czasach galicyjskich (Askenazy, Fijałek, Hruszewski, Kallenbach, Koschembahr-Łyskowski). Należy stwierdzić, że przedstawiciele drugiej i trzeciej formacji pokoleniowej (urodzeni w latach 1831–1869), czyli „romantycy i pozytywiści" wnieśli najwięcej do lwowskiej, polskiej i ukraińskiej historiografii.

Kolejna grupa pokoleniowa to urodzeni w latach siedemdziesiątych XIX w. tzw. proromantycy, w liczbie 55 osób (17,3%). Większość z nich miała istotne osiągnięcia naukowe już w okresie galicyjskim, ale szczególnie rozwinęła swoją naukową twórczość w okresie II Rzeczypospolitej. Najbardziej znani z historyków *sensu stricto* to: badacze dziejów Żydów polskich Majer Bałaban (w czasach II RP tworzył w Warszawie), Mojżesz Schorr (także dzieje prawodawstwa najstarszych cywilizacji, w II RP również pracował i mieszkał w Warszawie), nowożytnik Eugeniusz Barwiński, historyk prawa Przemysław Dąbkowski, historyk nauk pomocniczych Władysław Semkowicz (syn Aleksandra, później prof. UJ), historyk czasów najnowszych Adam Skałkowski (w II RP na Uniwersytecie Poznańskim) i nowożytnik Stefan Tomaszewski (w II RP, m.in. doc. UJ) i wybitny popularyzator dziejów Lwowa Franciszek Jaworski (zmarły w 1914, w wieku 41 lat). W tej grupie pokoleniowej niemała też była liczba uznanych historyków *sensu largo*, m.in. archeolog Karol Hadaczek (popełnił samobójstwo w wieku 41 lat, w 1914), historycy sztuki: Władysław Podlacha i Władysław Kozicki oraz historycy literatury: Bronisław Gubrynowicz, Wiktor Hahn i Konstanty Wojciechowski.

Piątą kategorię pokoleniową stanowią historycy urodzeni w latach 1880–1891, których nazwać można, analogicznie do periodyzacji dziejów kultury „neoromantykami i modernistami", w liczbie 54 osób (16,9%). Jest wśród nich wiele nazwisk uznanych historyków, dla których okres galicyjski to początek kariery, której rozwój przypada dopiero w czasach II RP, niektórych we Lwowie, ale także w kilku innych środowiskach historycznych. W autonomicznym Lwowie rozpoczynali karierę naukową tak doceniani później lwowscy historycy *sensu stricto*, jak Kazimierz Hartleb, Teofil Modelski, Stanisław Łempicki, Czesław Nanke, Helena Polaczkówna, Mykoła Czubaty czy Olgierd Górka, a *sensu largo*: archeolodzy Edmund Bulanda i amator wysokiej klasy Bohdan Janusz, historyk muzyki Adolf Chybiński, czy historyk literatury Juliusz Kleiner. W Warszawie po r. 1918 swoją uznaną historyczną karierę kontynuowali: Natalia Gąsiorowska, Emil Kipa, Bronisław Pawłowski, czy Izaak Schipper; w Krakowie Stanisław Kot i Marian Kukiel, a w Poznaniu Jan Rutkowski, często jako profesorowie uniwersyteccy. Przynależność do środowiska historyków lwowskich doby autonomicznej stanowiła dla wielu znakomite przygotowanie do ich przyszłego rozwoju na polu historii.

Okres zamieszkania we Lwowie (lub najbliższej okolicy) historyków objętych badaniem przedstawiono w tabeli 2. Uzyskano informacje dla 316 osób. Ilość historyków mieszkających i pracujących we Lwowie do 5 lat wynosi jedynie 19, co stanowi najmniejszą liczbę (6,0%). Pośród nich mieszczą się badani, którzy w charakteryzowanym okresie przebywali krótko we Lwowie, ale przynależąc do innych ośrodków historycznych, odegrali w historiografii dużą rolę. Wyjątkowo do lwowskiego środowiska historycznego zaliczony został wybitny historyk literatury polskiej Piotr Chmielowski, który mieszkał we Lwowie tylko 7 miesięcy, do śmierci w 1904 r. Blisko współpracował z lwowskim środowiskiem polonistycznym przez wiele lat. Wygrał plebiscyt rozpisany wśród młodzieży lwowskiej i objął Katedrę Literatury Polskiej, publikując także w okresie lwowskim. Biorąc pod uwagę ogromne zasługi Chmielowskiego w rozwoju lwowskiej polonistyki, miejskie władze Lwowa rozpisały konkurs na

pomnik, który stanął na mogile uczonego na Cmentarzu Łyczakowskim. Ufundowano też tablicę ku jego czci w kościele św. Mikołaja we Lwowie. Do lwowskich historyków literatury zaliczył Chmielowskiego także Jerzy Starnawski[1]. Niecałe 4 lata pracował we Lwowie jako docent prywatny Uniwersytetu Aleksander Brückner, który później na przeszło 40 lat objął katedrę slawistyki na Uniwersytecie Berlińskim, utrzymując stałe, twórcze kontakty z naukowym środowiskiem lwowskim. Cztery lata mieszkał i pracował jako nauczyciel we Lwowie Anatol Lewicki, późniejszy długoletni profesor UJ, uznany mediewista. Podobnie Wincenty Zakrzewski mieszkający we Lwowie jedynie 3 lata, gdzie uzyskał habilitację i docenturę, prowadząc wykłady[2], następnie długoletni profesor UJ, badacz i znawca dziejów reformacji. Do 5 lat do lwowskiego środowiska historycznego przynależał młody Stanisław Smolka, później długoletni profesor UJ, wybitny znawca dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych. Natomiast archeolog Edmund Bulanda i filolog klasyczny Jan Sajdak pracowali na Uniwersytecie we Lwowie od 1916 r.[3] Cztery lata spędził na lwowskim uniwersytecie Leon Sternbach (habilitacja i wykłady docenckie), później jeden z najwybitniejszych bizantynistów na świecie, prof. UJ. We Lwowie do 5 lat przebywało też kilku Niemców (Gotfried Muys, Robert Rösler, August Sauer i Heinrich Brunner), których pobyt na uniwersytecie był z różnych powodów tymczasowy. Reasumując, krótka praca we Lwowie znaczących później historyków wynikała z przeniesienia się na inne uniwersytety.

Tabela 2. Okres pobytu historyków we Lwowie (i w okolicach) w latach 1860–1918*

Interwał czasowy zamieszkania	Historycy	
	l	%
do 5 lat włącznie	19	6,0
6–10	71	22,5
11–15	44	13,9
16–20	30	9,5
ponad 20	74	23,4
cały okres pracy zawodowej	78	24,7
Razem	316	100,0

*W okres pobytu badanych historyków wliczony jest czas pracy zawodowej we Lwowie

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

[1] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997, s. 60–65; idem, *Zarys dziejów katedr historii literatury polskiej w Uniwersytecie Lwowskim*, „Analecta" 1992, nr 2, s. 19–20.

[2] Prośba Wincentego Zakrzewskiego do Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego o dopuszczenie do habilitacji. Curriculum vitae. Protokoły posiedzeń Grona Profesorów za rok akad. 1880/1881. Od 22 X 1880–22 VII 1881. DALO f. 26, op. 7, t. 155.

[3] Biografia naukowa Edmunda Bulandy zawarta w piśmie Dziekanatu Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego do Ministra Wyznań i Oświaty w Wiedniu o nadanie tytułu prof. nadzwyczajnego. Uniwersytet Lwowski. Teczka personalna Edmunda Bulandy. DALO f. 26, op. 5, t. 174, k. 3. Życiorys naukowy Jana Sajdaka ze spisem prac ogłoszonych do końca 1926 r. Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego WF II 121 habilitacje.

Od 6 do 10 lat przebywało (lub pracowało w zawodzie historyka) we Lwowie stosunkowo wielu dziejopisów, bo 71 objętych badaniem osób (22,5%). Duża część z nich rozpoczynała tu swoją karierę historyka *sensu stricto* lub *sensu largo* w okresie galicyjskim, kontynuując ją z powodzeniem w II Rzeczypospolitej (np. Władysław Podlacha, Juliusz Kleiner, Adolf Chybiński, Mykoła Czubaty), a także w innych ośrodkach: w Warszawie (Natalia Gąsiorowska, Izaak Schipper, Bronisław Pawłowski), czy w Krakowie (Stanisław Kot, Tadeusz Sinko, Marian Kukiel, Stefan Tomaszewski). Ostatnie siedem lat życia spędził we Lwowie, twórca krakowskiej szkoły historycznej Walerian Kalinka. Osobliwym zjawiskiem jest ks. Józef Bilczewski, uznany już archeolog chrześcijański, który mianowany arcybiskupem lwowskim, przestał zajmować się czynnie nauką.

Do grupy historyków mieszkających we Lwowie od 11 do 15 lat (13,9%) należą 44 osoby. Z wybitniejszych byli to: Majer Bałaban, ks. Jan Fijałek, Wiktor Hahn, Alfred Halban, Józef Kallenbach, Władysław Semkowicz, Stanisław Zakrzewski i ks. Stanisław Załęski. Ograniczona liczba lat pobytu we Lwowie często wynikała z przeniesienia się do tego miasta z innych uniwersyteckich ośrodków, lub na odwrót.

W grupie osób przebywających tu 16–20 lat znalazło się 30 badanych (9,5%), w tym tak uznani historycy, jak Szymon Askenazy, Julian Celewicz, Mychajło Hruszewski, Władysław Ochenkowski, Mojżesz Schorr, Cyryl Studziński, Zygmunt Węclewski, Stanisław Witkowski.

Największe dwie grupy badanych w liczbie 152 osób łącznie, to przebywający i pracujący we Lwowie ponad 20 lat oraz mieszkający przez cały okres pracy zawodowej w tym mieście. To prawie połowa całego badanego środowiska (48,1%). Fakt ten świadczy o względnej stabilności i trwałości lwowskiego środowiska historycznego, a zwłaszcza jego elity. W pierwszej z wymienionych grup (74 osoby, 23,4%) świadczą o tym tak wybitne nazwiska, jak Władysław Abraham, Jan Bołoz-Antoniewicz, Aleksander Barwiński, Aleksander Czołowski, Ludwik Ćwikliński, Bronisław Dembiński, Iwan Franko, Franciszek Rawita-Gawroński, Aleksander Kolessa, Bronisław Kruczkiewicz, Iwan Krypiakewicz, Ludwik Kubala, Ksawery Liske, Fryderyk Papée, Antoni Petruszewicz, Roman Pilat, Edward Porębowicz, Ryszard Werner, Konstanty Wojciechowski, Tadeusz Wojciechowski. W drugiej, jeszcze nieco większej liczebnie (78 osób, 24,7%) też mieści się wiele wybitnych nazwisk, choć mniej niż w poprzedniej. Należy do nich zaliczyć: Oswalda Balzera, Augusta Bielowskiego, Wilhelma Bruchnalskiego, Ludwika Finkla, Karola Hadaczka, Aleksandra Hirschberga, Franciszka Jaworskiego, Władysława Łozińskiego, Antoniego Małeckiego, Emiliana Ogonowskiego, Romana Pilata, Antoniego Prochaskę, Aleksandra Semkowicza i Izydora Szaraniewicza.

Interesująco prezentuje się **charakterystyka miejsc poprzedniego pobytu historyków lwowskich** (zob. tab. 3). Objęła ona 104 osoby (31,6% całego badanego środowiska). Można tu wyodrębnić cztery zasadnicze grupy. Najbardziej liczna to publikujący nauczyciele – 36 osób (34,6% wszystkich badanych osób, przybyłych do Lwowa). Część z badanych nauczycieli zaczynała pracę po studiach na lwowskiej

wszechnicy poza Lwowem (w innym, głównie gimnazjalnym ośrodku Galicji, zwłaszcza Wschodniej), a część, szczególnie decyzją Rady Szkolnej Krajowej, zmieniała miejsce pracy, w niektórych przypadkach kilkakrotnie powracając do Lwowa, np. Franciszek Majchrowicz czy Jan Matijów (Iwan Matyjiw). Z Galicji Wschodniej przybyło 13 nauczycieli gimnazjalnych, najwięcej, bo trzech ze Stryja (m.in. Konstanty Wojciechowski), po dwóch ze Stanisławowa (m.in. Julian Celewicz) i Brzeżan (m.in. Stefan Tomaszewski), a z Zachodniej 10, najwięcej z Tarnowa (m.in. Władysław Semkowicz) – 4 i z Przemyśla (m.in. Anatol Lewicki) – 3.

Wielu historyków lwowskich, bo 34 osoby (32,7%) przybyło z zagranicy. Dwanaście osób przywędrowało z Austrii, w tym aż 10 z Wiednia. Ze stolicy Austrii najliczniej do Lwowa przybyli uniwersyteccy wykładowcy niemieccy, jak Ferdynand Bischoff, Henryk Zeissberg, Robert Rösler, August Sauer, Henryk (Heinrich) Brunner, Victor Dollmayr, czy z Grazu Ryszard Werner, ale też Polacy, np. z Wiednia: Kazimierz Twardowski i Józef Buzek (z Centralnej Komisji Statystycznej), Alfred Halban z Uniwersytetu w Czerniowcach. Dla pracy we Lwowie 8 osób opuściło Niemcy. Byli to m.in. wykładowcy uniwersyteccy: Szymon Askenazy (z Getyngi), Władysław Ochenkowski (z Münster), Józef (Josef) Schatz (z Lipska). Z Rosji przyjechało 5 osób, np. Edward Pawłowicz z zesłania w głębi Rosji, podobnie jak jeden z przywódców „czerwonych" w powstaniu styczniowym Bronisław Szwarce, czy Antoni Kalina ze studiów uzupełniających na Uniwersytecie w Petersburgu, tyle samo ze Szwajcarii – z wszechnicy fryburskiej: Ignacy Koschembahr-Łyskowski, Antoni Kostanecki i wykładowca Mieczysław Dunin-Wąsowicz oraz z emigracji postyczniowej Agaton Giller, trzy z Francji, w tym dwóch z emigracji postyczniowej – Władysław Rebczyński, Józef Janowski i z Paryża Edward Porębowicz, oraz dwóch z Włoch, m.in. Leon Sternbach po studiach uzupełniających. Reasumując, na uwagę zasługuje tu liczna grupa uczonych, która zasiliła wszechnicę lwowską, zarówno Polaków, jak i Niemców, w tym sześciu emigrantów postyczniowych.

Tabela 3. Mobilność (przemieszczanie się) historyków lwowskich w latach 1860–1918

Grupy wg proweniencji	Osoby przybyłe do Lwowa		Osoby, które opuściły Lwów	
	l	%	l	%
Nauczyciele (Galicja Wschodnia i Zachodnia)	36	34,6	47	42,0
Kraków	23	22,1	23	20,5
Warszawa	11	10,6	12	10,7
Zagranica*	34	32,7	23	20,5
Żołnierze podczas I wojny światowej	–	–	7	6,3
Razem	104	100,0	112	100,0

*poza ziemiami b. I Rzeczypospolitej

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Kolejna grupa to 23 badane osoby (22,1%) przybyłe z Krakowa, drugiego ważnego polskiego środowiska historycznego, które zasiliły lwowskie środowisko historyczne. Pięciu z nich to wykładowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego (Bronisław Kruczkiewicz, Stanisław Zakrzewski, Michał Bobrzyński, Adolf Szyszko-Bohusz, Stanisław Grabski), a przyszły wybitny lwowski mediewista Tadeusz Wojciechowski to dotychczasowy pracownik Biblioteki Jagiellońskiej w randze amanuenta.

Z Warszawy, jednego z trzech głównych polskich środowisk historycznych przybyło 11 osób (10,6%). Byli to m.in. Zygmunt Węclewski (wcześniej m.in. prof. Szkoły Głównej Warszawskiej), Józef Kallenbach (dyr. Biblioteki Ordynacji Krasińskich, wcześniej prof. wszechnicy fryburskiej), Józef Nusbaum-Hilarowicz, Franciszek Rawita-Gawroński i Zygmunt Wasilewski.

Poznawcze wnioski przynosi także charakterystyka **miejsc, do jakich przenosili się ze Lwowa** historycy. Objęto kwerendą 112 osób, które zmieniły środowisko i miejsce pracy na inne, a stanowiły 34% ogółu lwowskiego środowiska historycznego (tab. 3). Można tu wyodrębnić 5 kategorii migracyjnych. Podobnie jak w przypadku przeprowadzki do Lwowa, najliczniejszą grupę stanowią tu nauczyciele szkół średnich i typu średniego (47 osób, czyli 42% wszystkich przenoszących się wśród analizowanych osób). Przenieśli się oni do 24 miejscowości we wschodniej i zachodniej Galicji (z tego dwie poza Galicję – do Cieszyna). Najwięcej osób przeprowadziło się do gimnazjów (mniej do seminariów nauczycielskich): do Stanisławowa – m.in. Karol Nittman, Wasyl Szczurat, Michał Jezienicki, Bolesław Baranowski, Tarnopola –Emilian (Omelan) Terlecki, Bazyli (Wasyl) Ilnicki, Bazyli (Wasyl) Biłecki, Stanisław Majerski, Michał Siwak, po 10; do Przemyśla – 6, m.in. Julian Celewicz, Dionizy Korneć (Denys Korenec), do Rzeszowa, m.in. Mieczysław Warmski, Filip Swistuń (Pyłyp Swystun); Brzeżan, m.in. Władysław Kucharski, ks. Józef Zastrzec (Josyp Zastyrec) i Kołomyi, m.in. Wiktor Hahn, s. Maria Łubieńska, po 3. Wiele osób pracowało okresowo we Lwowie, przenosząc się do innego ośrodka, a później znów nauczając we Lwowie; w jednej, dwóch a nawet trzech miejscowościach.

Do Krakowa przeniosły się 23 osoby (20,5%). Większość z nich zasiliła wszechnicę jagiellońską, tam najczęściej prowadząc dalsze badania naukowe. Należy do nich zaliczyć późniejszych profesorów UJ: ks. Jana Fijałka, Stanisława Smolkę, Władysława Semkowicza, Leona Sternbacha, Wincentego Zakrzewskiego, Anatola Lewickiego, Tadeusza Sinkę, Józefa Tretiaka, Maksymiliana Kawczyńskiego, Witolda Rubczyńskiego, ks. Tadeusza Gromnickiego i zasłużonych pracowników Biblioteki Jagiellońskiej: jej długoletniego dyrektora, jednocześnie prof. UJ Fryderyka Papée, Władysława Wisłockiego, Józefa Korzeniowskiego i Kornelego Hecka.

Także 23 osoby (20,5%) przeniosły się za granicę. Większość przeprowadziła się na stałe do Austrii (17 osób), z tego 8 do Wiednia, 5 jako wysocy urzędnicy ministerialni[4]: Ministerstwa Wyznań i Oświaty (Ludwik Ćwikliński, później minister, tak-

[4] A. Toczek, *Historycy lwowscy narodowości polskiej na forach społeczno-politycznych kraju i państwa (1860–1918)*, [w:] *Historia, mentalność, tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków*

że prof. wiedeńskiego Instytutu Archeologicznego, Ferdynand Bostel), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Kazimierz Chłędowski), dwaj ministrowie ds. Galicji: Leonard Piętak i Edward Rittner i jeden profesor uniwersytetu (Henryk Zeissberg). Dziesięciu austriackich profesorów po spolonizowaniu Uniwersytetu Lwowskiego przeniosło się na inne austriackie uczelnie: do Grazu – 4 (Ferdynand Bischoff, Robert Rösler, August Sauer, Wilhelm Kergel), Czerniowiec – 3 (Wołodymyr Milkowicz, Karol Reifenkugel, Omelan Kałużniacki), do Pragi – 2 (Henryk Brunner, Wilhelm Linker), a do Innsbrucku 1 (Józef Schatz).

Spora grupa historyków, często o dużych osiągnięciach badawczych, także dydaktycznych, przeniosła się do Warszawy, wydatnie wzmacniając tamtejsze środowisko historyczne (12 osób, 10,7%), szczególnie po wznowieniu działalności Uniwersytetu Warszawskiego, w latach 1915–1917. Należy do nich m.in. pięciu profesorów zwyczajnych: Szymon Askenazy, Bronisław Dembiński, Józef Kallenbach, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, Antoni Kostanecki, a także Zygmunt Batowski, Adam Kryński i Juliusz Kleiner.

Tylko 7 osób (6,3%) to żołnierze I wojny światowej, służący w armii austriackiej, których wojna zmusiła do migracji. Z bardziej znanych ze swoich późniejszych osiągnięć badawczych, to Bronisław Pawłowski (walczący w Legionach Polskich od 1914, co stanowiło swego rodzaju kontynuację przynależności do szkoły Szymona Askenazego), a także Jan Rutkowski, Zbigniew Pazdro czy Eugeniusz Kucharski (dwaj ostatni później w niewoli rosyjskiej).

Należy podkreślić, że spore zmiany ilościowe i jakościowe zaszły w środowisku historycznym Lwowa w okresie I wojny światowej.

Skład narodowościowy

W przypadku lwowskiego środowiska historycznego doby autonomii szczególnie istotne jest pochodzenie etniczne badanej grupy, które powiązane było z pochodzeniem społecznym i geograficznym, a także z wyznaniem. Należy tu wyróżnić, szczególnie cztery narodowości. Zdecydowanie przeważała **grupa polska** w liczbie 254 osób (77,2% badanych; tab. 4), również jeżeli chodzi o czołówkę historyków lwowskich. Jednak procesy historyczne, ewoluująca wieloetniczność miasta Lwowa i innych ośrodków wschodniogalicyjskich miały wpływ i na lwowskie środowisko historyczne. Chodzi tu m.in. o proces polonizowania się Ukraińców, Niemców, Żydów i w mniejszym stopniu innych narodowości. Możemy mówić tu także o Polakach pochodzenia ukraińskiego, jak Eugeniusz Barwiński, Anatol Lewicki, Józef Tretiak, czy wręcz o osobach o pochodzeniu polsko-ukraińskim, jak Emil Kałużniacki (Omelan Kałużniacki), Tadeusz Mandybur (Tadej Mandibur), a szczególnie Bohdan Janusz. Janusz urodził się

w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku, red. J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, wstępem opatrzył J. Maternicki, Rzeszów 2008, s. 256–257.

w rodzinie ukraińskiej, ale rozwinął się w kulturze polskiej, choć nigdy w historycznej twórczości (pod pseudonimem Wasyl Karpowicz), a także w tematyce badawczej nie zapominał o swoim ukraińskim pochodzeniu[5]. Pośród badanych występują też Polacy pochodzenia żydowskiego, a wśród nich tak pierwszorzędne nazwiska profesorów, jak: Szymon Askenazy (judaizm, jako swoje wyznanie zachował do śmierci), zasłużony bibliograf Ludwik Finkel, kanonista Alfred Blumenstock-Halban, biolog, a także historyk nauk biologicznych Józef Nusbaum-Hilarowicz, będący u progu kariery, historyk literatury polskiej Juliusz Kleiner, światowej później sławy bizantynista Leon Sternbach oraz Jan Friedberg, Henryk Biegeleisen i Irena Pannenkowa. Proces polonizowania się napływowych urzędników niemieckich miał swój wyraz także w środowisku historyków stołecznego miasta, których rodzice pochodzili z Austrii. Doskonałym przykładem jest tu wybitny historyk prawa polskiego Oswald Balzer, a także Karol Widman, Czesław Nanke, Emil Petzold, Albert Zipper czy Antoni Schneider.

Przykładem Polaka pochodzenia ormiańskiego był czołowy lwowski historyk sztuki Jan Bołoz-Antoniewicz, polsko-czeskiego Franciszek Krček, a włoskiego – Karol Benoni.

---

[5] D. Piotrowska, *Instytucje II Rzeczypospolitej chroniące zabytki archeologiczne na Zachodniej Ukrainie*, „Przegląd Archeologiczny" 2006, s. 64, stwierdza, że „Bogdan Janusz należał do części społeczności ukraińskiej Galicji Wschodniej, która była blisko związana z kulturą polską, aktywnie ją współtworząc; uczynił także wiele dla kultury ukraińskiej". Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 [reprint: Warszawa 1990], s. 157–158 zauważa, że: „Janusz pochodził z rodziny ruskiej, był grekokatolikiem, a choć ciążył ku kulturze polskiej, głos krwi ruskiej był w nim bardzo silny, jakkolwiek tłumiony i do końca życia przez Polaków nie zauważony […] Jeśli jednak przyjmiemy, iż dwóm narodom i dwóm kulturom służył, to jednak polskie znamię kulturalne było dominantą jego twórczości i trudno przyjąć jednostronne twierdzenie, że we wszystkich jego pracach przewija się wyraźnie ideologia ukraińskiej dyscypliny badawczej […] Janusz – Karpowicz było to połączenie nie znane dla ogółu zarówno polskiego, jak i ukraińskiego". Współczesny ukraiński autor biogramu B. Janusza stwierdza, że jego materialny niedostatek stanowił przyczynę, że on „z rodu i z przekonania Ukrainiec był zmuszony pracować przeważnie w polskich wydawnictwach. Jednak podtrzymywał związek z nauką ukraińską i zamieszczał artykuły w ukraińskich wydawnictwach pod pseudonimem Wasyl Karpowicz" – M. Sawka, *Janusz Bogdan*, [w:] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach*, t. 6, Lwiw 1999, s. 379. Problem ten inaczej przedstawia D. Piotrowska. Konstatuje, że „Zainteresowany prehistorią działalność na tym polu rozpoczął Janusz w 1907 r. w ukraińskim Muzeum Narodowym im. T. Szewczenki. W tym czasie opublikował kilka artykułów w języku ukraińskim, spotkał się jednak z ostrymi opiniami krytycznymi. Szybko doprowadziło to do przykrego konfliktu Janusza z uczonymi ukraińskimi, od których odszedłszy, już nigdy do nich nie powrócił". D. Piotrowska, *Instytucje*…, s. 65. Bogdan Janusz w liście do znanej mecenas kultury lwowskiej Heleny Dąbczańskiej z r. 1908 zauważył, że „Nigdy nie czyniłem różnicy w pracy dla Polaków i Rusinów, ale teraz tym bardziej pracowałbym w tym kierunku, ażeby działać wprost dla dobra tych, do których należy Ta, dla której jedynie odwdzięczenie się w ten sposób chciałbym swą pracę przeznaczyć". Słowa dotrzymał. List Bogdana Janusza do Heleny Dąbczańskiej. Lwów 29 XI 1908. Różne papiery Heleny Dąbczańskiej z lat 1895–1954. 1. Korespondencja. ZNiO sygn. 12618/III, k. 9.

Tabela 4. Grupy narodowościowe historyków lwowskich (1860–1918)

Narodowość	Liczba	%
Polacy	254	77,2
Ukraińcy	51	15,5
Niemcy (austriaccy)	14	4,3
Żydzi	10	3,0
Razem	329	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Mniej liczni od Polaków byli w środowisku historyków lwowskich **Ukraińcy**, w liczbie 51 osób (15,5% całej badanej populacji). Do r. 1900 często nazywani byli Rusinami, chociaż od czasów Szewczenki upowszechniała się nazwa Ukraińcy. Grupa ta rozrosła się szczególnie w okresie działalności Mychajło Hruszewskiego, zdaniem ukraińskich badaczy, twórcy ukraińskiej szkoły historycznej we Lwowie, rozwoju katedry historii Europy Wschodniej (faktycznie dziejów Ukrainy–Rusi) i filologii ukraińskiej na lwowskiej wszechnicy oraz kształcenia absolwentów w tym zakresie, publikujących nierzadko już na studiach, później nauczycieli, szczególnie gimnazjalnych. Duże znaczenie miała tu również działalność rusko-ukraińskich towarzystw naukowych i oświatowych, szczególnie Naukowego Towarzystwa im. Tarasa Szewczenki. Spośród Rusinów–Ukraińców obok wspomnianego Mychajły Hruszewskiego do czołówki historyków lwowskich *sensu stricto* należy zaliczyć Antona Petruszewicza, Isydora Szaranewicza, w mniejszym stopniu także Iwana Wahilewicza i Stepana Tomasziwskiego, a spośród historyków literatury ukraińskiej Jakiwa Hołowackiego, Omelana Ohonowskiego, Iwana Franko (także historyka *sensu stricto*), Ołeksandra Kołessę i Kyryło Studynskiego.

Do ok. 1900 r., wielu historyków ukraińskich, także tych znaczących, posiadało bliskie związki z nauką i kulturą polską, współpracowało z polskimi historykami Lwowa, niejednokrotnie publikując swoje prace w języku polskim, obok rusko-ukraińskiego i jazyczje, także języka rosyjskiego oraz niemieckiego. Dotyczy to szczególnie Antona Petruszewicza, Isydora Szaranewicza[6], Iwana Franko, Ołeksandra Kołessy, Kyryło Studynskiego, Ołeksandra Barwinskiego i Juliana Celewicza.

[6] I. Szaraniewicz spotykał się ze strony ruskiej inteligencji lwowskiej z zarzutami nadmiernej uległości wobec Polaków, które starał się odpierać. W liście do sekretarza sekcji historycznej krakowskiej Akademii Umiejętności z 12 czerwca 1875 r. stwierdzał on m.in.: „Krótka relacja o mym wykładzie «o beneficjach ruskich» na posiedzeniu wydziałowym Akademii Umiejętności zaniepokoiła Ruś tutejszą – mniemają bowiem, że schlebiałem Polsce w Krakowie. Tymi dniami pojawiła się w czasopiśmie «Słowo» odezwa do mej osoby, bym wykład mój jak najrychlej ogłosił i otwarcie z mymi poglądami na ten przedmiot wystąpił". I. Szaraniewicz zwrócił się z prośbą do Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU, by streszczenie jego pracy jak najszybciej opublikował we Lwowie. „Nie życzę sobie bowiem stać aż do wydrukowania mej pracy pod presją opinii fałszywej; owszem z pogodnym czołem każde słowo powiedziane w Krakowie obronię". List do sekretarza sekcji historycznej krakowskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Biblioteka UNAN im. W. Stefanyka we Lwowie f. Szar. 21/p. 1, k. 2.

Była to jednak odrębna, choć zróżnicowana grupa, która twórczo zajmowała się dziejami rusko-ukraińskimi, szczególnie ziem ruskich (Galicji Wschodniej), także stosunkami z sąsiadami Rosjanami i Polakami. Pochodziła głównie z Galicji Wschodniej, szczególnie jako synowie chłopów i grekokatolickich księży. Wyróżniało ją także wyznanie grekokatolickie, rzadziej prawosławne. Do przyjazdu Hruszewskiego do Lwowa różnice między historykami rusko-ukraińskimi były dwóch opcji: propolskiej i moskalofilskiej (moskwofilskiej). Mychajło Hruszewski tworzył już grupę historyków narodowych**,** czyli historiografię ukraińską.

Grupa **Austriaków** (14 osób, 4,3%) to w większości profesorowie wszechnicy lwowskiej wykładający w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych XIX w., głównie do czasu jej polonizacji. Byli to przede wszystkim historycy dziejów politycznych (Gottfried Muys, Heinrich Zeissberg, Robert Rösler), badacze dziejów prawa, głównie niemieckiego i austriackiego (Ferdinand Bischoff, Heinrich Brunner, Edward Buhl), historycy literatury niemieckiej (August Sauer, Josef Schatz, Richard Werner, Victor Dollmayr), a także klasycznej (Wilhelm Kergel i Wilhelm Linker). Poza uniwersytetem działał archiwista Karol Wilhelm Rasp. Największą naukową karierę badawczą i organizacyjną po opuszczeniu Lwowa zrobili Heinrich Zeissberg i Ferdinand Bischoff. W powyższej zasadzie były jednak wyjątki. Pierwszy to historyk prawa Edward Buhl, który na wszechnicy lwowskiej pozostał aż do śmierci w r. 1883. Scharakteryzowana zasada nie obowiązywała w stosunku do profesorów dziejów literatury i języka niemieckiego. Wiedeńskie Ministerstwo Wyznań i Oświaty wydało rozporządzenie, że katedrę tę mogą obejmować jedynie Niemcy. Utrzymali się oni aż do 1939 r. Najdłużej kierował nią Richard Werner, a po nim Victor Dollmayr przez następne 26 lat, aż do wybuchu II wojny światowej. Niemcy badali prawo niemieckie, historię Niemiec oraz dzieje literatury i języka niemieckiego, publikując w języku niemieckim bądź po łacinie. Bliższe związki z Polską zawarli: Zeissberg, który badał dzieje Polski średniowiecznej (publikując w języku niemieckim) oraz Werner, który poznawszy język polski, m.in. pisał przyczynki do twórczości Adama Mickiewicza i o jego związkach z literaturą niemiecką. Pewną osobliwość stanowił archiwista Karol Wilhelm Rasp, który w języku niemieckim pisał o dziejach Lwowa.

Czwarta i ostatnia zwarta grupa narodowościowa to **Żydzi** (10 osób, 3,0%). Podstawowa różnica między historykami Polakami pochodzenia żydowskiego a historykami żydowskimi polegała na tym, że Żydzi działali głównie w organizacjach żydowskich i twórczo zajmowali się dziejami Żydów, głównie polskich, w tym lwowskich i byli wyznawcami judaizmu. Byli to przede wszystkim historycy *sensu stricto*: Majer Bałaban, Salomon Buber, Eleazar Byk, Jecheskiel Caro, Bertold Merwin, Izaak (Icchak) Schipper, Mojżesz Schorr, oraz w mniejszym stopniu przedstawiciele filologii klasycznej: Gustaw Blatt, Leon Sternbach, a po części również Schorr. Z punktu widzenia badawczego najwięcej osiągnęli Mojżesz Schorr i Majer Bałaban, sumując wyniki ich badań zarówno z okresu przed, jak i po 1918 r.

Pochodzenie geograficzne

Jako wskaźnik pochodzenia geograficznego (terytorialnego) przyjęto miejsce urodzenia. Zdecydowanie najwięcej historyków lwowskich urodziło się w Galicji (231 osób, 75,1%; zob. tab. 5). Przeważa tu Galicja Wschodnia (177 osób, czyli 58,0%). W samym Lwowie urodziły się 44 osoby (14,4%). Byli to: Jan Bołoz-Antoniewicz, Karol Badecki, Zygmunt Batowski, Karol Benoni, Ferdynand Bostel, Wilhelm Bruchnalski, Eleazar Byk, Przemysław Dąbkowski, Adam Fischer, Jan Franke, Adam Golichowski, Bronisław Gorczak, Bronisław Gubrynowicz, Aleksander Hirschberg, Zdzisław Hordyński, Aleksander Janowicz, Władysław Jougan, Emil Kipa, Juliusz Kleiner, Franciszek Krĉek, Iwan Krypiakewicz, Teofil Modelski, Marian Olszewski, Bronisław Pawłowski, Stanisław Schnür-Pepłowski, Leon Piniński, Roman Pilat, Władysław Pilat, Tadeusz Pini, Helena Polaczkówna, Karol Reifenkugel, Wilhelm Rolny, Eugeniusz Romer, Witold Rubczyński, Klemens (Kłiment) Sarnicki, Henryk Schmitt, Stanisław Schneider, Aleksander Semkowicz, Władysław Semkowicz, Adam Skałkowski, Stanisław Smolka, Stanisław Sobieski, Franciszek Waligórski, Alojzy Winiarz.

Tabela 5. Pochodzenie geograficzne historyków lwowskich (1860–1918) według miejsca urodzenia*

Teren urodzenia	Liczba osób	%
Lwów	44	14,4
Galicja Wschodnia (poza Lwowem)	133	43,6
Galicja Zachodnia	54	17,7
Austria (Austro-Węgry)	14	4,6
Ziemie zaboru rosyjskiego	35	11,5
Ziemie zaboru pruskiego	21	6,9
Niemcy	3	1,0
Inne kraje	1	0,3
Ogółem	305	100,0

*Brak danych dla 24 osób

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Charakterystyczne jest, że przeważająca większość z powyższych historyków przez całe życie zawodowe w badanym okresie mieszkała we Lwowie. Wyjątek stanowią tu wybitni później historycy Władysław Semkowicz i Stanisław Smolka, którzy nie widząc perspektyw na uzyskanie katedry na wszechnicy lwowskiej, przenieśli się na UJ. Grupa rodowitych lwowian wśród historyków stanowiących czołówkę lwowskiego środowiska historycznego była niezbyt liczna. Do tych osób należy zaliczyć: Jana Bołoza-Antoniewicza, Wilhelma Bruchnalskiego, Przemysława Dąbkowskiego, Aleksandra Hirschberga, Romana Pilata i Aleksandra Semkowicza.

Na ziemiach wschodniej Galicji (poza Lwowem) czyli ziemi lwowskiej, stanisławowskiej i tarnopolskiej urodziło się 133 (43,6%) badane osoby. Z ziemi lwowskiej

pochodziło 56 osób (dodając do tego 44 lwowian, daje to 100 osób)[7]. Z ziemi tarnopolskiej pochodziło 47 badanych, z tego w samym Tarnopolu urodziło się 5 osób. Byli to: Bohdan Barwiński, Aleksander Brückner, Mykoła Czubaty, Stanisław Lukas i Stanisław Zdziarski. Na ziemi stanisławowskiej urodziło się 27 badanych, z tego trzech w samym Stanisławowie, czyli Bohdan Buczyński, Aleksander Skórski i Stanisław Wasylewski. Większość powyższych badanych pochodziła z okolic wiejskich; jednak już wykształcenie średnie osiągnęli w gimnazjach swoich powiatowych miast[8]. W Galicji Wschodniej urodziła się duża część przedstawicieli czołówki środowiska historycznego Lwowa. Nie licząc Lwowa byli to: Władysław Abraham (Sambor), Oswald Balzer (Chodorów k. Lwowa), Aleksander Barwiński (Szlachcińce k. Tarnopola), August Bielowski (Krechowice k. Stryja), Maurycy Dzieduszycki (Rychcice k. Drohobycza), Ludwik Finkel (Bursztyn k. Tarnopola), Iwan Franko (Nahujewice k. Drohobycza), Karol Hadaczek (Grabowce, pow. bohorodczański), Franciszek Jaworski (Gródek Jagielloński), Aleksandr Kołessa (Chodowicze, pow. stryjski), Bronisław Łoziński (Smolnica, pow. starosamborski), Władysław Łoziński (Opary, pow. starosamborski), Emilian Ogonowski (Hryhorów, pow. rohatyński), Fryderyk Papée (Złoczów), Antoni Petruszewicz (Dobrzany, pow. stryjski), Izydor Szaraniewicz (Cerkowna, pow. rohatyński), Stefan Tomaszewski (Kupnowice k. Sambora), Konstanty Wojciechowski (Sokolniki k. Lwowa). Warto również zaznaczyć, że zdecydowana większość lwowskich historyków ukraińskich urodziła się w Galicji Wschodniej[9].

Z zachodniej Galicji pochodziły 54 badane osoby (17,7%), z tego 6 z Krakowa. Rodowici krakowianie to: Michał Bobrzyński, Edmund Bulanda, Adolf Chybiński, Henryk Sawczyński, wybitny mediewista Tadeusz Wojciechowski oraz jezuita Stanisław Załęski. Poza Krakowem najwięcej z nich urodziło się w Tarnowie (i okolicach, m.in. Tadeusz Pilat) oraz w Przemyślu (i okolicach, m.in. Aleksander Czołowski i Leonard Piętak) – po 7 osób. Z czołówki historyków lwowskich z ziem zachodniej Galicji wywodzą się też

[7] Przykładowo na ziemi drohobycko-samborskiej urodziło się 15 historyków miasta nad Pełtwią, w tym kilku czołowych później historyków lwowskich. W Drohobyczu i okolicach przyszło na świat 9 badanych osób (m.in. Maurycy Dzieduszycki, Iwan Franko i Leon Sternbach). Na Samborszczyźnie urodziło się 5 z tych osób (m.in. W. Abraham, W. Łoziński i S. Tomasziwski). A. Toczek, *Związki historyków lwowskich z ziemią drohobycko-samborską (1860–1918)*, „Drohobyckij Krajeznawczij Zbirnyk", wypusk X, Drohobycz 2006, s. 319.

[8] Przykładem mogą tu być liczące się gimnazja w Drohobyczu i w Samborze, których absolwentami było 17 przyszłych historyków lwowskich, urodzonych na tych ziemiach. W Drohobyczu ukończyło je 7 (m.in. M. Dzieduszycki, I. Franko, L. Sternbach), a w Samborze – 10 (m.in. W. Abraham, S. Głąbiński, W. Łoziński i S. Tomasziwski). Ibidem.

[9] Jedynie 7 Ukraińców pochodziło spoza terenów wschodniej Galicji. Pięciu z nich wywodziło się z zachodniej Galicji: J. Delkewicz (Leżajsk), J. Pełesz (Smerekowiec, pow. jasielski), S. Rudnicki (Przemyśl), O. Terlecki (Kromarówka, pow. jarosławski) i N. Wachnianin (Sieniawa). J. Ławicki pochodził z Bukowiny (Zaleszczyki). Jedynym badanym historykiem ukraińskim, który urodził się poza Galicją był najwybitniejszy lwowski historyk ukraiński Mychajło Hruszewski, który przyszedł na świat w Chełmie Lubelskim.

m.in. ks. Jan Fijałek (Pogwizdów k. Bochni), Walerian Kalinka (Bolechowice k. Krakowa), Bronisław Kruczkiewicz (Pustków k. Dębicy), Ludwik Kubala (Kamienica k. Limanowej), Władysław Podlacha (Bielany k. Krakowa), Tadeusz Sinko (Mała na ziemi ropczyckiej) i Stanisław Witkowski (Andrychów na ziemi wadowickiej).

Z pozostałych ziem przynależących do Austrii a później Austro-Węgier pochodziło 14 (4,6%) przedstawicieli badanej zbiorowości. Osiem osób to austriaccy Niemcy, późniejsi profesorowie wszechnicy lwowskiej. Pięciu z nich urodziło się w Wiedniu – Niemcy: Victor Dollmayr i Henryk Zeissberg, a także spolonizowany Niemiec Emil Petzold, Kazimierz Twardowski i Wiktor Hahn. Trzy osoby pochodziły z Bukowiny w tym uznany mediewista i archiwista Antoni Prochaska (Zaleszczyki Małe na ziemi buczackiej). Trzech Niemców urodziło się w Czechach (Ferdinand Bischoff i Edward Buhl) i na Morawach (Ryszard Werner).

Kolejną grupę stanowią badani urodzeni w zaborze rosyjskim – 35 osób (11,5%), z samej Warszawy – 9, a z innych miejscowości Królestwa Polskiego – 11. Rodowici warszawianie to: Józef Janowski, Józef Nusbaum-Hilarowicz, Irena Pannenkowa, uznany romanista Edward Porębowicz, znani później badacze dziejów gospodarczych Polski Jan Rutkowski i Adam Szelągowski, Władysław Szumowski, Antoni Wrotnowski oraz czołowy polski mediewista Stanisław Zakrzewski. Z Królestwa Polskiego pochodzili też m.in. wybitny historyk czasów najnowszych Szymon Askenazy (Zawichost), czołowy lwowski historyk ukraiński Mychajło Hruszewski (Chełm Lubelski), czy badacz powszechnych dziejów gospodarki nowożytnej – Władysław Ochenkowski (Skrzeszów na ziemi sokołowskiej). Z pozostałych ziem zaboru rosyjskiego (tzw. ziem zabranych) wywodziło się 15 badanych osób. Znani z dużego dorobku twórczego to: Franciszek Rawita-Gawroński (Stepaszki na Kijowszczyźnie), co stanowiło jedną z głównych przyczyn zajęcia się przez niego historią Ukrainy, uznany historyk literatury polskiej Józef Kallenbach (Kamieniec Podolski) oraz znany genealog i heraldyk Zygmunt Luba Radzimiński (Szymków k. Ostroga na Wołyniu). Badani urodzeni w zaborze rosyjskim wnieśli spory wkład w rozwój lwowskiego środowiska historycznego.

Najmniej historyków lwowskich urodziło się w zaborze pruskim – 21 osób (6,9%), choć spotykamy tu wiele nazwisk wybitnych a przynajmniej znanych, którzy swoje wyższe wykształcenie, głównie z racji miejsca urodzenia zdobyli na uniwersytetach niemieckich. Większość z nich urodziła się w Wielkim Księstwie Poznańskim. Pochodzili stąd wybitni później historycy lwowscy, jak Ludwik Ćwikliński (Gniezno), Bronisław Dembiński (Korona Mała na ziemi tucholskiej), Antoni Kalina (Krępa), Ksawery Liske (Ślączków k. Poznania), Antoni Małecki (Objezierze k. Poznania) i Zygmunt Węclewski (Międzyrzecz Wielkopolski). Galicja była dla nich jedyną szansą pracy uniwersyteckiej na ziemiach polskich. Należy tu wymienić też pochodzącego z Warmii i Mazur Wojciecha Kętrzyńskiego (Loitzen, obecnie Giżycko) i z okolic Gdańska – Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego. Z samego Poznania wywodzili się Antoni Danysz i Mieczysław Jabczyński, który już z końcem 1918 r. tam powrócił.

Z pozostałych ziem państwa niemieckiego pochodziło trzech historyków badanej grupy (1,0%); dwóch Niemców – austriacki Gotfried Muys (z Nadrenii), Karol Rasp (z pogranicza czesko-bawarskiego) oraz Polak Franciszek Godebski (z Palatynatu Nadreńskiego). Jedna osoba (0,3%) urodziła się we Francji – Maria Bielska.

Pochodzenie społeczne

Badanie pochodzenia społecznego historyków lwowskich utrudniały luki w materiałach źródłowych. Wiele opracowań nie podaje takich danych, a w źródłach często brak wiarygodnych informacji na ten temat. Udało się ustalić pochodzenie 263 osób, przy jego braku dla 66 badanych, więc kwerenda pozytywna dotyczy 79,9% osób objętych badaniem. Zdecydowanie przeważa przynależność rodowodowa badanej zbiorowości do dwóch grup społecznych: inteligencji i ziemiaństwa. Największa grupa legitymowała się pochodzeniem inteligenckim. Zaliczono tu 125 osób (47,5%; tab. 6). Byli to synowie nauczycieli, profesorów uniwersyteckich, lekarzy, adwokatów, wojskowych, inżynierów, licznych urzędników nieraz wysokich szczebli; spośród ukraińskich historyków wielu było też synami księży grekokatolickich. Pośród tej grupy znajdują się nazwiska zdecydowanej większości czołówki lwowskiego środowiska historycznego, jak: Władysław Abraham, August Bielowski, Przemysław Dąbkowski, Ludwik Finkel, Mychajło Hruszewski, Józef Kallenbach, Wojciech Kętrzyński, Ludwik Kubala, Ksawery Liske, Władysław Łoziński, Antoni Małecki, Emilian Ogonowski, Fryderyk Papée, Antoni Petruszewicz, Roman Pilat, Antoni Prochaska, Mojżesz Schorr, Aleksander Semkowicz, Izydor Szaraniewicz, Zygmunt Węclewski, Tadeusz Wojciechowski[10].

Druga liczna grupa to osoby pochodzenia ziemiańskiego, do której zaliczono 77 osób (29,3%). Większa ich część pochodziła z zamożnego ziemiaństwa. W porównaniu z badanymi pochodzenia inteligenckiego pośród niej znajduje się już dużo mniejsza liczba przedstawicieli czołówki historyków lwowskich. Można do nich zaliczyć: Jana Bołoza-Antoniewicza, Bronisława Dembińskiego, Maurycego Dzieduszyckiego, Wojciecha Dzieduszyckiego, Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, Władysława Ochenkowskiego, Franciszka Rawitę-Gawrońskiego, Stanisława Starzyńskiego, Stanisława Witkowskiego, Konstantego Wojciechowskiego, a z historyków ukraińskich jedynie Ołeksandra Barwińskiego. Na uwagę zasługuje też fakt, że pośród tej grupy znajdują się uznani heraldycy i genealodzy warstwy ziemiańskiej, często mieszkający w swoich rodowych majątkach blisko Lwowa. Należą do nich Sewer Dunin-Borkowski, Jan Drohojowski, Zygmunt Luba-Radzimiński, Kazimierz Stadnicki i Mieczysław Dunin-Wąsowicz, który choć był uniwersyteckim chemikiem, to zajmował się też heraldyką i genealogią warstwy, z której pochodził.

[10] Podawanie nazwisk czołówki lwowskiego środowiska historycznego jest tym bardziej uzasadnione, że znajomość pochodzenia społecznego jej przedstawicieli jest prawie kompletna w przeciwieństwie do historyków drugo- czy trzeciorzędnych.

Tabela 6. Historycy lwowscy lat 1860–1918 według pochodzenia społecznego

Pochodzenie społeczne	Liczba osób	%
inteligenckie	125	47,5
ziemiańskie	77	29,3
chłopskie	26	9,9
drobnomieszczańskie	24	9,1
mieszczańskie	11	4,2
Ogółem	263	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartych w kartotece

Pozostałe trzy kategorie społeczno-rodowodowe są już mniej liczne. Chłopskiego pochodzenia odnotowano 26 osób (9,9%). W tej grupie mieści się znaczna część historyków ukraińskich. Z historyków o większym dorobku należy tu wymienić: ks. Józefa Bilczewskiego, Zbigniewa Pazdro, ks. Jana Fijałka, Iwana Franko, Michała Jezienickiego, Antoniego Kalinę, Jana Kasprowicza, Stefana Tomaszewskiego, czy rozwijających większą karierę naukową już w okresie II Rzeczypospolitej: Stanisława Kota i Mychajło Woznjaka.

Niewiele mniej liczna od chłopskiej była grupa pochodzenia drobnomieszczańskiego – 24 osoby (9,1%). Najczęściej byli to synowie rzemieślników. Znajdują się pośród nich znaczący historycy, jak: Majer Bałaban (syn drukarza), Wilhelm Bruchnalski, Adolf Chybiński i Emil Kipa, którzy swoją naukową karierę rozwinęli w II RP, a także Franciszek Jaworski, Edward Porębowicz, Ignacy Schipper, Henryk Schmitt, Adam Szelągowski, ks. Szczepan Szydelski i Stanisław Zakrzewski.

Najmniej liczna grupa legitymowała się pochodzeniem mieszczańskim – 11 osób (4,2%). Byli to synowie kupców, często zamożnych. Są tu przedstawiciele aż 4 narodowości: z Polaków m.in. Szymon Askenazy, Ferdynand Bostel, Stanisław Schnür-Pepłowski; z Ukraińców Mykoła Czubaty, Ilja Kokorudz, z Żydów Salomon Buber i z Niemców August Sauer, Henryk Zeissberg[11].

Wykształcenie

W zakresie poziomu wykształcenia, miejsca i kierunków studiów literatura i źródła dostarczają dość pełne dane. Jedynie dla 4 osób (1,2%) takich danych brak. Nie zawsze tylko są dokładne informacje, co do ukończenia studiów. Aż 307 badanych (93,3%) osiągnęło wyższe wykształcenie (w niektórych przypadkach niepełne). Główną przyczyną wydaje się tutaj funkcjonowanie Uniwersytetu Lwowskiego, ale także innych uczelni miasta nad Pełtwią, w mniejszym stopniu też drugiej galicyjskiej wszechnicy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Długoletni brak (poza okresem do 1832 i 1915–1918 dla Uniwersytetu Warszawskiego i działalności Szkoły Głównej

[11] Należy tu zauważyć, że pochodzenie społeczne historyków niemiecko-austriackich jest najmniej rozpoznane.

Warszawskiej w latach 1862–1869) polskiego uniwersytetu w Królestwie Polskim spowodował, że procentowa liczba historyków warszawskiego środowiska historycznego o wykształceniu wyższym jest znacznie mniejsza od lwowskiego, natomiast porównywalna dla środowiska krakowskiego. Tak duża liczba historyków o wykształceniu wyższym spowodowała też wysoki poziom w zakresie prowadzonych badań, podobnie jak poziom dydaktyczny. Wykształcenie półwyższe osiągnęło 15 osób (4,6%). Należy zaliczyć tu absolwentów seminariów duchownych i kolegiów zakonnych, jak: Adam Golichowski, Antoni Petruszewicz, Jan Sygański i Stanisław Załęski, a także innych osób, jak: Maria Bielska, Kazimierz Mokłowski, Kazimierz Króliński, Marian Olszewski, Szczęsny Parasiewicz, Jan Wagilewicz, Franciszek Waligórski, Henryk Schmitt, Antoni Wrotnowski, Maria Wysłouchowa czy Karol Szajnocha**.** Wykształcenie niepełne średnie osiągnęło trzech historyków: Bohdan Janusz, Klemens Kantecki i Antoni Schneider. W ich przypadku przyczynę braku kontynuowania nauki stanowił niedostatek środków materialnych na kształcenie i przyczyny losowe. Tak wyglądało wykształcenie formalne. Faktyczne kwalifikacje badanych były mocno zróżnicowane. Część z nich studiowała kierunki niehistoryczne, później publikując opracowania historyczne. Niektórzy z badanych pomimo braku dyplomu szkoły wyższej reprezentowali wysoki poziom wiedzy historycznej, doświadczenia zawodowego, umiejętności pisarskich, prowadząc nawet badania. Dotyczy to w szczególności osób, które nie doprowadziły do końca swoich studiów uniwersyteckich, choć niejednokrotnie mieli je już mocno zaawansowane. Można to również odnieść do osób legitymujących się jedynie wykształceniem półwyższym, średnim, a nawet niepełnym średnim. Często byli samoukami, ale osiągnęli sporo na niwie historii. Pośród nich są nazwiska osób o dużym dorobku dziejopisarskim, jak Karol Szajnocha, Henryk Schmitt, Antoni Petruszewicz, Bohdan Janusz, czy ks. Stanisław Załęski.

Wielu historyków lwowskich uzupełniało swoje studia podstawowe, najczęściej na studiach zagranicznych. Studia *stricte* historyczne nie były jedynym kierunkiem, na którym można było zdobyć kwalifikacje historyczne.

Historycy lwowscy studiowali na 13 kierunkach, co daje aż 489 studiujących osób (zob. tab. 7). Często studiowali oni dwa i więcej kierunków[12]. Zdecydowanie przeważają osoby studiujące historię *sensu stricto* i kierunki filologiczne (historia literatury i w mniejszej liczbie historia języka), co daje razem 282 osoby (57,2%). Historię *sensu stricto* studiowały 152 osoby (30,8%), niewiele mniej kierunki filologiczne, co stanowi pewne zaskoczenie, 130 osób (26,4%). Z dużym dystansem do poprzednich, ale też wyraźnie na trzecim miejscu plasuje się prawo – 70 osób (14,2%), na czwartym kierunki matematyczno-przyrodnicze (z geografią) – 39 osób (7,9%), na piątym teologiczne – 26 osób (5,3%), a na szóstym filozoficzne – 22 badanych (4,5%). Pozostałe kierunki cieszyły się już małym zainteresowaniem. Były to kolejno: historia sztuki – 12 osób (2,5%), ekonomia – 11 osób (2,2%), inne nauki humanistyczne (pedagogika,

[12] Dzieląc studia na podstawowe i uzupełniające przy obliczeniach i wnioskach wzięto pod uwagę jedynie studia ukończone oraz zaawansowane (ukończone przynajmniej 3 semestry).

psychologia, nauki społeczne, nauki polityczne) oraz kierunki techniczne – po 8 osób (po 1,6%), archeologia – 5 (1%), oraz rolnicze i etnografia – po 3 (po 0,6%).

Komentując powyższe dane należy stwierdzić, że oprócz studiów *stricte* historycznych, przygotowanie do pracy naukowej w dziedzinie historii można było uzyskać na studiach filologicznych, prawniczych, teologicznych, czy ekonomicznych. Na kierunkach tych działały specjalistyczne seminaria historyczne, które kształciły adeptów prawa, literatury, historii społeczno-gospodarczej i Kościoła. Profil kształcenia historyczno-literackiego był bardzo szeroki, obejmując również problematykę z zakresu historii oświaty, nauki, prądów umysłowych itd. Sporo uwagi poświęcano też problematyce historycznej m.in. na studiach archeologicznych, z zakresu historii sztuki (problematyka z zakresu dziejów kultury), filozoficznych, nauk politycznych i społecznych, etnograficznych, czy pedagogicznych.

Wysoka partycypacja kierunków matematyczno-przyrodniczych i medycznych wynika z faktu, że wielu historyków przygotowujących się do kariery nauczycielskiej oprócz historii studiowało także przedmiot poboczny, czyli geografię. Obecność innych kierunków matematyczno-przyrodniczych, medycznych, technicznych i rolniczych wynikała z faktu, że ich adepci w swojej karierze zawodowej twórczo zajmowali się m.in. dziejami nauk matematyczno-przyrodniczych, medycznych, technicznych, rolniczych i twórczością historyczną jako dodatkową (poboczną).

Tabela 7. Historycy lwowscy lat 1860–1918 według kierunku wykształcenia

Lp.	Kierunek wykształcenia	Liczba historyków	%
1.	Historyczne	152	31,1
2.	Filologiczne	130	26,4
3.	Prawnicze	70	14,2
4.	Matematyczno-przyrodnicze	39	7,9
5.	Teologiczne	26	5,3
6.	Filozoficzne	22	4,5
7.	Historia sztuki	12	2,5
8.	Ekonomiczne	11	2,2
9.	Inne nauki humanistyczne	8	1,6
10.	Techniczne	8	1,6
11.	Archeologiczne	5	1,0
12.	Etnograficzne	3	0,6
13.	Rolnicze	3	0,6
Liczba studiujących osób – 308. Liczba podejmowanych kierunków 489			100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Uwagi: Powyższe liczby nie sumują się do 308, gdyż znaczna część historyków studiowała jednocześnie na dwu, trzech, a nawet większej liczbie kierunków, stąd liczba 489. W rubryce „inne nauki humanistyczne" uwzględniono pedagogikę, psychologię, nauki polityczne i nauki społeczne.

Należy zauważyć, że oprócz swojego koronnego kierunku historycy studiowali też inne dyscypliny (kończyli, lub byli w nich zaawansowani), nierzadko filologiczne, czy prawnicze. Badane osoby często podejmowały **filologiczne kierunki studiów.** Należy tu zaliczyć 9 takich kierunków, z których 5 było obsadzonych dość licznie. W statystyce uwzględniono podstawowy kierunek studiów badanego. Należy jednak podkreślić, że nierzadko byli oni zaawansowani w studiowaniu pobocznych dla nich kierunków filologicznych, najczęściej filologii klasycznej. Najwięcej, bo 47 osób studiowało filologię polską. Znajdują się tu osoby, które później wiodły prym w polskiej, lwowskiej historii literatury, a nawet europejskiej. Nierzadko jako drugi kierunek studiów podejmowali historię *sensu stricto*; do nich należy zaliczyć R. Pilata, B. Gubrynowicza, K. Wojciechowskiego czy B. Czarnika. Nie mogło zabraknąć na tej liście W. Bruchnalskiego i J. Kallenbacha, który studiował także filologię klasyczną. Na uwagę zasługuje fakt, że filologię polską studiowali również późniejsi uznani historycy *sensu stricto*, jak L. Finkel czy F. Bostel (obydwaj później wykorzystali wiedzę z historii literatury także w dydaktyce uniwersyteckiej, jak Finkel i w badaniach – Bostel), a także archeolog K. Hadaczek (również filologia klasyczna) i historyk sztuki J. Bołoz-Antoniewicz, który później filologiczne umiejętności i wiedzę zastosował w swojej teorii dziejów sztuki.

Sporo, bo 33 badane osoby studiowały filologię klasyczną. Pośród nich znajduje się czołówka późniejszych lwowskich historyków literatury greckiej i rzymskiej: L. Ćwikliński (studiował również archeologię, co później wykorzystywał w swojej uniwersyteckiej pracy dydaktycznej), Z. Węclewski, B. Kruczkiewicz, S. Witkowski (również filologia słowiańska), T. Sinko (także filologia polska), J. Sajdak, W. Hahn, K. Heck i habilitowany na wszechnicy lwowskiej, późniejszy wybitny bizantynista UJ L. Sternbach.

Filologię germańską studiowało 17 badanych, w tym Niemcy austriaccy, późniejsi wykładowcy wszechnicy lwowskiej, jak R. Werner, A. Sauer (studiował też filologię angielską) i J. Schatz, a także Polacy pochodzenia niemieckiego E. Petzold (również filologia polska), A. Zipper oraz M. Kawczyński.

Filologię słowiańską studiowało niewiele mniej, bo 16 osób w tym przyszli wykładowcy lwowskiego uniwersytetu: Polacy A. Kalina, J. Leciejewski i F. Krček oraz Ukraińcy K. Studynski (też teologia) i późniejszy profesor Uniwersytetu w Czerniowcach – O. Kałużniacki. Absolwentami filologii słowiańskiej byli też inni Ukraińcy: gimnazjalni nauczyciele historii K. Zaklinski i O. Partycki.

Filologię ukraińską studiowało 10 Ukraińców, m.in. tak później znani uczeni, jak: I. Franko, A. Kolessa (też filologia polska i germańska), W. Szczurat, H. Święcicki i M. Woznjak.

Filologię romańską studiowało już tylko 4 badanych, w tym późniejszy długoletni profesor wszechnicy lwowskiej E. Porębowicz. Orientalistykę, filologię angielską i hebrajską studiowało po jednej osobie.

Kolejne pod względem liczebności **prawo** studiowali też liczni historycy *sensu stricto*, wśród nich tak uznani, jak: W. Abraham, S. Askenazy, O. Balzer, A. Bielow-

ski, M. Bobrzyński, W. Kalinka, L. Kubala, Z. Luba-Radzimiński, H. Sawczyński, A. Skałkowski i T. Wojciechowski. Absolwentami prawa byli też późniejsi profesorowie wszechnicy lwowskiej, jak F. Bischoff, P. Dąbkowski, ks. J. Fijałek, A. Halban (wcześniej Uniwersytetu w Czerniowcach), A. Janowicz, L. Piniński, S. Starzyński, A. Winiarz i J. Zielonacki. Nierzadkie było też studiowanie prawa i ekonomii (tym bardziej że jej katedry wchodziły w skład Wydziału Prawa). Do tej grupy należy zaliczyć, m.in. T. Brzeskiego, I. Koschembahra-Łyskowskiego, J.G. Pawlikowskiego, L. Piętaka i W. Pilata. Prawo studiowali też przedstawiciele innych dyscyplin, jak historyk literatury W. Bruchnalski, filozof W. Rubczyński, historycy *sensu stricto*: B. Łoziński i M. Dzieduszycki oraz uznani historycy popularyzatorzy i amatorzy wysokiej klasy, jak F. Jaworski, K. Ostaszewski-Barański czy S. Schnür-Pepłowski. Prawo kanoniczne i teologię studiowali księża – wspomniany J. Fijałek, późniejszy wybitny prof. UJ T. Gromnicki, I. Grabowski i S. Wysocki. Była to grupa, w której większość badanych studiowała więcej niż jeden kierunek.

O sporej liczebności grupy studiujących **kierunki matematyczno-przyrodnicze i medyczne** zadecydował wspomniany już fakt częstego studiowania geografii jako kierunku pobocznego przez przyszłych nauczycieli historii. Wśród 39 osób powyższej grupy znalazło się aż 31 osób studiujących geografię. Jednak już w pracy zawodowej, poza nauczaniem historii także geografii, twórczo tą dyscypliną badawczą jako główną zajmowało się jedynie 5 z nich. Byli to K. Benoni, E. Romer, S. Rudnicki, L. Tatomir i S. Majerski. Wśród pozostałych mniej licznych (8) badanych znajdują się często przyszli badacze historii nauk, które wykładali, publikując na ich temat. Do nich należy zaliczyć J. Frankego (matematyka), J. Nusbauma-Hilarowicza (zoologia) i W. Szumowskiego (medycyna). Wymienić tu też trzeba inne osoby, które pomimo faktu studiowania kierunków matematyczno-przyrodniczych i medycznych, później z różnych przyczyn twórczo zajmowali się w części dyscyplinami historycznymi, jak A. Kryński (historia językoznawstwa), I. Pannenkowa (nauczycielka przedmiotów ścisłych, ale i historii, twórczo zajmująca się najnowszą historią polityczną), J. Stella-Sawicki (lekarz, jeden z przywódców powstania styczniowego, który później badał jego dzieje), M. Dunin-Wąsowicz (wykładowca uniwersytecki i na Politechnice przedmiotów chemicznych, ale publikujący także z zakresu heraldyki) i M. Baranowski (matematyka i filozofia, ale później publikował z zakresu teorii pedagogiki i historii oświaty).

Na piątym miejscu znaleźli się historycy studiujący **kierunki teologiczne,** często główną uwagę zwracając na zgłębianie studiów z zakresu dziejów Kościoła i prawa kanonicznego**.** Byli to późniejsi księża rzymskokatoliccy (w tym zakonnicy), grekokatoliccy, a także dwóch rabinów (J. Caro, M. Schorr). Duchowni rzymskokatoliccy później najczęściej publikowali z dziejów Kościoła i prawa kanonicznego, jak J. Bilczewski, J. Fijałek, A. Golichowski, I. Grabowski, T. Gromnicki, W. Jougan (częściowo), E. Skrochowski, S. Szydelski, M. Tarnawski, S. Wysocki, S. Załęski czy W. Żyła (sztuki kościelnej). Spośród księży grekokatolickich znaczna część twórczo zajmo-

wała się innymi dyscyplinami, np. historią literatury ukraińskiej, jak J. Hołowacki, E. Ogonowski, W. Ilnicki, I. Wahilewicz czy historią, jak J. Zastrzec (dydaktycznie był katechetą). Byli jednak też tacy absolwenci grekokatolickich studiów teologicznych, którzy zgłębiali dzieje Kościoła, jak J. Delkiewicz, M. Czubaty, J. Pełesz, A. Petruszewicz, K. Sarnicki, czy I. Szaraniewicz.

Na szóstej pozycji znaleźli się studiujący **filozofię**. Niemałą trudność stanowiło oddzielenie w literaturze i źródłach studentów Wydziału Filozoficznego od studiujących kierunki filozoficzne[13]. W mniejszości przypadków filozofia stanowiła podstawowy kierunek studiów, jak u W. Dzieduszyckiego, K. Twardowskiego, A. Raciborskiego, W. Rubczyńskiego czy A. Skórskiego, którzy także w karierze badawczej zajęli się głównie kierunkami filozoficznymi, w tym dziejami filozofii. W większości przypadków filozofia stanowiła drugi, choć istotny, kierunek studiów przydatny później w karierze naukowo-organizacyjnej, dydaktycznej i badawczej. Chodzi tu m.in. o tak znane nazwiska, jak A. Małecki (badacz dziejów literatury polskiej, a później historyk *sensu stricto*), S. Łempicki (historyk kultury i oświaty), W. Ochenkowski (zajmujący się historią gospodarczą), M. Schorr (dzieje Żydów polskich i starożytne dzieje Żydów i ludów Mezopotamii), I. Szaraniewicz (historia średniowiecznej Rusi i Kościoła prawosławnego), czy W. Szumowski (historia medycyny).

Siódme miejsce zajęli mniej liczni adepci **historii sztuki**. Zdecydowana większość z nich zajmowała się w swojej karierze zawodowej dziejami sztuki, lub poszczególnymi jej subdyscyplinami, dużo osiągając w sferze badawczej i dydaktycznej w szkołach wyższych, jak J. Bołoz-Antoniewicz, Z. Batowski, A. Chybiński, W. Kozicki, W. Podlacha, A. Szyszko-Bohusz, J. Sas-Zubrzycki (dwaj ostatni zgłębiali dzieje architektury), czy ks. W. Żyła (historia sztuki kościelnej), co potwierdza ich dużą wiedzę i umiejętności zdobyte podczas studiów. E. Pawłowiczowi ułatwiło to zarówno działalność wydawniczą, jak i kierowanie Muzeum Lubomirskich.

Ósmą pozycję zajmują badani studiujący **kierunki ekonomiczne**. Dla zdecydowanej większości z nich ekonomia stanowiła podstawowy kierunek studiów, co później przełożyło się na ich bogatą karierę zawodową i badawczą (w pełni lub częściowo). Studiując na wydziale prawa jako drugi kierunek zgłębiali też dyscypliny historyczno-prawne, jak T. Brzeski, S. Głąbiński, I. Koschembahr-Łyskowski, W. Ochenkowski, J.G. Pawlikowski, L. Piętak, W. Pilat i J. Rutkowski, a w działalności badawczej zajmowali się (wyłącznie lub częściowo) dziejami myśli ekonomicznej lub historią społeczno-gospodarczą.

Studiowano także **inne nauki humanistyczne, jak pedagogika, psychologia, nauki polityczne i nauki społeczne**. Oprócz M. Bielskiej i M. Wysłouchowej (obydwie studiowały pedagogikę), dla pozostałych były to studia poboczne (pedagogika:

[13] Szczególnie literatura przedmiotu nierzadko podaje jedynie informację, że dana osoba ukończyła Wydział Filozoficzny. Ustalenie, jaki kierunek studiowała, w tym czy też filozofię wymagało żmudnych poszukiwań źródłowych, czy analiz dedukcyjnych, które skończyły się najczęściej pozytywnym skutkiem.

P. Hrabyk, M. Kawczyński, K. Króliński; psychologia: M. Schorr, pomocne później w pracy dydaktycznej; oraz pojedynczo: S. Grabski – nauki społeczne i B. Łoziński – nauki polityczne), co wspomagało ich późniejszą karierę zawodową, w tym twórczą.

Wśród lwowskiego środowiska historycznego, na wyjaśnienie zasługują badani, którzy ukończyli **studia techniczne** i zostali inżynierami. Różnorodne były ich losy po studiach. Jak już wspomniano np. J. Franke studiował też matematykę i publikował, m.in. z zakresu dziejów nauk matematyczno-przyrodniczych i technicznych. Trzej następni nie odeszli daleko od swoich profesji, wykorzystując swoje wykształcenie w pracy zawodowej i częściowo twórczej. J. Kołaczkowski był inżynierem kolejowym i historykiem przemysłu, podobnie jak W. Rebczyński i L. Wierzbicki, dyrektorzy lwowskiego Muzeum Przemysłowego. E. Skrochowski po studiach technicznych, odbył studia teologiczne i badawczo zajął się archeologią chrześcijańską. Losy B. Szwarce były podobne, jak i innych znaczących uczestników powstania styczniowego: J. Stelli-Sawickiego i J. Janowskiego, po długoletnim pobycie na emigracji we Lwowie: gromadzenie źródeł, publikacja opracowań i pamiętników z okresu tego powstania.

Studia **archeologiczne** mieli za sobą późniejsi profesorowie wszechnicy lwowskiej: L. Ćwikliński, K. Hadaczek, F. Smolka, którzy ukończyli też filologię klasyczną jako podstawowy kierunek oraz ks. J. Bilczewski (badawczo zajmujący się archeologią chrześcijańską) i E. Bulanda. Pozostałe dwa kierunki ukończyli już jedynie pojedynczy historycy lwowscy. **Etnografię** studiowali: A. Fischer, S. Matusiak i Z. Zdziarski, którzy później badawczo również zajmowali się tą dziedziną. Kierunki **rolnicze** ukończyli F. Rawita-Gawroński (celem fachowego zajęcia się rodzinnym majątkiem na Wołyniu), W. Zawadzki (autor popularnonaukowych prac z dziejów Galicji) i J.G. Pawlikowski, ale badawczo i to pobocznie dziejami nauk rolniczych w Polsce zajmował się jedynie ten ostatni.

Historycy lwowscy objęli swoim wykształceniem szerokie spektrum kierunków studiów, dominowali jednak historycy *sensu stricto* i filolodzy (historycy literatury i języka kilku kierunków filologicznych) i w mniejszym stopniu prawnicy.

Istotna wydaje się też **analiza uczelni i miejsc studiów historyków lwowskich**, w jakich ośrodkach zdobywali wykształcenie wyższe i półwyższe. Duża część z nich studiowała na dwóch, trzech a nawet więcej uczelniach. Najczęściej chodziło tu o tzw. studia uzupełniające, odbywane często w krajach Europy Zachodniej. Nierzadko otrzymywali stypendium, np. z Wydziału Krajowego na odbycie takich studiów. Uczestnikami tych studiów byli oni najczęściej w okresie od jednego do trzech semestrów. Pamiętać należy, że odbywali je oni na prestiżowych uczelniach pod kierunkiem wybitnych profesorów. Studia uzupełniające połączone były niejednokrotnie z kwerendami archiwalno-bibliotecznymi, co później owocowało wieloma ważnymi i odkrywczymi publikacjami. Znaczna część przyszłych historyków lwowskich, szczególnie uczonych, posiadała solidne i wszechstronne wykształcenie.

W zakresie **studiów podstawowych** (czyli takich, których absolwentami byli historycy lwowscy) 308 odbywało studia na 31 uczelniach (zob. tab. 8). Zdecydowanie

przeważa tu Uniwersytet Lwowski, gdzie studiowało aż 188 badanych (61%). W zakresie studiowania we Lwowie liczba ta jest wyższa – 195 osób (63,3%), gdy dodamy absolwentów Szkoły Politechnicznej (Akademii Technicznej) – 5 i Szkoły Rolniczej w Dublanach – 2. Znaczna liczba badanych to absolwenci drugiej galicyjskiej uczelni: Uniwersytetu Jagiellońskiego – 36 osób (11,7%). Na uwagę zasługuje tu także Uniwersytet Wiedeński – 16 osób (5,2%) i dwa uniwersytety niemieckie w Berlinie – 10 badanych (3,2%) i we Wrocławiu – 9 osób (2,9%). W Warszawie studiowało 9 osób (na polskim uniwersytecie do 1832 – 6 osób i w Szkole Głównej Warszawskiej – 3 osoby, 2,9%), a następne 15 osób (4,9%) ukończyło półwyższe seminaria duchowne i podobne placówki. Pozostałe uczelnie wraz z liczbą studiujących na studiach podstawowych to: Szkoła Politechniczna (Akademia Techniczna) we Lwowie (5), Uniwersytet Kijowski (m.in. M. Hruszewski), Szkoła Główna Warszawska po 3, Szkoła Rolnicza w Dublanach, uniwersytety: w Lipsku, w Innsbrucku, w Petersburgu, Cesarska Akademia Sztuk Pięknych w Petersburgu, Szkoła Nauk Politycznych w Paryżu po 2 oraz uniwersytety we szwajcarskim Fryburgu, w Strasburgu, w Heidelbergu, w Królewcu (Königsberg), Pruskie Biuro Statystyczne w Berlinie, Wyższa Szkoła Realna w Krakowie po 1.

Seminaria duchowne itp. historycy lwowscy ukończyli w Galicji Wschodniej – 5 (Greckokatolickie Seminarium Duchowne we Lwowie – 3, Studium Zakonne oo. Bernardynów we Lwowie – 1, Greckokatolickie Seminarium Duchowne w Stryju – 1); w Galicji Zachodniej – 3 (Krakowskie Kolegium oo. Jezuitów – 2, Rzymskokatolickie Seminarium Duchowne w Tarnowie – 1); w Wiedniu – 6 (Greckokatolickie Seminarium Centralne – 2, Wiedeński CK Konwikt Miejski – 2, Wyższy Instytut Naukowy dla Księży Diecezjalnych Frintaneum – 1)[14], Izraelski Zakład Teologiczny w Wiedniu i we Wrocławiu po 1.

Tabela 8. Historycy lwowscy lat 1860–1918 według uczelni, na których ukończyli studia podstawowe

Lp.	Nazwa uczelni (miejscowość)	Liczba historyków	%
1.	Uniwersytet Lwowski	188	61,0
2.	Uniwersytet Jagielloński	36	11,7
3.	Uniwersytet Wiedeński	16	5,2
4.	Uniwersytet Berliński	10	3,2
5.	Uniwersytet Wrocławski	9	2,9
6.	Uniwersytet Warszawski (do 1832)	6	1,9
7.	Szkoła Politechniczna we Lwowie	5	1,6
8.	Uniwersytet Kijowski	3	1, 0
9.	Szkoła Główna Warszawska	3	1,0
10.	Wyższa Szkoła Rolnicza w Dublanach	2	0,7
11.	Uniwersytet w Innsbrucku	2	0,7

[14] Dane wiedeńskie obliczone na podstawie S. Piech, *Wychować dla Kościoła i Państwa. Formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775–1918*, Kraków 2009, m.in. s. 78, 81, 107, 192, 195.

12.	Uniwersytet w Lipsku	2	0,7
13.	Uniwersytet w Petersburgu	2	0,7
14.	Cesarska Akademia Sztuk Pięknych w Petersburgu	2	0,7
15.	Szkoła Nauk Politycznych w Paryżu	1	0,3
16.	Uniwersytet we Fryburgu (Szwajcaria)	1	0,3
17.	Uniwersytet w Heidelbergu	1	0,3
18.	Uniwersytet w Królewcu (Königsberg)	1	0,3
19.	Uniwersytet w Strasburgu	1	0,3
20.	Pruskie Biuro Statystyczne w Berlinie	1	0,3
21.	Wyższa Szkoła Realna w Krakowie	1	0,3
22.	Greckokatolickie Seminarium Duchowne we Lwowie	3	1,0
23.	Greckokatolickie Seminarium Duchowne w Stryju	1	0,3
24.	Rzymskokatolickie Seminarium Duchowne w Tarnowie	1	0,3
25.	Krakowskie Kolegium oo. Jezuitów	2	0,7
26.	Studium Zakonne oo. Bernardynów we Lwowie	1	0,3
27.	Greckokatolickie Seminarium Generalne w Wiedniu	2	0,7
28.	Wiedeński Cesarsko-Królewski Konwikt Miejski	2	0,7
29.	Wyższy Instytut Naukowy dla Księży Diecezjalnych (Frintaneum) w Wiedniu	1	0,3
30.	Izraelski Zakład Teologiczny w Wiedniu	1	0,3
31.	Izraelski Zakład Teologiczny we Wrocławiu	1	0,3
Ogółem		308	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej kartotece

Absolwentami Uniwersytetu Lwowskiego była większość czołowych przedstawicieli lwowskiego środowiska historycznego, którzy najczęściej odbywali poza tym studia uzupełniające na renomowanych uczelniach europejskich. Należy do nich zaliczyć, m.in. A. Czołowskiego, P. Dąbkowskiego, L. Finkla, S. Głąbińskiego, B. Gubrynowicza, K. Hadaczka, O. Kołessę, E. Ogonowskiego, F. Papée, R. Pilata, W. Podlachę, A. Prochaskę, J. Rutkowskiego, A. Semkowicza, A. Skałkowskiego, S. Starzyńskiego, K. Studynskiego, H. Święcickiego, I. Szaraniewicza, A. Szelągowskiego, K. Wojciechowskiego, co w wydatny sposób wpłynęło na ich późniejszy znaczny dorobek badawczy i naukowo-organizacyjny. Wielokierunkowe studia jedynie na wszechnicy lwowskiej odbyli, m.in. A. Bielowski, W. Bruchnalski, M. Dzieduszycki, A. Hirschberg, A. Janowicz, F. Jaworski, S. Łempicki, W. Łoziński, S. Schnür-Pepłowski, S. Szydelski, S. Tomasziwski i A. Winiarz.

W gronie absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego uzupełniających studia za granicą znaleźli się tak znaczący później historycy lwowscy, jak W. Abraham, O. Balzer (kształcił się też na wszechnicy lwowskiej), J. Bołoz-Antoniewicz, ks. J. Bilczewski, E. Bulanda, A. Chybiński, ks. J. Fijałek, A. Halban, J. Kallenbach, B. Kruczkiewicz, L. Kubala, J.G. Pawlikowski, E. Porębowicz, T. Sinko, T. Wojciechowski, S. Zakrzewski. Płynie stąd wniosek, że absolwenci UJ wnieśli spory dorobek w rozwój lwowskiego środowiska historycznego. Absolwentami Uniwersytetu Wiedeńskiego byli ks. J. Bilczewski, ks. J. Delkewicz, W. Dzieduszycki, B. Ilnicki, M. Schorr, K. Stadnicki, L. Sternbach, W. Szczurat, K. Twardowski, N. Wachnianin i austriaccy Niemcy, przyszli wykładowcy wszechnicy lwowskiej: R. Rösler, A. Sauer, H. Brunner, W. Dollmayr i archiwista K. Rasp. Uniwersytet Berliński ukończyli historycy o tak znaczącym później dorobku, jak: L. Ćwikliński, I. Koschembahr-Łyskowski, A. Kostanecki i A. Małecki, a także A. Kalina, K. Benoni, W. Zakrzewski, J. Zielonacki, A. Sauer (drugi kierunek podstawowy) i K. Rakowski. Absolwenci Uniwersytetu we Wrocławiu to wybitni później historycy grodu nad Pełtwią, jak: K. Liske, B. Dembiński, Z. Węclewski, a także J. Caro, A. Danysz, J. Kasprowicz, A. Kalina, J. Leciejewski i A. Lorkiewicz. W Warszawie studia ukończyło 9 badanych osób: na uniwersytecie – 6 (wybitny później historyk S. Askenazy, F. Godebski, J. Krechowiecki, J. Nusbaum-Hilarowicz, W. Szumowski, Z. Wasilewski), a w Szkole Głównej Warszawskiej – 3 (P. Chmielowski, J. Siemieński i A. Kryński).

Studia uzupełniające, kontynuowane po zakończeniu studiów podstawowych historycy lwowscy odbywali na 43 uczelniach, głównie niemieckich, austriackich, a w dalszej kolejności francuskich, włoskich, rosyjskich i szwajcarskich, a także galicyjskich (zob. tab. 9). Zdecydowanie przeważają tu uniwersytety: wiedeński (42 osoby) i berliński (40). Sporo badanych studiowało też na wszechnicach: lwowskiej (14), paryskiej i lipskiej (po 13), monachijskiej (12), rzymskiej (9), w Getyndze i w Pradze (po 6). Kolejne uczelnie to: Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet w Innsbrucku, Uniwersytet w Petersburgu po 4, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet w Heidelbergu, Uniwersytet w Kijowie, Collége de France w Paryżu, Uniwersytet we szwajcarskim Fryburgu i Uniwersytet w Halle po 3, Uniwersytet w Zurychu, Wyższa Szkoła Techniczna w Monachium, Politechnika w Wiedniu – po 2. Na 23 uczelniach studiowało po jednym badanym historyku.

Tabela 9. Uczelnie, na których historycy lwowscy (1860–1918) odbywali studia uzupełniające*

Lp.	Nazwa uczelni, kraj	Liczba historyków	%
1.	Uniwersytet Wiedeński (Austria)	42	19,7
2.	Uniwersytet Berliński (Niemcy)	40	18,8
3.	Uniwersytet Lwowski (Galicja)	14	6,6
4.	Uniwersytet Paryski (Francja)	13	6,1
5.	Uniwersytet w Lipsku (Niemcy)	13	6,1
6.	Uniwersytet w Monachium (Niemcy)	12	5,6

7.	Uniwersytet w Rzymie (Włochy)	9	4,2
8.	Uniwersytet w Getyndze (Niemcy)	6	2,8
9.	Uniwersytet w Pradze (Austria, Czechy)	6	2,8
10.	Uniwersytet w Innsbrucku (Austria)	4	1,9
11.	Uniwersytet w Petersburgu (Rosja)	4	1,9
12.	Uniwersytet Wrocławski (Niemcy)	4	1,9
13.	Uniwersytet Jagielloński (Galicja)	3	1,4
14.	Uniwersytet w Heidelbergu (Niemcy)	3	1,4
15.	Uniwersytet w Kijowie (Rosja)	3	1,4
16.	Collége de France w Paryżu (Francja)	3	1,4
17.	Uniwersytet we Fryburgu (Szwajcaria)	3	1,4
18.	Uniwesytet w Halle (Niemcy)	3	1,4
19.	Uniwersytet w Zurychu (Szwajcaria)	2	0,9
20.	Akademia Techniczna w Monachium (Niemcy)	2	0,9
21.	Politechnika Wiedeńska (Austria)	2	0,9
22.	Uniwersytet w Jenie (Niemcy)	1	0,5
23.	Uniwersytet w Odessie (Rosja)	1	0,5
24.	Akademia w Magyrarosvar (Węgry)	1	0,5
25.	Uniwersytet w Montpellier (Francja)	1	0,5
26.	Uniwersytet w Barcelonie (Hiszpania)	1	0,5
27.	Uniwersytet we Florencji (Włochy)	1	0,5
28.	École des Hautes Études w Paryżu (Francja)	1	0,5
29.	École des Hautes Pratique w Paryżu (Francja)	1	0,5
30.	Uniwersytet Warszawski (Królestwo Polskie, Rosja)	1	0,5
31.	Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie (Królestwo Polskie, Rosja)	1	0,5
32.	Uniwersytet w Strasburgu (Niemcy)	1	0,5
33.	Szkoła Główna w Belgradzie (Serbia)	1	0,5
34.	Korpus Kadetów i Akademia Sztabu Generalnego w Petersburgu (Rosja)	1	0,5
35.	Uniwersytet w Bonn (Niemcy)	1	0,5
36.	Politechnika Lwowska (Galicja)	1	0,5
37.	Akademia Rolnicza w Altenbergu (Węgry)	1	0,5
38.	Uniwersytet w Marburgu (Niemcy)	1	0,5
39.	Politechnika Drezdeńska (Niemcy)	1	0,5
40.	École des Droit w Paryżu (Francja)	1	0,5
41.	École Nationale de Chartres w Paryżu (Francja)	1	0,5
42.	Uniwersytet w Czerniowcach (Bukowina, Austria)	1	0,5
43.	Hochschule für Bodenkultur w Wiedniu (Austria)	1	0,5
Ogółem		213	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

*Część historyków odbywała studia uzupełniające na 2–6 uczelniach, stąd liczba 216 osób jest mniejsza

Studia uzupełniające na 3 do 6 uczelniach zagranicznych odbyło 15 przyszłych lwowskich badaczy dziejów. Aż na sześciu pobierał naukę E. Porębowicz, a na czterech E. Kałużniacki, J.G. Pawlikowski, C. Studziński i ks. W. Żyła[15]. Na trzech uczelniach studia uzupełniające odbywali: J. Franke**,** N. Gąsiorowska, A. Kalina, J. Kallenbach, F. Krček, S. Lukas, F. Majchrowicz, T. Sinko, L. Piniński, W. Rubczyński.

Historycy lwowscy na studiach podstawowych i uzupełniających studiowali na 60 uczelniach w 7 państwach (Niemcy, Austria, a później Austro-Węgry, Francja, Rosja, Szwajcaria, Włochy, Hiszpania). Jako miejsca edukacji przeważają tu uczelnie niemieckie (15) i austriackie (13), gdzie studiowali przyszli historycy lwowscy urodzeni w zaborach austriackim, pruskim i rosyjskim, a w przypadku uczelni austriackich, również historycy narodowości niemieckiej, wykładający później na wszechnicy lwowskiej[16]. Studia podstawowe i uzupełniające obejmowały 11 uczelni z polskim językiem wykładowym, w tym najwięcej na Uniwersytecie Lwowskim i Uniwersytecie Jagiellońskim (od 1871), na Uniwersytecie Warszawskim (do 1832) i w Szkole Głównej Warszawskiej (w latach 1862–1869), ale także na Politechnice Lwowskiej, Wyższej Szkole Rolniczej w Dublanach, Wyższej Szkole Realnej w Krakowie, Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Rzymskokatolickim Seminarium Duchownym w Tarnowie, Studium Zakonnym oo. Bernardynów we Lwowie, Krakowskim Kolegium oo. Jezuitów w Krakowie.

Historycy lwowscy wzrastali w klimacie wielu historiografii narodowych. Formowani byli nie tylko przez polskich profesorów, ale także przez uczonych niemieckich, austriackich (w tym wykształconych w Czechach, na Węgrzech czy w Serbii), francuskich, włoskich, szwajcarskich, rosyjskich i in. Ułatwiało to przenikanie na grunt lwowski różnorodnych prądów, dominujących w historiografii europejskiej, szczególnie niemieckiej, austriackiej i francuskiej, a także współpracę naukową z historykami różnych krajów i narodów.

Stopnie i tytuły naukowe

W zakresie stopni i tytułów naukowych wzięto pod uwagę doktoraty i habilitacje, stanowiące o stanie profesjonalizacji lwowskiego środowiska naukowego. W stosunku do **doktoratów** zarówno w źródłach jak i w literaturze przedmiotu dawniejszej i współczesnej jest sporo braków i sprzecznych danych. Często spotykamy się jedynie

[15] E. Porębowicz odbywał studia uzupełniające przez prawie 10 lat, głównie w zakresie dziejów literatur romańskich. I tak w latach 1883–1890 na uniwersytetach w Berlinie, Monachium, Barcelonie, Florencji i Wiedniu, a w latach 1896–1897 w École des Hautes Études w Paryżu. Informacje na podstawie bazy danych zawartej w kartotece.

[16] Szerzej na temat historyków lwowskich *sensu stricto*, studiujących w Austrii i w Niemczech, zob. P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784–1914): perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 113–116, 121–124.

z informacją, że dana osoba uzyskała doktorat na Wydziale Filozoficznym, co utrudniało uściślenie, z jakiej konkretnie dyscypliny otrzymała promocję. Poprzez zaliczenie do lwowskiego środowiska historycznego zarówno historyków *sensu stricto* jak i *sensu largo* miało to zasadnicze znaczenie. Uzyskanie odpowiedzi na pytanie z jakiej dyscypliny badana osoba osiągnęła doktorat wymagało często wielu poszukiwań, porównywania źródeł informacji i stosowania metody dedukcji. Finalne rezultaty okazały się zadowalające, pozwalające na reprezentatywne wnioski.

Na ogólną liczbę 323 historyków, co do których uzyskano dane sporo, bo 207 osób uzyskało doktorat (64,1%). Liczba promocji doktorskich sięga 211 z racji faktu, że czterech z badanych uzyskało doktoraty podwójne[17]. Istotną kwestię stanowi dynamika uzyskania doktoratów. Jako skalę porównawczą zaproponowano cztery lata: liczbę doktoratów w stosunku ilościowym i procentowym do liczby historyków lwowskich w r. 1860 (pierwszego roku objętego badaniem), 1889 (stanowiący środek tego okresu), 1913 (ostatni rok przed wybuchem I wojny światowej) i czwarty, ostatni objęty badaniem rok 1918.

W r. 1860 na 27 osób zaliczonych do lwowskiego środowiska historycznego doktoraty posiadało jedynie 10 badanych (37%). Mamy tu do czynienia z mozaiką narodowościową. Doktoraty posiadali zarówno Polacy (A. Małecki, J. Zielonacki i S. Zborowski), jak i Rusini–Ukraińcy (J. Delkewicz, E. Ogonowski, K. Sarnicki i I. Szaraniewicz) i Niemcy (F. Bischoff, W. Kergel i G. Muys). Wszyscy byli wówczas wykładowcami wszechnicy lwowskiej. Powyższe dane świadczą zarówno o małej liczebności ówczesnego, badanego środowiska, jak i o jego niewysokim stopniu profesjonalizacji.

Sytuacja uległa zdecydowanej poprawie w r. 1889, kiedy to na 106 osób zaliczonych do lwowskiego środowiska historycznego doktoraty posiadało 59 z nich (55,7%). Są pośród nich osoby nie tylko pracujące na uniwersytecie, ale przedstawiciele pozostałych instytucji, jak wykładowcy szkół wyższych typu wyższego, bibliotekarze, archiwiści, nauczyciele gimnazjów (tylko część z nich posiadała doktorat) itd.

Historycy środowiska lwowskiego, tak jak i każdego środowiska naukowego, po uzyskaniu cenzusów, systematycznie podnosili poziom swej naukowej kompetencji i kształcąc młodzież sami się rozwijali. Oczywiście bywali także amatorzy i nieprofesjonalni popularyzatorzy, którzy mieli dar rozmawiania i opowiadania na tematy historyczne. Ci ostatni odgrywali istotną rolę w podnoszeniu świadomości historycznej społeczeństwa i szerzeniu kultury historycznej. W roku poprzedzającym wybuch I wojny światowej obserwujemy jednak apogeum liczebności wysoko kompetentnych pod względem naukowym historyków lwowskich, jak i uzyskanych doktoratów[18]. Na 183 osoby zaliczone wówczas do tego środowiska 126 uzyskało doktoraty (68,8%).

[17] Podwójne doktoraty uzyskali: ks. J. Fijałek, ks. I. Grabowski (obydwaj z teologii i prawa kanonicznego), W. Rubczyński i E. Buhl (obydwaj z filozofii i prawa).

[18] Stąd nastąpiła konieczność uwzględnienia tu także r. 1913, jako charakterystycznego dla badanego środowiska.

W 1918 r., kończącym badany okres, procentowa ilość doktoratów lwowskich historyków jest najwyższa, co szczególnie jest interesujące w przypadku przemian jakich doświadczyło to środowisko w okresie I wojny światowej. Na 112 historyków zaliczonych na podstawie kart dokumentacyjnych aż 91 posiadało doktoraty (81,2%). Zdecydowana większość z nich uzyskała je przed 1914 r.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tab. 10 badani uzyskali doktoraty na 21 uczelniach, galicyjskich i zagranicznych. Zdecydowanie ponad połowę doktoratów (149, czyli 70,6%) obronili oni na Uniwersytecie Lwowskim i Uniwersytecie Jagiellońskim. Przeważającą ilość tych tytułów przyznał Uniwersytet Lwowski (114, tj. 54,1% dyplomów), co oczywiście wiązało się ściśle z galicyjskim pochodzeniem geograficznym. Na UJ przypadają 34 dyplomy doktorskie (16%)[19]. Z uniwersytetów zagranicznych najwięcej doktorów wypromował Uniwersytet Wiedeński (21 osób, czyli 10%[20]), a następnie: Uniwersytet Berliński (8 badanych, czyli 3,8%[21]), Uniwersytet w Innsbrucku (5 osób, czyli 2,4%[22]), Uniwersytet Gregoriański w Rzymie, m.in. ks. J. Fijałek, I. Grabowski, ks. E. Skrochowski (4 osoby, czyli 1,9%), oraz uniwersytety w Pradze, Halle (m.in. Z. Węclewski), w Lipsku (m.in. K. Liske) po 3 osoby. Po 2 badanych wypromowały uniwersytety: w Strasburgu, w Getyndze (m.in. S. Askenazy), Wrocławiu (m.in. B. Dembiński), Czerniowcach (m.in. A. Kolessa), a po jednej uniwersytety w: Heidelbergu, Królewcu (W. Kętrzyński), Monachium, Jenie, Ołomuńcu i Paryżu, a z uczelni krajowych: lwowska Szkoła Politechniczna i Uniwersytet Warszawski (ale, z językiem rosyjskim jako wykładowym).

Tabela 10. Uczelnie, na których historycy lwowscy lat 1860–1918 uzyskali doktoraty

Lp.	Nazwa uczelni	Liczba doktoratów	%
1.	Uniwersytet Lwowski	114	54,1
2.	Uniwersytet Jagielloński	34	16,1
3.	Uniwersytet Wiedeński	21	10.0
4.	Uniwersytet Berliński	8	3,8
5.	Uniwersytet w Innsbrucku	5	2,4

[19] Na UJ doktoraty uzyskali niektórzy przedstawiciele czołówki historyków lwowskich: W. Abraham, O. Balzer, T. Wojciechowski, S. Zakrzewski, A. Halban, S. Witkowski, J. Kallenbach, a także m.in.: E. Bulanda, J. Buzek, T. Sinko, ks. S. Szydelski, B. Czarnik, J. Korzeniowski, J.G. Pawlikowski, J. Tretiak, I. Schipper, W. Rubczyński, T. Pilat, L. German, P. Stebelski i J. Sajdak.

[20] Uniwersytet Wiedeński dyplomy doktorskie wydał m.in. Polakom: F. Papée, L. Sternbachowi, ks. J. Bilczewskiemu, A. Brücknerowi, W. Dzieduszyckiemu, K. Twardowskiemu, T. Rutowskiemu; Ukraińcom: I. Franko, K. Studynskiemu, W. Szczuratowi, J. Delkiewiczowi, ks. J. Pełeszowi i Niemcom austriackim: H. Zeissbergowi, R. Röslerowi, R. Wernerowi, A. Sauerowi i H. Brunnerowi. Wszechnica wiedeńska wypromowała przedstawicieli trzech nacji przyszłych historyków lwowskich.

[21] Promocję doktorską na Uniwersytecie Berlińskim uzyskali m.in.: A. Małecki, L. Ćwikliński, I. Koschembahr-Łyskowski, J. Zielonacki i A. Kostanecki.

[22] Uniwersytet w Innsbrucku wydał doktoraty księżom: M. Tarnawskiemu, W. Żyle i S. Wysockiemu oraz austriackim Niemcom: V. Dollmayrowi i J. Schatzowi.

6.	Uniwersytet Gregoriański w Rzymie	4	1,9
7.	Uniwersytet w Halle	3	1,4
8.	Uniwersytet w Lipsku	3	1,4
9.	Uniwersytet w Pradze	3	1,4
10.	Uniwersytet w Strasburgu	2	0,9
11.	Uniwersytet w Getyndze	2	0,9
12.	Uniwersytet we Wrocławiu	2	0,9
13.	Uniwersytet w Czerniowcach	2	0,9
14.	Uniwersytet w Heidelbergu	1	0,5
15.	Uniwersytet w Królewcu (Königsberg)	1	0,5
16.	Uniwersytet w Monachium	1	0,5
17.	Uniwersytet w Jenie	1	0,5
18.	Uniwersytet w Ołomuńcu	1	0,5
19.	Uniwersytet w Paryżu	1	0,5
20.	Szkoła Politechniczna we Lwowie	1	0,5
21.	Uniwersytet Warszawski (z językiem rosyjskim jako wykładowym)	1	0,5
Ogółem		211	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

W promowaniu historyków doktorantów zdecydowanie przeważają uczelnie galicyjskie (149 osób, czyli 70,2%). W pozostałych uniwersytetach monarchii austriackiej doktoraty uzyskało 31 osób (14,7%). Stosunkowo duża liczba lwowskich historyków doktoryzowała się na wszechnicach niemieckich – 24 osoby (11,4%). Miało to istotny wpływ na ich późniejszą twórczą działalność, gdzie widoczny był wpływ kierunków badawczych, dominujących na uczelniach austriackich i niemieckich. Ich promotorami byli najczęściej czołowi historycy niemieccy, jak w przypadku historyków *sensu stricto*: na Uniwesytecie Wiedeńskim (Joseph Aschbach, Theodor Sickel czy Heinrich Zeissberg), na Uniwersytecie Wrocławskim (Richard Roepell i Leopold Caro, obydwaj badający m.in. dzieje Polski, czy Colmar Grünhagen, zgłębiający historię Śląska), na Uniwersytecie Berlińskim (Leopold Ranke, Johann Gustaw Droysen, Theodor Mommsen czy Heinrich Treitschke), a na Uniwersytecie w Getyndze (Georg Waitz i Max Lehmannn). Wpływ na wybór uczelni do doktoryzacji miało też miejsce pochodzenia. Przyszli historycy uzyskujący doktorat na uczelniach austriackich pochodzili z Galicji i innych ziem monarchii austriackiej (po 1867 austro-węgierskiej)[23], a wypromowani na uniwersytetach niemieckich najczęściej pochodzili z zaboru pruskiego, ale też i z rosyjskiego. Uniwersytety z innych państw europejskich wydały jedynie pojedyncze dyplomy doktorskie – Włochy – 3 i Francja – 1. Na uwagę zasługuje brak uzyskanych doktoratów na uniwersytetach rosyjskich (poza jednym, na zrusyfikowanym Uniwersytecie Warszawskim).

[23] Polacy i Ukraińcy pochodzili głównie z Galicji, a Niemcy z innych ziem monarchii austriackiej.

Historycy lwowscy uzyskiwali doktoraty zarówno z dyscyplin *stricte* historycznych, historycznych *sensu largo*, ale także z dziedzin całkowicie niehistorycznych. Wszystkie 211 doktoratów dotyczą 21 dyscyplin (zob. tab. 11). Oczywiście najwięcej, bo 75 osób (35,6%) doktoryzowało się z historii *sensu stricto*. Spora grupa to również doktorzy prawa (40 osób, czyli 19,0%). Kolejne dyscypliny to: teologia (wraz z prawem kanonicznym) – 16 osób (7,6%), filologia polska – 15 (7,1%), filologia słowiańska –14 (6,6%), filologia klasyczna – 10 (4,7%), filologia germańska – 9 (4,3%) i filozofia – 7 (3,3%). Pozostałe reprezentowane tu dziedziny nauki to: historia sztuki – 4, filologia ukraińska, ekonomia, nauki techniczne – po 3, filologia romańska, matematyka i nauki przyrodnicze, geografia po 2, socjologia, psychologia, filologia indoeuropejska, medycyna i chemia po 1.

Tabela 11. Doktoraty historyków lwowskich (1860–1918) według poszczególnych dyscyplin

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba historyków	%
1.	Historia *sensu stricto*	75	35,6
2.	Prawo	40	19,0
3.	Teologia (wraz z prawem kanonicznym)	16	7,6
4.	Filologia polska	15	7,1
5.	Filologia słowiańska	14	6,6
6.	Filologia klasyczna	10	4,7
7.	Filologia germańska	9	4,3
8.	Filozofia	7	3,3
9.	Historia sztuki	4	1,9
10.	Filologia ukraińska	3	1,4
11.	Ekonomia	3	1,4
12.	Nauki techniczne	3	1,4
13.	Filologia romańska	2	0,9
14.	Matematyka i nauki przyrodnicze	2	0,9
15.	Geografia	2	0,9
16.	Archeologia	1	0,5
17.	Socjologia	1	0,5
18.	Psychologia	1	0,5
19.	Filologia indoeuropejska	1	0,5
20.	Medycyna	1	0,5
21.	Chemia	1	0,5
	Liczba historyków: 207 Liczba doktoratów: 211		100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Habilitacje uzyskało 104 historyków lwowskich, co stanowi 31,6% całego środowiska publikującego i aktywnego naukowo[24]. Świadczy to m.in. o wysokim poziomie

[24] Charakterystyka habilitacji historyków lwowskich została oparta głównie na danych zawartych w materiałach: Państwowego Archiwum Obwodowego Ukrainy (DALO) we Lwowie,

naukowym lwowskiego środowiska historycznego charakteryzowanego okresu. Przewody habilitacyjne miały miejsce głównie na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie najczęściej *veniam legendi* zdobywali jego wychowankowie. Rzadziej odbywały się one na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz na uczelniach poza granicami ziem polskich, choć zagranicą były najwcześniejsze. Po r. 1860 na galicyjskich wszechnicach, szczególnie na Uniwersytecie Lwowskim problem habilitowania był ściśle związany z ewolucyjnym procesem unaradawiania uczelni. Od r. 1867 nabrał on przyspieszenia. Do r. 1869 habilitacje stanowiły tu rzadkie zjawisko i odbywały się jedynie na Wydziale Prawa. Postanowienie cesarza Franciszka Józefa I z 4 lipca 1871 r. o nadaniu wszechnicy lwowskiej narodowego charakteru przewidywało, że nieposługujący się żadnym językiem krajowym profesorowie powinni opuścić swe katedry lub w ciągu 3 lat nauczyć się języka polskiego. Stąd nastąpiła pilna potrzeba habilitowania się Polaków i Rusinów (Ukraińców) a pierwsze ustępstwa austriackich władz dotyczyły niektórych dziedzin prawa, w tym prawno-historycznych. Proces ten jednak się przeciągał i trwał aż do 1882 r. Do pierwszej habilitacji z prawa cywilnego przeprowadzonej na Uniwersytecie Lwowskim w języku polskim doszło w r. 1866, kiedy *veniam legendi* z prawem wykładania w języku polskim uzyskał historyk prawa F. Źródłowski.

Wyraźny postęp w uzyskiwaniu *veniam legendi* przez Polaków i Rusinów (Ukraińców) na wszechnicy lwowskiej nastąpił w r. 1869. Na podstawie rozpraw, napisanych w językach narodowych, habilitowali się m.in. historycy prawa: L. Piętak, T. Pilat oraz S. Zborowski. W tym samym roku na Wydziale Filozoficznym miała miejsce również pierwsza habilitacja w języku polskim, z prawem wykładania w tym języku. Uzyskał ją K. Liske w zakresie historii powszechnej. Wysoko oceniając jego dorobek naukowy Kolegium Profesorów wydziału zwolniło go z kolokwium habilitacyjnego. Odnotowano ogółem 121 habilitacji historyków lwowskich, zrealizowanych przez 104 osoby. Większa liczba uzyskanych habilitacji od ilości habilitowanych wynikała z faktu poszerzania *veniam legendi* przez niektórych historyków na inne dyscypliny. Najmniejsza (12) przypadła na okres do 1869 r. W następnych dziesięcioleciach należy odnotować ich poważny, a także równomierny wzrost. W latach 1870–1879 odnotowano 19 habilitacji, w następnej dekadzie 1880–1889 było ich 21, a w okresie 1890–1899 również 21. Największy jednak poziom ich dynamicznego ilościowego rozwoju przypadł już na okres neoromantyzmu w historiografii. W latach 1900–1914 uzyskano ich 41. Aż 31 z nich miało miejsce na wszechnicy lwowskiej. Związane to było m.in. z tworzeniem nowych katedr, szczególnie na Wydziale Filozoficznym. Zjawisko to miało także ścisły związek z poważnym wzrostem liczby studentów. W okre-

Archiwum Głównego Akt Dawnych (AGAD), Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (Arch. UJ), a także na dawnej i współczesnej literaturze przedmiotu, w tym wydawnictwach informacyjnych. Szerzej zagadnienie to zostało potraktowane w opracowaniu A. Toczka, *Habilitacje historyków lwowskich (1865–1918)*, [w:] *Bahatokulturne historyczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. IV, red. L. Zaszkilniaka i J. Maternicki, Lwów–Rzeszów 2006, s. 368–385. Dotyczy ono jedynie habilitacji uzyskanych od r. 1865.

sie I wojny światowej historycy lwowscy habilitowali się siedmiokrotnie, wyłącznie na miejscowym uniwersytecie.

Wśród wszystkich 104 habilitowanych należy wyróżnić dwie grupy badaczy dziejów. Pierwsza to wychowankowie i pracownicy Uniwersytetu Lwowskiego, którzy swoją naukową karierę od początku rozwijali na macierzystej uczelni. Przypada na nią aż 79 ze wszystkich 121 habilitacji (65,3%; tab. 12). Ponad połowa tych osób (44) habilitowała się na Wydziale Filozoficznym tej uczelni. Wynikało to zarówno z faktu, że posiadał on największą liczbę katedr, najwięcej też ich tutaj tworzono i rozbudowywano. Podejmowano również starania o *veniam legendi* celem zastąpienia odchodzących profesorów. Najwięcej wykładano tu również przedmiotów historycznych. Także znaczna liczba historyków lwowskich (28) habilitowała się na Wydziale Prawa lwowskiej wszechnicy. Na mniejszym Wydziale Teologicznym habilitowało się 6 lwowskich historyków, głównie w zakresie historii Kościoła i prawa kanonicznego. Tylko jeden W. Szumowski habilitował się z historii medycyny na Wydziale Lekarskim.

Druga grupa to osoby, które *veniam legendi* uzyskały na innych uczelniach, a później podjęły wykłady na lwowskiej wszechnicy. Pięć spośród badanych osób (6 habilitacji) uzyskało je na innych uczelniach lwowskich: 5 w Szkole Politechnicznej (m.in. Z. Pazdro z historii gospodarczej Polski[25] i J. Sas-Zubrzycki z historii polskiej architektury średniowiecznej[26]), a jedna w Wyższej Szkole Rolniczej w Dublanach (J.N. Franke z zakresu mechaniki). W sumie na uczelniach lwowskich historycy uzyskali 85 habilitacji.

Tabela 12. Uczelnie, na których historycy lwowscy lat 1860–1918 uzyskali habilitacje

Lp.	Nazwa uczelni	Liczba habilitacji 104 historyków	%
1.	Uniwersytet Lwowski	79	65,3
2.	Szkoła Politechniczna we Lwowie	5	4,2
3.	Wyższa Szkoła Rolnicza w Dublanach	18	0,8
4.	Uniwersytet Jagielloński	19	15,7
5.	Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie	1	0,8
6.	Uniwersytet Wiedeński	8	6,7
7.	Uniwersytet Wrocławski	2	1,7
8.	Uniwersytet w Czerniowcach	1	0,8
9.	Uniwersytet w Grazu	1	0,8
10.	Uniwersytet w Innsbrucku	1	0,8
11.	Uniwersytet w Pradze	1	0,8
12.	Uniwersytet w Bonn	1	0,8
13.	Uniwersytet w Jenie	1	0,8
Razem		121	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

[25] Teczka personalna Z. Pazdro. Politechnika Lwowska. AGAD MWiO sygn. 158 u; Teczka osobowa Z. Pazdro. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1446.

[26] Teczka personalna J. Zubrzyckiego. Politechnika Lwowska. AGAD MWiO sygn. 160 u.

Piętnastu historyków lwowskich habilitowało się na drugiej galicyjskiej wszechnicy – Uniwersytecie Jagiellońskim. Po uzyskaniu *veniam legendi* przechodzili oni z UJ na nowo powstałe katedry czy zakłady we Lwowie lub zajmowali je po opuszczeniu lub śmierci poprzedników. Tak było m.in. w przypadku ks. J. Bilczewskiego[27] (habilitacja w 1891 z teologii fundamentalnej), J. Sajdaka[28] (1916, z filologii klasycznej), B. Kruczkiewicza[29] (1878, z filologii klasycznej), W. Abrahama[30] (1886, z dziejów prawa kanonicznego), B. Dembińskiego[31] (1886, z historii powszechnej nowożytnej), ks. J. Fijałka[32] (1894, z historii Kościoła), J. Kallenbacha[33] (1887, z historii literatury polskiej) i E. Bulandy[34] (1913, z archeologii klasycznej). Szesnastym badanym habilitowanym w Krakowie był A. Szyszko-Bohusz, który w r. 1909 uzyskał na Akademii Sztuk Pięknych *veniam legendi* z historii architektury.

Na 8 uczelniach spoza Galicji habilitacje uzyskało 16 późniejszych lwowskich historyków; tam też odbyły się najwcześniejsze habilitacje. Prym wiedzie tu Uniwersytet Wiedeński z habilitowanymi 7 osobami, z których 5 to austriaccy Niemcy. Bezpośrednio po uzyskaniu *veniam docendi* zostali oni zatrudnieni na wszechnicy lwowskiej. Chodzi tu o F. Bischoffa, który habilitował się już w r. 1854 z historii cywilnego prawa austriackiego, następnie docenturę uzyskali: w r. 1865 H. Brunner z historii prawa niemieckiego, w r. 1868 z historii Austrii R. Rösler oraz z dziejów literatury niemieckiej A. Sauer (1879) i V. Dollmayr (1912). Na wiedeńskiej wszechnicy habilitowali się również dwaj zasłużeni dla nauki polskiej uczeni: filozof (również historyk filozofii) K. Twardowski (w 1894 z filozofii) oraz slawista A. Brückner (z filologii słowiańskiej w 1878), a także J. Leciejewski (z filologii słowiańskiej i gramatyki porównawczej w 1885). Dwóch badanych historyków swoje *veniam legendi* uzyskało na niemieckim Uniwersytecie Wrocławskim. Pierwszy z nich, Józefat Zielonacki uzyskał najwcześniejszą docenturę, spośród wszystkich przedstawicieli lwowskiego środowiska historycznego, bo w 1849 r. z prawa rzymskiego, a drugi to I. Koschembahr-Łyskowski (1894, z prawa rzymskiego). Pojedynczy badani swoje *veniam legendi* uzyskali również na innych uniwersytetach: austriackich – w Grazu (R.M. Werner), Innsbrucku (J. Schatz), Pradze (E. Buhl) i Czerniowcach (A. Kolessa) oraz niemieckich – w Bonn (G. Muys) i w Jenie (W. Ochenkowski).

[27] Teczka personalna J. Bilczewskiego. Akta habilitacyjne Wydziału Teologicznego UJ. Arch. UJ WT 56.

[28] Teczka personalna J. Sajdaka. Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego UJ. Arch. UJ WF II 121.

[29] Teczka personalna B. Kruczkiewicza. Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego UJ. Arch. UJ WF II 121.

[30] Teczka personalna W. Abrahama. Akta habilitacyjne Wydziału Prawa UJ. Arch. UJ WP II 138.

[31] Teczka personalna B. Dembińskiego. Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego UJ. Arch. UJ WF 121.

[32] Teczka personalna J. Fijałka. Akta habilitacyjne Wydziału Teologicznego UJ. Arch. UJ WT 56.

[33] Teczka personalna J. Kallenbacha. Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego UJ. Arch. UJ WF II 121.

[34] Teczka personalna E. Bulandy. Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego UJ. Arch. UJ WF II 121.

Na podkreślenie zasługuje mnogość dyscyplin naukowych (28; tab. 13), z jakich habilitowali się historycy lwowscy. Można je podzielić na 3 grupy. Pierwsza to nauki historyczne *sensu stricto*. *Veniam legendi* z historii Polski (6) i dziejów powszechnych (w tym Austrii – 11) otrzymało 21 badaczy. Habilitowali się oni przede wszystkim z dwóch epok: z historii średniowiecznej i nowożytnej. Jedynym habilitowanym z historii starożytnej był G. Muys, jednak z braku odpowiedniej katedry wykładał historię Austrii. Z historii Polski średniowiecznej docenturę uzyskali w kolejności chronologicznej: T. Wojciechowski, S. Zakrzewski, W. Semkowicz oraz A. Szelągowski, który jednocześnie habilitował się z historii Polski nowożytnej. Z tej ostatniej docenturę osiągnęli A. Hirschberg i S. Askenazy.

Tabela 13. Zakres naukowy habilitacji historyków lwowskich (1860–1918)

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba habiltacji 104 historyków	%
1.	Historia *sensu stricto*	21	17,4
2.	Filologia klasyczna	5	4,1
3.	Filologia germańska	6	4,9
4.	Filologia polska	7	5,8
5.	Filologia słowiańska	5	4,1
6.	Filologia ukraińska	3	2,6
7.	Filologia romańska	2	1,7
8.	Prawo polskie (historia)	5	4,1
9.	Prawo rzymskie	6	4,9
10.	Prawo niemieckie (z historią)	6	4,9
11.	Prawo austriackie	2	1,7
12.	Prawo francuskie	1	0,8
13.	Prawo administracyjne	2	1,7
14.	Prawo (teoria)	5	4,1
15.	Ekonomia	10	8,3
16.	Archeologia	2	1,7
17.	Historia sztuki	5	4,1
18.	Bibliografia i bibliotekoznawstwo	1	0,8
19.	Filozofia (z historią)	5	4,1
20.	Pedagogika	2	1,7
21.	Historia Kościoła	5	4,1
22.	Prawo kanoniczne (z historią)	5	4,1
23.	Teologia	2	1,7
24.	Historia medycyny	1	0,8
25.	Biologia	1	0,8
26.	Geografia	2	1,7
27.	Chemia	2	1,7
28.	Nauki techniczne	1	0,8
Razem		121	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Z historii Austrii habilitowały się 4 osoby: R. Rösler, I. Szaraniewicz, S. Tomaszewski i T. Modelski[35], który *veniam legendi* otrzymał w r. 1917 jednocześnie z historii powszechnej średniowiecza. Z tej ostatniej dyscypliny prawo wykładania otrzymali również A. Semkowicz i O. Górka.

S. Zakrzewski[36] *veniam legendi* otrzymał zarówno z historii Polski, jak i z dziejów powszechnych średniowiecza (w 1903). To jedyny taki przypadek wśród historyków lwowskich tego okresu.

Z historii powszechnej czasów nowożytnych habilitowało się najwięcej, bo aż 6 badanych osób. Najwcześniej uczynił to K. Liske, a następnie W. Zakrzewski[37] (po habilitacji w 1871 przeniósł się na UJ, na stanowisko profesora nadzwyczajnego i kierownika Katedry Historii Powszechnej) oraz L. Finkel, B. Dembiński i A. Skałkowski.

Drugą grupę, najbardziej liczną (75 osób), stanowią uczeni, których ogół habilitował się z 26 wyspecjalizowanych dyscyplin historycznych. Zdecydowanie przeważały tu 2 zespoły dziedzin badawczych. Pierwszy to nauki filologiczne (historia literatury i języka), z zakresu których docenturę otrzymały 33 osoby. Najwięcej, bo 7 osób habilitowało się z filologii klasycznej (m.in. S. Witkowski, B. Kruczkiewicz, L. Sternbach i M. Schorr – z języków semickich i historii starosemickiego Wschodu). Sześć osób, w większości uczonych niemieckich, habilitowało się z języka i literatury niemieckiej (m.in. A. Sauer, R. Werner, J. Schatz, V. Dollmayr). Po 5 osób otrzymało *veniam legendi* z historii literatury polskiej (m.in. W. Bruchnalski, B. Gubrynowicz i J. Kallenbach) oraz z historii języka i literatur słowiańskich (m.in. A. Kalina i A. Brückner). Trzech przyszłych wieloletnich profesorów Uniwersytetu Lwowskiego habilitowało się w zakresie języka i historii literatury ruskiej (ukraińskiej): E. Ogonowski, A. Kolessa i C. Studziński[38].

Drugi zespół dyscyplin wyspecjalizowanych to historia prawa (21 osób), z podziałem na 6 subdyscyplin szczegółowych. Po 5 historyków *veniam legendi* otrzymało z historii prawa polskiego (m.in. późniejsi długoletni profesorowie lwowskiej wszechnicy – O. Balzer i P. Dąbkowski), z prawa rzymskiego (m.in. J. Zielonacki) i z prawa niemieckiego. Cztery osoby habilitowały się z prawa kanonicznego (m.in. W. Abraham).

Osobno należy odnotować habilitacje z archeologii (2, m.in. K. Hadaczek), z historii Kościoła (5, m.in. ks. J. Fijałek) oraz z filozofii (A. Skórski wraz z pedagogiką i S. Grabski wraz z metodologią nauk społecznych).

---

[35] Teczka personalna T. Modelskiego. Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. AGAD MWiO sygn. 119 u.

[36] Teczka personalna S. Zakrzewskiego. Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego UJ. Arch. UJ WF II 121.

[37] Teczka personalna W. Zakrzewskiego. Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. AGAD MWiO sygn. 122 u.

[38] Teczka personalna C. Studzińskiego. Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego UJ. Arch. UJ WF 121.

Z 12 dyscyplin teoretycznych (pozahistorycznych) uzyskano 22 habilitacje. Najwięcej *veniam legendi* zostało osiągniętych z nauk ekonomicznych i prawnych (7). Przewody przeprowadzano na Wydziale Prawnym wszechnicy lwowskiej. Wśród nich znaleźli się historycy prawa i ekonomii, m.in. J. Janowicz, S. Głąbiński, J. Rutkowski. Habilitacje uzyskano również z takich dziedzin, jak: bibliografia i bibliotekoznawstwo, teologia, prawo kanoniczne, biologia, geografia, chemia, nauki techniczne i medycyna. Wypromowani z tych dziedzin zajmowali się także badaniem historycznym, często z dziejów swoich dyscyplin.

14 historyków poddanych analizie zdecydowało się na poszerzenie *veniam legendi* o drugą, a w jednym przypadku nawet o trzecią dyscyplinę badawczą. Większość tych przewodów odbyła się na Uniwersytecie Lwowskim. Trzykrotnie habilitował się T. Pilat, który rok po roku w latach 1869–1871 uzyskał habilitacje z ekonomii społecznej, prawa administracyjnego i statystyki na Wydziale Prawa. Wynikło to m.in. z potrzeby zastąpienia niemieckich profesorów wykładowcami posługującymi się językiem polskim.

Różnorodne były przyczyny poszerzania *veniam legendi*. W. Hahn[39] najpierw habilitował się z historii literatury polskiej (1907), którą wykładał jako docent prywatny. Równolegle wykładał także bibliologię, teorię bibliografii i księgoznawstwo, co spowodowało jego starania o odpowiednie poszerzenie *veniam legendi*, pomyślnie zakończone dopiero w 1918 r. W. Semkowicz[40] najpierw (1909) habilitował się z nauk pomocniczych historii, ale prowadził również wykłady z historii średniowiecznej Polski na wszechnicy lwowskiej. Również i on rozszerzył swoje *veniam legendi*. Nie widząc perspektyw na katedrę na macierzystej uczelni w r. 1916 przeniósł się na UJ, gdzie objął katedrę nauk pomocniczych historii i historii średniowiecznej.

W 1884 r. M. Kawczyński habilitował się z filologii germańskiej i prowadził wykłady historyczne z tej dyscypliny. Zorientowawszy się, że nie może liczyć na profesurę w tej dziedzinie, 3 lata później rozszerzył *veniam legendi* na filologię romańską. W roku 1890 przeniósł się na UJ, gdzie otrzymał katedrę filologii romańskiej.

W grupie 104 habilitowanych osób znaleźli się historycy 4 narodowości. Zdecydowanie przeważali Polacy w liczbie 73 (76,8%). Ośmiu było Ukraińców (O. Kołessa, O. Ohonowski, S. Rudnicki, P. Stebelski, K. Studynski, I. Szaranewicz, I. Swiencicki). W większości otrzymali oni *veniam legendi* z historii literatury ruskiej (ukraińskiej) oraz wschodnio- i południowosłowiańskiej, a także z historii Rusi i Austrii.

Żydowskiego pochodzenia było również 8 habilitowanych, w większości spolonizowanych (m.in. L. Finkel, S. Askenazy i A. Brückner). Wśród historyków lwowskich 8 osób to habilitowani narodowości niemieckiej, austriaccy Niemcy. W większości docenturę uzyskali z historii literatury i języka niemieckiego (m.in. R. Werner). Na

[39] Teczka osobowa W. Hahna. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 360.

[40] Teczka personalna W. Semkowicza. Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. AGAD MWiO sygn. 121 u.

uwagę zasługują także historyk Austrii R. Rösler[41], habilitowany z dziejów Rumunii, G. Muys, docent historii starożytnej oraz F. Bischoff, habilitowany z historii cywilnego prawa austriackiego.

Pięciu profesorów wszechnicy lwowskiej uzyskało katedry bez uzyskania habilitacji, a o ich nominacji decydował dotychczasowy duży dorobek badawczy. Byli to pracujący wcześniej w Warszawie: P. Chmielowski, A. Kryński i Z. Węclewski oraz L. Ćwikliński i ks. E. Janota.

Liczba i wartość naukowa habilitacji historyków lwowskich szeroko pojętego okresu autonomii galicyjskiej świadczy o wysokim poziomie naukowej profesjonalizacji lwowskiego środowiska historycznego. Habilitacje nierzadko uzyskiwano w młodym wieku (25–30 lat), co owocowało później wybitnymi nieraz osiągnięciami naukowymi.

Środowisko historyków lwowskich w latach 1860–1918 to pod względem socjologicznym grupa elitarna, której rodowód sięgał wprawdzie różnych warstw społecznych, ale dominowała w niej genealogia inteligencko-ziemiańska. Pochodzili najczęściej ze Lwowa, ale oprócz rodowitych lwowian i osób wywodzących się ze wschodniej Galicji wchodzili do tego środowiska i aklimatyzowali się w stolicy Galicji adepci historii z zachodniej Galicji, z zaboru pruskiego i rosyjskiego oraz z ziem austriackich, wykształceni na miejscowej Alma Mater lub w innych uczelniach. Razem z przybyszami z rozmaitych ośrodków akademickich docierała do Lwowa atmosfera naukowa tychże ośrodków, trendy nowatorskie i zachowawcze w badaniach. Różne wpływy są siłą sprawczą własnego nowatorstwa i oryginalności. Wiekowo środowisko było wielopokoleniowe. Odbijał się w nim również *galizische Mischung* zarówno w odniesieniu do składu narodowościowego, jak i religijnego.

[41] Teczka osobowa H. Zeissberga. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2022.

CZĘŚĆ PIERWSZA

Sfery aktywności naukowo-dydaktycznej, organizacyjnej i zawodowej

W okresie szeroko pojętej autonomii galicyjskiej Lwów był czołowym ośrodkiem nauki, oświaty i kultury polskiej, a także ukraińskiej. Rozwijało się i powstawało wówczas coraz więcej ważnych instytucji naukowych i popularyzujących naukę, oświatowych oraz społeczno-kulturalnych. Historycy *sensu stricto* i *sensu largo* odegrali w ich rozwoju przodującą rolę. We Lwowie w tym okresie nastąpił poważny wzrost zainteresowania historią, zarówno w badaniach naukowo-źródłoznawczych, jak i w działalności oświatowo-popularyzacyjnej oraz kolekcjonersko-muzealniczej. Podejmowano problematykę dziejów ojczystych Polski i Ukrainy, głównie południowo-wschodnich ziem kresowych dawnej Rzeczypospolitej, a także wschodniej Galicji. W okresie autonomicznym we Lwowie powstało wiele instytucji naukowych i kulturalno-oświatowych, które miejscowi historycy inicjowali i odgrywali w nich wiodącą rolę. Potrafili organizować nie tylko własną pracę, ale i współpracę zespołową, podnosić poziom warsztatu badawczego, dbać o możliwość publikacji. Wyróżnić można 7 grup szczególnie zasłużonych instytucji: uniwersytet i szkoły typu wyższego, biblioteki naukowe, archiwa, muzea, towarzystwa naukowe i popularyzujące naukę, gimnazja i inne szkoły średnie zatrudniające historyków publikujących wyniki swoich badań i osiągnięć dydaktycznych oraz prasę z czasopismami historycznymi i kryptohistorycznymi jako sferę samoistną, ale także inspirowaną przez historyków i ściśle współpracującą z nimi. Historycy angażowali się w funkcjonowanie tych instytucji, nierzadko kilku jednocześnie. Zachodziło tu swego rodzaju sprzężenie zwrotne. Instytucje te warunkowały rozwój badań historycznych, bez których także same nie mogły się obejść.

Rozdział I

Praca naukowo-dydaktyczna na uniwersytecie i w szkołach typu wyższego

1. Uniwersytet Lwowski

Historycy–uczeni w liczbie 118 pracowali na 5 lwowskich wyższych uczelniach (z tego 11 osób wykładało na dwóch lub więcej uczelniach, co razem daje 129 osób): Uniwersytet Lwowski (109 osób), Szkoła Politechniczna (10), Akademia Rolnicza w Dublanach pod Lwowem (8), Akademia Weterynarii i Wyższa Szkoła Lasowa (po 1). Stanowi to 35,9% ogółu lwowskiego środowiska historycznego. Ponad 90% z nich to profesorowie, docenci prywatni, a także adiunkci Uniwersytetu Lwowskiego, który miał prawa *par excellence* uczelni wyższej, podczas kiedy pozostałe były tylko uczelniami typu wyższego. Na wszechnicy lwowskiej ze względu na wieloetniczność Galicji wykładali przedstawiciele trzech narodowości. Zdecydowanie przeważała narodowa grupa polska (83 osoby), wśród której znajdowali się również Polacy pochodzenia żydowskiego, niemieckiego i polsko-ukraińskiego. Grupa niemiecko-austriacka (13 osób) swoją liczebność zawdzięczała realiom historycznym okresu przedautonomicznego (polonizacji wszechnicy lwowskiej, która nastąpiła w 1871). Grupa ukraińska (12 osób) sukcesywnie powiększała się po r. 1871[1]. W pozostałych czterech uczelniach pracowali jedynie historycy Polacy.

Historycy w szerokim znaczeniu stanowili najliczniejszą grupę uczonych na Uniwersytecie Lwowskim. Pracowali oni tu na wszystkich czterech Wydziałach: Filozoficznym, Prawniczym, Teologicznym i Lekarskim. Liczebnie przeważali na Wydziale Filozoficznym. W całym analizowanym okresie przewinęło się ich tu 67, co stanowi ponad 62% wszystkich historyków pracujących na lwowskiej wszechnicy. Pod względem narodowościowym wykładało tu 49 Polaków, 10 austriackich Niemców i 8 Ukraińców. Już w początkach autonomii galicyjskiej, na tym fakultecie położono główny nacisk na filologię, głównie klasyczną oraz na historię[2]. Celem Wydziału

[1] L. Zaszkilniak, *Lwiw jak centr formuwanja ukrajińskoj nauki (druha połowyna XIX stolittja)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. II: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1998, s. 399.

[2] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne życia naukowego w trzech zaborach. Zabór austriacki*, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t IV: *1863–1918*, cz. III, red. Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1987, s. 250.

było kształcenie nauczycieli do ośmioklasowego, wyższego gimnazjum klasycznego o rozbudowanym programie humanistyczno-filologicznym. Mniejszą rolę odgrywały nauki matematyczno-przyrodnicze, ale i tam występowali nieliczni historycy *sensu largo* uprawiający historię na styku z kultywowanymi tam dyscyplinami naukowymi. W skład większości katedr, poza niewielką kadrą etatową, wchodzili liczni samodzielni pracownicy naukowi (głównie spośród historyków), materialnie niezależni lub pracujący w innych uczelniach, we lwowskich gimnazjach, bibliotekach i archiwach.

Aktywność historyków *sensu stricto* w działalności katedr Wydziału Filozoficznego

Na Wydziale Filozoficznym badacze dziejów pracowali w 31 katedrach. Historycy *sensu stricto* rozwijali swoją działalność w 5 katedrach. Najstarszą z nich była katedra historii. Początkowo jej kierownikami byli austriaccy Niemcy. W charakteryzowanym okresie pierwszym z nich, ale jak się okazało niefortunnym, był **Gotfried Muys** (1859–1861). Wykładał dzieje Austrii, Grecji i Rzymu oraz Francji. Jego zainteresowania badawcze skierowane były na historię antyczną, starożytny Wschód, co nie odpowiadało w pełni programowi badawczemu realizowanemu na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie brakowało katedry historii starożytnej[3]. W wyniku postępowania dyscyplinarnego z powodu obraźliwej wypowiedzi wobec Polaków, został on zmuszony do złożenia rezygnacji z pracy na lwowskiej wszechnicy. Jak stwierdza jej dociekliwy dziejopis Ludwik Finkel, Muys „miał się wyrazić, że Jan Kazimierz (war ein Schurke) [był łajdakiem (łotrem)]"[4]. Ostatnimi historykami z niemieckiego obszaru językowego byli młodzi profesorowie **Henryk Zeissberg**, zatrudniony na Uniwersytecie Lwowskim w latach 1863–1871[5], najpierw wykładający „historię", a od 1869 r. „historię powszechną", równolegle z **Robertem Röslerem** (1869–1871)[6], który objął „**historię austriacką**". Zeissberg, podobnie jak Rösler, doktoryzowany w renomowanym, wiedeńskim Instytucie Historii Austriackiej, według L. Finkla: „Stanąwszy na ziemi naszej […] zapoznał się niebawem z językiem i kulturą polską, a korzystając ze źródeł i zbiorów biblioteki Ossolińskich, rozpoczął prace nad dziejami Polski i dał kilka znakomitych dzieł"[7]. Był on mediewistą i pisał jedynie w języku niemieckim. Po

[3] Teczka osobowa Gotfrieda Muysa. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1, 305, k. 2.

[4] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. I, Lwów 1894, s. 318.

[5] „Dr Henryk Zeissberg jeden z najznakomitszych współczesnych historyków, znawca gruntowny dziejów polskich, które ze szczególnym uprawiał zamiłowaniem […], mianowany w 1863 r. suplentem a w 1865 r. zwyczajnym profesorem powszechnej i austriackiej historii na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie działał aż do powołania go w r. 1871 do Innsbrucku. Od 1872 r. jest jedną z ozdób uniwersytetu wiedeńskiego, gdzie został następcą sławnego Aschbacha". Teczka osobowa Heinricha Zeissberga. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2022, k. 5.

[6] Ibidem, k. 4.

[7] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia*…, cz. I, s. 319.

opuszczeniu Lwowa, zasłużył się jako profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego, a także kierownik słynnego Institut für Österreichische Geschichtsforschung oraz dyrektor nadwornej biblioteki w Wiedniu[8]. Rösler to także mediewista, pionier w zakresie badań nad historią Rumunii. Po spolonizowaniu Uniwersytetu Lwowskiego został przeniesiony na katedrę geografii wszechnicy w Grazu[9].

Era „polskiego uniwersytetu" we Lwowie, również dla historyków, rozpoczęła się w 1871 r. Katedrę „historii powszechnej" po Zeissbergu objął **Ksawery Liske**. To pierwszy niegalicyjski Polak, który został powołany na katedrę historii (w r. ak. 1871/72). W sytuacji odpływu wykładowców niemieckich, pierwszorzędnym celem uczelni stało się pozyskanie i szkolenie rodzimej kadry naukowej. Prowadzone przez Liskego zajęcia dydaktyczne stanowiły szkołę nowoczesnego warsztatu badawczego i praktycznego wykorzystania nabytych umiejętności warsztatowych[10]. Najważniejszą ich formą było prowadzenie seminarium historycznego. Metodę pracy seminaryjnej, którą upowszechnił Leopold von Ranke, poznał Liske w praktyce podczas zajęć w Berlinie, prowadzonych przez uczniów Rankego. Zajęcia seminaryjne były dość urozmaicone. Czytano w oryginale teksty źródłowe, następnie tłumaczono je (np. Tacyta) i interpretowano krytycznie. Studenci przygotowywali samodzielne wykłady na poziomie szkoły średniej, po czym wygłaszali je przed zebranym audytorium i wysłuchiwali koleżeńskich uwag krytycznych, co stanowić miało praktyczne przygotowanie do zawodu nauczycielskiego. Głównym zadaniem studentów było przygotowanie i przedstawienie seminaryjnej pracy pisemnej. Porównywali oni najczęściej różnorodne źródła lub poglądy prezentowane przez historyków. Promotor wyznaczał osobę recenzenta–seminarzystę, którego zadaniem było dogłębne zaznajomienie się z tematyką pracy. Liske polecał do druku pozytywnie ocenione przez siebie prace seminaryjne. W latach 1871–1886 opublikowano ich ponad trzydzieści. Niektóre z nich zapoczątkowały karierę naukową ich autorów.

Przez wiele dziesięcioleci K. Liske uchodził za twórcę trzeciej, obok krakowskiej i warszawskiej, równorzędnej, lwowskiej szkoły historycznej. Uważano go za twórcę nowej szkoły historycznej. Podkreślano, że do polskiej historiografii wprowadziła ona niemiecką metodę historyczną oraz niemiecki model seminarium historycznego. Z najnowszych badań nad lwowskimi szkołami historycznymi w ck Lwowie (Je-

[8] C. Wurzbach, *Biographisches Lexicon des Kaiserthums Österreichs*, Band 59, Wien 1890, s. 292–294.

[9] Jak pisze L. Finkel: „Gdzie zmarł «przedwcześnie dla nauki», jak się wyraził prof. Liske, bo byłby niezawodnie zajął w świecie naukowym pierwszorzędne stanowisko. Miły i uprzejmy, zjednał sobie we Lwowie wielu przyjaciół". L. Finkel, S. Starzyński, *Historia…*, cz. I, s. 320. P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784–1914): perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 108–109.

[10] V. Julkowska, *Ksawery Liske (1838–1891)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007, s. 195.

rzy Maternicki, Tomasz Pawelec), wynika jednak, że w okresie pozytywizmu Lwów nie wykreował własnej szkoły historycznej, podbudowanej historiozoficznie, którą można by porównać ze szkołami: krakowską i warszawską. Stworzył jednak dobre warunki dla powstania i rozwoju szkoły historycznej K. Liskego o charakterze dydaktycznym, która w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. przodowała wśród innych polskich szkół historycznych[11]. Dawała ona uczniom Liskego pierwszorzędne przygotowanie warsztatowe, uczyła krytyki źródeł i precyzyjnego wnioskowania na podstawie zgromadzonych danych oraz zachowywania powściągliwości w konstatowaniu faktów. K. Liske to główna postać lwowskiego środowiska historycznego w dwu pierwszych dziesiątkach lat po repolonizacji Uniwersytetu Lwowskiego. Żaden z ówczesnych polskich historyków nie mógł poszczycić się tak dużym gronem uczniów, z których kilku zostało profesorami historii, jak lwowianie Oswald Balzer (zdaniem Jerzego Maternickiego – najwybitniejszy uczeń K. Liskego), Ludwik Finkel[12], Aleksander Semkowicz, czy późniejsi profesorowie UJ Fryderyk Papée, Stanisław Smolka i Wiktor Czermak. Większość uczniów K. Liskego to nauczyciele. Mniej liczną grupę jego uczniów stanowili archiwiści i bibliotekarze (m.in. O. Balzer, L. Finkel, A. Semkowicz, W. Czermak, S. Smolka, A. Czołowski i A. Prochaska). K. Liske i jego szkoła przywiązywali szczególną wagę do wyjaśniania genezy zjawisk. Siłą sprawczą dziejów były dla nich z reguły wybitne jednostki i idee. Uczniowie K. Liskego byli znakomicie przygotowani do prowadzenia badań analitycznych, wypowiadali się jednak w drobnych studiach i przyczynkach, tylko nieliczni podejmowali tematy szersze, wymagające całościowego ujęcia pewnych okresów czy większych zagadnień[13].

---

[11] J. Maternicki, *Polskie szkoły historyczne we Lwowie w XIX w.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 23–45; zob. też: T. Pawelec, *Szkoła czy środowisko? (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)*, [w:] ibidem, s. 46–60.

[12] Prof. K. Liske wysoko cenił historyczne zdolności i umiejętności L. Finkla i wróżył mu karierę badawczą i uniwersytecką. W swojej opinii kierownika seminarium o L. Finklu stwierdził m.in., że „przodował wszystkim kolegom […] przedłożył na posiedzeniach seminaryjnych następujące na podstawie źródeł opracowane rozprawy: 1) Rozwój historiografii polskiej od Długosza aż do czasów Zygmunta Augusta; 2) Poselstwa Jana Dantyszka; 3) Stosunek Kromera do Wapowskiego i 4) Stosunek Kromera do Długosza. Wszystkie te prace odznaczały się zarówno gruntownością, ścisłością i poprawnym potoczystym językiem, na drugim miejscu wymieniona została drukiem ogłoszona, dwie ostatnie tworzą część większej monografii o Kromerze, którą p. Finkel ogłosić zamierza". Prof. K. Liske opowiedział się za dostarczeniem L. Finklowi środków finansowych „celem udania się jeszcze na jakiś większy zagraniczny uniwersytet, gdzie by mu dana była sposobność słuchania jeszcze takich wykładów, jakich na uniwersytecie tutejszym słuchać nie mógł. Tym sposobem mógłby się wykształcić na siłę z pożytkiem w przyszłości pracującą w zawodzie tak uniwersyteckim, jak naukowo-literackim". Świadectwo kierownika seminarium historii powszechnej o L. Finklu. Lwów [1881]. Teczka personalna Ludwika Finkla. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1952, k. 174.

[13] J. Maternicki, *Polskie szkoły historyczne we Lwowie*…, s. 42.

Następcą R. Röslera na katedrze historii Austrii w latach 1871–1899 został, pochodzący z Galicji Wschodniej, Rusin–Ukrainiec **Izydor Szaraniewicz**, absolwent uniwersytetów lwowskiego i wiedeńskiego. Po jej przejęciu rozwinął ożywioną działalność publicystyczną (w języku rosyjskim, tzw. jazyczje, w języku polskim oraz niemieckim) na temat średniowiecznej historii Ukrainy–Rusi, Polski i Galicji. Ze względu na braki metodyczne krytykowano niektóre jego prace. Stanowią one jednak odzwierciedlenie jego biografii naukowej, która go zdecydowanie różniła od Liskego[14]. Prowadził seminarium w zakresie historii austriackiej. Nie cieszyło się ono jednak zbyt wielką popularnością wśród studentów (rocznie uczęszczało na nie ok. 11–13 osób)[15]. Najwybitniejszym jego wychowankiem był Ludwik Finkel, następca na katedrze. Profesor Izydor Szaraniewicz wysoko cenił swojego ucznia, o czym świadczy jego opinia wyrażona 18 lat przed objęciem przez L. Finkla katedry po swoim mistrzu[16].

Chronologicznie trzecia historyczna katedra – **Katedra Historii Polski** powstała w 1883 r. Zaczątki jej sięgały 1875 r., kiedy to wykłady z historii Polski nowożytnej na lwowskiej wszechnicy rozpoczął świeżo po uzyskaniu habilitacji, docent prywatny, jednocześnie kustosz Ossolineum – **Aleksander Hirschberg**, uczeń H. Zeissberga. Wykłady te prowadził od 1903 r. jako profesor nadzwyczajny aż do śmierci (1907). Do jego uczniów zaliczał się m.in. L. Finkel. Katedra ta powierzona została jednak popieranemu przez K. Liskego mediewiście **Tadeuszowi Wojciechowskiemu**, pochodzącemu z Krakowa, wykształconemu na uniwersytetach: jagiellońskim i wiedeńskim. Historycy lwowscy doceniali obecność Wojciechowskiego w swoim środowisku i jego wysoką klasę naukową. Pomimo faktu, że powątpiewano w jego możliwości dydaktyczne, gdy tylko otworzyła się możliwość utworzenia katedry historii polskiej, znalazł się na liście głównych kandydatów, tym bardziej że jej objęcia nie podjął się Stanisław Smolka[17]. W sprawach personalnych nie miał szczęśliwej ręki. Nie powiodły się jego starania o katedrę dla Ludwika Kubali. Przyczynił się do uzyskania katedry przez Szymona Askenazego, ale nie potrafił już wprowadzić go na swego następcę. Jego seminaria oceniano jako mało przystępne. Jednak zajęcia seminaryjne i wykłady

[14] P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski*…, s. 109.

[15] R. Ławrecki, *Isydor Szaranewycz (1829–1901)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*…, s. 134.

[16] L. Finkel przez 4 lata uczestniczył w seminarium prof. Szaranewicza. „Wszystkie te prace Ludwika Finkla świadczą o jego niepospolitym talencie do badań historycznych, o jego gruntowności, sumienności i wytrwałości niestrudzonej w poszukiwaniach źródłowych. Przy tym posiada Pan Ludwik Finkel znaczny zasób wiedzy we wszystkich kierunkach w historii austriacko-węgierskiej monarchii. Słowem dotychczasowe wykształcenie Pana Ludwika Finkla w dziedzinie historii rokuje mu jak najpiękniejsze nadzieje". Poświadczenie Dr Izydora Szaraniewicza […], profesora historii austriackiej i […] dyrektora seminarium historycznego oddziału dla historii Austrii we Lwowie. Lwów 17 VII 1881 r. Teczka personalna Ludwika Finkla. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1952, k. 173.

[17] A. Gieysztor, *Wstęp*, [w:] T. Wojciechowski, *Szkice historyczne XI wieku*, wyd. II, Warszawa 1970, s. 14.

Wojciechowskiego przyczyniały się do upowszechnienia jego ogólnego poglądu na Polskę średniowieczną. Nie przywiązywał dużej wagi do budowy syntezy i nie sformułował jej teorii na piśmie[18]. Na środowisko naukowe oddziaływał poprzez swoje sądy i oceny zawarte w publikacjach[19]. Jak zauważa Stanisław Zakrzewski, S. Wojciechowski „Nie miał […] uczniów w starym «cechowym» znaczeniu"[20]. Jako historykowi, historiografowi i historiozofowi Adam Szelągowski dedykował mu *Dzieje mocarstwowe Polski*. Pojęcie Polski mocarstwowej przyswoił on sobie na podstawie wywodów profesora Wojciechowskiego. Silniejszy wpływ T. Wojciechowski wywarł także na Stanisława Kętrzyńskiego, a z historyków lwowskich na Władysława Semkowicza i Teofila E. Modelskiego. Żaden z tych uczonych nie może być jednak uważany za ucznia Wojciechowskiego; jego wpływ ograniczał się bowiem jedynie do oddziaływania i pobudzania do myślenia. S. Wojciechowski nie pretendował nigdy do tworzenia szkoły, nie tworzył również systematycznie kierunku. W badaniach naukowych łączył ścisłą analizę źródeł historycznych z oryginalną wizją procesu dziejowego; jako jeden z pierwszych wprowadził do warsztatu historyka nauki pomocnicze: socjologię, toponomastykę, językoznawstwo i historię sztuki.

Wraz ze śmiercią Liskego w 1891 r. rozpoczęła się dla historyków Uniwersytetu Lwowskiego naturalna zmiana generacji. Była to ostatnia faza obejmowania katedr przed wybuchem I wojny światowej. Wśród lwowskich historyków jako jego następca był wymieniany Ludwik Finkel. Jednak podobnie, jak 8 lat wcześniej, w przypadku T. Wojciechowskiego, zdecydowano się na kandydata z zewnątrz, **Bronisława Dembińskiego**. Pochodził z zaboru pruskiego, wykształcony podobnie jak K. Liske, na niemieckich uniwersytetach w Berlinie i we Wrocławiu, przybyły z Krakowa, zajmujący się (tak samo jak Liske) historią powszechną[21]. Wobec trudności z przeforsowaniem kandydatury na prof. nadzwyczajnego UJ w Krakowie, stanął z Ludwikiem Kubalą do rywalizacji o profesurę i objęcie katedry we Lwowie. Ostatecznie zwyciężył dzięki poparciu wpływowych protektorów, konserwatywnych polityków i historyków prawa Michała Bobrzyńskiego i Edwarda Rittnera. Powoływano się na głęboki patriotyzm przybysza z Prus, jego przywiązanie do katolicyzmu i zachowawcze poglądy. Pamięci swego poprzednika K. Liskego poświęcił swój pierwszy wykład na Uniwer-

[18] S. Kętrzyński, *Śp. Tadeusz Wojciechowski*, „Przegląd Historyczny" 1919–1920, s. 284.

[19] K. Olejnik, *Tadeusz Wojciechowski (1838–1919)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*…, s. 206.

[20] Charakterystyka naukowej działalności Tadeusza Wojciechowskiego, [w:] S. Zakrzewski, *Zagadnienia historyczne*, t. 1, Lwów 1936, s. 282–283.

[21] Prośba Prezydium Namiestnictwa do Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego w sprawie zaopiniowania propozycji nominacji na profesora nadzwyczajnego docenta prywatnego Bronisława Dembińskiego i powołania go na katedrę historii powszechnej na Uniwersytecie Lwowskim oraz decyzja wiedeńskiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty o nominacji z 15 III 1892 r. i o powierzeniu B. Dembińskiemu kierownictwa seminarium historycznego. Lwów 1891/1892. Teczka personalna Bronisława Dembińskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 557, k. 5, 9.

sytecie Lwowskim. Objął także kierownictwo seminarium historii powszechnej po T. Wojciechowskim[22]. Obok L. Finkla i S. Askenazego był jednym z trzech profesorów Uniwersytetu Lwowskiego, u których doktoraty broniły kobiety (w jego przypadku 3).

Od czasu, gdy seminarium historycznym zaczął kierować B. Dembiński, liczba jego członków zmalała głównie z trzech powodów. Pierwszy to renoma jego poprzedników K. Liskego i T. Wojciechowskiego. Czasowo zmniejszyła się też liczba studentów na Wydziale Filozoficznym. Wpływ wywarł również sposób, w jaki pozyskał katedrę. W kolejnych latach liczba seminarzystów u B. Dembińskiego wahała się w granicach 12–25 osób. Wyróżniającym seminarzystom starano się stwarzać możliwość publikowania swoich prac. Na łamach „Kwartalnika Historycznego", „Zapisów Towarzystwa Naukowego im. T. Szewczenki" i „Czasopisma Akademickiego" ukazały się prace seminarzystów B. Dembińskiego, m.in. Eugeniusza Barwińskiego, Stepana Rudnickiego, Mojżesza Schorra i Stepana Tomasziwskiego[23]. Sposób prezentacji wiedzy, umiejętności krasomówcze sprawiały, że wykłady B. Dembińskiego cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Już w 1891 r. stanęła sprawa utworzenia kolejnej historycznej katedry, tym razem dziejów Ukrainy. Katedrę tę zaproponowano znanemu historykowi i przywódcy ukraińskiego ruchu narodowego Wołodymyrowi Antonowyczowi, profesorowi Uniwersytetu w Kijowie[24]. On jednak polecił swojego ucznia, magistra kijowskiej wszechnicy, **Mychajła Hruszewskiego**, 28-letniego wówczas historyka o znaczącym już dorobku badawczym z dziejów Rusi–Ukrainy. Załatwianie formalności uległo przedłużeniu, dopiero w październiku 1894 r. Hruszewski rozpoczął swoje wykłady. Powstanie tej katedry Ukraińcy uznali za swój sukces. Jak stwierdza D. Maciak „Sukces […] nie był jednak całkowity, gdyż utworzono katedrę, która faktycznie miała zajmować się dziejami Ukrainy, lecz oficjalnie nazwano ją **«drugą katedrą powszechną z uwzględnieniem Wschodu Europy z ruskim językiem wykładowym»**"[25]. Oprócz ogólnych wykładów z ukraińskiej historii Hruszewski prowadził na uniwersytecie także inne prelekcje nt.: „Wielki ruch narodów", „Walka o Ruś Halicką i Wołyń w XIV w.", „Historia Europy Wschodniej w XVII w.", „Historia Rusi XVII–XVIII w." oraz „Ćwiczenia historyczne".

Po przyjeździe do Lwowa M. Hruszewski rozpoczął aktywną działalność organizacyjno-naukową. Jednym z trzech głównych jej kierunków było przygotowanie nowej kadry ukraińskich historyków, wywodzących się przede wszystkim spośród

---

[22] *Bronisław Dembiński (1858–1939) wybitny historyk, polityk i działacz społeczny. Zbiór studiów*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004, s. 19.

[23] Ibidem, s. 28.

[24] D. Maciak, *Próba porozumienia polsko-ukraińskiego w Galicji w latach 1888–1895*, Warszawa 2006, s. 253–255; I. Czornowoł, *Polsko-ukrajińśka uhoda 1890–1894 rr*., Lwiw 2000, s. 133–134.

[25] D. Maciak, *Próba porozumienia…*, s. 256; zob. też I. Czornowoł, *Polsko-ukrajińśka uhoda…*, s. 136 i wspomnienia samego M. Hruszewskiego, *Jak mene sprowadżuwały do Lwowa*, „Ukrainśkij Istoryk" 1984, nr 1–4, s. 232.

studentów Uniwersytetu Lwowskiego[26]. Jego nadzieje, że zajmie się tym Uniwersytet Lwowski nie spełniły się – i zdaniem historyków ukraińskich – ze względu na opór polskiej profesury. Główne prace związane z przygotowaniem nowej kadry naukowej zostały przeniesione do historyczno-filozoficznej sekcji Naukowego Towarzystwa im. Tarasa Szewczenki [NTSz]. Powstała w ten sposób dwustopniowa struktura lwowskiej ukraińskiej szkoły historycznej Mychajły Hruszewskiego: Uniwersytet Lwowski i NTSz (sekcja historyczno-filozoficzna). Sprzyjało to selekcji kandydatów do pracy naukowej, wychowaniu nowych badaczy ukraińskiej historii[27]. Na łamach „Zapisów NTSz" publikował prace swoich studentów[28]. Do najbardziej znanych uczniów M. Hruszewskiego okresu lwowskiego (1894–1914) zalicza się: Wasyla Herasymczuka, Iwana Dżydżorę, Iwana Krypiakiewicza, Myrona Kordubę, Stepana Rudnickiego, Stepana Tomasziwskiego, Olecha Celewicza i Mykołę Czubatego. Przeważnie zajmowali się oni podobnymi okresami historycznymi co M. Hruszewski. Wiązało się to z gromadzeniem i systematyzacją materiałów źródłowych dla jego *Historii Ukrainy–Rusi*[29]. Inaczej problem ukraińskiej szkoły historycznej przedstawiają niektórzy polscy historycy (w czasach współczesnych Hruszewskiemu, jak i późniejszych), np. Stanisław Brzozowski stwierdza, że „Jego osobista tytaniczna praca nie pozostawiła we Lwowie głębszego śladu, nie zorganizował seminarium przy swej katedrze, nie stworzył szkoły badawczej"[30]. Wydaje się jednak, że nie wziął on pod uwagę działalności Hruszewskiego w sekcji historyczno-filozoficznej NTSz.

Natomiast Hruszewski subiektywnie krytykował polską dominację w historiografii; zarzucał swojemu lwowskiemu koledze Finklowi, że jego trzytomowa *Bibliografia historii polskiej* zawierająca 34 000 haseł, patrząc z ukraińskiej perspektywy była błędna[31]. O stale podkreślanej przez Hruszewskiego odrębności narodowej świadczy

---

[26] W. Telwak, *Mychajło Hruszewski (1866–1934)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 347.

[27] Ibidem, s. 348–349.

[28] A. Toczek, *Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 195.

[29] W.P. Pedycz, *Lwiwska istoryczna szkoła Mychajła Hruszewskoho (1894–1914 rr.)*, Iwano Frankiwsk 1997; o szkole historycznej M. Hruszewskiego z punktu widzenia historiografii ukraińskiej zob. też: J. Hrycak, *Czy buła szkoła Hruszewskoho?* [w.]: *Myhajło Hruszewskyj i lwiwska istoryczna szkoła. Matieriały konferencji. Lwiw 24–25 żołtnja 1994*, Nju Jork–Lwiw 1995; K. Kondratiuk, *Naukowo-pedahohiczna dijalnist Mychajła Hruszewskoho u Lwowi (1894–1914 rr.)*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw–Rzeszów 2006, s. 199–206.

[30] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne…*, s. 263; zob. też: J. Kamiński, *Przyczynki do charakterystyki szkoły historycznej prof. Hruszewskiego*, Lwów 1909; W. Telwak, *Postat Mychajła Hruszewskoho u polskij istoriohrafij XX stolittja*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007, s. 54–87.

[31] P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski…*, s. 110–111.

m.in. fakt, że wewnątrz uczelnianej korespondencji starał się posługiwać językiem ukraińskim, w mowie i piśmie. Tak też było w 1905 r. w jego liście skierowanym do dziekana Wydziału Filozoficznego. W odpowiedzi dziekan prof. Kazimierz Twardowski stwierdził m.in. „byłem też zniewolony złożyć pismo Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora *ad acta* bez załatwienia". Podkreślił on, że językiem urzędowym Uniwersytetu Lwowskiego „jest język polski, że zatem korespondencja wewnętrzna między członkami ciała nauczycielskiego a władzami akademickimi może się odbywać tylko w tym języku". Swoją odpowiedź dziekanowi prof. Hruszewski sformułował pismem łacińskim, ale w brzmieniu ukraińskim[32].

Zawężenie zakresu katedry historii Polski za czasów T. Wojciechowskiego do mediewistyki spowodowało konieczność powołania **Katedry nowożytnej historii polskiej**. Powierzono ją wyhabilitowanemu w 1897 r. **Szymonowi Askenazemu**, pochodzącemu z Królestwa Polskiego. Kierował nią formalnie w latach 1902–1918. Praktycznie przejął ją dopiero w 1907 r.[33] S. Askenazy przeżywał długotrwałe kłopoty związane z odwlekaniem jego awansów. Krytykował krakowską szkołę historyczną i miał mocnego przeciwnika w osobie B. Dembińskiego[34]. Uniwersyteccy koledzy w dużej większości doceniali jego dorobek naukowy. Parokrotnie występowali do wiedeńskiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty [MWiO] z wnioskiem o przyznanie mu tytułu profesora nadzwyczajnego, ale aż do 1902 r. nie dawało to żadnego rezultatu. W grudniu 1901 r. historyk zagroził przerwaniem wykładów. Do tego jednak nie doszło, gdyż w 1902 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, który otwierał mu drogę do stałych wykładów i wyższego wynagrodzenia. Długo jednak takich decyzji nie podejmowano, co powodowało jego frustracje i plany rezygnacji z pracy na Uniwersytecie Lwowskim. Swoje żale, niepokoje i zamiary wyraził, m.in. w liście z Rzymu do L. Finkla[35]. Znamienne jest, że już kilka tygodni później w czerwcu 1905 r. powie-

[32] List dziekana Wydziału Filozoficznego Kazimierza Twardowskiego do prof. Michała Gruszewskiego. Lwów 11 III 1905 r. Teczka osobowa Michała Gruszewskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 288, k. 72.

[33] Pismo Rady Wydziału Filozoficznego do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu. Lwów 27 czerwca 1906 r. Teczka osobowa Szymona Askenazego. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 118 u, k. 101–106.

[34] List Stanisława Kętrzyńskiego do Stanisława Zakrzewskiego. Warszawa 10 VII 1904 r. Papiery Stanisława Zakrzewskiego, t. 4. Zakład Narodowy im. Ossolińskich [ZNiO]. Oddział Rękopisów, sygn. 7346/II.

[35] „Tymczasem jestem po staremu w absolutnej niepewności co do mojej własnej sytuacji uniwersyteckiej. Po drodze w Wiedniu widziałem wprawdzie p. Ćwiklińskiego, lecz nie wyniosłem żadnej zgoła informacji pozytywnej. Jest to sytuacja, jeżeli uwzględnić moje położenie osobiste (a być może także moje stanowisko naukowe) – po prostu nie mająca precedensu i nie dająca się dłużej przeciągać, bez moralnej ujmy dla mnie (a być może także i dla rzeczy). Będę najmocniej ubolewał, jeśli znajdę się zmuszonym stanąć wobec przykrej konieczności […], po przeszło 7 latach pracy zlikwidować publicznie moją służbę uniwersytecką – ale wszystko ma swoje granice. Zresztą Szanowny Kolega zbyt dobrze zna i ocenia moje pobudki i rzeczywiste położenie rzeczy,

rzono Askenazemu stałe wykłady z historii nowożytnej i najnowszej w wymiarze 3–4 godzin tygodniowo, za które otrzymywał remunerację roczną w wysokości 3000 k. Należy przypuszczać, że decyzje te podjęto pod wpływem skutecznych działań prof. Finkla.

W swych badaniach Askenazy położył nacisk na historię Polski drugiej połowy XVIII i pierwszej połowy XIX w., osadzoną na szerokim tle powiązań międzynarodowych. Krytyczny wobec szkoły krakowskiej i jej przesadnego pesymizmu w ocenie dziejów Polski stworzył w historiografii polskiej kierunek narodowy o nastawieniu niepodległościowym, głównie antyrosyjskim[36]. Jego podstawowy dorobek powstał w okresie lwowskim. Swoimi wykładami i publikacjami na temat historii Polski, w szczególności XVIII w., zdobył szybko we Lwowie i poza nim sławę świetnego mówcy i stylisty. Chociaż prowadził tylko ćwiczenia, bo na seminarium nie uzyskał zezwolenia, to cieszyły się one dużą frekwencją. Askenazy poświęcał wiele uwagi wybitniejszym uczniom, których prace drukował w „Bibliotece Warszawskiej" i w wydawanych przez siebie „Monografiach w Zakresie Dziejów Nowożytnych". Troskliwa opieka Askenazego nad swoimi wyróżniającymi się uczniami, w których widział przyszłość polskiej historiografii, uwidoczniona jest m.in. w jego rzymskiej korespondencji z L. Finklem[37].

Dydaktyczna praca S. Askenazego jako profesora trwała stosunkowo krótko, tylko 12 lat. Stworzył wówczas we Lwowie najbardziej prężny ośrodek badań historycznych nad dziejami Polski drugiej połowy XVIII w. i pierwszego trzydziestolecia wieku XIX. Skupił wokół siebie kilkudziesięciu młodych (czasami także średniego wieku) historyków. Imponował im m.in. śmiałością sądów, bezkompromisowością w zmaganiach ze szkołą krakowską, konsekwencją w rehabilitacji polskiego wysiłku doby porozbiorowej, a także rozległością prowadzonych przez siebie kwerend źródłowych, głównie w Warszawie i w Petersburgu, oraz żywą i pełną walorów artystycznych for-

---

w najwyższym stopniu anormalne i żadnych komentarzy nie wymagające". List Szymona Askenazego do Ludwika Finkla z 15 V 1905 r. Korespondencja Ludwika Finkla. DALO f. 254, op. 1, t. 295, k. 4.

[36] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne…*, s. 261–262.

[37] Dziękując L. Finklowi za opiekę nad jego uczniami (Adam Skałkowski, Maciej Loret) w czasie jego nieobecności we Lwowie, upraszał go o sfinansowanie Maciejowi Loretowi przez Grono Profesorów Wydziału Filozoficznego wyprawy do Rzymu, celem dokonania kwerendy w Archiwum Watykańskim. Pisał m.in.: „Chodzi o to, aby on [M. Loret – A.T.] mógł uzupełnić materiały do głównej swej pracy *Organizacja Arcybiskupstwa Mohylowskiego*, dla której wyprawiłem go do Rzymu. Byłoby bardzo do życzenia, aby skromny zasiłek, otrzymany w tym celu ode mnie, został jesienią uzupełniony przez ekspedycję z akademii, lecz bez ujmy dla istotnego celu Loreta. Mówiłem o tym z p. Abrahamem, który okazał swoją życzliwość, ale swoją drogą proszę Pana Kolegę o dalsze poparcie. Dodając, że ks. Bilczewski [do 1900 prof. na Wydziale Teologicznym lwowskiej wszechnicy, jej rektor, a następnie arcybiskup lwowski obrządku rzymskokatolickiego –A.T.] żywo interesuje się pracą Loreta". List Szymona Askenazego do Ludwika Finkla z 15 V 1905 r. Korespondencja Ludwika Finkla. DALO f. 254, op. 1, t. 295, k. 4.

mą swych dzieł i wykładów. Już w 1905 r. zaczęto pisać o szkole S. Askenazego. Niepełna lista jego uczniów obejmuje 30 nazwisk. Znajdują się na niej nie tylko studenci Uniwersytetu Lwowskiego, ale także absolwenci innych wyższych uczelni krajowych i zagranicznych. Niektórzy z nich, zanim pojawili się na seminarium S. Askenazego, zdobyli już wcześniej pierwsze doświadczenia badawcze, nieraz posiadali stopień naukowy doktora. Uczniowie S. Askenazego wnieśli duży wkład do badań nad epoką saską i czasami Stanisława Augusta Poniatowskiego[38]. Jeszcze większe znaczenie miały badania uczniów S. Askenazego nad pierwszym trzydziestoleciem XIX w. Publikowane przez nich prace, poświęcone epoce porozbiorowej, posiadały wiele cech wspólnych, zbieżnych z pisarstwem samego mistrza. Wszystkie niemal koncentrowały się na sprawach politycznych, głównie na zagadnieniach międzynarodowych, na grze dyplomatycznej mocarstw i roli Polski w tej grze. Istotną cechą szkoły Askenazego było rozpatrywanie zagadnień polskich w ścisłym powiązaniu z historią powszechną. Jak stwierdza J. Maternicki „Szkoła S. Askenazego nie da się jednak ująć jedynie w kategoriach czysto naukowych. Nie była to tylko wspólnota naukowa, ale także – określony kierunek myślenia patriotycznego i obywatelskiego"[39]. Z czasem spora część uczniów S. Askenazego odegrała znaczącą, nieraz wybitną rolę w dziejach historiografii polskiej. Należą do nich przede wszystkim: Natalia Gąsiorowska, Władysław Konopczyński, Marian Kukiel, Emil Kipa, Bronisław Pawłowski i Adam M. Skałkowski. S. Askenazy był wybitną indywidualnością, największym neoromantykiem w historiografii polskiej XX w.[40]

W 1914 r. praktyczne kierownictwo katedry objął badacz historii gospodarczej Polski i powszechnej **Adam Szelągowski**. W 1904 r. podjął on zlecone wykłady docenckie. W 1907 r. przegrał rywalizację o katedrę historii Polski z S. Zakrzewskim. Wydział Filozoficzny podjął starania celem bliższego związania A. Szelągowskiego z Uniwersytetem. Wszystkie katedry historyczne były już obsadzone, przyznano mu profesurę tytularną. Decyzje zapadały w bardzo wolnym tempie. Począwszy od roku akademickiego 1911/12 zlecono mu prowadzenie wykładów z historii średniowiecznej i nowożytnej w wymiarze 4–5 godz. tygodniowo. Uczęszczała na nie znaczna liczba osób. Grono profesorów Wydziału Filozoficznego oceniało jego działalność pedagogiczną jako szczególnie zasługującą na uwagę[41]. Jego wykłady zostały przerwane w związku z wybuchem I wojny światowej.

W r. 1899 następcą I. Szaraniewicza na katedrze historii austriackiej, jako profesor zwyczajny, został pochodzący z Galicji Wschodniej, wspomniany **Ludwik Fin-**

[38] J. Maternicki, *Szymon Askenazy (1865–1935)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*…, s. 335.

[39] Ibidem, s. 337; zob. też: J. Maternicki, *Szkoła Szymona Askenazego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Folia 29. Studia ad Institutionem et Educationem Pertinentia I", red. J. Krukowski, Kraków 2005, s. 96–109.

[40] J. Maternicki, *Szymon Askenazy*…, s. 329.

[41] J. Maternicki, *Adam Szelagowski. Ostatni polihistor*, [w:] idem, *Historia jako dialog. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 1996, s. 95–96.

kel, już 8 lat wcześniej, znaczący kandydat na następcę K. Liskego. Od 7 lat profesor nadzwyczajny wszechnicy lwowskiej, gdzie wykładał przede wszystkim historię austriacką, zarys dziejów powszechnych, ale także wstęp do nauk historycznych. Dzieje monarchii austriacko-węgierskiej traktował na szerszym tle historii powszechnej ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Galicji w XVIII i XIX w.[42] Badawczo zajmował się średniowieczną i nowożytną historią Polski, znany jako inicjator i wydawca cennej dla historyków do dzisiaj *Bibliografii historii polskiej*. W poglądach historiozoficznych był umiarkowanym przeciwnikiem szkoły krakowskiej i zwolennikiem szkoły Szymona Askenazego. Rozwinął działalność seminarium historycznego, w którym uczestniczyli wybitni później historycy, m.in. Teofil Modelski, Kazimierz Hartleb, Olgierd Górka, Stanisław Kętrzyński, Emil Kipa, Stanisław Kot, Adam Skałkowski i Jan Rutkowski. Jak stwierdzał T. Modelski: „Gruntowne wykłady przykuwały słuchaczy, na seminariach i ćwiczeniach żyły tradycje Liskego. Wprowadził również w 1906/7 r. tzw. *privatissimum* w ściślejszym gronie, na którym omawiane były głównie kwestie metodologiczne, historyczno-polityczne i inne wśród swobodnej zupełnie wymiany myśli"[43]. W katedrze L. Finkla habilitował się też Ukrainiec **Stefan Tomaszewski**. W latach 1913–1914 jako docent wykładał historię Austrii dla Ukraińców w ich narodowym języku. Badał dzieje średniowiecznej i nowożytnej Rusi–Ukrainy, przedstawiciel państwowego kierunku w historiografii ukraińskiej[44].

W 1906 r. z powodu osłabienia wzroku przeszedł na wcześniejszą emeryturę prof. T. Wojciechowski. Spośród dwóch głównych kandydatów, jego następcą, dzięki decydującemu poparciu prof. B. Dembińskiego (naturalnym, lwowskim kandydatem był prof. S. Askenazy) został docent remunerowany, a wkrótce nowo mianowany (1907) prof. nadzwyczajny **Stanisław Zakrzewski**, o podobnej naukowej biografii przedlwowskiej co T. Wojciechowski[45]. Doktoryzował się (także habilitował) na UJ,

[42] T. Modelski, *Ludwik Finkel 20 III 1858–24 X 1930. Zarys biograficzny*, „Kwartalnik Historyczny" 1932, t. 1, z. 1–2, s. 114.

[43] Ibidem, s. 146.

[44] O. Suchyj, *S. Tomasziwski (1875–1930)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 444–445; zob. też.: N. Bortnjak, *Stepan Tomasziwski: Poczatky naukowoj ta hromadskoj praci do 1914 roku*, [w:] *Ukrajina w minułomu*, wyd. 2, Kyjiw–Lwiw 1992, s. 93–115.

[45] Stanisław Kętrzyński, wówczas dyrektor warszawskiej Biblioteki Ordynacji Krasińskich, opierając się na relacji Stanisława Rembowskiego (mocno optującego za kandydaturą S. Askenazego), przedstawił przebieg posiedzenia Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego w sprawie następstwa po prof. Tadeuszu Wojciechowskim na kierownictwie Katedry Historii Polski. Na posiedzeniu zawiązały się dwie strony (wg autora listu partie). Jedna optowała za Szymonem Askenazym (sam prof. T. Wojciechowski, L. Finkel, Władysław Semkowicz, Benedykt Dybowski, Kazimierz Twardowski, Mychajło Hruszewski), a druga (B. Dembiński, Jan Bołoz-Antoniewicz, Edward Porębowicz, Józef Kallenbach) za S. Zakrzewskim. Doszło do wzmożonej dyskusji. Obrońcy kandydatury Askenazego wytoczyli wiele argumentów. T. Wojciechowski stwierdził, że jeżeli chodziłoby o przydzielenie katedry komuś innemu niż Askenazemu, to miałby godniejszych kandydatów od S. Zakrzewskiego, jak Wacław Sobieski czy Wacław Tokarz. L. Finkel zarzucał S. Zakrzewskiemu, że nie opublikował

a do Lwowa przybył z powodu problemów politycznych (działalność socjalistyczna), a także naukowych, jakie spotkały go w Krakowie. Już w lipcu 1903 r. został zaproponowany przez Uniwersytet Lwowski na prof. nadzwyczajnego nauk pomocniczych historii, ale wiedeńskie MWiO ze względów finansowych nie wyraziło na to zgody i dopiero od października 1905 r. mianowało go remunerowanym docentem tych nauk na Uniwersytecie Lwowskim, z przeniesieniem dotychczasowej *veniam legendi*[46]. Zajmował się średniowieczną historią Polski i Kościoła, co w przypadku następcy T. Wojciechowskiego okazało się trafnym wyborem. Kładł nacisk na rolę wybitnych jednostek w dziejach. Jako historyk doniosłą rolę przypisywał – za współczesną filozofią francuską – intuicji historycznej, czyniąc z niej często narzędzie badań. Prowadził wykłady z nauk pomocniczych historii (3 godz. tygodniowo) oraz ze średniowiecznej historii Polski i powszechnej (1–2 godz. tygodniowo)[47]. Zorganizował odrębne seminarium historii Polski, popularne wśród studentów. Jego uczestnikami byli m.in. wybitni później historycy jak wspomniany Władysław Semkowicz, który habilitował się u swojego promotora; od 1916 r. profesor UJ, najwybitniejszy przedstawiciel nauk pomocniczych historii w dziejach tej subdyscypliny w Polsce. W seminarium prof. S. Zakrzewskiego brali też udział Jan Rutkowski, późniejszy wybitny reprezentant historii gospodarczej w Polsce i Helena Polaczkówna. Według uczniów i współpracowników S. Zakrzewski uchodził za niezwykle wymagającego profesora.

---

ani jednej pracy z dziejów politycznych. Dybowski i Twardowski wypominali Dembińskiemu i jego zwolennikom, że powodują się tylko względami osobistymi, nienawiścią ku Askenazemu i są nieuczciwi. L. Finkel podkreślał dobitnie, że S. Askenazy jest polskim patriotą. W dalszej części korespondencji S. Kętrzyński relacjonuje przewidywania Rembowskiego: „Dembiński swoją przewrotnością i stronnikami zdoła przez Korytowskiego i Ćwiklińskiego wymóc na ministerstwie przeprowadzenie swojej sprawy – poza tym Andrzej Potocki [ówczesny namiestnik Galicji –A.T.] będzie zapewne przeciwnym Askenazemu". Okazało się, że przewidywania Rembowskiego na korzyść katedry dla S. Zakrzewskiego były prorocze. List Stanisława Kętrzyńskiego do Stanisława Zakrzewskiego. Warszawa 10 VII 1904 r. ZNiO, sygn. 7346/II, k. 83–85.

[46] Biografia naukowa z 30 VI 1920 r. Teczka osobowa Stanisława Zakrzewskiego.Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 715, k. 37. Podejmując starania o przejście Zakrzewskiego z Krakowa do Lwowa, równocześnie starano się o wznowienie dla niego samodzielnej „systemizowanej" katedry nauk pomocniczych. Zwracając się do ck Ministerstwa Wyznań i Oświaty, argumentowano, że takie katedry istnieją we wszystkich uniwersytetach austriackich, a jej brak we Lwowie powoduje trudne do powetowania luki w dziedzinie metodyczno-krytycznego przygotowania historyków, tym bardziej że świeżo wprowadzone rozporządzenie o zatrudnianiu urzędników w archiwach państwowych wymagało zdania egzaminu z nauk pomocniczych. S. Ciara, *Nauki pomocnicze historii na Uniwersytecie Lwowskim do 1918 r.*, [w:] *Wielokulturowe*…, t. III, s. 204.

[47] K. Błachowska, *Stanisław Zakrzewski (1873–1936)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*…, s. 383. W wykładach przeważały nauki pomocnicze, głównie dyplomatyka i paleografia, z elementami chronologii. Potwierdza to opinię Władysława Semkowicza, jednego z najwybitniejszych podopiecznych Zakrzewskiego, że kładł on nacisk na kształcenie swych uczniów w paleografii i dyplomatyce. Owocowało to pracami uczniów mistrza, podejmujących tematy z dyplomatyki, np. Olgierda Górki (1911, 1912). S. Ciara, *Nauki pomocnicze*…, s. 204.

Na Uniwersytecie Lwowskim historycy stanowili najliczniejszą grupę na Wydziale Filozoficznym. Pracowało tam 14 historyków *sensu stricto*, w tym 8 Polaków i po 3 Ukraińców i Niemców. Katedra historii Polski powstała tam w 1883 r., a katedra historii Ukrainy (choć pod szerszą zakresowo nazwą) w r. 1894. Swoje katedry posiadali tu wybitni historycy lwowscy o wielkich zasługach badawczych dla historiografii polskiej, jak Ksawery Liske, Tadeusz Wojciechowski, Bronisław Dembiński, Szymon Askenazy i Ludwik Finkel, a także dla historiografii ukraińskiej: Mychajło Hruszewski i Izydor Szaraniewicz. Czterech z nich: K. Liske, S. Askenazy, L. Finkel, a także M. Hruszewski wychowało plejadę uczniów, którzy rozwijali ich historiograficzne idee i wnieśli duży wkład w rozwój historiografii polskiej i ukraińskiej. Ich wychowankami byli wybitni historycy polscy, głównie lwowscy, ale również krakowscy i warszawscy, zarówno mediewiści: O. Balzer, A. Semkowicz, T. Modelski, F. Papée, S. Smolka, S. Kętrzyński, jak i nowożytnicy E. Kipa, W. Konopczyński, S. Kot, A. Skałkowski, J. Rutkowski, N. Gąsiorowska czy B. Pawłowski oraz ukraińscy, jak I. Krypiakiewicz, M. Korduba, S. Tomaszewski, czy M. Czubaty. Kierownicy katedr niejednokrotnie umożliwiali swoim seminarzystom publikowanie prac w renomowanych, naukowych czasopismach czy historycznych seriach (K. Liske, S. Askenazy, M. Hruszewski). Znamienny jest jednak fakt, że tylko w jednym przypadku, bezpośrednim następcą mistrza (I. Szaraniewicza) został jego seminarzysta (L. Finkel). Wykładowcy w historycznych katedrach Wydziału Filozoficznego wnieśli także duży dorobek w rozwój oświaty historycznej, szczególnie we Lwowie i w innych miejscowościach wschodniej Galicji. Absolwentami bowiem tych katedr była większość nauczycieli historii na tym terenie.

Aktywność historyków *sensu largo* w działalności katedr Wydziału Filozoficznego

W pozostałych 26 katedrach Wydziału Filozoficznego pracowało 53 historyków, wszyscy *sensu largo* (historycy literatury, sztuki i in.). Blisko tematycznie związane z historycznymi katedrami ogólnymi na lwowskiej wszechnicy były trzy kolejne katedry. W 1893 r. jako pierwsza z nich powstała **Katedra Historii Sztuki Nowożytnej**[48]. Objął ją mianowany profesorem nadzwyczajnym **Jan Bołoz-Antoniewicz**, początkowo historyk literatury polskiej, a także konserwator zabytków sztuki w Galicji. Prowadził ją do r. 1922. Szybko też zorganizował Instytut Historii Sztuki Nowożytnej. Świetny mówca, obdarzony popularyzatorskim talentem, nie unikający przy tym emocji i patosu, wykładami porywał słuchaczy. Uznając dzieło sztuki za najważniejsze źródło, chętnie prowadził ćwiczenia i seminaria w czasie wycieczek po Lwowie

[48] Pismo ck Namiestnictwa we Lwowie informujące o zgodzie cesarskiej na ustanowienie „nadzwyczajnej katedry dla nowszej historii sztuki na Wydziale Filozoficznym ck Uniwersytetu we Lwowie". Lwów 9 I 1893 r. Teczka osobowa Jana Bołoza Antoniewicza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 25, k. 9.

i okolicy, przy pomnikach kultury, organizował też dla studentów kilkunastodniowe wyjazdy do muzeów europejskich, m.in. w r. 1908 do Budapesztu, a w 1910 do Drezna i Lipska[49]. Zgromadził zbiór liczący ponad 14 tys. dzieł, kompletny w dziale sztuki włoskiej i dzięki darom czołowych historyków lwowskich prof. T. Wojciechowskiego i Władysława Łozińskiego, także w dziale polskiej sztuki średniowiecznej. W 1919 r. w piśmie do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie podsumował wyniki swojej pracy dydaktycznej:

> Zdołałem pokonać mnogie trudności, na jakie każda nauka przedtem w tym Uniwersytecie nie reprezentowana a planem szkoły średniej nie objęta z konieczności napotyka, a choć z tego powodu musiałem nieraz z katedry Uniwersytetu podawać wiadomości jak najbardziej rudymentalne, było mym najusilniejszym pragnieniem, wprost koniecznością wewnętrzną wyłożyć materiał naukowy tej wiedzy nie tylko w obiektywnym oświetleniu stanu badań, ale przedstawić go poniekąd przeduchowiony jako wynik mojego osobistego stosunku do jego przedmiotu i tak wprowadzić słuchaczy w zasadnicze zagadnienie istoty twórczości artystycznej, wreszcie, co najważniejsze, danym mi było spośród koła słuchaczy z biegiem lat pokaźnie rosnącego pozyskać dla tej nauki szereg zapalonych pracowników oraz wykształcić spośród nich kilku badaczy, zajmujących dziś wybitne stanowisko w świecie naukowym[50].

Doktoryzował niewielu uczniów, jednak czterech spośród nich objęło później katedry uniwersyteckie. Pierwszy to **Władysław Podlacha**, który wykładał (od 1916) u jego boku jako docent prywatny historii sztuki średniowiecznej ze specjalnym uwzględnieniem krajów wschodnioeuropejskich. Był to jego następca na katedrze. Pozostali kontynuatorzy J. Bołoza-Antoniewicza to także historycy lwowscy: Władysław Kozicki (od 1922 – docent, a później profesor w tej katedrze), Zygmunt Batowski i ks. Władysław Żyła.

Wiosną 1905 r. nastąpiło ostateczne wyodrębnienie archeologii spośród nauk pomocniczych wraz z powołaniem **Karola Hadaczka** na profesora nadzwyczajnego archeologii oraz utworzeniem dla niego **Katedry Archeologii Klasycznej i Prehistorii**. Pod tą nazwą i pod tym kierownictwem katedra dotrwała do jego śmierci w 1914 r.[51] Obejmując katedrę we Lwowie, Hadaczek miał 32 lata. Był młodym i naj-

---

[49] Ibidem.

[50] Zauważył on również, że „Liczne podróże do Włoch i do bibliotek zagranicznych ze względu na brak materiału naukowego we Lwowie okazały się też jako nieuniknione. Z podróży tych, dla mnie bardzo męczących, wracałem nieraz z pokaźnym dobytkiem naukowym, który podawałem w wykładach". Podkreślił, że jego słabe zdrowie, częsty pobyt „w lecznicach i zdrojowiskach" nie pozwoliły mu w zadowalający sposób zużytkować zebrane materiały w zagranicznych podróżach i kwerendach archiwalno-bibliotecznych „„do ukończenia większych prac". Prośba Jana Bołoza Antoniewicza do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie o przeniesienie w stan spoczynku. Lwów 1 VIII 1919 r. Teczka osobowa Jana Bołoza Antoniewicza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 25, k. 152–153.

[51] N. Bułyk, *Od „Przeglądu Archeologicznego" do Karola Hadaczka: archeologia lwowska w latach 1876–1914*, „Przegląd Archeologiczny" 2006, s. 112.

lepiej wykształconym archeologiem na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej (studiował na Uniwersytecie Lwowskim, uczeń prof. Ludwika Ćwiklińskiego, i na Uniwersytecie Wiedeńskim, gdzie się doktoryzował), o szerokich zainteresowaniach i horyzontach naukowych[52]. W cztery lata później został profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Lwowskiego[53]. W pracy naukowej K. Hadaczek zajmował się poszukiwaniem i badaniami zabytków archeologicznych oraz ich opracowywaniem. Najwięcej czasu zajęły mu badania archeologiczne w Galicji Wschodniej. Aktywna działalność terenowa była łączona przez uczonego z pracą wykładowcy. Na Uniwersytecie istniał nadal Gabinet Archeologiczny, założony w latach 1876–1877 przez Ludwika Ćwiklińskiego, w którym zachowało się dużo zabytków archeologicznych i gdzie odbywały się zajęcia praktyczne z archeologii. Ponieważ na Uniwersytecie poza Hadaczkiem brak było profesjonalnych archeologów, on sam w latach 1909–1914 kierował archeologicznymi ćwiczeniami warsztatowymi. Na bazie Gabinetu został utworzony Instytut Archeologii Uniwersytetu Lwowskiego. Rozwój archeologii lwowskiej wymagał wykształcenia dobrych specjalistów. Karol Hadaczek w krótkim okresie potrafił wychować utalentowanych uczniów, którzy wywarli wpływ na dalszy rozwój archeologii. Najbardziej znanymi wśród nich byli Bohdan Janusz, W. Hrebeniak i W. Antoniewicz. B. Janusz, chociaż nie miał wykształcenia uniwersyteckiego (uczęszczał na wykłady prof. Hadaczka), wielokrotnie brał udział w poszukiwaniach archeologicznych pod kierownictwem K. Hadaczka i uważał go za swojego nauczyciela. Karol Hadaczek był archeologiem o uznanej pozycji zawodowej i autorytecie naukowym[54].

W 1914 r. K. Hadaczek zmarł nagle, a na opróżnioną katedrę zaproszono prywatnego docenta z Uniwersytetu Jagiellońskiego **Edmunda Bulandę**, który w 1916 r. objął ją jako profesor nadzwyczajny i kierował aż do początków II wojny światowej[55]. Prowadził także seminarium archeologiczne.

Ostatnią katedrą humanistyczną uruchomioną na Wydziale Filozoficznym stała się w 1913 r. pierwsza w Polsce **Katedra Historii Muzyki** oraz połączony z nią zakład muzykologiczny. Objął ją na 28 lat (1913–1941) **Adolf Chybiński**, wybitny badacz i znawca muzyki polskiej XVI–XVIII w. Znakomita szkoła muzykologów lwowskich, promieniująca na cały kraj, rozkwitła jednak pod jego kierunkiem po 1918 r.

---

[52] J. Lech, *Z badań polsko-ukraińskich związków w archeologii do II wojny światowej*, „Przegląd Archeologiczny" 2006, s. 29.

[53] Teczka osobowa Karola Hadaczka. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 336, s. 34.

[54] N. Bułyk, *Od „Przeglądu Archeologicznego"*…, s. 114–115; S.T., + *Karol Hadaczek*, „Wiedeński Kurier Polski" 1915, nr 95, z 23 I (wycinek prasowy). Teczka osobowa Karola Hadaczka. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 336, k. 89.

[55] Pismo Dziekanatu Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego do MWiO w Wiedniu o nadanie prywatnemu docentowi UJ Edmundowi Bulandzie tytułu profesora nadzwyczajnego klasycznej archeologii Uniwersytetu Lwowskiego. Lwów 5 lipca 1916 r. Pismo MWiO w Wiedniu z 25 XI 1916 r. o mianowaniu E. Bulandy reskryptem cesarskim profesorem nadzwyczajnym klasycznej archeologii. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 118 u, k. 487–490.

Historycy pracowali we wszystkich 14 katedrach filologicznych, z historią literatury włącznie. W okresie szeroko pojętej autonomii galicyjskiej pierwszym kierownikiem **I Katedry Filologii Klasycznej** był Austriak **Wilhelm Kergel** (w latach 1851–1871). Jak pisał prof. L. Finkel, życzliwy Polakom „Kergel przedmiot swój znał gruntownie, żył przede wszystkim dla nauki, nie wchodząc w spory, które rozdzierały wydział filozoficzny"[56]. Został przeniesiony na Uniwersytet w Grazu. W tym samym czasie **II Katedrę Filologii Klasycznej** zajmował także Austriak **Wilhelm Linker** (1861–1871), przeniesiony później na Uniwersytet Praski. Gruntowny znawca filologii klasycznej, odznaczył się większymi zdolnościami od Kergla. Jak zauważa L. Finkel:

> zacięty jednak i bezwzględny był wśród kolegów powodem wielu zajść, a do społeczeństwa wśród którego działał, odnosił się nieprzyjaźnie. On to skupiał około siebie kółko niemieckie, które schodząc się często w hotelu Langa, podejmowało walkę przeciw wprowadzeniu języka polskiego do Uniwersytetu. Uczniowie szanowali go dla wiedzy i bystrości, obawiali się zaś jego srogości[57].

Następcą W. Linkera w katedrze był przeniesiony z UJ zgermanizowany Polak Jan Wrobel.

I Katedrą Filologii Klasycznej w latach 1872–1887 (do śmierci) kierował **Zygmunt Węclewski**, profesor z Warszawy, odsunięty przez carat za odmowę wykładania w języku rosyjskim. Uchodził za świetnego wykładowcę; obecnie krytycznie ocenia się wartość naukową jego prac, przyznając mu jednak odegranie dużej roli w tworzeniu tzw. lwowskiej szkoły filologicznej. Jego uczniami byli m.in. lwowianie Korneli Heck i Stanisław Schneider, także Adam Antoni Kryński (warszawianin, wykładający później we Lwowie), a przede wszystkim Bronisław Kruczkiewicz. Prof. Węclewski był inicjatorem badań metodycznych nad łacińską twórczością polskich poetów humanistycznych.

II Katedrą Filologii Klasycznej w latach 1876–1902 kierował hellenista, także autor prac z historii starożytnej Grecji **Ludwik Ćwikliński**, uczeń Hermana Bönitza i Theodora Mommsena w Berlinie. Zorganizował on wraz z Węclewskim dwa proseminaria przy obu katedrach. Jego znani później uczniowie to: Wiktor Hahn, Franciszek Krček, Klemens Sarnicki, Karol Hadaczek. Założył on gabinet dla archeologii klasycznej. Zbiór obejmował 4 działy: a) publikacje treści archeologicznej; b) fotografie i ryciny zabytków sztuki staroklasycznej; c) odlewy starożytnych dzieł sztuki; d) ostatni dział (założony w 1898) „dla archeologii przedhistorycznej". Korzystając ze zbiorów L. Ćwikliński wygłaszał co tydzień przez wiele lat ponadobowiązkowo wykłady z zakresu archeologii klasycznej, aby choć w części usunąć dotkliwy brak osobnej katedry dla tej dyscypliny naukowej[58]. Kierował też ćwiczeniami oddziału greckiego

[56] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia…*, cz. I, s. 320.

[57] Ibidem.

[58] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. I (1894/5–1897/8)*, Lwów 1899, s. 195–196.

seminarium (2 godz. tygodniowo) i oddziału łacińskiego proseminarium dla filologii klasycznej (2 godz. tygodniowo). Kierował również biblioteką seminarium filologicznego. W proseminarium filologicznym brali udział także historycy. W jego katedrze habilitował się i krótko jako docent wykładał hellenista i bizantynolog **Leon Sternbach**, autor o wielkim dorobku i wielokrotnie nagradzany, od 1892 r. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uczniem Ćwiklińskiego był też docent prywatny **Michał Jezienicki**, prowadzący wykłady od 1896 do 1906 r. Otrzymywał za uniwersyteckie wykłady remunerację, korzystał ze zniżki godzin w V gimnazjum we Lwowie, gdzie uczył filologii klasycznej. Jednak w 1899 r. przybył na Uniwersytet Lwowski nowy docent **Stanisław Witkowski**, badacz literatury starożytnej. Ćwikliński jemu powierzył zastępstwo[59] i z kolei następstwo na katedrze (od 1902), gdy przeniósł się do Wiednia na wysokie stanowisko naczelnika Departamentu Szkół Wyższych w Ministerstwie Wyznań i Oświaty. Stało się dla Jezienickiego jasne, że na katedrę liczyć nie może.

Stanisław Witkowski kontynuował w latach 1902–1918 działalność poprzednika, doprowadził do utworzenia dwóch seminariów i dwóch proseminariów z filologii klasycznej, które prowadzili wraz z prof. Kruczkiewiczem, stopniowo przy pomocy sprowadzonych z Krakowa docentów **Tadeusza Sinki** (głównie hellenisty, we Lwowie 1907–1913) i **Jana Sajdaka** (hellenisty i bizantynologa, we Lwowie od 1916, a od 1917 prof. nadzwyczajnego[60]). Sam Witkowski był ostry i wymagający, wychował rzeszę uczniów, która przyczyniła się do rozszerzenia kultury antyku. Stał się właściwym twórcą lwowskiej szkoły filologicznej. Jego uczniem był m.in. lwowianin Franciszek Smolka. Jako latynista posługiwał się jedynie klasyczną łaciną, nie dopuszczając do żadnych neologizmów; nie był krasomówcą, był jednak bardzo dobrym i sumiennym wykładowcą, surowym egzaminatorem, bezwzględnie usuwającym najdrobniejsze niedociągnięcia językowe[61].

I Katedrą Filologii Klasycznej w latach 1888–1917 kierował uczeń Węclewskiego, latynista **Bronisław Kruczkiewicz**[62]. Wykładał jako docent najpierw w Krakowie,

[59] Od zimowego półrocza 1900/01 S. Witkowski otrzymał od Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu polecenie wykładania filologii klasycznej 5 godz. tygodniowo i zastępowania prof. Ćwiklińskiego w czasie sesji parlamentarnych w kierowaniu proseminarium łacińskim. Teczka osobowa Stanisława Witkowskiego. Życiorys własnoręcznym pismem. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 268, k. 115.

[60] Sprawozdanie z działalności naukowej i pismo Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego do ck MWiO z prośbą o mianowanie Jana Sajdaka profesorem nadzwyczajnym filologii klasycznej. Lwów 18 lipca 1917 r. Podpisany dziekan Stanisław Tołłoczko. Teczka osobowa Jana Sajdaka. AGAD MWiO sygn. 121 u.

[61] A. Śródka, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. 4, Warszawa 1998, s. 499.

[62] B. Kruczkiewicz został doceniony za całokształt jego pracy na wszechnicy lwowskiej. „Trzydzieści lat dobiega, jak śp. Kruczkiewicz zasiadał tutaj na katedrze filologii klasycznej, osieroconej przez Węclewskiego. Przygotowany na to stanowisko gruntownym wykształceniem, nabytym długimi studiami w Kraju i zagranicą […] Obdarzony rzadkimi zdolnościami pedagogicznymi, umiał także zapalać do nauki swoich słuchaczy, nawet wówczas gdy z pewnym

a następnie we Lwowie. Jako wykładowca i uczony zajmował się głównie językiem, krytyką tekstu i objaśnieniami autorów, wreszcie historią literatury, zasłużony autor prac o Tacycie i Senece. Kruczkiewicz był znakomitym latynistą jako uczony, sumiennym i obowiązkowym jako profesor i pedagog. Liczny poczet jego uczniów pracował z pożytkiem w zawodzie nauczycielskim i nauce[63]. Najwybitniejsi jego uczniowie to nauczyciele gimnazjalni, a także wykładowcy Uniwersytetu Lwowskiego: Wiktor Hahn, Franciszek Smolka, Konstanty Wojciechowski. W semestrze zimowym r. ak. 1916/17 prowadził wykłady zlecone Jan Sajdak, zastępując Kruczkiewicza; 26 listopada 1917 r. został on prof. nadzwyczajnym filologii klasycznej i objął II katedrę za chorego Kruczkiewicza.

Prawdziwy rozwój **Katedry Języka i Literatury Polskiej** już „uzwyczajnionej", nastąpił z chwilą objęcia jej przez **Antoniego Małeckiego**. Stało się to w 1856 r. po czteroletniej przerwie, jeszcze na wiele lat przed przekształceniem się Galicji w prowincję autonomiczną rządzoną przez Polaków i przed dokonywanym stopniowo polonizowaniem wszechnicy lwowskiej. Małecki objął katedrę jako profesor zwyczajny. Była ona w pewnej mierze od początku istnienia oazą polskości na niemieckim jeszcze uniwersytecie. Profesor przybył do Lwowa już z dużym stażem jako profesor filologii klasycznej z Innsbrucku[64]. Profesurę sprawował do 1874 r., kiedy na własne życzenie przeszedł na emeryturę, wykształciwszy następcę na katedrze Romana Pilata[65]. Jako profesor zajmował się, zgodnie z profilem swej katedry, na równi gramatyką języka polskiego, jak i historią literatury. Wykładał co roku inną epokę dziejów literatury polskiej. Literatura polska, która w świadomości ogółu społeczeństwa kończyła się na trzech wielkich romantykach (a ostatni żył jeszcze do 1859), niewiele dawała inspiracji do wykładów bardziej monograficznych, a takich nie oczekiwano[66]. Jako badacz języka, Małecki wypowiadał się w podręczniku obejmującym całą dziedzinę, ale w badaniach literatury nie dążył do syntetycznego przedstawienia całości materiału.

Jego wykłady cieszyły się ogromną popularnością. Uczęszczali na nie studenci Wydziału Filozoficznego, ale także prawnicy i teolodzy polscy i ruscy, również znani literaci, dziennikarze, wybitni uczeni, czasowo przebywający we Lwowie, uczniowie z wyższych klas gimnazjalnych[67]. A. Małecki nie stworzył seminarium i nie wychował

---

uprzedzeniem patrzono na języki klasyczne. Pomimo faktu, że od kilku lat przed śmiercią niedomagał na zdrowiu, nie brał urlopu". Z kancelarii Uniwersytetu Lwowskiego. Pogrzeb śp. prof. Bronisława Kruczkiewicza. Lwów 1 marca 1918 r. Teczka osobowa B. Kruczkiewicza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 983, k. 75.

[63] S. Hammer, *Historia filologii klasycznej w Polsce*, Kraków 1948, s. 20–21.

[64] J. Starnawski, *Zarys dziejów katedr*…, s. 10.

[65] Na emeryturze Antoni Małecki całkowicie zmienił przedmiot naukowych zainteresowań, na *stricte* historyczne badania wewnętrznych dziejów Polski piastowskiej.

[66] J. Starnawski, *Zarys dziejów katedr*…, s. 11–12.

[67] Jak pisał biograf a zarazem uczeń prof. Małeckiego Bronisław Gubrynowicz: „Sala nie mieściła chętnych słuchania jedynego, polskiego szczerego słowa więc profesor zażądał obszerniejszej Sali,

liczniejszego zastępu pracowników naukowych. Młodzież wynosiła ze szkół średnich, w których język polski był marginalizowany wśród przedmiotów szkolnych, zbyt małe przygotowanie do studiów. Małecki krępowany stosunkami, jakie panowały na Uniwersytecie, obarczony ponadto własnymi pracami, nie chciał jej poświęcać zbyt wiele czasu, i poza salą wykładową nie nawiązywał ze słuchaczami bliskich relacji[68].

Historycy polskiej nauki o literaturze traktują A. Małeckiego jako pierwszego nowoczesnego badacza dziejów literatury polskiej, czcigodnego nestora czy protoplastę nie tylko lwowskiej szkoły filologicznej[69].

Katedrę po prof. A. Małeckim przejął w latach 1874–1905 jego uczeń **Roman Pilat**. Należał on do pionierów metod filologicznych w badaniach literackich, także edytorstwa polskiego, większość prac poświęcił twórczości Adama Mickiewicza. W 1887 r. zezwolono mu na zorganizowanie seminarium polonistycznego. Przewinęło się przez nie wielu uznanych później historyków literatury polskiej, z lwowskich, m.in. Wilhelm Bruchnalski, Bronisław Gubrynowicz, Wiktor Hahn, Konstanty Wojciechowski, Franciszek Krĉek, czy słynny później prof. slawistyki Uniwersytetu Berlińskiego Aleksander Brückner[70].

Pilat był protoplastą całego pokolenia historyków literatury polskiej i autorem pierwszej syntezy, która w intencji autora miała być podręcznikiem uniwersyteckim. Spośród uczniów Pilata blisko dziesięciu przemawiało z katedr uniwersyteckich, nie wszyscy jako historycy literatury polskiej (np. romanista Maksymilian Kawczyński)[71]. Liczna galeria uczniów Pilata odwdzięczyła się swemu mistrzowi wydając pod naczelną redakcją W. Bruchnalskiego *Historię literatury polskiej*. Były to wykłady uniwersyteckie prowadzone okresami i powtarzane co kilka lat.

Z początkiem r. ak. 1903/04 rząd austriacki zgodził się na **II Katedrę Języka i Literatury Polskiej** na Uniwersytecie Lwowskim, ponieważ poważnie wzrosła liczba studentów polonistyki. Otrzymał ją autor m.in. wiekopomnej, sześciotomowej *Historii literatury polskiej* (1899–1901) **Piotr Chmielowski**, w wyniku plebiscytu, a właściwie spontanicznej akcji młodzieży uniwersyteckiej (zatwierdzony 28 IX 1903). Przybył on z Warszawy. Po uzyskaniu doktoratu na Uniwersytecie Warszawskim odmówił wykładania literatury polskiej w języku rosyjskim i nieporuszania w dydaktyce

---

ale senat odmówił. […] Kiedy zaś w półroczu zimowym 1865/1866 profesor zapowiedział wykład o «Królu Duchu», udział słuchaczy był tak wielki, iż nie pomógł już opór senatu i musiano opróżnić przeznaczoną na inne cele salę większą na drugim piętrze, w której katedrę ustawiono pośrodku". B. Gubrynowicz, *Antoni Małecki (1821–1913)*, Lwów 1920, s. 172.

[68] Ibidem, s. 176. Podobnie o Małeckim mówił Roman Pilat, jego następca na katedrze: „Uczniami się wiele nie zajmował. Raz miał zgromadzenie szczelne". Roman Pilat o Antonim Małeckim, jako prof. Uniwersytetu Lwowskiego. Teczka osobowa A. Małeckiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1178.

[69] J. Starnawski, *Sylwetki*…, s. 7.

[70] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne*…, s. 255.

[71] J. Starnawski, *Sylwetki*…, s. 17.

porozbiorowej literatury polskiej. Przed otrzymaniem katedry raz tylko pojawił się we Lwowie z odczytem, co później spowodowało wspomnianą spontaniczną elekcję młodzieży. Na swoich wykładach prowadził „Wskazówki do badań historii literatury polskiej" [72]. Niestety już 22 kwietnia następnego roku zmarł.

W tej sytuacji w 1905 r. powierzono I Katedrę Filologii Polskiej, ukierunkowaną na okres staropolski, **Wilhelmowi Bruchnalskiemu**, a II Katedrę Nowszej Literatury Polskiej docentowi UJ, a następnie profesorowi literatur słowiańskich Uniwersytetu we Fryburgu szwajcarskim **Józefowi Kallenbachow**i. Seminarium polonistyczne rozdzielono na dwa oddziały prowadzone przez Bruchnalskiego i Kallenbacha; od 1915 r. po przeniesieniu się Kallenbacha do Warszawy przez Bruchnalskiego[73]. Obaj uczeni różnili się, ale i uzupełniali w swych zainteresowaniach. Ich spór miał także oblicze pozanaukowe (J. Kallenbach był pochodzenia żydowskiego) i zakończył się ostatecznie odejściem Kallenbacha ze Lwowa.

Obejmując katedrę we Lwowie w 1904 r. Kallenbach miał sławę monografisty Mickiewicza i Krasińskiego, podobnie w okresie lwowskim był przede wszystkim badaczem literatury polskiego romantyzmu. Na Uniwersytecie Lwowskim wykładał literaturę staropolską i romantyczną, którą przedstawiał poszczególnymi okresami. Nie wkroczył nigdy w średniowiecze, nie sięgnął do epoki poromantycznej, która dla niego była przecież współczesną. Studenci publikowali na prawach skryptu „dla użytku słuchaczów" wykłady profesora, np. *Literatura polska XVIII w.* (1909) czy *Dzieje literatury polskiej emigracyjnej* (t. 1–2, 1910). Poza wykładami kursowymi poświęconymi kolejnym epokom prowadził Kallenbach także wykłady monograficzne, np. rocznicowe, o Z. Krasińskim, P. Skardze czy A. Mickiewiczu[74].

W okresie lwowskim prof. Kallenbach był promotorem prac wybitnych uczniów. W 1908 r. doktoryzował Juliusza Kleinera; dał mu inspirację do pracy habilitacyjnej. W r. 1914 doktoryzował Stanisława Łempickiego. Student Kallenbacha Stefan Uhma wspominał, że

> Przy całej swojej uczoności był człowiekiem „światowym". Gładki w obejściu, wytworny, ale swobodny i naturalny, prosty w stosunku do młodzieży. Wykłady Kallenbacha były przystępne, nie przeładowane erudycją, nie wymagały – jak wykłady Bruchnalskiego, specjalnych studiów dla ich zrozumienia. Toteż frekwencja na jego wykłady była bardzo silna[75].

Obsada II Katedry Historii Literatury Polskiej nie należała do najłatwiejszych. Od 4 lat (od 1900) W. Bruchnalski prowadził wykłady docenckie i jemu należała się katedra. Jednak Kallenbach zaproponował ją Ignacemu Chrzanowskiemu, który po konsultacji z A. Brücknerem, odmówił. Ostatecznie katedrę powierzono Bruchnal-

[72] Ibidem, s. 18–19.

[73] *Bronisław Dembiński (1858–1939) wybitny historyk*…, s. 35.

[74] J. Starnawski, *Sylwetki*…, s. 20–21.

[75] S. Uhma, Moje wspomnienia z lat 1888–1914, cz. III: Lwów na początku XX wieku. Moje studia uniwersyteckie, ZNiO sygn. 14446/II, t. 3, s. 85.

skiemu, ale zatwierdzenie profesury nadzwyczajnej a potem zwyczajnej nastąpiło dopiero po paru latach[76]. Obejmując katedrę, miał już za sobą 20 lat pracy naukowej (od 1884), a także pracę w Ossolineum, m.in. jako kustosz. W całej działalności naukowej skupił się na literaturze średniowiecznej i humanistycznej, zwłaszcza na twórczości Reja, następnie na Krasickim i Mickiewiczu. Był też filologiem wychodzącym od edytorstwa i od hermeneutyki.

W latach, w których historycy literatury badali częściej życiorys poety lub jego życie na równi z twórczością, Bruchnalski był konsekwentnym badaczem twórczości, egocentrystą. W swych wykładach zajmował się prawie w równej mierze przedmiotami językoznawczymi, jak i historyczno-literackimi, co było zgodne z profilem jego katedry. Mimo, iż tak wiele wniósł do badań nad Mickiewiczem, nie zajmował się nim nigdy w wykładach uniwersyteckich. Nie wykraczał prawie zupełnie poza średniowiecze i dobę odrodzenia, większą część prelekcji poświęcił poetyce dawnych wieków. Przywiązywał ogromne znaczenie do warsztatu naukowego historyka literatury, kształcił precyzyjnie filologów. Jego działalność stanowiła drugie ważne ogniwo lwowskiej szkoły filologicznej założonej przez R. Pilata[77]. Z relacji wybitnego później lwowskiego historyka kultury, oświaty i literatury Stanisława Łempickiego, profesora UJK, wynika, że W. Bruchnalski wywarł na niego jako studenta, duży wpływ[78]. W. Bruchnalskiego intrygowały ciągle nowe zagadnienia, o których bardzo lubił rozprawiać za studentami, pobudzając ich inicjatywę i zapał do podejmowania samodzielnych poszukiwań. Uważał naukę za godną tego, aby poświęcić jej całe życie. Swego mistrza uważał Łempicki za solidnego uczonego i znakomitego pedagoga. Wysoko oceniał jego wykłady, zawsze dobrze przygotowane, chodź mało efektowne, uderzające oryginalnością i ostrą krytyką, a seminaria uznał za doskonałą szkołę metodyczną. Cenił ścisłość i dokładność Bruchnalskiego w pracy naukowej, fanatyczne poszukiwanie prawdy, łatwość nawiązywania kontaktów ze studentami. W. Bruchnalski był też duchem opiekuńczym w Ossolineum. Gdy opuścił progi Zakładu, studenci dotkliwie odczuli brak jego codziennej tam obecności.

Kallenbacha i Bruchnalskiego wspomagali w prowadzeniu wykładów zasłużeni dla historii literatury polskiej docenci. Wśród uczniów Pilata obok Bruchnalskiego wymienić należy **Konstantego Wojciechowskiego**[79]. Od 1904 r. prowadził wykłady jako docent. W 1916 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego (bez katedry). Jednocześnie był nauczycielem i dyrektorem gimnazjów lwowskich (V i VI). Był przede wszystkim komparatystą. Badacz dziejów powieści polskiej, o której najczęściej wykładał na Uniwersytecie Lwowskim[80].

[76] J. Starnawski, *Zarys dziejów katedr*…, s. 22–23.

[77] Ibidem, s. 26–27.

[78] S. Łempicki, *Wilhelm Bruchnalski*, „Kwartalnik Historyczny" 1939, z. 1, s. 2.

[79] Biografia naukowa Konstantego Wojciechowskiego w materiałach Wydziału Filozoficznego w związku ze staraniami o mianowanie go profesorem zwyczajnym. Lwów 12 VI 1919 r. Teczka osobowa K. Wojciechowskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 287, k. 14–15.

[80] J. Starnawski, *Zarys dziejów katedr*…, s. 28–29.

Uczniem Pilata, wykładającym historię literatury polskiej, był również **Bronisław Gubrynowicz**, jednocześnie kustosz Ossolineum, podobnie jak **Wiktor Hahn**, także filolog klasyczny, nauczyciel gimnazjalny. Gubrynowicz był docentem Uniwersytetu Lwowskiego od 1904 r.[81], później profesorem bez katedry do 1920 r. W badaniach naukowych zajmował się przede wszystkim Brodzińskim. Wykłady docenckie poświęcił głównie A. Mickiewiczowi.

Wiktor Hahn doktoryzował się z filologii klasycznej, a habilitował z historii literatury polskiej. Miał przy tym jeszcze jedną umiłowaną dziedzinę; był niestrudzonym bibliografem. W r. 1918 r. rozszerzył w Uniwersytecie Lwowskim habilitację na bibliografię i bibliotekoznawstwo; wcześniej w 1917 r. otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego (tytularną). Wykładał historię dramatu polskiego, o twórczości J. Słowackiego, a w r. ak. 1917/18 „Zakres i zadania bibliografii" [82]. Autor pracy *Dzieje katedry historii literatury polskiej na Uniwersytecie Lwowskim (1826–1904)* (Lwów 1912). W latach 1912–1916 wykłady docenckie z historii literatury polskiej XIX w. prowadził także młody wówczas **Juliusz Kleiner**.

W r. 1909 utworzono **Katedrę Literatury Porównawczej**, która na Wydziale Filozoficznym stanowiła jednostkę samodzielną, nie związaną z filologią polską lub z którąś z filologii obcych. Utworzono ją, ze względu na zasługi tłumacza ze wszystkich prawie literatur starożytnych i zachodnioeuropejskich doby nowożytnej, specjalnie dla wielkiego poety **Jana Kasprowicza** (od 1909 prof. nadzwyczajnego, a od 1912 prof. zwyczajnego, wykładowcy do 1922). Jako profesor prowadził Kasprowicz wykłady komparatystyczne, omawiające zjawiska w różnych literaturach, albo też poświęcone jednemu tylko wybitnemu poecie[83].

Na pozostałych katedrach filologicznych także dominowali historycy *sensu largo*, zajmujący się historią poszczególnych okresów w dziejach literatur. Na Uniwersytecie Lwowskim wcześnie rozwinęła się filologia słowiańska. W latach 1888–1906 kierownikiem **Katedry Filologii Słowiańskiej** był **Antoni Kalina**. Krótko, bo w latach 1878–1881 historię literatur i języków słowiańskich we Lwowie wykładał docent Uniwersytetu Wiedeńskiego **Aleksander Brückner**, później długoletni zasłużony profesor języków i literatur słowiańskich Uniwersytetu w Berlinie. Od 1899 r. jako docent prywatny lingwistykę i literaturę słowiańską wykładał **Jan Leciejewski**. Dzięki staraniom Rady Wydziału Filozoficznego udało się przenieść jego *veniam legendi* do Uniwersytetu Lwowskiego[84]. Po śmierci A. Kaliny do 1916 r. katedrę tę zajmował

[81] Pismo Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego do MWiO w Wiedniu z 28 XI 1904 r. Teczka personalna Bronisława Gubrynowicza. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 118 u.

[82] J. Starnawski, *Zarys dziejów katedr*…, s. 32–34.

[83] Ibidem, s. 36.

[84] „Grono Profesorów Wydziału Filozoficznego kierowało się tą myślą, że dr Leciejewski przebył swego czasu wszystkie stadia habilitacyjne na Wydziale Filozoficznym w Wiedniu, a otrzymawszy *veniam legendi* przez szereg lat tam wykładał. Wprawdzie ta *venia legendi* wygasła, ale stało się to z powodu okoliczności od docenta niezależnych. Dr Leciejewski nie przestał nigdy na polu

przybyły z Warszawy **Adam Antoni Kryński**. Zorganizował on seminarium filologii słowiańskiej, z którego wyszli m.in. **Franciszek Krček** (docent prywatny filologii słowiańskiej od 1908; przewidziany po śmierci A. Kaliny na profesora filologii słowiańskiej Uniwersytetu Lwowskiego, jednak stanowiska tego nie otrzymał[85]) i Ukrainiec Hilarion Święcicki. Ten drugi tuż przed wybuchem I wojny światowej habilitował się dla wykładów slawistyki w języku ukraińskim, ale wobec wyjazdu do Kijowa ich nie rozpoczął.

Katedrę Filologii Ukraińskiej z ukraińskim językiem wykładowym zajmował w latach 1849–1866 **Jakub Głowacki**. Wprowadzenie języka ruskiego jako obowiązkowego w gimnazjach wschodniej Galicji nadawało tej katedrze szersze znaczenie. Jak zauważył L. Finkel:

> nie potrafił go nadać profesor, który wprawdzie pisał bardzo wiele [z dziejów literatury, historii i etnografii ruskiej – A.T.], ale używał albo języka rosyjskiego w swych rozprawach albo przynajmniej nim zupełnie przetwarzał ludowy język ojczysty [tzw. jazyczje – A.T.]; nadto były to rzeczy słabe, namiętnością polityczną przesiąknięte a bez znaczenia naukowego. Głowacki nie miał bowiem ani zdolności naukowych, ani szerszego widnokręgu, ani metody umiejętnej […] w końcu został agentem rządu rosyjskiego i posyłał mu zdolniejszych uczniów swoich, aż przychwycony na tej akcji wyjechał do Rosji w 1866 r. gdzie dostał posadę w Wilnie[86].

Katedrę przekazano **Emilianowi Ogonowskiemu**. Ogonowski był kierownikiem Katedry Języka i Literatury Ruskiej (1868–1887), a następnie Filologii Ruskiej (1887–1894), profesorem zwyczajnym od 1870 r. Wygłaszał wykłady z języka i literatury ukraińskiej. Zorganizował seminarium języka i literatury ukraińskiej. Ceniony na wszechnicy lwowskiej za zasługi naukowe i dydaktyczne[87].

---

naukowym pracować, o czym świadczą liczne prace wyszczególnione w sprawozdaniu Wydziału z dnia 15 listopada 1898 r. Powodowane tymi względami Grono Profesorów postanowiło na podstawie jednomyślnej uchwały udzielić dr Janowi Leciejewskiemu bez habilitacji *veniam legendi* i prosić ck MWiO o zatwierdzenie tej uchwały". Podpisał dziekan Bronisław Dembiński. Pismo Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego do ck Namiestnictwa w miejscu. Lwów 30 marca 1899 r. Teczka personalna Jana Leciejewskiego. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 119 u.

[85] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 2, Warszawa 2001, s. 69; W. Hahn: *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. 2, Lwów 1912, s. 610–618 (biografia i bibliografia twórczości).

[86] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia…*, cz. I, s. 321.

[87] „Prześwietny Senacie – wcześniej ks. prof. dr Emilian Ogonowski zwrócił się o «podwyższenie płacy». Grono profesorów przyznaje, że profesorowie Wydziału Filozoficznego mają zbyt skromne płace i dochody. Grono Profesorów uważa, że prośba o przyznanie Emilianowi Ogonowskiemu «podwyższenia płacy» motywowana jest względami tak na swe naukowe i służbowe w zawodzie profesorskim zasługi, jako też na swój niepomyślny stan majątkowy, jako ojca licznej rodziny […]. Prośba o podwyższenie rocznych dochodów o 800 złr". Pismo Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego. Lwów 10 III 1888 r., podpisany dziekan A. Reychmann. AGAD MWiO sygn. 120 u. „«Prześwietne c.k. Namiestnictwo» […] Przytoczone przez profesora dra Ogonowskiego w jego prośbie okoliczności uznaje Senat akademicki za uwzględnienia godne i sądzi, że jego literackie

Po jego śmierci przekazano katedrę Aleksandrowi Kolessie (1896–1918; prof. zwyczajny od 1898[88]), docentowi uniwersytetu w Czerniowcach, który badawczo zajmował się, m.in. dziejami literatury staroruskiej i polsko-ukraińską literaturą porównawczą. Na jego licznie uczęszczanym seminarium ruskiej filologii pracował m.in. Stefan Tomaszewski[89].

W 1899 r. kwestia utworzenia **II Katedry Języka i Literatury Ukraińskiej** ukierunkowanej na język cerkiewno-słowiański wywołała na Wydziale spore kontrowersje i dyskusje, a zastrzeżenia mieli także profesorowie rusko-ukraińscy[90]. Podjęto jednak decyzję jej utworzenia, a kierownictwo powierzono **Cyrylowi Studzińskiemu** do 1918 r., docentowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, a uczniowi Aleksandra Brücknera w Berlinie, od 1907 r. profesora zwyczajnego[91]. Studziński badał dzieje nowożytnej i dziewiętnastowiecznej literatury i kultury ruskiej oraz związków polsko-ukraińskich z tego okresu, publikował w języku ukraińskim i polskim[92]. Wykładał historię literatury ruskiej i gramatykę historyczną języka ruskiego. Z jego relacji wynika, że na wykładach poruszał i bronił „kwestii odrębności języka rusko-ukraińskiego i białoru-

---

i pedagogiczne zasługi, jego długoletnia działalność na naszym uniwersytecie w połączeniu z przykrym położeniem materialnym spowodowanym szczupłymi dochodami […] wobec stosunkowo niskiej płacy a znacznych wydatków na cele naukowe, prośbę tę wymownie popierają". Pismo Senatu Akademickiego c.k. Uniwersytetu. Lwów 17 V 1888 r. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 120 u.

[88] Sprawozdanie Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego z działalności naukowej A. Kolessy z prośbą o jego nominację na prof. zwyczajnego. Lwów 19 czerwca 1897 r. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 119 u; zob. także: C.k. Uniwersytet im. Franciszka we Lwowie. Skład Uniwersytetu […] [m.in. 1906–1917].

[89] „Kronika Uniwersytetu Lwowskiego". I. (1894/5–1897/8), Lwów 1899, s. 214.

[90] C.k. Namiestnictwo we Lwowie zwróciło się do Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego „o uchwały i wnioski w sprawie reskryptu c.k. MWiO z 30 I 1899 r." w kwestii utworzenia wspomnianej II katedry. W celu rozpatrzenia tej sprawy Wydział powołał sześcioosobową doborową komisję. W jej składzie znaleźli się sami historycy *sensu stricto*: T. Wojciechowski, M. Hruszewski i dziekan B. Dembiński jako przewodniczący oraz *sensu largo*: R. Pilat, A. Kalina i A. Kolessa, kierownik dotychczasowej katedry filologii ukraińskiej. W jej skład weszło czterech profesorów polskich i dwóch ukraińskich. Odbyła ona 5 posiedzeń i jej wniosek o utworzenie II katedry większością głosów został przez Wydział przyjęty. Przeciwko głosowało 5 profesorów: Kazimierz Twardowski, Aleksander Skórski, Rudolf Zuber oraz dwaj profesorowie rusko-ukraińscy członek komisji M. Hruszewski i Izydor Szaraniewicz. Sceptyczny był także A. Kolessa, który „zgłosił do protokołu nie przyjętą przez Wydział poprawkę do wniosków komisji tej treści: iż dla czysto naukowych celów wystarcza już katedra języka ruskiego, uwzględniająca także język cerkiewno-słowiański, dla praktycznych zaś celów wystarczy lektorat". Pismo dziekanatu Wydziału Filozoficznego (dziekan Bronisław Dembiński) do prezydium c.k. Namiestnictwa we Lwowie. Lwów 10 czerwca 1899 r. Teczka osobowa Cyryla Studzińskiego. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 121 u.

[91] U. Jedlinska, *Kyryło Studyńskyj 1868–1941. Żyttjepysno-bibliuhraficznyj narys*, Lwiw 2006.

[92] Teczka osobowa Cyryla Studzińskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1833, k. 32 i 48.

skiego od rosyjskiego opierając się tak na podstawie historycznej, jako też na różnicach zachodzących między tymi językami w tworzeniu form i na osobliwościach każdego z tych języków"[93]. Seminarium języka ukraińskiego podzielono na dwa oddziały, pierwszy dla dawniejszego okresu prowadził Studziński, drugi dla nowszej literatury ukraińskiej Kolessa (od 1909).

Również w **Katedrze Języka i Literatury Niemieckiej** pracowali uznani historycy literatury. Po wprowadzeniu polskiego języka wykładowego na Uniwersytecie Lwowskim katedra ta została zastrzeżona dla uczonego z niemieckiego obszaru językowego. Prawdopodobnie nie był to postulat zrealizowany natychmiast, gdyż w latach 1871–1878 profesorem[94] był Polak – **Eugeniusz Janota**. Drogą konkursu osiągnął – jako jedyny Polak w Galicji – katedrę języka i literatury niemieckiej na Uniwersytecie Lwowskim. Zorganizował seminarium germanistyczne i postawił na właściwym poziomie upośledzone dotąd studium tego przedmiotu[95]. Dopiero w 1879 r. zastępcą profesora został **August Sauer**. Rozpoczął on poczet germanistów pochodzenia austriackiego, wykładających na Uniwersytecie Lwowskim w czasach autonomii. Pracował tu jedynie 4 lata i nie uzyskał nominacji na profesora.

Od r. 1883 długoletnim profesorem języka i literatury niemieckiej na lwowskiej wszechnicy był **Ryszard Maria Werner**[96]. Uczeń Wilhelma Scherera, twórcy szkoły filologicznej niemieckiej. Werner nauczył się języka polskiego, zadomowił we Lwowie i odrzucił propozycję objęcia katedr w Czerniowcach i w Stuttgarcie. Jego rozległa twórczość naukowa i literacka była pisana głównie w języku niemieckim, ale wiele prac przyczynkarskich o A. Mickiewiczu zamieszczał w „Pamiętniku Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza" w języku polskim. Okazał się doskonałym dydaktykiem i jego seminarium było licznie frekwentowane. Tematyka wykładów i seminariów uniwersyteckich we Lwowie korespondowała z twórczością naukową profesora (wielka epoka literatury niemieckiej, od Lessinga i Wielanda XVIII w. poprzez Goethego aż po Hebbla)[97]. Jako jedyny w swej dziedzinie poczuwał się do obowiązku panowania nad całością. Czuł się historykiem literatury i wyjątkowo z konieczności poświęcał pewne godziny swych wykładów sprawom języka, zwłaszcza gramatyce historycznej. Ale obok tego były zawsze wykłady monograficzne np. o Lessingu

---

[93] Ibidem, k. 4.

[94] „Długoletnia służba moja, aczkolwiek w zakładzie niższego stopnia [głównie w gimnazjum św. Anny w Krakowie –A.T.] i wzrastająca liczba słuchaczy, których w zimowym kursie miałem 9, w letnim 27 mogą poniekąd wytłumaczyć śmiałość moją". Pismo Eugeniusza Janoty do Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego z prośbą o poparcie w MWiO jego starań o uzwyczajnienie profesury". AGAD MWiO sygn. 119 u.

[95] C. Lechicki, *Janota Eugeniusz (1823–1878)*, [w:] PSB, t. X, Wrocław 1962–1964, s. 552–553.

[96] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne*…, s. 258 podaje lata 1883–1905, ale J. Starnawski, *Sylwetki…*, s. 35–36 lata 1883–1913 (czyli do śmierci, w wieku 59 lat). W r. 1905 po przejściu na emeryturę R. Wernera katedrę przejął J. Schatz.

[97] J. Starnawski, *Sylwetki*…, s. 38.

czy Schillerze. Dobrym obyczajem uniwersyteckim seminaria miały tytuły wyraźnie podane. Troską profesora było prowadzenie obok ćwiczeń z nowożytnej literatury niemieckiej, także pewnych zajęć z literatury dawnych wieków. A obok tego niektóre godziny poświęcał także autorom i dziełom nowszym.

Uczniami prof. Wernera byli m.in. znani później germaniści, jak: Maksymilian Kawczyński[98] (pierwszy fachowo wykształcony Polak neofilolog, wykładający metodycznie ten przedmiot na Uniwersytecie we Lwowie w latach 1887–1892), **Emil Petzold** (w latach 1915/16–1920/21 jako docent prywatny prowadził wykłady z filologii i historii literatury niemieckiej), czy Zygmunt Łempicki. Osobną kartę stanowią profesorowie historii literatury polskiej, którzy przeszli przez seminarium Wernera i od niego otrzymali wykształcenie z zakresu literatury niemieckiej lub inspirację do badań komparatystycznych, m.in. Konstanty Wojciechowski i Juliusz Kleiner[99].

Po przejściu Wernera na emeryturę powierzono katedrę w latach 1905–1912 docentowi z Innsbrucku **Józefowi Schatzowi**, który się jednak we Lwowie nie utrzymał. W 1905 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym „z obowiązkiem opanowania języka polskiego w ciągu 3 lat"[100]. Prawdopodobnie niedotrzymanie tego obowiązku spowodowało jego przeniesienie na uniwersytet w Innsbrucku (na stanowisko profesora zwyczajnego). Na wszechnicy lwowskiej od 1910 r. prof. zwyczajny języka niemieckiego i literatury, wykładał historię literatury niemieckiej (1200–1500), badał dzieje literatury i języka niemieckiego w średniowieczu i czasach nowożytnych.

Następcą Schatza został **Victor Dollmayr**, kierownik tej katedry w latach 1912–1939, docent Uniwersytetu Wiedeńskiego, specjalista od dawniejszej literatury niemieckiej[101]. Seminarium podzielono na dwa oddziały – starszej literatury niemieckiej (Dollmayr) i nowszej (Petzold).

Maksymilian Kawczyński, który najpierw habilitował się z germanistyki (1881), a później *veniam legendi* rozszerzył na romanistykę (1887; prawdopodobnie wskutek braku nadziei otrzymania katedry filologii germańskiej), z biegiem czasu stał się w pewnej mierze komparatystą, od 1890 r. prof. romanistyki na UJ. Od niego rozpoczyna się historia katedry filologii romańskiej na krakowskiej wszechnicy. Podob-

[98] W piśmie do Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego w r. 1882, starając się o habilitację z języka i literatury niemieckiej, stwierdzał m.in.: „Ważną nadto byłoby rzeczą, aby ten przedmiot przedstawiać ze stanowiska obiektywnego, nie zaś specyficznie niemieckiego, niemieccy uczeni bowiem nie są wolni od uprzedzeń". Teczka osobowa Maksymiliana Kawczyńskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 776, k. 4. Polemizował z obowiązującą zasadą, że katedra filologii germańskiej powinna być zastrzeżona dla uczonego z niemieckiego obszaru językowego. Stąd kompetentni w tym zakresie uczniowie Wernera (zarówno Kawczyński jak i Petzold) nie zostali jego następcami na katedrze a wiedeńczyk Dollmayr, który skądinąd się sprawdził.

[99] J. Starnawski, *Sylwetki*…, s. 39–40.

[100] Teczka osobowa Józefa Schatza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2099.

[101] Akta katedry literatury i języka niemieckiego. Uniwersytet Lwowski. Katedry. AGAD MWiO sygn. 116 u.

nie na Uniwersytecie Lwowskim zapoczątkował uruchomienie **katedry romanistyki** (jej docent prywatny w latach 1888–1892). W latach 1899–1918 kierował nią prof. **Edward Porębowicz**, m.in. autor syntezy dziejów literatur romańskich. Jeszcze za życia podkreślano jego wybitne zasługi naukowe. „Literaturze naukowej naszej, ubogiej w studia nad literaturami narodów romańskich, dał najobszerniejsze dotąd zarysy literatur: francuskiej, włoskiej, hiszpańskiej i portugalskiej od XV do XVIII w."[102] Zorganizowane przez niego seminarium romanistyczne cieszyło się od razu liczną frekwencją. Był świetnym wykładowcą i wspaniałym mówcą. Do jego uczniów należeli m.in. Stanisław Łempicki i Eugeniusz Kucharski.

Historycy *sensu largo* pracowali także w dwóch katedrach filozofii. Kierownikiem **I Katedry Filozofii** był w latach 1892–1902 **Aleksander Skórski** (z powodu choroby przeszedł w stan spoczynku), m.in. autor prac z kilku dyscyplin: z zakresu polskiej filozofii współczesnej, historii filozofii, historii historiografii i dziejów wychowania. Od 1896 r. wspólnie z Kazimierzem Twardowskim prowadził seminarium filozoficzne. W 1885 r. wykłady z historii filozofii, estetyki oraz etyki jako docent prywatny podjął **Aleksander Raciborski**; od 1891 r. jako prof. nadzwyczajny filozofii wykładał m.in. historię filozofii starożytnej. W 1895 r. przerwał karierę uniwersytecką z powodów osobistych[103]. W r. 1895 kierownikiem nowo założonej **II Katedry Filozofii** został docent Uniwersytetu Wiedeńskiego **Kazimierz Twardowski**, którego działalność stanowi całą epokę w dziejach polskiej filozofii. Badał i wykładał m.in. historię filozofii. W 1897 r. zorganizował we Lwowie pierwsze seminarium filozoficzne o dwóch oddziałach, z których pierwszym kierował Skórski, drugim on sam. Ze szkoły Twardowskiego wyszli m.in. z historyków lwowskich do 1918 r.: filozof i historyk medycyny Władysław Szumowski oraz prawnik, historyk filozofii i sztuki **Witold Rubczyński**. W. Rubczyński pracował we Lwowie w latach 1895–1910; od 1902 r. jako doc. prywatny, a od 1909 r. prof. nadzwyczajny[104]. Prowadził ćwiczenia, seminaria i wykłady. Przedmiotem wykładów była filozofia starożytna (Arystoteles i filozofia poarystotelesowska, neoplatonizm), filozofia średniowieczna, a także historia estetyki. Owocem pracy naukowej z czasu pobytu we Lwowie były 4 rozprawy z historii filozofii.

[102] Wniosek Rady Wydziału Humanistycznego UJK we Lwowie do MWRiOP w sprawie profesury honorowej Edwarda Porębowicza. Dziekan prof. W. Podlacha. Lwów 27 V 1931 r. Teczka osobowa Edwarda Porębowicza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1544, k. 184.

[103] „Donoszę niniejszym, że zniewolony moimi stosunkami osobistymi zrzekam się profesury od końca bieżącego półrocza, wnoszę jednak o pozostawienie mi zaszczytnego prawa wykładania filozofii na tutejszej wszechnicy w charakterze docenta". Pismo Aleksandra Raciborskiego do Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego. Lwów 10.01.1895 r. Teczka personalna A. Raciborskiego. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 120 u. Wykładów docenckich jednak nie podjął. Zamieszkał w majątku ziemskim w Spasowie (pow. Sokal) i poświęcił się rolnictwu.

[104] Wniosek wraz z obszerną dokumentacją (6 stron) Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego do MWiO w Wiedniu w sprawie mianowania W. Rubczyńskiego profesorem nadzwyczajnym (w j. niemieckim). Lwów 25 maja 1908 r. Teczka personalna W. Rubczyńskiego. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 120 u.

Od 1910 r. profesor zwyczajny UJ. Po przeprowadzeniu się do Krakowa, Rubczyński utrzymywał stały kontakt ze środowiskiem lwowskim, m.in. w latach 1911–1918 był członkiem Komitetu Redakcyjnego „Ruchu Filozoficznego"[105]. Pionier polskiej mediewistyki filozoficznej, jej historiograf.

Kierownikiem **Katedry Historii Filozofii i Estetyki** w latach 1896–1909 był **Wojciech Dzieduszycki**, którego olbrzymi dorobek dotyczył bardzo różnych dziedzin, m.in. historiozofii, historii filozofii, historii sztuki antycznej i renesansowej. Wykładał historię filozofii, teorię poznania, estetyki i etyki. U schyłku XIX i w początkach XX wieku wśród lwowskiej młodzieży akademickiej „hrabia Wojtek" cieszył się opinią najpopularniejszego profesora[106].

Pojedynczy historycy *sensu largo*, uprawiający historię wspólnie z innymi, kultywowanymi przez siebie głównymi dyscyplinami naukowymi, piastowali **stanowiska kierowników katedr i zakładów niehumanistycznych** na Wydziale Filozoficznym; w katedrze geografii **Eugeniusz Romer** i Ukrainiec **Stefan Rudnicki**. Kierownictwo **Zakładu Zoologii i Anatomii Porównawczej** sprawował **Józef Nusbaum Hilarowicz**, szeroko nawiązujący do dziejów nauk przyrodniczych[107]. W **Katedrze Chemii** w latach 1880–1892 wygłaszał jako pierwszy polskie wykłady z farmakognozji **Mieczysław Dunin-Wąsowicz**, znany także jako autor prac z zakresu heraldyki.

Aktywność historyków w działalności katedr na Wydziałach: Prawniczym, Teologicznym i Lekarskim

W porównaniu z Wydziałem Filozoficznym (67 osób) na pozostałych trzech wydziałach wykładała mniejsza liczba historyków (42). Byli to historycy głównie *sensu largo*, ale także *sensu stricto*. Obejmowali oni katedry i wykładali na **Wydziale Prawa** Uniwersytetu Lwowskiego. W 13 katedrach pracowało tu 27 badanych, z tego 23 Polaków, 3 Niemców i 1 Ukrainiec.

Wydział Prawa wyrósł do rangi najważniejszego na Uniwersytecie tak w zbiurokratyzowanym okresie do 1860 r., jak i później w okresie autonomicznym. W 1855 r. zreformowano w Austrii częściowo studia prawnicze, kładąc większy nacisk na pod-

[105] H. Popowski, *Szkic do portretu Witolda Rubczyńskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 2006, nr 3–4, s. 11–12.

[106] K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak. W kręgu myśli historiozoficznej i społeczno-politycznej Wojciecha hr Dzieduszyckiego*, Kraków 1993, s. 20–21; zob. też: Kronika Uniwersytetu Lwowskiego, t. II: 1898/1899 – 1909/1910, Lwów 1912, s. 253. O W. Dzieduszyckim, zob. także: T. Jakubec, *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof*, Kraków 2009; I. Czornowoł, *Intelektuał z Jezupola. Sztrychy do portretu hrafa Wojciecha Diduszyckoho*, [w:] *Hałycz i Hałycka ziemla u dierżawotwornych processach Ukrajiny (materiały Miżnarodnoj juvilejnoj konferencji)*, Iwano Frankiwsk-Hałycz 1998, s. 308–314.

[107] Jako zwolennik ewolucjonizmu popularyzował teorię Karola Darwina, ukazując ją w aspekcie historycznym na tle innych kierunków; w wielu pracach poruszał zagadnienia dziejów nauk biologicznych. *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 378.

budowę historyczną i filologiczną[108]. Jednak w latach 1860–1879 Wydział stał się terenem ostrych starć polsko-niemieckich w sprawie języka wykładowego i urzędowego, czemu kres położyła ostatecznie polonizacja całej uczelni, choć niektóre wykłady niemieckojęzyczne przetrwały tu do 1883 r. W skutecznych zmaganiach o polonizację Wydziału Prawa szczególnie dużą rolę odegrali historycy prawa np. Ferdynand Źródłowski[109]; obrońca katedr ruskich prawa na Uniwersytecie Lwowskim (m.in. jego dziekan w r. ak. 1877/78) i Józefat Zielonacki (dziekan Wydziału Prawa już w 1861). W charakteryzowanym okresie coraz więcej wykładów odbywało się również w języku ukraińskim.

Aż 16 polskich historyków prawa i ekonomii, wykładowców Wydziału Prawa szeroko zaangażowało się w działalność polityczną, co nie pozostawało bez wływu na ich pracę naukowo-dydaktyczną[110]. Widzieli oni potrzebę poświęcenia swojej wiedzy dla kraju i narodu polskiego, miasta Lwowa, a także państwa, w którym egzystowali. Liczny udział w pracach Sejmu Krajowego, Rady Państwa w Wiedniu i Rady Miejskiej Lwowa to rezultat wysokiej pozycji, jaką cieszyli się historycy (wśród nich byli również, chociaż w mniejszej liczbie przedstawiciele Wydziału Filozoficznego). Z historyków, wykładowców Wydziału Prawa wywodzą się politycy o największych osiągnięciach w skali całej Galicji. Należą do nich: Stanisław Głąbiński, Alfred Halban, Leonard Piętak, Leon Piniński i Edward Rittner. Wiąże się to m.in. z prawniczym, teoretycznym przygotowaniem do działalności politycznej i jego wykorzystaniem w praktyce. Szeroka wiedza z poszczególnych działów prawa i ekonomii owocowała projektami wielu ustaw w Sejmie Krajowym i w Radzie Państwa, a także dużą liczbą opracowań i broszur, którymi z pożytkiem posiłkowano się w działalności politycznej.

Relacja między działalnością polityczną a pracą naukowo-dydaktyczną lwowskich historyków, wykładowców Wydziału Prawa, w pewnym stopniu także Wydziału Filozoficznego, była swoistą[111]. Stawali oni niejednokrotnie przed poważnymi dylematami i trudnościami, gdyż działalność polityczna zabierała im dużo czasu, którego wymagało również uprawianie nauki. Zdarzało się, że profesorowie lwowscy rezygnowali z funkcji politycznych lub opóźniali swoją polityczną karierę (Stanisław Grabski, S. Głąbiński). Inni szczególnie w przypadkach objęcia pracy w minister-

[108] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne…*, s. 283–284. O dziejach prawa na Uniwersytecie Lwowskim, zob. też: A. Redzik, *Nauki prawne na Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011, s. 145–183 (o okresie autonomicznym s. 153–177).

[109] Teczka osobowa Ferdynanda Źródłowskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 752, k. 48 i L. Finkel, S. Starzyński, *Historia…*, cz. I, s. 42.

[110] A. Toczek, *Historycy lwowscy narodowości polskiej na forach społeczno-politycznych kraju i państwa (1860–1918)*, [w:] *Historia – mentalność – tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*, red. J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2008, s. 259.

[111] Ibidem, s. 260–261.

stwie czy ministerialnego stanowiska, rezygnowali z pracy i zamieszkania we Lwowie, przenosząc się do Wiednia i tam podejmowali wykłady na Uniwersytecie. Niektórzy starali się godzić działalność polityczną z pracą naukowo-dydaktyczną (S. Głąbiński, L. Piniński). Inni posłując do Wiednia, we Lwowie kontynuowali wykłady na Uniwersytecie, ale wtedy na publikowanie większych prac naukowych brakowało im czasu (A. Halban).

Historycy *sensu stricto* pracowali w **Katedrze Prawa Polskiego i Jego Historii**. Epoką w dziejach Wydziału Prawa stało się utworzenie Katedry Prawa Polskiego. Wykładał tu m.in. doskonale zapowiadający się, zmarły w wieku zaledwie 28 lat, docent **Stanisław Zborowski** (1869–1870). Prowadził w języku polskim wykłady o statutach wiślickich, a według S. Starzyńskiego należały one do „pierwszorzędnych". Dopiero w 1884 r. utworzono stałą Katedrę Prawa Polskiego i Jego Historii, powierzoną lwowskiemu wychowankowi **Oswaldowi Balzerowi**. Jego ogromna indywidualność przyczyniła się nie tylko do rozwoju samej katedry, ale zdynamizowała życie naukowe Lwowa, Galicji oraz szeroko rozsławiła naukę polską w świecie.

W 1887 r. Oswald Balzer mianowany został profesorem nadzwyczajnym, a w trzy lata później profesorem zwyczajnym. Był to przełom w nauczaniu prawa polskiego na Uniwersytecie Lwowskim. Odtąd przedmiot ten zyskał na znaczeniu. W programach Uniwersytetu zajął pozycję równorzędną w stosunku do prawa niemieckiego. Ta druga z kolei, na terenie Galicji, katedra historii prawa polskiego (pierwsza katedra prawa polskiego została utworzona na UJ w 1877) zaczęła przyciągać młodzież ze wszystkich ziem polskich. Balzer główny nacisk położył na historię ustroju. Opierał się nie tylko na literaturze, ale i na własnych badaniach źródłowych[112]. Skrypt wykładów historii ustroju Polski Balzera cieszył się dużym powodzeniem; wysoko ocenili go Stanisław Starzyński, Kazimierz Tymieniecki i Zygmunt Wojciechowski. W 1894 r. Balzerowi powierzono wykłady z wprowadzonej, w wyniku reorganizacji studiów, historii ustroju Austrii. Przedmiot ten wykładał aż do upadku monarchii habsburskiej. Opracował nowy podręcznik akademicki, pt. *Historia ustroju Austrii w zarysie* (1899), wysoko oceniony przez fachowców. Jego wykłady z historii ustroju Austrii cieszyły się dużym zainteresowaniem. Władysław Semkowicz twierdził, że były zajmujące, gdyż wykładowca prowadził je w sposób niekonwencjonalny „kładąc główny nacisk na ustrój słowiańskich krajów monarchii traktował go porównawczo"[113].

Ceniony wykładowca okazał się również wybitnym pedagogiem. Stworzył własny system pracy seminaryjnej[114]. Za najodpowiedniejsze uważał prace oparte na dokumentach archiwalnych. Najwięcej uwagi poświęcał opracowaniom, które uznał za nadające się do opublikowania. Dzięki jego zabiegom referaty te zaczęły ukazywać

[112] R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998, s. 38–39.

[113] W. Semkowicz, *Oswald Balzer jako profesor*, „Kurier Poznański" 1933, nr 105.

[114] R. Nowacki, *Oswald Balzer*…, s. 44; o osiągnięciach dydaktycznych O. Balzera na Uniwersytecie Lwowskim, zob. też: M. Pyter, *Oswald Balzer i lwowska szkoła historyczno-prawna*, Lublin 2010.

się w czasopismach naukowych, m.in. w „Kwartalniku Historycznym", „Przeglądzie Prawa i Administracji", „Przewodniku Naukowym i Literackim". Od 1899 r. O. Balzer zamieszczał je w wydawanych własnym nakładem „Studiach nad Historią Prawa Polskiego".

Na seminarium prawa polskiego oprócz studentów Wydziału Prawa uczęszczali również słuchacze innych kierunków, przede wszystkim historii. W latach 1888–1894 liczba jego uczestników wahała się w granicach 20 osób. Bywały lata, że zapisywało się na nie 40 studentów.

Pod jego kierunkiem kształcili się spośród historyków lwowskich m.in.: Przemysław Dąbkowski (później wykładał historię prawa polskiego u boku swego mistrza), Jan Friedberg, Olgierd Górka, Franciszek Jaworski, Zbigniew Pazdro, Helena Polaczkówna, Jan Rutkowski, Władysław Semkowicz, Józef Siemieński, Adam Skałkowski, Stefan Sochaniewicz, Adam Szelągowski, Alojzy Winiarz oraz Ukraińcy: Bohdan Barwinski i Stepan Tomasziwski. Balzer domagający się od nich ścisłych, a jednocześnie przejrzystych opracowań, potępiający frazeologię, z powodzeniem wdrażał ich do prowadzenia samodzielnych badań. Znamienne, że tak wielu jego uczniów podjęło działalność naukową. Niektórzy z nich wnieśli poważny wkład w dziedzinie historii ustroju i prawa, historii politycznej, sztuki, heraldyki, genealogii, a nawet ekonomii. Zdaniem W. Semkowicza, stosowane przez uczniów Balzera metody badawcze, konstrukcja prac pozwala ich traktować jak jeden zespół – „Szkołę Balzera". Bez względu na to jak dziś określimy uczniów Balzera, nie ulega wątpliwości, że wielu młodych adeptów nauki, pod wpływem swego mistrza, kształtowało potem własny warsztat pracy naukowej.

Balzer był zwolennikiem tworzenia nowych katedr i zakładów. Z jego inicjatywy powołany został na katedrę prawa rzymskiego w 1900 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski, wybitny prawnik, profesor Uniwersytetu we Fryburgu.

W katedrze historii prawa polskiego wykładał też przedwcześnie zmarły docent (1897–1908) **Alojzy Winiarz**, uczeń O. Balzera, historyk prawa, mediewista. Poruszał różnorodne tematy, mówił o źródłach prawa polskiego, ustroju sejmowym, ustroju miast w Polsce, małżeńskim prawie majątkowym, prawie polskim w XII w. Przemysław Dąbkowski w artykule pośmiertnym konstatował: „Nauczyciel, mówił o nim rektor Finkel, pilny i wytrwały, cenił sobie nade wszystko zawód profesorski, któremu mimo wielu zajęć urzędowych [adiunkt, a później kierownik Archiwum Namiestnictwa, sekretarz Uniwersytetu Lwowskiego – A.T.], oddawał się z zamiłowaniem, z chlubą dla siebie, z pożytkiem dla słuchaczy"[115]. Niewątpliwie największą zasługę przyniosła Winiarzowi praca naukowa nad dawnym prawem polskim. Obok wykładów obowiązujących były także i takie, na które zapisywali się nie tylko zainteresowani przedmiotem wykładu studenci. Do nich należał wykład A. Winiarza „Polskie prawo prywatne". Jak wspomina Stefan Uhma*:* „Chodziłem bardzo skrupulatnie przez jedno półrocze na te

[115] P. Dąbkowski, *Alojzy Winiarz*, „Przegląd Prawa i Administracji" 1912 [Lwów], s. 1125–1132; idem, *Pokłosie z dwudziestu lat pracy naukowej zebrane 1897–1916*, Lwów 1917, s. 251.

wykłady Winiarza, bardzo interesujące, przedstawiające nie tylko definicje i instytucje prawa polskiego, ale i ich życiowe zastosowanie. Uważaliśmy tego docenta za prawdopodobnego następcę Balzera. Ale Winiarz padł ofiarą walk o polskość uniwersytetu"[116]. Winiarz starał się, jako sekretarz Uniwersytetu, uspokoić ukraińskich demonstrantów, którzy zniszczyli obrazy – portrety dawnych rektorów. Został w związku z tym dotkliwie pobity, a po kilku latach niedomagań i choroby zmarł.

W katedrze tej u boku O. Balzera wykładał także jego uczeń, wspomniany **Przemysław Dąbkowski** najpierw jako docent (1906–1910), później prof. nadzwyczajny Katedry Historii Prawa Polskiego (1910–1916). Wykłady dotyczyły dawnego prawa cywilnego w Polsce, historii ustroju Polski i historii prawa w Europie Zachodniej. Nie powiodły się starania Kolegium Profesorów Wydziału Prawa o utworzenie drugiej katedry historii prawa (ze względu na sprzeciw wiedeńskiego MWiO), stąd prof. nadzwyczajny P. Dąbkowski zdecydował się na rozszerzenie habilitacji na historię prawa niemieckiego (1913)[117]. Wykłady P. Dąbkowskiego cieszyły się dużym zainteresowaniem. Przychodziła na nie młodzież także z innych kierunków studiów. Rozległa wiedza uczonego, sięgającego do źródeł, oraz stosowane przez niego analogie i wywody filologiczne zachęcały słuchaczy do uczestniczenia w zajęciach[118].

Inną katedrą *stricte* historyczną była **Katedra Historii Porównawczej Prawa**, która powstała w 1905 r.; ostatnia katedra na Wydziale Prawnym utworzona w okresie galicyjskiej autonomii. Powierzono ją profesorowi prawa niemieckiego uniwersytetu w Czerniowcach **Alfredowi Halbanowi**. Był to wszechstronny uczony, światowy rozgłos uzyskał jako historyk prawa niemieckiego, także kanonista, uprawiający prawodawstwo porównawcze. Jednak w okresie lwowskim jego działalność polityczna, jako posła do sejmu galicyjskiego, także bukowińskiego, a później do parlamentu wiedeńskiego wywarła niekorzystne piętno na jego twórczości naukowej i stała się przyczyną nieregularnego odbywania wykładów[119]. Studenci wysoko oceniali poziom jego wykładów[120].

Na skutek reformy studiów prawniczych dotychczasową katedrę prawa rzymskiego podzielono na dwie. W pensum **I Katedry Prawa Rzymskiego** wchodziła hi-

---

[116] S. Uhma, Moje wspomnienia..., k. 100.

[117] R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski (1877–1950): profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza*, Opole 2002, s. 84–85.

[118] Ibidem, s. 90.

[119] A. Toczek, *Historycy lwowscy narodowości polskiej*…, s. 262.

[120] Stefan Uhma wspomina: „Alfred Halban pytał przy egzaminach historycznych prawa niemieckiego, a często także prawa kościelnego. Niecierpliwy, wiele umiejący ten nowy profesor był prawdziwym postrachem i pogromcą adeptów wiedzy prawniczej. Wykłady Alfreda Halbana, ujmowanie w nich historii prawa prowadzone tylko dla wybranych słuchaczy seminarium, stały na wysokim poziomie naukowym, dawały daleko bardziej rozległy i przejrzysty obraz przedmiotu, aniżeli wykłady Janowicza, porównawczo zaczepiały i o prawo rzymskie, kościelne, były doskonałym wprowadzeniem słuchaczy w naukę historii prawa". S. Uhma, Moje wspomnienia..., k. 100–101.

storia i instytucje prawa rzymskiego. W latach 1872–1890 zajmował ją **Ferdynand Źródłowski**, który obejmował programem wykładów także całość prawa rzymskiego; autor m.in. niezbędnego w dydaktyce podręcznika *Instytucje i historia prywatnego prawa rzymskiego* (1889). Środowisko naukowe doceniało zasługi Źródłowskiego dla nauki polskiej i światowej oraz jego społeczne zaangażowanie[121].

II Katedrę Prawa Rzymskiego poświęconą pandektom zajmował przeniesiony z Pragi w 1857 r., **Józefat Zielonacki**[122], który – nie zważając na germanizacyjny kurs bachowski – wykładał od początku ten przedmiot częściowo po łacinie, częściowo po niemiecku i po polsku, a od 1866 r. wyłącznie po polsku. Jedyny Polak na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego przed r. 1867; należał tu do czynnych propagatorów całkowitego spolszczenia Wydziału Prawa i całej uczelni; z powodu nadwątlonego zdrowia przeszedł na emeryturę.

W okresie 1872–1900 II katedrą kierował **Leonard Piętak**. Polityk, m.in. poseł na sejm galicyjski i wiceprezydent parlamentu austriackiego; był charakteryzowany jako człowiek bezkompromisowy, odznaczający się dużym talentem i umiarkowaniem w działalności politycznej; uchodził za świetnego wykładowcę i niezwykle wymagającego, ale i sprawiedliwego egzaminatora. W zakres jego zainteresowań badawczych i prowadzonych wykładów wchodziło m.in. prawo rzymskie.

Zielonacki, Źródłowski i Piętak położyli swą działalnością podwaliny pod lwowską szkołę prawa rzymskiego. Seminarium prawa rzymskiego kierował Piętak, po nim Ignacy Koschembahr-Łyskowski, wreszcie Marceli Chlamtacz.

Po przejściu Źródłowskiego na emeryturę I Katedrą Prawa Rzymskiego kierował do 1896 r. jego uczeń **Leon Piniński**, który wnet zachowując prawo do wykładania jako profesor honorowy – poświęcił się karierze politycznej (m.in. jako namiestnik Galicji). W okresie, kiedy sprawował urząd ministra dla spraw Galicji, przestał wykładać na Uniwersytecie. Następnie powrócił na lwowską wszechnicę jako profesor honorowy, wykładając prawo rzymskie i prawo karne. Nie wycofał się jednak z czynnego życia politycznego i aż do wybuchu I wojny światowej sprawował mandat posła na Sejm Krajowy[123]. Postać na wskroś renesansowa, świetny teoretyk i historyk prawa, znany mąż stanu, jeden z najwybitniejszych historyków oraz znawców polskich i europejskich dzieł sztuki[124]. W latach 1896–1906 katedrą tą kierował **Stanisław Sza-**

[121] Dr Źródłowski, jako profesor prawa rzymskiego pozyskał sobie swymi pracami naukowymi wielki rozgłos nie tylko w kraju, ale w większej może mierze zagranicą […], także uchodził za jednego z największych romanistów, i w ten sposób nauce polskiej a przez to pośrednio społeczeństwu oddał niepospolite usługi". List Delegata Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla Galicji do MWRiOP – 9 IV 1919 r. Teczka osobowa Ferdynanda Źródłowskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 752, k. 215.

[122] *Historiografia polska w dobie pozytywizmu (1865–1900)*, Warszawa 1968, s. 135; L. Finkel, S. Starzyński, *Historia*…, cz. I, s. 311, cz. II, s. 106–107.

[123] A. Toczek, *Historycy lwowscy narodowości polskiej*…, s. 262.

[124] K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Wrocław 2001, s. 487.

chowski, wykładający „Historię instytucji prawa rzymskiego", później także „Prawo familijne rzymskie". Po nim katedrę przejął na dłuższy okres uczeń Pinińskiego (także ceniony przez promotora seminarzysta O. Balzera), z zakresu historii prawa polskiego **Marceli Chlamtacz** (prof. zwyczajny od 1904). W Radzie Wydziału w sprawie tej nominacji doszło do kontrowersyjnych starć[125]. Niektóre z rozpraw naukowych M. Chlamtacza można zaliczyć do najlepszych prac polskiej literatury cywilistycznej, np. rozprawę habilitacyjną[126]. Jego student S. Uhma pisał, że był on doskonałym mówcą.

> wykładał jasno, zwięźle, przystępnie. Skrypty jego wykładów historii, źródeł i instytucji prawa rzymskiego, prawo rzeczowe, familijne, zobowiązania opracowane przez profesora a wydane nakładem „Biblioteki słuchaczy prawa" były tak doskonałe, że pozwalały na przygotowanie się do egzaminu bez słuchania wykładów. […] Jako profesor i egzaminator był życzliwym i wyrozumiałym, ale wymagającym[127].

Na II Katedrę Prawa Rzymskiego po Piętaku, którego mianowano ministrem dla Galicji, zaproszono profesora tego przedmiotu we Fryburgu szwajcarskim **Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego**. Kierował nią w latach 1900–1916, po czym przeniósł się na analogiczną na Uniwersytet Warszawski. Obejmował Katedrę Prawa Rzymskiego we Lwowie jako w pełni dojrzały 36-letni uczony, opromieniony sławą nie tylko swych wielkich mistrzów, u których studiował i z którymi pozostawał w bli-

---

[125] Na posiedzeniach 20 i 23 lipca 1903 r. Rada Wydziału Prawa uchwaliła zaproponowanie na nominację zwyczajnego profesora prawa rzymskiego dotychczasowego nadzwyczajnego profesora Chlamtacza. Uchwała ta nastąpiła 7 przeciw 6 głosom. Przeciw niej 6 członków Wydziału założyło *votum separatum*: postulant prof. Balzer oraz prof., prof. Roszkowski, Abraham, Ochenkowski, Stebelski i Till, proponując na zwyczajną systemizowaną katedrę prawa rzymskiego dotychczasowego profesora dr Łyskowskiego. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 98 u. *Votum separatum* uzasadniono 5 argumentami. Razem z okresem profesury fryburskiej prof. Koschembahr-Łyskowski miał za sobą 8 i pół roku służby profesorskiej a M. Chlamtacz jedynie 3 i pół; prof. Koschembahr-Łyskowski był już prof. zwyczajnym na Uniwersytecie we Fryburgu i posiadał większy dorobek naukowy i większe „nazwisko autorskie w świecie naukowym, czego dowodem, iż prace jego naukowe przytaczane są w najważniejszych dziełach naukowych". Teczka osobowa Marcelego Chlamtacza. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 101 u, k. 520–521. Protokół z posiedzenia Wydziału Prawa z 20 VII 1903 r. informuje, że prof. Chlamtacza zaproponował prof. Szachowski. Natomiast prof. O. Balzer zaproponował dwóch kandydatów: prof. Łyskowskiego na „opróżnioną katedrę systemizowaną", a prof. Chlamtacza *ad personam*. Dziekan A. Janowicz wyraził zastrzeżenie co do dorobku naukowego prof. Łyskowskiego, także co do sprawowanych przez niego funkcji dydaktycznych oraz zachowania poza uniwersytetem. AGAD MWiO sygn. 98 u. W sprawie tej Wydział Prawa podzielił się na dwie frakcje, obydwie z wyraźnymi liderami, a uchwała została przyjęta tylko jednym głosem. M. Chlamtacz mianowany został zwyczajnym profesorem prawa rzymskiego dopiero 13 VII 1904, a obowiązki objął 1 X 1904 r. Teczka osobowa Marcelego Chlamtacza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1990, t. 2.

[126] Teczka osobowa Marcelego Chlamtacza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1989, 1990, t. 1, k. 91.

[127] S. Uhma, Moje wspomnienia…, k. 90.

skich kontaktach naukowych i towarzyskich, lecz również i poprzednich wykładów na Uniwersytecie we Fryburgu[128]. Obejmował katedrę na przełomie dwóch wielkich etapów rozwoju badań nad prawem rzymskim. Wejście w życie 1 stycznia 1900 r. niemieckiego kodeksu cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch) zadało ostateczną klęskę dalszej racji bytu sztuki pandektów, zajmujących się badaniami nad tzw. współczesnym prawem rzymskim. Wśród romanistów na pierwszy plan zaczęły się wysuwać badania nad historią wewnętrzną prawa rzymskiego, głównie nad odtworzeniem tzw. rzymskiego prawa klasycznego. Obejmując Katedrę Prawa Rzymskiego we Lwowie I. Koschembahr-Łyskowski wygłosił wykład wstępny zatytułowany: „Prolegomena do historii prawa rzymskiego". Wykład ten opublikowany we Lwowie w 1900 r. przedstawia stosunek autora do prawa rzymskiego i do polemik na temat roli tego przedmiotu, tak w zakresie nauczania, jak i formowania prawa współczesnego. W wykładzie przeciwstawił się pandektystom. Autor deklaruje się jako zwolennik odłamu szkoły historycznej, której zadaniem są badania nad klasycznym prawem rzymskim[129]. We wspomnieniach studentów I. Koschembahr-Łyskowski miał wygląd dostojnego starca, jakoby senatora rzymskiego, mającego za sobą sławę profesora Uniwersytetu Fryburskiego. Jego wykład nie był jasny, ukazywał prawo rzymskie jako gąszcz pojęć i faktów, w postaci raczej statycznej, pozbawionej wyraźnej dynamiki czy elementów rozwoju[130]. W latach 1916–1918 obiema katedrami prawa rzymskiego we Lwowie kierował Marceli Chlamtacz.

Katedrą Nauki Prawa i Państwa Niemieckiego kierowali w niemałym stopniu autorzy istotnych naukowych opracowań historycznych. Przez dłuższy czas zajmowali ją Niemcy. W latach 1855–1865 był to **Ferdynand Bischoff** (od 1855 prof. nadzwyczajny w nowo erygowanej katedrze prawa niemieckiego na Uniwersytecie Lwowskim; w 1858 mianowany prof. zwyczajnym). Wykłady Bischoffa z zakresu prawa dotyczyły głównie historii prawa niemieckiego i ormiańskiego, czym zajmował się również badawczo[131]. W semestrze zimowym 1861/62 i 1862/63 w zastępstwie wykładał historię Austrii.

Po prof. Bischoffie katedrę objął do 1871 r. zdolny **Henryk Brunner**, który przybył z Wiednia do Lwowa zaraz po habilitacji[132]. Przez cały okres pobytu we Lwowie wykładał historię państwa i prawa niemieckiego (jako przedmiot obowiązkowy), a także m.in. historię konstytucji niemieckiej. Jak zauważył L. Finkel, Brunner „nie umiał się zżyć z nowym dla siebie środowiskiem […], starał się bronić niemieckiego charakteru uniwersytetu […] znakomity uczony, mniej zdolny prelegent i czujący

[128] W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów*, red. I. Bieżuńska-Małowist, Warszawa 1991, s. 13.

[129] Ibidem, s. 14; zob. też: K. Pol, *Poczet prawników…*, s. 640–641.

[130] W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*…, s. 11.

[131] K. Lewicki, *Bischoff Ferdynand (1826–1915)*, [w:] PSB, t. II, Kraków 1936, s. 108–109.

[132] *Österreichisches Biografisches Lexicon 1815–1890. I Band*, Graz–Köln 1957, s. 121.

się we Lwowie nieszczęśliwym jako «*in einer culturlosen Atmosphare*»"[133]. We Lwowie rozwinął bardzo żywą działalność naukową. Od 1873 aż do śmierci w 1915 r. opromieniony światową sławą pracował na uniwersytecie w Berlinie, gdzie uczestnikami jego seminarium byli m.in. O. Balzer i A. Halban[134].

Kolejny Niemiec, kierujący Katedrą Państwa i Prawa Niemieckiego w latach 1871–1883 (do śmierci) to **Edward Buhl**, przybyły z Krakowa (prof. zwyczajny prawa na UJ). We Lwowie niewiele publikujący profesor historii prawa i państwa niemieckiego, zastępca profesora austriackiego ustawodawstwa skarbowego. Wykładał tu także encyklopedię prawa, filozofię prawa i prawo międzynarodowe. Pracował na wszechnicy lwowskiej już w okresie jej polonizacji, co należy uznać za przypadek znamienny. W okresie polonizowania na Uniwersytecie Lwowskim skumulowana z 5 przedmiotów katedra Buhla stała się ośrodkiem konfliktów na Wydziale Prawa, co znalazło echo w Sejmie Krajowym[135]. Wszystkie wykłady Buhla były w języku niemieckim, stąd postanowiono zredukować ich liczbę i rozdzielić je między wykładających po polsku profesorów. Buhl zasadniczo nie oponował przeciw polonizacji katedr i stracił wykład prawa międzynarodowego i filozofii prawa. Z językiem polskim był tak obznajmiony, iż egzaminował słuchając odpowiedzi polskich na stawiane przez niego pytania po niemiecku. Pojednawczy i ustępliwy, rozumiejąc znaczenie narodowego języka w wykładach, dawał temu życzliwy wyraz w czasie swego dwukrotnego dziekanatu[136].

Pierwszym Polakiem na stanowisku kierownika tejże katedry był w latach 1883–1916 **Aleksander Janowicz**[137], kierownik seminarium prawa niemieckiego. Jako uczony i wykładowca nie cieszył się uznaniem[138].

Po Janowiczu wykłady przejął i prowadził do 1919 r. uczeń O. Balzera **Przemysław Dąbkowski**. W 1913 r. po rozszerzeniu habilitacji przez P. Dąbkowskiego na historię prawa niemieckiego władze Uniwersytetu Lwowskiego wystąpiły do wiedeńskiego ck MWiO o utworzenie na Wydziale Prawa Katedry Historii Prawa Niemieckiego, ale decyzję ministerstwa opóźnił wybuch I wojny światowej. Ugruntowana

---

[133] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia*…, cz. I, s. 312.

[134] K. Koranyi, *Brunner Henryk (1840–1915)*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 23.

[135] S. Starzyński, L. Finkel, *Historia…,* cz. II, s. 117.

[136] K. Lewicki, *Buhl Edward (1825–1883)*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 108.

[137] Praktycznie prof. A. Janowicz przeszedł na emeryturę już z końcem września 1913 r. Informacja ta znajduje się w jego teczkach osobowych zarówno w DALO f. 26, op. 5, t. 2249, k. 138, jak i w AGAD MWiO sygn. 101 u, k. 1345.

[138] Także o nim wspomina S. Uhma: „Jako uczony nie reprezentował większej wartości. Wprawdzie wydał jako podręcznik pierwszy tom *Historii prawa niemieckiego*, ale wynikła z tego dzieła nieprzyjemna historia na tym tle, że nie była to praca oryginalna, tylko tłumaczenie jakiegoś dzieła niemieckiego autora. To też drugi tom w ogóle nie ukazał się, a następne wydania tomu pierwszego były już drukowane jako «skrypt na prawach rękopisu». Na wykłady Janowicza nie chodziło wielu studentów". S. Uhma, Moje wspomnienia…, k. 98.

pozycja naukowa Dąbkowskiego umożliwiła władzom uczelni jej utworzenie. 1 stycznia 1916 r. został on kierownikiem **Katedry Historii Prawa Niemieckiego**[139].

W katedrze tej wykładał też doc. **Antoni Winiarz**, który w r. 1907 uzyskał rozszerzenie *veniam legendi* na prawo prywatne niemieckie i od 1908 r. prowadził m.in. wykład na temat historii i systemu prywatnego prawa niemieckiego[140].

Honorowym profesorem prawa polskiego i niemieckiego Uniwersytetu Lwowskiego był długoletni profesor UJ **Michał Bobrzyński**, ówczesny wiceprezydent Rady Szkolnej Krajowej. W latach 1893–1901 pełnił stanowisko kierownika Zakładu Historii Prawa Polskiego i Niemieckiego. Jak zauważył S. Starzyński: „Pierwszy to wypadek i przykład profesury honorowej w dziejach nie tylko Wydziału prawniczego, ale całego Uniwersytetu Lwowskiego"[141]. Wobec zapełniającego się po brzegi audytorium złożonego nie tylko z młodzieży, ale i z wielu osób nie należących do Uniwersytetu wykładał „Historię włościan w Polsce", a później „Historię parlamentaryzmu w Polsce". W 1902 r. powrócił na katedrę uniwersytecką w Krakowie.

W osobno założonej w 1872 r. **Katedrze Prawa Kościelnego** także pracowali historycy, którzy współtworzyli subdyscypliny historyczno-prawne na uniwersytetach. Objął ją wówczas na Uniwersytecie Lwowskim **Edward Rittner** (1872–1886), który badał i wykładał głównie prawo kanoniczne i małżeńskie, publikując prace m.in. z dziejów tych dyscyplin. Był to także poważany polityk, późniejszy minister oświaty i minister dla spraw Galicji w Wiedniu. Wysoko ocenia go w biografii W. Abrahama (następcy Rittnera) Tadeusz Silnicki[142]. Edward Rittner, równocześnie był uczonym i specjalistą europejskiej miary i sławy. Głównym jego dziełem był dwutomowy podręcznik prawa kościelnego (wydanie I w 1878, II w 1889), napisany w celu służenia młodzieży prawniczej, ale ściśle naukowo, z cytowaniem źródeł i literatury i w znacznie szerszym niż zwyczajne podręczniki zakresie. Cechą tej książki było połączenie historii prawa z prawem obowiązującym, a w swych historycznych partiach nie straciła ona do dziś wartości. Uwzględniała też rozwój prawa kościelnego w Polsce, co dla studentów – Polaków było ważne i interesujące. Był to w pewnym tego słowa znaczeniu polski uniwersytecki podręcznik na europejskim poziomie.

W latach 1888–1935 katedrę tę zajmował wybitny historyk *sensu stricto*, dotąd docent UJ **Władysław Abraham**, wybitny znawca średniowiecznego prawa kościelnego w Polsce. Prawo kościelne należało do przedmiotów prawno-historycznych podobnie jak prawo rzymskie, historia prawa polskiego i praw na zachodzie Europy, ale podczas gdy tamte zawierały tylko materiał historyczny, ono mieściło również w sobie prawo obowiązujące w całym obszernym zakresie kanonistyki. Stąd wynikała konsekwencja stosowania przy wykładzie dwu metod równocześnie i równomiernie:

[139] R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski*…, s. 87, 90.

[140] P. Dąbkowski, *Pokłosie*…, s. 251.

[141] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia*…, cz. II, s. 105.

[142] T. Silnicki, *Wstęp*, [w:] W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962, s. 20 i 21.

historycznej, która uwzględnia genezę i rozwój, tudzież warunki dziejowe instytucji kościelnych, i dogmatycznej, która interpretuje prawo i ilustruje je na przykładach z życia. To w pełni się prof. Abrahamowi udało. Jego wykłady odznaczały się zawsze wysokim poziomem naukowym. Prawie tak samo, jak prace naukowe zaopatrywał je w cytaty ze źródeł, a nieraz także w wywody krytyczne i polemiczne[143]. Największą jednak zasługą profesora prawa kościelnego było, że w wykład swój wplatał mnóstwo cennych i zajmujących informacji z zakresu dziejów Kościoła w Polsce[144].

Cele nauki prawa kościelnego na świeckich wydziałach prawniczych według W. Abrahama przedstawiały się następująco:

> Nauka prawa kościelnego na świeckich wydziałach prawniczych ma inne cele na oku, niż ta sama nauka na wydziałach teologicznych lub w seminariach duchownych. Chodzi w niej bowiem przede wszystkim o uwzględnienie prawa kościelnego w jego dziejowym rozwoju jako czynnika wysoce kulturalnego, który wpływał na rozwój prawa w ogóle, a nadto ma ona zwrócić także baczną uwagę na państwową administrację wyznaniową, wreszcie, jeśli o polskie stosunki idzie, należy do niej wprowadzić zarys historii prawa partykularnego Kościoła w Polsce, tudzież omówić postanowienia wyznaniowe polskiej konstytucji i konkordatu[145].

W. Abraham ukształtował swój własny system wykładów. Główną cechę tego systemu stanowiło zespolenie historii prawa kościelnego z jego dogmatyką, z pewną jednak przewagą historii, a dotąd górowała dogmatyka. Abraham wyzwolił uniwersytecką naukę prawa kościelnego spod przewagi dogmatyki kanonistycznej; w ich połączeniu widział najlepszy sposób nauczania. U Abrahama historia prawa była nie tłem, ale istotą rzeczy, stan zaś obecny prawa przedstawiał się jako ostatnie ogniwo długiego i pełnego zmian rozwoju. Historia prawa łączyła się z dogmatyką harmonijnie i celowo, a w tym połączeniu otrzymywała nie tylko poczesne miejsce, nie darmo bowiem prawo kościelne wchodziło w nauce uniwersyteckiej do dyscyplin prawno-historycznych[146].

W. Abraham prowadził seminarium z prawa kościelnego i kierował zakładem naukowym dla tego przedmiotu. Swoje funkcjonowanie rozpoczęło ono w r. 1888, z chwilą objęcia katedry przez prof. Abrahama. Nie było zbyt liczne i szerzej znane poza gronem specjalistów. Rozwinęło się i zostało opisane po 1918 r. Do jego wybitnych uczniów należy zaliczyć m.in. A. Gerstmanna, L. Halbana, K. Koranyego, K. Maleczyńskiego, Z. Obertyńskiego i T. Silnickiego.

Katedrą Powszechnego i Austriackiego Prawa Politycznego od 1889 r. kierował **Stanisław Starzyński**. Od 1883 r. wykładał prawo polityczne i konstytucyjne, a badawczo w niemałym stopniu zajmował się historią ustroju dawnej Polski. Prowadził też licznie obsadzone seminarium prawno-polityczne. Poseł do austriackiej Rady

---

[143] Ibidem, s. 72.

[144] S. Uhma, Moje wspomnienia…, k. 93.

[145] W. Abraham, *Recenzje podręczników akademickich z prawa kanonicznego*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny" 1922, nr 2.

[146] Ibidem, s. 74–75.

Państwa (m.in. wiceprezydent Izby Panów) i sejmu galicyjskiego. Funkcje pełnione w wiedeńskim parlamencie zakłócały jego dydaktyczną działalność na Uniwersytecie Lwowskim. W 1884 r. z chwilą objęcia stanowiska wiceprezydenta Izby Panów odwołał planowane wcześniej na semestr zimowy r. ak. 1884/85 dwugodzinne wykłady z austriackiego prawa politycznego[147]. Wykłady przejął Tadeusz Pilat. W ciągu sześciu lat wykładał tylko przez trzy półrocza. Dopiero od letniego półrocza 1888/89, z chwilą złożenia mandatu i mianowania profesorem, wykładał już nieprzerwanie oba przedmioty[148].

W **Katedrze Prawa Karnego** od 1885 do 1918 r. pracował Ukrainiec **Piotr** (Petro) **Stebelski** jako docent, prof. nadzwyczajny (1892) i prof. zwyczajny (1895)[149]. Prowadził wykłady w języku ukraińskim, a także od 1890 r. seminarium dla Ukraińców. Publikował prace z zakresu teorii i historii prawa karnego (I połowa XIX w.).

Katedrą Prawa Handlowego i Wekslowego kierowało m.in. dwóch historyków. Najpierw **Leonard Piętak** w latach 1870–1900, także kierownik II Katedry Prawa Rzymskiego. Po przejściu Piętaka do Wiednia katedrą kierował zastępczo prof. ekonomii Politechniki Lwowskiej **Władysław Pilat** (1900–1904), m.in. autor publikacji z zakresu historii powszechnej ekonomii społecznej.

Reforma studiów prawniczych w Austrii spowodowała rozbudowę we Lwowie nauk ekonomicznych. Długoletnim kierownikiem **I Katedry Ekonomii Społecznej** był **Stanisław Głąbiński** (1891–1918, prof. nadzwyczajny od 1892, a prof. zwyczajny od 1895), m.in. historyk myśli ekonomicznej. Rozwinął on jedną z najbardziej bogatych karier politycznych wśród historyków lwowskich. Odgrywał ważną rolę polityczną i to ogólnoaustriacką, jako prezes Koła Polskiego w wiedeńskiej Radzie Państwa i minister kolei monarchii austro-węgierskiej. W okresie zintensyfikowanej działalności politycznej Głąbiński starał się nie zaniedbywać swojej pracy naukowo-dydaktycznej. Celem wygłoszenia skumulowanych wykładów przyjeżdżał z Wiednia na kilka tygodni w jednym półroczu[150]. Wysoką ocenę jako dydaktykowi wystawił mu Stefan Uhma[151]. Głąbiński doczekał się także uznania wśród profesorów wszechnicy

[147] List Stanisława Starzyńskiego do Kolegium Profesorów Wydziału Prawa. Lwów 6 X 1884 r. Teczka osobowa Tadeusza Pilata. DALO f. 26, op. 5, t. 1513, k. 53.

[148] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia…*, cz. II, s. 212–213.

[149] Ibidem, s. 219–220; C.k. Uniwersytet im. cesarza Franciszka I. Skład Uniwersytetu., m.in. od r. ak. 1906/07 do 19017/1918.

[150] A. Toczek, *Historycy lwowscy narodowości polskiej*…, s. 261.

[151] „Głąbiński miał nie tylko wielki dar wymowy, ale równocześnie i dar jasnego, przystępnego formułowania zasad i prawideł ekonomii. Prawnik z wykształcenia był bardzo systematycznym i dawał w swych wykładach całość teorii ekonomii, czy polityki ekonomicznej czy skarbowości. Miał też doskonałą pamięć. Nie używał żadnych notatek, a jednak w jego wykładach nie było prawie żadnych dygresji, ani powtarzania się […] Znał też Głąbiński lepiej warunki kształcenia się młodzieży we Lwowie i rozumiał, że danie jej podręcznika do nauki jest może ważniejsze niż wykłady. To też już w r. 1893 wydaje: *System ekonomii społecznej Dra Leona Bilińskiego*, oraz opracowany samoistnie przez siebie tom II ekonomii […] W czasie intensywnej pracy parlamentarnej wydał w 1910 r. swoje dzieło zawierające

lwowskiej jako badacz[152]. Zwolennik niemieckiej starszej szkoły historycznej w ekonomii. W tej katedrze wykładali też inni historycy: **Tadeusz Pilat** (od 1869) i uczeń S. Głąbińskiego, docent prywatny **Tadeusz Brzeski** (1916–1919).

Rozrost Wydziału oraz samej dyscypliny spowodował w 1892 r. uruchomienie **II Katedry Ekonomii Społecznej**, ukierunkowanej bardziej na ekonomię polityczną. Powierzono ją w latach 1892–1908 profesorowi Uniwersytetu w Münster **Władysławowi Ochenkowskiemu**, reprezentantowi starszej szkoły historycznej w ekonomii. Zainicjował w Polsce badania w zakresie historii gospodarczej Anglii.

Po śmierci Ochenkowskiego na tę katedrę powołano z Dublan byłego docenta UJ **Stanisława Grabskiego**, m.in. historyka dziejów myśli ekonomicznej (w 1909 mianowanego prof. zwyczajnym ekonomii na Uniwersytecie Lwowskim[153]), który zajmował ją do 1939 r. Grabski był, obok m.in. Głąbińskiego, jednym z przywódców Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego w Galicji. Na rzecz pracy naukowo-dydaktycznej w Katedrze Ekonomii zrezygnował z kandydowania do parlamentu wiedeńskiego[154]. Dzięki tym wybitnym indywidualnościom tematyka ekonomiczna (w tym dzieje myśli ekonomicznej) cieszyła się wówczas we Lwowie powszechnym zainteresowaniem, czego dowodem nie tylko lwowska szkoła ekonomii społecznej, ale aż dwa seminaria z tej dziedziny, które przy I Katedrze Ekonomii prowadził Głąbiński, przy II Ochenkowski, potem Grabski.

Kierownikami **Katedry Statystyki**, **Administracji**, **Prawa Administracyjnego**, powstałej w 1872 r., byli dwaj historycy. Przez trzydzieści lat stanowisko to pełnił **Tadeusz Pilat**, m.in. historyk administracji gminnej okresu I Rzeczypospolitej,

---

teorię ekonomii, politykę ekonomiczną i historię doktryn ekonomicznych, obejmujące ponad 500 stron druku. Z wszystkich znanych mi polskich akademickich podręczników ekonomii książka Głąbińskiego była najbardziej przejrzystym wykładem tej nauki". S. Uhma, Moje wspomnienia…, k. 115–116.

[152] „W tym dążeniu do stworzenia samoistnego systemu polskiej nauki ekonomicznej nie ustał profesor Głąbiński ani na chwilę […] pomimo tak licznych prac swych politycznych […] w Sejmie Galicyjskim i austriackiej Radzie Państwa […] Prace te nie odrywały prof. Głąbińskiego od naukowych dociekań. Przeciwnie – czerpał on z nich coraz większy jeno zasób faktów i doświadczeń dla teoretycznych rozważań". Wniosek Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego o mianowanie prof. emerytowanego Stanisława Głąbińskiego profesorem honorowym Uniwersytetu Lwowskiego. Lwów 21 XI 1931 r. Teczka osobowa S. Głąbińskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 441, k. 72.

[153] Sprawozdanie Kolegium Profesorów Wydziału Prawa z działalności naukowej Stanisława Grabskiego z prośbą do MWiO o uzwyczajnienie jego profesury. Lwów 8 X 1908 r. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 101 u, k. 1219–1227.

[154] W liście do dziekana Wydziału Prawa zdementował „rozsiewane podejrzenia" kandydowania do Rady Państwa i postawienia pod znakiem zapytania prowadzenia przez niego wykładów, oświadczył, że „kandydować do parlamentu nie zamierzam zgoła i w żadnym razie mandatu do parlamentu co najmniej w przeciągu 10 lat nie przyjąłbym". Przyszłość pokazała, że słowa dotrzymał. Lwów 26 XI 1908 r. Teczka osobowa Stanisława Grabskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 489, k. 154.

czterokrotny dziekan Wydziału Prawa i Administracji. W Uniwersytecie Lwowskim jako wiceprezes Oddziału Prawno-Historycznego Rządowej Komisji Egzaminacyjnej doprowadził do zaliczenia historii dawnego prawa polskiego do przedmiotów obowiązujących przy rygorozum historycznym. Najdłużej spośród historyków lwowskich (38 lat) posłował on do Sejmu Krajowego, sprawując funkcję zastępcy marszałka Wydziału Krajowego we Lwowie. Wyniki jego badań, m.in. w zakresie dziejów i aktualnego stanu administracji gminnej w Galicji, wniosły poważny wkład w prace komisji sejmowych; szczególnie w dziedzinie ekonomicznego rozwoju Galicji, reform rolnych, samorządu gminnego itd.[155]

W 1902 r. po przejściu Pilata na emeryturę katedrą kierował do 1918 r. jego uczeń **Józef Buzek**, m.in. autor wielu prac z dziejów społecznych Polski porozbiorowej, także polityk, wieloletni poseł do parlamentu wiedeńskiego. Profesor nadzwyczajny administracji i statystyki (1904), a od 1910 r. profesor zwyczajny nauki administracji i austriackiego prawa administracyjnego oraz statystyki[156].

W 5 katedrach **Wydziału Teologicznego** Uniwersytetu Lwowskiego pracowało 13 historyków, w tym 10 Polaków i 3 Rusinów–Ukraińców. W porównaniu z pozostałymi wydziałami obok Polaków duży odsetek pośród kadry profesorskiej a jeszcze większy pośród studentów stanowili Rusini–Ukraińcy. O obsadzie katedr decydowały wyłącznie kwalifikacje naukowe bez względu na obrządek i narodowość.

W skład tego Wydziału wchodziła np. osobna **Katedra Historii Kościoła**. Ta dziedzina wiedzy należała do pierwszorzędnych uprawianych tam dyscyplin. W omawianym okresie była wykładana na III roku studiów. W historii Kościoła uwzględniano również dzieje jego ustroju i rozwój dogmatów. Od 1850 r. doszła *par excellence* historyczna patrologia, a do egzaminu doktorskiego – historia Kościoła[157]. Katedrą tą w latach 1863–1890 kierował duchowny greckokatolicki, Rusin ks. **Józef Delkiewicz (**Josyp Delkewicz). Wykładał dłuższy czas po łacinie. Naukowo był mało twórczy.

Po Delkewiczu kolejni kierownicy tej katedry byli Polakami. Po jego przejściu na emeryturę przejął ją ks. **Eustachy Skrochowski** (1891–1895, czyli do śmierci), wcześniej docent sztuki i archeologii chrześcijańskiej UJ. Wysoko oceniany jako wykładowca, także przez studentów. Badawczo zajmował się archeologią chrześcijańską. Wykłady przygotowywał starannie, wszechstronnie, poświęcając temu dużo czasu[158].

---

[155] A. Toczek, *Historycy lwowscy narodowości polskiej*…, s. 249.

[156] Teczka osobowa Józefa Buzka. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 171, k. 83.

[157] A. Toczek, *Historycy Kościoła w środowisku lwowskim (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 137; o działalności katedr także historycznych oraz lwowskich historyków Kościoła na Wydziale Teologicznym wszechnicy lwowskiej, zob. też: J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1661–1939*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*…, s. 77–144.

[158] „Ks. Skrochowski jednak posiadał umysł zanadto samodzielny, aby zadowoliła go praca cudza. Zbierał szczegóły z rozmaitych źródeł, lecz musiał je ustawić samodzielnie i przerobić we

Prezentował rzadką erudycję, gładkość opowiadania, ale nie wszyscy uczniowie byli mu wdzięczni za „pokarm duchowy”[159].

W latach 1896–1912 katedrę objął wybitny historyk Kościoła w Polsce, rektor Uniwersytetu Lwowskiego, organizator po polsku prowadzonego seminarium historii kościelnej, ćwiczeń z paleografii i z historii Kościoła w Polsce, ks. **Jan Fijałek**. Jak zauważa Józef Wołczański, swoją sławę Katedra Historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego zawdzięczała ks. Janowi Fijałkowi[160]. Pozostający na katedrze przez 30 lat jego poprzednik ks. J. Delkewicz nie podjął szerszej działalności naukowej, a jego następca ks. E. Skrochowski zajmował się tylko archeologią chrześcijańską. Dopiero ks. Fijałek, uznawany za największego polskiego historyka Kościoła, na szerszą skalę rozwinął badania w zakresie jego dziejów. Poza tym, celem przygotowania studentów do samodzielnych badań naukowych, wprowadził seminarium historii kościelnej (w 1904)[161]. Celem nowo utworzonego seminarium było zaznajomienie uczniów teoretycznie i praktycznie z istotą samodzielnego badania naukowego, w szczególności historycznego, i wdrożenie ich do umiejętnej pracy nad dziejami Kościoła. Od niego szczególnie nauczyło się młodsze pokolenie historyków Kościoła, ścisłej metody naukowej[162].

Ks. Fijałek chociaż był wybitnym historykiem, nie uchodził za dobrego pedagoga. Swym krytycyzmem, ironią i stawianiem od razu bardzo wysokich wymogów odstraszał wielu początkujących historyków od pracy i dlatego miał mało uczniów, nie potrafił też stworzyć większego zespołu historyków, którzy kontynuowaliby jego kierunek badań. Wychował doskonałych, ale tylko kilku naukowców – swoich uczniów. Do nich należy zaliczyć np. Teofila Długosza, Tadeusza Glemmę i Jan Kwolka[163].

Po przejściu Fijałka do Krakowa w 1912 r. krótko wykładał zastępczo historię Kościoła w Uniwersytecie Lwowskim profesor nadzwyczajny ks. **Szczepan Szydelski**. W 1912 r. za jego przyczyną wprowadzono, jako obowiązkowe, wykłady z historii religii, które on także poprowadził. W swoich wspomnieniach ks. S. Szydelski stwierdził, że z zakresu historii religii brakowało podręczników polskich i łacińskich. Wykładał dwie godziny tygodniowo. Jedną poświęcał teoriom o początkach religii,

---

własnym umyśle”. Z. Lenkiewicz ks., *Śp. Ks. Eustachy Skrochowski (Wspomnienie pośmiertne)*, „Gazeta Kościelna” 1895, nr 45, s. 118–119.

[159] Ibidem, s. 119.

[160] J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1939*, Kraków 2002, s. 337.

[161] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. III: *Wiek XIX i XX*, cz. 1, Lublin 1976, s. 371.

[162] A. Klawek ks., *Zarys dziejów teologii katolickiej w Polsce*, Kraków 1948, s. 32.

[163] A. Vetulani, *Ks. Jan Fijałek historyk Kościoła Polskiego*, „Polonia Sacra” 1997, nr 1, s. 300–301. Podobne doświadczenia z ks. J. Fijałkiem miał ks. S. Szydelski. Wspominał on m.in.: „Na moje podanie o habilitację Wydział nie odpowiadał, bo ks. Fijałek nic w tym względzie nie zamierzał uczynić. Pracę nad początkami chrześcijaństwa uznał za apologetyczną”. Szydelski Szczepan ks. (Prof. UJK Lwów). „Wspomnienia z moich czasów”. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, sygn. APD 1984–1989, s. 126–127.

a drugą dziejom poszczególnych religii. Wykłady te spisał, a później rozszerzył i opublikował[164]. Jak stwierdza biograf Szydelskiego Wacław Urban: „Jego zasługą jest to, że wprowadził do teologii polskiej historię religii"[165].

Od jesieni 1913 r. historię Kościoła wykładał uczeń ks. J. Fijałka ks. **Mieczysław Tarnawski** (najpierw jako zastępca profesora, a od końca 1916 profesor nadzwyczajny). Zainteresowania naukowe ks. M. Tarnawskiego odnosiły się przede wszystkim do dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, we Lwowie, w epoce króla Stanisława Augusta[166].

W latach 1891–1901 kierownikiem **Katedry Dogmatyki** był dotychczasowy docent UJ ks. **Józef Bilczewski** (prof. nadzwyczajny od 1891, a prof. zwyczajny od 1893). Rozbudowywał jej problematykę o dogmatykę ogólną i szczegółową, a jego podręczniki archeologii chrześcijańskiej i katechetyki tłumaczono na obce języki. Ks. Bilczewski zaproponował stworzenie odrębnej katedry teologii fundamentalnej, co zostało przyjęte. Późniejszy rektor Uniwersytetu Lwowskiego, a następnie arcybiskup metropolita lwowski. Jego rozprawy naukowe z archeologii chrześcijańskiej były cenione przez historyków i specjalistów[167]. W swoim wykładzie habilitacyjnym postawił tezę, że archeologia chrześcijańska jest *locus theologicus* i konsekwentnie w swych pracach tezę tę przeprowadzał. Będąc w Rzymie uczniem de Rossiego, zapoznał się z zabytkami katakumbowymi i jako jeden z pierwszych zaczął świadectwa katakumb wprowadzać jako argumenty do dogmatyki. Trud, którego się podjął był wielki, bo wówczas jeszcze nie istniał podręcznik Marucchiego[168].

Katedrą Starego Testamentu i Języków Wschodnich kierował w latach 1866–1902 Ukrainiec, bazylianin ks. **Klemens Sarnicki**. Wykładał Stary Testament, języki semickie i archeologię biblijną. Jako teolog Sarnicki oceniany był wysoko, uważano go za najwybitniejszego biblistę na Uniwersytecie Lwowskim w drugiej połowie XIX w. W 1909 r. po jego śmierci rektor Uniwersytetu Lwowskiego Stanisław Głąbiński mówił o nim: „całą duszą ukochał naukę i ziemię tę, polską i ruską"[169]; pięciokrotny dziekan Wydziału Teologicznego.

Kierownikiem **Katedry Teologii Pastoralnej** z polskim językiem wykładowym w latach 1902–1907 był ks. **Władysław Jougan**. Wykładał historię i teorię wymowy kościelnej; organizator polskiego seminarium homiletycznego. Jako teolog – historyk był autorem licznych publikacji, m.in. z pogranicza historii kościelnej i homiletyki, czy podręczników szkolnych z historii Kościoła.

W Katedrze Prawa Kanonicznego, której program naukowo-dydaktyczny zaplatał się i w prawo, i w teologię, pracowało trzech historyków *sensu largo*. Dwóch

[164] S. Szydelski, „Wspomnienia…", s. 128–129.

[165] W. Urban, *Ks. Profesor Szczepan Szydelski*, Rzym 1969, s. 25.

[166] A. Gerstmann ks., *Śp. Ks. Mieczysław Tarnawski*, „Przegląd Teologiczny" 1928, s. 89–93.

[167] A. Klawek ks., *Zarys*…, s. 33–34.

[168] A. Toczek, *Historycy Kościoła* …, s. 155–156.

[169] A.A. Zięba, *Sarnicki Kasjan Klemens (1832–1909)*, [w:] PSB, t. XXXV, Kraków 1994, s. 216.

z nich we Lwowie jedynie zapoczątkowało swoje kariery naukowe. Ks. **Ignacy Grabowski** najpierw adiunkt, a następnie jako docent wykładał tu prawo kanoniczne. Publikował m.in. z dziejów prawa kościelnego. W 1919 r. staraniem swego mistrza ks. J. Fijałka przeniósł się na Uniwersytet Warszawski, początkowo jako profesor nadzwyczajny[170]. Adiunktem w tej katedrze (1880–1884) był ks. **Tadeusz Gromnicki**, historyk Kościoła i prawa kanonicznego, później prof. UJ, dziekan i rektor tej wszechnicy. Adiunktem, a od 1907 r. docentem i wykładowcą prawa kanonicznego był także ks. **Stanisław Wysocki**, publikujący m.in. z historii prawa kanonicznego. Kolejny uczeń ks. Jana Fijałka, który m.in. był recenzentem jego rozprawy habilitacyjnej[171]. Później ks. Wysocki przeniósł się do Krakowa i nie kontynuował kariery naukowej, pełniąc obowiązki mansjonarza przy kościele Mariackim.

W okresie rządów abpa Bilczewskiego za jego zgodą pozyskano dla Wydziału Teologicznego jeszcze jednego obiecującego uczonego ks. **Władysława Żyłę**, adiunkta od 1913 r. Specjalizował się on w historii sztuki kościelnej i archeologii klasycznej. Po studiach filozoficznych na zachodzie Europy (1912–1915) uwieńczonych doktoratem z historii sztuki i archeologii we Lwowie, habilitował się w 1917 r. tamże, otrzymując na Wydziale Teologicznym *veniam docendi*. Decyzję Rady Wydziałowej poparł abp Bilczewski, zauważając, że w dobie ogromnych potrzeb w zakresie restauracji i konserwacji pomników sztuki kościelnej wskazówki ks. Żyły, jako doskonale przygotowanego pod względem teoretycznym i praktycznym, będą bezcenne[172]. Jako

[170] Ks. J. Fijałek cenił i wspierał organizacyjnie i naukowo ks. I. Grabowskiego, także po swojej przeprowadzce do Krakowa. Świadczą o tym wielokrotne listy ucznia do mistrza (w których radził się i informował go o swoich postępach naukowych) i treść notatek czynionych na nich przez ks. Fijałka. Wreszcie ks. Fijałek zaproponował kandydaturę ks. I. Grabowskiego na profesora Uniwersytetu Warszawskiego, która została zaakceptowana. List I. Grabowskiego do J. Fijałka. Lwów 5 VII 1913 r. Korespondencja J. Fijałka. Biblioteka PAU iPAN w Krakowie sygn. 4682, t. 6, k. 9, List I. Grabowskiego do J. Fijałka. Monachium 18 XII 1913, ibidem, k. 11, List I. Grabowskiego do J. Fijałka. Lwów 22 VI 1918 r., ibidem, k. 19 i in.

[171] Listy Stanisława Wysockiego do Jana Fijałka z lat 1906–1917 i b.d. Korespondencja J. Fijałka. Biblioteka PAU i PAN sygn. 4697, t. 7, m.in. [ok. 1905] k. 20 i Milówka 14 V 1913 r., k. 22.

[172] J. Wołczański ks., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego…*, s. 60; O jego solidnym przygotowaniu do wykładów i kontynuacji pracy badawczej z zakresu historii sztuki kościelnej świadczą informacje zawarte w jego habilitacyjnym „Curriculum vitae et studiorum". Lwów 28 VI 1917 r. „Od 1902 r. odbywał co roku dłuższe podróże po kraju i za granicą celem zaznajomienia się z zabytkami sztuki i zbiorami muzealnymi zwłaszcza z zakresie sztuki kościelnej. Zarazem studiował prywatnie historię sztuki chrześcijańskiej i nowożytnej, archeologię klasyczną i estetykę. W r. szk. 1912/13 otrzymał od Wysokiego c.k. Ministerium Wyznań i Oświaty urlop roczny z subwencją 1600 K celem odbycia studiów filozoficznych na uniwersytetach zagranicznych z zakresu historii sztuki. Studia wspomniane odbywał w Paryżu (w uniwersytecie [Faculté des lettres], École des Beaux Arts, École du Louvre i Collége de France) jedno półrocze i w Monachium (na filozoficznym fakultecie tamtejszego uniwersytetu), również jedno półrocze słuchając wykładów z zakresu archeologii klasycznej, historii sztuki chrześcijańskiej i nowożytnej […] i biorąc udział w seminariach i ćwiczeniach praktycznych. Z tego czasu posiada w manuskryptach kilka prac z zakresu historii sztuki […] Po powrocie do kraju

docent wykładał ks. Żyła historię sztuki kościelnej 4 godz. tygodniowo. Po 1918 r. był profesorem zwyczajnym tego przedmiotu.

Katechetykę i metodykę nauczania religii w języku ukraińskim (ruskim) wykładał w latach 1870–1872 badacz historii Kościoła, Ukrainiec ks. **Julian Pełesz**, późniejszy greckokatolicki biskup najpierw Stanisławowa, a następnie Przemyśla[173].

Dwóch historyków pracowało na **Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Lwowskiego**. Wykładali przedmioty niekliniczne. **Władysław Szumowski** jako docent w latach 1908–1916, oraz 1917–1918 prowadził wykłady z historii medycyny. Był to pierwszy badacz–specjalista w tej dziedzinie na ziemiach polskich. Od 1920 r. prof. zwyczajny UJ. Natomiast biologię ogólną wykładał znany już z pracy na Wydziale Filozoficznym **Józef Nusbaum-Hilarowicz**.

2. Szkoła Politechniczna, Akademia Rolnicza w Dublanach, Wyższa Szkoła Lasowa i Akademia Weterynarii

Druga wyższa uczelnia, na której pracowali historycy lwowscy to **Szkoła Politechniczna**, która do 1894 r. nosiła nazwę Akademii Technicznej. Jak na uczelnię techniczną pracowało tu sporo, bo 10 historyków. Ich liczba uległaby znacznemu zwiększeniu, gdyby wiedeńskie Ministerstwo Wyznań i Oświaty przyjęło statut organiczny uczelni, przygotowany przez Kolegium Profesorów uczelni (1876). Jednym z proponowanych 5 fakultetów był Wydział Ogólny. Miał on rozwijać umiejętności, m.in. historyczne (historia powszechna, dzieje sztuk i wynalazków, prawnicze), oraz prowadzić naukę współczesnych języków[174]. Wydział ten udało się wprowadzić dopiero w niepodległej Rzeczypospolitej. Do chwili utworzenia w 1915 r. Politechniki Warszawskiej była to jedyna polska wyższa szkoła techniczna.

W r. 1875 wprowadzono tu prawo wykładania przedmiotów specjalistycznych przez docentów prywatnych. *Veniam legendi* uzyskali m.in. Izydor Szaraniewicz w za-

---

w 1913 r. zamianowany adiunktem Wydziału Teologicznego […] kontynuował studia filozoficzne na Wydziale Filozoficznym c.k. uniwersytetu we Lwowie aż do 1917 r. (5 półroczy) słuchając wykładów z […] historii filozofii a przede wszystkim z historii sztuki nowożytnej i brał udział we wszystkich seminariach i ćwiczeniach praktycznych. W tym czasie napisał kilka rozpraw […] [z zakresu historii sztuki kościelnej –A.T.] i uzyskał doktorat filozofii – 28 XI 1916 r. za pracę *Kościół Dominikanów w Tarnopolu*, którą opublikował. W podróżach naukowych celem poznania zabytków sztuki zwiedził następujące kraje: Austro-Węgry, Niemcy, Włochy, Francję, Belgię, Holandię, Anglię, Szwecję, Danię, Hiszpanię, Portugalię, Rumunię, Konstantynopol, Palestynę, Egipt i Grecję". Wydział Teologiczny Katedry. Lata 1903–1918. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 97 u.

[173] S. Nabywaniec ks., *Biskup Julian Pełesz – historyk Kościoła grecko-katolickiego*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa…*, t. III, s. 279.

[174] Z. Popławski, *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844–1945*, Wrocław 1992, s. 63.

kresie historii wynalazków, kolonizacji i geografii handlowej oraz Roman Pilat z historii literatury polskiej. Wykładów jednak nie podjęli ze względu na niezatwierdzenie przez wiedeńskie MWiO utworzenia Wydziału Ogólnego. Na wykłady specjalistyczne szczególnie licznie uczęszczała przybywająca tu mimo utrudnień młodzież z zaboru rosyjskiego. To rozszerzenie tematyki naukowej umożliwiło pogłębianie wiedzy i rozwijanie samej nauki. Dodatkową zaletą powoływania docentur stawało się kształcenie nauczycieli dla szkół realnych[175]. W przypadku historyków dotyczyło to szczególnie wykładowców ekonomii społecznej.

Najliczniej obsadzony historykami był **Wydział Architektury**. W latach 1900–1914 kierownictwo **II Katedry Architektury** sprawował **Jan Zubrzycki**. Jako docent płatny wykładał już od 1895 r., przenosząc się z Krakowa, gdzie pełnił funkcję cywilnego architekta i inspektora budowlanego miejskiego urzędu budowlanego[176]. Był także kierownikiem utworzonej w 1912 r. **Katedry Architektury Historycznej**, jako profesor nadzwyczajny historii architektury i estetyki[177]. Rok później powstała **I Katedra Architektury**, obejmująca architekturę starochrześcijańską i średniowieczną, którą kierował profesor nadzwyczajny **Adolf Szyszko-Bohusz**[178]. W 1918 r. powrócił do Krakowa, obejmując stanowisko kierownika odbudowy Zamku Królewskiego na Wawelu.

Drugą podstawową na **Wydziale Mechanicznym Katedrą Mechaniki i Teorii Machin** kierował przez 21 lat (1871–1892) dobry naukowiec i organizator **Jan Franke**[179]. Wykładał m.in. historię nauk ścisłych i technicznych, a także publikował prace z tego zakresu. Zrezygnował później ze swojej katedry i objął stanowisko kierownika Wydziału Szkół Realnych i Przemysłowych Rady Szkolnej Krajowej.

Towaroznawstwo techniczne wykładał jako docent prywatny **Mieczysław Dunin-Wąsowicz** (1879–1892), jednocześnie docent farmakognozji Uniwersytetu Lwowskiego. W 1889 r. rozpoczął wykłady ekonomii społecznej, prawa handlowego i wekslowego dla wszystkich wydziałów docent płatny **Władysław Pilat**, kierujący później już jako profesor powstałą po upływie dwu lat **Katedrą Ekonomii Społecznej**, **Prawa Handlowego i Wekslowego i Administracji**; profesor zwyczajny od 1898 r.[180] Od r. 1908 jako docent prywatny wykładał tu **Zbigniew Pazdro**, od 1911 r.

---

[175] Ibidem, s. 62.

[176] Zubrzycki zmuszony był złożyć oficjalne pismo, „że w razie mianowania mnie docentem prywatnym historii architektury w c.k. Szkole Politechnicznej we Lwowie przeniosę swe zwykłe miejsce zamieszkania do Lwowa", co też miało miejsce. Pismo Jana Zubrzyckiego-Sasa do Rektoratu c.k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie. Kraków 27 VIII 1895 r. AGAD MWiO. Politechnika Lwowska. Personalia profesorów (W-Z), sygn. 160 u.

[177] Ibidem.

[178] Z. Popławski, *Dzieje Politechniki Lwowskiej*…, s. 62.

[179] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne*…, s. 302.

[180] Teczka osobowa Władysława Pilata. AGAD MWiO. Politechnika Lwowska. Personalia profesorów (N-R), sygn. 158 u.

profesor nadzwyczajny nauk prawniczych w Szkole Politechnicznej[181]. Warto zaznaczyć, że przedmiot ten wykładał on także w innych lwowskich uczelniach typu wyższego: Akademii Rolniczej w Dublanach i Wyższej Szkole Lasowej[182]. Badawczo zajmował się problematyką historyczno-prawną. Kierownikiem zmodernizowanej już Katedry Ekonomii Społecznej i Statystyki (1910–1915) był dotychczasowy profesor zwyczajny Uniwersytetu w szwajcarskim Fryburgu **Antoni Kostanecki**, wykładający we Lwowie ekonomię społeczną i statystykę[183]. Propagował założenia tzw. kierunku teoretyczno-historycznego w ekonomii politycznej, a publikował z zakresu powszechnych dziejów myśli ekonomicznej. Przeniósł się na Uniwersytet Warszawski w chwili jego reaktywowania w 1915 r.

Wykłady encyklopedii budownictwa dla Wydziału Budowy Maszyn i Wydziału Chemii Technicznej w latach 1889–1902 wygłaszał docent płatny **Józef Janowski**[184], publikujący prace z zakresu dziejów powstania styczniowego.

Docentem płatnym Szkoły Politechnicznej był także profesor Uniwersytetu Lwowskiego **Eugeniusz Romer**, wykładający meteorologię i klimatologię (1903–1908). Nauczycielem (lektorem) języka niemieckiego i literatury niemieckiej był w Szkole Politechnicznej **Albert Zipper**.

Ośmiu historyków znalazło zatrudnienie w **Akademii Rolniczej w Dublanach**, położonej na terenie majątku ziemskiego znajdującego się sześć kilometrów na wschód od Lwowa. Do 1901 r. nosiła ona nazwę Wyższej Szkoły Rolniczej. Do 1891 r. była to główna polska szkoła tego typu. Rosnąca ranga WSR zobligowała Wydział Krajowy do powoływania wielu docentów nowych lub rozbudowywanych dyscyplin naukowych[185].

Pracowało tu dwóch historyków *sensu stricto*. Kierownikiem Zakładu Historii i Literatury Polskiej w latach 1885–1899 był tam **Ludwik Finkel**, docent[186], a od 1892 r. prof. nadzwyczajny; jednocześnie wykładowca i profesor Uniwersytetu Lwowskiego. W Dublanach wykładał historię nowożytną Polski i powszechną oraz dzieje literatury polskiej[187]. Rezygnacja z katedry w 1899 r. była podyktowana faktem objęcia Katedry Historii Austrii na Uniwersytecie Lwowskim i niechętnie oraz z żalem została przy-

[181] Teczka osobowa Zbigniewa Pazdro. AGAD MWiO. Politechnika Lwowska. Personalia profesorów (N-R), sygn. 158 u.

[182] K. Przybyłowski, *Pazdro Zbigniew (1873–1939)*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław 1980, s. 524.

[183] B. Kłapkowski, *Kostanecki Antoni (1866–1941)*, [w:] PSB, t. XIV, Wrocław 1968–1969, s. 329.

[184] Z. Popławski, *Dzieje Politechniki Lwowskiej*…, s. 84.

[185] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne*…, s. 311–312.

[186] MWiO „reskryptem z dnia 21 kwietnia 1886 r. […] nie przychyliło się do rekursu Wielmożnego Pana wniesionego przeciw tutejszemu orzeczeniu z dnia 13 lipca 1885 r. […] odnoszącego się do udzielenia docentury historii powszechnej – natomiast powyższym reskryptem udzieliło Wielmożnemu Panu *veniam legendi* tylko z zakresu średniowiecznej i nowoczesnej historii". Lwów 5 V 1886 r. Teczka personalna Ludwika Finkla. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1952, k. 123.

[187] T. Modelski, *Ludwik Finkel*..., s. 110.

jęta zarówno przez władze Akademii Rolniczej, jak i przez Wydział Krajowy[188]. Po L. Finklu wykłady przejął jego najbliższy współpracownik w pracach nad *Bibliografią historii Polski* docent **Henryk Sawczyński**, publikujący z zakresu historii nowożytnej Polski; równolegle wysoki urzędnik lwowskiego Wydziału Krajowego, skąd co tydzień dojeżdżał ze Lwowa do Dublan[189].

Spośród historyków *sensu largo* w Dublanach najwcześniej został zatrudniony **Lucjan Tatomir**, który w latach 1873–1877 wykładał w tejże szkole meteorologię i geografię; autor prac z dziejów Polski i geografii historycznej dawnych ziem polskich. Po nim na okres 5 lat wykłady z tego zakresu przejął **Karol Benoni**, publikujący z dydaktyki historii i powszechnej geografii historycznej. W r. 1905 wykłady docenckie z geografii objął profesor **Eugeniusz Romer**, wykładowca także na lwowskiej wszechnicy i w Szkole Politechnicznej. Ekonomię społeczną w latach 1887–1890 wykładał **Stanisław Głąbiński**. Wykłady po nim oraz Katedrę Ekonomii Społecznej i Ekonomiki Rolnictwa, Statystykę Rolną, Prawo Ogólne i Rolne oraz Ogólny Zarząd Gospodarstwem Rolnym przejął **Jan Gwalbert Pawlikowski**, badawczo zajmujący się m.in. historią literatury polskiej i dziejami nauk rolnych, także znany polityk Narodowej Demokracji[190]. W 1885 r. objął on docenckie wykłady z metodologii nauk rolniczych oraz z historii rolnictwa. Później problematykę ekonomii rolnej rozdzielono pomiędzy dwie katedry. Katedrą Statystyki Ogólnej i Rolnej, Polityki Agrarnej, Skarbowości, Prawa Ogólnego i Rolnego, Historii i Metodologii Nauk Rolnych kierował Jan Gwalbert Pawlikowski. W 1905 r. z powodu osłabienia wzroku Pawlikowski musiał zrezygnować z katedry, przejął ją **Stanisław Grabski**, a w latach 1909–1912 docent, a następnie prof. nadzwyczajny Szkoły Politechnicznej **Zbigniew Pazdro**[191]. Był to także jedyny spośród historyków wykładowca (docent) w lwowskiej **Wyższej Szkole Lasowej**, wykładający tu ekonomię społeczną.

Do szkół typu wyższego zaliczyć można także **Akademię Weterynarii** (do 1898 nosiła ona nazwę Szkoła Weterynaryjna). Pracował tu jedyny historyk *sensu largo* **Józef Nusbaum-Hilarowicz**, także wykładowca wszechnicy lwowskiej. W latach 1895–1906 był tu rzeczywistym profesorem zwyczajnym anatomii opisowej zwierząt domowych z histologią i embriologią. Podobnie jak na uniwersytecie, tak też w Akademii Weterynarii rozwinął Nusbaum-Hilarowicz nie tylko na bardzo wysokim poziomie postawioną działalność pedagogiczną, lecz również naukową, wciągając do niej swych asystentów, a nawet studentów[192].

---

[188] Pismo Wydziału Krajowego do prof. L. Finkla. Lwów 3 X 1899 r. Teczka personalna L. Finkla. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1952, k. 153.

[189] A. Szklarska-Lohmanowa, *Sawczyński Henryk (1861–1923)*, [w:] PSB, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994, s. 290.

[190] S.M. Brzozowski i R. Skręt, *Pawlikowski Jan Gwalbert Aleksander Józef (1860–1939)*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław 1980, s. 437.

[191] S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne...*, s. 318.

[192] G. Brzęk, *Nusbaum-Hilarowicz Józef (1859–1917)*, [w:] PSB, t. XXIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 415.

Spośród 118 pracowników naukowo-dydaktycznych Uniwersytetu i szkół typu wyższego we Lwowie ośmiu wykładało w więcej niż jednej uczelni. Dwóch spośród nich pracowało w trzech tego typu instytucjach: Eugeniusz Romer (Uniwersytet Lwowski, Szkoła Politechniczna, Akademia Rolnicza w Dublanach) i Zbigniew Pazdro (Szkoła Politechniczna, Akademia Rolnicza w Dublanach, Wyższa Szkoła Lasowa). Pozostałych sześciu pracowało w dwóch uczelniach. Jedynym historykiem *sensu stricto* był w tym gronie Ludwik Finkel (wszechnica lwowska, WSR w Dublanach). Pozostali to historycy *sensu largo*: Stanisław Głąbiński (uniwersytet, WSR), Władysław Pilat (uniwersytet, Szkoła Politechniczna), Józef Nusbaum-Hilarowicz (wszechnica lwowska, Akademia Weterynaryjna), Stanisław Grabski (uniwersytet, Szkoła Politechniczna) i Mieczysław Dunin-Wąsowicz (uniwersytet, Szkoła Politechniczna). Czterech z nich, czyli połowa, wykładało przedmioty ekonomiczne (Z. Pazdro, S. Głąbiński, W. Pilat i S. Grabski).

Uniwersytet i szkoły typu wyższego były główną płaszczyzną działalności historyków lwowskiego środowiska naukowego. Jednakże zakres ich aktywności i kreatywności zawodowej, naukowej i kulturalnej był bardzo szeroki.

Rozdział II

Historycy w bibliotekach i dla bibliotek

Główny warsztat pracy naukowej i podstawę materiałową do badań znajdowali historycy lwowscy, nie tylko w archiwach, ale i w miejscowych bibliotekach. W okresie szeroko pojętej autonomii galicyjskiej 55 spośród nich było bibliotekarzami, co stanowi 16,7% ogółu środowiska historyków lwowskich. Na liczbę tę złożyło się 47 Polaków i 8 Ukraińców.

Historyków lwowskich zaangażowanych w działalność i rozwój miejscowych bibliotek, podzielić można na swoiste kategorie:

a) grupę kierowniczą (w tym kuratorów, dyrektorów bibliotek i ich zastępców);
b) pracowniczą (bibliotekarzy);
c) stypendystów i praktykantów bibliotecznych;
d) inspiratorów ich powstania, wpływających także na istotny, pod względem jakościowym i ilościowym, wzrost ich zbiorów;
e) darczyńców, których znaczące księgozbiory weszły w skład jednej lub kilku bibliotek;
f) badaczy czy popularyzatorów, którzy wyniki swych prac w znacznym stopniu opierali na analizie treści rękopisów i księgozbiorów lwowskich bibliotek;
g) autorów publikacji o historii i współczesności bibliotek lwowskich.

Z lwowskimi bibliotekami mieli powiązania wszyscy historycy lwowscy. Biorąc jednak pod uwagę czołówkę lwowskiego środowiska historycznego zachodziło zjawisko wyraźnego sprzężenia zwrotnego. Biblioteki (i bibliotekarze) wpływały twórczo na działalność historyków, podobnie jak i oni wnosili duży wkład w ich rozwój. Znalazło to odzwierciedlenie zwłaszcza w dwóch największych, naukowych bibliotekach lwowskich, w których historycy zajmowali główne stanowiska i tworzyli zdecydowaną większość ich kadry. Pierwsza mieściła się w **Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich** (ZNiO). Pracowało tu 28 historyków badanej grupy. Zgodnie z wolą fundatora Zakładu Jerzego Maksymiliana Ossolińskiego do obowiązków jego pracowników należało prowadzenie badań na podstawie jego drukowanych i rękopiśmiennych zasobów źródłowych oraz publikowanie wyników. W analizowanym okresie w ossolińskiej bibliotece pracowali jedynie historycy, w tym wielu historyków literatury. Znaczna część z nich wyróżniła się sporymi osiągnięciami zarówno w pracy badawczej, jak i bibliotekarskiej oraz organizacyjnej.

Trwałymi zasługami dla Ossolineum i jednocześnie dla kultury polskiej mogli poszczycić się zarówno jego kuratorzy, jak i dyrektorzy. **Maurycy Dzieduszycki**, fak-

tyczny kurator Ossolineum (formalnie wicekurator w latach 1851–1869), historyk–amator wysokiej klasy, a prawnik z wykształcenia, członek Akademii Umiejętności, autor opracowań z zakresu dziejów powszechnych i polskich nowożytnego Kościoła rzymskokatolickiego także historii nowożytnej Polski[1], publikował coroczne „Sprawozdania z czynności Zakładu". Sformułował w nich główne zadania Ossolineum jako biblioteki polskiej, przechowującej i pomnażającej zbiory do użytku publicznego[2]. W 1864 r. ogłosił instrukcję dla pracowników Zakładu.

Długoletnim (1869–1872, 1882 – do śmierci w 1913) zastępcą kuratora (praktycznie pełniącym obowiązki kuratora) Zakładu był **Antoni Małecki**, wybitny historyk literatury polskiej, szczególnie okresu romantyzmu, a później także uznany badacz dziejów średniowiecznej Polski. Jak zauważa jego biograf Bronisław Gubrynowicz, także „ossolińczyk" i historyk literatury: „Wiele […] trudów poświęcać musiał przygotowaniu prelekcji z historii literatury; zbiory biblioteki Ossolińskich stanowiły dla jego studiów w tej dziedzinie skarbnicę nader cenną, z której korzystał obficie"[3]. W 1882 r. A. Małecki wydał „Instrukcję dla Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i połączonego z nim Muzeum Lubomirskich"[4].

Wicedyrektor, a następnie dyrektor Ossolineum (1869–1876), uznany mediewista **August Bielowski** to inicjator wznowienia, redaktor i czołowy autor czasopisma Zakładu, półrocznika „Biblioteka Ossolińskich" (1862–1869), ukazującego się z podtytułem „Pismo historii, literaturze, umiejętnościom i rzeczom narodowym poświęcone. Poczet nowy" oraz nowej serii wydawniczej pod tym samym tytułem (z. 1–3, 1874–1876), określonej jako zbiór materiałów do historii Polski. Jego zrealizowanym z czasem dążeniem było obsadzenie uczonymi–humanistami wszystkich stanowisk bibliotecznych. Zapoczątkował wydawanie „Monumenta Poloniae Historica" („MPH"; t. I–III), największego w XIX w. polskiego wydawnictwa źródłowego. W ten sposób Bielowski udostępnił badaczom najdawniejsze źródła polskich dziejów i otworzył polskiej historiografii duże możliwości dla studiów nad średniowieczem, które zostały np. szeroko wykorzystane dla szybkiego rozwoju mediewistyki lwowskiej. O trwałej wartości dzieła świadczy jego reedycja fotooffsetowa z 1960 r. celem uczczenia 1000-lecia Polski[5].

---

[1] A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni we Lwowie (1860–1918)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. V: *Ludzie Lwowa. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005, s. 306–323.

[2] Coroczne sprawozdania zamieszczane w kolejnych rocznikach „Biblioteki Ossolińskich" objęły okres od 1 VII 1860–12 X 1868. Szerzej o ossolińskich pracach M. Dzieduszyckiego zob. A. Fischer, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1817–1917*, Lwów 1917, s. 49, 51–55.

[3] B. Gubrynowicz, *Antoni Małecki (1821–1913)*, Lwów 1920, s. 179.

[4] K. Korzon, *Wojciech Kętrzyński 1838-1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993, s. 182–183.

[5] M. Gałyga, *August Bielowski*, [w:] *Portrety ossolińskie. Antologia wspomnień*, Wrocław 1992, s. 71.

Dzieło to było kontynuowane przez jego godnego następcę, także wybitnego mediewistę, **Wojciecha Kętrzyńskiego**, który wydał tomy IV–VI w latach 1878–1893. Funkcję dyrektora Zakładu pełnił przez 41 lat, niemal do śmierci (1876–1917). Jego działalność bibliotekarska korelowała z pracą badawczą. Uważał, że koniecznym warunkiem rozwoju badań historycznych jest zgromadzenie i właściwa organizacja zbiorów bibliotecznych. Wielokrotnie pomnożył zbiory Ossolineum. Biblioteka, która w 1870 r. za czasów A. Bielowskiego liczyła ok. 70 000 tomów, w r. 1917 pod koniec pracy W. Kętrzyńskiego została dwukrotnie powiększona. Zbiór rękopisów wzrósł z 2000 do 4900, a dyplomatów z 735 do 1700[6]. W. Kętrzyński opracował i wydał *Katalog rękopisów biblioteki Zakładu im. Ossolińskich* (w trzech tomach; Lwów 1880–1888). Katalog ten stanowił jedyny do 1945 r. przewodnik po rękopiśmiennych zbiorach Zakładu, ukazujący bogactwo tamtejszych źródeł historycznych. W Ossolineum wytworzył poważny warsztat pracy naukowej dla historyków, m.in. poprzez stałe pomnażanie zbiorów historycznych, druków i rękopisów. Przyspieszyło to w poważnym stopniu rozwój historiografii polskiej, zwłaszcza lwowskiej. Zakład pod dyrekcją W. Kętrzyńskiego wspierał nauki historyczne, także poprzez finansowanie wydawnictw i udzielanie stypendiów zarówno młodym, jak i doświadczonym historykom[7]. Autorytet dyrektora i stworzona dzięki niemu sprzyjająca naukowa atmosfera Zakładu wykreowała wśród stypendystów wielu znanych i zasłużonych dla nauki i kultury polskiej historyków[8]. Można do nich zaliczyć m.in. Stanisława Łempickiego, Emila Kipę, Władysława Podlachę, Bronisława Pawłowskiego i Czesława Nanke.

W. Kętrzyński odbywał coroczne podróże naukowe do bibliotek i archiwów krajowych na terenie wszystkich trzech zaborów (głównie do zaboru pruskiego). Skutecznie dążył do zebrania dla Ossolineum jak największej ilości materiałów źródłowych do dziejów polskiego średniowiecza.

Z szeroko zakrojoną pracą bibliotekarską i ogólnopolskimi kwerendami archiwalno-bibliotecznymi ściśle wiązało się wydawanie źródeł historycznych. Znakomity warsztat naukowy stworzyły „MPH", których trzy tomy opracował wspólnie z innymi wybitnymi historykami lwowskimi: wicekuratorem Zakładu A. Małeckim i Ksawerym Liske[9]. Gromadzenie i edytorstwo źródeł nadało kierunek najważniejszym

---

[6] K. Maleczyński, *Kętrzyński Wojciech (1838–1918)*, [w:] PSB, t. XII, Kraków 1966–1967, s. 377.

[7] A. Toczek, *Wojciech Kętrzyński (1838–1918)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku,* red. J. Maternicki, przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007, s. 144.

[8] Stypendyści znajdowali tam pomoc i staranną opiekę oraz motywację do podejmowania własnych prac badawczych. Wielokrotnie podkreślają to autorzy ossolińskich wspomnień, Stanisław Łempicki, *Wspomnienia ossolińskie*, Wrocław 1948 i Stanisław Wasylewski, *Pod kopułą lwowskiego Ossolineum. Pamiętnik stypendysty i asystenta Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w latach 1905 i 1910*, Wrocław 1958.

[9] J. Maternicki, P*olskie szkoły historyczne we Lwowie w XIX w.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 39–44.

pracom badawczym ossolińskiego dyrektora. Doprowadziło go do dużych osiągnięć w dziedzinie mediewistyki, dyplomatyki i rocznikarstwa polskiego.

Za kadencji dyrektora W. Kętrzyńskiego w Ossolineum pracowało wielu znanych historyków. Długoletnim kustoszem (1876–1907) był **Aleksander Hirschberg**, historyk Polski nowożytnej, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu. Przyjmując jako wzorzec katalog Biblioteki Jagiellońskiej opracował ogólne zasady katalogu działowego dla Biblioteki Ossolineum (1880) i pokierował jego organizacją. Z kolei następca Hirschberga a wcześniej skryptor, historyk literatury polskiej **Bronisław Czarnik** (1907–1918) przeciwstawił się w Zakładzie tendencjom do gromadzenia tylko poloników. Dzięki temu Ossolineum zaopatrzyło się w znaczną ilość dzieł z zakresu literatury i historii powszechnej. Duchowo związany ze Lwowem i jego kulturą wysunął kilka postulatów odnośnie racjonalnego powiększenia miejscowych zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych[10]. Pośród plejady zasłużonych dla ZNiO historyków należy wymienić także wybitnych badaczy dziejów literatury polskiej **Wilhelma Bruchnalskiego**[11] i **Bronisława Gubrynowicza**, profesorów lwowskiej wszechnicy, skryptorów literackich. Już w tym okresie ważną rolę w działalności Ossolineum odegrał następca W. Kętrzyńskiego **Ludwik Bernacki**, dyrektor Ossolineum w latach 1918–1939. W 1906 r. został mianowany skryptorem literackim, szybko stał się zaufanym, nieformalnym zastępcą dyrektora. Zasłużył się w pertraktacjach między Zakładem a arystokratami–kolekcjonerami oraz uczonymi dążącymi do powiększenia zbiorów[12]. Jemu Ossolineum zawdzięczało cenny dar Sapiehów w 1910 r. i Lubomirskich z Kruszyny w 1912 r. W Ossolineum pracował także historyk ukraiński **Jan Wagilewicz (**Iwan Wahilewicz**)**, który wydatnie pomagał A. Bielowskiemu w pracach nad wydaniem „MPH" i wraz z nim współredagował „Bibliotekę Ossolińskich"[13].

Ponadto historycy–bibliotekarze Zakładu opublikowali wiele ważnych opracowań na temat jego dziejów. W. Kętrzyński to także autor pięciu prac z zakresu dziejów Ossolineum i biografii takich zasłużonych dla niego postaci, jak J.M. Ossoliński i A. Bielowski, w tym najcenniejszą pozycję stanowi pierwsza monografia Zakładu (Lwów 1894). Prace o J.M. Ossolińskim i A. Bielowskim opublikował także B. Czarnik. Natomiast autorem wspomnianej obszernej biografii Antoniego Małeckiego jest B. Gubrynowicz.

---

[10] *Słownik badaczy literatury polskiej* [SBLP], t. III, Łódź 1998, s. 69.

[11] W. Bruchnalski pisał: „Zawód obrałem bibliotekarski, zacząłem go w bibliotece uniwersyteckiej i sprawowałem tam przez 3 lata – pracowałem następnie rokiem suplentury gimnazjalnej, a kończę i dokończę zapewne w Zakładzie Ossolińskich". List W. Bruchnalskiego do Władysława Bełzy. Skołyszyn 5 VIII 1897. ZNiO. Oddział Rękopisów sygn. 12647/II, k. 242. Jednak w 1906 r., jako profesor historii literatury i języka polskiego na Uniwersytecie Lwowskim, na stałe opuścił Zakład.

[12] K. Korzon, *Ludwik Bernacki bibliolog i edytor*, Wrocław 1974, s. 94–95.

[13] M. Gałyga, *Iwan Wahylewicz [Jan Wagilewicz]*, [w:] *Portrety ossolińskie…*, s. 86–91; zob. też: L. Zaszkilniak, *Iwan Wahylewicz (1811–1866),* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 73.

Znani historycy lwowscy przekazali Ossolineum swoje prywatne księgozbiory i archiwa. Zyskało ono bibliotekę podręczną i rękopisy Juliusza Słowackiego po Antonim Małeckim, podobnie jak księgozbiór historyka–regionalisty i archeologa Antoniego Schneidra (1019 dzieł w 1342 tomach i 23 rękopisy)[14]. Cenne były też 42 teki po młodo zmarłym w 1882 r. historyku lwowskim Stanisławie Lukasie, uczniu K. Liskego. Były to odpisy przede wszystkim z archiwów francuskich Ministerstwa Spraw Zagranicznych, narodowego i orleańskiego w Chantilly, zawierające bogaty materiał do stosunków Polski z Francją w latach 1632–1673[15]. Swe zbiory „Pałacowi «pod Kopułą»" przekazali także wybitny historyk prawa polskiego, profesor wszechnicy lwowskiej Oswald Balzer (rękopisy własnych prac, książki i czasopisma, głównie z zakresu dziejów prawa polskiego), historyk prawa rzymskiego Leon Piniński, historyk wojskowości, badacz dziejów regionu lwowskiego, archiwista i muzealnik Aleksander Czołowski oraz Ludwik Bernacki[16].

Druga obok Ossolineum, najważniejsza pod względem znaczenia naukowego i liczby zbiorów książnica lwowska to **Biblioteka Uniwersytecka**, także zatrudniająca przeważnie historyków. Jej zbiory przed pierwszą wojną światową liczyły m.in. 232 000 tomów i 8 fascykułów archiwaliów[17]. W przeciwieństwie jednak do biblioteki ZNiO, początkowo nie stanowiła ona dużej bazy materiałowej dla historyków badających dzieje Polski. Jak zauważył jej długoletni pracownik Eugeniusz Barwiński, za dyrekcji Wojciecha Urbańskiego (1859–1892) „zasadniczym błędem było traktowanie świata całego, jego literatury, nauki przez pryzmat niemczyzny […], zaniedbał on gromadzenie literatury polskiej, także b. ważnych do badań nad historią polską rosyjskich publikacji źródłowych"[18]. W okresie polonizacji Uniwersytetu dział historii zaopatrzony był w podręczniki do dziejów Austrii i historii powszechnej, nie zgromadzono natomiast źródeł do prawa i dziejów Polski[19].

Do pozytywnych zmian w tym zakresie doszło dopiero za dyrekcji **Aleksandra Semkowicza** (1892–1912), uznanego mediewisty, prof. nadzwyczajnego Uniwersytetu Lwowskiego, wieloletniego redaktora „Kwartalnika Historycznego", organu Towarzystwa Historycznego. Od razu po objęciu stanowiska zaczął pracę nad reorganizacją księgozbioru. Efektem dwudziestoletniej dbałości o uzupełnienie i uaktualnienie zbiorów był równomierny rozrost struktury, poprawa jakości i osiągnięcie kompletności księgozbioru. Zmieniające się potrzeby czytelników po pojawieniu się w latach

[14] E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. I, Warszawa–Kraków 1926, s. 417.

[15] Ibidem, s. 421.

[16] J. Szocki, *Księgozbiory domowe w Galicji Wschodniej 1772–1918*, Kraków 2001, s. 192–193 i in.

[17] E. Maleczyńska, *Książki i biblioteki w Polsce okresu zaborów*, Wrocław 1987, s. 72.

[18] E. Barwiński, *Biblioteka Uniwersytecka*, „Tydzień" Dodatek Literacko-Naukowy „Kuriera Lwowskiego" 1905, nr 21.

[19] K. Korzon, *Rudolf Kotula – dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie*, Wrocław 1997, s. 811.

osiemdziesiątych XIX w. katedr historii Polski i prawa polskiego znalazły zaspokojenie dopiero na początku XX w. Dokupiono wówczas najważniejsze publikacje: rosyjskie monografie dotyczące dziejów Polski, zgromadzono teksty źródłowe do historii prawa polskiego.

To nie jedyne zasługi A. Semkowicza jako dyrektora Biblioteki Głównej lwowskiej wszechnicy. Wprowadził on także wypożyczenia międzybiblioteczne. Książnica pracowała w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Energiczne starania dyrektora Semkowicza spowodowały, że w 1897 r. zapadła decyzja dotycząca wzniesienia nowego gmachu, którego otwarcie nastąpiło w 1905 r.[20] Mieści się ona w tym budynku do dzisiaj. W 1884 r. Semkowicz wziął wydatny udział w pracach nad bibliografią czasopism XIX w., które podjęte zostały we Lwowie pod redakcją historyka literatury Henryka Biegeleisena. Rękopiśmienny „Przegląd kompilacyjny czasopism wychodzących w Polsce do r. 1795" do dziś znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu obecnie im. Iwana Franko[21]. Podobnie jak i opracowany przez A. Semkowicza *Katalog polskich podręczników XV–XVI w.*[22] Zapobiegliwości dyrektora Semkowicza zawdzięcza Biblioteka Uniwersytecka ogromny przyrost w Dziale Rękopisów, gdzie już w r. 1905 było ich ok. 1200[23].

Za kierownictwa A. Semkowicza dużą wagę przykładano do własnego rozwoju pracowników biblioteki. Musieli oni odznaczać się osiągnięciami na polu naukowym lub rokować takie osiągnięcia; oczekiwano także z ich strony poświęcenia w pracy bibliotecznej – chętni często rozpoczynali służbę w książnicy jako wolontariusze. Podobnie jak w przypadku bibliotekarzy Ossolineum, do własnych badań wykorzystywali oni zbiory macierzystej książnicy, a ich rezultaty często publikowali na łamach „Kwartalnika Historycznego". Wzorem łączenia pracy bibliotecznej z publikacyjną i organizatorską na polu historii był sam A. Semkowicz[24]. Siedziba redakcji „KH" mieściła się w lokalu, zarządzanej przez niego Biblioteki Uniwersyteckiej. W skład redakcji wchodzili bibliotekarze uniwersyteccy – znani historycy[25].

Za dyrekcji A. Semkowicza w działalności lwowskiej Biblioteki Uniwersyteckiej zasadniczą rolę odgrywali historycy, w liczbie 12 osób; chociaż pracowali tu i zajmowali eksponowane stanowiska również przedstawiciele innych dyscyplin naukowych.

---

[20] E. Kuntze, *Fryderyk Papée jako bibliotekarz*, [w:] *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich*, Warszawa 1936, s. 11.

[21] Naukowa Bibljuteka Lwiwśkoho Nacionalnoho Uniwersytetu im. I. Franko (Biblioteka Naukowa Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. I. Franko – NBLNUL). Widdił rukopysnych starodrukowanych ta ridkisnych knyh, sygn. 939 II.

[22] Ukończony on został w 1894 r. Ibidem sygn. 417 IV.

[23] E. Barwiński, *Biblioteka Uniwersytecka…*, s. 172.

[24] W. Hahn, *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego 1898/1899–1909/1910*, Lwów 1912, s. 651.

[25] O „Kwartalniku Historycznym" redagowanym przez A. Semkowicza zob. A. Toczek, *Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. III, s. 178–185.

Poza dyrektorem dużymi zasługami dla biblioteki odznaczyło się 5 z nich. Od 1883 r. przez następne 22 lata rozwinął tu swoją działalność historyk Jagiellonów **Fryderyk Papée**, w latach 1895–1905 zastępca dyrektora A. Semkowicza. Od 1901 r., od kiedy rozpoczęła się budowa nowego gmachu, Papée nadzorował tę budowę. Starał się zmodernizować pracę w lwowskiej bibliotece i zmienił układ książek z działowego na mechaniczny (według *numerus currens*). W 1904 r. ukończono budowę nowego gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej i dzięki dobrej organizacji pracy przeniesiono cały księgozbiór (120 000 tomów) w rekordowym czasie 18 dni[26]. Było to możliwe dzięki pomysłowi polegającemu na przewożeniu książek w skrzyniach po specjalnie ułożonych szynach. W 1904 r., kiedy w stan spoczynku przeszedł dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej Karol Estreicher, na jego miejsce powołano F. Papée, doceniając jego osiągnięcia lwowskie.

Historyk, badający epokę króla Zygmunta III Wazy, wspomniany skryptor **Eugeniusz Barwiński** skatalogował wszystkie (214) inkunabuły Biblioteki, a następnie w 1912 r. wyniki pracy ogłosił drukiem. *Katalog…* ten był jednym z cenniejszych ówczesnych polskich dzieł z zakresu księgoznawstwa historycznego. Stanowił pierwszą w zakresie opracowań inkunabulistycznych – nowoczesną publikację katalogową[27]. Historyk sztuki pełniący w bibliotece stanowisko amanuenta **Zygmunt Batowski** opracowywał czasopisma macierzystej biblioteki i w 1913 r. wydał *Katalog czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie*. Już w okresie II Rzeczypospolitej Z. Batowski objął funkcję dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Natomiast badacz dziejów Kościoła katolickiego na Rusi Czerwonej, skryptor **Karol Reifenkugel** był także autorem dziejów Biblioteki i obszernej charakterystyki jej zbiorów[28]. Później został on dyrektorem Biblioteki Uniwersytetu w Czerniowcach. To już trzeci po F. Papée i Z. Batowskim a pierwszy w kolejności chronologicznej pracownik lwowskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, zarazem historyk, który po osiągnięciach lwowskich został dyrektorem dużej biblioteki naukowej.

W latach 1896–1905 pracował w Bibliotece Uniwersyteckiej historyk Polski nowożytnej **Józef Korzeniowski**. Wcześniej przez 4 lata, jako delegat Akademii Umiejętności, kierował stacją naukową i Biblioteką Polską w Paryżu. Sporo światła na stosunki panujące w bibliotekarsko-historycznym środowisku Uniwersytetu Lwowskiego dostarcza korespondencja związana ze staraniami o pozyskanie go dla Biblioteki

[26] Z. Arct, *Wybitni Polacy w służbie książki*, Warszawa 1983, s. 130.

[27] J. Wadowski, *„Exlibris". Czasopismo księgoznawcze i bibliofilskie*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 1966, s. 231; o działalności E. Barwińskiego w lwowskiej Bibliotece Uniwersyteckiej zob. A. Kamiński, *Eugeniusz Barwiński. Historyk, bibliotekarz i archiwista (1874–1947)*, „Archeion" 1959, s. 95–115.

[28] K. Reifenkugel, *Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie. Szkic historyczno-statystyczny*, „Dodatek Miesięczny do «Gazety Lwowskiej»" 1873, t. I, z. 3–4 i 6.

Uniwersyteckiej[29]. Korzeniowski wszedł w skład redakcji „KH", zastępując w 1898 r. chorego A. Semkowicza na stanowisku redaktora naczelnego. Był także jego bliskim współpracownikiem w zmaganiach nad reorganizacją księgozbioru biblioteki. Później wrócił do Krakowa, obejmując stanowisko kustosza Biblioteki Jagiellońskiej. Korespondencja potwierdza także sprzężenie zwrotne między bibliotekami i historykami środowiska lwowskiego, co ułatwiało pracę obydwu stronom[30]. Także sami historycy dbali, by Biblioteka Uniwersytecka ułatwiała uczonym pracę badawczą. Jako przykład może posłużyć protest W. Bruchnalskiego. W imieniu kolegów profesorów wszechnicy lwowskiej skutecznie przeciwstawił się on rozporządzeniu Dyrekcji Biblioteki Uniwersyteckiej o jej zamknięciu na cały miesiąc – w sierpniu 1917 r.[31] W lwowskiej Bi-

[29] Starania o pozyskanie J. Korzeniowskiego do pracy w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Lwowskiego trwały około roku. O uzyskanie etatu było tam trudno; o stanowisko skryptora ubiegało się kilka osób. Wielu było zwolenników lwowskiej kandydatury, stąd wytworzyła się grupa wpływowych przedstawicieli środowiska, nieprzychylnych zatrudnieniu Korzeniowskiego. Popierał go wybitny historyk–nowożytnik wszechnicy lwowskiej Bronisław Dembiński. List Bronisława Dembińskiego do Józefa Korzeniowskiego. Września 12 VIII 1895 r. Korespondencja Józefa Korzeniowskiego, historyka, t. 2. Biblioteka Narodowa (BN) sygn. 7351/II, k. 49. Także inny znany nowożytnik Ludwik Finkel czynił takie starania, stwierdzając, m.in. że „chociaż dla samego Towarzystwa Historycznego bardzo pragnąłbym, aby Lwów mógł kolegę pozyskać". Obydwaj z Dembińskim zgodnie stwierdzali, że przychylny tej kandydaturze był także dyrektor Biblioteki A. Semkowicz. List L. Finkla do J. Korzeniowskiego. Lwów 29 II 1896 r. Korespondencja J. Korzeniowskiego, historyka t. 16. BN sygn. 7351/III, k. 16. Prawdopodobnie zadecydowały usilne starania właśnie A. Semkowicza. Stanowiska skryptora nie udało się uzyskać, więc J. Korzeniowski z czasem otrzymał posadę amanuenta. W liście do J. Korzeniowskiego dyrektor Semkowicz stwierdzał m.in. „Załączam podanie Pańskie o posadę skryptora. Niestety sprawa się nie udała, gdyż w oczach rządu lata służby większą mają wagę, aniżeli prace naukowe. Proszę przepisać to podanie dosłownie i wnieść je na ręce Dyrekcji najdalej 1 III, gdyż w tym dniu upływa termin do podawania się na amanuenta […], ale płaca niezła, gdyż od 1 I 1897 r. wynosić będzie 1700 zł". List A. Semkowicza do J. Korzeniowskiego. Lwów 18 II 1896. Korespondencja J. Korzeniowskiego, historyka t. 31. BN sygn. 7351/LVIII, k. 5.

[30] Z warszawskiej Biblioteki Krasińskich Józef Korzeniowski sprowadził rękopis dla lwowskiego historyka orientalisty Mojżesza Schorra do biblioteki wszechnicy lwowskiej. Schorr wybrał się w celach badawczych na kilka miesięcy do Wiednia i korespondencyjnie poprosił o przesłanie rękopisu do Biblioteki Uniwersytetu Wiedeńskiego, by mógł z niego skorzystać. Konieczna była jeszcze zgoda warszawskiej biblioteki o prolongatę terminu wypożyczenia rękopisu. List Mojżesza Schorra do J. Korzeniowskiego. Wiedeń 11 II 1899 r. Korespondencja J. Korzeniowskiego, historyka, t. 31. BN sygn. 7351/III, k. 62.

[31] W. Bruchnalski zauważył m.in., że Biblioteka Uniwersytecka w ciągu ostatnich trzydziestu kilku lat zawsze była otwarta przynajmniej dwa razy w tygodniu. „Dla wszystkich należących do uniwersyteckiego ciała profesorskiego i uważających bibliotekę, choćby tak prowadzoną jak wszechnicy lwowskiej, zaś niezbędnego do wykorzystania zawodu nauczycielskiego i naukowego, rozporządzenie to jest tym bardziej nieuzasadnione, że biblioteka od 1915 r. funkcjonuje nienormalnie z powodu braku urzędników i służby, ponadto w niepełnej ilości godzin". Warto jednak w tym miejscu zauważyć, że miało to miejsce w okresie I wojny światowej. Problem został rozwiązany po myśli prof.

bliotece Uniwersyteckiej pracował także Ukrainiec **Bohdan Barwiński** (1909–1917, najpierw jako praktykant, a następnie asystent)[32].

Książnicy wszechnicy lwowskiej swoje zbiory przekazali m.in. znani historycy a zarazem działacze kultury, jak historyk kultury i sztuki Polski nowożytnej Władysław Łoziński (część dużych zbiorów) oraz galicyjski urzędnik i działacz w sferze gospodarczej, badacz dziejów Galicji Tadeusz Rutowski[33].

Ważne książnice lwowskie, o bogatych księgozbiorach historycznych, gdzie bibliotekarzami byli historycy, to także dwie biblioteki fundacyjne. Jedna z nich to **Biblioteka Baworowskich**. Posiadała ona humanistyczny charakter, z przewagą zbiorów historycznych, co stwarzało znakomity warsztat dla badaczy dziejów. W 1907 r. liczyła 20 000 tomów druków, znaczną ilość dyplomów, m.in. pergaminowych z lat 1352–1816[34]. Jej księgozbiór zawierał m.in. zbiory dużej biblioteki lwowskiego historyka średniowiecznej Europy Wschodniej i genealoga Kazimierza Stadnickiego, złożonej z paru tysięcy tomów, w tym także wielu cymeliów[35].

Dla badaczy dziejów szczególną wartość miało ponad 1000 tomów rękopisów w tejże bibliotece, nierzadko o tematyce dużej wartości. Pracowało w niej dwóch lwowskich historyków: Henryk Schmidt i Józef Korzeniowski. Duże zasługi dla jej rozwoju położył zwłaszcza ceniony badacz historii Polski XVIII i XIX w. **Henryk Schmitt**. Był to jedyny opiekun zbiorów Baworowskich (od 1858 aż do swojej śmierci w 1883), wykorzystujący je do własnych badań. Gdy rozpoczynał tam pracę, zbiory były nieuporządkowane i nie skatalogowane. Już w r. 1861 ułożył regulamin dla mającej powstać fundacji bibliotecznej Baworowskich. Skutecznie zabiegał także o istotne powiększenie zbiorów[36]. W r. 1894 po śmierci fundatora Wydział Krajowy umieścił zbiory w pałacyku Baworowskiego we Lwowie. W 1897 r. ich uporządkowanie powierzył **Józefowi Korzeniowskiemu** (jednocześnie pracownikowi Biblioteki Uniwersyteckiej), który już po trzyletnich pracach oddał bibliotekę do użytku publicznego. Stworzył on typ biblioteki–muzeum, księgozbiór ustawił w porządku, który uwzględniał historyczne pochodzenie poszczególnych części zbiorów, w ramach układu systematycznego. Zaopatrzono go w katalog kartkowy, inwentarz główny,

---

Bruchnalskiego. Pismo W. Bruchnalskiego do Rektoratu Uniwersytetu Lwowskiego. Lwów 4 VIII 1917 r. Teczka osobowa W. Bruchnalskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 164, k. 1.

[32] H. Demczenko, *Barwiński Bohdan (…) 15.07.1880–08.02.1958*, [w:] *Encykłopedija Lwowa*, t. 1, red. A. Kozyckij i I. Pidkowa, Lwiw 2007, s. 176–177.

[33] J. Szocki, *Księgozbiory domowe…*, s. 273. O T. Rutowskim zob. H. Kramarz, *Tadeusz Rutowski. Portret pozytywisty i demokraty galicyjskiego*, Kraków 2001.

[34] J. Wiczkowski, *Lwów, jego rozwój i stan kulturalny oraz przewodnik po mieście*, Lwów 1907, s. 529.

[35] F. Jaworski, *Lwowskie znaki biblioteczne*, „Tydzień" Dodatek Literacko-Naukowy „Kuriera Lwowskiego" 1906, nr 50, s. 403.

[36] A. Artymiak, *Lwowianin Henryk Schmitt (spiskowiec, powstaniec, bibliotekarz, publicysta, historyk, organizator szkolnictwa)*, Jędrzejów 1939, s. 114.

uporządkowany według numeru bieżącego oraz w tzw. inwentarze szafowe, służące czytelnikom jako katalog przedmiotowy[37]. Tak uporządkowana i zorganizowana biblioteka stała się wkrótce znaczącym warsztatem naukowym dla historyków we Lwowie, w całej Galicji i poza nią. Na podstawie jej zbiorów powstawały ważne historyczne publikacje.

Druga lwowska książnica fundacyjna, w której pracowali jedynie miejscowi historycy to **Biblioteka im. Jana Gwalberta Pawlikowskiego**. W 1907 r. liczyła 18 000 dzieł polskich, 2433 obcych i 270 rękopisów. Największy dział – historyczny ulokowany był w centralnym miejscu[38]. W systemie porządkowania księgozbioru i rękopisów wyraźnie widać rękę wytrawnego historyka. Przez 30 lat dokonywał tego znany już z pracy w Bibliotece Baworowskich **Henryk Schmitt**. Jak zauważa Wit Górczyński

> Szczęśliwym wydarzeniem dla rozwoju naukowego historyka–samouka stało się uzyskanie posady bibliotekarza–kustosza zbiorów rękopiśmiennych, książek, rycin, monet należących do Jana Gwalberta Pawlikowskiego a następnie do jego syna Mieczysława. Od 1850 r. […] Schmitt katalogował bogate zbiory, porządkował bibliotekę, a przy tym studiował zgromadzone materiały, przygotowując się do pierwszych prób dziejopisarskich[39].

Wzorowo także opracował on katalog rękopisów, przechowywany obecnie w Ossolineum. Następcą Schmitta był **Ludwik Kubala**, który kierował biblioteką przez kolejne 35 lat, aż do swej śmierci w 1918 r. Postać tego historyka, badającego głównie dzieje Polski XVII w., powszechnie znana była we Lwowie i zaliczana do wybitnych.

Twórcami kolejnej zasłużonej placówki, **Biblioteki Królewskiego Stołecznego Miasta Lwowa** byli także historycy. W 1891 r. kierownikiem Archiwum Akt Dawnych Miasta Lwowa został wspomniany **Aleksander Czołowski**. Dzięki jego staraniom powstał księgozbiór, gromadzony w Archiwum, służący także jego badawczym potrzebom. Przeznaczono go jako podstawę utworzenia biblioteki miejskiej we Lwowie, wykorzystując fundusze Rady Miejskiej. Przy archiwum gromadził Czołowski prywatne księgozbiory, przekazywane zwykle po śmierci ich właścicieli dla miasta. Znalazły się wśród nich biblioteki historyków lwowskich, m.in. spora część zbiorów Władysława Łozińskiego. Księgozbiór rozrósł się wielokrotnie i osiągnął wkrótce ponad 25 000 tomów. Znaczna część darowizn to leopolitana[40].

---

[37] T. Remer, *Biblioteka fundacji Wiktora hr Baworowskiego we Lwowie*, „Przegląd Biblioteczny" 1927, s. 169.

[38] J. Wiczkowski, *Lwów…*, s. 528; charakterystykę zbiorów tego działu, zob. F. Jaworski, *Lwowskie znaki…*, s. 402.

[39] W. Górczyński, *Henryk Schmitt (1817–1883)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 88.

[40] *Publiczne biblioteki lwowskie. Zarys dziejów*, red. L. Bernacki, Lwów 1926, s. 57–61; zob. także E. Laszak, *Działalność naukowa Aleksandra Czołowskiego (1865–1944)*, Łódź 2004, s. 21.

Latem 1915 r. po wywiezieniu A. Czołowskiego przez Rosjan jako zakładnika, kierownikiem Archiwum Akt Dawnych Miasta Lwowa mianowany został historyk literatury staropolskiej **Karol Badecki**. Zadbał on o uporządkowanie zasobów bibliotecznych archiwum i – po kolejnych ewakuacjach – o reorganizację zbiorów. W wyniku tej pracy samorząd Lwowa w 1917 r. podjął decyzję o połączeniu księgozbioru archiwum i biblioteki miejskiej w jedną całość oraz zorganizowaniu Biblioteki Królewskiego Stołecznego Miasta Lwowa[41].

Z książnic rusko-ukraińskich we Lwowie, w których działalności historycy odegrali istotną rolę, należy wymienić **Bibliotekę „Narodnego Domu"** (Bibljuteka „Narodnoho Doma")[42]. Istotne miejsce w funkcjonowaniu tej instytucji przypadło jej bibliotece wraz z czytelnią. Książnica w początkach XX w. liczyła 25 435 wydawnictw w 48 353 tomach a wraz z „Muzeum A.S. Petruszewicza" ok. 63 000 tomów[43]. Jako główne zadanie biblioteki określono także popieranie pracy naukowej przede wszystkim w dziedzinie historii, slawistyki, etnografii i archeologii.

W Bibliotece „Narodnego Domu" historycy najwięcej zasłużyli się w dziedzinie gromadzenia zbiorów. Profesor języka i literatury ruskiej na Uniwersytecie Lwowskim Jakub Głowacki był aktywnym organizatorem jej zbiorów. Dzięki jego staraniom książnica otrzymywała rosyjskie periodyki naukowe i popularne, które przesyłano i po śmierci uczonego[44]. Już zamieszkując w Wilnie zachęcał innych uczonych do uczestnictwa w tworzeniu biblioteki i dalej troszczył się o jej zbiory. Na rzecz „Narodnego Domu" zapisał również w spadku swoją prywatną bibliotekę.

W r. 1885 książnicy „Narodnego Domu" zapisał całą swoją zasobną bibliotekę **Antoni Petruszewicz**. Był to jeden z dwóch wówczas największych (obok Isydora Szaranewicza) ukraińskich historyków lwowskich. Na podstawie tej kolekcji badał m.in. dawną książkę ruską. Zastrzegł on jedynie, by jego zbiory stanowiły osobny dział pod nazwą Muzeum A.S. Petruszewicza. A. Petruszewicz to nie tylko donator, ale także długoletni bibliotekarz. Od 1873 r. zajmował stanowisko kustosza w Kapitule Metropolitalnej Greckokatolickiej we Lwowie, kierując **biblioteką kapitulną**[45]. Od 1901 r. dyrektorem biblioteki i muzeum „Narodnego Domu" był historyk Rusi Zakarpackiej Filip Świstuń[46]. Pracował tam także historyk sztuki, badacz dziejów literatury i języka ukraińskiego Hilarion Święcicki.

[41] K. Badecki, *Biblioteka Miasta Lwowa*, Lwów 1926, s. 11.

[42] O. Kołosowska, *Biblioteka „Narodnego Domu" we Lwowie: tworzenie zespołów i organizacja działalności*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX w.*, t. VI, cz. 1, Kraków 2003, s. 180.

[43] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 [reprint: Warszawa 1990], s. 87.

[44] O. Kołosowska, *Biblioteka „Narodnego Domu"…*, s. 182.

[45] L. Tymoszenko, *Anton Petruszewicz (1821–1913)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 124.

[46] O. Tereszczuk, *Swystun Pyłyp (1844–1919)*, [w:] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach*, t. 10, Lwiw 2003, s. 405–407.

W 1915 r. podczas rosyjskiej okupacji Lwowa cenny dział starych druków cerkiewno-słowiańskich i rękopisów od XV w. wywieźli Rosjanie do Rostowa nad Donem[47]. W czerwcu 1918 r. Wydział Instytutu poprosił Bohdana Barwińskiego (wówczas pracownika Biblioteki Uniwersyteckiej) o uporządkowanie zbiorów bibliotecznych i muzealnych jego książnicy. Zaproponował on, by biblioteka została ponownie zorganizowana.

Biblioteka Gminy Wyznaniowej Żydowskiej została założona w 1901 r. Jej twórcą był lwowski historyk Żydów polskich **Salomon Buber**. Jego księgozbiór judaistyczny liczący kilka tysięcy tomów[48] oraz księgozbiór innego historyka grodu nad Pełtwią rabina **Jecheskiela Caro** stanowiły zrąb jej zbiorów. W swojej pracy o dziejach Żydów lwowskich (napisanej w języku niemieckim, Kraków 1894) J. Caro wykorzystał materiały biobibliograficzne S. Bubera i archiwalia z Biblioteki Gminy Żydowskiej[49]. Poza tym książnica ta posiadała wiele cennych starych ksiąg i rękopisów hebrajskich i żydowskich[50].

Historyków zatrudniano także w innych książnicach lwowskich. W bibliotece Wyższej Szkoły Politechnicznej pracował historyk kultury Kazimierz Hartleb. Inni prowadzili biblioteki miejscowych towarzystw naukowych, szczególnie humanistycznych, gdzie historycy stanowili elitę[51]. W Towarzystwie Literackim im. Adama Mickiewicza funkcję bibliotekarza pełnił historyk kultury Korneli Heck, w Towarzystwie Archeologicznym Krajowym wspomniany Antoni Schneider, w Towarzystwie Prawniczym m.in. historyk prawa Wilhelm Rolny (także długoletni pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej) oraz Ukrainiec Piotr Stebelski[52], a w Czytelni Akademickiej badacz nauk pomocniczych historii Władysław Semkowicz i Stanisław Wasylewski.

W **bibliotece** ukraińskiego **Towarzystwa Naukowego im**. **Tarasa Szewczenki** (1873–) pracowało trzech historyków. W latach 1905–1906 zatrudniony był tu **Iwan Sozanski**, po nim przez następne ponad dwa lata **Iwan Szpytkowski**[53], wreszcie **Iwan Krewiecki**, trudniący się tam pracą bibliotekarską aż do 1937 r. także autor jej dziejów. Bibliotece tegoż Towarzystwa, wiodącego wśród ukraińskich towarzystw nauko-

---

[47] M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Lwowie*, wyd. II rozszerzone, Lwów–Warszawa 1925, s. 226.

[48] M. Bałaban, *Buber Salomon (1827–1906)*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 74.

[49] M. Bałaban, *Caro Jecheskiel (1845–1915)*, [w:] ibidem, s. 205.

[50] J. Schall, *Przewodnik po zabytkach żydowskich m. Lwowa. Historia Żydów lwowskich w zarysie*, Lwów 1935, s. 67.

[51] A. Toczek, *Lwów – historycy w działalności towarzystw naukowych miasta (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w*., t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 211–239.

[52] Stebelski pracował tam co najmniej od r. 1885. Teczka osobowa Piotra Stebelskiego. Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. AGAD MWiO sygn. 102 u.

[53] Biohrafija Iwana Szpytkowskoho. Biblioteka UNAN im. W. Stefanyka we Lwowie f. 266, op. 8, t. 84.

wych nie tylko we Lwowie, swoje zasobne, wartościowe zbiory (z zakresu literatury, historii i etnografii ukraińskiej, ok. 7 tys. tomów) przekazał Iwan Franko[54].

Spośród badaczy i popularyzatorów nauki największy wkład w rozwój naukowych bibliotek lwowskich wnieśli historycy, zarówno *sensu stricto*, jak i *sensu largo*. Jednocześnie zaliczali się oni do elity humanistycznego Lwowa w okresie autonomicznym. Jako kuratorzy, dyrektorzy, bibliotekarze unowocześniali je, podnosząc ich funkcjonalność, wielokrotnie pomnażali ich szczególnie polskie, ale także ukraińskie zbiory, głównie w cenne dla prowadzonych badań rękopisy. Ich zbiory prywatne zasilały często zasoby naukowych bibliotek lwowskich, które stanowiły bogaty warsztat naukowy i bazę materiałową dla historyków, nie tylko lwowskich. Bibliotekarze–historycy wykorzystywali obficie te zbiory dla własnych celów badawczych, co zaowocowało wieloma wybitnymi nieraz publikacjami, stawiając Lwów na czele ówczesnych polskich ośrodków historycznych, podobnie jak i ukraińskich. Dzięki nim naukowe biblioteki lwowskie doczekały się wielu historycznych monografii, biografii czołowych postaci z nimi związanych, a także innych opracowań, np. w postaci katalogów rękopisów i inkunabułów. Historycy–bibliotekarze byli animatorami sprzężenia zwrotnego: historycy dla bibliotek – biblioteki dla historyków. Najbardziej zasłużeni na tym polu to: August Bielowski, Wojciech Kętrzyński, Aleksander Semkowicz, Fryderyk Papée, Henryk Schmitt, a spośród historyków ukraińskich Antoni Petruszewicz. Wszyscy należeli do czołówki ówczesnego środowiska historyków lwowskich.

[54] I. Krewiecki, *Bibljuteka Naukowoho Towarystwa im. Szewczenka u Lwowi*, Lwiw 1923; J. Szocki, *Księgozbiory domowe…*, s. 221; o I. Franko jako historyku zob. L. Tymoszenko, *Iwan Franko (1856–1916)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 241–252.

Rozdział III

Działalność kreatorska i organizacyjna w archiwach i muzeach

1. Historycy w archiwach

Lwowscy historycy w sposób decydujący wpływali również na rozwój miejscowych archiwów, ich badawczą przydatność i wykorzystywali bogate zbiory do swoich badań. W wybranym do analizy okresie można mówić o czterech archiwach lwowskich, choć na przestrzeni lat zmianie ulegały ich nazwy i kompetencje. Pracowało w nich 19 historyków, co stanowi 5,8% ogółu środowiska historycznego Lwowa. Najstarsze z nich Cesarsko-Królewskie **Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich** zostało założone już w 1784 r. w rezultacie likwidacji sądów grodzkich i ziemskich w Galicji. Później nazywano je Bernardyńskim ze względu na lokalizację w budynkach pozakonnych. Przechowywano w nim, oprócz ksiąg grodzkich i ziemskich dawnego województwa ruskiego, również księgi podkomorskie, sądów kapturowych, podwojewodzińskich w sprawach żydowskich, fiskalnych, w części także Trybunału Koronnego[1]. Ogromna liczba zgromadzonych materiałów stawiała to archiwum na pierwszym miejscu wśród archiwów sądowych w Galicji. W dwóch ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku zasób archiwum zwiększył się o tzw. kataster józefiński i franciszkański oraz materiały samorządów miast i wsi galicyjskich.

W latach 1877–1878 przyjęte akta prawne ustalały, że dyrektorami archiwów krajowych mogą być tylko profesorowie obu uniwersytetów w kraju. Archiwum lwowskim kierował w latach 1878–1891 **Ksawery Liske**. Pod jego kierunkiem do korzystania ze zgromadzonych w nim zbiorów dopuszczeni zostali pracownicy naukowi, ale także urzędnicy i osoby próbujące ustalić swoje związki rodzinne, często historycy amatorzy. Liske osobiście również zapoznawał studentów Uniwersytetu Lwowskiego z przechowywanymi tam zbiorami. Instytucja ta stała się warsztatem naukowym przygotowującym studentów historii i prawa do prowadzenia samodzielnych badań. Po śmierci Liskego, stanowisko dyrektora przez 42 lata pełnił **Oswald Balzer**[2].

[1] J. Motylewicz, *Środowisko historyczne archiwów lwowskich w latach 1870–1939*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 123; o dziejach tej instytucji zob. też: R. Nowacki, *Archiwum Krajowe Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie w latach 1879–1939*, „Rocznik Lwowski" 2003, s. 67–81.

[2] O pracy i osiągnięciach O. Balzera w tym archiwum szeroko piszą: R. Nowacki, *W Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie*, [w:] idem, *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998, s. 193–

W pierwszych latach urzędowania utworzył on podręczną bibliotekę archiwalną, w której zgromadził prace z dziedziny archiwistyki, prawa polskiego, heraldyki, genealogii, sfragistyki, a także podręczniki do nauki historii, słowniki geograficzne, leksykony. Wytrwale kontynuował zapoczątkowaną przez swego poprzednika akcję gromadzenia w archiwum, w formie depozytów, dokumentacji archiwalnej gmin wiejskich i miejskich. Dzięki temu w archiwum przybywało m.in. przywilejów pergaminowych i ksiąg sądowych. W latach 1905–1907 podległa mu placówka przejęła zbiory metryk gruntowych Galicji z 1789 i 1820 r., obejmujące ok. 12 tys. tomów. Archiwum Bernardyńskie zachowało pod sprawnym kierownictwem O. Balzera dawny charakter. Przypominało placówkę naukową. Zatrudnieni w nim archiwiści nie ograniczali się do wykonywania prac konserwatorskich i porządkowych. Często z własnej inicjatywy podejmowali badania naukowe. W murach tej instytucji Balzer napisał większość swych prac, czerpiąc bezpośrednio z jej zbiorów potrzebne materiały. Gwarantami wysokiego poziomu archiwum byli także adiunkci, jak również tzw. aplikanci. Z akt prawnych (także z późniejszej praktyki) wynikało, że „Warunkiem otrzymania posady adiunkta Archiwum jest doktorat filozofii lub prawa, a pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy się już odznaczyli pracami naukowymi z zakresu historii polskiej lub prawa polskiego”[3]. Duże zasługi dla rozwoju powyższego archiwum mieli także: wieloletni adiunkt, kierownik Wydawnictw Aktów Grodzkich i Ziemskich **Antoni Prochaska** oraz aplikant, a później przez 14 lat adiunkt **Przemysław Dąbkowski**, który opisał jego dzieje i stan współczesny[4]. Obydwaj opublikowali wiele istotnych opracowań na podstawie jego zbiorów. Jako aplikanci pracowali **Władysław Semkowicz**, **Helena Polaczkówna**, od 1917 r. długoletnia adiunkt, oraz **Stefan Sochaniewicz** (aplikant od 1910 i adiunkt od 1916 do przedwczesnej śmierci w 1917), który także opisał to archiwum, obejmując również późniejsze 14 lat, po publikacji Dąbkowskiego[5].

Ważną instytucją było **Archiwum Państwowe**. Najpierw nosiło ono nazwę Archiwum Gubernialne założone w 1797 r. Później nadano mu miano Archiwum Namiestnictwa. Początkowo dostęp historyków do tego archiwum rządowego był utrudniony. Domagano się uporządkowania i udostępnienia jego zbiorów, m.in. na forum Akademii Umiejętności i na zjazdach historyków. Przełom nastąpił w latach 1907–1908, kiedy powiodły się starania Rady archiwalnej o poparcie w wiedeńskim MSW wniosku o powołanie „należycie zorganizowanego Archiwum c.k. Namiestnictwa we Lwowie, które by objęło dawne akta c.k. galicyjskich władz politycznych

198 oraz S. Ciara, *Oswald Balzer jako dyrektor Archiwum Krajowego Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie*, „Przegląd Humanistyczny” 1999, z. 2/3, s. 147–151.

[3] S. Ciara, *Archiwa lwowskie w dobie autonomii galicyjskiej*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. II, s. 110–111.

[4] *Krajowe Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie*, [w:] P. Dąbkowski, *Pokłosie z dwudziestu lat pracy naukowej zebrane 1897–1916*, Lwów 1917, s. 60–67.

[5] S. Sochaniewicz, *Archiwum Krajowe Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie*, Lwów 1912.

i skarbowych a również i sądowych"[6]. W 1908 r. kierownikiem Archiwum Namiestnictwa mianowano jednego z wyróżniających się uczniów O. Balzera, byłego adiunkta lwowskiego Archiwum Krajowego doc. dr **Alojzego Winiarza**, który opisał dzieje Archiwum Namiestnictwa[7]. Za jego kadencji dokonano tylko częściowego postępu w porządkowaniu archiwaliów. Jego przedwczesna śmierć (w wieku 42 lat) po czterech zaledwie latach pracy przekreśliła ambitne plany. W roku 1912 instytucja ta uzyskała nazwę Archiwum Państwowego. Rok później stanowisko jego dyrektora objął i to na ponad ćwierć wieku **Eugeniusz Barwiński**, poprzednio kierownik Oddziału Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej, członek Grona Konserwatorów Galicji Wschodniej. Kierował się zasadą, że „prócz urządzania zbiorów już znajdujących się w archiwum ciąży na dyrektorze obowiązek opieki nad archiwaliami rządowymi rozproszonymi w kraju"[8]. Na szerszą skalę historycy wykorzystywali zbiory tego archiwum dopiero w okresie II Rzeczypospolitej, choć sami jego pracownicy już wcześniej.

Bogaty zasób rękopisów związanych z dziejami Lwowa i gromadzonych od czasów jego lokacji przechowywany był w **Lwowskim Archiwum Akt Dawnych**, które otrzymało formalny status w 1897 r., kiedy to Rada Miejska uchwaliła regulamin. W tym czasie podlegało mu również Muzeum Historyczne. Wcześniej nosiło ono nazwę Miejskiego Archiwum we Lwowie. Długo nie było odpowiednio uporządkowane, w związku z tym mało przydatne dla celów naukowych[9]. Z początkiem 1861 kustoszem zaniedbanego archiwum zamianowano **Karola Raspa**, który pracował tam do r. 1872, czyli do emerytury. W tym czasie w archiwum zostały ponumerowane księgi i akta oraz spisano indeks[10]. Rasp położył podwaliny pod działalność Archiwum Miejskiego jako placówki naukowej. Pozostawił po sobie dużo wypisów i kopii dokumentów, a przede wszystkim podział archiwaliów na kilka działów, z których każdy opatrzony był indeksem alfabetycznym i chronologicznym. Później archiwiści wykazali sporo pomyłek w jego indeksach, mimo to pozostały one bazą, z której korzystali kolejni pracownicy archiwum.

Na podstawie źródeł archiwum, w którym pracował, Rasp opublikował w języku niemieckim i polskim syntezę dziejów Lwowa oraz wiele tekstów traktujących o rozmaitych przejawach jego życia miejskiego[11].

---

[6] S. Ciara, *Archiwa lwowskie*…, s. 113.

[7] A. Winiarz, *Z dziejów Archiwum Namiestnictwa we Lwowie*, „Przewodnik Naukowy i Literacki" 1909, z. 6, 7; 1910, z. 1, 2.

[8] S. Ciara, *Archiwa lwowskie*…., s. 113.

[9] K. Widman, *Miejskie Archiwum we Lwowie*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny" 1881 (Warszawa), s. 398–402.

[10] E. Laszak, *Działalność naukowa Aleksandra Czołowskiego (1865–1944)*, Łódź 2004, s. 19.

[11] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 [reprint: Warszawa 1990], s. 68; zob. też: J. Bujak, *Rasp Wilhelm Karol (1805–1874)*, [w:] PSB, t. XXX, Wrocław 1987, s. 597.

Działalność Raspa wspierał Rusin–Ukrainiec Jan Wagilewicz, historyk. Zatrudniony został jako dyrektor naukowy zbiorów. Miał zająć się przede wszystkim przygotowywaniem materiałów archiwalnych do druku oraz sporządzaniem inwentarza i indeksów. Niestety cztery lata później zmarł. Po nim jako kustosze archiwum pracowali profesjonalni historycy, m.in. wykładowcy Uniwersytetu, najpierw **Aleksander Hirschberg** (od 1875 jako kustosz kontraktowy), a następnie **Aleksander Semkowicz** (1881–1882). Byli słabo opłacani, stąd nie mogli poświęcić się jedynie pracy archiwalnej[12]. W latach 1882–1891 (do śmierci) funkcję kustosza Archiwum Miejskiego sprawował historyk i historyk sztuki – amator, dziennikarz, a także demokratyczny polityk **Karol Widman**. W Archiwum poznawał źródła przeszłości Lwowa i na ich podstawie jako wysokiej klasy amator napisał wiele tekstów o zabytkach lwowskich[13]. Był również autorem prac o dziejach i współczesności tego archiwum[14].

Właściwy rozwój Archiwum Miejskiego rozpoczął się od następcy Widmana, **Aleksandra Czołowskiego**, od r. 1891 archiwariusza miejskiego, a od r. 1905 dyrektora Archiwum Akt Dawnych i Muzeum Historycznego Stołecznego m. Lwowa. Jednak jego poprzednikom należy zawdzięczać zachowanie tego archiwum i przygotowanie gruntu pod jego rozwój. Faktem jest jednak, że A. Czołowski zastał w archiwum trudną sytuację. Brak było możliwości korzystania z dokumentów. Jego poprzednicy nie wypracowali jednolitego systemu, każdy działał według własnego planu i żaden z nich nie dokończył swego dzieła. Czołowski dość szybko zapanował nad całością, tak że mimo braku skorowidzów i indeksów, dobrze orientował się w układzie archiwaliów[15]. Dzięki temu zbiory mogły być udostępnione już w 1892 r. wszystkim, którzy chcieli z nich korzystać. Czołowski od samego początku dał się poznać jako człowiek o niezwykłych umiejętnościach wyszukiwania i gromadzenia coraz to nowych dokumentów i zabytków. Jednym z jego największych osiągnięć było zebranie ponad 300 planów Lwowa (najstarszy z 1622) i ponad 800 rycin, sztychów, m.in. unikalnych dzieł lwowskich sztycharzy oraz litografii przedstawiających Lwów, a datowanych od XVI w. W ciągu zaledwie 10 lat pracy w archiwum Czołowski powiększył jego zbiory pozaarchiwalne z kilkunastu egzemplarzy do ponad tysiąca. Duże też były osiągnięcia edytorskie, np. *Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum Miasta*.

Doniosłą rolę spełniało również **Archiwum Uniwersytetu Lwowskiego**. W r. 1894 Senat wszechnicy powołał Archiwum i archiwariusza w osobie prof. nadzwyczajnego **Ludwika Finkla**, ucznia Ksawerego Liskego, który przez 4 lata był aplikantem w lwowskim Archiwum Krajowym. Zajął się on opracowaniem inwentarza Archi-

[12] K. Widman, *Miejskie Archiwum…*, s. 400.

[13] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa…*, s. 63–65.

[14] K. Widman, *Wiadomości o Archiwum m. Lwowa*, „Przegląd Archeologiczny" 1882, z. 1: *Przeszłość miejskiego Archiwum we Lwowie*, s. 44–71; idem, *Katalog dyplomów z XIV w.*, ibidem, s. 73–107; idem, *Katalog chronologiczny dyplomów i dokumentów znajdujących się w Archiwum m. Lwowa*, „Przegląd Archeologiczny" 1883, z. 3.

[15] E. Laszak, *Działalność naukowa…*, s. 20.

wum, dążąc zwłaszcza do tego, by zwrócić uwagę historyków Galicji, a zwłaszcza dziejów jej szkolnictwa na wiadomości, których prawdopodobnie nie spodziewaliby się znaleźć w aktach uniwersyteckich[16]. Pod kierunkiem Finkla w archiwum uniwersyteckim pracował przez 10 lat (1909–1919) inny zasłużony później historyk **Teofil Modelski**.

Historyków wiążących się zawodowo z trzema głównymi archiwami lwowskimi podzielić można, przyjmując jako kryterium czas pracy, na trzy podstawowe grupy[17]. Aplikanci lub asystenci z reguły studenci zatrudniani byli na krótki, określony czas. Poznawali tu m.in. warsztat badawczy historyka, poszerzali wiadomości z nauk pomocniczych historii. Byli to m.in. uznani później historycy, jak O. Balzer, E. Barwiński, P. Dąbkowski, A. Prochaska, W. Semkowicz, H. Polaczkówna. Do drugiej grupy zaliczyć można tych, dla których w większości praca zawodowa w archiwum miała charakter trwały, przy równoczesnym udziale w zajęciach dydaktycznych na Uniwersytecie. Głównym ich przedstawicielem był O. Balzer, który oprócz tego, że przez 42 lata pełnił funkcję dyrektora archiwum, osiągnął w tym samym okresie bardzo wiele w pracy dydaktycznej i organizacyjnej na wszechnicy lwowskiej. Trzecią grupę tworzyli historycy podejmujący pracę w archiwum w początkach swojej aktywności zawodowej, aby w następnym okresie przejść na uniwersytet lub podjąć pracę w bibliotece, z którymi wiązali się już na stałe, jak P. Dąbkowski. Kolejna, najbardziej prominentna grupa to historycy, którzy pracując na stanowiskach akademickich, ze względu na zdolności organizacyjne i osiągnięcia naukowe, podejmowali się – zwykle w wyniku propozycji kierowanych pod ich adresem – pracy zawodowej w archiwach, np. K. Liske, który został dyrektorem Krajowego Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich już jako prof. zw. Uniwersytetu Lwowskiego. Również E. Barwiński, dopiero po osiemnastu latach pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej objął stanowisko dyrektora Archiwum Państwowego we Lwowie. Poza tą klasyfikacją pozostaje Antoni Prochaska, który zawodowo związał się wyłącznie z Archiwum Krajowym Akt Grodzkich i Ziemskich. Nie podjął on starań o uzyskanie oficjalnego awansu naukowego, nie zrobił *par excellence* profesorskiej kariery naukowej. Pomimo faktu, że jego dorobek naukowy pod wieloma względami nie miał sobie równego we lwowskim środowisku historycznym. Aleksander Czołowski, dyrektor Archiwum Miejskiego w latach 1905–1937, mimo iż wykazywał się ogromną energią i aktywnością, to podobnie jak Prochaska nie zdołał wyjść w stopniach naukowych poza doktorat z prawa i historii na Uniwersytecie Lwowskim. Przeszkodę stanowiła ogromna i czasochłonna pasja kolekcjonerska i pełne oddanie się pracy nad organizacją zaniedbanego przez dziesiątki lat podległego mu archiwum, a następnie Muzeum Miejskiego.

---

[16] S. Ciara, *Archiwa lwowskie…*, s. 116; *Inwentarz Archiwum Uniwersytetu Lwowskiego*, wstęp Ludwik Finkel przy udziale Teofila E. Modelskiego, Lwów 1917; O. Oseredczuk, *Ludwik Finkel – zasniwnyk ta perszyj dyrektor Archivu Lwiwśkoho Uniwersytetu*, „Archiwy Ukrajiny" 2010, nr 3.

[17] J. Motylewicz, *Środowisko historyczne*…, s. 124–126.

Zatrudnienie historyków w archiwum określało specyfikę związanego z nim środowiska, która na polu badawczym wyrażała się m.in. zakresem podejmowanej tematyki, metodologią badań, stroną erudycyjną, szerokim wykorzystaniem nauk pomocniczych historii, przede wszystkim zaś głęboką i wszechstronną kwerendą źródłową[18]. Towarzyszył temu stosunkowo szybki w wielu przypadkach awans naukowy (K. Liske, O. Balzer, P. Dąbkowski).

Praktyka archiwalna inspirowała do podejmowania tematów z archiwistyki i nauk pomocniczych historii. Biorąc pod uwagę kryterium tematyczne, publikacje lwowskich historyków–archiwistów można podzielić na kilka grup: prace z historii ogólnej i historii ustroju, z historii regionalnej (Rusi Czerwonej) oraz z archiwistyki i szeroko rozumianych nauk pomocniczych. Na uwagę zasługują także wielkie zasługi historyków lwowskich w dziedzinie edytorstwa źródeł historycznych.

2. Historycy w muzeach

Warsztat i podstawę materiałową do badań znajdowali historycy lwowscy również w muzeach. W czasach autonomii galicyjskiej działało we Lwowie 14 muzeów, w tym 10 polskich i 4 ukraińskie. Można je podzielić na dwa rodzaje: historyczne i artystyczne (gromadzące zbiory z zakresu historii sztuki i sztuki współczesnej). Większość z nich w liczbie 11 powstała już w okresie autonomicznym, w tym aż 10 po r. 1888 (w latach 1889–1916). Stąd poważny warsztat naukowy dla historyków stanowiły one dopiero (poza Muzeum Lubomirskich) od lat dziewięćdziesiątych XIX w. do zakończenia I wojny światowej. Z punktu widzenia całego okresu autonomii galicyjskiej biblioteki (głównie: Ossolineum, Biblioteka Uniwersytecka, Biblioteka Pawlikowskich, Biblioteka Baworowskich) i archiwa (szczególnie Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich) stanowiły większą i bardziej fundamentalną bazę materiałową do badań dla historyków niż muzea. Pod tym względem muzea odegrały istotną rolę dopiero w czasach II Rzeczypospolitej. Okres trzech ostatnich dziesięcioleci autonomii to przede wszystkim tworzenie, gromadzenie zbiorów i umacnianie społecznego znaczenia muzeów. I na tym polu, podobnie jak w przypadku bibliotek i archiwów, historycy grodu nad Pełtwią odegrali pierwszorzędną rolę. W inicjowanie muzeów, tworzenie, gromadzenie zbiorów, inwentaryzację, obdarowywanie swoimi zbiorami, zaangażowało się kilkudziesięciu historyków, a pracowało w nich 20 osób (często wykorzystywali zbiory powstałych muzeów w swoich badaniach), co stanowi 6,1% ogółu środowiska historycznego Lwowa.

Z lwowskimi muzeami związek miała duża część historyków tamtejszego środowiska naukowego, ale na większą skalę dopiero od ostatniego dziesięciolecia XIX w.

[18] Ibidem, s. 127.

Podobnie jak w przypadku bibliotek i archiwów, w muzeach zachodziło zjawisko swoistego sprzężenia zwrotnego. Muzea (a z nimi ich twórcy oraz pracownicy muzealni) wpływały twórczo na działalność historyków, podobnie jak i oni wnosili duży wkład w ich rozwój. Można także niejednokrotnie zaobserwować zjawisko jednoczesnej twórczej współpracy – muzea dla historyków, historycy dla muzeów.

Większą jakościowo i ilościowo rolę odegrały **muzea polskie** niż ukraińskie. Jako pierwsze w r. 1823 powstało we Lwowie **Muzeum Lubomirskich**, stanowiące część składową Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Było to pierwsze na ziemiach polskich publiczne muzeum. Składało się ono z kilku działów: historyczno-pamiątkowego (portrety od XV do połowy XIX w.), galerii obrazów z gabinetem rycin i rysunków (w postaci miedziorytów, sztychów, drzeworytów i litografii, m.in. rysunki Albrechta Dürera; odlewy pieczęci); zbioru medali i polskich monet oraz cennej zbrojowni[19]. Z historyków postacią niezwykle zasłużoną dla tego muzeum był **Edward Pawłowicz**, jego długoletni kustosz od 1870 r.[20] Historyk polskiej sztuki nowożytnej, autor wielu artykułów o wystawach archeologicznych na łamach „Przewodnika Naukowego i Literackiego" („PNiL"). Wyróżnił się jako orędownik kultu pamiątek narodowych we Lwowie. Autor katalogów: broni (jako pierwszy redaktor) oraz katalogu całego muzeum, dwukrotnie wznawianego[21].

Z chronologicznego punktu widzenia drugim lwowskim muzeum było założone w 1845 r. **Muzeum Dzieduszyckich**. Zostało oddane do użytku dopiero w r. 1880. Obejmowało działy: przyrodniczy, etnograficzny i najbardziej interesujący historyków dział archeologiczny (przedhistoryczny)[22]. Posiadało także bibliotekę podręczną o profilu przyrodniczym. Współpracownikiem naukowym Muzeum, kierownikiem Działu Archeologicznego w latach 1903–1914 (do śmierci) był profesor Uniwersytetu Lwowskiego **Karol Hadaczek**. Autor jednej z pozycji książkowych wydanych przez Muzeum oraz opracowania o jego dziale predhistorycznym[23].

Pierwszym lwowskim muzeum założonym w okresie autonomii galicyjskiej (1874) było **Muzeum Przemysłowe Miejskie**, które w 1905 r. przyjęło nazwę Muzeum

[19] J.T. Petrus, *Muzea lwowskie 1823–1939*, [w:] *Sztuka kresów wschodnich*, t. 2, red. J.K. Ostrowski, Kraków 1996, s. 426; J. Wiczkowski, *Lwów, jego rozwój i stan kulturalny oraz przewodnik po mieście*, Lwów 1907, s. 521–522. O Muzeum Lubomirskich zob. też: M. Gębarowicz, *Zbiory muzealne w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich*, [w:] *Ossolineum. Księga pamiątkowa w 150-lecie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Wrocław 1967, s. 117–141.

[20] M. Tyrowicz, *Edward Bonifacy Pawłowicz (1825–1909) w świetle swych wspomnień i ossolinianów*, „Ze Skarbca Kultury" 1988, z. 33, s. 230–244.

[21] E. Pawłowicz, *Katalog broni Muzeum Lubomirskich*, Lwów 1876; *Katalog Muzeum im. Lubomirskich*, Lwów 1889, 1904, 1905.

[22] J. Petrus, *Muzea lwowskie*…, s. 426; J. Wiczkowski, *Lwów*…, s. 522. O Muzeum Dzieduszyckich zob. też: G. Brzęk, *Muzeum im. Dzieduszyckich i jego twórca*, Lublin 1994.

[23] K. Hadaczek, *Złote Skarby Michałkowskie*, Kraków 1904; idem, *Dział przedhistoryczny Muzeum im. Dzieduszyckich* (odbitka z „Przewodnika po Muzeum im. Dzieduszyckich", Lwów 1907), Lwów 1907.

Przemysłu Artystycznego. Jak wynikało ze statutu powstało ono „dla doskonalenia przemysłu i rzemiosł w kraju w kierunku technicznym i artystycznym”[24]. Jego celem było objęcie opieką zabytków i przedmiotów przemysłu artystycznego, prowadzenie badań etnograficznych, a głównie popularyzowanie idei uprzemysłowienia i kultury rolnej. Szybko zgromadziło zbiory przekraczające 10 000 eksponatów, przede wszystkim z zakresu kowalstwa, ludwisarstwa, ślusarstwa, złotnictwa, tkactwa, ceramiki i szkła oraz meblarstwa od XVII do XIX w. m.in. wyroby ludowe, huculskie[25]. W latach 1882–1890 muzeum wydało dziesięć bogato ilustrowanych zeszytów pt. „Wzory przemysłu domowego włościan na Rusi” (autorstwa m.in. historyka Ludwika Wierzbickiego), które objęły wszystkie działy sztuki huculskiej. Tuż po r. 1918 biblioteka muzealna liczyła ok. 10 tys. woluminów, obejmujących głównie dzieje przemysłu, rzemiosła artystycznego i sztuki ludowej. Zmiana nazwy instytucji związana była m.in. z przeniesieniem jej z Ratusza do nowej siedziby przy ul. Hetmańskiej 20. Rozszerzyło to działalność, również wystawienniczą. Muzealia pogrupowano wówczas w kilku działach: „sprzętarstwa” (sprzęt gospodarstwa domowego), ceramiki polskiej i obcej, sztuki kościelnej, kobierców wschodnich i pasów polskich, haftów kościelnych i świeckich oraz opraw książek, litografii i dzieł sztuki ludowej.

Inicjatorami, twórcami, dyrektorami i kustoszami Muzeum Przemysłowego byli przede wszystkim historycy badający dzieje polskiej sztuki, głównie przemysłu artystycznego, w liczbie co najmniej sześciu. Najbardziej do jego powstania przyczynił się historyk kultury i sztuki Polski nowożytnej (m.in. złotnictwa lwowskiego), popularny pisarz historyczny, kolekcjoner, także dziennikarz i publicysta **Władysław Łoziński**. Pełnił on stanowisko wiceprezesa jego Rady Nadzorczej. Współzałożycielem i pierwszym długoletnim dyrektorem muzeum był inżynier architekt, historyk sztuki, głównie przemysłu artystycznego i profesor budownictwa lwowskiej Szkoły Politechnicznej **Ludwik Wierzbicki**[26]. Pogrupował zbiory tej placówki i zebrał kolekcję wyrobów z ceramiki oraz tkanin i meblarstwa. Historyk dziejów polskiego przemysłu artystycznego, także przewodniczący Sekcji Przemysłowej lwowskiego Towarzystwa Ludoznawczego **Władysław Rebczyński** w r. 1878 rozpoczął pracę w muzeum jako sekretarz i zastępca kustosza. W wyniku rozwoju tej ważnej dla Lwowa i Galicji instytucji powstała konieczność utworzenia posady kustosza, którą w r. 1888 objął W. Rebczyński, późniejszy jego dyrektor w latach 1904–1911 (do śmierci)[27]. Autor drukowanych katalogów biblioteki tej placówki (z jego przedmową), także we współautorstwie z innym zasłużonym pracownikiem muzeum, również z historykiem polskiego średniowiecznego „przemysłu artystycznego” **Władysławem Stronerem**[28]. W r. 1896 na skutek wzmoże-

[24] E. Laszak, *Działalność naukowa…*, s. 18.

[25] J.T. Petrus, *Muzea lwowskie…*, s. 427.

[26] J. Biriułow, *Wierzbicki Ludwik*, [w:] *Encykłopedija Lwowa*, t. 1, red. A. Kozyckij i I. Pidkowa, Lwiw 2007, s. 337–338.

[27] J. Wiczkowski, *Lwów…*

[28] W. Stroner, W. Rebczyński, *Katalog biblioteki Muzeum Przemysłowego miejskiego we Lwowie*,

nia czynności administracyjnych placówki Stroner został asystentem, w 1907 kustoszem, a w r. 1915 dyrektorem Muzeum Przemysłu Artystycznego. Pomagał mu w pracy historyk sztuki, głównie malarstwa polskiego **Marian Olszewski**. Według Józefa Wiczkowskiego funkcję prezesa muzeum w okresie dyrektury W. Rebczyńskiego pełnił historyk nauk ścisłych i technicznych **Jan Nepomucen Franke**, profesor lwowskiej Szkoły Politechnicznej[29].

Na utworzenie lwowskiego muzeum ogólnohistorycznego trzeba było czekać kilkanaście lat. W 1891 r. zostało założone Muzeum Historyczne m. Lwowa, później następne, Galeria Narodowa m. Lwowa (1907) i Muzeum Narodowe im. Króla Jana III Sobieskiego (1908). Nadrzędną rolę w rozwijaniu idei lwowskich muzeów historycznych, wprowadzaniu jej w życie, inicjowaniu ich powstania, tworzeniu i rozwoju odegrał **Aleksander Czołowski**. Badacz dziejów polskiej wojskowości, przeszłości m. Lwowa i regionu lwowskiego oraz historyk sztuki, muzeolog i archiwista.

Na ostatnie dziesięciolecie XIX stulecia przypadało kształtowanie się idei **Muzeum Historycznego m**. **Lwowa**, a to główna zasługa A. Czołowskiego. Powierzenie mu prac nad organizacją Archiwum i Muzeum Historycznego nie było przypadkowe. Uczeń Ksawerego Liskego, doktor filozofii w zakresie historii, badacz dziejów i kolekcjoner, pełnił już wówczas stanowisko sekretarza Grona Konserwatorów Galicji Wschodniej we Lwowie[30]. Ogłaszał również rozprawy historyczne i edycje źródłowe. W „Regulaminie dla Archiwum Akt Dawnych i Muzeum Historycznego Królewskiego Stołecznego m. Lwowa" uchwalonego przez władze miasta w 1897 r. stwierdzano, że na stanowisko archiwariusza–kustosza ma być mianowany przez Radę Miejską wyłącznie historyk o określonym dorobku naukowym[31]. W jego kompetencjach zwracano uwagę na obowiązek naukowego opracowywania i porządkowania zbiorów oraz prowadzenia badań naukowych nad dziejami Lwowa. Czołowski najpierw pełnił funkcję kustosza, a od 1905 r. dyrektora archiwum i muzeum. Podstawowe znaczenie dla rozwoju lwowskiego muzealnictwa miejskiego miał III Zjazd Historyków Polskich (Kraków – 1900). Czołowski poruszył tam kwestię inwentaryzowania zabytków municypalnych i cechowych na terenie Galicji oraz znaczenie dla Galicji i kultury polskiej muzeów miejskich Lwowa i Krakowa[32].

Celem Muzeum Historycznego było gromadzenie pamiątek historycznych i materiałów, które – jak podaje E. Chwalewik – „mają związek z miastem i mogą się

Lwów 1890 [wyd. 2: 1894]; zob. R. Majkowska, *Rebczyński Władysław (1836–1911)*, [w:] PSB, t. XXX, Wrocław 1987, s. 688.

[29] J. Wiczkowski, *Lwów…*

[30] L. Michalska-Bracha, *Lwowskie Muzeum Historyczne. Idea – ludzie – zbiory (do 1914 r.)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura,* t. VII: *Urzędy, urzędnicy, instytucje. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak i Ł.T. Sroka, Kraków 2010, s. 400.

[31] Ibidem, s. 402.

[32] A. Czołowski, *O potrzebie badania i gromadzenia zabytków municypalnych, cechowych, brackich*, [w:] *Pamiętnik III Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie*, t. I: *Referaty*, Kraków 1900, s. 401.

przyczynić do objaśnienia jego historii pod względem politycznym, artystycznym i w ogóle kulturalnym"[33]. W skład zbiorów muzeum wchodziły wszelkiego rodzaju zabytki i pamiątki, dotyczące przeszłości Lwowa, m.in. rysunki, ryciny i fotografie przedstawiające widoki całego miasta i jego części, portrety, zabytki drukarstwa i sztycharstwa i sceny lwowskiej, monety mennicy lwowskiej, medale i pieczęcie oraz wykopaliska z terenu miejskiego[34].

W Muzeum Historycznym praktykowali także asystenci, byli nimi studenci nauk historycznych Wydziału Filozoficznego lub Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Stale pracowało ich w tej instytucji, najpierw jeden a później dwóch. Wśród nich należy wymienić historyka polskich dziejów społecznych **Kazimierza Gorzyckiego**, a przede wszystkim jednego z bardziej znanych i cenionych archiwistów, muzealników i badaczy dziejów Lwowa oraz miast galicyjskich **Franciszka Jaworskiego**. Związany był on z instytucjami Archiwum i Muzeum Historycznego Miejskiego w latach 1903–1914 (do przedwczesnej śmierci w wieku 41 lat). Jaworski, zaangażowany w zabezpieczanie pamiątek przeszłości, wielokrotnie wypowiadał się na temat prywatnych kolekcji starożytności, np. pamiątek powstania styczniowego, ochrony zabytków i pamiątek historycznych Lwowa i Galicji szczególnie Wschodniej na łamach „Kuriera Lwowskiego" i jego literacko-naukowych dodatków „Tydzień" (1893–1906) i „Na Ziemi Naszej" (1909–1911). Był pomysłodawcą i głównym autorem cennej inicjatywy redakcji „Tygodnia", cyklu artykułów zatytułowanych „Z naszej ziemi", gdzie publikowano popularnonaukowe dzieje galicyjskich miejscowości, ze szczególnym zwróceniem uwagi na znajdujące się w nich zabytki i pamiątki historyczne[35]. W „Tygodniu" publikował też teksty nawołujące do ochrony zabytków galicyjskich, ukazujące ich stan obecny, o dziejach ważnych a niszczejących zabytków. W latach 1910–1912 jako pierwszy badacz sklasyfikował zbiór pamiątkowych pierścieni historycznych, rozproszony po wielu kolekcjach prywatnych i publicznych[36]. Upominał się również o nadanie przedmiotom pochodzącym z czasów powstań narodowych i manifestacji patriotycznych rangi muzealnej. Pisał także o historii Muzeum Historycznego m. Lwowa[37].

[33] E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. I, Warszawa–Kraków 1926, s. 399. Zasługi A. Czołowskiego dla Muzeum Historycznego m. Lwowa mają również swoją współczesną ukraińską historiografię, m.in.: A. Krutous, *Lvivski muzei i Ołeksandr Czołowskij*, „Naukovi Zapysky Lvivskoho Istorycznoho Muzeja" 1997, cz. I, s. 3–13.

[34] A. Czołowski, *Muzea Gminy miasta Lwowa*, Lwów 1929, s. 20.

[35] O F. Jaworskim, jego inicjatywach i publikacjach w zakresie ochrony galicyjskich zabytków i pamiątek historycznych na łamach „Tygodnia" zob. A. Toczek, *Problematyka historyczna w literacko-naukowym dodatku „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień" (1893–1906)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2002, z. 2 (10), s. 84, 88–89, 94–96.

[36] F. Jaworski, *Pierścienie historyczne polskie*, Lwów 1912. Wcześniej opublikował je na łamach „Na Ziemi Naszej" 1911, nr 1–10 i 16–20, w których zamieścił 38 ilustracji. O perypetiach związanych z wydaniem i rozprowadzeniem książki – List Franciszka Jaworskiego do Heleny Dąbczańskiej. Gries bei Rosen 5 II 1913. Korespondencja Heleny Dąbczańskiej z lat 1906–1949. ZNiO sygn. 12013.

[37] *Przewodnik po Lwowie i okolicy*, oprac. F. Jaworski, Lwów [1910], m.in. s. 119.

Do powstania i rozwoju lwowskich muzeów w dużym stopniu przyczynił się też inny historyk, chociaż z wykształcenia filozof (habilitacji z historii Galicji nie zrealizował), także wiceprezydent (1905–1914), a następnie faktyczny prezydent Lwowa (1914–1918) **Tadeusz Rutowski**[38]. Należał on do grona postaci, dla których wspieranie inicjatyw muzealnych stało się priorytetem prowadzonej działalności samorządowej. Także okres jego wiceprezydentury stanowił moment przełomowy w procesie kształtowania miejskich muzeów, w tym Muzeum Historycznego m. Lwowa. Rutowski, znany ze swych artystycznych zainteresowań sam angażował się w pozyskiwanie archiwaliów i przedmiotów zabytkowych dla zbiorów miejskich[39].

Galeria Narodowa Miasta Lwowa swoje istnienie, a później dynamiczny rozwój zawdzięczała również **Tadeuszowi Rutowskiemu**. Zrealizował on ambitny projekt jej założenia, powstały jeszcze w 1861 r. Rutowski opracował wytyczne do pracy nad rozwojem Galerii, które później ogłosił drukiem[40]. Wzbogacał i porządkował Galerię metodycznie, utrzymując ład w dokumentacji, opracowując kartoteki malarzy polskich i obcych, których dzieła nabywał, np. poprzez liczne dary i udział w aukcjach[41].

Kierownictwo Galerii spoczywało w ręku **Aleksandra Czołowskiego**. Dzięki jego talentom organizatorskim i zaangażowaniu jego współpracowników Galeria Miejska z upływem czasu dysponowała jednym z największych zbiorów współczesnego malarstwa polskiego. Posiadała ok. 400 dzieł polskiego malarstwa końca XIX i początków XX wieku[42]. Jej zbiory podzielono na kilka działów: mistrzów obcych, sztuka polska do r. 1850, nowsze malarstwo polskie, miniatur, rzeźb, brązów i plakiet oraz zbiór medalionów[43].

Część zbiorów galerii udostępniana była w Muzeum Przemysłu Artystycznego, a pozostała w pałacu Łozińskich. W 1914 r. budynek ten został zakupiony od spadkobierców historyka sztuki i kultury **Władysława Łozińskiego**. Na mocy testamentu i ugody z rodziną, duża część jego zbiorów przeszła na własność miasta. Były to polskie zabytki i dzieła sztuki o często nieocenionej wartości.

Powstanie **Muzeum Narodowego im**. **Króla Jana III Sobieskiego** to także owoc starań **Tadeusza Rutowskiego** i **Aleksandra Czołowskiego**. Zasługą wiceprezydenta Lwowa Rutowskiego było zainspirowanie władz miasta do jego utworzenia[44]. W 1908 r.

---

[38] H. Kramarz, *Mecenat artystyczno-kulturalny samorządu miejskiego we Lwowie u schyłku czasów autonomicznych*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, t. I, Kraków 1995, s. 85–98. Więcej o T. Rutowskim, zob. eadem, *Tadeusz Rutowski. Portret pozytywisty i demokraty galicyjskiego*, Kraków 2001.

[39] L. Michalska-Bracha, *Lwowskie Muzeum Historyczne…*, s. 404.

[40] T. Rutowski, *W sprawie Galerii Miejskiej. Z planem Pałacu Sztuki*, Lwów 1908.

[41] H. Kramarz, *Tadeusz Rutowski…*, s. 98.

[42] E. Laszak, *Działalność naukowa...*, s. 23.

[43] M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Lwowie*, wyd. II rozszerzone, Lwów–Warszawa 1925, s. 200.

[44] H. Kramarz, *Tadeusz Rutowski…*, s. 100.

na jego wniosek, włączając w to zabiegi Czołowskiego, Rada Miejska uchwaliła przekazanie budynku tzw. kamienicy królewskiej od książąt Lubomirskich, należącej kiedyś do Sobieskich nowemu Muzeum. Nadano mu status historyczno-narodowego (mieszczącego zabytki i pamiątki ogólnonarodowe), preferującego wschodnie dzielnice Polski i miasto Lwów oraz „wszystko co się do osoby króla Sobieskiego odnosi", potwierdzające jego kontakty ze Lwowem. W chwili otwarcia Muzeum znajdowały się w nim pamiątki po królu (m.in. dokumenty i autografy, ryciny przedstawiające jego wyczyny wojenne, medale bite na cześć władcy, jego autografy, portrety postaci historycznych, stare druki, depozyty z kościołów i klasztorów, widoki miasta, zabytki cechowe, monety oraz tłoki i odciski pieczęci. Były to zabytki wydzielone z Muzeum Historycznego, które później zostały wielokrotnie pomnożone poprzez zakupy dokonane przez lwowski Magistrat. Zawierały depozyty instytucji kościelnych oraz liczne, pokaźne dary, m.in. **Władysława Łozińskiego** i **Aleksandra Czołowskiego**[45], dla którego była to kolejna placówka mu podlegająca. Czołowski najpierw był autorem przewodnika po muzeum, a później opisując go gruntownie przedstawił stojące przed nim kolejne zadania i cele[46].

Później zbiory Muzeum Narodowego uzupełniły płótna z widokami miast i zamków wschodniogalicyjskich, zbiór rycin polskich i obcych, medaliony, pierścienie historyczne, znakomicie opisane przez **Franciszka Jaworskiego**[47], pamiątki powstań narodowych, zabytki ruskie (m.in. sztuka cerkiewna, wyroby huculskie, zabytki kozackie), żydowskie i wykopaliska. Prezentowano tylko wystawy podzielone na dwa działy: zabytków z okresu niepodległości Polski do 1795 r. i pamiątek z okresu walki o niepodległość Polski[48].

Istotne były także **muzealne zbiory Uniwersytetu Lwowskiego**. Mieściło się w nich kilkadziesiąt portretów rektorów, zbiory zoologiczne. Instytut Historii Sztuki w pierwszych latach II Rzeczypospolitej posiadał już 1575 książek, 10 000 fotografii, 1640 diapozytywów, odlewy gipsowe. Zbiory Instytutu Archeologicznego zawierały wiele zabytków z wykopalisk prowadzonych w Galicji Wschodniej zgromadzonych do I wojny światowej przez prof. **Karola Hadaczka**, wśród nich 2000 przedmiotów z doby neolitycznej, wykopanych w Koszyłowcach, a także zbiory botaniczne i ogród botaniczny[49].

Specjalistyczną placówką, zainicjowaną, utworzoną, rozwijaną i zarządzaną przez lwowskich historyków oświaty i literatury było założone w 1903 r. **Polskie Muzeum Szkolne**. Pod koniec XIX w. myśl utworzenia muzeum pedagogicznego w Galicji pro-

[45] J. Petrus, *Muzea lwowskie*…, s. 429. Opublikowano także *Katalog zbiorów Władysława Łozińskiego*, Lwów 1897.

[46] A. Czołowski, *Muzeum Narodowe im. Króla Jana III. Przewodnik tymczasowy,* Lwów 1908; idem, *Muzeum Narodowe im. Króla Jana III i jego zadania*, „Sztuka" 1911, s. 7.

[47] F. Jaworski, *Pierścienie historyczne polskie…*

[48] E. Laszak, *Działalność naukowa*…, s. 25.

[49] M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik…*, s. 124–125.

pagował wybitny pedagog szkolnictwa powszechnego, historyk szkolnictwa galicyjskiego – **Mieczysław Baranowski**[50]. Ideę tę zrealizował autor prac z dziejów literatury polskiej i powszechnej **Ludomił German**, także inspektor Rady Szkolnej Krajowej, pedagog i polityk. Utworzył on Polskie Muzeum Szkolne (PMS), pierwszą taką instytucję na ziemiach polskich. W 1903 r. opracował jej projekt, który zyskał poparcie Rady Szkolnej Krajowej i stanął na czele Komisji Muzealnej złożonej z delegatów Towarzystwa Naukowego Szkół Wyższych i Polskiego Towarzystwa Naukowego. W latach 1903–1907 organizowano Muzeum i gromadzono zbiory, a w r. 1907 nastąpiło jego otwarcie. L. German go szczegółowo opisał[51]. Jak stwierdza późniejszy dziejopis Muzeum Antoni Knot:

> Cel i zadania Muzeum twórcy określili w sposób następujący: Polskie Muzeum Szkolne dąży z pomocą dokładnego poznania przeszłości narodowego wychowania do nawiązania przerwanej przez rozbiory i wypadki polityczne nici narodowej tradycji w szkole; równocześnie zwraca uwagę na wszelkie ulepszenia nauki i urządzeń szkolnych, zawiadamia o nich nasze szkoły i wskazuje im drogę do ciągłego postępu[52].

Zgodnie z tym założeniem działalność Muzeum rozwijała się w dwóch kierunkach: społeczno-kulturalnym i biblioteczno-muzealnym. W tym drugim przypadku rozwój ten następował przez gromadzenie i konserwację zbiorów bibliotecznych i muzealnych oraz środków naukowych i urządzeń szkolnych. Istotną wartość tego muzeum stanowiła biblioteka, która w pierwszych latach II Rzeczypospolitej mieściła ok. 24 000 tomów. Według twórców tej placówki muzealnej, miała ona objąć całokształt dorobku piśmienniczego „dotyczącego szkolnictwa polskiego od jego początków po chwilę bieżącą"[53]. Księgozbiór obejmował zbiór pamiętników, klasyków pedagogiki polskiej, literaturę naukową o dziejach szkolnictwa i wychowania na ziemiach polskich, zbiór prawie wszystkich sprawozdań galicyjskich szkół średnich wraz z cennymi rozprawami, ok. 150 czasopism, także o tematyce z zakresu filologii klasycznej (które gromadził głównie Franciszek Majchrowicz) oraz dział ściśle współczesny. Dział muzealny zawierał rękopisy i dokumenty, medale i pieczęcie szkolne, kolekcję obrazów, zbiory map i fotografii, przybory do nauki gimnastyki, gier i zabaw itp.

---

[50] A. Knot, *Polskie Muzeum Szkolne we Lwowie*, „Minerwa Polska" 1927, nr 2, s. 167. Współcześnie o Polskim Muzeum Szkolnym pisała, choć więcej o jego działalności w okresie II Rzeczypospolitej, W. Szulakiewicz, *Instytucjonalizacja lwowskiej historii oświaty i kultury*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. II, s. 329–350 (IV. *Polskie Muzeum Szkolne we Lwowie*, s. 347–348).

[51] L. German, *Muzeum Szkolne we Lwowie*, „Muzeum" 1907, t. 2, s. 793–797. Trzy lata później została opublikowana jego praca, pt. *Dziesięciolecie Polskiego Muzeum Szkolnego we Lwowie*, Lwów 1913.

[52] A. Knot, *Polskie Muzeum Szkolne…*, s. 168.

[53] Ibidem, s. 169.

Do 1914 r. Muzeum stale się rozwijało, ale lata I wojny światowej to okres zastoju. Dyrektorem zarządu placówki (1916–1925) był historyk oświaty i wychowania w Polsce, filolog klasyczny i zasłużony pedagog **Franciszek Majchrowicz**, od początku ściśle związany z działalnością PMS. Dzięki niemu i jego współpracownikom skutecznie ochroniono zbiory muzealne od uszkodzenia i zagrabienia.

Zbiory Muzeum miały służyć nie tylko pedagogom i wychowawcom, ale także historykom oświaty i szkolnictwa. Jak zauważał Antoni Knot: „Nagromadzone obficie materiały, odnoszące się zwłaszcza do zaboru austriackiego, umiejętnie zużytkowane mogą dać odpowiedź na niejedno dziś nierozwiązane zagadnienie, a i wiele kart z historii szkolnictwa dałoby się odsłonić”[54].

W okresie autonomii galicyjskiej we Lwowie rozwinęły swoją działalność również cztery **muzea rusko-ukraińskie**, w których decydującą rolę odegrali historycy: szczególnie Anton Petruszewicz, Isydor Szaranewicz, Iłarion Swiencicki, a w publikacjach na temat ich historii i współczesności – Bohdan Janusz. Pierwszym ukraińskim muzeum, jakie powstało we Lwowie, było **Muzeum Instytutu „Narodnyj Dim”** (Muziej „Narodnoho Domu”). Już w latach pięćdziesiątych XIX w. poprzez dary kompletowano jego kolekcję. Jej porządkowaniem i badaniem zajmował się kustosz w Kapitule Metropolitalnej Greckokatolickiej we Lwowie, uznany historyk Kościoła prawosławnego, archeolog **Antoni Petruszewicz**[55]. Gromadził on zabytki cerkiewne, rękopiśmienne dokumenty oraz historyczne portrety i oddał je w całości temu muzeum. Oficjalnie zostało ono otworzone w 1904 r. pod nazwą Muzeum Archeologiczne „Narodnego Domu” (Archeołohicznyj Muziej „Narodnoho Domu”). Liczyło ono wówczas ok. 5000 eksponatów. W r. 1909 ukraińsko-polski archeolog amator wysokiej klasy Galicji Wschodniej, etnolog i publicysta **Bohdan Janusz** podkreślił, że dobrą kondycję posiadało ono jedynie za czasów A. Petruszewicza[56]. Skrytykował jego ówczesną działalność, stwierdzając, że niewiele ono nabywa, a to co nagromadził głównie Petruszewicz, niedostatecznie konserwuje. Zauważył, że „Wisnyk Narodnoho Domu”, przeznaczony sprawom biblioteki i muzeum, nie zamieszcza sprawozdań z działalności muzeum. Postulował również, że muzeum powinno gromadzić nowe kolekcje, ponieważ dysponuje sporymi funduszami.

Drugie rusko-ukraińskie **Muzeum Stauropigiańskie** (Muziej Stauropihijskoho Instytuta u Lwowi) wyłoniło się z wystawy archeologiczno-bibliograficznej, zorganizowanej w 1888 r. dla uczczenia 40-lecia panowania cesarza Franciszka Józefa I. Jego twórcami, którzy głównie przyczynili się do jego rozwoju, byli zasłużeni rusko-ukraińscy badacze m.in. przeszłości Lwowa. Pierwszy to profesor Uniwersytetu, se-

[54] Ibidem, s. 170.

[55] S. Terskij, *Muzejnictwo*, [w:] *Istorja Lwowa*, t. 2: *1772 – żołteń 1918*, Lwiw 2007, s. 463; B. Barwinski, *Bibliuteki i Muzjeji Narodnoho Domu u Lwowi*, Lwiw 1920.

[56] [B. Janusz], *Z ruskich muzeów we Lwowie. Muzeum Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki*, „Na Ziemi Naszej” 1909, nr 17, s. 3.

nior Bractwa **Izydor Szaraniewicz**, mediewista, historyk Rusi Halickiej, archeolog[57]. Drugi to wspomniany greckokatolicki ks. **Antoni Petruszewicz**, wykorzystujący także jego zbiory do prowadzonych przez siebie badań. Zbiory nagromadzone ich staraniem były zgrupowane w sześciu tematycznych działach. Pierwszy to iluminowane rękopisy i starodruki, w tym ruskich drukarń XVI–XVIII w., a drugi gromadził sztukę cerkiewną (zabytki cerkiewnego malarstwa i rzeźby, złotnictwo i tkaniny liturgiczne pochodzące z kościołów metropolii), a także portrety działaczy stauropigiańskich[58]. Kolejne to wykopaliska archeologiczne (dla powiększenia kolekcji Muzeum I. Szaraniewicz prowadził archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie wschodniej Galicji, m.in. w Zwenihorodzie), pamiątki numizmatyczne, archiwalia (ponad 1100 dokumentów i dyplomów dotyczących działalności cerkwi prawosławnej i unickiej). W r. 1892 Izydor Szaraniewicz opisał to muzeum. Poinformował, że posiada ono „ułożony w ruskim języku katalog przedmiotów, które do dnia 13 marca 1890 r. stanowiły już jego zbiory"[59]. Stwierdził także, że „Wiele przedmiotów nabył Instytut w latach 1890, 1891, 1892 przeważnie w zamian za książki cerkiewne, które wydaje". W r. 1908 historyk sztuki, ówczesny kustosz ruskiego Muzeum Narodowego we Lwowie Hilarion Święcicki opublikował obszerny katalog Muzeum Stauropigiańskiego wraz z jego opisem[60]. Rok później **Bohdan Janusz** zauważył, że jego zbiory nagromadzone staraniem przede wszystkim I. Szaraniewicza, a także ks. A. Petruszewicza nie są pomnażane, a jedynie dobrze chronione[61]. Zbiory muzeum padły w większej części ofiarą rosyjskiego rabunku w r. 1915.

Kolejną trzecią ukraińską placówką muzealną we Lwowie było **Muzeum Naukowego Towarzystwa im. Tarasa Szewczenki** (Archeołohiczno-etnohraficznyj Muziej NTSz), powstałe w 1892 r. W 1909 r. dokładnie opisał go **Bohdan Janusz**[62]. W zakres działalności Muzeum wchodziło kolekcjonowanie zabytków archeologicznych, historycznych (pamiątki okresu wielkoksiążęcego i późniejsze, jak broń, rzeźby, monety itp.), dzieł sztuki świeckiej i cerkiewnej, pamiątek literackich (rękopisy, autografy, dokumenty, stare druki) i zabytków etnograficznych.

Najciekawsze zabytki przedhistoryczne tej placówki to przedmioty pochodzące głównie z wykopalisk największego lwowskiego historyka ukraińskiego XIX/XX w., profesora Uniwersytetu Lwowskiego **Myhajła Hruszewskiego**. W Dźwinogrodzie badał horodyszcze, sięgające czasów neolitycznych, które później zajęła ludność ru-

[57] Teczka osobowa I. Szaraniewicza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2091.

[58] S. Terskij, *Muzejnictwo…*, s. 464.

[59] I. Szaraniewicz, *Ruskie Muzeum Instytutu Stauropigialnego we Lwowie*, Lwów 1937 [tekst z 1892].

[60] I.S. Swiencicki, *Opys Muzieja Stauropihijskoho Instytuta wo Lwowie*, Lwiw 1908.

[61] [B. Janusz], *Z ruskich muzeów we Lwowie*…, s. 3. O założeniu muzeum i jego zbiorach zob. też: *W sprawi Muzieja starinnostiej pry Naukowomu Towarystwi im. Szewczenka*, „Literaturno-Naukowyj Wisnyk" 1902, t. 17, kn. 1–3, s. 78–79.

[62] Ibidem, s. 3–5.

ska epoki wielkoksiążęcej. Przetrwało ono do XVII w., a z którego pozostały wały i fosy. Reprodukcje niektórych z okazów tam znalezionych zamieszczone zostały w jego pracy *Zwenyhorod Hałyckij*, drukowanej w 31 tomie „Zapisów Towarzystwa". W tym muzeum przechowywano też wiele zabytków z nieciałopalnego cmentarzyska we wsi Czechy pow. Brody badanego przez M. Hruszewskiego. Niektóre z nich reprodukowane są również w jego pracy *Pochoronne pole w s. Czechach* [„Zapysky NTSz", t. 31]. B. Janusz wysoko ocenił działalność tego muzeum i jego rokowania na przyszłość[63]. Do r. 1915 (inwazji rosyjskiej na Lwów) muzeum to liczyło ok. 75 000 eksponatów. Było ono powiązane z biblioteką Towarzystwa im. T. Szewczenki.

Ostatnią, czwartą ukraińską placówką muzealną powstałą we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej było **Ukraińskie Muzeum Narodowe** (Nacjonalnyj Muziej u Lwowi). Do jego powstania doszło w 1905 r. (choć początki sięgają 1894), najpierw jako Muzeum Cerkiewnego, dzięki przekazaniu przez metropolitę ks. Andrzeja Szeptyckiego (Andrija Szeptyckoho) własnych zbiorów oraz wielu zabytków z archiwum kurii greckokatolickiej, pałacu arcybiskupiego i katedry św. Jura[64]. Nową nazwę i statut otrzymało Muzeum w 1911 r. Składało się ono z 4 oddziałów i biblioteki rękopisów i starodruków[65]. Szczególne znaczenie miała cenna kolekcja rękopisów i druków starosłowiańskich, bogata galeria nowoczesnego malarstwa ukraińskiego oraz zbiór okazów sztuki cerkiewnej od w. XIV, a także sztuki ludowej Pokucia, Podola, Wołynia i Polesia.

Także i to ukraińskie muzeum lwowskie opisał **Bohdan Janusz**, jak zwykle na łamach „Na Ziemi Naszej"[66]. Jak zauważył, chlubę muzeum stanowił dział druków ruskich. Stwierdził on również, że „Muzeum Narodowe Ruskie w myśl swojego statutu zbiera nie tylko rzeczy odnoszące się do historii i kultury małoruskiej albo ukraińskiej, ale także rzeczy białoruskie, rosyjskie, polskie i w ogóle słowiańskie, o ile przyczynić się mogą one do lepszego zilustrowania lub zrozumienia kultury ruskiej". Z początkiem 1911 r. posiadało ono 10 656 przedmiotów, z tego z archeologii przedhistorycznej 148, etnografii 829, druków 2022, aktów 3408, obrazów 509, drzeworytów 105, fotografii 308, przedmiotów cerkiewnych 341[67]. Zdaniem B. Janusza, „Duszą Muzeum jest obok metropolity Szeptyckiego, kustosz dr **Hilarion Święcicki**, który głęboką swą wiedzę i zamiłowanie poświęcił wyłącznie na usługi umiłowanej przez siebie instytucji". Jemu to, historykowi sztuki, znawcy muzealnictwa, historykowi języków wschodniosłowiańskich, docentowi Uniwersytetu Lwowskiego, swemu długoletniemu dyrektorowi (1905–1939) i organizatorowi Ukraińskie Muzeum Narodowe

[63] [B. Janusz], *Z ruskich muzeów we Lwowie…*, s. 5.

[64] J. Petrus, *Muzea lwowskie…*, s. 429.

[65] W. Grebienjak, *Nacjonalnyj Muziej*, „Iljiustrowana Ukrajina" 1914, cz. 1, s. 2–4.

[66] [B. Janusz], *Muzeum Narodowe Ruskie*, „Na Ziemi Naszej" 1911, nr 5, s. 7.

[67] Ibidem.

zawdzięczało swój rozwój[68]. Starał się przekształcić to muzeum w naukową placówkę i sam był autorem wielu tekstów na jego temat i w zakresie muzealnictwa[69].

W rozwoju lwowskich muzeów ukraińskich, gromadzących cenne zbiory do badań historycznych, decydującą rolę odegrali także historycy, zarówno *sensu stricto*, jak i *sensu largo* z ich inicjatorem M. Hruszewskim (obok metropolity A. Szeptyckiego) na czele, w swoich badaniach także korzystający z jego zbiorów.

Historyków lwowskich zaangażowanych w działalność i rozwój miejscowych muzeów, podzielić można na swoiste kategorie:

a) inicjatorów ich założenia, twórców i współtwórców, wpływających również na istotny, pod względem jakościowym i liczbowym wzrost ich zbiorów – grupa ta najbardziej przyczyniła się do powstania i rozwoju lwowskich muzeów. Wśród muzeów polskich najwybitniejsi pod tym względem to przede wszystkim Aleksander Czołowski i Tadeusz Rutowski, którzy zainicjowali, współtworzyli i czuwali nad rozwojem aż trzech podstawowych polskich muzeów: Historycznego, Narodowego i Galerii Narodowej. Wśród ukraińskich muzeów taką rolę pełnili Izydor Szaraniewicz, Antoni Petruszewicz i Myhajło Hruszewski;
b) grupę kierowniczą (dyrektorzy, prezesi) – dyrektorami (prezesami) większości lwowskich muzeów byli historycy, zarówno *sensu stricto*, jak i *sensu largo*; dyrektorem aż trzech z nich (Muzeum Historycznego, Galerii Narodowej i Muzeum Narodowego im. Króla Jana III Sobieskiego) był Aleksander Czołowski. Stanowisko dyrektora Muzeum Przemysłu Artystycznego kolejno pełnili jedynie historycy sztuki i przemysłu (4 osoby);
c) pracowniczą (kustosze, współpracownicy naukowi) – funkcję kustoszy i jako współpracownicy pełniło co najmniej 8 osób;
d) asystentów (studenci) – funkcja ta rozwinęła się szczególnie w Muzeum Historycznym;
e) donatorów, których znaczące zbiory, a także budynki weszły w skład danego muzeum (zarówno za ich życia, jak i w spadku) – największe zasługi w tym zakresie położyli głównie Władysław Łoziński, Aleksander Czołowski, Karol Hadaczek i Mychajło Hruszewski;
f) badaczy czy popularyzatorów dziejów, którzy wyniki swych prac w znacznym stopniu opierali na analizie eksponatów muzealnych, rękopisów i księgozbiorów muzealnych; historycy byli autorami prac wydawanych przez poszczególne muzea; historycy–muzealnicy pracowali na zbiorach muzealnych w ostatnich trzydziestu latach autonomii galicyjskiej. W dużym stopniu tworzyli ich zbiory (w pełni wykorzystywane przez ogół historyków dopiero w okresie II Rzeczypospolitej);
g) autorów publikacji o historii i współczesności (w tym katalogów) muzeów lwowskich – było ich co najmniej kilkunastu. Każde z tych muzeów miało opracowa-

[68] Teczka osobowa Hilariona Święcickiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1692; zob. też: *Dwatcat pjatlittja Nacjonalnoho Muzieju u Lwowi*, Lwiw 1930.

[69] S. Terskij, *Muzejnictwo…*, s. 465.

ny katalog, najczęściej przez historyka. O dziejach i współczesności lwowskich muzeów pisali K. Hadaczek (Muzeum Dzieduszyckich), L. Wierzbicki (Muzeum Przemysłu Artystycznego), F. Jaworski (Muzeum Historyczne i Muzeum Narodowe im. Króla Jana III Sobieskiego), A. Czołowski (Muzeum Narodowe im. Króla Jana III Sobieskiego), T. Rutowski (Galeria Narodowa), L. German (Polskie Muzeum Szkolne). Wszystkie muzea ukraińskie opisał B. Janusz, a także I. Szaraniewicz (Muzeum Stauropigiańskie) i H. Święcicki (Ukraińskie Muzeum Narodowe).

Rozdział IV

Wkład historyków lwowskich w powstanie i działalność towarzystw naukowych

Zdecydowana większość środowiska historyków lwowskich to członkowie licznych towarzystw naukowych. Ich zaangażowanie w działalność naukową i społeczno-kulturalną miasta zaowocowało wydatnymi osiągnięciami. Często kierowali towarzystwami jako prezesi czy przewodniczący, wchodzili w skład ich zarządów (zwanych wówczas wydziałami). Nierzadko uczestniczyli w kierowaniu kilkoma towarzystwami jednocześnie. Stała ich współpraca z nimi przyspieszała także rozwój kulturalny miasta. Swą działalność rozwinęli historycy w ponad 25 tego typu instytucjach i w niemałym stopniu przyczynili się do ich rozkwitu, szczególnie w drugiej połowie badanego okresu. Rozpatrzono tu wkład badanych osób w funkcjonowanie 20 towarzystw naukowych, które rozwijały działalność w zakresie szeroko rozumianych nauk historycznych.

Wśród tych towarzystw znalazły się ściśle naukowe oraz popularyzujące naukę. We Lwowie rozwinęło swoją działalność 16 specjalistycznych towarzystw naukowych oraz 4 o charakterze ogólnonaukowym[1]. Czternaście skupiało przede wszystkim polskich historyków. W skład niektórych wchodzili również historycy ukraińscy, a także nieliczni żydowscy. Członkami 6 towarzystw byli jedynie historycy ukraińscy. Wśród analizowanych instytucji znajdują się zarówno towarzystwa skupiające jedynie lwowian, jak też takie, do których należały również osoby spoza Lwowa.

Z zajmujących się jedynie problematyką historyczną należą trzy o charakterze ściśle naukowym. Są to: Towarzystwo Historyczne (1886 – działające do dziś), Krajowe Towarzystwo Archeologiczne (1875–1890) i Towarzystwo Heraldyczne (1906–1915). Działały także dwa popularyzujące naukę: Akademickie Koło Historyczne Uczniów Uniwersytetu Lwowskiego (1878–1939) i Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa.

Najstarsze polskie samoistne, specjalistyczne towarzystwo naukowe, powstałe w środowisku lwowskim, to działające do dzisiaj **Towarzystwo Historyczne**. Wniosło ono największe zasługi dla rozwoju badań historycznych, a historycy lwowscy

[1] O rozwoju lwowskich towarzystw naukowych w okresie autonomii galicyjskiej zob. A. Toczek, *Lwów – historycy w działalności towarzystw naukowych miasta (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 211–239; W. Muszyński, *Polskie towarzystwa naukowe i wspierające naukę we Lwowie w latach 1867–1939*, „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój" 2001, t. 10 (35), s. 72–148.

odegrali w nim główną rolę. Inicjatywa jego utworzenia zrodziła się w środowisku historyków polskich skupionych wokół Uniwersytetu Lwowskiego. Inspiracja wypłynęła od Ksawerego Liskego, ale jego pomysł zrealizowali jego starsi uczniowie[2]. Fryderyk Papée zaproponował Ludwikowi Finklowi założenie Towarzystwa Historycznego, przedstawiając mu już opracowany przez siebie projekt statutu. Szybko został utworzony komitet organizacyjny na czele z Aleksandrem Semkowiczem, który statut ostatecznie przygotował. Wybrano Wydział i Komitet Redakcyjny organu Towarzystwa „Kwartalnika Historycznego" („KH"). **Ksawery Liske** pełnił funkcję zarówno prezesa, jak i redaktora. W skład pierwszego zarządu weszła czołówka ówczesnych lwowskich badaczy dziejów, a także młodzi historycy. Byli to: sekretarz Wydziału Towarzystwa Oswald Balzer, sekretarz Komitetu Redakcyjnego „KH" Ludwik Finkel oraz członkowie Wydziału i Komitetu: Antoni Prochaska, Fryderyk Papée, Roman Pilat, Aleksander Semkowicz, skarbnik Saturnin Kwiatkowski i na krótko Wojciech Kętrzyński. Głównym celem statutowym korporacji było „wzbudzanie i popieranie rozwoju nauk historycznych ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Rusi Czerwonej"[3]. Wynikało to m.in. z faktu, ze większość członków Towarzystwa wywodziła się ze wschodniej Galicji.

Na początkowym, pięcioletnim okresie jego dziejów silne piętno odcisnęła, podobnie jak i w innych obszarach działalności historyków lwowskich, indywidualność K. Liskego[4]. Już w statucie przyznano mu godność dożywotnego prezesa. Później Walne Zgromadzenia Towarzystwa były corocznie organizowane w kolejną rocznicę jego śmierci. Do znaczących sukcesów prezesury Liskego należy zaliczyć pozyskanie stosunkowo dużej liczby członków spośród historyków, nauczycieli i sympatyków (w tym historyków amatorów i popularyzatorów historii). W r. 1887 zgromadziło się ich 216, z tego prawie 3/4 ze Lwowa[5]. W skład tej korporacji weszła zdecydowana większość osób zaliczonych do historyków środowiska lwowskiego. Jednak, jak określił F. Papée, pierwszy prezes TH skierował główną jego działalność na „wydawanie pisma periodycznego, przede wszystkim krytyce i bibliografii historycznej poświęconego", czyli „KH"[6]. Dzięki K. Liskemu Lwów stał się nie tylko ważnym ośrodkiem naukowych badań historycznych, ale również upowszechniania ich wyników w poważnej prasie własnej emisji oraz dzięki efektywnemu organizowaniu komunikacji i wymiany myśli

[2] A. Galos, *Powstanie Towarzystwa Historycznego i jego organu naukowego*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986*, Wrocław 1990, s. 86.

[3] F. Papée, T*owarzystwo Historyczne 1886–1900*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1936. Księga pamiątkowa*, Lwów 1937, s. 4.

[4] T. Kondracki, *Ksawery Liske i początki Polskiego Towarzystwa Historycznego 1886–1986*, Wrocław 1990, s. 78.

[5] Sprawozdanie z czynności Wydziału Towarzystwa Historycznego tudzież Komitetu Redakcyjnego „Kwartalnika Historycznego" za rok 1886/1887 (od 14 X 1886 do 1 X 1887). Zespół Ludwika Finkla. DALO f. 254, op. 1, nr 198, k. 18–20.

[6] F. Papée, *Towarzystwo Historyczne*…, s. 4.

między historykami na płaszczyźnie specjalnie powołanych towarzystw. Na posiedzeniach naukowych TH wygłaszano rocznie 6–9 referatów.

Od początku powstania Towarzystwo zrzeszało głównie lwowskich badaczy historii, realizujących potrzeby naukowe rozwiniętego i niezwykle aktywnego tu środowiska[7]. Odgrywało ono także pewną rolę popularyzatorską, kulturotwórczą. Dzieje i tradycje Lwowa mogli jego mieszkańcy poznawać dzięki takim autorom, jak np. Władysław Łoziński, Aleksander Czołowski czy Ludwik Kubala. Przypominali oni dziejowe bohaterstwo mieszkańców Lwowa i jego świetlane okresy. Towarzystwo odegrało inspirującą rolę w pracy nad dziejami Lwowa. Przełomowy w tym zakresie okazał się zorganizowany przez TH II Zjazd Historyków Polskich we Lwowie (1890). Chodzi tu zarówno o referat A. Czołowskiego: „Lwów starożytny", jak i rozważania A. Semkowicza dotyczące reorganizacji Archiwum Miejskiego i opracowania dziejów Lwowa. Z jego inspiracji i zaangażowania powstały publikacje naukowe, np. Towarzystwa Miłośników Przeszłości Lwowa i jego seria wydawnicza „Biblioteka Lwowska". Z finansową pomocą Rady Miejskiej F. Papée opublikował swą popularnonaukową *Historię miasta Lwowa w zarysie* (Lwów 1894).

Po śmierci K. Liskego wybrano nowe władze Towarzystwa spośród historyków lwowskich. Prezesem został **Tadeusz Wojciechowski**, wiceprezesem Władysław Łoziński, a sekretarzem – Ludwik Finkel. To właśnie Finklowi Towarzystwo zawdzięcza przetrwanie zarówno do 1914 r.[8], jak i przede wszystkim w trudnym okresie I wojny światowej.

Z czasem Towarzystwo zaczęło przeżywać regres[9]. Spadała liczba członków. Poważnie zmniejszyła się liczba odczytów na jego posiedzeniach (tylko 2–4 rocznie). Nie urządzano publicznych wykładów. Zarząd Towarzystwa stanowili najwięksi polscy historycy (z prof. T. Wojciechowskim na czele), ale poświęcali się oni przede wszystkim swoim badaniom i uniwersyteckiej działalności dydaktycznej. Nie potrafili też nawiązać kontaktu ze społeczeństwem w kwestii kultywowania tradycji[10].

W r. 1906 na krótko nastąpiło ożywienie stowarzyszenia. Wówczas to przeniósł się z UJ na lwowską wszechnicę Stanisław Zakrzewski. Został wybrany sekretarzem

---

[7] H. Samsonowicz, *Wokół idei i koncepcji Polskiego Towarzystwa Historycznego*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986...*, s. 11.

[8] Przyznał to w swoim wystąpieniu na XVII Walnym Zgromadzeniu TH (1896), z okazji 10-lecia Towarzystwa jego ówczesny prezes T. Wojciechowski. Zauważył on, że Towarzystwo nie upadło, co jest „przede wszystkim zasługą sekretarzy […] dr Oswalda Balzera, a teraz od wielu lat dr Ludwika Finkla. Ich to zachodem Towarzystwo utrzymało się przy życiu, oni utrzymali ruchliwość i energię naukową. Trzeba było widzieć jak oni, kiedy brakło odczytów na posiedzenia miesięczne, chociaż obciążeni pracą zawodową, brali się sami do rzeczy i zapełniali sobą luki, byle tylko zebranie miesięczne nie chybiło". „KH" 1897, s. 253.

[9] E. Barwiński, *Towarzystwo Historyczne 1901–1914*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986…*, s. 22.

[10] H. Samsonowicz, *Wokół idei…*, s. 12.

TH i podjął usilne starania, aby ożywić jego działalność[11]. Zwiększyła się liczba referatów do 8 rocznie, pomnożyła liczba członków, urządzano cieszące się popularnością publiczne odczyty. S. Zakrzewski opracował też projekt wydawnictwa źródeł odnoszących się do dziejów Polaków na Rusi. Rychło jednak zaangażował się w działalność polityczną i przestał się interesować problemami TH. Towarzystwo, pomimo krótkich okresów ożywienia, w dalszym ciągu przeżywało kryzys. Dobrze natomiast rozwijała się jego wizytówka, czyli „KH".

W roku 1915 kierownictwo TH planowało zorganizować we Lwowie kolejny, IV, zjazd historyków polskich. Stąd w 1913 r., celem oddania jego organizacji w młodsze ręce prezes T. Wojciechowski i wiceprezes L. Kubala postanowili zrezygnować z kierownictwa. Prezesem wybrano **Ludwika Finkla**, a jego zastępcą B. Dembińskiego. Finkel energicznie zabrał się za przygotowanie zjazdu, który jednak nie odbył się z powodu wybuchu I wojny światowej. Okupacja rosyjska Lwowa i działania wojenne postawiły pod znakiem zapytania dalszą działalność TH. Pozostający cały czas we Lwowie jego prezes stanął na wysokości zadania. Wspólnie ze S. Zakrzewskim i B. Dembińskim doszli do wniosku, że skoro Towarzystwo nie może rozwinąć swojej działalności, to koniecznie musi ukazywać się „Kwartalnik". Pomimo ogromnych trudności finansowych, periodyk pod kierownictwem S. Zakrzewskiego ukazywał się aż do stycznia 1918 r., następnie przejął go L. Finkel.

Dzięki prezesowi Finklowi odbywały się comiesięczne posiedzenia z referatami i komunikatami[12]. W latach 1914–1916 Towarzystwo formalnie liczyło 365 członków, ale składki uiszczało zaledwie 150 osób[13]. W r. 1917 liczba członków płacących składki była jeszcze mniejsza, bo wynosiła zaledwie 104 członków zwyczajnych, w tym 6 instytucji[14].

Lwowiacy na przełomie XIX i XX w. stanowili zwykle ponad połowę wszystkich członków TH[15]. Proporcje te uległy zmianie w 1914 r., po utworzeniu Krakowskiego Koła Towarzystwa. Wzrosła wówczas liczba członków TH, a mieszkańcy Lwowa stali

[11] E. Barwiński, *Towarzystwo Historyczne*…, s. 23.

[12] Zaproszenie na posiedzenie Wydziału Towarzystwa Historycznego i Komitetu Redakcyjnego na 7 VIII 1915 r. w Seminarium Historycznym Uniwersytetu. Lwów 4 VIII 1915 r. z własnoręcznymi podpisami prezesa L. Finkla, sekretarza S. Zakrzewskiego oraz W. Abrahama, L. Kubali, T. Wojciechowskiego, B. Gubrynowicza, K. Hartleba, T. Modelskiego, Henryka Sawczyńskiego, A. Skałkowskiego, Eugeniusza Wawrzkowicza i Jana Friedberga. NBLNU. Akta Towarzystwa Historycznego we Lwowie 1914–1916 sygn. 2448 IV.

[13] XXVIII Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Historycznego we Lwowie tudzież Komitetu Redakcyjnego „KH" za lata 1914, 1915, 1916, Lwów 1917.

[14] CDIAL f. 711, op. 1, nr 90, k. 2–3.

[15] Np. w r. 1897 na 294 członków zwyczajnych stowarzyszenia 167 pochodziło ze Lwowa (dla porównania z Krakowa – 38); w r. 1900 proporcja ta wynosiła 270 : 147 (z Krakowa – 47); w r. 1908 – 139 (z Krakowa – 43); w r. 1910 – 264 : 136 (z Krakowa – 47). Powyższe dane zebrano na podstawie publikowanych list członków w corocznych Sprawozdaniach z czynności Towarzystwa Historycznego we Lwowie, tudzież Komitetu redakcyjnego „KH" za lata 1886–1916.

się w nim mniejszością, chociaż najbardziej liczebną[16]. W skład TH we Lwowie wchodzili także przedstawiciele innych zaborów[17], stąd organizacja ta miała w pewnej mierze charakter ogólnopolski. Należy jednak pamiętać, że w całym charakteryzowanym okresie Wydział wraz z Komitetem Redakcyjnym wybierany był spośród czołówki historyków lwowskich, zarówno *sensu stricto*, jak i *sensu largo*. Również referaty na posiedzeniach wygłaszali przeważnie historycy lwowscy, sporadycznie także krakowscy, warszawscy i obcy. Niejednokrotnie były one następnie drukowane w „Kwartalniku". Najczęściej wygłaszali je: O. Balzer, B. Dembiński, S. Zakrzewski, A. Prochaska, L. Finkel, W. Abraham i W. Semkowicz. Pojedyncze odczyty prezentowali też historycy ukraińscy (przed 1900): I. Franko, A. Kołessa i C. Studziński. Do Towarzystwa Historycznego należeli przede wszystkim Polacy, ale także 13 historyków ukraińskich oraz pojedynczy Niemcy i Czesi. Spośród Ukraińców 11 osób należało przed rokiem 1900, a po 1900 już tylko trzech[18].

Drugim lwowskim towarzystwem naukowym zajmującym się wyłącznie naukami historycznymi, a pierwszym pod względem chronologicznym było **Towarzystwo Archeologiczne Krajowe**. Powstało z końcem 1875 r., kiedy to związany z Krakowem, czasowo przebywający we Lwowie archeolog i heraldyk Stanisław Krzyżanowski utworzył komitet przygotowawczy „do którego zaprosił ludzi chętnych i miłośników badań archeologicznych"[19]. Chociaż powstawało ono w polskim środowisku Lwowa i wschodniej Galicji, otwarte było na członków wszystkich jej narodów, głównie na „społeczność ukraińską Galicji", co symbolizowało godło Towarzystwa: na okrągłej tarczy w otoku widniała jego polska nazwa, w środku wizerunek posągu Światowida ze Zbrucza z napisami w językach polskim i ruskim oraz w alfabecie runicznym. Tym samym godłem opatrzona była kolumna tytułowa każdego numeru „Przeglądu Archeologicznego", organu Towarzystwa.

---

[16] W 1913 r. TH gromadziło 335 członków zwyczajnych, z tego ze Lwowa – 135, a z Krakowa liczba ta wzrosła do 108 osób. Obliczono na podstawie listy członków Towarzystwa, zamieszczonych w: XXVII Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Historycznego we Lwowie tudzież Komitetu Redakcyjnego „KH" za r. 1913, Lwów 1914, s. 12–20.

[17] Z list zamieszczanych w corocznych „Sprawozdaniach" wynika, że członkami TH byli też np. czołowi przedstawiciele historyków warszawskich (w 1897 tylko trzech, ale w 1913 już dziesięciu).

[18] Przed r. 1900 należeli do niego: O. Barwinski, M. Hruszewski, M. Korduba, I. Franko, J. Celewicz, A. Kolessa, E. Kalitowski, J. Matijów, P. Skobelski, P. Stebelski, I. Bełej i W. Milkowicz. Po r. 1900 byli to: A. Barwiński (spośród Ukraińców miał najdłuższy staż w tej instytucji, bo umieszczony był również na liście z 1917), A. Kolessa, C. Studziński (do TH należał jeszcze w 1917, podobnie jak A. Barwiński). O historykach ukraińskich działających w TH szeroko pisze L. Łazurko, *Wspiłpraca ukrajińskich uczenych z Polskim Istorycznym Towarystwom (lwiwskij period)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007, s. 240–254. Charakteryzuje ona naukową współpracę polsko-ukraińską w ramach TH oraz porusza kwestię popularyzacji dziejów i kultury ukraińskiej wśród polskiego społeczeństwa.

[19] Akta Towarzystwa Archeologicznego. Lwów 21 XII 1880. CDIAL f. 192, op. 1, nr 7, k. 44.

Statut TA z 31 grudnia 1875 r. określał cel jego działalności: „poszukiwanie, badanie i przechowywanie tudzież opisywanie, odrysowanie lub fotografowanie wszelkich zabytków ruchomych i nieruchomych do przeszłości Galicji i W.Ks. Krakowskiego odnoszących się”[20], a także wydawanie pisma archeologicznego. Traktowano tu archeologię bardzo szeroko, dzieląc ją na tzw. archeologię przedhistoryczną i historyczną (starożytnictwo, czyli historię sztuki i ochronę zabytków). Z materiałów Państwowego Centralnego Archiwum Historycznego we Lwowie wynika, że w r. 1876 do TA zgłosiło akces 216 osób (członkowie honorowi, wspierający i zwyczajni, ze wszystkich zaborów i z Europy Zachodniej), łącznie z 42 miejscowości[21]. Przeważali przedstawiciele Galicji i Austro-Węgier (pochodzący z 10 miejscowości); najwięcej ze Lwowa (71) oraz z Krakowa (13). Z racji międzynarodowego charakteru i rangi członków w środowisku naukowym Towarzystwo prezentowało się okazale. Jednak liczba członków płacących składki stale spadała, a z powodu trudnej sytuacji finansowej i długotrwałej nieobecności prezesa S. Krzyżanowskiego[22] jego działalność w latach 1878–1881 miała ograniczony i epizodyczny wymiar[23]. Dzieje tegoż Towarzystwa z punktu widzenia żywotności dają się podzielić na dwa okresy. Pierwszy kończy się prawdopodobnie jeszcze w 1877 r.[24] Drugi przypada po przerwie regresowej na lata 1881–1884. W r. 1882 Wydział Towarzystwa Archeologicznego wydał *Odezwę*[25]. Stwierdzano w niej m.in., że: „Towarzystwo Archeologiczne we Lwowie założone już przed laty pracowało przez jakiś czas sprężyście, ale od kilku lat z rozmaitych powodów przestało dawać znaki życia”. Z dalszej części tej odezwy wynika, że jedną z głównych przyczyn były chroniczne trudności finansowe, co potwierdzają również inne źródła[26]. Potrzeba badań archeologicznych nie była wystarczająco rozu-

[20] *Sprawozdanie o Towarzystwie Archeologicznym we Lwowie*, „Przegląd Archeologiczny” 1882, z. I, s. 102.

[21] Akta Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie. CDIAL f. 192, op. 1, nr 4, k. 4.

[22] W liście z Humania do Wydziału TA z 5 II 1879 r. złożył on rezygnację z funkcji prezesa, tłumacząc się problemami osobistymi i chorobą oczu. Rezygnacja nie została jednak przyjęta. CDIAL f. 192, op. 1, nr 12, k. 23.

[23] Z Akt TA dowiadujemy się, że „Najgłówniejszą przeszkodą był brak środków materialnych. Do robienia wycieczek i poszukiwań potrzebne są zasoby pieniężne. Tych towarzystwo nie miało”. Stąd zmuszone było ograniczyć się „do zarejestrowania zasobów starożytniczych, jakie kraj nasz posiada”. Luźna notatka z 21 XII 1880 r. Akta Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie. CDIAL f. 192, op. 1, nr 7, k. 44.

[24] Głównym przejawem jego działalności był „Przegląd Archeologiczny”, którego czwarty numer, ostatni przed przerwaniem działalności, pojawił się prawdopodobnie jeszcze w 1877 r. Poza tym TA w sprawozdaniu z 1882 r. zaznacza, że było ono czynne przez okres dwóch lat, czyli w latach 1875–1877.

[25] „Przegląd Archeologiczny” 1882, z. I, s. III–IX.

[26] Wynika to m.in. z dwóch listów skierowanych przez Wydział TA do Antoniego Petruszewicza. Listy nie są datowane, ale z ich treści wynika, że zostały napisane przed upływem pierwszego roku działalności korporacji. W pierwszym zawarta jest informacja, że „nie może się Towarzystwo nale-

miana, zarówno przez lwowskie społeczeństwo, jak i niedoceniana przez niektórych liczących się uczonych. W tym ostatnim przypadku chodzi też o dyletanckie pojęcie przedmiotu i zakresu badań archeologicznych prezentowane przez niektórych członków Wydziału Towarzystwa; rozumienie go jako „starożytnictwo" (opieka nad zabytkami) a nie jako badania wykopaliskowe. Powyższe przyczyny zadecydowały o przerwaniu działalności Towarzystwa w r. 1877.

Pierwszy okres faktycznego funkcjonowania TA to zaledwie przecieranie szlaków dla badań archeologicznych. Zarówno w pierwszym, a jeszcze bardziej w drugim okresie aktywności w TA wyróżniali się historycy lwowscy. Pewien wkład wnieśli także historycy krakowscy. W pierwszym okresie prezesem był związany z Krakowem, ale okresowo mieszkający we Lwowie Stanisław Krzyżanowski. Jednak większość 10-osobowego jego Wydziału stanowili lwowianie. Pierwszym zastępcą prezesa został ks. Eugeniusz Janota, a następnie ks. Antoni Petruszewicz, zasłużony lwowski historyk rusko–ukraiński, członek Akademii Umiejętności. Członkami Wydziału spośród historyków lwowskich zostali m.in. historyk amator, regionalista, archeolog i etnograf Antoni Schneider, bibliotekarz TA i redaktor „PA"; pisarz i popularyzator historii Władysław Zawadzki, skarbnik TA; dziennikarz i historyk Karol Widman, sekretarz TA; historyk sztuki i przemysłu, kolekcjoner Julian Kołaczkowski, zastępca sekretarza Towarzystwa oraz prof. Izydor Szaraniewicz. Pośród zastępców członka Wydziału znalazł się m.in. Tadeusz Wojciechowski, ówczesny pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej.

Jednym z głównych zadań TA było wydawanie kwartalnika „Przegląd Archeologiczny", ukazującego się jednak nieregularnie. Jego pierwszy redaktor Antoni Schneider w r. 1876 był delegatem Towarzystwa na międzynarodowy kongres antropologii przedhistorycznej i archeologii odbywający się w Budapeszcie.

W roku 1882, po kilkuletniej przerwie, działalność stowarzyszenia została wznowiona. Nastąpiły w nim istotne zmiany, także personalne. Doszło do bliskiej współpracy TA z ck Konserwatorium Pomników. Obie instytucje połączyła osoba prezesa **Wojciecha Dzieduszyckiego**, m.in. archeologa prowadzącego własne badania wykopaliskowe. Jemu to przede wszystkim Towarzystwo zawdzięczało wznowienie działalności i znalezienie wystarczających środków finansowych. Zmienił się również częściowo skład Wydziału. We władzach TA jeszcze bardziej wzrosła rola historyków lwowskich. Na stanowiskach pozostali zarówno wiceprezes A. Petruszewicz, sekretarz K. Widman i jego zastępca J. Kołaczkowski, a także członek Wydziału I. Szaraniewicz. Z nowych postaci, poza osobą prezesa, z historyków lwowskich wszedł również Aleksander Semkowicz. W odnowionym Towarzystwie znalazło się też kilku lwowian, jak np. Jerzy Dunin-Borkowski czy Mieczysław Dunin-Wąsowicz, wiele lat

życie rozwinąć dla braku funduszów. Pisma naszego nie możemy wydawać, bo nie mamy czym pokryć kosztów druku". Wielu członków stowarzyszenia nie uiszczało składek. Dwa listy Towarzystwa Archeologicznego do ks. A. Petruszewicza. Korespondencja A. Petruszewicza. Biblioteka UNAN im. W. Stefanyka we Lwowie ASP-576/p. 16, op. IV.

później aktywni członkowie Wydziału Towarzystwa Heraldycznego. Członkiem TA był też Ludwik Ćwikliński, późniejszy wieloletni prezes Towarzystwa Filologicznego. Nie pierwszy to i nie ostatni przykład aktywnej działalności lwowskich historyków w kilku miejscowych towarzystwach naukowych.

Jednak w drugim okresie działalności TA zwyciężyło tradycyjne rozumienie archeologii jako „starożytnictwa", opisu dziejów i ochrony zabytków historycznych. Niemniej działalność Towarzystwa ożywiła się[27]. Członkowie TA wygłaszali odczyty i referaty. Powyższa działalność znajdowała szeroki rezonans na łamach wznowionego „PA"[28]. Jego redaktorem został sekretarz Towarzystwa K. Widman. Periodyk informował, że w wyniku starań prezesa TA Wydział Krajowy wypłacił 500 reńskich na wydawnictwo „katalogu pomników"[29]. Celem realizacji tego zadania pojawiło się kilka ważnych, obszernych artykułów, głównie historyków lwowskich, w tym także o dokonaniach i planach związanych z wykopaliskami.

Trzecim lwowskim towarzystwem naukowym, prowadzącym głównie działalność badawczą w zakresie nauk historycznych było **Towarzystwo Heraldyczne** (1906–1915). Na jego profil decydujący wpływ mieli miejscowi historycy. Jednym z głównych inicjatorów jego założenia w r. 1903 był Ludwik Pierzchała, heraldyk i genealog. Kierował się on głównie wolą odrobienia zaniedbań badawczych w nauce polskiej w zakresie heraldyki, genealogii i sfragistyki oraz koniecznością uporządkowania rozproszonego materiału źródłowego w tym zakresie. Porozumiał się on ze znanymi badaczami heraldyki lwowskiej: Jerzym Duninem-Borkowskim oraz Zygmuntem Lubą-Radzimińskim i uzyskał od nich poparcie dla tej inicjatywy[30]. Opracował też projekt statutu, przedyskutowany z wymienionymi osobami. W tym samym roku powstał złożony z 14 osób komitet założycielski, w którym przeważali historycy lwowscy, nierzadko wywodzący się z ziemiaństwa, podobnie jak znaczna część jego członków[31]. Pierwszym prezesem został jeden z założycieli stowarzyszenia: **Jerzy Dunin-Borkowski** (w latach 1906–1908). Była to postać zasłużona dla badań heraldyczno-genealogicznych, aktywny członek największych europejskich, heraldycznych towarzystw naukowych, np. włoskiego Instituto-Heraldico Italiano, czy niemieckiego towarzystwa heraldycznego „Der Adler"[32]. W 1891 r. został on honorowym prezesem miedzynarodowego Zjazdu Heraldyków w Paryżu. Po śmierci pierwszego prezesa

---

[27] „Przegląd Archeologiczny" 1883, z. III.

[28] List Karola Widmana, sekretarza Towarzystwa Archeologicznego, do redakcji „Przeglądu Archeologicznego" (1883). ZNiO, sygn. 12667/III, k. 129.

[29] *Sprawozdanie o Towarzystwie Archeologicznym we Lwowie*, „PA" 1883, z. III, s. 140.

[30] Sekretariat, *Sprawy Towarzystwa Heraldycznego*, „Miesięcznik Heraldyczny" („MH") 1908, nr 1, s. 16.

[31] Dane na temat składu zmieniającego się personalnie Wydziału (zarządu) instytucji na podstawie informacji zawartych w rubryce „Sprawy Towarzystwa" zamieszczanej na łamach „MH" w latach 1906–1915.

[32] M. Dunin-Wasowicz, *Jerzy hr Dunin-Borkowski*, „MH" 1908, nr 6, s. 82.

pod koniec 1908 r. wybrano Wydział złożony wyłącznie z lwowian. Na jego czele stanął prof. **Wilhelm Bruchnalski**, czynny działacz wielu innych lwowskich stowarzyszeń naukowych. Po szybkiej jego rezygnacji (ze względu na przeciążenie pracą naukowo-badawczą), prezesem wybrano kolejnego członka–założyciela **Jana Mariana Drohojowskiego**, znanego genealoga i heraldyka[33]. Towarzystwu poświęcał on wiele czasu, usilnie dbając o jego naukowy charakter. Kładł nacisk zwłaszcza na ścisłość krytyki naukowej w zakresie badań heraldyczno-genealogicznych.

W r. 1911, po jego śmierci, prezesem został wybrany kolejny współzałożyciel Towarzystwa, dotychczasowy wiceprezes: **Zygmunt Luba-Radzimiński**, znany archeolog, historyk, genealog i heraldyk[34]. Był zasłużonym łącznikiem między Towarzystwem działającym głównie w Galicji a ziemiaństwem w pozostałych zaborach, zainteresowanym problematyką heraldyczną. Pozyskał wielu członków, również współpracowników z obszarów pozagalicyjskich. Niemałymi funduszami zasilał stowarzyszenie, ustawicznie borykające się z kłopotami finansowymi.

Jednym z wiceprezesów Towarzystwa był Aleksander Czołowski, zasłużony członek także kilku innych lwowskich towarzystw naukowych. Sekretarzami TH byli: L. Pierzchała i młoda badaczka na polu heraldyki Helena Polaczkówna. W skład zarządu wchodzili też: Wojciech Kętrzyński, Władysław Łoziński, współzałożyciel korporacji i jego pierwszy skarbnik M. Dunin-Wąsowicz, Józef Białynia-Chołodecki, Władysław Semkowicz (redaktor) i Adam Krechowiecki.

Do Towarzystwa, w całym siedmioletnim – galicyjskim okresie jego działalności, należało 20 historyków lwowskich, w tym 3 członków honorowych, 12 czynnych i wspierających oraz 5 korespondentów[35]. Członkami honorowymi były wybitne postaci lwowskich nauk historycznych: O. Balzer, T. Wojciechowski i posiadający na swoim koncie wybitne osiągnięcia na polu heraldyki – Antoni Małecki. Wśród historyków lwowskich – członków Towarzystwa znalazł się także jeden badacz ukraiński – Bohdan Barwiński. Na Walnych Zgromadzeniach Towarzystwa i odbywających się kilka razy w roku posiedzeniach Wydziału prezentowano referaty naukowe. Najczęściej wygłaszali je redaktor organów prasowych Towarzystwa W. Semkowicz i H. Polaczkówna. Jednym z głównych jego zadań, podobnie jak w przypadku wielu innych lwowskich towarzystw naukowych, było wydawanie organów prasowych. W przeciwieństwie do innych, Towarzystwo Heraldyczne wydawało nie jeden, a dwa periodyki. Pierwszy to „Miesięcznik Heraldyczny" (1908–1915), a drugi – „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego" (1908–1913). Obydwa pisma były wówczas jedynymi czasopismami polskimi z zakresu heraldyki i dziedzin pokrewnych.

---

[33] *Dr Jan Marian Drohojowski. Wspomnienie pośmiertne*, „MH" 1911, s. 33–35.

[34] K. Sochaniewicz, *Śp. Zygmunt Luba-Radzimiński*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie" 1928–1929, s. 311–312.

[35] Dane na podstawie analizy list członków zamieszczonych w rubryce „Sprawy Towarzystwa" na łamach „MH" dołączanych do dorocznych sprawozdań z Walnego Zgromadzenia korporacji w latach 1908–1915.

Kolejnym towarzystwem naukowym, poświęconym jedynie historii, w którym miejscowi historycy odegrali dominującą rolę, było **Akademickie Koło Uczniów Uniwersytetu Lwowskiego** (1878–1918)[36]. Łączyło ono działalność naukową z popularyzatorską. Inicjatorem jego założenia był Ksawery Liske. Główną rolę w jego powstaniu odegrał Stanisław Lukas, pierwszy honorowy członek i nieoficjalny protektor nowej studenckiej organizacji. Faktycznym jednak jej organizatorem był Ludwik Finkel. Inni współzałożyciele i aktywni członkowie „Kółka", to także uczniowie K. Liskego: Bronisław Gorczak, Stanisław Majerski, Ferdynand Bostel, Saturnin Kwiatkowski, znani później lwowscy historycy.

Członkami Koła byli przede wszystkim studenci historii, polonistyki, prawa i geografii. W jego skład wchodzili głównie Polacy, ale również Rusini–Ukraińcy i Żydzi[37]. Jego prezesami nierzadko bywali studenci historii czy filologii polskiej, późniejsi znani badacze dziejów. Należy wymienić tu: L. Finkla, O. Balzera, J. Rutkowskiego, K. Hartleba, E. Kipę, H. Sawczyńskiego i S. Majerskiego. Na forum Koła prezentowano wiele odczytów, nieraz o sporej wartości naukowej. Działalność badawczą wspierali profesorowie i docenci uniwersytetu, tacy jak: B. Dembiński, A. Winiarz, S. Zakrzewski, wygłaszając tam znaczące dla rozwoju naukowej historiografii referaty. Szczególnie duże dla rozwoju Koła są zasługi L. Finkla. W ramach działalności Koła powstała wiekopomna *Bibliografia historii polskiej*[38], podobnie jak pod kierunkiem jednego z opiekunów Koła A. Hirschberga *Bibliografia powstania listopadowego* (Lwów 1881).

Historią, głównie jej popularyzowaniem, zajmowało się również powstałe w 1906 r. **Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa**[39]. Jego członkowie to miejscowi historycy, zarówno naukowcy, jak też amatorzy i popularyzatorzy; głównie polscy, a także żydowscy. Jego prezesem był **Ludwik Kubala**, a sekretarzem Aleksander Czołowski, główny inspirator powstania Towarzystwa. Miał on duży udział w staraniach, by lwowskie zabytki z dziedziny sztuki (obrazy, plany, fotografie, elementy architektoniczne) wzbogacały muzea miejskie, przede wszystkim Miejskie Muzeum Historyczne. Podobne zasługi miał w stałym wzroście księgozbioru Miejskiej Biblioteki Publicznej. Już w 1907 r. stowarzyszenie rozpoczęło wydawanie serii „Biblioteka Lwowska", w której ukazywały się historyczne prace. Jej redaktorem był poczytny historyk–popularyzator i dziennikarz Franciszek Jaworski, jednocześnie jeden z inicja-

---

[36] K. Góra-Szkaradek, A. Zajcewa, *Akademickie Koło Historyczne Uczniów Uniwersytetu Lwowskiego (1878–1939)*, [w:] *Słownik polskich towarzystw naukowych* (SPTN), t. 2, cz. 2, Warszawa 1994; o historii Koła zob. też: Z. Zborucki, *Dzieje Akademickiego Koła Historyków 1878–1928*, [w:] *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Akademickiego Koła Historyków UJK we Lwowie 1878–1928*, Lwów 1929, s. 4–48.

[37] K. Góra-Szkaradek, *Rola Akademickiego Koła Historyków UJK we Lwowie w życiu umysłowym uczelni i miasta (1878–1939)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1994, z. 1–2, s. 89.

[38] T. Modelski, *Ludwik Finkel. Zarys biograficzny*, Lwów 1932, s. 104.

[39] Z. Wierzbicki, A. Zajcewa, *Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa (1906–1939)*, [w:] SPTN, t. 2, cz. 2, s. 460.

torów i założycieli Towarzystwa[40]. Był autorem kilku istotnych opracowań wydanych w tej serii, podobnie, jak inny zasłużony członek Towarzystwa znany popularyzator historii, również dziejów Lwowa Józef Białynia-Chołodecki. Historycy lwowscy już wówczas doceniali potrzebę i doniosłość badań regionalnych.

Szeroko pojętą historią literatury polskiej zajmowały się trzy lwowskie towarzystwa naukowe. Zasłużone było **Towarzystwo Literackie im**. **Adama Mickiewicza** (TL im. AM), działające od 1886 r. do dzisiaj[41]. Decydująco na jego działalność wpłynęli lwowscy historycy literatury, rekrutujący się spośród pracowników Uniwersytetu, Ossolineum i nauczycielstwa gimnazjalnego, ale należeli do nich również niektórzy historycy *sensu stricto*, np. Ludwik Finkel[42]. Zwykle prawie połowę członków Towarzystwa stanowili lwowianie. Do jego założycieli należy zaliczyć lwowskiego nauczyciela gimnazjalnego historii literatury Józefa Tretiaka, późniejszego prof. UJ, germanistę i polonistę Alberta Zippera oraz pisarza i historyka kultury Władysława Zawadzkiego. W dziejach tego Towarzystwa do r. 1918 wyróżnia się dwa okresy. Pierwszy przypada na lata 1886–1901. Wówczas jego głównym celem było „zbieranie i porządkowanie materiałów dotyczących życia i twórczości Mickiewicza, oraz prowadzenie badań naukowych i działalności wydawniczej w tym zakresie"[43]. Gromadzono specjalistyczną bibliotekę mickiewiczowską i wydawano „Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza". W 1901 r. doszło do zmiany statutu, w związku z tym program działalności towarzystwa uległ poszerzeniu na całą literaturę polską. Tytuł periodyku zmieniono na „Pamiętnik Literacki", który ukazuje się do dzisiaj.

Czołowi lwowscy historycy literatury szybko włączyli się w prace Towarzystwa i przejęli jego ster. Już w 1888 r. prezesem wybrany został prof. **Roman Pilat**. Skutecznie dbał o zachowanie naukowego charakteru Towarzystwa[44]. W 1900 r. R. Pilat zrezygnował z kierowania towarzystwem, pozostając w nim jako członek honorowy. Prezesem wybrano **Wilhelma Bruchnalskiego**. Poważnie wzrosła liczba członków stowarzyszenia. W r. 1905 doszło w nim do merytorycznego konfliktu i wielu członków Wydziału, z prezesem W. Bruchnalskim, zrezygnowało z działalności w Towarzystwie[45]. Nowy pre-

[40] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 [reprint: Warszawa 1990], s. 127.

[41] S. Fita, D. Świerczyńska, *Towarzystwo Literackie im. Adam Mickiewicza 1886–2006*; wyd. 2 popr. i uzupełnione, Wrocław 2006. Jak czytamy we wstępie: „Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza należy dziś do najstarszych w Polsce działających w sposób ciągły od końca XIX stulecia" (s. 5).

[42] B. Nadolski, *TL im. AM w latach 1886–1944,* „Pamiętnik Literacki" 1962, z. 3–4, s. 8. Sztandarowa postać Towarzystwa Historycznego L. Finkel przez wiele lat zasiadał w zarządzie TL im. AM i pisywał do „Pamiętnika Literackiego" o Mickiewiczu. Autor zauważa, że to dzięki niemu aż do r. 1902 (do ukazania się „PL"), wszyscy bardziej aktywni lwowscy poloniści publikowali w „KH".

[43] Ibidem.

[44] S. Fita, *Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza 1886–1986*, Wrocław 1990, s. 17, 18 i 22.

[45] Szerzej o konflikcie, zob. J. Krzyżanowski, *„Pamiętnik Literacki" i jego dzieje*, „Pamiętnik Literacki" 1962, z. 3–4, s. 66–74.

zes lwowski historyk literatury **Ludomił German**, dzięki swojemu taktowi i umiejętnościom negocjacji doprowadził po trzech latach do powrotu dawnych członków.

Nowym prezesem organizacji został wybrany prof. **Józef Kallenbach**, posiadający już duże zasługi dla jej funkcjonowania[46]. Jego kadencja nie jest przez badaczy oceniana jednoznacznie. Jego zasługą było przede wszystkim zorganizowanie dwóch prestiżowych obchodów jubileuszowych. W 1909 r. obchodzono Rok Słowackiego, zainicjowany przez wiceprezesa Wiktora Hahna, a w przygotowaniach wzięło udział całe lwowskie środowisko polonistyczne. Później zorganizowano obchody jubileuszowe ku czci Zygmunta Krasińskiego (1912). S. Fita stwierdza, że za kadencji J. Kallenbacha Towarzystwo przeżywało kryzys. Odbywało się wówczas niewiele naukowych zebrań z referatami[47]. Natomiast Józef Mikołajtis zauważa, że J. Kallenbachowi Towarzystwo zawdzięcza swoje odrodzenie[48]. Podkreśla on m.in. udane zabiegi Kallenbacha w pozyskiwaniu finansów, a także dbanie o rozwój „Pamiętnika", który właśnie za jego prezesury osiągnął najwyższy poziom. Trudny okres I wojny światowej stowarzyszenie przetrwało dzięki wiceprezesowi W. Hahnowi. Wszelkie sprawy wydawnicze, administracyjne i finansowe, a przede wszystkim redagowanie „Pamiętnika" pozostawały w jego rękach. Do najbardziej aktywnych członków Towarzystwa należał również Konstanty Wojciechowski[49].

Historycy lwowscy ważną rolę odegrali również w powstałym kilka lat wcześniej **Kole Literacko-Artystycznym we Lwowie**. Stowarzyszenie starało się utrzymywać łączność między osobami działającymi we Lwowie oraz w całej Galicji w dziedzinie literatury, sztuki i nauki, skupiać parających się literaturą, popierać i inicjować wszelkie działania odnoszące się do narodowej literatury[50]. Urządzało ono m.in. odczyty z historii oraz dziejów literatury i sztuki. Pośród 10 prezesów znalazło się 4 pierwszoplanowych lwowskich historyków: K. Liske, L. Kubala, R. Pilat i K. Hadaczek. W gronie sekretarzy widnieją nazwiska F. Rawity-Gawrońskiego oraz S. Schnür-Pepłowskiego i M. Rollego.

W działalności **Związku Naukowo-Literackiego we Lwowie** (1896–1922) dominowali miejscowi historycy literatury. Jego celem było ożywienie ruchu umysłowego wśród polskiej inteligencji. Założony został przez prof. Antoniego Kalinę. Aktywną działalność stowarzyszenie prowadziło za prezesury historyka literatury Jana Gwalberta Pawlikowskiego (1898–1919), z którym ściśle współpracowali m.in. Jan Kasprowicz, prof. K. Twardowski i Zygmunt Wasilewski. Z inicjatywy i pod redakcją tego

[46] List Józefa Kallenbacha do Bronisława Gubrynowicza z 3 XI 1907 r. Biblioteka UNAN im. W. Stefanyka we Lwowie Gubr. 31/p. 15.

[47] S. Fita, *Towarzystwo Literackie…*, s. 45–46.

[48] J. Mikołajtis, *Józef Kallenbach (1861–19129)*, „Pamiętnik Literacki" 1962, z. 3–4, s. 82.

[49] Uchwała Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego do Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego z 12 VI 1919 r. o zatwierdzeniu mianowania K. Wojciechowskiego profesorem zwyczajnym literatury. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 287, k. 14.

[50] K. Raczkowska, *Koło Literacko-Artystyczne we Lwowie*, [w:] SPTN, t. 2, cz. 2, s. 384.

ostatniego powstało przy Związku wydawnictwo „Wiedza i Życie", w którym opublikowano 48 tomów z zakresu wielu dyscyplin nauki, kultury i sztuki[51].

Instytucją z zakresu wyspecjalizowanych dyscyplin historycznoliterackich było **Towarzystwo Filologiczne** (1893– do dzisiaj). Do jego założenia przystąpiła grupa polskich filologów, historyków literatury klasycznej: greckiej i łacińskiej na lwowskiej wszechnicy z **Ludwikiem Ćwiklińskim** na czele. Został on wybrany prezesem a jego zastępcą Bronisław Kruczkiewicz. Do głównych zadań Towarzystwa należało pielęgnowanie i krzewienie nauki o kulturze klasycznej, szczególnie greckiej i rzymskiej[52]. Największy nacisk L. Ćwikliński położył na wydawanie półrocznika „Eos", którego został pierwszym redaktorem. Stowarzyszenie rozwinęło swoją działalność w Galicji. Organizowało odczyty naukowe. Na walnych zebraniach odczyt taki wygłaszał zwykle prezes Ćwikliński.

W r. 1902 na czele Towarzystwa stanął **Bronisław Kruczkiewicz**. Pełnił on tę funkcję aż do 1916 r., kiedy objął ją **Stanisław Witkowski**. W r. 1905 w Towarzystwie, jednocześnie w redakcji czasopisma „Eos" doszło do kryzysu, który zażegnał jego redaktor S. Witkowski[53]. Głównym orędownikiem przeniesienia się T. Sinki, aktywnego członka Towarzystwa i bliskiego współpracownika periodyku, z Krakowa do Lwowa, był właśnie S. Witkowski, któremu w 1910 r. przekazał redakcję.

W istniejącym do dziś **Towarzystwie Ludoznawczym** (od 1895) historycy lwowscy odegrali również znaczną rolę. Jego współzałożycielami byli prof. Antoni Kalina, Zygmunt Wasilewski i uczony ukraiński Iwan Franko[54]. Liczny był udział w tym stowarzyszeniu reprezentantów nauki, również nauczycieli. Jej statutowym celem było „umiejętne badanie ludu polskiego [w dużym stopniu jego dziejów –A.T.] i sąsiednich oraz rozpowszechnianie zebranych o nim wiadomości"[55]. Najświetniejszy okres rozwoju tej organizacji przypada na jej pierwsze dziesięciolecie, kiedy kierował nią **Antoni Kalina**. Wystarał się on o dobre warunki dla rozwoju czasopisma „Eos"[56]. Prof. Kalina zainteresował problematyką etnograficzną duże grono osób, również uczonych. Za jego prezesury powstało aż 7 krajowych oddziałów prowincjonalnych.

---

[51] K. Góra-Szkaradek, A. Zajcewa, *Związek Naukowo-Literacki*, [w:] SPTN, t. 2, cz. 2, s. 141.

[52] G. Pianko, M. Cytowska, *Polskie Towarzystwo Filologiczne*, [w:] SPTN, t. 1, redaktor naukowy J. Łoś, Wrocław 1978, s. 126; zob. też: *Antiguorum non immemores…*, *Polskie Towarzystwo Filologiczne (1893–1993)*, „Acta Societatis Philologiae Polonorum", vol. 3, red. J. Łanowski i A. Szastyńskia-Siemion, Warszawa–Wrocław 1999.

[53] Korespondencja W. Hahna do S. Witkowskiego. Kraków 2 III 1905 r.; list W. Hahna z 11 III 1905. Witkowski Stanisław (Korespondencja 1893–1918). Biblioteka UNAN im. W. Stefanyka we Lwowie f. 28.

[54] Historia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Tablica chronologiczna. Źródło internetowe: http: //www.ptl.end.pl/, [data dostępu 25.05.2008].

[55] B. Kopczyńska-Jaworska, *Polskie Towarzystwo Ludoznawcze*, [w.] SPTN, t. 1, s. 141.

[56] O. Gajkowa, *Historia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Jego powstanie, rozwój i znaczenie w ciągu siedemdziesięciolecia*, „Lud" 1966, cz. I, s. 9–10.

Działalność Towarzystwa za kolejnych prezesów – Józefa Kallenbacha (1905–1910) i Adama Antoniego Kryńskiego (1910–1914) była już mniej udana.

Przedstawiciele lwowskiego środowiska historycznego mieli także swój wydatny udział w działalności **Towarzystwa Oświaty Ludowej** (1881–1901)[57]. Utrzymywało ono bliską współpracę m.in. z wszechnicą lwowską. Długoletnim prezesem najpierw oddziału lwowskiego (1882–1888), a następnie całego Towarzystwa (1888–1901) był **Aleksander Hirschberg**. Do aktywnych członków Wydziału należeli też B. Gubrynowicz, ks. J. Fijałek i R. Pilat.

Towarzystwa naukowe, w których angażowali się historycy, gromadziły przede wszystkim Polaków, niektóre z nich również Ukraińców i nielicznych Żydów. W czasach autonomii galicyjskiej rozwinęły swoją działalność także stowarzyszenia skupiające tylko Rusinów–Ukraińców. Nie powołali oni jednak organizacji, zajmującej się jedynie naukami historycznymi.

Najstarszą ruską instytucją kulturalno-oświatową we Lwowie, a także w Galicji Wschodniej był **Instytut Stauropigiański** (Stauropihijskij Instytut; 1790–1939)[58]. W drugiej połowie XIX w. Instytut ten został opanowany przez moskalofilów. Skupiał konserwatywne koła rusko-ukraińskiej inteligencji, w tym czołowych przedstawicieli nauki i kultury. Miejscowi historycy odegrali w jego działalności istotną rolę. Długoletnim seniorem (prezesem) Instytutu był **Izydor Szaraniewicz** (1885–1901). W r. 1888 dzięki niemu otwarto tu pierwszą w Galicji wystawę archeologiczno-bibliograficzną. Instytut posiadał również drukarnię, w której tłoczono prace znanych ruskich historyków, m.in. I. Szaraniewicza, A. Petruszewicza, a także wspomniany „Przegląd Archeologiczny". Instytut z inicjatywy I. Szaraniewicza ogłosił wiele prac i wydał liczne dokumenty poświęcone dziejom Stauropigii i związanej z nią Cerkwi Uspenskiej. Do rozwoju Instytutu przyczynili się A. Petruszewicz, J. Hołowacki, O. Barwiński i Wasyl Szczurat.

Organizacją rusko-ukraińską o charakterze towarzystwa naukowego była **Hałycko-Ruska Matyca** (1848– lata 30. XIX w.). Starała się ona rozwijać szkolnictwo wśród ludu rusko-ukraińskiego. Kierowali nią m.in. historycy **Antoni Petruszewicz** i J. Głowacki (od początku lat 60. XIX w.), a aktywnym działaczem był ks. Antoni Dobrzański[59]. Stowarzyszenie rozwinęło szczególnie aktywną działalność na polu wydawniczym. Od drugiej połowy lat osiemdziesiątych stopniowo podupadało.

Szeroką, owocną działalność rozwinęła rusko-ukraińska organizacja **Towarzystwo Proświta (**Towarystwo Proswita; 1868–). Główne kierunki jej działania, to: wydawanie ukraińskiej literatury, czasopism i kalendarzy, zakładanie szkół, również zawodowych oraz księgarń, czytelń, muzeów narodowych i organizowanie różnora-

[57] L. Tokarska, *Towarzystwo Oświaty Ludowej*, [w:] SPTN, t. 2, cz. 2, s. 475.

[58] I. Orłewycz, *Stauropihijskij Instytut u Lwowi*, [w:] *Dowidnyk z istorji Ukrajiny*, wydannja 2, dopracowane i dopołnjene, red. I. Pidkowa, R. Szust, Kyjiw 2001, s. 815–816.

[59] *Hałycko-Ruska Matyca*, [w:] *Dowidnyk…*, s. 146.

kich kursów[60]. Spośród miejscowych historyków działalnością „Proswity" kierowali: jej założyciel Natal Wachnianin[61] (1868–1870) i przez długi okres **Emilian Ogonowski** (Omelan Ohonowski)[62] (1877–1894), a jego zastępcą był Aleksander Barwiński (1889–1895). Autorami i wydawcami podręczników szkolnych i innych książek dla gimnazjum byli nierzadko historycy, m.in. Bazyli Ilnicki i Omelan Partycki.

W latach 1904–1914 rozwinęło swoją działalność **Towarzystwo Miłośników Ukraińskiej Nauki**, **Literatury i Sztuki we Lwowie** (Towarystwo Prychilnikiw Ukrajin'skoji Literatury, Nauki i Sztuki u Lwowi). Dominującą w nim rolę odegrali miejscowi historycy. Główne jego zadanie to rozwijanie ukraińskiej kultury i nauki poprzez organizowanie poparcia ze strony inteligencji ze wszystkich ziem ukraińskich. Popularyzowało utwory ukraińskich uczonych i artystów, organizowało wykłady, kursy naukowe i wystawy, przyznawało nagrody i wydawało prace twórców ukraińskich, również miejscowych historyków[63]. Przez cały okres jego funkcjonowania Towarzystwu prezesował Myhajło Hruszewski, a jego zastępcą był Iwan Franko. Do jego aktywnych członków należeli także Iwan Dzydżora i Iwan Krewiecki.

Najpóźniej, bo w 1908 r. powstało we Lwowie **Towarzystwo Wykładów Naukowych im. Piotra Mohyły** (Towarystwo Naukowych Wykładiw imeni Petra Mohyły; 1908–1939). Głównym zadaniem tej społeczno-oświatowej organizacji była popularyzacja wiedzy wśród ukraińskiej ludności z zakresu przyrodoznawstwa i nauk społecznych, m.in. z historii[64]. Na wzór uniwersytetów ludowych organizowało ono liczne wykłady popularnonaukowe. Inicjatorem jego powołania był Aleksander Kolessa, który kierował Towarzystwem do 1912 r. Jego członkami byli przede wszystkim ukraińscy uczeni wszechnicy lwowskiej. Aktywną działalność prelekcyjną rozwinęli m.in. historycy: Iwan Krypiakewicz, Iłarion Swiencicki, Stepan Rudnicki i Stefan Tomaszewski.

Rozwój wielu specjalistycznych towarzystw naukowych we Lwowie ułatwił powstanie stowarzyszenia ogólnonaukowego. Już w listopadzie 1900 r. Wydział Towarzystwa Historycznego zaprosił na swoje posiedzenie inne lwowskie instytucje naukowe i kulturalne. Celem spotkania była dyskusja nad utworzeniem towarzystwa skupiającego uczonych ze wszystkich dziedzin nauki[65]. Założenia takiej instytucji opracował jej inicjator Oswald Balzer. Miesiąc później przedstawiciele 7 towarzystw naukowych, m.in. TH, Towarzystwa Filologicznego, Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewi-

[60] B. Dobrianski, *Rola ukraińskich towarzystw kulturalno-oświatowych w rozwoju szkolnictwa w Galicji w drugiej połowie XIX i na początku XX w.*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 8: *Myśl edukacyjna w Galicji 1772–1918*, red. C. Majorek, A. Meissner, Rzeszów 1996, s. 347.

[61] O jego zasługach w działalności „Proswity" zob. T. Butenko, *Anatol Wachnianin (1841–1908)*, Lwiw 1998, s. 102–132.

[62] A. Serediak, *Proswita*, [w:] *Dowidnyk*…, s. 625.

[63] L. Zaszkilniak, *Towarystwo Prychilnikiw Ukrajin'skoji Literatury, Nauki i Sztuki*, [w:] *Dowidnyk*…, s. 867.

[64] L. Zaszkilniak, *Towarystwo Naukowych Wykładiw imeni Petra Mohyły (1908–1939)*, [w:] *Dowidnyk*…, s. 866; *Encykłopedija Ukrainoznawstwa*, t. 9, Lwiw 2000, s. 3226.

[65] R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998, s. 227.

cza, Towarzystwa Ludoznawczego i Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych podpisali akt założenia **Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej we Lwowie** (TPNP; 1901–1919)[66]. Do jego sukcesu najbardziej przyczynili się miejscowi historycy. Nominalnym prezesem Towarzystwa był do śmierci w 1913 r. sędziwy prof. **Antoni Małecki**. Liczba członków Towarzystwa szybko wzrastała. Najliczniejszą grupę stanowili mieszkańcy Lwowa, w tym historycy i popularyzatorzy historii. A. Małecki w imieniu TPNP skutecznie zabiegał o subwencje u organów samorządowych[67].

Faktycznie Towarzystwem kierował (i reprezentował go na zewnątrz) jego inicjator, wiceprezes, a od 1913 r. prezes **Oswald Balzer**[68]. Redagował on od 1901 r. roczne „Sprawozdania Wydziału Towarzystwa", a od 1908 r. biuletyn zagraniczny TPNP: „Bulletin de la Société pour l'avancement des sciences". W 1903 r. Balzer wystąpił z propozycją zakładania bibliotek publicznych w miastach prowincjonalnych Galicji. Projekt ten wzbudził szerokie zainteresowanie. Do Towarzystwa napływały wartościowe książki i inne materiały biblioteczne, aktualne dzienniki oraz czasopisma polskie i zagraniczne.

Przez cały czas najbliższym współpracownikiem O. Balzera był prof. **Przemysław Dąbkowski**[69]. Pozyskiwał on nowych członków w każdym mieście znajdującym się na trasie jego podróży naukowych. W r. 1911 ukazała się we Lwowie praca jego pióra: *Pierwsze dziesięciolecie TPNP.* Dzięki P. Dąbkowskiemu Towarzystwo przetrwało okres I wojny światowej[70].

W skład Wydziału TPNP wchodziło 18 osób, w tym połowa historyków; poza wymienionymi także: wiceprezes W. Abraham, Z. Batowski, L. Finkel, W. Hahn, J. Korzeniowski, J. Leciejewski, A. Prochaska, W. Semkowicz i K. Twardowski.

Stowarzyszenie popularyzowało naukę, organizując zebrania publiczne z odczytami w większości z zakresu szeroko pojętych nauk historycznych. Wygłaszali je O. Balzer, E. Barwiński, P. Dąbkowski, B. Dembiński, K. Hadaczek, J. Kallenbach, A. Kostanecki i S. Zakrzewski[71].

Za główne statutowe zadanie zarząd TPNP uznał działalność wydawniczą[72]. Do druku przyjmowano prace naukowe z pozytywną oceną wybitnych znawców danej

[66] Najszerzej o działalności TPNP we Lwowie napisał R. Nowacki, *Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej we Lwowie*, Opole 1996.

[67] Ibidem, s. 94.

[68] Z. Wasilewski, Lwów przodujący. Szkice do dziejów kultury umysłowej w Polsce 1895–1914. ZNiO sygn. 11567/II.

[69] R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski (1877–1950): profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza*, Opole 2002, s. 244.

[70] Ibidem, s. 248–249.

[71] K. Korzon, *Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej we Lwowie (1901–1919)*, [w:] SPTN, t. 2, cz. 1, s. 66.

[72] R. Nowacki, *Książki i czasopisma Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej we Lwowie,* [w:] *Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. V, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001, s. 131.

dyscypliny. W serii „Prace Naukowe" publikowano obszerne, samodzielnie edytowane monografie, których do 1918 r. wydano 7 tomów. W dziale historyczno-filozoficznym ukazało się ich pięć, m.in. autorstwa W. Abrahama, P. Dąbkowskiego, O. Balzera oraz B. Janusza. Naczelnym organem Towarzystwa było wydawnictwo zbiorowe „Archiwum Naukowe", w którym zamieszczano mniejsze objętościowo prace. Do 1918 r. wydano 11 tomów, z tego 9 w dziale historyczno-filozoficznym, m.in. z pracami B. Dembińskiego, W. Hahna i W. Szumowskiego. W serii „Studia nad Historią Prawa Polskiego" umieszczali swe prace m.in. O. Balzer, P. Dąbkowski, S. Sochaniewicz, J. Widajewicz.

TPNP udzielało dwukrotnie dotacji na badania naukowe m.in. Towarzystwu Historycznemu: w 1907 r. na wydanie pism Augusta Bielowskiego, a w 1917 r. na druk indeksu do trzydziestu tomów „KH".

Ukraińskim lwowskim stowarzyszeniem ogólnonaukowym było **Towarzystwo Naukowe im. T. Szewczenki** (Naukowe Towarystwo im. T. Szewczenka; 1873– funkcjonujące do dzisiaj). Jego galicyjskie czasy dzielą się wyraźnie na trzy okresy: 1873–1892, kiedy funkcjonowało jako literacka organizacja; 1892–1913 – typ stowarzyszenia wzorowanego na akademiach nauk[73], kierowanego przez M. Hruszewskiego oraz 1913–1918. W gronie trzech formalnych współzałożycieli Towarzystwa znalazł się historyk literatury E. Ogonowski. Dominacja historyków zaznaczyła się szczególnie na przełomie XIX i XX w.

Pierwszym prezesem zreformowanego po 1892 r. stowarzyszenia został na krótko (do swojej śmierci) Julian Celewicz, a po nim **Aleksander Barwiński**. W r. 1892 rozpoczęto wydawanie organu stowarzyszenia „Zapysok NTSz".

Towarzystwo rozwinęło swoją działalność po przyjeździe z Kijowa do Lwowa **Myhajły Hruszewskiego**[74]. Najpierw stanął on na czele sekcji historyczno-filozoficznej a od 1895 r. pełnił funkcję redaktora „Zapysok". W 1897 r. Hruszewski został wybrany prezesem Towarzystwa. Przy pomocy Iwana Franki i Wołodymyra Hnatiuka zorganizował go na wzór zachodnioeuropejskich akademii nauk. Przy NTSz założył muzeum i bibliotekę, ponadto usprawnił funkcjonowanie drukarni i księgarni. Wydatnie przyczynił się do podniesienia znaczenia naukowego poziomu publikowanych prac m.in. na łamach „Zapysok". Pozyskał najlepszych ukraińskich uczonych, zarówno ze wschodniej Ukrainy, jak i z Galicji.

Z inspiracji Hruszewskiego stowarzyszenie wydało m.in. 11 tomów „Źródeł do historii Ukrainy–Rusi", 7 tomów „Pamiątek języka i literatury ukraińsko-ruskiej" oraz 15 tomów „Zbioru sekcji historyczno-filozoficznej".

W r. 1913 Walne Zgromadzenie NTSz zwolniło Hruszewskiego z funkcji prezesa i powrócił on do Kijowa. W charakterze zastępcy prezesa na czele Towarzystwa sta-

[73] Z. Budzyński, *Towarzystwo Naukowe im. Tarasa Szewczenki we Lwowie. Szkice do monografii,* cz. I, „Problemy Społecznego Ruchu Naukowego" 1997, z. 3/4, s. 126; J. Hrycak, *Naukowe Towarystwo im. T. Szewczenka (NTSz)*, [w:] *Dowidnyk*…, s. 502.

[74] M. Muszynka, *Towarzystwo Naukowe im. T. Szewczenki i jego rola w narodowym odrodzeniu Ukraińców na terenie Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995, s. 71.

nął jego uczeń **Stefan Tomaszewski**. Próbował on prowadzić NTSz drogą wytyczoną przez swego mistrza, ale zabrakło mu czasu. Wkrótce wybuchła I wojna światowa, a Tomaszewski dostał się w szeregi armii austriackiej.

Spośród towarzystw ogólnonaukowych, w których istotną rolę odegrali historycy, należy wspomnieć jeszcze dwa. Jedno z nich to **Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych** (TNSW) (1884–1919). Popierało ono badania naukowe, m.in. nad dziejami pedagogiki i oświaty oraz szkolnictwa polskiego, zwłaszcza w średniowieczu i w okresie reform Konarskiego oraz Komisji Edukacji Narodowej[75]. Wyniki tych badań publikowane były przede wszystkim na łamach organu prasowego stowarzyszenia – „Muzeum".

TNSW rozwijało swoją działalność w Galicji, na Bukowinie, także na Śląsku. Zrzeszało nauczycieli szkół średnich, które nazywano wyższymi w stosunku do szkół ludowych i wydziałowych. Spośród historyków lwowskich, przewodniczącymi stowarzyszenia byli profesorowie wszechnicy lwowskiej: L. Piętak, A. Kalina (mianowany później członkiem honorowym), K. Twardowski i J. Kallenbach. Swoją działalność Towarzystwo rozwinęło szczególnie za kadencji K. Twardowskiego (1905–1911). W skład Wydziału TNSW w różnych okresach weszło 10 lwowskich nauczycieli historii: K. Rawer, M. Warmski, Ukrainiec O. Kalitowski, H. Kopia, K. Nittman, J. Leciejewski, E. Romer, W. Semkowicz, B. Gebert i M. Siwak[76]. Ważną rolę w działalności Towarzystwa odgrywali także F. Majchrowicz i M. Janelii[77].

Ostatnie z istniejących towarzystw ogólnonaukowych to **Czytelnia Akademicka** (1867–1939). Jej statutowym celem było rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań naukowych wśród młodzieży akademickiej[78]. Skupiała ona nie tylko młodzież akademicką, ale również uczonych. Spośród historyków odczyty wygłaszali: S. Lukas, H. Biegeleisen, B. Czarnik. Urządzano tzw. rozprawy czwartkowe, których celem była wymiana poglądów na tematy historyczne i literackie. Pod koniec XIX w. przy Czytelni działały kółka naukowe, m.in. wspomniane Kółko Historyczne.

Wśród piastujących funkcję przewodniczącego było wielu historyków. Funkcję tę pełnili m.in. S. Starzyński, L. Piniński, S. Schnür-Pepłowski[79], H. Sawczyński, F. Krček, K. Wojciechowski, K. Wróblewski i A. Skałkowski.

Działalność towarzystw naukowych sprzyjała naukowemu i społeczno-kulturalnemu rozwojowi miasta, którego apogeum przypadło na przełom wieków. Zasadniczą rolę odegrali w nim miejscowi historycy *sensu stricto* i *sensu largo*, jako liderzy tych instytucji. Niektóre z nich miały charakter wychodzący poza granice kraju, wyznaczone traktatami rozbiorowymi.

---

[75] W. Tyszkowski, *Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych*, [w:] SPTN, t. 2, cz. 2, s. 471.

[76] A. Puszka, *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich w Galicji w dobie autonomii*, Lublin 1999, s. 233.

[77] List Michała Janika do Wilhelma Feldmana, Lwów 2 II 1913 r. Korespondencja W. Feldmana. ZNiO sygn. 12279/III, k. 81–83.

[78] K. Góra-Szkaradek, A. Zajcewa, *Czytelnia Akademicka*, [w:] SPTN, t. 2, cz. 2, s. 376.

[79] W swoim liście do Ludwika Finkla z 20 XI 1882 r. Saturnin Kwiatkowski opisuje kampanię wyborczą na prezesa Czytelni na r. ak. 1882/83, który dobrze oddaje atmosferę działalności Czytelni

Szczególnie mobilizujące znaczenie dla rozwoju historiografii miało Towarzystwo Historyczne. Poprzez wszechstronną działalność w istotny sposób wpłynęło także na przyspieszenie rozwoju kulturalnego Lwowa. Zainicjowało powstanie najpierw Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza (1887– do dzisiaj), później Towarzystwa Filologicznego (1894– do dziś). Duży wkład w rozwój historiografii wniosło również Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej we Lwowie. W stowarzyszeniach tych zdecydowanie przeważali Polacy. Jednak w kilku z nich swoją obecność zaznaczyli też Rusini–Ukraińcy, szczególnie przed 1900 r. Wpłynęli oni m.in. na rozwój Towarzystwa Archeologicznego. Ukraińcy posiadali własne towarzystwa naukowe, z których szczególnie dużą rolę odegrało Towarzystwo Naukowe im. T. Szewczenki. Polscy historycy nie należeli do ukraińskich towarzystw naukowych, gdyż nie byli tam zapraszani.

Ci sami historycy bywali członkami z reguły nie jednego, ale paru towarzystw naukowych. Około 30 historyków to członkowie co najmniej trzech tego typu stowarzyszeń. Pełnili w nich ważne funkcje, co świadczy o ich dużym wkładzie w rozwój naukowy i społeczno-kulturalny miasta. Rekordzista L. Finkel należał do pięciu towarzystw naukowych[80], we wszystkich pełnił funkcje kierownicze. Do czterech towarzystw naukowych, sprawując w nich ważne stanowiska, należeli: W. Bruchnalski, R. Pilat, W. Hahn, J. Kallenbach, A. Czołowski. Wśród uczonych rusko-ukraińskich byli to I. Franko i A. Barwiński, przynależący do towarzystw zarówno polskich, jak i ukraińskich.

Historycy mieli największy udział w dorobku naukowym, popularyzatorskim i organizacyjnym towarzystw poddanych analizie. W dużym stopniu przyczynili się nie tylko do rozwoju nauk historycznych, ale również do progresu społeczno-kulturalnego i oświatowego Lwowa oraz Galicji. Jako tacy, oddziaływali na inne polskie ośrodki naukowe i kulturalne, także na ziemie Królestwa Polskiego (głównie Warszawa) i zaboru pruskiego (szczególnie Poznań).

W okresie autonomii galicyjskiej wkład lwowskiego środowiska historycznego w rozwój miejscowych towarzystw naukowych był duży, przerastał dokonania środowisk związanych z innymi naukami. Historycy lwowscy stworzyli mocne podstawy instytucjonalne dla dalszego rozwoju historiografii polskiej i ukraińskiej. Stanowili elitę społeczno-kulturalną i naukową Lwowa jako kreatorzy życia społeczno-naukowego.

---

i dużą w niej rolę spełnianą przez historyków. Kandydowali dwaj historycy: S. Schnür-Pepłowski i H. Sawczyński, z których ten pierwszy, został obrany prezesem. Korespondencja L. Finkla. DALO f. 254, op. 1, t. 324, k. 12. Wybory te w swoim „Pamiętniku" opisuje również kolega S. Schnüra-Pepłowskiego, Marceli Zadurowicz, student prawa Uniwersytetu Lwowskiego. ZNiO sygn. 13722/1.

[80] Były to: najpierw Akademickie Koło Historyków (…), następnie Towarzystwo Oświaty Ludowej, TH (w którym odegrał największą rolę), TLiAM i wreszcie TPNP.

Rozdział V

Historycy publikujący zatrudnieni jako nauczyciele w gimnazjach i innych szkołach

W środowisku historyków lwowskich największą liczebnie grupę zawodową stanowili publikujący nauczyciele (121 osób, czyli 36,8%). Historycy lwowscy głównie *sensu stricto*, ale i *sensu largo* pracowali przede wszystkim w gimnazjach klasycznych, których liczba po autonomizacji systematycznie się powiększała. Były to gimnazja: I Gimnazjum Akademickie (z ukraińskim językiem wykładowym od 1877), II (z niemieckim językiem wykładowym, założone w 1818), III (im. cesarza Franciszka Józefa I, powstałe w 1858), IV (1867/68), V(1892/93), VI (1903), VII (1905/06), VIII (1908/09)[1]. Większość z publikujących nauczycieli pracowało w gimnazjach I–V, czyli w tych starszych i dłużej funkcjonujących. Nierzadkie były przypadki pracy historyków w dwóch lub więcej gimnazjach. W poszczególnych placówkach sumaryczne liczby publikujących nauczycieli przedstawiały się następująco: w gimnazjum I – 31 (w przeważającej liczbie Ukraińcy), II – 22, III – 23, IV – 19, V – 20, VI – 6, VII – 7, VIII – 11 osób.

Ujęci w niniejszych badaniach pracowali także w innych szkołach lwowskich. Najbardziej licznie nauczali w Męskim Seminarium Nauczycielskim (6 osób, m.in. M. Schorr, A. Barwiński, M. Kawczyński), Żeńskim Seminarium Nauczycielskim (5), Szkole Realnej (7, m.in. E. Romer, S. Rudnicki i L. Bernacki), gimnazjum prywatnym żeńskim (5), a także w szkołach wydziałowych i ludowych oraz w ukraińskich szkołach powszechnych.

Historycy w gimnazjach uczyli często historii i geografii, czasem tylko historii, łączyli też naukę języka ojczystego (polskiego i ruskiego) z nauką łaciny i greki, czy języka niemieckiego.

Wielu historyków lwowskich swoją karierę zawodową rozpoczynało od pracy nauczycielskiej, nierzadko jeszcze na studiach. Dopiero później podejmowali inne zatrudnienia, w archiwum, bibliotece. Łączyli także pracę nauczycielską z wykłada-

[1] Na podstawie: A. Puszka, *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich w Galicji w dobie autonomii*, Lublin 1999, s. 268; H. Kramarz, *Rozwój ilościowy gimnazjów w Galicji od pierwszego rozbioru do końca czasów autonomicznych*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo,* t. 20: *Historia wychowania. Misja i edukacja*, red. K. Szmyd, A. Meissner, Rzeszów 2008, s. 75–93. Szeroko o gimnazjach lwowskich i ich nauczycielach: H. Kramarz, *Nauczyciele gimnazjalni Galicji 1867–1914. Studium historyczno-socjologiczne*, Kraków 1987.

mi na uniwersytecie jako prywatni docenci. Warto tu podać głośne później nazwiska profesorów Uniwersytetu Lwowskiego, jak: W. Bruchnalski, A. Semkowicz, A. Szelągowski, M. Schorr, I. Szaraniewicz, E. Ogonowski, W. Podlacha, J. Kleiner, a także UJ: A. Lewicki, W. Semkowicz, M. Kukiel. Byli pośród nich także wybitni później bibliotekarze i archiwiści, jak wspomniany A. Semkowicz, K. Badecki czy W. Wisłocki. Teza Juliana Dybca, że galicyjskie „gimnazja stały się naturalnym zapleczem dla rozwoju najważniejszych instytucji naukowych, jakimi były uniwersytety" sprawdzała się również w naukach historycznych[2]. Absolwenci kierunków historycznych Uniwersytetu Lwowskiego w ogóle znajdowali często pracę w rozwiniętym we Lwowie, ale i w całej Galicji, szkolnictwie średnim. Częste było zjawisko zmiany pracy w gimnazjach, gdzie władze szkolne przesuwały nauczycieli (zastępców nauczycieli) z jednego ośrodka do drugiego (nierzadko co kilka lat). Zjawisko to miało miejsce także w samym Lwowie. Nieraz nauczyciele gimnazjalni habilitowali się, nie rezygnując z dotychczasowej pracy (głównie z przyczyn materialnych) jako docenci podejmowali wykłady na wszechnicy lwowskiej. Należeli do nich W. Hahn, W. Podlacha, M. Schorr, S. Tomaszewski, W. Semkowicz, A. Szelągowski, J. Leciejewski, M. Jezienicki, F. Krĉek, A. Danysz, J. Kleiner i postać wybitna – K. Wojciechowski. Do zatrudnionych w innych lwowskich szkołach średnich należeli także np. E. Romer, M. Kawczyński czy S. Rudnicki. Historycy – docenci stanowili swoistą elitę nauczycieli lwowskich.

Nauczyciele – historycy lwowscy sprawowali ważne funkcje oświatowe. Trzynastu spośród nich to dyrektorzy szkół. W gimnazjach funkcję tę sprawowało 8 osób; w I Gimnazjum Akademickim: B. Ilnicki i I. Kokorudz, w II Gimnazjum: F. Bostel, a jako zastępca dyrektora S. Sobieski; w III Gimnazjum: Z. Samolewicz, S. Schneider (także w VIII), K. Wojciechowski (również dyrektor VI gimnazjum). Pięcioro historyków pełniło stanowisko dyrektora także w innych ważnych lwowskich szkołach: w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim (M. Baranowski, K. Nittman), w Gimnazjum Prywatnym Żeńskim Zofii Strzałkowskiej (M. Baranowski, F. Bizoń) i w Żeńskim Zakładzie Naukowym dla Panien (M. Bielska jako długoletnia kierowniczka tej placówki). Sześć poddanych badaniom osób pełniło wysokie funkcje w oświacie, jako inspektorzy szkół (np. inspektorów szkół krajowych, jak B. Baranowski, M. Siwak, J. Matijów).

Do pracy naukowej dopingowało nauczycieli rozporządzenie wiedeńskiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 1875 roku, nakazujące umieszczenie co najmniej jednej rozprawy w corocznych sprawozdaniach dyrekcji szkół[3]. Zgodnie z jego rozporządzeniem z maja 1891 r. zarządzenie to rozsyłano do wszystkich szkół średnich w ck monarchii, a egzemplarze obowiązkowe wydanych sprawozdań każda szkoła musiała

[2] J. Dybiec, *Życie naukowe w Galicji doby autonomicznej*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995, s. 41.

[3] J. Potoczny, *Dorobek naukowy nauczycieli gimnazjów klasycznych w Galicji autonomicznej*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 8: *Myśl edukacyjna w Galicji 1772–1918*, red. C. Majorek, A. Meissner, Rzeszów 1996, s. 60–61.

dostarczać do bibliotek uniwersyteckich, do Rady Szkolnej Krajowej i innych instytucji oświatowych. Nauczycielskie obowiązki zawodowe utrudniały pracę badawczą, zmuszały do jej ograniczania, a czasami nawet do całkowitego zaniechania po opublikowaniu kilku artykułów[4]. Oprócz prac historycznych nauczyciele – historycy zamieszczali wartościowe rozprawy i artykuły o treści pedagogicznej, dotyczące organizacji i stanu szkolnictwa, metodyczne, a także recenzje rozpraw naukowych o różnorodnej tematyce i wartości merytorycznej, często na łamach „Muzeum". Często pisali z dziejów oświaty polskiej, rzadziej z powszechnej. Najwięcej publikowali nauczyciele – historycy związani z uniwersytetami, towarzystwami i instytucjami naukowymi. Największe osiągnięcia publikacyjne zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym mieli: L. Kubala, F. Bostel, W. Podlacha, W. Semkowicz, S. Łempicki, J. Kleiner, M. Schorr, F. Majchrowicz, K. Wojciechowski, W. Hahn, A. Danysz i S. Kwiatkowski, a z historyków rusko-ukraińskich: B. Ilnicki, J. Celewicz i S. Tomaszewski.

Niektórzy z historyków – nauczycieli: K. Rawer, B. Gebert, K. Benoni, L. Tatomir to autorzy czy współautorzy podręczników szkolnych do historii, publikacji poświęconych dydaktyce historii (M. Janelii, S. Kwiatkowski) i map historycznych (E. Romer, S. Majerski).

Osobliwym przykładem profesora gimnazjalnego i wybitnego historyka siedemnastowiecznej Polski był **Ludwik Kubala**. Był on jednym z najpopularniejszych mieszkańców Lwowa końca XIX i początku XX wieku. Choć zajmował tylko stanowisko nauczyciela historii w miejscowym gimnazjum, dzięki swym szkicom z dziejów Polski XVII w. stał się osobą sławną we wszystkich trzech zaborach, a prace jego doceniane w środowiskach naukowych, chętnie czytane i wielokrotnie wznawiane przyniosły mu sławę wśród współczesnych[5]. Trudne warunki materialne zmusiły go do szukania pracy w galicyjskim szkolnictwie, wyemigrowania z Krakowa i osiedlenia się we Lwowie, w którym w 1869 r. podjął pracę w III Gimnazjum im. cesarza Franciszka Józefa, gdzie pracował najdłużej. Kubala dał się poznać jako dobry pedagog, dbający o wysoki poziom merytoryczny wykładów, ale również o to, by lekcje historii były okazją do przekazania młodzieży treści wychowawczych. Praca nauczyciela wykonywana z dużym zapałem i z poczuciem misji wychowania młodego pokolenia utrudniała prowadzenie własnych prac badawczych i publikowanie ich wyników. Brak czasu utrudniał mu poświęcenie się studiom badawczym, do których dążył. Nie mógł w pełni przeprowadzić kwerend w archiwach krajowych, a tym bardziej zagranicznych. Kubala wielokrotnie próbował zmienić ten stan rzeczy. Starając się o posady umożliwiające większą aktywność naukową, m.in. w 1878 r. dwukrotnie bez rezultatu stawał do konkursu dyrektora archiwum grodzkiego i ziemskiego (Kraków, Lwów), a także w r. 1891 po śmierci K. Liskego bez powodzenia starając się o katedrę historii

[4] J. Maternicki, *Polskie szkoły historyczne we Lwowie w XIX w.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 41.

[5] Z. Romek, *Ludwik Kubala (1838–1918)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007, s. 159–161.

Polski na wszechnicy lwowskiej. Na przekór niekorzystnym warunkom i układom, pracując jako nauczyciel Kubala w miarę możliwości prowadził badania naukowo-badawcze i publikował ich wyniki. Zintensyfikował swoje prace badawcze dopiero od r. 1906 po przejściu na emeryturę.

W ówczesnym ustroju uniwersyteckim nie można było powołać profesora, gdy brak było wolnej katedry, docenci z dużą wysługą lat, dla których brakło katedr, otrzymywali profesurę tytularną. Duża część docentów ówczesnego Wydziału Filozoficznego (w tym historycy *sensu stricto* i *sensu largo*) związana była ze szkolnictwem średnim. Profesor otrzymujący katedrę wychodził ze szkolnictwa średniego: mógł jednak niekiedy zatrzymać sobie np. jedną klasę. Docent prywatny prowadzący wykłady zlecone pozostawał nadal na etacie w szkolnictwie, na uczelni wynagradzany jak za prace zlecone. Do najbardziej cenionych pedagogów lwowskich należał nauczyciel języka polskiego **Konstanty Wojciechowski**. Podkreślano jego walory etyczne, stanowczość, dużą energię w działaniu i skrupulatność oraz kulturę umysłową. Przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora lwowskiego gimnazjum: III (1907–1910), VI (1910–1917), a od r. szk. 1917/18 znów III gimnazjum. Pośmiertnie wydano księgę ku jego czci *Cieniom Konstantego Wojciechowskiego* (Warszawa–Lwów 1925). Przez całe życie był uczonym i nauczycielem: dydaktyka była dla niego wytchnieniem w pracy naukowej, a praca naukowa wytchnieniem w dydaktyce szkolnej[6]. Promieniował osobowością. Z chwilą uzyskania habilitacji rozpoczął Wojciechowski wykłady docenckie na Uniwersytecie Lwowskim. Prowadził je od II semestru 1904/05 do 1922/23 włącznie, stale jako docent, później z tytułem profesora nadzwyczajnego (od 1916), a już w okresie II Rzeczypospolitej zwyczajnego (od 1920). Członek Katedry Historii Literatury Polskiej, a od 1916 r. kierownik I Katedry Literatury Polskiej. Wojciechowski do końca życia (1925) nie rozstał się ze szkołą średnią. I przez całe życie łączył twórczość naukową z popularyzacyjną.

Z 14 galicyjskich gimnazjów ukraińskich, które dzięki własnej kadrze wychowywały zastępy ukraińskiej inteligencji, najwcześniej powstało I Gimnazjum Akademickie we Lwowie (od 1877 z językiem wykładowym ukraińskim we wszystkich klasach od I do VIII). Jego nauczyciele to najtęższa kadra ruskich pedagogów, naukowców i działaczy społecznych. Spośród historyków pracowało tu 25 osób, m.in. uczniowie Mychajło Hruszewskiego. Najbardziej zasłużeni dla nauki to: B. Ilnicki (jego dyrektor w latach 1868–1892), E. Ogonowski, J. Celewicz, N. Wachnianin, I. Kokorudz (dyrektor w latach 1911–1927), I. Krypiakiewicz, S. Tomaszewski, I. Matijów, E. Kalitowski i O. Celewicz[7].

---

[6] J. Starnawski, *Wojciechowski Konstanty*, [w:] idem, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997, s. 99.

[7] B. Łuczyńska, *Ukraińscy nauczyciele szkół średnich i ich udział w rozwoju szkolnictwa, nauki oraz w przeobrażeniach społecznych w Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo...*, t. 20, s. 353–356.

W 1906 r. została utworzona filia Gimnazjum Akademickiego we Lwowie, nieusamodzielniona, gdyż w niesamodzielnym gimnazjum można było zatrudniać suplentów wynagradzanych o jedną trzecią mniej od profesorów rangi VIII[8]. Gimnazjum Akademickie i jego filia stały na wysokim poziomie.

W lwowskich szkołach średnich pracowało 30 historyków Ukraińców. Poza najsilniej obsadzonym I Gimnazjum Akademickim pięciu z nich pracowało też w II Gimnazjum (m.in. I. Szaraniewicz), w V Gimnazjum, Męskim Seminarium Nauczycielskim (A. Barwiński) i w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim. Należy zauważyć, że większość ukraińskich przedstawicieli lwowskiego środowiska naukowego stanowili nauczyciele, w tym przeważnie nauczający w szkołach średnich.

Historycy – nauczyciele wnieśli duży wkład w rozwój gimnazjów lwowskich, ale też innych szkół średnich, m.in. jako ich dyrektorzy, a także inspektorzy szkół. Przyczynili się do rozwoju nauk historycznych, choć na szerszą skalę publikowała tylko część z nich. Oprócz prac historycznych wydawali też z zakresu pedagogiki i metodyki poszczególnych przedmiotów: historii, a także jeśli chodzi o historyków *sensu largo* języka polskiego, ruskiego, łaciny, greki i języka niemieckiego, w tym jako autorzy podręczników czy wypisów literatury. Dawali oni solidne podstawy wiedzy kandydatom na studia historyczne, także przyszłym uczonym, z których wielu kończyło gimnazja lwowskie.

[8] J. Świeboda, *Szkolnictwo ukraińskie w Galicji (1772–1918)*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo...*, t. 8, s. 291; zob. też: E. Charkewicz, *Chronika Lwiwskoj Akademicznoj Himnazji: Zwit dir. Sk. Akademicznoj Himnazji u Lwowi za rik szkilnij 1900/1901*, Lwiw 1901, s. 1–48.

Rozdział VI

Przedstawiciele lwowskiego środowiska historycznego zaangażowani w prasie i dla rozwoju prasy

Historycy lwowscy odegrali ogromną rolę w rozwoju prasy lwowskiej, inicjując ją i zamieszczając w niej pokaźną część swego dorobku naukowego i popularyzatorskiego. Pracowali w redakcjach czasopism i dzienników, często jako redaktorzy naczelni, niejednokrotnie współpracując z dwoma lub więcej tytułami. Nie brakowało ich też w gronie właścicieli wydawnictw prasowych.

Największy wkład wnieśli oni w czasopiśmiennictwo historyczne, które obejmuje naukowe czasopisma historyczne: uniwersalne i specjalistyczne oraz periodyki kryptohistoryczne, które początkowo były jedynymi, jakimi dysponowali historycy polscy i ukraińscy. Pomimo dużego dorobku Krakowa i Warszawy, czołowe miejsce w rozwoju czasopiśmiennictwa historycznego na ziemiach polskich w tym okresie należy do Lwowa, przede wszystkim jeżeli chodzi o znaczenie dla rozwoju polskiej historiografii, także ukraińskiej. Natomiast pod względem liczby tytułów prymat należy przyznać Krakowowi. Jednak spośród trzech powyższych ośrodków jedynie podwawelski gród nie posiadał uniwersalnego czasopisma historycznego.

Interesujący jest chronologiczny rozwój czasopiśmiennictwa historycznego we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej. W pierwszych latach jego funkcjonowania historycy lwowscy publikowali swoje artykuły w „Dzienniku Literackim" (1852–1870) i w „Bibliotece Ossolińskich" (1862–1869). Pomimo ukazywania się tych periodyków, które w pewnym stopniu zaspokajały potrzeby lwowskich historyków, widzieli oni konieczność wydawania czasopisma, poświęconego wyłącznie naukom historycznym. Domagał się tego, prowadzący na wysokim poziomie dział historyczny w „Dzienniku Literackim", Ksawery Liske, publikujący również ważne rozprawy w „Bibliotece". Przekonująco i wszechstronnie wypowiedział się na ten temat w dwuczęściowym artykule, zamieszczonym w „Dzienniku Literackim" w 1869 r., recenzującym X i XI tom „Biblioteki"[1]. Wyraził zdziwienie faktem, że Lwów posiada czasopisma lekarskie, prawnicze, ekonomiczne, oświatowe itp., a brakuje mu czasopisma historycznego. Tym bardziej że w nadpełtwiańskim grodzie opracowania historyczne cieszyły się

[1] Poznańczyk, *Biblioteka Ossolińskich. T. X i XI. Lwów 1868*, „Dziennik Literacki" 1869, nr 6, s. 98–99.

szczególnie dużą poczytnością. Zauważył, że coraz bardziej daje się odczuć brak dobrze redagowanego czasopisma

> które by podawało w jednej części rozprawy historyczne, wyjaśniające na podstawie nowych źródeł fakty dziejowe lub podające nowe, oryginalne a uzasadnione poglądy, w drugiej części tylko ze stanowiska naukowego pisane recenzje wszystkich w dziedzinie historii pojawiających się dzieł z uwzględnieniem ważniejszych objawów w literaturach zagranicznych[2].

Stwierdził, że panujący w ówczesnej historiografii dyletantyzm mógłby być opanowany jedynie przy pomocy naukowego pisma historycznego, dzięki któremu rozwinęłaby się naukowa krytyka historyczna, której dotąd brakuje. Zaproponował, by ZNiO przekształcił „Bibliotekę" w „czasopismo specjalnie historyczne". Wysoki poziom redakcyjny i merytoryczny zapewniłby jej dotychczasowy redaktor, znakomity mediewista August Bielowski. Zakład dysponujący sporymi funduszami stać było na wydawanie pisma historycznego, bez względu na liczbę prenumeratorów. Mógłby sobie zapewnić najlepszych współpracowników ze wszystkich zaborów, specjalistów w poszczególnych historycznych dziedzinach. Pomysł Liskego nie został jednak wprowadzony w życie. Swój program lwowskiego czasopisma ogólnohistorycznego udało mu się zrealizować dopiero 18 lat później.

Tymczasem po r. 1870 zarówno „Biblioteka Ossolińskich", jak i „Dziennik Literacki" przestały się ukazywać. Nastąpiła trzyletnia przerwa. W 1872 r. pojawił się „Dodatek Miesięczny do «Gazety Lwowskiej»", który po wydaniu trzech tomów, w roku następnym przyjął tytuł „Przewodnik Naukowy i Literacki". Stał się on nieoficjalnym organem Uniwersytetu Lwowskiego i lwowskiej szkoły historycznej typu dydaktycznego K. Liskego. Potwierdziła się jego teza, że pismo historyczne (w tym przypadku tylko z dominującą na jego łamach problematyką historyczną) może wydawać zasobna finansowo instytucja, nieobawiająca się deficytu. Pomysł okazał się znakomity, ponieważ jako dodatek poczytnego i dobrze prosperującego pisma codziennego, wspieranego materialnie przez galicyjskie czynniki rządowe, nie obciążał go specjalnie finansowo. Tym bardziej że i on okazał się poczytny, oczywiście na miarę pisma naukowego.

Przed wydawaniem tak oczekiwanego, pierwszego na ziemiach polskich naukowego, trwałego, uniwersalnego czasopisma historycznego „Kwartalnika Historycznego" ukazały się jeszcze dwa pisma uwzględniające w znaczącym stopniu tematykę historyczną. Najpierw edytowano efemeryczny (wydano tylko trzy numery) „Przegląd poświęcony etnografii, historii i literaturze Polski i krajów ościennych", ukazujący się w trzech językach w r. 1875. Niedługo później, w latach 1876–1888 wydawano nieregularnie i z dużymi przerwami nominalny kwartalnik – „Przegląd Archeologiczny", najpierw jako organ Towarzystwa Archeologicznego, a później także CK Konserwatorii Pomników. W 1887 r. ukazał się periodyk Towarzystwa Historycznego „Kwartalnik Historyczny", główne czasopismo nie tylko lwowskiego środowiska historycznego, ale

[2] Ibidem, s. 98.

i na terenie ziem polskich. Drugie uniwersalne pismo historyczne „Przegląd Historyczny" ukazało się w Warszawie dopiero w r. 1905.

Kolejne, po „Przeglądzie Archeologicznym", lwowskie specjalistyczne czasopisma historyczne ukazujące się już w XX wieku, to organy Towarzystwa Heraldycznego – „Miesięcznik Heraldyczny" (1908–1915) oraz „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie" (1908–1913). Kryptohistorycznym czasopismem naukowym, w którym dominowała problematyka historyczna był kwartalnik „Ruś", ukazujący się na przestrzeni roku (1911).

W powyższych periodykach publikowali przede wszystkim historycy polscy, w „Kwartalniku Historycznym" i w „Przeglądzie Archeologicznym" również historycy ukraińscy. Ukraińcy posiadali także własne periodyki, często redagowane przez historyków. Przed ukazaniem się kryptohistorycznych, naukowych „Zapisów Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki" (1892, które dopiero od 1897 poświęcone zostały dwóm naukom: historii i dziejom literatury rusko-ukraińskiej) publikowali w czasopismach społeczno-kulturalnych, takich jak „Prawda" (1867–1898 z przerwami), w dwutygodniku „Zoria" (1880–1897) i w dzienniku „Diło" (1880–1939). Najwięcej jednak naukowych opracowań ukazywało się w „Zapisach". Wiele artykułów historycznych pojawiało się w „Literaturno-Naukowym Wisnyku" (1898–1914).

W szeroko pojętym okresie autonomii galicyjskiej ukazywało się 5 czasopism historycznych i 4 kryptohistoryczne wydawane, redagowane i zasilane tekstami przez historyków. Kierując się kryterium zasług dla historiografii szczególnie polskiej, ale również ukraińskiej pora przejść do krótkiej charakterystyki tych czasopism, ze szczególnym uwzględnieniem zasług historyków lwowskich, programowych założeń tych periodyków i poruszanej na ich łamach problematyki historycznej.

„**Kwartalnik Historyczny**" to pierwsze nie tylko we Lwowie, ale w ogóle na ziemiach polskich w pełni fachowe i uniwersalne polskie czasopismo historyczne[3]. Swoimi zainteresowaniami ogarniało wszystkie epoki i dyscypliny, dzieje narodowe i powszechne (chociaż w mniejszym stopniu). Było pismem programowo ponadzaborowym. Publikowali w nim nie tylko historycy lwowscy i krakowscy, ale także z pozostałych zaborów i z zagranicy. Zamieszczano różne rodzaje opracowań historycznych. „KH" jako periodyk krytyczny, obok recenzji zamieszczał rozprawy, artykuły, miscellanea, również polemiki i bieżące bibliografie piśmiennictwa. Pierwszy prezes Towarzystwa Historycznego i jednocześnie redaktor periodyku K. Liske szczególne miejsce wyznaczał krytyce i bibliografii historycznej[4]. „KH" miał za zadanie upowszechniać próbki stosowania ścisłej metody historycznej oraz usuwać dyletantyzm, brak wiedzy i obiektywizmu.

Ksawery Liske i kolejni redaktorzy pisma starali się, by zamieszczane na jego łamach artykuły, miscellanea i recenzje prezentowały wysoki poziom warsztatowy

[3] J. Maternicki, *Miejsce i rola „Kwartalnika Historycznego" w dziejach historiografii polskiej*, [w:] idem, *Historia jako dialog, Studia i szkice historyczne*, Rzeszów 1996, s. 275.

[4] F. Papée, *Towarzystwo Historyczne 1887–1901*, „KH" 1937, s. 4.

i merytoryczny. Przy kwalifikowaniu danego opracowania do umieszczenia w czasopiśmie kierowano się rzetelnością, prawdziwością i ścisłością badań. Stąd pod względem warsztatowym dorównywały one publikacjom zamieszczanym w uznanych czasopismach zagranicznych.

„KH" stanowił swoiste połączenie regionalizmu i ogólnopolskiego uniwersalizmu. Pierwotnie był pomyślany głównie jako organ naukowego środowiska historycznego Lwowa. Zgodnie ze statutem Towarzystwa Historycznego tematyka zamieszczanych w nim rozpraw (szczególnie do 1900) obejmowała głównie dzieje Rusi Czerwonej i wschodniej Galicji. Jednocześnie należy za Marianem H. Serejskim określić „KH" jako „nieoficjalny organ całego polskiego świata historycznego"[5]. Docierał też do wszystkich zaborów, oraz poza granice kraju[6].

Periodyk redagowali czołowi historycy lwowscy. Założycielem i pierwszym redaktorem naczelnym „KH" (w latach 1887–1891) był **Ksawery Liske**. Nadał mu charakter pisma informacyjno-krytycznego, nastawionego głównie na zamieszczanie recenzji i bibliografii piśmiennictwa historycznego; oba te działy przewyższały swoją objętością rozprawy i miscellanea. Układ wewnętrzny periodyku nie zmienił się wyraźnie do 1918 r., co świadczy o kontynuacji założeń jego pierwszego redaktora. Kolejni kierownicy pisma to wychowankowie prof. Liskego. Niejako w sposób naturalny stanowisko redaktora po K. Liske przejął **Oswald Balzer**, sprawując je w latach 1891–1894. Już wcześniej jako sekretarz Wydziału Towarzystwa niejednokrotnie wyręczał chorego Liskego w jego obowiązkach[7]. Nowy redaktor nawiązał kontakty z liczącymi się zagranicznymi czasopismami historycznymi. „KH" zyskiwał coraz większe uznanie. Wysyłano go m.in. do Niemiec, Rosji, Francji, Włoch, Szwecji, Czech i na Węgry. W ten sposób redakcja w drodze wymiany otrzymywała czasopisma zagraniczne i utworzyła dział czasopism historycznych. Przeciążony pracą naukową i dydaktyczną, po przebyciu ciężkiej choroby płuc, Balzer zrezygnował ze stanowiska redaktora naczelnego.

Zastąpił go **Aleksander Semkowicz**. Kierował czasopismem najdłużej, bo z przerwami przez 18 lat (1895–1897, 1899–1904, 1906–1914). Poza pełnieniem funkcji dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej, dużo czasu przeznaczał na redagowanie pisma[8].

---

[5] T. Manteuffel, M.H. Serejski, *Polskie Towarzystwo Historyczne (1886–1956)*, [w:] *Księga pamiątkowa z okazji zjazdu jubileuszowego PTH w Warszawie 19–21 X 1956*, Warszawa 1956, s. 7.

[6] Szerzej o zagadnieniach wydawniczych „KH", jego finansowaniu i ewolucji sytuacji materialnej, kolportażu, organizacyjnym funkcjonowaniu zob. A. Toczek, *Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 3, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 179–181; L. Łazurko, *Czasopys „Kwartalnik Historyczny" i rozwitok polskoj istoriohrafij ostannoj czwerti XIX–pierszoj połowyni XX stolittja*, Drohobycz 2010, s. 47–64.

[7] R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998, s. 188–189.

[8] Bliski współpracownik „KH" Eugeniusz Barwiński, m.in. tak o nim wspominał: „Praca redaktorska przynosiła mu wiele zadowolenia, powiem więcej nawet, szczerej radości, gdy udało mu

Pracy tej poświęcił się kosztem badań naukowych i ograniczenia liczby publikowanych rozpraw swojego autorstwa.

W 1898 r. chorego A. Semkowicza zastępował jego bliski współpracownik – Józef Korzeniowski. W 1905 r. funkcję redaktora pełnił Fryderyk Papée. Obydwaj w naturalny sposób kontynuowali trud długoletniego redaktora, z którego rad obficie korzystali. Od początku 1914 r. A. Semkowicza wspomagał **Stanisław Zakrzewski**, który w trudnych warunkach wojennych – 15 listopada 1914 r. przejął samodzielne kierownictwo pismem. Funkcję tę pełnił aż do stycznia 1918 r., w ciężkiej dla periodyku sytuacji finansowej, nie pobierając pensji[9]. Po zrzeczeniu się przez niego redaktorstwa, Wydział TH, pełniący jednocześnie funkcję Komitetu Redakcyjnego, powierzył prowadzenie czasopisma redakcji złożonej z Ludwika Finkla, Emila Kipy i Teofila Modelskiego. W ciągu 32 lat ukazywania się „KH" stale prezentował wysoki poziom naukowy i ciągłość programową.

W latach 1887–1914 w „KH" ukazały się opracowania 366 historyków, pochodzących z 51 miejscowości. Aż 79% z nich reprezentowało Galicję (najwięcej Lwów – 156 i Kraków – 101), a pozostałe 21% dwa inne zabory i zagranicę. Warszawa posiadała 31 współpracowników „Kwartalnika". W latach 1887–1914 w ponad połowie roczników publikowało tylko 8 osób. Z historyków lwowskich byli to: E. Barwiński, O. Balzer, L. Finkel, A. Semkowicz i A. Prochaska, który jako jedyny z autorów naukowego periodyku publikował we wszystkich jego rocznikach. Z „KH" współpracowali również historycy ukraińscy, głównie do 1900 r.: I. Franko (najwięcej), O. Barwinski, M. Korduba, O. Kołessa i K. Studynski[10].

Szczególnie inspirujące polską historiografię i jej rozwój były dyskusje i polemiki toczone na łamach „Kwartalnika", w których sporą rolę odegrali historycy lwowscy. Warto tu posłużyć się trzema przykładami. Ożywioną i płodną naukową dyskusję wywołała książka O. Balzera *Genealogia Piastów*. W r. 1897 na łamach „KH" wzięli w niej udział: Stosław Łaguna, Karol Potkański oraz historycy lwowscy: Wihelm Bruchnalski i Stanisław Schneider. Podobną dyskusję w „KH" (1906) wywołała synteza dziejów ustroju Polski, pióra krakowskiego uczonego Stanisława Kutrzeby. Polemika O. Balzera z autorem wniosła wiele nowego do dziejów prawa, zainicjowała kilka nowych artykułów. Przyniosła ona polemikę autora zwaną później ustrojową. Zainspirowała ona kilku znaczących historyków do podjęcia badań nad charakterem państwa polskiego w XIV w. Rezonans wśród historyków wzbudziły też opracowania poświęcone tzw. sprawie św. Stanisława, Maksymiliana Gumplowicza, Stanisława Krzyżanowskiego a szczególnie Stanisława Wojciechowskiego („KH" 1910). *Plemię*

---

się zdobyć wartościowy artykuł czy recenzję, gdy otrzymał od młodego pracownika coś, co wskazywało na talent, świadczyło o rozwoju czy postępie". E. Barwiński, *Dzieje Towarzystwa Historycznego za lata 1901–1914*, „KH" 1937, s. 28.

[9] XXVIII Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Historycznego we Lwowie tudzież Komitetu Redakcyjnego „KH" za lata 1914, 1915, 1916, Lwów 1917, s. 4–5.

[10] L. Łazurko, *Czasopys „Kwartalnik Historyczny"*…, s. 167.

Kadłubka to cięta odpowiedź autora na kilkuletnią debatę prowadzoną na łamach jezuickiego „Przeglądu Powszechnego", krytyczną wobec książki Wojciechowskiego – *Szkice historyczne jedenastego wieku* (Kraków 1904).

Analizując zawartość rozpraw i miscellaneów, a biorąc pod uwagę dziedziny historii zdecydowanie najwięcej (ok. połowy) poświęcono historii politycznej, zwłaszcza okresu średniowiecza (z historyków lwowskich na uwagę zasługują liczne rozprawy Antoniego Prochaski). Przeważały prace przyczynkarskie, a tylko kilka rozpraw miało charakter syntetyczny (np. O. Balzera). Nieco mniejszym zainteresowaniem cieszyły się dzieje polityczne XVIII w. (B. Dembiński). Wiele rozpraw i przyczynków dotyczyło dziejów Galicji, szczególnie za panowania cesarza Józefa II (Bronisław Łoziński). O wieku XIX zaczęto szerzej pisać dopiero po 1900 r., przeważały napoleonica (A. Skałkowski). Po historii politycznej drugie miejsce w „KH" zajmowały nauki pomocnicze historii (ok. 10%), głównie genealogia (O. Balzer), ale również heraldyka (W. Semkowicz). Sporo reprezentowana na łamach „KH" była historia prawa polskiego, szczególnie w średniowieczu i w XVI w. (O. Balzer, W. Abraham, A. Winiarz). Nierzadko na łamach pisma omawiano dzieje Kościoła (ks. J. Fijałek, T. Wojciechowski). Przeważają tu opracowania z zakresu mediewistyki i XVI w. Swoje miejsce na łamach „Kwartalnika" miały również dzieje literatury polskiej (szczególnie okresu romantyzmu), historia gospodarcza, historiografia, oświata i sztuka oraz dzieje wojskowości. Śladowe miejsce w głównym lwowskim czasopiśmie historycznym zajmuje historia powszechna. Reprezentuje ją szczególnie kilka artykułów z historii starożytnej (M. Schorr). W periodyku lwowskim do 1918 r. tzw. russica stanowiły czwartą część ogółu rozpraw i miscellaneów. Najwięcej zamieszczono ich do 1900 r. Ich autorami byli prawie wyłącznie historycy lwowscy, tak polscy, jak i ukraińscy[11].

Głównymi lwowskimi historycznymi pismami specjalistycznymi były wydawane przez Towarzystwo Heraldyczne – „**Miesięcznik Heraldyczny**" (1908–1915) i „**Rocznik Towarzystwa Heraldycznego**" (1908–1913). Celem nadrobienia zastoju w polskich badaniach na polu heraldyki, genealogii i sfragistyki Wydział Towarzystwa Heraldycznego, pełniący rolę Komitetu Redakcyjnego zapowiadał, że pismo zawierać będzie rozprawy naukowe z zakresu heraldyki, sfragistyki i genealogii, „monografie wybitniejszych rodów i rodzin polskich, materiały heraldyczne, mapki przedstawiające rozsiedlenie poszczególnych rodów w różnych okolicach i okresach dziejowych Polski, dział recenzyjny i bibliografię heraldyczną"[12]. Tę zapowiedź redakcja starała się dobrze wypełniać. Podejmując się realizacji programu ustalonego przez Komitet Redakcyjny, redakcja postawiła przed sobą wiele zadań[13]. Pierwsze to inwentaryzacja zabytków

[11] W. Telwak, *Ukrajinska problematyka na storinkach „Kwartalnika Historycznego" (lwiwśkij period)*, [w:] *Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX w.*, t. VIII, red. H. Kosętka, Kraków 2006, s. 485–495; L. Łazurko, *Ukrajińska tematyka na storinkach czasopysu…*, [w:] idem, *Czasopys „Kwartalnik Historyczny"…*, s. 164–183.

[12] *Odezwa!* „MH" 1908, nr 1, s. 2–5.

[13] Redakcja, *Nasze cele i zadania*, „MH" 1915, nr 1, s. 3.

rękopiśmiennych. Zwrócono się do archiwów, bibliotek publicznych, prywatnych, kościelnych i gminnych, urzędów parafialnych itd., by przesyłały katalogi i inwentarze swych zbiorów, celem opublikowania ich w „MH". Szczególny nacisk położono na inwentarze metryk i zapiski sądowe, tzw. herbowe, dotyczące wywodu naganionego szlachectwa. Redakcja stwierdzała też, ze stawia sobie za cel uzupełnianie i kontynuację prac sfragistycznych prof. UJ Franciszka Piekosińskiego. „MH" kontynuował tematykę wydawanego wcześniej w Krakowie „Herolda Polskiego" (1879–1906).

Obydwa pisma spełniały rolę promującą dla badaczy polskich zajmujących się naukami pomocniczymi historii z wszystkich trzech zaborów, także z zagranicy. Integrowały one ich badania nad instytucjami ustroju stanowego przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Założenie tych czasopism stanowiło poważne ułatwienie rozwoju literatury głównie z zakresu heraldyki i genealogii, ale także sfragistyki. Wprowadzało te młode dyscypliny w ścisły zakres metodycznej pracy historycznej.

Zarówno „MH" jak i „RTH" redagowała wspólna redakcja złożona z historyków lwowskich. Przez cały okres ukazywania się pism kierował nimi (podpisujący się jako redaktor naczelny i odpowiedzialny) **Władysław Semkowicz**[14] przy pomocy sekretarza redakcji i jednocześnie Towarzystwa Heraldycznego Heleny Polaczkówny[15]. Zapowiadali oni, że mniejsze objętościowo artykuły i rozprawy oraz „luźne" materiały z zakresu powyższych trzech nauk pomocniczych historii będą publikowane w „Miesięczniku", natomiast obszerne (nieraz kilkudziesięciostronicowe) rozprawy o charakterze ściśle naukowym, a także kompletne zbiory istotnych dla nauki materiałów źródłowych, o większym zakresie chronologicznym – w „Roczniku". Głównym problemem redakcji „MH", przez cały okres jego ukazywania się, było utrzymanie poziomu naukowego[16]. Dzięki konsekwencji Władysław Semkowicza zakończyło się to sukcesem.

Przez „MH" przewinęło się 44 autorów rozpraw, sprawozdań i recenzji ze wszystkich trzech zaborów i z zagranicy. Przeważała Galicja w liczbie 25 współpracowników, z tego ze Lwowa 15, a z Krakowa 9. Z trzeciego głównego polskiego środowiska historycznego – z Warszawy publikowały 4 osoby. Najwięcej także pod względem jakościowym rozpraw opublikowali historycy lwowscy. Zdecydowanie przoduje tu redaktor, a właściwie „alfa i omega" periodyku Władysław Semkowicz[17]. Swoimi tekstami na

[14] Teczka personalna Władysława Semkowicza. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 121.

[15] „Dr Helena Polaczek jest aplikantem w Archiwum Bernardyńskim, ogłosiła rozprawę w AU z heraldyki, sekretarzuje, a pewno robi też korektę «Miesięcznika Heraldycznego»". Archiwum Franciszka Rawity-Gawrońskiego. Muzeum Narodowe w Warszawie. Dział Dokumentacji Ikonograficznej, sygn. 1125/2. W okresie, kiedy powstał ten zapis H. Polaczkówna sprawowała również funkcję sekretarza redakcji „Rusi", redagowanej przez F. Rawitę-Gawrońskiego.

[16] Szerzej o finansowaniu, kondycji „MH", geografii czytelniczej, szacie zewnętrznej i układzie wewnętrznym oraz o jego polityce redakcyjnej: A. Toczek, *Lwowski „Miesięcznik Heraldyczny" (1908–1915) w służbie nauk pomocniczych historii*, [w:] *Kraków – Lwów: książki – czasopisma – biblioteki...*, t. VIII, s. 390–401.

[17] Pismo Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego do Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 15 VII 1910 r. w sprawie powierzenia Władysławowi Semkowiczowi wykładów z nauk

jego łamach o genezie rycerstwa, osadnictwa i jego roli politycznej, wniósł duży wkład w rozwój polskiej heraldyki[18]. Wiele istotnych rozpraw zamieścili Z. Luba-Radzimiński, głównie na temat genealogii szlachty, szczególnie ziem południowoworuskich, A. Prochaska z zakresu dawnych ruskich szlacheckich rodów (również z heraldyki) i H. Polaczkówna.

Podobnie jak na łamach „KH" także w „MH" toczyły się dyskusje rozwijające naukę, w tym przypadku genealogię. Najlepszym przykładem może być głośna polemika tocząca się na łamach „Miesięcznika" w latach 1911–1913 poświęcona pochodzeniu Fedka Nieświskiego[19]. Wzięło w niej udział 7 badaczy, autorów 13 obszernych tekstów. Decydującą rolę odegrał w niej Z. Luba-Radzimiński.

„Rocznik Towarzystwa Heraldycznego" ukazał się w czterech obszernych (w objętości 150–300 s.) tomach. Zawierały one dłuższe rozprawy naukowe oraz dokumentację dużych kolekcji materiałów sfragistycznych i heraldycznych. Rozprawy i dokumenty publikowane w „RTH" wydatnie przyczyniły się do rozwoju polskiej heraldyki, genealogii i sfragistyki. Okazało się jednak, że utrzymanie tak poważnego wydawnictwa na dłuższą metę przekraczało materialne możliwości Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie[20].

„MH" i „ RTH" to jedyne w okresie ich ukazywania się periodyki na ziemiach polskich poświęcone heraldyce, genealogii i sfragistyce. Na ich łamach została opublikowana większość ówczesnych opracowań z zakresu powyższych nauk pomocniczych historii. „Miesięcznik Heraldyczny" wydatnie przyczynił się do ich rozwoju we lwowskim środowisku historycznym.

Ważnym lwowskim, specjalistycznym czasopismem historycznym był – „**Przegląd Archeologiczny**" („PA"; 1876–1888), ukazujący się z dużymi przerwami, nieregularnie, choć jako nominalny miesięcznik. W okresie jego edytowania ukazało się także 5 innych czasopism archeologicznych (Warszawa, Kraków, Poznań). Wszystkie jednak zostały wydane tylko w kilku zeszytach[21]. Pośród nich 8 numerów „PA" stano-

pomocniczych historii. Teczka personalna Władysław Semkowicza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, nr 1711, k. 29 i 39.

[18] J. Mitkowski, A. Kutrzeba-Pojnarowa, *Etnografia i nauki pomocnicze historii w pierwszej połowie XX w. Wspomnienie o Władysławie Semkowiczu*, „Lud", t. XLIV za rok 1957, Wrocław 1959, s. 492.

[19] Szerzej o polemice w sprawie Fedka Nieświskiego: A. Toczek, *Lwowski „Miesięcznik Heraldyczny"*…, s. 399.

[20] Więcej o „RTH": A. Toczek, *Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie*…, s. 189–190.

[21] W Warszawie wydawano „Wiadomości Archeologiczne. Spostrzeżenia lat ostatnich w dziedzinie starożytności krajowych. Czasy przedhistoryczne" (4 nry w 1873, 1874, 1876, 1884) oraz „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny. Dwutygodnik ilustrowany" (1881–1882). W Krakowie też ukazywały się dwa takie czasopisma: „Dwutygodnik Naukowy Poświęcony Archeologii, Historii i Lingwistyce" (dwa tomy w latach 1878–1879) oraz chronologicznie najstarsze polskie czasopismo archeologiczne „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich" (3 roczniki w latach 1869–1874). W Poznaniu w latach 1887–1890 ukazało się 5 zeszytów „Zapisek Archeologicznych Poznańskich".

wi największą liczbę. Pisma te nie posiadały dostatecznej podstawy finansowej, a tym samym i wystarczającej liczby prenumeratorów i czytelników, by się dłużej utrzymać.

W dziejach „PA" można wyróżnić 3 okresy. W pierwszym (1876–1877) ukazały się 4 obszerne zeszyty, po ok. 100 kolumn[22]. Statut Towarzystwa Archeologicznego stanowił, że

> Towarzystwo będzie wydawać, skoro uzyska potrzebne ku temu fundusze, pismo pod tytułem „Przegląd Archeologiczny", w którym umieszczane będą prace tak członków przez Wydział przyjęte, jak też wszelkie od kogokolwiek bądź pochodzące wiadomości archeologiczne, po poprzednim ich ocenieniu. W „Kronice" pisma tego ogłaszać będzie […] Towarzystwo spisy wszelkich darów Towarzystwu poczynionych[23].

Wydawnictwo i redakcja starały się wypełniać powyższe postanowienia statutu. Pismo redagował wówczas **Antoni Schneider**, lwowski historyk amator, regionalista, archeolog i etnograf. Za jego czasów ukazało się 5 rozpraw w „PA" (w tym trzy obszerne opublikowane w trzech częściach) autorów lwowskich (A. Schneider) i krakowskich.

W drugim okresie przypadającym na lata 1882–1883 dysponentem „PA" był nowy prezes Towarzystwa Archeologicznego Wojciech Dzieduszycki[24]. Wydano wówczas trzy zeszyty o sporej objętości (120–152 s.). Redakcji „PA" Towarzystwo postawiło szeroko zakrojone i długofalowe zadanie: „Za pomocą pisma periodycznego spiszemy wszystkie pomniki, które posiadamy w kraju, rozpowszechnimy podobizny ciekawszych, zbadamy ich charakter, epokę, ich znaczenie i dodamy przeto kilka nowych kart do historii sztuki i do archeologii"[25]. Na łamach „PA" popularyzowano wyniki badań archeologicznych na terenie Galicji, szczególnie wschodniej i zamieszczano opracowania zabytków kultury materialnej i duchowej. Jednak ze względu na krótkotrwałą działalność Towarzystwa Archeologicznego i efemeryczność jego periodyku nie udało się powyższego zadania w pełni zrealizować. Redaktorem pisma w tym okresie był lwowianin **Karol Widman**, jednocześnie sekretarz Towarzystwa. Pomieszczono w nim

---

[22] Szerzej o zagadnieniach wydawniczych, finansowaniu, szacie zewnętrznej i układzie wewnętrznym „PA", o wartościowej wymianie jego numerów z innymi periodykami polskimi i obcymi, w tym archeologicznymi: A. Toczek, *Lwowski „Przegląd Archeologiczny" (1876–1888) organ Towarzystwa Archeologicznego i c.k. Konserwatorium Pomników*, [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki*, t. IX, cz. 2, red. H. Kosętka, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009, s. 50–59.

[23] „PA" 1882, z. 1, s. 106.

[24] W liście do redaktora K. Widmana z Wiednia z 19 II 1882 r. W. Dzieduszycki zauważył: „Otrzymałem list Pański z 12 lutego 1882 r. i z wielką przyjemnością przyjąłem do wiadomości doniesienie o cennych pracach, które przygotowano do druku dla naszego «Przeglądu». Proszę jednakże o przesłanie tychże przed ich wydrukowaniem. Sam przysyłam rzecz o budowlach drewnianych na Rusi przeznaczoną do tego pisma i przyślę przed drukiem o ikonostasie w Buczaczu i o ikonie świętego Jana Chrzciciela w Buczaczu. Równocześnie poczynię kroki w celu podniesienia zasygnowanej przez Wydział Krajowy kwoty". Towarzystwo Archeologiczne we Lwowie. CDIAL f. 192, op. 1, nr 25, k. 23.

[25] *Odezwa Wydziału Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie*, „PA" 1882, z. I, s. VII.

wówczas 9 rozpraw 7 autorów, w tym aż 6 lwowskich lub blisko ze Lwowem związanych. Dwie obszerne archeologiczne rozprawy zamieścił I. Szaraniewicz. Jednak większość publikowanych opracowań dotyczyła dziejów zabytków historycznych (W. Dzieduszycki, K. Widman). W nowym „Przeglądzie" zwyciężyło tradycyjne rozumienie archeologii jako starożytnictwa. Ostatni, czwarty numer „PA" ukazał się w 1888 r. i liczył aż 258 stron. Zawierał 5 rozpraw autorów lwowskich i krakowskich. Na uwagę zasługują znów obszerne opracowania I. Szaraniewicza i W. Dzieduszyckiego.

Obszerne, niejednokrotnie trzyczęściowe rozprawy zajmowały nadrzędne miejsce w „Przeglądzie"[26]. Na jego łamach ukazało się ich 20, autorstwa 13 historyków. Lwów reprezentowało 6 osób: 4 Polaków i 2 Rusinów–Ukraińców. Najwięcej dotyczyło dziejów i opisu zabytków historycznych, znajdujących się głównie w Galicji Wschodniej. Siedem rozpraw poświęconych było ściśle pojętej archeologii, w tym 5 badaniom wykopaliskowym w Galicji Wschodniej. Decydujący głos w zakresie całokształtu i redagowania pisma mieli historycy lwowscy. Teksty w większości zamieszczali historycy lwowscy, ale także krakowscy.

Pośród czasopism kryptohistorycznych największą rolę w środowisku historycznym Lwowa odegrał miesięczny, naukowy dodatek do „Gazety Lwowskiej" – „**Przewodnik Naukowy i Literacki**", którego wydano 47 roczników (1873–1919). W pewnym stopniu był on ogólnopolskim organem historyków, głównie jednak Galicji, a przede wszystkim środowiska historycznego Lwowa. Zawierał liczne materiały źródłowe, pozyskiwane przede wszystkim ze zbiorów Ossolineum oraz opracowania dotyczące głównie dziejów miast galicyjskich. Redagowali go historycy lwowscy, najpierw **Władysław Łoziński** (1873–1883), a następnie **Adam Krechowiecki**. W skład redakcji wchodzili również B. Łoziński, O. Balzer i L. Tatomir. Trwałe znaczenie osiągnął „Przewodnik" przez zamieszczanie rozpraw i materiałów z dziedziny historii i dziejów literatury. Przeważała problematyka historyczna. Artykuły historyczne obejmowały ok. trzy piąte ich liczby. Gdyby brać pod uwagę ich objętość, stosunek procentowy będzie jeszcze korzystniejszy dla historii. Fakt przewagi tematyki historycznej, monografista „PNiL" J. Kleiner tłumaczył jej szczególną żywotnością wśród naukowych dyscyplin w autonomicznej Galicji[27]. Rozpoczęła się tu nowa era historiografii polskiej, potęgując jej rozwój ilościowy, a także jakościowy. Już w pierwszym roku ukazywania się „Przewodnika" wśród współpracowników pisma pojawili się najwybitniejsi polscy historycy zaboru austriackiego, jak August Bielowski, Józef Szujski, Wincenty Zakrzewski i Ksawery Liske. Stanowiło to zapowiedź, że miesięcznik stanie się organem nowego ruchu w historiografii, a problematyka historyczna dominować będzie na jego łamach, co też nastąpiło.

[26] W „PA" były również inne działy: „Przegląd literatury archeologicznej", „Kronika Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie", „Materiały historyczne" (obejmujące teksty źródłowe), „Rozmaitości" (z życia konserwatorsko-archeologicznego), które wypełniali historycy lwowscy.

[27] J. Kleiner, *Historia „Przewodnika Naukowego i Literackiego" 1872–1911*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej" 1811–1911*, t. II, cz. III, Lwów 1912, s. 16.

Na łamach „Przewodnika" przeważały rozprawy i artykuły historyków lwowskich, ale z biegiem czasu coraz częściej zamieszczano teksty historyków krakowskich (zwłaszcza czołowych). Z „PNiL" współpracowała (mniej lub bardziej intensywnie) większość znaczących polskich historyków galicyjskich.

Zmiany nastąpiły w pierwszych latach redagowania periodyku przez A. Krechowieckiego, gdy pojawił się „KH". Dotąd „Przewodnik" stanowił obok „Roczników" AU główny organ historiografii, teraz to miejsce zajął „KH". Okazało się jednak, że historiografia galicyjska mocno się rozwinęła, co spowodowało, że artykułów historycznych wystarczało dla obu pism. Na łamach „PNiL" historia nadal dominowała, jednak w porównaniu z poprzednim okresem, zajmowała już mniej miejsca (za redakcji W. Łozińskiego ok. 56%, a za A. Krechowieckiego – 40–45%[28]) i ustąpiła historii literatury. Pismo publikowało długie rozprawy i obszerne materiały, bo nie musiało się liczyć, jak inne periodyki, z ograniczeniami finansowymi. Zamieszczano też sporo rozpraw metodologicznych. Malała liczba rozpraw naukowych na rzecz publikacji materiałów historycznych. W „Przewodniku" w dziale rozpraw przeważała tematyka z zakresu historii politycznej Polski, szczególnie okresu jej upadku, a także dotycząca dziejów regionów i miejscowości, zwłaszcza Rusi i wschodniej Galicji. Obszerne materiały dotyczyły również czasów porozbiorowych. Porównując realizowany program „KH" i „PNiL" należy stwierdzić, że „Przewodnik" mniej koncentrował się na tematyce kresów. Za redakcji A. Krechowieckiego z czasem nieco szerzej reprezentowana była historia powszechna. Poruszano też zagadnienia z historii prawa, archeologii, biografistyki i historii historiografii. Publikowali w nim z mniejszym lub większym natężeniem przedstawiciele całego lwowskiego środowiska historycznego. Bliskimi współpracownikami, zamieszczającymi szczególnie wartościowe opracowania byli czołowi jego przedstawiciele: O. Balzer, L. Finkel, W. Kętrzyński, L. Kubala, W. i B. Łozińscy, A. Małecki, R. Maurer, F. Papée, A. Prochaska i T. Wojciechowski.

Kryptohistorycznym czasopismem ukraińskim ukazującym się we Lwowie były **„Zapisy Naukowego Towarzystwa im. Tarasa Szewczenki"** („Zapysky Naukowoho Towarystwa im. Tarasa Szewczenka"; „ZNTSz")[29]. Historycy ukraińscy, szczególnie lwowscy zamieszczali tu swoje rozprawy, materiały i recenzje. Poświęcone one były dwóm dyscyplinom naukowym: historii i historii literatury. „ZNTSz" zaczęły ukazywać się od 1892 r., ale dopiero od 1897 r. stały się organem wyłącznie sekcji historycznej i filologicznej Towarzystwa. Na jej czele stanął **Mychajło Hruszewski**. Jednocześnie w latach 1897–1913 sprawował on stanowisko naczelnego redaktora „Zapisów", których ukazało się 110 zeszytów. Od 1914 r. zaczęły one wychodzić jako nieperiodyczne zbiory prac naukowych (tzw. wydawnictwa zbiorowe)[30].

---

[28] Ibidem, s. 14.

[29] A. Toczek, *Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie*…, s. 194–195; W. Pedycz, *„Zapysky Naukowoho Towarystwa im. Szewczenka" (1892–1913 r.): sproba istoryczno-presosnawczoho analizu,* [w:] *Kraków – Lwów: książki – czasopisma – biblioteki...*, t. VIII, s. 460–467.

[30] Stąd też „Zapisy" wydawane w latach 1897–1913 należy traktować jako czasopismo kryptograficzne i taki też okres został wzięty pod uwagę w niniejszym opracowaniu.

Pismo najpierw ukazywało się kwartalnie, a później jako dwumiesięcznik. Na jego łamach publikowano obszerne, często kilkudziesięciostronicowe monografie, studia, dokumenty źródłowe, poświęcone ukraińsko-ruskiej historii, dziejom literatury i etnografii. Około połowy tych tekstów dotyczyło Rusi Czerwonej i Galicji Wschodniej. Mocną stronę czasopisma były liczne, obszerne recenzje opracowań, głównie autorów ukraińskich, reprezentujących zarówno tzw. lewobrzeżną, jak i prawobrzeżną Ukrainę, ale także polskich, rosyjskich, niemieckich, austriackich i in. Periodyk zawierał również przegląd zawartości czasopism ukraińskich, polskich, niemieckich, austriackich, poświęconych powyższym dyscyplinom naukowym oraz dążącą do kompletności bibliografię.

Każdy tom czasopisma zawierał kilka (zwykle 4–6) rozpraw. Najczęściej ich autorami byli historycy lwowscy – przede wszystkim redaktor M. Hruszewski i jego uczniowie: I. Krewiecki, I. Krypiakewicz, S. Tomaszewski, B. Barwiński, I. Dzydżora, M. Korduba i Bohdan Buczyński. Przeważała tematyka związana z dziejami Kozaczyzny i historią Kościoła greckokatolickiego na Rusi. Sporo opublikowano też o osiemnastowiecznej Ukrainie i Galicji lat 1848–1850.

Jako kryptohistoryczne można także określić czasopismo naukowe „**Biblioteka Ossolińskich**" z podtytułem „Pismo historii, literaturze, umiejętnościom i rzeczom narodowym poświęcone. Poczet nowy" obszerne objętościowo (ok. 400 s.). Był to półrocznik ukazujący się w latach 1862–1869, z przerwą w 1867. Redagował je **August Bielowski**. Półrocznik został określony przez znawców jako najlepsze wówczas na ziemiach polskich czasopismo naukowe[31]. W „Bibliotece" dominowała historia, a także dzieje literatury. Do jej najbliższych współpracowników należeli historycy lwowscy: K. Liske, F.K. Godebski, B. Kalicki, K. Szajnocha, I. Szaraniewicz oraz K. Stadnicki.

K. Liske, piszący pod pseudonimem Poznańczyk, pomieścił w „Dzienniku Literackim" szeroką i dogłębną recenzję t. X i XI „Biblioteki"[32]. Wyraził swoje przekonanie, że ze względu na brak historycznego czasopisma we Lwowie „Biblioteka" powinna poświęcić swoje łamy jedynie historii. Omawiając dział krytyki, Liske dobitnie wykazał mistrzostwo Bielowskiego[33], który znakomicie scharakteryzował t. XIX „Monumenta Germaniae Historica". Liske zauważył, że czytał wiele recenzji tego tomu w najlepszych naukowych czasopismach niemieckich, np. w „Sybels Historische Zeitschrift", „lecz bez pochlebstwa żadna z nich nie dorównała recenzji p. Bielowskiego"[34].

---

[31] B. Nadolski, *Lwowskie czasopiśmiennictwo literackie w XIX w*., „Pamiętnik Literacki" 1936, z. 2, s. 455.

[32] Poznańczyk, *Biblioteka Ossolińskich. T. X i XI, Lwów 1868*, „Dziennik Literacki" 1869, nr 6, s. 98–99.

[33] Ibidem, nr 7, s. 113.

[34] Ibidem.

Ostatnie czasopismo kryptohistoryczne to kwartalnik „**Ruś**"[35] z podtytułem: „Czasopismo poświęcone dziejom i kulturze Ukrainy, Podola, Wołynia i Rusi Czerwonej". Ukazały się tylko 4 obszerne zeszyty pisma (razem 468 s.), wszystkie wydano w r. 1911. Głównym działem były rozprawy, których razem zamieszczono 13 (8 autorów – głównie lwowskich, ale też krakowskich). Poświęcone są one historii Rusi i dziejom jej kultury. Najpłodniejszym autorem pisma był jego wydawca i redaktor **Franciszek Rawita-Gawroński**. Funkcję sekretarza redakcji pełniła H. Polaczkówna, a w ostatnim okresie ukazywania się periodyku S. Sochaniewicz[36]. Rozprawy i miscellanea przepełnione były duchem historiozofii narodowo-demokratycznej, nieraz pełne mocnych polemik z historykami ukraińskimi.

Naukowe czasopiśmiennictwo *sensu stricto* historyczne odegrało we Lwowie doby autonomicznej istotną rolę w rozwoju tamtejszego środowiska historycznego. Na łamach kryptohistorycznego „PNiL" kształtowała się, a później w „KH" rozwinęła, lwowska szkoła historyczna typu dydaktycznego utworzona przez K. Liskego. W dużym stopniu dzięki charakteryzowanym pismom rozwinęła się we Lwowie naukowa krytyka i metodologia historii.

Pomimo zasług Krakowa i Warszawy, pierwszoplanową rolę w rozwoju polskiego czasopiśmiennictwa historycznego odegrał Lwów i jego historycy. I tu też powstało pierwsze uniwersalne czasopismo historyczne na ziemiach polskich i pozostawało jedynym aż do r. 1905, kiedy pojawił się warszawski „Przegląd Historyczny". W „KH" zamieszczali swoje artykuły prawie wszyscy liczący się historycy polscy, również obcy badacze dziejów. Tu zamieszczano publikacje, które nie mogły się ukazać w zaborze rosyjskim, z powodu działalności carskiej cenzury. Lwowskie czasopiśmiennictwo historyczne na bieżąco informowało o twórczości historyków polskich we wszystkich zaborach i zagranicą.

We Lwowie ukazały się również specjalistyczne czasopisma historyczne, redagowane i kształtowane przez historyków lwowskich, poświęcone szczególnie szeroko pojętej heraldyce. „MH" i „RTH" to jedne z nielicznych w tym okresie periodyków na ziemiach polskich poświęconych tej tematyce. Wydatnie przyczyniły się one do rozwoju polskich badań z zakresu heraldyki i genealogii.

Specyfikę lwowskiego środowiska historycznego podkreśla również fakt ukazywania się ważnego, kryptohistorycznego, długotrwałego czasopisma ukraińskiego – „ZNTSz". Na jego łamach rozwinęła się ukraińska szkoła historyczna typu dydaktycznego M. Hruszewskiego. Lwowskie naukowe czasopiśmiennictwo *stricte* historyczne odegrało zasadniczą rolę w rozwoju lwowskiego środowiska historycznego, jak rów-

[35] „Ruś". Archiwum Franciszka Rawity-Gawrońskiego. Dział Dokumentacji Ikonograficznej. Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. 1125/1.

[36] Listy Ludwika Finkla (b.d.), Heleny Polaczkówny (z lat 1910–1911) i Stefana Sochaniewicza (z lat 1911–1912) do Franciszka Rawity-Gawrońskiego. „Ruś". Korespondencja. Archiwum Franciszka Rawity-Gawrońskiego. Dział Dokumentacji Ikonograficznej, Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. 1125/2.

nież w integracji wszystkich liczących się środowisk historycznych na ziemiach polskich, a także we współpracy z historykami zagranicznymi, zajmującymi się dziejami Polski i Ukrainy.

Historycy lwowscy redagowali i kształtowali, także merytorycznie, zamieszczając na ich łamach liczne teksty historyczne, również ważne naukowe czasopisma historyczne *sensu largo*. Naukowym czasopismem literackim, którego początki sięgały okresu przedautonomicznego był ukazujący się z przerwami „**Dziennik Literacki**" (1852–1870)[37]. W skład jego zespołu redakcyjnego w latach sześćdziesiątych, jako redaktor odpowiedzialny, a następnie naczelny, wchodził **Władysław Łoziński**. Do jego najbliższych współpracowników należało 15 lwowskich historyków zarówno *sensu stricto*, jak i *sensu largo*, m.in. A. Małecki, K. Liske, L. Kubala, K. Szajnocha i W. Zawadzki. Czasopismem naukowym redagowanym w całości przez lwowskich historyków literatury był „**Pamiętnik Literacki**" (wydawany pod tym tytułem od 1902, wcześniej w latach 1887–1898, jako „Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza"). Przeważali w nim autorzy ze Lwowa, ale nie brakowało też głośnych nazwisk historyków literatury z Krakowa, Warszawy, Berlina. Złożyło się to m.in. na jego wysoki poziom merytoryczny i w pewnym stopniu ogólnopolski charakter. „Pamiętnik" mickiewiczowski redagował profesor Uniwersytetu – **Roman Pilat**, a „Pamiętnikiem Literackim" do 1918 r. kierowało kolejno 6 osób. Byli to: W. Bruchnalski, B. Gubrynowicz i E. Porębowicz (wszyscy trzej w latach 1902–1904), T. Pini (1905–1907), **Ludwik Bernacki** (1908–1911) i **Wiktor Hahn** (1912–1921). Zdaniem Krystyny Korzon, najwyższy poziom osiągnęło pismo pod redakcją Bernackiego[38]. Natomiast Hahnowi zawdzięcza ono przetrwanie I wojny światowej. Rozprawy „Pamiętnika" miały w olbrzymiej większości charakter historyczno-literacki. Odznaczały się dużą rozpiętością tematyczną, obejmującą czasy od głębokiego średniowiecza do współczesnych[39]. Również komitet redakcyjny pisma składał się przeważnie z lwowskich historyków literatury. Była to stała grupa ludzi, która wyłaniała spośród siebie naczelnego redaktora i zasilała periodyk rozprawami, materiałami i recenzjami. Oprócz redaktorów do bliskich współpracowników „Pamiętnika" należeli też m.in. J. Bołoz-Antoniewicz, B. Czarnik, Z. Hordyński, J. Kallenbach, E. Petzold i K. Wojciechowski.

Istotnym pismem o tematyce z zakresu dziejów literatury klasycznej, a także historii starożytnej Grecji i Rzymu był półrocznik Towarzystwa Filologicznego „**Eos**" (1894– do dzisiaj). Jego kolejni redaktorzy naczelni to wybitni lwowscy filolodzy klasyczni: **Ludwik Ćwikliński**, S. Witkowski, T. Sinko. Na łamach tego czasopisma zamieścili oni wiele ważnych rozpraw z zakresu filologii klasycznej. Członkami redakcji

[37] J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków–Wrocław 2008, s. 134.

[38] K. Korzon, *Ludwik Bernacki bibliolog i edytor*, Wrocław 1974, s. 117 oraz s. 115–120. Autorka stwierdza, że poziom ten osiągnął redaktor „rangą zwerbowanych dla «Pamiętnika» autorów, wagą i różnorodnością materiałów oraz rozpiętością tematów".

[39] J. Krzyżanowski, *„Pamiętnik Literacki" i jego dzieje*, „Pamiętnik Literacki" 1962, z. 3, s. 69.

półrocznika byli m.in. S. Schneider i W. Hahn. **Stanisław Witkowski** dbając o krytyczno-naukowy charakter „Eos", dążył do jego wzmocnienia. Na tle filologicznych polemik doszło do kryzysu w redakcji[40]. Witkowski, jako redaktor naczelny pisma, go opanował, poprzez sprowadzenie z Krakowa **Tadeusza Sinki**, jednego z oponentów w sporze. Wchodząc w skład redakcji czasopisma Sinko wzmocnił jego krytyczno-naukowy charakter, a także lwowską filologię klasyczną.

Również kwartalnik Towarzystwa Ludoznawczego „**Lud**" (1895, ukazujący się do dziś)[41] był założony i redagowany przez lwowskich historyków literatury. Założycielem i pierwszym redaktorem był **Antoni Kalina**, a późniejsi jego kierownicy to: W. Bruchnalski i J. Kallenbach. Na jego łamach opublikowali wiele istotnych rozpraw.

Z czasopism pedagogicznych największe znaczenie dla historyków, szczególnie oświaty i wychowania miał miesięcznik TNSW „**Muzeum**" (1885–1939)[42]. Przeważały w nim rozprawy z dziejów wychowania, a stałymi współpracownikami było ponad 20 lwowskich historyków. Historycy redagowali także dwa inne ważne lwowskie

[40] W r. 1905 doszło do filologicznego sporu, jaki toczył się między wówczas docentem UJ T. Sinką, bliskim współpracownikiem „Eos" a członkami jego redakcji W. Hahnem i S. Schneidrem (w latach 1902–1905 wiceprezesem Towarzystwa Filologicznego). Sinko zarzucał Schneidrowi dyletantyzm w zakresie filologii klasycznej, a młodego wówczas Hahna uważał za lepszego słowianologa niż filologa klasycznego. Doprowadziło to do kryzysu w redakcji „Eos", a także w Towarzystwie. Dyskutanci jako rozjemcę wskazali prof. S. Witkowskiego, który znakomicie wywiązał się z zadania. Jednak podjęcie starań o sprowadzenie Sinki do Lwowa i uwieńczenie ich sukcesem dwa lata później wyraźnie świadczy, po której stronie on się opowiedział. Korespondencja S. Witkowskiego z III 1905 r. ukazuje jak dużym autorytetem cieszyli się Witkowski i Ćwikliński w redakcji i Towarzystwie oraz jak cenne było dla nich „Eos". List W. Hahna do S. Witkowskiego. Kraków 2 III 1905 r. Witkowski Stanisław (Korespondencja 1893–1918). Biblioteka UNAN im. W. Stefanyka we Lwowie f. 28. T. Sinko w liście do S. Witkowskiego z 11 III 1905 r., godził się na usunięcie fragmentów tekstu złożonego do „Eos" „niemiłych dla pp. Schneidra i Hahna, a czynię to ze względu na Sz. Redakcję, która jak teraz widzę otoczona jest rojem […], grożących ciągle wystąpieniem z Redakcji, z «Eos», z Towarzystwa etc. Ze zdumieniem spostrzegłem, że p. Schneider uważa się za filologa, a to tylko dyletanckie marzenia". Ibidem. W następnym swoim liście do redaktora „Eos" S. Witkowskiego z 19 III 1905 r. Sinko zauważa, że „Bardzo by mi było przykro, gdyby mój artykulik, mający na celu jedynie położenie kresu dyletanckiemu robieniu […], wpływał aż na zmianę Redakcji. Równałoby się to przecież zupełnemu upadkowi «Eos». A jedyny organ polskiej filologii więcej przecież znaczy, niż wszelkie gdakania Hahnów, krawieckie animozje p. Schneidra itp. Dlatego ufam, że Wielce Łaskawy Pan Profesor zmiecie i tę burzę, a «Eos» uratuje. Przecieżby i Pan Profesor Ćwikliński bolał nad tym, gdyby jego dzieło utknęło we wrzaskach dyletantów, opanowanych manią wielkości". Witkowski Stanisław (Korespondencja 1893–1918). Biblioteka UNAN im. W. Stefanyka we Lwowie f. 28.

[41] H. Kapełuś, *„Lud". Organ Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie (1895–1918)*, [w:] *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*, Warszawa 1982, s. 338–390.

[42] F. Majchrowicz, *Czterdziestoletni jubileusz czasopisma „Muzeum"*, Dodatek do „Muzeum" 1925, nr 15, s. 3–134; T. Gumuła, *Z dziejów „Muzeum" 1885–1939. W setną rocznicę założenia czasopisma*, [w:] *Z historii szkolnictwa i myśli pedagogicznej w Polsce (1779–1939)*, red. S. Walasek, Wrocław 1990.

czasopisma pedagogiczne, również miesięczniki: organ Towarzystwa Pedagogicznego „**Szkoła**" (1868–1939; redaktorem naczelnym był m.in. L. Tatomir) oraz „**Rodzina i Szkoła**" (1896–1913; pierwszy kierownik redakcji to F. Majchrowicz)[43]. Historycy byli także redaktorami naczelnymi i autorami czasopism bibliologicznych, jak księgoznawczo-bibliograficzna „**Książka**" (red. L. Bernacki; 1914–) przeniesiona specjalnie z Warszawy do Lwowa oraz pierwszy polski rocznik bibliofilski – „**Exlibris**"[44] (1917–1929; red. archeolog, etnograf i bibliofil B. Janusz). Historycy lwowscy byli redaktorami także pięciu innych naukowych czasopism lwowskich. Były to: „**Ruch Filozoficzny**" (W. Rubczyński), „**Dwutygodnik Naukowy**" (Z. Luba-Radzimiński), jedyne galicyjskie, ściśle ekonomiczne pismo „**Ekonomista Polski**" (J.G. Pawlikowski). Do nich należy zaliczyć też dwa periodyki, reprezentujące nauki techniczne – „**Czasopismo Techniczne**" i „**Dźwignia**" (w redakcji obydwu pracował J.N. Franke).

Dużo miejsca zajmowała historiografia na łamach pism społeczno-kulturalnych i literackich[45] oraz prasy informacyjno-politycznej. Ogłaszały one często rozprawy i artykuły treści historycznej, zamieszczały informacyjne sprawozdania, recenzje nowych publikacji (nierzadko w postaci obszernych artykułów recenzyjnych), dyskusje i polemiki, poruszały zagadnienia z zakresu teorii historii i historiozofii. Powstała krytyka historiograficzna o charakterze publicystycznym. Wszystko to rozbudzało intelektualne potrzeby lwowskiej i galicyjskiej inteligencji, wychodziło naprzeciw coraz szerszemu zainteresowaniu historią i jej popularyzacji. Historycy lwowscy redagowali i stale współpracowali z 13 lwowskimi czasopismami społeczno-kulturalnymi i literackimi. Największą rolę dla historiografii odegrały dodatki „Kuriera Lwowskiego" – „**Tydzień**" (1893–1906) i „**Na Ziemi Naszej**" (1909–1911). Wszystkie powyższe warunki spełniał „Tydzień", tym bardziej że w porównaniu z innymi lwowskimi czasopismami społeczno-kulturalnymi i literackimi ukazywał się stosunkowo długo (14 lat). Warto na jego przykładzie ukazać rolę czasopisma społeczno-kulturalnego. Na jego łamach problematyka historyczna zajmowała uprzywilejowane miejsce[46]. Wynikało to z faktu, że największe zainteresowanie okazywano dla spraw narodowych. Historyczne prace koncepcyjne o największym ciężarze gatunkowym zamieszczano w „Artykułach treści społecznej, literackiej i naukowej". Składały się na nie różnorodne teksty, które można ująć w kilka grup. Do pierwszej należy zaliczyć opracowania oryginalne, przeznaczone tylko dla „Tygodnia" w formie cykli, które często złożyły się następnie

[43] A. Meissner, *Polskie czasopisma pedagogiczne w Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 8: *Myśl edukacyjna w Galicji 1772–1918*, red. C. Majorek, A. Meissner, Rzeszów 1996, s. 133–148.

[44] J. Wadowski, *„Exlibris". Czasopismo księgoznawcze i bibliofilskie*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 1966, s. 231–263.

[45] O lwowskich czasopismach społeczno-kulturalnych i literackich: J. Jarowiecki, *Prasa społeczno-kulturalna, literacka i satyryczna w latach 1867–1918 we Lwowie*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2002, t. V, z. 1 (9), s. 25–57.

[46] A. Toczek, *Problematyka historyczna w literacko-naukowym dodatku „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień" (1893–1906)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2002, t. V, z. 2 (10), s. 81.

na wydanie książki. Inną grupę stanowiły obszerne sprawozdania, streszczenia książek, artykuły recenzyjne (nieraz znaczących autorów) o tematyce interesującej i ważnej z punktu widzenia redakcji wraz z uwagami i przemyśleniami autora. Niekiedy zamieszczano powyższe teksty w formie przedruków z innych pism. W przypadku Galicji dotyczyło to najczęściej wydawnictw ciągłych AU, a w stosunku do Królestwa Kongresowego – pism warszawskich, najczęściej „Kuriera Warszawskiego", „Głosu" i „Biblioteki Warszawskiej". Inna grupa to całe teksty lub streszczenia szczególnie ważnych wykładów czy referatów wygłaszanych na posiedzeniach AU, na zjazdach historyków polskich, posiedzeniach lwowskiego „Związku Naukowo-Literackiego" itp. Osobną grupę stanowią opracowania pisane z okazji obchodzonych rocznic historycznych. W okresie czternastoletniego wydawania „Tygodnia" szczególnie ważne opracowania ukazały się z okazji 100-lecia powstania kościuszkowskiego (cały numer)[47], 100-lecia urodzin Adama Mickiewicza[48], 50-lecia śmierci Juliusza Słowackiego (1899), 500-lecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego (1900), 40-lecia wybuchu powstania styczniowego (1903), 300. rocznicy urodzin ks. Augustyna Kordeckiego (1903), 150. rocznicy urodzin gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, 60. rocznicy wybuchu powstania krakowskiego (1906). W związku z tymi rocznicami zamieszczano nieraz teksty źródłowe i omawiano spuściznę rękopiśmienną osób odgrywających w tych wydarzeniach wybitną rolę. Pojawiały się również historiograficzne polemiki, zarówno z autorami polskimi, jak i obcymi. W dziale „Życiorysy i wspomnienia" zamieszczano liczne pamiętniki dowódców i innych uczestników powstania styczniowego. W „Rozbiorach i sprawozdaniach" oraz „Z literatury historycznej" ukazywały się obszerne i dogłębne recenzje ważniejszych historycznych opracowań naukowych i popularnonaukowych czołowych historyków lwowskich, najwybitniejszych warszawskich, krakowskich, emigracyjnych oraz obcych.

Większość historyków lwowskich i znaczna warszawskich (wraz z najwybitniejszymi) zaznaczyła swoją obecność w „Tygodniu" w formie oryginalnych tekstów do tygodnika, zamieszczanych fragmentów ich książek, przedruków z innych publikacji, czy też sprawozdań i recenzji ich prac. W niewielkim stopniu gościli na jego łamach historycy krakowscy. Przyczyna niewielkiej obecności historyków krakowskich wydaje się dość oczywista. Wielu z nich było blisko związanych z rządzącymi w Galicji stańczykami, wobec których „Kurier Lwowski" wraz z „Tygodniem" pozostawali w opozycji.

Wśród autorów tekstów historycznych w „Tygodniu" przeważają lwowianie. Autorami największej liczby publikacji o tematyce historycznej byli młodzi historycy lwowscy, głównie związani z „Kurierem Lwowskim", najczęściej o poglądach radykalno-demokratycznych, ludowych i w mniejszym stopniu socjalistycznych. Główną postacią był **Franciszek Jaworski**, członek redakcji „Kuriera Lwowskiego", później jego redaktor odpowiedzialny, redaktor „Tygodnia". To autor około połowy tekstów histo-

[47] „Tydzień" 1894, nr 14.

[48] 12 artykułów w roku 1898.

rycznych w piśmie. W charakteryzowanym tygodniku opublikował wiele pisanych w znakomitym stylu pojedynczych tekstów i cyklicznych artykułów poświęconych przede wszystkim historii Lwowa i Rusi Czerwonej, a także dziejom niektórych miast galicyjskich, powstaniu styczniowemu, krakowskiemu z 1846 r., jak też artykułów historyczno-literackich. Wśród mnóstwa recenzji do najważniejszych należy zaliczyć sprawozdanie z jednego z najwybitniejszych lwowskich opracowań historycznych Galicji, autorstwa W. Abrahama *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, t. 1, Lwów 1904, oraz z wydania przez O. Balzera *Corpus Iuris Polonici*[49].

Z historyków lwowskich blisko z „Tygodniem" współpracowali: K. Gorzycki, B. Pawłowski, K. Rakowski, M. Olszewski, K. Mokłowski, H. Biegeleisen, M. Wysłouchowa, B. Szwarce oraz ukraiński historyk I. Franko.

Problematyka historyczna prezentowana w „Tygodniu" dotyczyła przede wszystkim historii Polski (z przewagą okresu zaborów, szczególnie powstań narodowych), z uwzględnieniem tematyki ukraińskiej (ruskiej) i żydowskiej, a zdecydowanie mniej historii literatury polskiej (z przewagą romantycznej) i w mniejszym stopniu powszechnej, archeologii, historii sztuki, nauk pomocniczych historii (głównie numizmatyki, sfragistyki, bibliologii i historii prasy), teorii historii, historiografii i historiozofii. Ze względu na zasięg terytorialny szczególnie uwzględniano dzieje Lwowa oraz Rusi Czerwonej i to zarówno autorów polskich (w większości), jak i ukraińskich.

W zakresie historiografii redakcja „Tygodnia" spełniała wiele celów i ról. Popularyzowała wiedzę o historii Polski poprzez przystępne przedstawianie nowych wyników badań, pogłębione teksty jubileuszowe, propagowanie i zachęcanie do czytania nowości książkowych i czasopism historycznych oraz poszerzania wiedzy o swych małych ojczyznach. Podejmowała starania o zachowanie jak największej spuścizny narodowej, propagując badanie, zbieranie, konserwację i upowszechnienie pamiątek narodowych, szczególnie związanych z polskością wschodniej Galicji. Podtrzymywała i umacniała świadomość narodową, pamięć i ducha walki o niepodległość poprzez ukazywanie zasłużonych w dziejach Polaków, kultu powstań narodowych i ich bohaterów (np. poprzez inspiracje i szeroki opis ich pomników). Przy określonych tematach informowała o zasobach rękopiśmiennych, szczególnie lwowskich. Broniła prawdy historycznej o Polsce i powstaniach narodowych poprzez polemiki z autorami zagranicznymi i polskimi, prezentacje prac zagranicznych autorów, ukazujących prawdę dziejową o Polakach. Ukazywała również ukraińskie i żydowskie dzieje na Rusi Czerwonej oraz prace historyczne autorów wywodzących się z tych narodowości. Szeroko przedstawiała i zachęcała do rozwijania społeczno-ekonomicznej historiografii polskiej.

Z innym literacko-naukowym dodatkiem „Kuriera Lwowskiego", następcą „Tygodnia" – „Na Ziemi Naszej" (1909–1911) współpracowało 7 historyków grodu nad Pełtwią (m.in. najbliżej W. Hahn, B. Janusz i E. Kipa). Z „**Mrówką**" współpracowało 6 badanych osób (główne H. Schmitt i L. Tatomir). Historycy lwowscy redagowa-

[49] Pierwsza recenzja ukazała się w nr. 29 z 17 VII 1904 r., s. 232, a druga w nr. 45 z 18 XI 1906, s. 353–354.

li też pięć innych pism społeczno-kulturalnych i literackich (publikując też na ich łamach), jak „**Chata**" (1870–1894) z dodatkiem „**Nowiny**" (red. B. Kalicki), dekada „**Dzwonek**" (1859–1874; nieoficjalny redaktor W. Łoziński), miesięcznik „**Iris**" (red. S. Schnür-Pepłowski), „**Strzecha**" (1868–1878; red. F. Waligórski) i „**Życie**" (1910–1912; red. M. Janik).

Lwowscy historycy ukraińscy byli blisko związani z literacko-naukowym miesięcznikiem „**Literaturno-Naukowyj Wisnyk**" (1898–1914), wydawanym przez NTSz[50]. Duża część jego łam poświęcona była historii i historii literatury. W skład komitetu redakcyjnego wchodzili historycy i historycy literatury: M. Hruszewski, I. Franko i O. Makowej, którzy także obficie zasilali ten periodyk swoimi pracami.

Tematyka historyczna szeroko obecna była też w społeczno-kulturalnym dwutygodniku „**Zoria**" (1880–1897), gdzie często pojawiały się artykuły lwowskich historyków ukraińskich. Jego redaktorami naczelnymi byli m.in. historycy: O. Partycki i O. Kalitowski. Współzałożycielem i redaktorem społeczno-kulturalnego czasopisma „**Prawda**" (1867–1870, 1872–1880, 1888–1898) był O. Ohonowski. Z tym periodykiem najpierw współpracował, a następnie w latach 1888–1898 kierował nim O. Barwinski jako redaktor naczelny[51].

Z innymi czasopismami o specjalnym charakterze związało się sześciu historyków „lwiego grodu". Były to polskie periodyki katolickie dla duchowieństwa i świeckich. Redaktorem i wieloletnim publicystą „**Gazety Kościelnej**" (1893–1939), „**Wiadomości Katolickich**" (1873–1891) i członkiem redakcji „**Tygodnika Katolickiego**" był profesor Uniwersytetu ks. W. Jougan. Stałym współpracownikiem wszystkich trzech powyższych pism był bernardyn o. A.N. Golichowski. W katolickiej „**Unii**" sporo publikował M. Dzieduszycki.

Polscy historycy lwowscy stale współpracowali z 28 tytułami lwowskiej prasy informacyjno-politycznej[52]. Stali na czele aż 12 z nich, a w przypadku 13 wchodzili w skład zespołu redakcyjnego, obficie również zasilając je materiałami historycznymi. Najwięcej miejscowych historyków – 25 osób – trwale związało się z „**Gazetą Lwowską**" (1811–1939). W latach 1873–1918 obydwaj redaktorzy naczelni – **Władysław Łoziński** i **Adam Krechowiecki** – byli historykami[53]. W. Łoziński odnowił „Gazetę", wprowadzając do niej artykuły wstępne, które pisywał B. Łoziński, dalej felieton, kronikę, nekrologi oraz „Notatki literacko-artystyczne". W felietonie, ulubionym dziale

[50] D. Kuszplir**,** *Literaturno-Naukowyj Wisnyk*, [w:] *Dowidnyk z istorji Ukrainy*, wydannja 2, dopracowane i dopołnjene, red. I. Pidkowa, R. Szust, Kyjiw 2001, s. 418.

[51] P. Babjak, *Barwinski Ołeksandr Hryhorowicz (1847–1927)*, [w:] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach*, red. M.M. Romanjuk, t. 1, Lwiw 1994, s. 17.

[52] O lwowskiej prasie informacyjno-politycznej: J. Jarowiecki, *Prasa ugrupowań politycznych we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867–1918)*, [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. V, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001, s. 395–426.

[53] O „Gazecie Lwowskiej": L. Finkel, *Historia „Gazety Lwowskiej" 1873–1918* i B. Gubrynowicz, M. Rolle, *Historia „Gazety Lwowskiej" 1883–1911*, Lwów 1911, t. I, cz. 1, s. 205–245.

W. Łozińskiego, pomieszczano często teksty historyczne, które publikowali znani tutejsi historycy, jak sam redaktor naczelny oraz m.in. K. Liske, L. Kubala, K. Kantecki, R. Pilat, W. Zawadzki czy K. Chłędowski. Kronika zawierała sporo informacji o zabytkach i „wiecznie żywych" narodowych pamiątkach, rozbudowane nekrologi pióra naczelnego. Notatki zawierały m.in. wiele recenzji publikacji lwowskich historyków, badaczy dziejów literatury i sztuki. W skład redakcji „Gazety" w latach 1873–1883 wchodzili także wspomniany B. Łoziński, A. Lorkiewicz, a we wcześniejszym okresie I. Wahilewicz, F. Waligórski i W. Zawadzki.

Poza „Gazetą Lwowską" z prasą stołeczną ck Galicji miejscowi historycy najbliżej i najliczniej związali się z czterema długoletnimi dziennikami. Z początkowo liberalno-demokratyczną, a następnie konserwatywną „**Gazetą Narodową**" (1862–1915) współpracowało 8 osób. Obowiązki redaktora naczelnego pełnił historyk myśli ekonomicznej S. Głąbiński[54], a członkami zespołu redakcyjnego byli B. Limanowski, W. Dzieduszycki i J. Tretiak. Inne bliskie konserwatystom pismo to „**Dziennik Polski**" (1869–1915), którego redakcją kierował m.in. K. Ostaszewski-Barański. W skład redakcji wchodził też mediewista S. Zakrzewski. Ze zbliżonym do ruchu ludowego „**Kurierem Lwowskim**" (1883–1926) związało się 6 osób, z redaktorem odpowiedzialnym F. Jaworskim na czele. Redaktorem naczelnym głównego galicyjskiego pisma orientacji narodowo-demokratycznej, dziennika „**Słowo Polskie**" (1896–1934), był historyk literatury, zasłużony dla dziennikarstwa polskiego Zygmunt Wasilewski[55], członkami redakcji: F. Rawita-Gawroński, W. Kozicki, J. Kasprowicz, a jej sekretarzem K. Wróblewski.

Z informacyjno-politycznej prasy ukraińskiej historycy lwowscy najbardziej byli związani z gazetą „**Diło**" (1880–1939)[56], w której zamieszczano liczne teksty. Była to pierwsza, a zarazem długoletnia, ukraińska społeczno-polityczna gazeta codzienna, najpierw ukazująca się dwa razy w tygodniu, później trzy razy, a od 1888 r. jako dziennik. To periodyk zasłużony dla rozwoju oświatowego i kulturalnego Ukraińców. W latach 1884–1902 jego długoletnim redaktorem naczelnym był m.in. historyk literatury i zasłużony dziennikarz rusko-ukraiński **Iwan Bełej**[57]. Pisał artykuły wstępne oraz eseje i artykuły historyczno-literackie. Członkiem redakcji był też inny historyk literatury O. Makowej. Artykuły historyczne i historyczno-literackie były zamieszczane w dziale: „Nauka, sztuka i literatura". Liczba artykułów historycznych wzrosła od 1911 r., kiedy zaczął się ukazywać bezpłatny dodatek „Nedila". Publikowali tu m.in. M. Hruszewski, I. Franko, W. Szczurat, A. Wachnianin, A. Barwiński.

Innym ukraińskim periodykiem zamieszczającym liczne materiały i artykuły historyczne był dziennik orientacji chrześcijańsko-społecznej „**Rusłan**" (1897–1914).

---

[54] S. Głąbiński, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939, s. 20–26.

[55] U. Jakubowska, *Lwowskie lata Zygmunta Wasilewskiego (1902–1915)*, „Rocznik Lwowski" 1992 [druk 1993], s. 75–95.

[56] S. Mołczan, *„Diło" (1880–1939)*, [w:] *Encykłopedija Lwowa*, t. 2, Lwiw 2008, s. 93–94.

[57] *Bełej Iwan Mychajłowicz (1856–1921)*, [w:] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach…*, t. 1, s. 21–23.

Jego redaktorem naczelnym, publikującym w nim liczne teksty historyczne był A. Barwiński.

Historycy lwowscy byli też blisko związani z pismami żydowskimi. I. Schipper redagował dwumiesięcznik „**Nasze Hasła**" (1909–1912) i wydawał organ syjonistyczno-socjalistycznej partii Poalej – Syjon (był jej współzałożycielem) – „**Der Jidysze Arbeiter**" (1910–1911). E. Byk sprawował stanowisko redaktora asymilatorskiego tygodnika Polaków–Żydów – „**Jedność**" (1907–1911)[58].

Przynajmniej siedmiu historyków lwowskich było wydawcami prasy we Lwowie, m.in. K. Ostaszewski-Barański wydawał „Dziennik Polski", F. Rawita-Gawroński „Wiek XX" i „Ruś", a A. Barwiński edytował wspomnianego „Rusłana". Drukarnię prasową posiadał zasłużony dla prasy lwowskiej W. Łoziński. Tłoczył on m.in. „Gazetę Lwowską" (stąd okresowo nosiła nazwę „Drukarni „Gazety Lwowskiej"), „PNiL" oraz „KH".

W kontekście twórczości i aktywności prasowej historyków lwowskich istotna jest konstatacja o bogatej współpracy wielu z nich z prasą innych głównych, polskich ośrodków historycznych. Najliczniej po Lwowie historycy lwowscy współpracowali z prasą krakowską (ponad 40 osób). Byli oni blisko związani z 14 pismami[59], z tego aż 8 to czasopisma naukowe, 4 zaliczane do społeczno-kulturalnych i literackich, a 2 do prasy informacyjno-politycznej. Biorąc pod uwagę periodyki naukowe najliczniej współpracowali (6 osób) z recenzyjnym „**Przeglądem Krytycznym**" (1874–1877), głównie K. Liske, W. Kętrzyński, A. Semkowicz i L. Kubala. Natomiast W. Kętrzyński, J. Kołaczkowski i K. Widman publikowali w „**Przeglądzie Bibliograficzno-Archeologicznym**" (1881–1883). Pośród czasopism społeczno-kulturalnych i literackich najliczniej (13 osób – co stanowi najwyższą liczbę w prasie krakowskiej) historycy lwowscy umieszczali swoje teksty w konserwatywnym miesięczniku „**Przegląd Polski**" (1866–1914). Publikowały tu często takie historyczne sławy, jak: W. Abraham, ks. J. Fijałek, W. Kalinka, W. i B. Łozińscy, S. Starzyński i K. Chłędowski. Spośród prasy informacyjno-politycznej co najmniej osiem osób na stałe związało się z „**Czasem**" (1848–1939). Lwowskie korespondencje nadsyłali tu w różnych okresach: W. Zawadzki, B. Łoziński i H. Sawczyński. Właśnie we Lwowie rozpoczął swoją 34-letnią współpracę z tym konserwatywnym dziennikiem o wysokim poziomie intelektualnym T. Sinko. Natomiast K. Chłędowski i W. Dzieduszycki związali się z liberalno-demokratycznym „**Krajem**" (1869–1874). Najwięcej, bo z trzema periodykami współpracowali: K. Chłędowski, B. Łoziński i A. Prochaska.

Historycy lwowscy nawiązali bliską współpracę z 23 pismami warszawskimi, czyli o 9 więcej niż w przypadku Krakowa (była to jednak podobna liczba osób).

[58] M. Fuks, *Prasa żydowska w Polsce XIX i I połowie XX wieku (do końca II wojny światowej)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1973, z. 1, s. 32–33.

[59] Autor powołując się na J. Myślińskiego, *Czasopiśmiennictwo naukowe w Galicji autonomicznej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1969, z. 4, s. 482, wydawnictwa AU zalicza nie do czasopism a do wydawnictw ciągłych.

W sytuacji braku w Warszawie uniwersytetu z wykładowym językiem polskim i towarzystwa ogólnonaukowego, ponadzaborowy kontakt naukowy oraz kulturalny był szczególnie cenny. Do 1906 r. badacze warszawscy sporo publikowali w „KH". Liczba tych prac zmniejszyła się dopiero od momentu ukazania się w Warszawie „**Przeglądu Historycznego**", z którym stale współpracowało m.in. dwóch lwowskich historyków: A. Prochaska (liczne recenzje i przyczynki) i J. Rutkowski. Jeśli chodzi o inne pisma naukowe, aż 9 osób publikowało w „**Ateneum**", np. takie sławy jak: O. Balzer, W. Kętrzyński, F. Papée, A. Semkowicz i A. Halban. Aż 10 warszawskich periodyków społeczno-kulturalnych stanowiło orbitę zainteresowań dziejopisarzy lwowskich. Wśród nich szczególnie cenione było warszawskie pismo – instytucja „**Biblioteka Warszawska**" (1841–1915). Jej bliskimi współpracownikami było aż 16 badanych osób, co stanowi największą liczbę w odniesieniu do periodyków warszawskich. Znaleźli się wśród nich m.in. S. Askenazy, K. Liske, B. Łoziński, F. Papée, A. Prochaska i S. Gorski. Osiem osób często publikowało w „**Tygodniku Ilustrowanym**" (1859 –1939), wśród nich przez ok. 20 lat swoje teksty, m.in. korespondencje ze Lwowa, zamieszczał W. Zawadzki oraz luminarze lwowskiej historiografii, jak S. Askenazy, L. Finkel, T. Wojciechowski czy K. Chłędowski. Z siedmioma tytułami prasy informacyjno-politycznej współpracowało 9 historyków ze stolicy Galicji. Najwięcej, bo po trzech, z „**Kurierem Warszawskim**" (1821–1939) – historycy literatury: J. Kasprowicz, A. Krechowiecki i J.G. Pawlikowski oraz z „**Gazetą Warszawską**" (1794–1915) – K. Chłędowski, W. Łoziński i H. Schmitt. Rekapitulując, spośród co najmniej 39 bliskich współpracowników periodyków warszawskich z sześcioma związany był K. Chłędowski, a z czterema W. Zawadzki i W. Łoziński.

Poza zaangażowaniem prasowym we Lwowie, Krakowie i Warszawie na uwagę zasługuje szczególnie współpraca A. Małeckiego i H. Schmitta z ukazującymi się w zaborze pruskim „**Rocznikami Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk**".

Historycy lwowscy byli także silnie zaangażowani w działalność stowarzyszeń dziennikarskich z siedzibą we Lwowie. Pierwsze to **Towarzystwo Dziennikarzy Polskich**, funkcjonujące od 1893 po 1918 r., a także w okresie II Rzeczypospolitej. Skupiało głównie dziennikarzy lwowskich, ale również krakowskich. Celem Towarzystwa było reprezentowanie i obrona interesów moralnych oraz materialnych dziennikarzy polskich a także udzielanie zapomóg i samopomocy[60]. Historycy lwowscy odgrywali w nim przewodnią rolę. Jego długoletnim prezesem był m.in. historyk literatury **Adam Krechowiecki** (1901–1918). Za jego kierownictwa wzrosło prestiżowe i moralne znaczenie TDP, podobnie jak jego kapitał. Przez cały okres sprawowania funkcji prezesa dążył on do „stępienia ostrza polemik dziennikarskich i nadania im przyzwoitej formy", ścierania się zasad a nie osób[61]. Wydawca i redaktor naczelny „Wieku

[60] Sprawozdanie TDP we Lwowie za czas od dnia 29 marca 1896 do dnia 25 marca 1897 roku. Lwów 1897, s. 5.

[61] Protokół Walnego Zgromadzenia członków TDP z 24 maja 1908 r. Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie. CDIAL f. 466, op. 1, nr 89, k. 26.

Nowego" Bronisław Laskownicki zauważył, że Wydział (zarząd) pod kierownictwem Krechowieckiego „był […] wzorem harmonijnej pracy dziennikarzy, zgromadzonych tu dla wspólnego celu z różnych, często przeciwstawnych obozów" [62]. Funkcje sekretarzy Wydziału pełnili m.in. historycy: **Stanisław Schnür-Pepłowski** i **Kazimierz Ostaszewski-Barański**. Autor „Sprawozdania TDP…" z 1912 r. zanotował, że na tym stanowisku Ostaszewski-Barański położył „niespożyte zasługi dla Towarzystwa i około zyskania mu znaczenia i poważania na zewnątrz w międzynarodowym i słowiańskim związku prasy, oraz w bratnich Towarzystwach, warszawskim i poznańskim"[63].

Pierwszą korporacją dziennikarską o charakterze ogólnopolskim był **Związek Dziennikarzy Polskich**, funkcjonujący w latach 1909–1914. Statut ZDP określał, że główny jego cel to „zjednoczenie prasy polskiej, bez względu na różnice przekonań politycznych, do wspólnego postępowania w sprawach ogólnonarodowych oraz sprawach dotyczących zawodowych interesów polskiego dziennikarstwa". W skład ZDP weszły trzy organizacje członkowskie, odgrywające główną w nim rolę: TDP, warszawska Kasa Przezorności i Pomocy dla Literatów i Dziennikarzy działajaca w Królestwie Kongresowym i Towarzystwo Dziennikarzy i Literatów Polskich na Rzeszę Niemiecką z siedzibą w Poznaniu. Jego prezes (przez cały okres działalności organizacji) historyk **Franciszek Rawita-Gawroński**, jednocześnie drugi zastępca przewodniczącego TDP, na II Walnym Zgromadzeniu ZDP – 15 lipca 1910 r. zauważył, że dziennikarze polscy połączyli się „ażeby jedną z największych instytucji naszych, prasę, uczynić silniejszą, pożyteczniejszą, zgodnie działającą w sprawach ogólnonarodowych"[64]. W swoich wspomnieniach, skarbnik ZDP, historyk literatury, **Zygmunt Wasilewski**, przedstawia Rawitę-Gawrońskiego jako inicjatora założenia Związku, w czym pomógł mu autorytet w środowisku dziennikarskim Galicji Adama Krechowieckiego, który także wszedł w skład Wydziału Związku[65].

W latach 1860–1918 historycy lwowscy wnieśli duży wkład w rozwój nauk historycznych przez publikacje w czasopismach naukowych, historycznych i kryptohistorycznych oraz w popularyzację wiedzy historycznej, głównie w periodykach społeczno-kulturalnych i literackich, a także w prasie informacyjno-politycznej. Zasłużyli się oni w ogóle dla rozwoju prasy swym wydatnym udziałem w redagowaniu istotnej części tytułów ówczesnego czasopiśmiennictwa lwowskiego, również w działalności galicyjskich i ogólnopolskich organizacji dziennikarskich. Środowisko historyków

[62] B. Laskownicki, *Prezes Towarzystwa Dziennikarzy Polskich*, „Gazeta Lwowska" 1919, nr 148.

[63] Sprawozdanie TDP za czas od dnia 7 kwietnia 1911 roku do dnia 9 kwietnia 1912 roku. Lwów 1912, s. 16–17.

[64] Sprawozdanie Wydziału ZDP za okres od 1 lipca 1910 do 30 grudnia 1911 r. CDIAL f. 466, op. 1, nr 90, k. 133.

[65] Z. Wasilewski, Lwów przodujący. Szkice do dziejów kultury umysłowej w Polsce 1895–1914. ZNiO sygn. 11567/II, k. 70–72.

lwowskich zasłużyło się w dziedzinie prasotwórczej i wywarło swe piętno na rozwoju lwowskiego ośrodka prasowego.

Historycy *sensu stricto* i *sensu largo* wnieśli poważny wkład w działalność lwowskich instytucji historycznych, naukowych i popularyzujących naukę, oświatowych i społeczno-kulturalnych, jednocześnie walnie przyczyniając się do rozwoju polskiej i ukraińskiej historiografii, zarówno jej podstaw warsztatowych, jak i badawczych.

W szkołach wyższych, szczególnie na Uniwersytecie, historycy kształcili młodych naukowców, a także studentów, prowadząc m.in. seminaria. Największe osiągnięcia w tym zakresie mieli na swoim koncie: Ksawery Liske, Szymon Askenazy, Roman Pilat, Józef Kallenbach, Richard Werner, Oswald Balzer. Ich uczniowie zajmowali katedry, lub wykładali jako docenci, na uczelniach lwowskich, także innych, np. krakowskich, i co tutaj najistotniejsze, poprzez swoje publikacje, przyczyniali się do rozwoju historiografii, szczególnie polskiej, ale także ukraińskiej, żydowskiej i niemieckiej. Wykładowcy – historycy kształcili również liczną kadrę nauczycieli, którzy nie tylko nauczali w gimnazjach lwowskich i w innych ośrodkach Galicji, szczególnie wschodniej, też w zachodniej, ale część z nich publikowała i to na wysokim poziomie, wzmacniając rozwój historiografii (standardowe postaci to: Ludwik Kubala i Konstanty Wojciechowski). Historycy gromadzili w swoich katedrach warsztat naukowy: źródła, tworzyli biblioteki i zbiory muzealne, które wykorzystywali nie tylko w pracy dydaktycznej, ale także w swoich badaniach.

Wspomniane sprzężenie zwrotne dotyczyło bibliotek naukowych, gdzie także pracowali wykładowcy uniwersytetu (np. Aleksander Semkowicz, Aleksander Hirschberg, Wilhelm Bruchnalski, Bronisław Gubrynowicz), również uczeni pozauniwersyteccy, o ogromnym dorobku (np. August Bielowski i Wojciech Kętrzyński). Pracowali nad doskonaleniem swojego wykształcenia, a także kształcili innych. W dwóch największych bibliotekach naukowych: Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich i Bibliotece Uniwersyteckiej mogli pracować jedynie uczeni, głównie historycy *sensu stricto* i historycy literatury. Gromadzili oni olbrzymią ilość źródeł, ze wszystkich ziem polskich, a także całej Europy (również trudno dostepną literaturę przedmiotu), które następnie wydawali (np. „Monumenta Poloniae Historica"). Stanowiło to bazę materiałową dla historyków, nie tylko lwowskich i galicyjskich, dla rozwoju krytycznej historiografii. Korzystając ze zgromadzonych przez siebie materiałów źródłowych, publikowali prace o ogromnej wartości naukowej. W Ossolineum i książnicy uniwersyteckiej powstały ośrodki pracy naukowej. Stały się one kuźnią uczonych, poprzez pracę tzw. stypendystów czy asystentów, z których wielu zostawało później pierwszorzędnymi historykami. W Ossolineum centrum ośrodka naukowego stanowił Wojciech Kętrzyński. Ośrodek naukowy wraz z kuźnią uczonych wytworzył się też w Bibliotece Uniwersyteckiej. Gabinet dyrektora Aleksandra Semkowicza stanowił ośrodek pracy nie tylko biblioteczno-naukowej, ale także redakcji „Kwartalnika Historycznego" i Towarzystwa Historycznego. Zarówno w Bibliotece Uniwersyteckiej, jak i w Ossolineum („Biblioteka

Ossolińskich") stworzono możliwość publikowania historykom, w niemałej mierze swoim pracownikom. Także w pozostałych bibliotekach naukowych pracowali historycy, tworzący bazę materiałową do badań historycznych, sami też na nich bazując w swojej naukowej twórczości (Henryk Schmitt, Ludwik Kubala). Historycy stanowili kadrę kierowniczą lwowskich bibliotek naukowych.

Podobna sytuacja jak w bibliotekach, wytworzyła się w archiwach. Tu również pracowali profesorowie wszechnicy lwowskiej o niezwykle bogatym dorobku badawczym, jak Ksawery Liske, Oswald Balzer, Przemysław Dąbkowski, a także Antoni Prochaska, który nie aspirował do katedr uniwersyteckich. Tu odkrywali nieznane pokłady wiedzy historycznej, na ich podstawie pisali opracowania, porządkowali zbiory, kształcili i instruowali kadrę, wydawali źródła. Siedziba dyrektora Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich to swoista kuźnia uczonych. Gabinet dyrektora Balzera stanowił ośrodek pracy naukowej. Gromadzono tam źródła do dziejów historii państwa i prawa, które następnie edytowano. Umożliwiło to ogromny postęp w krytycznych badaniach z tej dziedziny, pracę naukową wielu pracowników archiwum (podejmujących podobną tematykę, na podstawie źródeł macierzystego archiwum) i historyków z innych ośrodków. Historycy tworzyli kolejne archiwa, gromadząc źródła, które umożliwiły np. rozwój krytycznych badań nad dziejami Lwowa czy innych galicyjskich miast. Przyczynili się oni także do rozwoju samej archiwistyki. Historycy sprawowali funkcje kierownicze w archiwach, decydując o kształcie ich działalności.

Historycy lwowscy tworzyli też muzea, porządkowali je i rozbudowywali. Poświęcali się oni pracy muzealnej, którą tworzyli od podstaw oraz pracy badawczej (A. Czołowski), także korzystając ze zbiorów muzealnych, na które składały się nie tylko eksponaty, ale także źródła pisane i zbiory biblioteczne. To okres, kiedy ogół historyków mniej korzystał ze zbiorów muzealnych. Pracujący w muzeach historycy przygotowywali warsztat naukowy, który w pełni został wykorzystany przez rzeszę historyków w okresie II Rzeczypospolitej. Muzea dawały też historykom możliwości publikacyjne. Historycy muzealnicy popularyzowali także historię Polski i Ukrainy, przybliżali ich dzieje społeczeństwu. Podobnie jak w przypadku bibliotek i archiwów stali na czele tych instytucji, decydując o kształcie ich rozwoju.

Większość historyków lwowskich była członkami licznych towarzystw naukowych, często należąc do kilku. Jako ich liderzy, wyznaczali i realizowali kierunki ich rozwoju. W wydatny sposób wpływali na rozwój nauki, jej organizacji i popularyzacji, podnosząc poziom społeczno-kulturalnego rozwoju Lwowa i Galicji. Przyczyniali się do rozwoju nauk historycznych. Poprzez swoje organy prasowe towarzystwa naukowe dawały szeroką możliwość publikacyjną swym członkom.

Ogromny wpływ na lwowskie środowisko historyczne wywarła szeroko pojęta prasa, której byli nierzadko kreatorami. I w tym przypadku dostrzec można również sprzężenie zwrotne. Historycy tworzyli, rozwijali prasę, jako redaktorzy kształtowali jej merytoryczne oblicze, kultywując nauki historyczne i popularyzując ojczyste dzieje.

Sami też obficie wykorzystywali jej łamy do swoich publikacji. Największą rolę w rozwoju nauk historycznych pełniły czasopisma historyczne i kryptohistoryczne, jak „Kwartalnik Historyczny" (K. Liske, A. Semkowicz) i inne organy bibliotek naukowych i towarzystw naukowych, którymi kierowali, a także zapełniali swoimi publikacjami historycy lwowscy, ale również innych ośrodków (Kraków, Warszawa). Przyczyniało się to do rozwoju nauk historycznych nie tylko we Lwowie czy Galicji, ale na wszystkich polskich ziemiach. Do podnoszenia prestiżu nauk historycznych, zainteresowania historią szeroko pojętej inteligencji, przyczyniały się czasopisma społeczno-kulturalne i literackie, poprzez wywoływanie aktualnych problemów historycznych (np. przy okazji rocznic), inicjowanie dyskusji i polemik nad najważniejszymi publikacjami z zakresu nauk historycznych. Redagowane one były najczęściej przez historyków. Pisma te także skutecznie wpływały na rozwój kulturalny społeczeństwa polskiego, również ukraińskiego, pobudzały jego zainteresowanie historią. Nierzadko stanowiły one literacko-naukowe dodatki czołowych lwowskich dzienników, głównie „Gazety Lwowskiej" i „Kuriera Lwowskiego". Dzienniki lwowskie, na których kształt duży wpływ mieli historycy, zamieszczały sporo materiału historycznego, np. obszerne, wieloczęściowe eseje i felietony, które później zebrane, tworzyły publikacje. Poprzez prasę, mający w jej funkcjonowaniu spory udział, historycy wpływali na rozwój społeczny i kulturalny społeczeństwa polskiego, także w zakresie kultury politycznej. Szeroko wykorzystywane możliwości publikacyjne historykom lwowskim dawały też czasopisma, również prasa codzienna innych ośrodków, szczególnie Krakowa i Warszawy.

W rozwój naukowych (w tym szczególnie nauk historycznych), oświatowych i społeczno-kulturalnych instytucji Lwowa zaangażowani byli w większym lub mniejszym stopniu wszyscy lwowscy historycy. Została tu scharakteryzowana ich działalność w 7 grupach tych instytucji. Część z nich nierzadko łączyła swoją działalność w kilku grupach tych instytucji, zajmując tam istotne funkcje, szczególnie przyczyniając się do rozwoju naukowego, oświatowego i społeczno-kulturalnego Lwowa, a także Galicji. Co najmniej w trzech jednocześnie z nich wyróżniły się 23 osoby. Z historyków polskich najbardziej zasłużeni w działalności uniwersyteckiej, archiwalnej lub bibliotecznej, towarzystw naukowych i prasy (jednocześnie) dla Lwowa i Galicji to: Ksawery Liske, Oswald Balzer, Aleksander Semkowicz, Wilhelm Bruchnalski, Ludwik Finkel, a z pozostałych: Ludwik Kubala, Przemysław Dąbkowski, Aleksander Czołowski, Władysław Łoziński, Antoni Małecki i Konstanty Wojciechowski. Z historyków ukraińskich największy wkład w rozwój naukowego, oświatowego i społeczno-kulturalnego Lwowa, a także Galicji (szczególnie dla narodowości ukraińskiej) mieli: Mychajło Hruszewski, Izydor Szaraniewicz, Antoni Petruszewicz i Aleksander Barwiński.

Historycy środowiska lwowskiego, posiadający decydujący wpływ na kształt i rozwój instytucji naukowych, organizacji nauki i jej popularyzacji, na rozwój insty-

tucji tworzących kulturę, stanowili elitę intelektualną i kulturalną stołecznego miasta. W sposób wydatny przyczynili się do jego naukowego i społeczno-kulturalnego rozwoju, którego apogeum przypadło na przełom wieków XIX i XX. Ich działalność we lwowskich instytucjach naukowych, oświatowych i społeczno-kulturalnych, które promieniowały na całą Galicję, a także poza nią, przyczyniała się do rozwoju kultury i oświaty społeczeństwa w zaborze austriackim, tak polskiego, jak i ukraińskiego, a także oddziaływała na całe ziemie polskie oraz środowiska polonijne zagranicą.

CZĘŚĆ DRUGA

Kierunki zainteresowań twórczych

Tematyka badawcza podejmowana przez historyków lwowskich ukształtowała się pod wpływem sytuacji dziejowej ziem polskich w zaborze austriackim, w drugiej połowie XIX i w początkach wieku XX. W stolicy Galicji Lwowie funkcjonował uniwersytet, który był głównym ośrodkiem życia intelektualnego i kulturalnego miasta. Podejmując analizę zainteresowań twórczych historyków lwowskich zwrócono w niniejszej pracy uwagę na kilka aspektów zagadnienia: epoki historyczne, jakimi historycy się zajmowali, zakres przestrzenny badań, a szczegółowo scharakteryzowano dziedziny badań, jakie podejmowali.

W kierunkach zainteresowań badawczych wyróżniono cztery główne epoki historyczne: starożytną, średniowieczną, nowożytną i najnowszą (XIX w.; tab. 14)[1]. Nierzadko zajmowali się oni więcej niż jedną epoką czy dyscypliną badawczą. Stosunkowo niewielu historyków lwowskich kierowało swoje badania na historię starożytną (32 osoby, czyli 8,3%). Dziedzina ta nie posiadała osobnej katedry na Uniwersytecie Lwowskim. Była jednak tam kultywowana, jej elementy bowiem wykładano w katedrach filologii klasycznej i podejmowano badania w tym zakresie (głównie dzieje literatury greckiej i łacińskiej). Zaliczyć tu można także archeologów klasycznych (w tym zajmujących się archeologią chrześcijańską). W skład penetrujących tę epokę weszli również historycy prawa rzymskiego. Biorąc pod uwagę uwarunkowania liczba historyków penetrujących dzieje starożytne nie była mała, a we Lwowie stworzono podstawy dla dalszego rozwoju badań nad światem antycznym oraz najdawniejszymi dziejami ziem polskich i ruskich.

Historię średniowieczną penetrowało więcej, bo 66 osób, co stanowi 17,7%, z tego zdecydowana większość głównie i wyłącznie (13,8%). Ilościowo i jakościowo przeważała historia polityczna (dotycząca jedynie ojczystej historii Polski i Ukrainy) – 26 osób. Sporo było też mediewistów zajmujących się naukami pomocniczymi historii (14), dziejami literatury (10), historią Kościoła (10), edytorstwem źródeł historycznych (9), a z dziejów powszechnych, szczególnie dziejami literatury niemieckiej. Brak jednak opracowań z zakresu średniowiecznej historii kultury, nauki i oświaty. Badania mediewistyczne na większą skalę rozwinęły się dopiero podczas prac nad wydawaniem „Monumenta Poloniae Historica" i „Monumenta Poloniae Vaticana".

Wśród zainteresowanych poszczególnymi epokami historycznymi zdecydowanie przeważają nowożytnicy. Prawie połowa z nich zajmowała się historią nowożytną (175 osób, 45,5%). Niewątpliwy wpływ na tak duże zainteresowanie dziejami nowożytnymi miał obfity materiał źródłowy zgromadzony w archiwach i bibliotekach lwowskich oraz stosunkowo łatwa jego dostępność. Dominowali nowożytnicy pene-

[1] Zagadnienia te w tym miejscu zostały jedynie sformułowane. Przedstawiono główne wnioski wynikające z danych tabelarycznych. Ich poszerzenie nastapi w dalszym ciągu rozważań w tej części pracy.

trujący historię polityczną (50 osób, głównie zajmujący się ojczystą historią Polski i Ukrainy). W tej grupie mieści się stosunkowo duża liczba Ukraińców (18). Wielu historyków zajmowało się historią kultury nowożytnej (30) i dziejami Kościoła. Z dziedzin wyspecjalizowanych najczęściej podejmowano badania z zakresu historii literatury (24), sztuki (21), a z historii powszechnej z dziejów literatury niemieckiej. Wśród historyków – nowożytników penetrujących częściowo tę epokę na uwagę zasługuje grupa filologów klasycznych analizujących literaturę polsko-łacińską okresu renesansu i wpływy literatury rzymsko-łacińskiej na literaturę polską tego okresu.

Nieoczekiwanie dużo historyków zajęło się historią najnowszą, czyli dziejami XIX w. (110 osób, 28,5%). Stanowią oni drugą najliczniejszą grupę spośród zainteresowanych poszczególnymi epokami historycznymi. Prawie trzykrotnie przeważali tu dziejopisarze zajmujący się historią XIX w. głównie i wyłącznie. Dla badania trzech pierwszych dekad dużo wniósł S. Askenazy i przedstawiciele jego szkoły. Wielu historyków rozwinęło także badania nad dziejami Galicji w zakresie historii politycznej, społeczno-gospodarczej, kultury i prawa. Blisko połowę penetrujących historię najnowszą stanowią historycy literatury zajmujący się okresem romantyzmu. Historią drugiej połowy XIX w. interesowali się historycy amatorzy, nieprofesjonalni popularyzatorzy i publicyści historyczni, nierzadko biorący znaczący udział w opisywanych wydarzeniach, np. powstaniu styczniowym. Historia najnowsza (poza szkołą Askenazego) rozwinęła się w dużym stopniu poza uniwersytetem.

Tabela 14. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918). Epoki historyczne

Epoki historyczne	**Stopień zainteresowania**	**Liczba historyków**	**%**
Historia starożytna	głównie i wyłącznie częściowo	28 4	7,3 1,0
Historia średniowieczna	głównie i wyłącznie częściowo	53 15	13,8 3,9
Historia nowożytna	głównie i wyłącznie częściowo	140 35	36,4 9,1
Historia najnowsza (XIX w.)	głównie i wyłącznie częściowo	81 29	21,0 7,5
Razem		385	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Biorąc pod uwagę zakres przestrzenny, historycy lwowscy zajmowali się przede wszystkim historią ojczystą Polski i Ukrainy (tab. 15), w sporadycznych przypadkach

także Niemiec[2]. Historycy polscy publikowali prace głównie na temat dziejów I Rzeczypospolitej oraz Galicji, natomiast dziejopisarze ukraińscy zajmowali się prawie wyłącznie historią narodu rusko-ukraińskiego, w tym stosunkami z sąsiednimi narodami, szczególnie rosyjskim i polskim. Najczęściej podejmowali oni zagadnienia z zakresu historii politycznej, historii literatury, dziejów kultury, nauki i oświaty oraz historii społeczno-gospodarczej.

Liczba 533 historyków wynika z faktu podejmowania przez nich więcej niż jednej, nieraz nawet kilku dyscyplin badawczych. W związku z tym liczbowa przewaga penetrujących historię ojczystą głównie i wyłącznie nad zajmującymi się nią częściowo (pobocznie) nie jest duża. Penetrowanie przede wszystkim historii ojczystej wynika m.in. z dużej dostępności źródeł, szczególnie w lwowskich archiwach i bibliotekach. W jej ramach podejmowano też tematy tzw. stykowe, dotyczące stosunków z innymi państwami, często sąsiednimi. Historia ojczysta obejmowała 16 subdyscyplin.

Historycy lwowscy zdecydowanie mniej zajmowali się dziejami powszechnymi (105 osób, 19,7%) niż historią ojczystą Polski i Ukrainy. Procent ten byłby mniejszy, gdyby nie duża liczba osób penetrujących dzieje literatury, historię prawnoustrojową i dzieje Kościoła. Większa część historyków lwowskich (poza historią literatury klasycznej, niemieckiej, słowiańskiej i romańskiej oraz prawnoustrojową, w tym prawem rzymskim i niemieckim) zajmowała się historią powszechną pobocznie. Swoimi zainteresowaniami objęli oni jedynie 11 dyscyplin.

Historię regionalną podejmowało 26 historyków (4,9%). Interesowali się oni głównie dziejami Lwowa, a w mniejszym stopniu historią innych miast wschodniej Galicji, jak: Gródek Jagielloński, Żółkiew, Złoczów, Podhorce, Brody, Śniatyń, Trembowla, a także środkowej, jak: Przemyśl, Jasło i Sanok.

Tabela 15. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich 1860–1918.
Zakres przestrzenny

Zakres przestrzenny	**Stopień zainteresowania**	**Liczba historyków**	**%**
Historia ojczysta Polski i Ukrainy	głównie i wyłącznie częściowo	227 175	42,6 32,8
Historia powszechna	głównie i wyłącznie częściowo	45 60	8,4 11,3
Historia regionalna	głównie i wyłącznie częściowo	9 17	1,7 3,2
Razem		533	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

[2] W zakresie przestrzennym zwrócono tu jedynie uwagę na główne aspekty, wynikające z obliczeń statystycznych. W dalszej części rozważań zagadnienia związane z badaniami w poszczególnych dyscyplinach wchodzące w zakres historii ojczystej, powszechnej i regionalnej zostały potraktowane szczegółowo, głównie pod względem dorobku twórczego.

Zainteresowaniami twórczymi z zakresu **historii ojczystej (Polski i Ukrainy**) historycy lwowscy obejmowali 16 dyscyplin historycznych, z tego 6 podstawowych, 4 wyspecjalizowane i 6 warsztatowych. **Dziedzinami podstawowymi** zajmowała się największa liczba historyków tej grupy. Były to dzieje polityczne, historia społeczno-gospodarcza, dzieje kultury, nauki i oświaty, historia prawnoustrojowa, historia Kościoła oraz dzieje wojen i wojskowości. Uprawiało je 217 spośród przeanalizowanych adeptów tej dyscypliny naukowej. Największą grupę stanowiły osoby zajmujące się historią Polski (170, w tym 162 Polaków, 5 Żydów, 2 Niemców i 1 Ukrainiec). Dziejom Ukrainy poświęciło się 47 osób, w tym 44 Ukraińców i 3 Polaków. Zarówno pod względem liczby objętych badaniem osób, jak i ilości powstałych prac, najliczniej i najszerzej historycy lwowscy penetrowali ojczyste dzieje polityczne, zwłaszcza I Rzeczypospolitej. Wynikało to z wielu przyczyn: z chęci podtrzymania świadomości narodowej w okresie zaborów, ukazania dziejów państwa i narodu polskiego w czasach jego świetności. Do takich tematów należała walka narodowo-wyzwoleńcza (okres napoleoński, powstania przeciw zaborcom). Realizacja postulatów badawczych obligowała do zabezpieczania, porządkowania w archiwach i publikowania ogromu zachowanych, dawnych akt, co stawało się warunkiem i niejednokrotnie samodzielnym celem badawczym. Wydawano je np. w „Monumenta Poloniae Historica" czy w „Aktach Grodzkich i Ziemskich Rzeczypospolitej Polskiej…". W lwowskiej historiografii ukraińskiej zdecydowanie dominowała problematyka politycznych dziejów narodu rusko-ukraińskiego i jego stosunków z sąsiadami.

Duży postęp w badaniach lwowskich historiografów, zarówno polskich, jak i ukraińskich doby autonomicznej, nastąpił w zakresie **dziedzin wyspecjalizowanych** (archeologia, historia literatury, dzieje sztuki, historia filozofii i historiozofia). Zajmowały się nimi 92 osoby, w tym 71 dziejami Polski i 21 historią Ukrainy.

W historiografii stołecznego Lwowa rozwijały się także **dziedziny warsztatowe**. Uprawiało je 93 osoby, wśród nich 80 Polaków i 13 Ukraińców. Do tych dziedzin należy zaliczyć nauki pomocnicze historii, historię historiografii i metodologię historii, edytorstwo źródeł, bibliografię historyczną, archiwistykę i dydaktykę historii.

Głównym kierunkiem badawczym oraz wątkiem historiograficznym kultywowanym we Lwowie, podobnie jak i w innych ośrodkach uniwersyteckich była historia ojczysta, którą uprawiano w różnych cezurach czasowych i dziedzinach badawczych (podstawowych, wyspecjalizowanych, jak i warsztatowych). Wszechstronność i wielokierunkowość tychże badań podstawowych była świadectwem rozwoju historii jako nauki w konwencji nowożytnej.

Tabela 16. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918). Dziedziny badań. Historia ojczysta Polski i Ukrainy

Dziedziny badań	**Stopień zainteresowania**	**Liczba historyków**	**%**
Historia polityczna	głównie i wyłącznie	82	20,4
	częściowo	12	3,0
Historia społeczno-gospodarcza	głównie i wyłącznie	20	5,0
	częściowo	11	2,7
Historia kultury, nauki i oświaty	głównie i wyłącznie	38	9,5
	częściowo	14	3,5
Historia prawnoustrojowa	głównie i wyłącznie	7	1,7
	częściowo	2	0,5
Historia Kościoła	głównie i wyłącznie	17	4,2
	częściowo	12	3,0
Historia wojen i wojskowości	głównie i wyłącznie	0	0
	częściowo	4	1,0
Archeologia	głównie i wyłącznie	2	0,5
	częściowo	6	1,5
Historia literatury	głównie i wyłącznie	38	9,5
	częściowo	18	4,5
Historia sztuki	głównie i wyłącznie	16	4,0
	częściowo	6	1,5
Historia filozofii. Historiozofia	głównie i wyłącznie	0	0
	częściowo	6	1,5
Nauki pomocnicze historii	głównie i wyłącznie	7	1,7
	częściowo	13	3,2
Historia historiografii	głównie i wyłącznie	0	0
Metodologia historii	częściowo	24	6,0
Edytorstwo źródeł	głównie i wyłącznie	0	0
	częściowo	25	6,2
Archiwistyka	głównie i wyłącznie	0	0
	częściowo	4	1,0
Dydaktyka historyczna	głównie i wyłącznie	0	0
	częściowo	11	2,7
Bibliografia historyczna	głównie i wyłącznie	0	0
	częściowo	7	1,7
Ogółem		402	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Rozdział I

Dzieje ojczyste Polski i Ukrainy w zakresie dziedzin podstawowych

1. Historia polityczna

Historia polityczna jest podstawową i od najdawniejszych czasów uprawianą dyscypliną historyczną. Dziejami wielonarodowościowej I Rzeczypospolitej (do 1772) oraz CK Galicji zajmowało się 94 historyków lwowskich, co stanowi 23,4% ze zdecydowaną przewagą osób zajmujących się tą dziedziną głównie i wyłącznie (tab. 16), w tym 66 Polaków, 27 Ukraińców oraz 1 Niemiec. Spośród 66 osób uprawiających historię Polski było 64 Polaków, 1 Niemiec (Henryk Zeissberg) i 1 Ukrainiec (Piotr Stebelski). Średniowieczem zajmowały się 22 osoby, 28 epoką nowożytną, 23 dziejami najnowszymi (Galicji, a także sporadycznie ziemiami zaboru rosyjskiego i pruskiego). Historię polityczną Ukrainy penetrowało 27 badanych osób, w tym 25 Ukraińców i 2 Polaków (Franciszek Rawita-Gawroński i Eugeniusz Barwiński). Zdecydowana większość Ukraińców (19) zajmowała się dziejami politycznymi narodu ukraińskiego w czasach nowożytnych, głównie Kozaczyzną. Po 4 osoby narodowości ukraińskiej publikowały na temat średniowiecza i dziejów Ukraińców w Galicji. Sześciu historyków zajmujących się dziejami Polski publikowało z zakresu dwóch epok. Średniowiecze i epoką nowożytną zgłębiali: Michał Bobrzyński, Franciszek Jaworski i Mieczysław Warmski. Natomiast epoki nowożytną i najnowszą penetrowali Szymon Askenazy, Franciszek Rawita-Gawroński i Henryk Schmitt. W zakresie historii Ukrainy Mychajło Hruszewski badał dzieje zarówno średniowiecza, jak i czasów nowożytnych. Należy również uwzględnić fakt, że dla charakteryzowanej grupy historyków nie zawsze historia polityczna stanowiła dyscyplinę, którą uprawiali głównie lub wyłącznie (84 osoby głównie i wyłącznie, a 12 częściowo).

Średniowiecze

Największe osiągnięcia **w polskiej historiografii dotyczącej życia politycznego** mieli w swym dorobku mediewiści, zarówno jeśli weźmie się pod uwagę ich liczbę oraz rangę osiągnięć w środowisku lwowskim, jak i w świecie nauki w ogóle, a także pod względem ilości i jakości prac, które znalazły trwałe miejsce w klasycz-

nej historiografii polskiej (wysoko oceniane pod względem merytorycznym i metodologiczno-warsztatowym w okresie kiedy powstały, a także w II Rzeczypospolitej, a w pewnym zakresie również w PRL). Spora ich liczba zachowała wartość naukową do dzisiaj, co potwierdzają częste cytowania, wznowienia oraz przedruki tychże publikacji (po 1989).

Mediewistyka może być uznana za wiodący kierunek badań nad historią polityczną Polski, uprawianą w lwowskim środowisku historycznym (1860–1918). Przyczyny tego były różnorakie[1]. Przede wszystkim stało się to wynikiem specyficznej sytuacji kulturowej wschodniej Galicji. Współobecność na tych terenach Rusinów czy Ormian nasuwała potrzebę przyjrzenia się początkowemu okresowi związku tych ziem z piastowskim Królestwem Polskim. Podobne mogły być przyczyny poddawania analizie związków Litwy z Koroną, przed i tuż po zawarciu unii. Te kierunki badań dynamizowały się w latach okrągłych rocznic wydarzeń sprzed stuleci, jak też z powodu potrzeby samookreślenia się ludności ruskiej, którym historiografia polska przypominaniem wielowiekowej naszej tutaj obecności, starała się przeciwstawić.

Zainteresowania twórcze mediewistów były mniej więcej proporcjonalnie rozłożone na cały przedział czasu, od powstania państwa polskiego aż po schyłek wieku XV. Podobnie zostały rozmieszczone akcenty na różne aspekty procesu dziejowego. Dominowały zainteresowania dziejami politycznymi (z uwzględnieniem szerokiego tła uwarunkowań międzynarodowych).

Poza Franciszkiem Jaworskim, do mediewistów lwowskich zajmujących się historią polityczną należeli sami zawodowi, profesjonalni historycy (uniwersyteccy uczeni, nauczyciele, bibliotekarze i archiwiści). Odnotowano sporą grupę mediewistów, niewiele mniejszą od nowożytników. Znamienne w tym gronie jest miejsce austriackiego Niemca Henryka Zeissberga, który pisał także o dziejach Polski w swoim ojczystym języku. Szczególnie duża jest tu liczba wybitnych historyków, jak August Bielowski, Wojciech Kętrzyński, Antoni Małecki, Fryderyk Papée, Antoni Prochaska, Aleksander Semkowicz, Tadeusz Wojciechowski, Stanisław Zakrzewski, a także Henryk Zeissberg, który dopiero we Lwowie udanie rozpoczął swoją wielką karierę naukową. Natomiast spośród historyków ukraińskich największe osiągnięcia mieli w tej dziedzinie: Mychajło Hruszewski i Izydor Szaraniewicz.

Sztandarową postacią mediewistyki lwowskiej był prof. **Tadeusz Wojciechowski**, zarówno ze względu na znaczenie w ówczesnej i późniejszej historiografii polskiej, jak i ogromny rezonans jego opracowań w tym zakresie na gruncie naukowym i społecznym. W badaniach nad dziejami politycznymi, choć nie tylko, miał znaczące osiągnięcia.

Pierwsza przełomowa jego praca z polskiej mediewistyki politycznej w okresie lwowskim to *O Kaźmierzu Mnichu. Rozprawa odczytana na pierwszym zjeździe histo-*

[1] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko Lwowa w XIX i XX wieku*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw–Rzeszów 2006, s. 344.

ryków polskich w Krakowie, w czterechsetną rocznicę skonu Długosza w maju 1880 r. (Kraków 1881). Jej założeniem było potwierdzenie wiarygodności Kroniki wielkopolskiej o ślubach zakonnych Kazimierza Odnowiciela. Towarzyszyła temu dodatkowa hipoteza o tzw. Bolesławie Zapomnianym, zapewne nigdy nie istniejącym starszym synu Mieszka II, oraz o rzekomym poemacie z XIII w. opiewającym mnichostwo Kazimierza. Już w r. 1899 uczeń autora, Stanisław Kętrzyński, poddał te konstrukcje uzasadnionej krytyce, co nie przeszkodziło, że Bolesław Zapomniany istniał w literaturze mediewistycznej jeszcze do niedawna. Praca o Kazimierzu Odnowicielu po raz pierwszy ukazała swoiste uzdolnienia Wojciechowskiego do rozbudowanej kombinatoryki mediewistycznej, jego upodobanie do konstrukcji intuicyjnych, do śmiałych domysłów wysnuwanych z ubogich fragmentów źródłowych. Kładąc szczególny nacisk na formalno-logiczną budowę poglądów historyka, żywił przekonanie, że jego umysł powinien obejmować całość interesujących go tekstów źródłowych[2]. Zarysowała się metoda, która odtąd odróżniała go od innych współczesnych mediewistów głoszących postulaty „szkoły krytycznej". Szczególną cechą T. Wojciechowskiego było godzenie w swej praktyce badawczej znacznych sprzeczności płynących z dwu nurtów ożywiających jego twórczość. Pierwszy to: pozytywistyczne pojmowanie nauki historii w sensie scjentyzmu, a drugi to dziedzictwo późnoromantyczne[3].

Istotna w dorobku Wojciechowskiego jest także rozprawa *O Piaście i piaście* (Rozprawy AU. Wydział Historyczno-Filozoficzny S. II. Kraków 1895, s. 171–221). Uznał imię protoplasty dynastii panującej w Polsce za „wtręt morfologiczny" dowodząc, że za właściwe należy uznać odojczycowe określenie „Chościszko", a „piast" jest pospolitym wyrażeniem „piastun, wychowawca" i wysuwając tezę o piaście – namiestniku książęcym, który miał odsunąć od władzy swego pana i samemu objąć władzę. Obszerna polemika, która potoczyła się dokoła tej hipotezy i jej „logicznej remisy", jak nazywał autor spostrzeżenie wyjściowe, ową zamianę wielkiego P na p, utwierdziło mimo wątpliwości recenzentów i dyskutantów niezaprzeczalną oryginalność pozycji Tadeusza Wojciechowskiego w polskiej mediewistyce i powszechne jego uznanie za autorytet, na którego wyczekiwano z uwagą[4].

Jego dziełem życia były *Szkice historyczne jedenastego wieku* (Kraków 1904), gdzie dał próbę opracowania dziejów Polski XI w. i przedstawienia związków historii politycznej oraz kościelnej w Polsce tego okresu. Najwybitniejszy współcześnie znawca polskiego średniowiecza – Gerard Labuda, nieprzemijającej wartości tej książki dopatruje się w trzech przyczynach: interesujące są tematy, które autor na jej kartach porusza; podziw budzi analiza źródeł i wnioskowanie; niepowtarzalna jest forma wykładu[5]. Hipotezy wysunięte wówczas przez Wojciechowskiego w zasadzie nie do-

[2] A. Gieysztor, *Wstęp,* [w:] T. Wojciechowski, *Szkice historyczne XI w*., wyd. 2, Warszawa 1970, s. 13.

[3] Ibidem, s. 14.

[4] Ibidem, s. 17.

[5] K. Olejnik, *Tadeusz Wojciechowski (1838–1919)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007, s. 210; G. Labuda,

trwały do dnia dzisiejszego, ale w istotny sposób przyczyniły się do ożywionej dyskusji przede wszystkim w kwestii poznania początków organizacji kościelnej w Polsce. Opinia Gerarda Labudy jest powszechnie podzielana[6]. Książka doczekała się trzech następnych wydań: w latach 1925, 1951, 1970. Podstawową decyzją tegoż historyka było oparcie się na *Kronice Galla Anonima* przy całkowitym pominięciu *Kroniki Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*. Wojciechowski uderzał w kult św. Stanisława. Środowisko naukowe przyjęło *Szkice* z ogromnym uznaniem z elementami dyskusji, dostrzegając inne warianty interpretacji pewnych szczegółów[7]. Natomiast ostry atak na autora książki nastąpił w kilka lat później, przy czym krytycy skupili się przede wszystkim na błędzie, jakim było – ich zdaniem – zanegowanie przydatności *Kroniki Mistrza Wincentego* i *Żywotów*. Ponadto pojawił się zarzut, że autor *Szkiców* oparł się na błędnym odczytaniu niejednoznacznego tekstu Galla, a tym samym i jego interpretacja jest nie do przyjęcia. Najbardziej istotne zarzuty dotyczyły nadinterpretacji zastosowanej przez Wojciechowskiego, który nie ograniczył się do analizy faktów źródłowych, ale na ich podstawie tworzył poniekąd własne konstrukcje, czasami zbyt daleko idące (bliskie fantazji – jak zauważał jeden z krytyków). Cennym rezultatem tej chwilami burzliwej wymiany myśli było ustalenie poprawnej wersji Galla, podobne znaczenie miało zwrócenie uwagi na rolę Władysława Hermana w całym konflikcie (wcześniejsza historiografia całkowicie to pomijała). Wojciechowski odpowiedział krytykom w ostrej formie w artykule pt. *Plemię Kadłubka. Odpowiedź* („KH" 1909). W późniejszym czasie historykom udało się zweryfikować część twierdzeń autora *Szkiców*. Od chwili ukazania się publikacji Tadeusza Wojciechowskiego minęło przeszło sto lat, a pomimo tego podstawowe twierdzenia lwowskiego badacza są nadal obecne w polskiej historiografii i wywołują polemikę. Niewiele jest podobnych przykładów w literaturze naukowej, co tym bardziej podnosi rangę autora.

Intelektualna burza, jaką wywołał Wojciechowski, przekroczyła wszelkie dotychczasowe konflikty historiograficzne, przynajmniej w mediewistyce. Uformowały się dwa obozy, wymieniono argumenty i kontrargumenty żywo interesujące przez kilka lat całą prawie inteligencję polską[8]. Wystąpienie Wojciechowskiego zrozumiano po pierwsze jako antyklerykalne. „Sprawa św. Stanisława stracona, pisano za Wojciechowskim". Jezuicki „Przegląd Powszechny" po paroletniej debacie prasowej i żywym poruszeniu opinii galicyjskiej zadbał o wydanie w r. 1909 obszernej pracy zbiorowej, która miała podsumować zdania antagonistów piórem pięciu historyków i jednego filologa. Najwybitniejszy uczestnik dyskusji Stanisław Smolka, zaatakował metodę pracy Wojciechowskiego jako dowolną, uosabiając ją z upadkiem nauki historycznej.

Przedsłowie i *W 75 rocznicę ukazania się „Szkiców historycznych" Tadeusza Wojciechowskiego*, [w:] idem, *Szkice historyczne X–XI wieku,* Poznań 2004; idem, *Święty Stanisław. Biskup krakowski, patron polski*, Poznań 2000.

[6] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska*…, s. 211.

[7] Ibidem, s. 213.

[8] A. Gieysztor, *Wstęp*…, s. 21.

Dużym wkładem w rozwój polskiej mediewistyki politycznej może się pochwalić **Antoni Prochaska**, badający XV w., szczególnie czasy Władysława Jagiełły i Witolda. Jego prace są obecnie krytykowane za tendencje klerykalne i idealizowanie cywilizacyjnej myśli Polski na Litwie i Rusi jakkolwiek większość z nich ma charakter przyczynkarski, to jednak podkreślana jest częstokroć pionierska wartość naukowa. Swymi pracami konstrukcyjnymi i edytorskimi, wykonywanymi ze skrupulatnością i cierpliwością wniósł niemały wkład do lwowskiej i polskiej historiografii. Wartość faktograficzna tych prac, solidnych pod względem heurystycznym, sprawia, że powoływali się na nie w przeszłości i powołują obecnie badacze historii unii polsko-litewskiej i ruchu husyckiego, dziejów Kościoła i staropolskich sejmików[9]. Prace Prochaski „oparte na gruntownej analizie materiałów źródłowych, należały na przełomie XIX/XX w. do pionierskich"[10].

Do najważniejszych problemów badawczych, skupiających uwagę Prochaski, należała unia polsko-litewska. Nie był on jedynym lwowskim historykiem pasjonującym się tą dziedziną: pisali na ten temat Karol Szajnocha, Stanisław Smolka, Anatol Lewicki, Fryderyk Papée. Był natomiast jednym z pionierów tej tematyki. Jeśli chodzi o poglądy Prochaski na genezę i charakter kolejnych aktów unijnych między Polską a Litwą, szczególnie, a jak twierdzą niektórzy badacze nadmiernie, eksponował tezę o chrystianizacyjnym i cywilizacyjnym celu i obliczu unii. W dużej mierze podzielał również poglądy Feliksa Konecznego, Henryka Paszkiewicza i Oskara Haleckiego, którzy upatrywali w akcie krewskim wyraz dążeń panów małopolskich do obrony Rusi Halickiej przed zakusami Litwy i Węgier oraz ekspansji na Podole i południowe ziemie ruskie, w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jak zauważył litewski historyk Mečislovas Jučas, Prochaska, tak jak większość badaczy polskich (Stanisław Kutrzeba, Oskar Halecki, Ludwik Kolankowski, Oswald Balzer, Henryk Łowmiański, Henryk Paszkiewicz) był przeciwnikiem tezy o dążeniu do inkorporacji Litwy przez Polskę, czego dowodem był brak wspólnej instytucji państwowej. Jučas akcentuje fakt, iż utrzymał się głoszony przez Prochaskę pogląd, że unia horodelska gwarantowała suwerenność Litwy[11].

Najobszerniejszą pracą Prochaski była wartościowa, dwutomowa biografia *Król Władysław Jagiełło* (Kraków 1908). Pisząc ją autor częściowo zerwał z dominującą w dotychczasowej historiografii oceną tytułowego bohatera, opartą niemal wyłącznie na Długoszu. Dostrzegając wady Jagiełły, tak bardzo eksponowane przez autora *Roczników czyli kronik sławnego Królestwa*, określał jednak tego władcę jako człowieka o „wielkiej rozwadze, o przymiotach prawdziwie monarszej powagi i umiejętności dobierania do boku najzdolniejszych ludzi"[12]. Doceniał też u Jagiełły roztropne i systematyczne rządy i szacunek dla nauki.

[9] S. Ciara, *Antoni Prochaska (1852–1930)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 239.

[10] *Od Wydawnictwa*, [w:] A. Prochaska, *Dzieje Witolda wielkiego księcia Litwy*, Kraków 2008, s. 2.

[11] M. Jučas, *Unia polsko-litewska*, Toruń 2003.

[12] S. Ciara, *Antoni Prochaska (1852–1930)…*, s. 235.

Inne ważne dzieło Prochaski to kolejna biografia *Dzieje Witolda wielkiego księcia Litwy* (Wilno 1914). Monografia solidna pod względem materiałowym, jak zwykle u Prochaski, nie jest wolna od tendencji; wbrew tytułowi autor pisał nie o Witoldzie jako Litwinie, ale przede wszystkim o Witoldzie jako szerzycielu wiary katolickiej (ceniąc go między innymi za wkład do chrystianizacji Żmudzi) i łacińskiej cywilizacji na Wschodzie. Na podstawie edycji z r. 1914 książkę tę wydało Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Uniwersitas (Kraków 2008) w serii „Bestsellery z przeszłości. Władcy Polski"[13]. Prace A. Prochaski są przykładem na nierzadkie zjawisko w środowisku historyków lwowskich: poruszania tematów „na styku" historii Polski i powszechnej.

Na okres lwowski (do 1905) przypada tylko część twórczości naukowej **Fryderyka Papée**. Był on jednym z wybitnych znawców dziejów Polski, szczególnie XV w. Papée był pierwszym polskim historykiem, który podjął na szeroką skalę badania nad dziejami monarchii jagiellońskich u schyłku średniowiecza, czyli w okresie, w którym zostały stworzone fundamenty układu geopolitycznego jaki powstał w Europie Środkowowschodniej w epoce nowożytnej[14]. Swoje zainteresowania tematem zwykł rozwijać poprzez wprowadzenie najpierw studiów analitycznych, które w ostatecznym kształcie przybierały większą formę[15]. Za przykład może tu posłużyć wielokrotnie wznawiana praca: *Święty Kazimierz królewicz polski* (Lwów 1902). Swoistym zamknięciem lwowskiego okresu poszukiwań i studiów analitycznych stało się jedno z najważniejszych dzieł uczonego: *Polska i Litwa na przełomie wieków średnich. T. 1: Ostatnie dwunastolecie Kazimierza Jagiellończyka* (Kraków 1903). Papée przedstawił Kazimierza Jagiellończyka jako bardzo zdolnego monarchę, sprawnie łączącego kontynuację realizacji fundamentalnego celu politycznego, wyznaczonego jeszcze przez jego ojca, jakim było przekształcenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w państwo litewskie o charakterze zachodnioeuropejskim, z szeroko zakrojoną dynastyczną polityką władcy początków epoki nowożytnej. Dostrzegając pewne słabości polityki Kazimierza Jagiellończyka jako wielkiego księcia litewskiego Papée wysoko ocenia jego osiągnięcia. Ocenę Papéego podzielili w przyszłości również inni polscy badacze, np. Ludwik Kolankowski[16]. W okresie krakowskim znacznie rozwinął swój dorobek, powstały wówczas najważniejsze prace uczonego; nazwany został historykiem Jagiellonów.

Stanisław Zakrzewski rozwinął swoją działalność dydaktyczną i badawczą we Lwowie dopiero od roku 1906. Zdążył jednak sporo osiągnąć jeszcze przed powsta-

[13] W nocie od wydawnictwa (s. 2) czytamy „W okresie powojennym problematyka polsko-litewska z wiadomych powodów była pomijana przez naszą historiografię. Dziś po blisko stu latach, jedna z głównych prac zasłużonego historyka zostaje ponownie udostępniona czytelnikom".

[14] K. Błachowska, *Fryderyka Papée pogląd na czasy jagiellońskie*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. IV, s. 283.

[15] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska w drugiej połowie XIX i na początku XX w.*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. IV, s. 340.

[16] L. Kolankowski, *Historyk Jagiellonów*, Lwów 1937.

niem II Rzeczypospolitej. Już w 1908 r. Zakrzewski opublikował zbiór swoich artykułów i wykładów zatytułowany *Zagadnienia historyczne* (Lwów–Warszawa 1908; drugie wydanie znacznie rozszerzone, zostało przygotowane przez autora w 1935, lecz ukazało się już po jego śmierci w 1936)[17]. Mieszkając we Lwowie, S. Zakrzewski nadal współpracował z AU, która po śmierci Karola Potkańskiego (zm. 1907) powierzyła mu w r. 1910 – opracowanie dziejów ojczystych do końca XII w. dla planowanego wydawnictwa *Encyklopedia polska*. Wstępne wyniki swoich przemyśleń historyk przedstawił na posiedzeniu Akademii w dniu 11 lipca 1910 r. w referacie „Studia nad starożytnościami polskimi" (opublikowane w Sprawozdaniach AU, nr 7, s. 17–26), który wywołał duże poruszenie w środowisku i sprowokował ostrą krytykę Aleksandra Brücknera. Podał i umotywował podział dziejów Polski na cztery okresy i wykazał, że omawianie początków dziejów Polski należy rozpocząć nie od 965, lecz od 805, gdyż od tego roku istnieją pierwsze zapisy o związkach politycznych plemion polskich z Czechami, Morawianami i Łużyczanami przeciw naporowi Karola Wielkiego, a z czasów Ludwika Niemieckiego pierwsze dane o grodzie wiślickim i o Lechu jako władcy państwa Polan.

Mimo braku zrozumienia dla części swych postulatów badawczych Zakrzewski rozpoczął prace nad ich realizacją i w najbliższych latach opublikował kilka artykułów. W tekstach tych szczegółowo omówił wyniki swych badań cząstkowych. W całości swoje spojrzenie na najwcześniejszy okres dziejów Polski Zakrzewski zaprezentował na kartach *Historii politycznej Polski. Okres do schyłku XII wieku* (Kraków 1917). Tekst ten wszedł następnie do wydanej przez AU w roku 1920 *Encyklopedii polskiej* (t. V, cz. 1). Część hipotez wprowadzonych przez Zakrzewskiego dotyczących najwcześniejszego okresu dziejów ojczystych, wyraźnie odbiegała od ujęć przyjętych w literaturze. Przedstawiając w *Encyklopedii* okoliczności wygnania Bolesława Śmiałego, Zakrzewski starał się pogodzić tradycje przekazane przez Galla Anonima i Wincentego Kadłubka[18]; wcześniej charakterystykę tego władcy przedstawił w szkicu *Bolesław Szczodry, próba portretu* (*Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza w r. 1661*, Lwów 1912, s. 1–34). Zaproponowane przez Zakrzewskiego ujęcie dziejów Polski do końca XII w. wywołało żywą reakcję wśród historyków[19]. A. Brückner nazwał Zakrzewskiego „rewolucjonistą burzącym także to, czego burzyć nie wolno". Rzeczowe i formalne zastrzeżenia wobec ustaleń Zakrzewskiego wysunął krakowski historyk Roman Grodecki. Sam Zakrzewski – godząc się na miano „rewolucjonisty" – uważał, że jego

[17] B. Włodarski, *Zarys biograficzny Stanisława Zakrzewskiego*, [w:] S. Zakrzewski, *Zagadnienia historyczne*, Lwów 1936, t. I, s. VII–XVI; T.E. Modelski, *Działalność naukowa śp. Stanisława Zakrzewskiego*, „KH" 1936, z. 2, s. 193–221; J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku,* cz. I: *Lata 1900–1918*, Wrocław 1982, s. 82–83.

[18] K. Błachowska, *Stanisław Zakrzewski (1873–1936)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 386.

[19] Ibidem, s. 389.

tekst zgodny jest z intencją inicjatorów *Encyklopedii*. Historyk wspominał, że podczas pierwszych zebrań poświęconych planowanemu wydawnictwu, w których brał udział jako adiunkt, profesorowie Michał Bobrzyński i Bolesław Ulanowski wyrażali życzenie, by w *Encyklopedii* autorzy nie tylko referowali istniejący stan wiedzy, lecz – szczególnie w wypadku zagadnień nieopracowanych – żeby proponowali ujęcia własne. Opisując dzieje Polski do końca XII w., Zakrzewski poszedł za tymi wskazówkami – przedstawił autorskie ujęcie tematu poparte badaniami źródłowymi. Hipotezy Zakrzewskiego dotyczące zasięgu terytorium Polski w X w. były dyskutowane przez historyków polskich, czeskich i niemieckich przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego.

Z zakresu mediewistyki politycznej **Wojciech Kętrzyński** zajmował się dziejami Prus (obejmując historię Pomorza Gdańskiego, ziemi chełmińskiej i dawnych Prus). Poświęcił jej pokaźną część badań, które prowadził przez cały okres swojej działalności naukowej[20]. Duże znaczenie miało tu miejsce urodzenia historyka, koleje jego życia i przekonanie o potrzebie obrony historycznej polskości tych ziem. Jego tezy jako historyka Prus zostały przez naukę polską na ogół przyjęte i w pewnym stopniu pozostają aktualne do dzisiaj[21]. Kętrzyński po raz pierwszy wprowadził do historiografii problematykę stosunków polsko-pruskich w okresie przedkrzyżackim w opracowaniu *Prusy a Polska przed przybyciem Krzyżaków* (1881). Do I wojny światowej historycy polscy nie podejmowali tej tematyki.

Podstawowym opracowaniem lwowskiego uczonego z zakresu problematyki stosunków polsko-krzyżackich jest dzieło *O powołaniu Krzyżaków przez księcia Konrada* (Kraków 1903)[22]. Zdaniem Kętrzyńskiego, Krzyżacy drogą fałszowania kolejnych dokumentów uzyskali niezależność od księcia Konrada na posiadanych przez siebie pruskich terytoriach. Tezy Kętrzyńskiego zawarte w tej pracy poparł i dowodowo umocnił ks. Stanisław Kujot, wówczas wybitny znawca średniowiecznych dziejów Pomorza i Prus. Poglądy Kętrzyńskiego zostały przez badaczy niemieckich całkowicie odrzucone, ale jego opracowanie zmusiło ich do polemiki.

Rozprawa *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich* (Lwów 1882) należy do największych osiągnięć naukowych lwowskiego historyka[23]. Zbiera ona główne wyniki badań W. Kętrzyńskiego w zakresie prusko-polskich stosunków narodowościowych, jednocześnie dostarcza podstawowych argumentów o prawach Polaków do ziem pruskich. Wartość tego dzieła polega na nowatorskim wykazaniu znacznej liczby ludności polskiej i jej trwałego zasiedlenia na ziemi chełmińskiej w XIV w., a także na terenie sąsiednich ziem pruskich. Kętrzyński wykorzystał ogromną ilość źródeł

[20] J. Powierski, *Wojciech Kętrzyński jako historyk Prus*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1970, nr 3, s. 347–380.

[21] A. Toczek, *Wojciech Kętrzyński (1838–1918)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 149.

[22] Ibidem, s. 151–152.

[23] G. Białuński, *Aktualność i znaczenie pracy Wojciecha Kętrzyńskiego „O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich"*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1998, nr 4, s. 611–617.

zaczerpniętych z wielu archiwów polskich i pruskich. Obecnie, po zniszczeniu wielu archiwów, opracowanie Kętrzyńskiego zastępuje niejednokrotnie materiał źródłowy. W zakresie stosunków polsko-pruskich studium lwowskiego historyka należy uznać za pionierskie. Na podkreślenie zasługuje wszechstronna kwerenda źródłowa, a także krytyczny stosunek do źródeł.

Dzieło *O ludności w Prusiech…* zostało dość krytycznie przyjęte przez historyków niemieckich (Hans Plehn). Musieli oni jednak wbrew swym intencjom przyjąć do wiadomości obecność polskiej ludności na ziemi chełmińskiej w XIV w., próbowali jedynie dowodzić, że zdecydowaną przewagę miała tu ludność niemiecka.

W. Kętrzyński jako historyk Prus odegrał dużą rolę. Główny cel, jaki przedsięwziął to skonfrontowanie naukowych argumentów z tendencyjnymi tezami historyków niemieckich[24]. Wytykał im często pomijanie ustaleń historiografii polskiej. Stąd wiele opracowań opublikował on także w języku niemieckim. Był pierwszym polskim historykiem, który przy zastosowaniu nowoczesnych wówczas metod badawczych podjął badania z zakresu dziejów Pomorza. Jako historyk Prus prowadził jedynie badania analityczne. Nie podjął się napisania syntetycznego studium z tego zakresu.

Antoni Małecki przez wiele lat zajmował się badaniem dziejów literatury polskiej. W r. 1874 w wieku 53 lat, jako profesor literatury polskiej lwowskiej wszechnicy (od 1856), przeszedł na emeryturę i wówczas całkowicie zmienił przedmiot naukowych zainteresowań. Intensywne badania skupił przede wszystkim na wewnętrznych dziejach Polski wczesnopiastowskiej, opracowując monograficzne podstawy do przyszłej syntezy[25]. Zajmował się tym przez następne 40 lat. Z zakresu dziejów politycznych na uwagę zasługują szczególnie dwie jego prace. Pierwsza to *Lechici w świetle historycznej krytyki* (Lwów 1897; II wyd. 1907), która została uznana za pomnikową. Oparta na ogromnym materiale rozprawia się z argumentacją wybitnego mediewisty krakowskiego, prof. UJ, Franciszka Piekosińskiego w sprawie teorii najazdu. W dziele tym Małecki połączył argumentację historyczną z filologiczną, umiejętnie i odkrywczo korzystając ze swojej gruntownej wiedzy z zakresu obydwu dyscyplin. Dzieło znaczące, nie tylko w dorobku autora, ale i dla całej historiografii średniowiecznej[26]. Dyskusja nad genezą państwa polskiego (w tym nad pracą A. Małeckiego) toczyła się także szeroko w prasie lwowskiej[27]. Drugie opracowanie ma charakter syntezy *Rewi-*

[24] A. Toczek, *Wojciech Kętrzyński…*, s. 154.

[25] R. Skręt, *Małecki Antoni (1821–1913)*, [w:] PSB, t. XIX, Wrocław 1974, s. 434; B. Gubrynowicz, *Antoni Małecki (1821–1913)*, Lwów 1920.

[26] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska…*, s. 338.

[27] Na łamach „Tygodnia" społeczno-kulturalnego dodatku do „Kuriera Lwowskiego" zabierał głos w tej sprawie inny lwowski mediewista, nauczyciel gimnazjalny Kazimierz Gorzycki. Był on autorem znakomitego trzyczęściowego artykułu charakteryzującego stan badań nad początkami państwa polskiego. Uważał on, że problem genezy państwa polskiego stanowi klucz do zrozumienia społecznej historii. Opisał prace profesorów: T. Wojciechowskiego, F. Piekosińskiego, A. Małeckiego, M. Bobrzyńskiego i O. Balzera. Wreszcie zaprezentował własny pogląd na kwestię genezy państwa

zja dziejów polskich w pierwszych wiekach politycznego istnienia 962–1146 (Kraków 1897)[28]. „Rewizjonizm" ten polegał przede wszystkim na krytyce (wbrew utartym poglądom historiograficznym) dynamicznej polityki Bolesława Chrobrego na wschodzie, natomiast na wysokiej ocenie decyzji Bolesława Krzywoustego, dotyczącej podziału państwa na dzielnice.

Znaczącą, jako mediewista, a także interesującą, również z polskiego punktu widzenia, postacią był Austriak prof. **Henryk Zeissberg**. W wieku 24 lat Zeissberg uczył się we Lwowie języka polskiego, prowadził badania i publikował prace z zakresu polskiego średniowiecza, a przede wszystkim polskiej historiografii[29]. W okresie lwowskim opublikował w języku niemieckim 10 prac ze średniowiecza polskiego. Cztery były poświęcone dziejom politycznym Polski np. *Miseco I* („Archiv für österreichische Geschichte" Wien 1868) i dziejom stosunków polsko-niemieckich[30], np. *Über zu zussammenkunft des Kaisers Otto III mit Herzog Boleslaus I von Polen zu Gnesen* („Zeitschrift für österreichische Gymnasien"1867/68) oraz *Die Kriege Kaiser Heinrich II mit Herzog Boleslaus I von Polen* (Wien 1868). Dzięki temu inteligencja austriacka zapoznawała się ze średniowieczną historią Polski.

Polityczną historią Polski średniowiecznej, lecz na mniejszą skalę zajmowali się również: A. Bielowski, M. Bobrzyński, M. Dragan, K. Górski, P. Hrabyk, F. Jaworski, S. Kwiatkowski, A. Lewicki, T. Modelski, A. Semkowicz, S. Smolka, J. Stojanowski, L. Tatomir i M. Warmski.

W badaniach średniowiecznych dziejów politycznych narodu ruskiego dwaj najwięksi, obok A. Petruszewicza, ukraińscy historycy lwowscy ujętego w badaniach okresu, M. Hruszewski i I. Szaraniewicz, mieli poważne osiągnięcia. **Mychajło Hruszewski** to twórca współczesnej, narodowej ukraińskiej historiografii[31], uważany jest w ogóle za najwybitniejszego ukraińskiego historyka[32].

---

polskiego. Dr K.J. Gorzycki, *Obecny stan badań nad genezą państwa polskiego,* „Tydzień" 1898, nr 42–44; A. Toczek, *Problematyka historyczna w literacko-naukowym dodatku „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień" (1893–1906)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej 2002", t. V, z. 2 (10), s. 94. Gorzycki jest także autorem obszernego, kilkuczęściowego artykułu recenzyjnego dzieła A. Małeckiego. (Dr K.J.G., A. Małecki, *Lechici w świetle historycznej krytyki*, „Tydzień" 1897, nr 12–13). Gorzycki szeroko prezentując pracę prof. A. Małeckiego, przypominał o ścieraniu się wśród mediewistów dwóch teorii wyjaśniających genezę państwa polskiego. Jedna to teoria najazdu F. Piekosińskiego, a druga – „hipoteza samorodnego wytworzenia się państwa polskiego" A. Małeckiego. Sprawozdawca opowiadał się za teorią prof. A. Małeckiego.

[28] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska*…, s. 338.

[29] P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784–1914): perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 108.

[30] Teczka osobowa Henryka Zeissberga. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2022, k. 5.

[31] W. Telwak, *Mychajło Hruszewski (1866–1894)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*…, s. 345; zob. też: K. Kondratiuk, *Naukowo-pedahohiczna dijalnist Mychajła Hruszewskoho u Lwowi*, [w:] *Wielokulturowe*…, t. IV, s. 199–208.

[32] L. Wynar, *Najwydatniszyj istoryk Ukrajiny Michajło Hruszewskyj*, Drohobycz 1992.

Główny wysiłek kierował Hruszewski na opracowanie ***Historii Ukrainy–Rusi*** *(Istorja Ukrajiny–Rusy)*, która choć nie została ukończona, składała się z dziesięciu tomów i obejmowała dwanaście ksiąg (1898–1936)[33]. Etapem przygotowawczym był cykl wykładów, wygłoszonych przez historyka w latach dziewięćdziesiątych we Lwowie. Przygotowanie tomów poświęconych historii Rusi Kijowskiej, Księstwu Halicko-Wołyńskiemu i okresowi litewskiemu, nie sprawiło Hruszewskiemu większych trudności – za ich podstawę wziął swoje wcześniejsze prace i wykłady uniwersyteckie[34].

We wczesnych pracach Hruszewski opowiadał się po stronie federalistycznej teorii Kostomarowa–Antonowicza, ale *Historię Ukrainy–Rusi* opierał już na innej koncepcji. Doprowadził poglądy swoich poprzedników do logicznego końca. Hruszewski uważał, że przodkami Ukraińców były dawne plemiona Antów, czyli samodzielna historia ukraińskiego (ruskiego) narodu sięgała IV w. Zgodnie z poglądami Hruszewskiego, pierwszym ukraińskim państwem była Ruś Kijowska, która rozkwitła za czasów Włodzimierza Wielkiego. W duchu pozytywistycznej teorii czynników autor wyodrębniał kilka przyczyn rozpadu państwa kijowskiego na osobne krainy – pisał o kształtowaniu się nowych książęcych centrów, a także o procesach ekonomicznych i kolonizacyjnych. W przeciwieństwie do większości przedstawicieli rosyjskiej nauki, Hruszewski uważał za spadkobierczynię Rusi Kijowskiej nie ziemię włodzimiersko-suzdalską, a Księstwo Halicko-Wołyńskie, które pełniej odzwierciedlało jego ideę o nieustannym rozwoju narodu ukraińskiego[35]. Opisując czasy Wielkiego Księstwa Litewskiego Hruszewski nawiązywał do tradycji kijowskiej szkoły historycznej, uważał, że było ono jednym z dwóch centrów łączenia wczesnoruskich ziem i, razem z państwem moskiewskim, spadkobiercą politycznych i kulturalnych tradycji Rusi Kijowskiej. Podkreślał wielkie znaczenie wschodniosłowiańskich narodów w życiu Wielkiego Księstwa Litewskiego, pisał o „ruskim" charakterze państwa litewskiego. Przekonywał, że wraz z szerzeniem się katolicyzmu i polonizacją kraju, mało widoczne wcześniej sprzeczności pomiędzy wschodnimi sąsiadami a Litwinami zaczęły się

[33] Trzy pierwsze tomy i część czwartego obejmowały historię średniowieczną i zawierały – I tom [Do początku XI wieku], Lwów 1898 (II wyd.: 1904); II tom [XI–XIII w.], Lwów 1899 (2 wyd. 1905); III tom [Do roku 1340], Lwów 1905; IV tom [XIV–XVI w.], Lwów 1903 (2 wyd. Kijów, Lwów 1907). Współczesne wydanie *Historii Ukrainy–Rusi* to M. Hruszewski, *Istorja Ukrajiny–Rusy*, t. 1–10 (kn. 12), Kyjiw 1991–1998.

[34] W. Telwak, *Mychajło Hruszewski*…, s. 349.

[35] O ocenie prac historycznych Hruszewskiego przez uczonych ukraińskich, polskich, rosyjskich, niemieckich, czeskich: W. Telwak, *Tworczist Myhajła Hruszewskoho w konteksti ukrainoznawczych dyskusji w latach 1894–1914*, [w:] idem, *Tworcza spadszczyna Mychajła Hruszewskoho w ocinkach suczasnykiw (kiniec XIX–30-ti roki XX stolittja)*, Kyjiw–Drohobycz 2008, s. 40–157; *Postat Mychajła Hruszewskoho u polskoj istoriohrafij XX stolittja*, [w:] R. Nowacki, W. Telwak, W. Telwak, *Biohraficzni narysy wydatnych predstawnikyw ewropiejskoj kultury. Mychajło Hruszewski (1866–1934)*, Opole 2007, s. 299–350; W[iktoria] Telwak, *Mychajło Hruszewski ta dyskusji w ukrajińskoj istoriohrafij kinca XIX–perszoj tretyny XX st.*, „Drohobyckij Krajeznawczyj Zbirnyk", wypusk IX, Drohobycz 2005, s. 288–298.

nasilać, co doprowadziło do stopniowego zacieśnienia więzów ruskich mieszkańców Księstwa z Moskiewską Rusią. Hruszewski spostrzegał takie tendencje, poczynając od 1385 r., kiedy została zawarta unia krewska. Do początku XVI w. przeorientowanie ukraińskiej (ruskiej) opinii publicznej stało się faktem[36].

Niemałe osiągnięcia w zakresie politycznych dziejów średniowiecznej Rusi miał również **Izydor Szaraniewicz**, badacz wielu subdyscyplin historycznych (także historii Kościoła, archeologii, historiografii, geografii historycznej). Jego prace często krytykowano za niedociągnięcia metodologiczne. Ich walorem było wyzyskanie mało znanych i trudno dostępnych źródeł[37]. Jako uczony Szaraniewicz był ceniony przede wszystkim za swoje prace poświęcone historii Rusi. Był autorem 125 prac naukowych: 80 – wydał w języku narodowym i „jazyczijem", 40 – w języku polskim i 5 w języku niemieckim[38]. I. Franko krytykował Szaraniewicza za jego przychylność dla obozu moskalofilskiego, ale jego prace doceniał M. Hruszewski[39].

Zgodnie z opinią współczesnych historyków ukraińskich, jednym z najlepszych naukowych opracowań Szaraniewicza było studium *Historia Halicko-Włodzimierskiej Rusi od najdawniejszych czasów do roku 1453* (Lwów 1863), którą przez dwa dziesięciolecia wykorzystywano jako podręcznik dla uczniów szkół średnich[40]. Opierając się na dostępnym w tym czasie materiale źródłowym, przeprowadzając głęboką jego analizę, Szaraniewicz wypracował oryginalny pogląd na historię południowo-zachodniej Rusi. Badania te były prowadzone w kontekście strategicznego programu Instytutu Stauropigialnego, mającego na celu pokonanie niewiedzy Ukraińców w sprawie własnych dziejów.

Zdaniem Romana Ławreckiego jedną z 5 najważniejszych prac naukowych Szaraniewicza były napisane w języku niemieckim (jako rozprawa habilitacyjna): *Kritische Blicke in die Geschichte der Karpatenvölker in Alterthume und im Mittelalter.* (Lemberg 1871)[41]. Powyższą książkę negatywnie ocenił Stanisław Smolka, krytykując jej nieprzemyślany tytuł, złe ugrupowanie źródeł i brak oceny oraz nieodróżnianie wątków oryginalnych od pochodnych[42].

---

[36] W. Telwak, *Myhajło Hruszewski*…, s. 350.

[37] S. Hełej, *Naukowa ta hromadska dijalnist Isydora Szaranewycza*, [w:] *Ukraina, kulturna spadszczyna, nacjonalna swidomist, derżawnist. Zbirnyk na poszanu prof. Jurija Sływki*, Lwiw 2001, wypusk 9, s. 320–332; L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 2, Lwów 1894, s. 236–240.

[38] R. Ławrecki, *Isydor Szaranewicz (1829–1901)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*…, s. 135.

[39] S. Borczuk, *Isydor Szaranewycz w ocinci Iwana Franka*, „Hałyczyna. Naukowyj i kulturno-proswitnyj krajeznawczij czasopis", wyp. 5–6, Iwano–Frankiwsk 2001, s. 133–139; M. Hruszewski, *Isydor Szaranewycz – zasłużenyj hałyćki istoryk*, „Zapysky NTSz", Lwiw 1902, t. 45, s. 13–14.

[40] R. Ławrecki, *Isydor Szaranewicz*…, s. 135.

[41] Ibidem s. 136, 138.

[42] A. Śródka, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. IV, Warszawa 1994, s. 248.

Na mniejszą skalę średniowiecznymi dziejami narodu ruskiego zajmowali się jeszcze dwaj ukraińscy historycy: O. Partycki[43] i W. Milkowicz.

Epoka nowożytna

Z polskich historyków lwowskich największa liczba (28) zajmowała się czasami nowożytnymi[44] (w tym 4 częściowo). Historię nowożytną Polski uprawiały wybitne postaci lwowskiego środowiska historycznego (Liske, Finkel, Dembiński, Kubala i głównie związany z epoką romantyczną Szajnocha, czy jego „następca" Schmitt). W porównaniu ze średniowieczem, nieco większa tu liczba historyków nieprofesjonalnych i to znaczących (m.in. Rawita-Gawroński i Kalicki). Polscy historycy lwowscy zajmowali się wszystkimi trzema stuleciami epoki nowożytnej, najszerzej jednak XVII w. Z XVI w. najlepiej zostały opracowane czasy Aleksandra Jagiellończyka (F. Bostel), a szczególnie Zygmunta I Starego (K. Liske, L. Finkel, A. Hirschberg). Brak większych opracowań z okresu panowania Zygmunta Augusta. Największa liczba badanych zajmowała się XVII w., publikując dużą ilość prac. Najbardziej wszechstronnie opracowane zostało panowanie dynastii Wazów w Rzeczypospolitej, zarówno jeśli chodzi o politykę wewnętrzną, a także zagraniczną (L. Kubala – wojny, A. Hirschberg, E. Barwiński, H. Sawczyński). W zakresie XVIII w. brak jest opracowań o epoce saskiej. Najwięcej prac powstało na temat panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, rozbiorów, a szczególnie Sejmu Czteroletniego i Konstytucji 3 maja (B. Dembiński, H. Schmitt, W. Kalinka).

Okres największej aktywności twórczej **Ksawerego Liskego** przypadł na lata 1868–1880[45]. Jego prace historyczne odznaczały się precyzyjnym warsztatem oraz gruntownością i wszechstronnością ujęcia tematu. Charakterystyczną cechą pracy naukowej Liskego było konsekwentne formułowanie twierdzeń wyłącznie na podstawie samodzielnie przeprowadzonych badań źródłowych[46]. Jego trzy publikacje: *Studia z XVI w.* (1867), jako forma szerszej prezentacji dotychczasowego dorobku Liskego na gruncie polskim *Dyplomacja polska 1527* (Lwów 1869); obydwie uznawane wówczas powszechnie przez środowisko historyków za wzorcowe pod względem metody krytycznej i sposobu opracowania i *Zjazd w Poznaniu w 1510 r.* (1875) dawały szczegółowy obraz polityki Zygmunta I do r. 1527, ponadto wyjaśniały sprawę krzyżacką do r. 1519 oraz sekularyzację Prus[47]. Nie pretendowały do całościowego ujęcia epoki Zyg-

[43] I. Kopacz, *Omelan Partycki [Nekroloh]*, „Zapysky NTSz", kn. 1: 1895, s. 5–10.

[44] Epoka nowożytna rozumiana jest tu jako okres zamykający się w latach 1505–1795.

[45] O publikacjach K. Liskego, jego warsztacie badawczym i historiograficznych poglądach szczegółowo napisali jego wybitni uczniowie – O. Balzer, W. Zakrzewski, L. Finkel, L. Ćwikliński, H. Sawczyński, Z. Hordyński, *Ksawery Liske. Zarys biograficzny*, „KH"1891, s. 465–539.

[46] V. Julkowska, *Ksawery Liske (1838–1891)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 183.

[47] Ibidem, s. 190–191.

munta Starego. Liske podzielał bowiem pogląd, który wpajał także swoim uczniom, iż każde twierdzenie powinno być dostatecznie poparte danymi źródłowymi, dlatego za przedwczesne uważał wszelkie ujęcia syntetyczne, które takiej podstawy nie posiadały. W recenzji o *Studiach z XVI w.* najwybitniejszy przedstawiciel dziewiętnastowiecznej historiografii krakowskiej Józef Szujski[48] odniósł się z uznaniem do pracy i metody badawczej Liskego. Krakowski historyk dostrzegł jednak w pracach historyka Liskego przewagę umiejętności analitycznych nad zdolnością budowania syntezy, co uznał za chwilowy i możliwy do uzupełnienia niedostatek. *Studia z XVI w.* oparte na mało znanym materiale źródłowym, jakim były „Acta Tomiciana", przyniosły nowe spojrzenie na zasadnicze problemy polskiej dyplomacji w XVI wieku i zapoczątkowały systematyczne badania tego okresu. Liske dokonał korekty dotychczasowych zapatrywań historiografii niemieckiej na sprawę tzw. traktatu wzajemnego dziedziczenia Jagiellonów węgierskich i Habsburgów oraz tzw. adopcję Ludwika Jagiellończyka przez cesarza Maksymiliana. Wyjaśnił także stanowisko dworu polskiego w sprawie elekcji Karola V, ukazując tym samym podstawowe cele i dążenia polityki polskiej za czasów Zygmunta Starego. Dostarczył rzeczowej informacji na rzecz pozytywnej oceny tej polityki i jej skutków.

Liske w swoich pracach historycznych z zasady unikał formułowania bezpośrednich ocen i wyrażania ogólnego poglądu na temat dziejów Polski. Inaczej niż przedstawiciele szkoły krakowskiej uważał, iż badania historyczne nie są dostatecznie rozwinięte, aby można było dokonać syntezy i przedstawić szczegółową interpretację polskiej historii. Jednakże w rozważaniach krytycznych, dotyczących prac historyków szkoły krakowskiej, dał kilkakrotnie wyraz własnym poglądom, na temat przyczyn upadku państwa, reprezentując zdecydowanie odmienne stanowisko niż jego adwersarze. Dotyczyło to m.in. skuteczności polityki Zygmunta Starego i przyczyn upadku Polski. Do sprawy oceny skuteczności polityki Zygmunta Starego Liske powrócił raz jeszcze w 1879 r. przy okazji polemicznej recenzji *Dziejów Polski w zarysie* Michała Bobrzyńskiego[49]. Dowodził wówczas, że brak znajomości źródeł i prac monograficznych stał się przyczyną wielu pomyłek, a nawet jawnie fałszywych opinii Bobrzyńskiego na temat Zygmunta Starego, którego historyk krakowski czynił odpowiedzialnym za upadek państwa. Liske przedstawił opartą na źródłach, obszerną argumentację zaprzeczającą tym opiniom. Ukazał Zygmunta jako przewidującego i skutecznego polityka, który w dobie ścierania się różnych opcji w polityce europejskiej, wybierał optymalne w danym momencie rozwiązania. Liske przestrzegał Bobrzyńskiego przed kategorycznymi ocenami, które stały się przyczyną deformacji obrazu przeszłości w jego *Dziejach Polski w zarysie*. W tej polemicznej recenzji zaprotestował wobec jednostronnie negatywnej ocenie XVIII w., a wyprzedzając późniejsze ustalenia historyków szkoły warszawskiej – T. Korzona i W. Smoleńskiego – wskazał na pozytywne

[48] K.K. Daszyk, *Historiografia krakowska doby zaborów. Główne kierunki badań i interpretacji narodowej przeszłości*, [w:] *Historiografia Krakowa i jej twórcy*, Kraków 2005, s. 46–49.

[49] V. Julkowska, *Ksawery Liske*…, s. 191–194.

przemiany, jakie dokonywały się w życiu społecznym i kulturze za czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego. Nie negując oczywistych błędów politycznych i symptomów upadku wielu instytucji państwa polskiego w XVII wieku, Liske nie godził się z tendencyjnym ukazaniem państw zaborczych jako jedynie biernych świadków upadku Rzeczypospolitej w chwili jej odrodzenia. Zarzucał Bobrzyńskiemu brak etyki i cynizm w interpretacji dziejów Polski, a historyczne oceny wyrwanych z kontekstu wydarzeń oraz przedstawianie hipotez jako potwierdzonych faktów. Nieuzasadniony pesymizm autora *Dziejów Polski w zarysie* uznał za wysoce szkodliwy społecznie, ponieważ pogrążający w rozpaczy i zwątpieniu tych czytelników, którzy nie chcą podejść krytycznie do jednostronnej wizji dziejów zaproponowanej przez Bobrzyńskiego. W tym i w innych tekstach, np. w obszernym artykule recenzyjnym opublikowanego wykładu W. Kalinki *Konstytucja 3 maja i mocarstwa niemieckie* („PNiL" 1873), wypowiadał się jako zdecydowany przeciwnik historycznej szkoły krakowskiej. Historyk Ksawery Liske – dziś nieco zapomniany – był jednym z twórców naukowej historiografii polskiej, człowiekiem cenionym za odwagę i konsekwencję w podejmowanych działaniach naukowych.

Ludwik Finkel, znany z zainteresowań na wielu polach badawczo-historycznych, także kulturalnych i społecznych, zajmował się w zakresie historii politycznej (w okresie galicyjskim) głównie dziejami dyplomacji jagiellońskiej schyłku XV i XVI wieku. Największe znaczenie dla polskiej historiografii miały cztery jego prace z tego zakresu. Pierwsza to *Poselstwa Jana Dantyszka,* (w: *Album uczącej się młodzieży polskiej, poświęcony J.I. Kraszewskiemu z powodu jubileuszu jego pięćdziesięcioletniej działalności literackiej*, Lwów 1879 i odb. Lwów 1879). Praca ta była oparta przede wszystkim na relacjach i listach i stanowiła pierwsze tak dokładne omówienie działań polskiej dyplomacji, wczesnej epoki nowożytnej, na tle europejskim[50]. Druga to monografia – *Elekcja Zygmunta I. Sprawy dynastii Jagiellońskiej i unii polsko-litewskiej* (Kraków 1910). Finkel przedstawił w niej zagadnienie w sposób kompleksowy, szeroko uwzględniając polityczną sytuację Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL) – stosunki wewnętrzne oraz relacje z Moskwą. W swej analizie wykorzystał tzw. metodę genealogiczną. Podważył tradycyjnie przyjmowaną w historiografii interpretację, zgodnie z którą bunt Glińskiego był wyrazem istniejącego w WKL konfliktu narodowościowo-religijnego. Autor dowiódł, że sam Gliński był katolikiem, a pomocy dla siebie szukał nie tylko w Moskwie, ale także na Zachodzie. Historyk pokazał w sposób oryginalny ze źródłoznawczego punktu widzenia genezę dotychczasowej tradycji historiograficznej. Praca *Elekcja Zygmunta I* jest dziełem fundamentalnym dla rozwoju badań nad epoką jagiellońską, a postawione w niej tezy – choć rewolucyjne – zostały powszechnie zaakceptowane przez historyków polskich i zagranicznych.

Dopełnieniem wykładu przedstawionego przez Finkla w *Elekcji Zygmunta I* był obszerny artykuł *W sprawie udziału lenników w elekcjach Jagiellońskich* (1913)[51]. Tekst

[50] K. Błachowska, *Ludwik Finkel (1858–1930)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 288.

[51] Ibidem, s. 300.

ten był głosem w dyskusji na temat prawa głosu „książąt hołdujących" w elekcjach Jagiellonów. Twierdzenie o prawie głosu lenników podczas elekcji jako pierwszy sformułował inny lwowski nowożytnik F. Bostel w artykule *Elekcja Aleksandra Jagiellończyka* (1887). Pogląd ten przyjął Jacob Caro. Podobnego zdania był Ludwik Kolankowski. Zdecydowanie odmienny pogląd na ten temat prezentował Finkel, który już w 1907 r. wyraził przekonanie, że w czasach jagiellońskich „hołdownicy polscy" byli zapraszani do narad przedelekcyjnych, mogli wywierać wpływ na elekcję, ale prawa głosowania nie posiadali i opinię tę podtrzymał w obszernej monografii *Elekcja Zygmunta I*. W r. 1911 Wojciech Zych w artykule *W sprawie udziału lenników w elekcjach jagiellońskich* podważył słuszność sądu Finkla. Ten zaś w opublikowanym w 1913 r. tekście noszącym taki sam tytuł jak publikacja Zycha ustosunkował się (unikając polemiki) do uwag nieżyjącego już dyskutanta – podtrzymał swoją tezę i zaprezentował nowe dowody źródłowe. Nie przekonał jednak wszystkich oponentów, gdyż w tym samym roku Kolankowski w swojej pracy *Zygmunt August, wielki książę Litwy do r. 1548* (Lwów 1913) podtrzymał swoje twierdzenie sformułowane w r. 1906. Opisany spór historiograficzny miał zdaniem – innego wybitnego znawcy epoki jagiellońskiej – Oskara Haleckiego istotne znaczenie dla poznania stosunków między królem polskim i księciem pruskim po sekularyzacji, także zasad wcześniejszych elekcji Jagiellonów"[52].

Czwarte opracowanie to *Zjazd Jagiellonów w Lewoczy z r. 1494* („KH" 1914, z. 3–4. Odb. Lwów 1914). Finkel doszedł do przekonania, że zjazd odbył się z inicjatywy Władysława Jagiellończyka, którego węgierska korona była zagrożona przez pretensje cesarza Maksymiliana oraz jego własnych poddanych skupiających się wokół Jana Zapolyi[53]. Celem spotkania było omówienie strategii obrony „majestatu Władysława". Finkel odrzucił tezę, że w Lewoczy podejmowano decyzje dotyczące kwestii tureckiej. Jednocześnie uczony podkreślił, że zjazd w Łęczycy był najlepszym wyrazem polityki dynastycznej Jagiellonów.

Chociaż Ludwikowi Finklowi nigdy nie udało się przeprowadzić planowanych już u progu kariery naukowej wyczerpujących badań nad dyplomacją jagiellońską w XVI w., które ukoronowane zostałyby syntetycznym ujęciem zagadnienia, to jego ustalenia publikowane w różnych pracach dowodzą, że uczony wypracował spójną koncepcję polityki jagiellońskiej, którą rozpatrywał na szerokim tle europejskim, rozszerzył także dotychczasową bazę źródłową badań. Część jego ustaleń weszła do kanonu polskiej historiografii epoki.

Ludwik Kubala na przekór niekorzystnym warunkom i układom, będąc nauczycielem, w miarę możliwości prowadził prace naukowo-badawcze i publikował ich rezultaty. Ostatecznie poświęcił się on badaniom historii Polski XVII wieku,

[52] O. Halecki wnikliwie scharakteryzował „jagiellońskie" prace Finkla, także te powstałe przed 1918 r., w obszernym artykule: *Ludwik Finkel jako historyk ostatnich Jagiellonów*, „KH" 1931, z. 1, s. 235–253; T.E. Modelski, *Ludwik Finkel (20 III 1858–24 X 1930). Zarys biograficzny*, „KH" 1932, z. 1–2, s. 98–147.

[53] K. Błachowska, *Ludwik Finkel…*, s. 302.

szczególnie czasom panowania Władysława IV i Jana Kazimierza[54]. Ogromną sławę i popularność wśród czytelników przyniosły mu dwa tomy *Szkiców historycznych,* wydanych po raz pierwszy w latach 1880–1881, które doczekały się aż pięciu kolejnych wznowień (1910, 1913, 1917, 1922, 1923). Dwa lata później wydał monografię *Jerzy Ossoliński* (1883, 2 t.; II wyd.: 1924). Obie te książki, jak stwierdzili Władysław Czapliński i Henryk Wereszycki, ugruntowały sławę historyka, znanego nie tylko w gronie specjalistów, ale czytywanego również przez szeroką publiczność[55]. Kubala w *Szkicach* zebrał dwanaście odrębnych tekstów omawiających problemy wewnętrzne i zewnętrzne kraju. Pisał głównie o walkach Rzeczypospolitej z tatarsko-kozackim wojskiem Bohdana Chmielnickiego, przyczynę konfliktów upatrując przede wszystkim w osobistej krzywdzie Chmielnickiego. Szczegółowo, z wielkim talentem literackim, przedstawił przebieg walk między innymi o Lwów w 1648 roku, wokół oblężonego Zbaraża w 1649, czy w bitwie pod Beresteczkiem w 1651 roku. Prace Kubali są szczególnie cenne dla poznania dziejów Ukrainy, którą włącznie z tamtejszym prawosławiem uczony wyraźnie traktował jako coś zupełnie odrębnego niż Moskwa czy późniejsza Rosja, a jednocześnie nie popadł w punkt widzenia polskiego nacjonalisty. To jeden z nielicznych historyków polskich bardzo wysoko oceniany przez historyków ukraińskich[56].

Władysław Smoleński recenzując *Szkice* wyraził uznanie dla kunsztu literackiego Kubali. Oceniał on Kubalę jako historyka skupionego na przedstawianiu faktów[57]. Warszawski historyk, będąc zwolennikiem poszukiwania praw w historii, nie chciał akceptować historiografii idiograficznej, jaką uprawiał Kubala. Dlatego tak raziły Smoleńskiego częste u Kubali braki choćby prób zestawiania faktów w logiczne ciągi zdarzeń i dające się wspólnie zinterpretować całości.

Recenzenci *Szkiców* Smoleński i Bobrzyński sugerowali, że ocena funkcjonowania siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej zaprezentowana przez Kubalę była z gruntu błędna, a przyczynę tego upatrywali w niskiej wartości naukowej prac[58]. Według Smoleńskiego *Szkice historyczne* nie odkrywały niczego nowego. Uważał on Kubalę bardziej za kronikarza, czy zdolnego literata niż współczesnego uczonego. Zbigniew Romek prezentuje inny pogląd niż Henryk Barycz[59], który uważał, że M. Bobrzyński celowo

[54] Z. Romek, *Ludwik Kubala (1838–1918)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 162–163.

[55] W. Czapliński i H. Wereszycki, *Kubala Ludwik (1838–1918)*, [w:] PSB, t. XVI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 4.

[56] D. Doroszenko, *Narys istorii Ukrainy*, Lwiw 1991, s. 238; O. Ruda, *Ludwik Kubala jako badacz dziejów stosunków polsko-ukraińskich XVII w.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 209–217.

[57] Z. Romek, *Ludwik Kubala*…, s. 165–167.

[58] Ibidem, s. 172–173.

[59] H. Barycz, *Ludwik Kubala. Historyk XVII wieku*, [w:] idem, *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich. Studia i sylwety z życia umysłowego Galicji XIX w.*, t. 2, Kraków 1963, s. 177–233.

chciał pogrążyć Kubalę jako badacza dziejów w aspekcie merytorycznym, zawodowym i obywatelsko-politycznym. Z. Romek stwierdza, że atak recenzentów Bobrzyńskiego i Smoleńskiego na Kubalę należy traktować przede wszystkim jako wynik różnic w pojmowaniu zasad metodologicznych nauki historycznej oraz rozbieżnych ocen naszej przeszłości szczególnie w sprawie przyczyn upadku Rzeczypospolitej[60]. Jego zdaniem to były podstawowe powody, dla których Ludwik Kubala w drugiej połowie XIX w. nie miał szans na katedrę uniwersytecką w Krakowie ani we Lwowie. Wydaje się jednak, że spojrzenie H. Barycza nie jest bezzasadne.

Kubala krytykował krakowską szkołę historyczną, zarzucając jej zwolennikom formułowanie błędnych ocen z powodu braku dostatecznego oparcia swych sądów na badaniach źródłowych. Polemizował on z krakowską szkołą historyczną, którą oskarżał o naginanie interpretacji przeszłości dla bieżących potrzeb politycznych, o brak obiektywnej oceny dawnej Rzeczypospolitej i przyczyn jej upadku, o powtarzanie za obcą historiografią nieuprawnionych tez o samozawinionej zagładzie naszego państwa bez należytych badań źródłowych.

Kolejne prace badawcze Kubali pojawiły się po długiej przerwie, bo po prawie trzydziestu latach. Po przejściu w 1906 r. na emeryturę Kubala rozpoczął badania nad dziejami siedmioletniej wojny północnej. Pierwszą z tej tematyki była *Wojna moskiewska r. 1654–1655* (Warszawa 1910). We wstępie Kubala przypomniał swe *credo* o konieczności uprawiania historii w imię wychowania społeczeństwa w duchu patriotycznym. Na początku XX wieku okoliczności zewnętrzne, sytuacja w kraju i rosnące nadzieje na odzyskanie samodzielnego bytu Rzeczypospolitej, sprzyjały akceptacji lwowskiego historyka nie tylko wśród szerokich kręgów czytelniczych, ale także wśród profesjonalnego grona badaczy[61]. Historycy przestali wierzyć w możliwość odkrycia przez naukę praw dziejowych i chętnie poświęcali swe studia zarówno dziejom politycznym, jak i wojskowym, śmielej krytykowali także krakowską szkołę historyczną za jej pesymizm i brak wiary w państwowotwórcze siły narodu. Te przewartościowania zainteresowań badawczych jak i ocen przeszłości sprawiły, że prace Ludwika Kubali, zarówno te dawne, jak i nowo wydawane, oceniano teraz z entuzjazmem.

Kolejną książką z założonego cyklu, poświęconego siedmioletniej wojnie północnej, była *Wojna szwedzka w roku 1655 i 1656* (Lwów–Warszawa–Poznań 1913). Praca ta tym razem skupiała się nie tyle na przebiegu działań wojennych, co na wyjaśnieniu sytuacji wewnętrznej Rzeczypospolitej. W przedmowie Kubala stwierdził, że w dotychczasowej literaturze brakuje prac omawiających sytuację z polskiego punktu widzenia. A głównym problemem jakiego dotąd nie podjęto, miało być pytanie: „jakim sposobem Rzeczpospolita, do niedawna tak potężna, mogła się dostać, można powiedzieć, bez dobycia oręża, w ręce obcego monarchy". Dwa pozostałe opracowania tego cyklu to *Wojna brandenburska i najazd Rakoczego w r. 1656 i 1657* (Lwów 1917) oraz wydane już po śmierci autora *Wojny duńskie i pokój oliwski 1657–1660* (Lwów 1922).

[60] Z. Romek, *Ludwik Kubala...*, s. 174.

[61] Ibidem, s. 175.

Wojnę moskiewską i *Wojnę szwedzką* Kubali ocenił szczegółowo, a przy okazji także o całej jego twórczości wypowiedział się w 1918 r. (tuż po śmierci autora), krakowski historyk Władysław Konopczyński[62]. Badania lwowskiego historyka z uznaniem zakwalifikował do kategorii prac podejmujących szeroki zakres zagadnień, zarówno wojskowych, dyplomatycznych, jak i politycznych. Podkreślał wszechstronność zainteresowań badawczych Kubali, dzięki którym czytelnik mógł śledzić tak przebieg opisywanych wydarzeń, jak i zrozumieć istotę rozgrywki politycznej. Pisał o pracach Kubali jako o wzorze godnym do naśladowania dla współczesnych. Konopczyński wysoko ocenił całą twórczość lwowskiego historyka, jakby polemizując z krytycznymi ocenami Smoleńskiego i Bobrzyńskiego. Krakowski historyk cenił Kubalę za prawie kompletne zgromadzenie materiału źródłowego.

Okres lwowski (1892–1916) to faza największej aktywności zawodowej **Bronisława Dembińskiego**. Wówczas zajął się okresem drugiej połowy XVIII stulecia w polityce ówczesnych mocarstw europejskich i jej związkom z ostatnimi latami istnienia dawnej Rzeczypospolitej, przed jej wymazaniem z mapy Europy. Typowym tekstem na styku historii Polski z powszechną, istotnym w naukowej twórczości Dembińskiego, był artykuł: *Papiestwo wobec upadku Polski* (1913). Z jego publikacji z zakresu nowożytnej historii Polski trwałe miejsce w dorobku polskiej historiografii znalazła książka *Polska na przełomie* (1913). Stanowiła ona ukoronowanie badań Dembińskiego nad dobą Sejmu Wielkiego, którą sam autor bardzo cenił, uznając ją za główne dzieło swojego życia[63]. Wykorzystał obfity i drobiazgowo analizowany materiał źródłowy, zaczerpnięty z archiwów zagranicznych i zewnętrznych aspektów wydarzeń związanych ze sprawą polską od przedednia Sejmu Wielkiego do Konstytucji 3 maja. Autor skupił uwagę zwłaszcza na problemie stosunków polsko-pruskich, wykazując, że sojusz Rzeczypospolitej z Prusami i propruska polityka Sejmu Czteroletniego oparte były na złudzeniach. Prusy bowiem nastawione były wrogo do Polski i nie miały zamiaru dotrzymywać z nią przymierza. Był to mocny „akcent dowodowy" Dembińskiego w jego polemice z Szymonem Askenazym.

Tematyka poruszana przez **Aleksandra Hirschberga** dotyczyła głównie zagadnień dyplomatycznych. Wiele publikacji poświęcił on epoce Zygmunta I – *O dyplomacji polskiej za Zygmunta I* (1880), *Przymierze z Francją w r. 1524* (Lwów 1882), a ze stosunków wewnętrznych *Stronnictwa polityczne w Polsce za Zygmunta* I (1879). W celu ich opracowania zgromadził i zanalizował bogate materiały źródłowe z archiwów europejskich dotyczące dziejów Polski XVI i XVII w. W latach 1875–1902 odbył kwerendy w licznych archiwach i bibliotekach włoskich, niemieckich, tureckich, rosyjskich, greckich, hiszpańskich i szwedzkich[64].

---

[62] Ibidem, s. 177.

[63] M. Serwański, *Dorobek naukowy Profesora Bronisława Dembińskiego*, [w:] *Bronisław Dembiński (1858–1939) wybitny historyk, polityk i działacz społeczny. Zbiór studiów*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004, s. 76.

[64] K. Lewicki, *Hirschberg Aleksander (1847–1907)*, [w:] PSB, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 528.

Hirschberg szczególną uwagę zwrócił na stosunki polsko-moskiewskie. Badania uczonego wypełniły poważną lukę, jaka wtedy w polskiej historiografii istniała. Książki: *Dymitr Samozwaniec* (Lwów 1898), *Maryna Mniszchówna* (Lwów 1906, wydana także w języku rosyjskim) i artykuł *Dlaczego Polacy popierali drugiego Dymitra Samozwańca* (1904) to owoc odkryć licznych źródeł mało znanych lub zapomnianych, odnoszących się do działalności Dymitra I Samozwańca. Zbadał listy i pamiętniki towarzyszy jego wypraw, zakładał pozaślubne pochodzenie cara od Stefana Batorego i zanalizował oryginalne poglądy dotyczące jego śmierci oraz przedstawił jego działalność podczas pobytu w Polsce, wyprawę moskiewską i późniejsze oddziaływanie na politykę wewnętrzną Polski. W związku z tą tematyką ważny jest też artykuł *Polska a Moskwa w pierwszej połowie XVII w. Zbiór materiałów do historii stosunków polsko-rosyjskich za Zygmunta III* (Lwów 1879). Hirschberga chwalono za bezstronność i wykorzystanie wielu nowych źródeł (A. Brückner, rec. z: A. Hirschberg, *Maryna Mniszchowna*, „KH" 1907). Pisał koncentrując się na szczegółowej narracji o wydarzeniach, unikając uwag syntetyzujących[65]. W jego pracach trudno byłoby znaleźć jakiekolwiek dowody antyrosyjskiego nastawienia.

Zapomniana, nietuzinkowa, zasłużona dla polskiej i lwowskiej historiografii, kultury i nauki, postać A. Hirschberga zasługuje na swojego monografistę. Istotną trudność w jej opracowaniu stanowi tu brak bazy źródłowej[66].

Henryk Schmitt bezskutecznie starał się o katedrę historii w Szkole Głównej Warszawskiej (1862) i na UJ (1869)[67]. W historiografii polskiej był epigonem romantycznej szkoły lelewelowskiej. Jak zauważa Andrzej Wierzbicki, gdyby przyszło wskazać najwierniejszego z kontynuatorów myśli Lelewela, to takim bez wątpienia był Henryk Schmitt (1817–1883)[68]. Znacznie pogłębił on badania Lelewela nad historią nowożytną, zwłaszcza XVII i XVIII w. Prace H. Schmitta, zarówno jego syntezy, jak i monografie, a także polemiki ze szkołą krakowską, miały w swoim czasie poważny oddźwięk społeczny. Budziły żywe zainteresowanie, a nawet aplauz w wielu środowiskach Galicji, jak również w zaborze rosyjskim i pruskim. Nieustannie doskonalił swoje umiejętności warsztatowe, choć nigdy nie stał się badaczem w pełni krytycznym. Poszukując prawdy o przeszłości, myślał przede wszystkim o tym, aby podtrzymać ducha narodowego Polaków. Wierny historiozofii Lelewela zmienił swoje poglądy o tyle, iż coraz wyraźniej skłaniał się ku realistycznej ocenie dawnej państwowości

[65] M. Filipowicz, *Wobec Rosji. Studia z dziejów historiografii od końca XIX wieku po II wojnę światową*, Lublin 2000, s. 44–45.

[66] Materiały ZNiO Oddział Rękopisów, Hirschberg Aleksander: Papiery osobiste i urzędowe; Teczka osobowa Aleksandra Hirschberga sygn. 13436; Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 428, kart 11; Teczka personalna Aleksandra Hirschberga. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO 119 u, nie wnoszą wiele nowego.

[67] O życiu działalności i twórczości Schmitta: A. Artymiak, *Lwowianin Henryk Schmitt (spiskowiec, powstaniec, bibliotekarz, publicysta, historyk, organizator szkolnictwa)*, Jędrzejów 1939.

[68] A. Wierzbicki, *Historiografia polska doby Romantyzmu*, Wrocław 1999, s. 346.

polskiej[69]. Schmitt jest autorem syntez dziejów Polski, co też różni go od lwowskich, pozytywistycznych i neoromantycznych historyków *sensu stricto*.

Swoje poglądy na przebieg losów dziejowych Polski przedstawił Schmitt w interesującej rozprawie *Narodowość polska*, *jej podstawy*, *rozwój dziejowy*, *przeobrażenia i zboczenia oraz stosunek do chwili obecnej* (Lwów 1862). Koncepcja autora była mimo wszystko optymistyczna, daleka – podobnie jak u jego duchowego mistrza Lelewela – od poglądu o samo zawinionym upadku Polski[70]. Schmitt utrzymywał, że naród polski obdarzony był i jest niezwykłą żywotnością i że prędzej czy później sam mógłby poznać i przezwyciężyć przyczyny kryzysu, w którym znalazł się w końcu XVIII wieku. Nie zdołał tego dokonać z powodu interwencji, zachłanności i z dawna przygotowanych planów zaborczych państw ościennych.

Zawarte w rozprawie *Narodowość polska*… poglądy i rozważania Schmitta, wypływające z lelewelowskiej koncepcji dziejów Polski, stały się fundamentem kolejnych syntez obrazujących historię ojczystą, opracowanych i opublikowanych przez Schmitta w latach 1863–1868. Ze szczególną mocą przemawiały one do czytelnika w głównej syntezie Schmitta *Dzieje narodu polskiego od najdawniejszych do najnowszych czasów potocznie opowiedziane* (Lwów 1863), doprowadzonej do końca panowania Augusta II, a także w jej kontynuacji *Dzieje Polski XVIII i XIX wieku osnowane przeważnie na nie wydanych dotąd źródłach* (t. I–III, Kraków 1866–1867). *Dzieje narodu polskiego*, tkwiły głęboko w romantycznej myśli historycznej, która tak silnie akcentowała odmienność polskiego procesu dziejowego wobec innych narodów, ale też eksponowała historię narodu, „a nie królów lub książąt". Sposób oceniania przeszłości narodowej podporządkowany był obronie tradycji demokratycznych, eksponował wolność, równość społeczną i tolerancję.

Ukoronowaniem całego pracowitego życia lwowskiego historyka był drugi tom jego wielkiej monografii *Dzieje panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego* (t. I–III, Lwów 1868–1880). To rozległe pod względem rzeczowym, solidne źródłowo, dojrzałe metodologicznie dzieło, nie zrywało wprawdzie więzi z historiografią romantyczną, niemniej miało już w sobie pewne pierwiastki historiografii krytycznej. Dzięki swym walorom metodologicznym i heurystycznym monografia Schmitta dała podstawy do dalszych badań dziejów Polski XVIII wieku. Było to jego największe i najdojrzalsze dzieło, w którym wraz z bardziej krytycznym podejściem do źródeł dało się zauważyć wyraźne wyciszenie wcześniejszych, apologetycznych sądów dotyczących urządzeń ustrojowych i upadku Rzeczypospolitej[71].

W pierwszym okresie swojej twórczości **Szymon Askenazy** zajmował się dziejami Rzeczypospolitej w XVIII w. (czasy saskie i Stanisława Augusta Poniatow-

[69] W. Górczyński, *Schmitt Henryk (1817–1883)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 99.

[70] Ibidem, s. 94–95.

[71] A. Wierzbicki, *Historiografia polska*…, s. 436. O opracowaniach H. Schmitta: W. Górczyński, *Prace monograficzne Henryka Schmitta*, [w:] *Wielokulturowe*…, t. IV, s. 122–145.

skiego). Najważniejszą jego pracą z tego zakresu było *Przymierze polsko-pruskie* (Warszawa 1900), stanowiące pewnego rodzaju podsumowanie badań autora nad wiekiem XVIII[72]. Z uznaniem odniósł się do polityki zagranicznej Sejmu Czteroletniego, dowodził, że polityka propruska miała dobre widoki powodzenia. Teza ta spotkała się z czasem z krytyką B. Dembińskiego, który – opierając się na szerszym materiale źródłowym – dowiódł, że Prusy od początku wykazywały złą wolę i nie zamierzały dotrzymać podpisanego traktatu. Pogląd ten w zasadzie potwierdziła historiografia polska. Askenazy, myląc się w swych ocenach generalnych, zdołał jednak ustalić wiele istotnych faktów dotyczących wzajemnych stosunków Rzeczypospolitej z Prusami.

Karol Szajnocha to czołowy przedstawiciel polskiej historiografii romantycznej, uznawany nawet za jej twórcę[73]. Dzięki zastosowaniu nowatorskiego na gruncie polskim modelu badań historycznych oraz form przekazu wiedzy, rzetelnym i szeroko zakrojonym studiom archiwalnym, erudycji, talentowi literackiemu i ogromnej pracowitości, Karol Szajnocha zajął wysoką pozycję w polskiej historiografii. Na badany okres przypada jedynie ostatnich 8 lat jego życia. W 1858 r. utracił wzrok. Przy pomocy żony i przyjaciół pracował naukowo do 1865 r. Nie zaprzestał pracy twórczej. Kontynuował ją do 1865 r. z pomocą żony, zatrudnianych lektorów i specjalnie skonstruowanego przyrządu pisarskiego. W tym czasie ukazały się jego wartościowe prace. Nie był on profesorem uniwersyteckim, nie wykształcił uczniów. Jednak wielu znaczących historyków wzorowało się na jego myśli i pracach, z lwowskich L. Kubala, W. Łoziński, B. Kalicki, S. Smolka i B. Limanowski, ale także wybitni historycy z pozostałych zaborów, jak poznanianin Kazimierz Jarochowski czy Adolf Pawiński, czołowy przedstawiciel warszawskiej szkoły historycznej[74]. Cztery tomy jego wielokrotnie wznawianych *Szkiców historycznych* ukazały się we Lwowie w latach 1854–1869. Szajnocha w swoich pracach historycznych wyznaczał Polsce rolę tarczy przed zagrożeniami płynącymi ze Wschodu. Jednocześnie Polska, przyjmując osiągnięcia cywilizacyjne od Europy Zachodniej, miała obowiązek rozszerzania ich na Wschód – na „krańce Europy" (Prusy, Litwę oraz Ruś), co miało oddalać barbarzyńskie niebezpieczeństwo od serca kontynentu. Głoszona przez historyka „misja cywilizacyjna Polski na Wschodzie" znalazła swoje miejsce także w pracy *Dwa lata dziejów naszych 1646*, *1648. Opowiadanie i źródła* (t. 1–2, Warszawa 1865–1869; wyd. nast. Warszawa 1900). Reprezentatywnym przykładem opisywania osiągnięć i wysiłków Polaków w roli tarczy Europy pozostaje *Opowiadanie o królu Janie III. 1. Mściciel* (Żytomierz 1860), pierwsza w zamierzeniu część niedokończonego już przez historyka tryptyku

[72] J. Maternicki, *Szymon Askenazy (1865–1935)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 326.

[73] H. Barycz, *Karol Szajnocha, twórca dziejopisarstwa romantycznego*, [w:] idem, *Wśród gawędziarzy…*, t. 2, s. 50–91.

[74] D. Malczewska-Pawelec, *Karol Szajnocha (1818–1868)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 119.

o Janie Sobieskim[75]. Pośmiertnie ukazały się wydania zbiorowe prac K. Szajnochy: *Dzieła* (t. 1–10, 1876–1878), pod redakcją lwowskiego historyka, także nowożytnika, Klemensa Kanteckiego, który w t. 10 (Warszawa 1878), był również autorem obszernego *Żywotu Szajnochy* (s. 241–424) i „*Pisma*" (t. 1–2).

Bernard Kalicki to zasłużony historyk, popularyzator dziejów Polski XVI i XVII w. Krytykowany nieraz za niewolnicze podążanie za K. Szajnochą, z czasem zbliżył się znacznie do szkoły krakowskiej. Nie odegrał on większej roli w dziejach historiografii polskiej. Niemniej jego monografie poświęcone Bogusławowi i Januszowi Radziwiłłom zachowały po dziś dzień pewną wartość naukową[76]. Był w swej epoce uznanym popularyzatorem dziejów ojczystych, ocenianych najpierw z perspektywy poglądów Szajnochy, a później także historiozofii krakowskiej szkoły historycznej. Autor *Dziejów Polski do czytania w chatach i szkółkach wiejskich* (Lwów 1862; wyd. 2, Lwów 1869). Ta poczytna praca odegrała ogromną rolę popularyzatorską i to już z początkiem autonomii galicyjskiej. Napisana w duchu powieściowego stylu pisania historii (w którym zasadniczą rolę odgrywała barwność, wyrazistość, plastyka obrazowania) reprezentowanego przez Szajnochę (nazywanego przez współczesnych historykiem–poetą), którego Kalicki był osobistym sekretarzem. Ujęta jest w konwencji teologicznego ujmowania dziejów Polski i religijnego wychowania ludu wiejskiego[77]. Znaczenie Kalickiego w historiografii polskiej XIX jest drugorzędne, ale zasługi na polu zainteresowania czytelników o niższym wykształceniu literaturą historyczną niewątpliwe i to w okresie słabej organizacji oświaty ludowej, kiedy w szkołach nie uczono dziejów ojczystych. Kalicki ocenił znaczenie doboru tematyki według zainteresowań czytelników i aktualności politycznej kraju[78]. Powstałe za życia Szajnochy szkice *Władysław IV królem chłopów* („Przegląd Polski", Kraków 1867) i *Janusz Radziwiłł* (1867) stanowiły niejako wstęp do monografii o Bogusławie Radziwille. Najważniejszą pracą urzędnika, który przez całe życie pragnął być historykiem, była monografia zatytułowana *Bogusław Radziwiłł koniuszy litewski* (Kraków 1878). Do opracowania Kalickiego odwoływali się i późniejsi badacze, jak Władysław Konopczyński[79]. Nie pomijają go także współcześni historycy. Zarzucając autorowi nadmierny krytycyzm, czy pominięcie pewnych archiwaliów, po dziś dzień zaliczają dzieło

[75] Ibidem, s. 117.

[76] M. Hoszowska, *Bernard Kalicki (1840–1884) – życie i prace historyczne*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. IV, s. 238–239.

[77] A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni we Lwowie (1860–1918)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura,* t. V: *Ludzie Lwowa. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005, s. 310; zob. C. Majorek, *Polskie czytanki historyczne dla ludu i ich rola w kształtowaniu świadomości narodowej chłopów w Galicji autonomicznej*, [w:] *Edukacja historyczna społeczeństwa polskiego w XIX w.*, Warszawa 1981, s. 248.

[78] M. Tyrowicz, *Kalicki Bernard (1840–1884)*, [w:] PSB, t. XI, Warszawa 1964–1965, s. 445–446.

[79] W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. II, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 287.

Kalickiego do podstawowych monografii[80]. Była to praca źródłowa. Równocześnie z nią opublikował autor *Listy Radziwiłła* („Przegląd Polski", t. 2: 1878). Z prac Kalickiego na uwagę zasługują jeszcze *Zarysy historyczne* (Lwów 1869) przychylnie ocenione przez K. Liskego w „Sybels Historische Zeitschrift" (t. XXIII). Kalicki stanął też w obronie twórczości Szajnochy: *Najnowsze sądy o Karolu Szajnosze z powodu książki „Dzieje Polski w zarysie" p. Michała Bobrzyńskiego* (Kraków 1879). Przeciwstawił się poglądom Michała Bobrzyńskiego na twórczość Szajnochy, bronił jego rzekomo „beletrystyczno-popularnego dziejopisarstwa" i wykazywał pozytywne strony powiązań Szajnochy z historiografią Lelewela[81].

Uważany za ojca, a przez Władysława Smoleńskiego za twórcę krakowskiej szkoły historycznej **Walerian Kalinka** ostatnie 6 lat życia spędził we Lwowie, jako kierownik internatu oo. zmartwychwstańców młodzieży unickiej (rusińskiej)[82]. Opublikował wówczas znaczące dla polskiej historiografii prace, stanowiące kontynuację jego badań z czasów panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, a dotyczące Sejmu Wielkiego. Pierwsza to *Sejm Czteroletni* (t. 1–2, Kraków 1880–1881; wyd. 2 Lwów 1881; wyd. 3 przejrzane i poprawione Lwów 1884–1886, wznowiona w 1991 r.; t. 3: *Konstytucja trzeciego maja*, *kwiecień–czerwiec 1791,* Lwów 1888 i następne wydania). Doczekała się ona również przekładu niemieckiego (1896–1898). Drugie dzieło to: *Sprawa ruska na Sejmie Czteroletnim* (Lwów 1884). Opracował syntetycznie prace Sejmu Czteroletniego na tle ówczesnej sytuacji międzynarodowej, wyzyskując jako pierwszy m.in. raporty Hieronima Lucchesiniego i Henryka Buchholtza (z archiwów berlińskich) i pełną korespondencję polsko-rzymską i polsko-wiedeńską z końca XVIII w. oraz jako pierwszy w polskiej historiografii postawił Stanisława Augusta w szeregu współtwórców Konstytucji 3 maja, wysuwając go przed Hugona Kołłątaja, Stanisława Małachowskiego i Ignacego Potockiego i jako pierwszy ukazał znaczenie presji opinii publicznej na działanie Sejmu. Na swój czas był *Sejm Czteroletni* wielkim osiągnięciem naukowym, co uznawali i współcześni krytycy (Tadeusz Korzon, Władysław Smoleński, Aleksander Rembowski, główni przedstawiciele warszawskiej szkoły historycznej), nawet gdy wytykali Kalince błędy rzeczowe, jednostronne ujęcia i bałamutne moralizatorstwo[83].

Płodnym pisarsko nowożytnikiem (autorem 83 rozpraw, artykułów i materiałów oraz 92 recenzji i sprawozdań, w tym prac po 1918) był **Ferdynand Bostel**[84]. To jeden z najzdolniejszych uczniów K. Liskego, długoletni lwowski nauczyciel gimnazjal-

[80] B. Kalicki, *Bogusław Radziwiłł. Autobiografia*, wstęp i oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1979, s. 6, 71, 267–291.

[81] M. Tyrowicz, *Kalicki Bernard*…, s. 446.

[82] O lwowskim okresie W. Kalinki i jego opublikowanych wówczas pracach naukowych zob. J. Mrówczyński, *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań–Warszawa–Lublin 1972.

[83] S. Kieniewicz, *Kalinka Walerian (1826–1886)*, [w:] PSB, t. XI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964–1965, s. 451.

[84] K. Hartleb, *Bostel Ferdynand (1860–1935)*, [w:] PSB, t. II, Kraków 1936, s. 376.

ny. Sumienność i gruntowna analiza źródeł charakteryzowały jego prace ogłaszane głównie na łamach „KH" i „PNiL". Autor wartościowych artykułów naukowych, m.in. z zakresu historii politycznej szesnastowiecznej Polski (szczególnie okresu panowania Aleksandra Jagiellonczyka)[85]: *Przeniesienie lenna pruskiego na elektorów brandenburskich* („PNiL"1884, odb. Lwów 1884), *Elekcja Aleksandra Jagiellończyka 1501* („PNiL" 1887), *Ustawa wojenna sejmu lubelskiego r. 1506* („PNiL" 1888), *Tymczasowa ustawa radomska z r. 1505* („KH" 1889).

Eugeniusz Barwiński[86] rozpoczynał od publikacji z zakresu politycznej historii Ukrainy (dzieje Kozaczyzny) w czasopismach ukraińskich, m.in. w „Zapyskach NTSz"[87]. Następnie swoje teksty pisał jedynie w języku polskim. Do 1918 r. opublikował 85 prac. Zajmował się głównie okresem panowania dynastii Wazów w Polsce. Warte odnotowania są m.in. jego trzy prace: *Przymierze polsko-austriackie z r. 1613. Przyczynek do historii stosunków polsko-austriackich za Zygmunta III* (Lwów 1896), *Plany wojny tureckiej za Zygmunta III. Część I* (1898 – doktorat)*, Karta z dziejów sejmowania w Polsce. Szkic historyczny* (Lwów 1901).

Na uwagę zasługuje także **Tadeusz Rutowski**, bardziej znany z działalności politycznej i społeczno-kulturalnej. Stanisław Lam nazywa go „niezłym historykiem". On sam uważał swoje historyczne zainteresowania za „odtrutkę po polityce". Zaczął studiować dzieje Galicji do końca XVIII w. Autor artykułu Z *dziejów austro-polskiej polityki 1778–1782* („KH" 1905). Spenetrował rękopisy Ossolineum, archiwa Krakowa, Warszawy, Wiednia, Berlina, Drezna, Rapperswilu, Paryża, a nawet Hagi[88]. W Ossolineum oraz w archiwach wiedeńskich odnalazł nieznane wówczas materiały dotyczące zajęcia Spisza i Sądecczyzny przez Austrię w 1770 r. Fiszki i wypisy ze źródeł, sporządzone własnoręcznie przez Rutowskiego, a przechowywane do dziś w Bibliotece im. W. Stefanyka NAN Ukrainy we Lwowie liczą ponad 10 000 stron i czekają na swojego badacza. Jego celem było wydanie drukiem przygotowywanych prac historycznych, do czego zachęcał go sam L. Kubala[89]. Chciał napisać pracę – „Doba kameralna Galicji. Dzieje i statystyka (1772–1792)", która miała składać się z trzech części. Ostatecznie jednak Rutowski zrezygnował z aspiracji naukowych, bo całkowicie pochłonęła go działalność publiczna.

---

[85] Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie, red. P. Dąbkowski, R. I: 1921, z. 2, Lwów 1921.

[86] A. Kamiński, *Eugeniusz Barwiński, historyk, bibliotekarz i archiwista*, „Archeion" 1959; idem, *Barwiński Eugeniusz*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1: 1918–1984, Warszawa–Łódź 1988, s. 34–36.

[87] P. Babjak, *Barwinski Jewhen (1874–1947)*, [w:] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach*, t. 7, Lwiw 2000, s. 8–9; I. Swarnyk, *Barwinski Jewhen (03.01.1874–16.05.1947)*, [w:] *Encykłopedija Lwowa*, t. 1, Lwiw 2007, s. 178.

[88] H. Kramarz, *Tadeusz Rutowski. Portret pozytywisty i demokraty galicyjskiego*, Kraków 2001, s. 89.

[89] Ibidem, s. 90.

Na mniejszą skalę nowożytną historią Polski zajmowali się także: M. Bobrzyński, A. Borzemski, I. Dzieduszycki, J. Friedberg, M. Gawlik, F. Rawita-Gawroński, F. Jaworski, K. Kantecki, J. Krajewski, A. Lorkowicz, S. Lukas, C. Nanke, H. Sawczyński, M. Siwak i M. Warmski.

Historią polityczną Ukrainy nowożytnej zajmowało się 20 lwowskich historyków, 18 Ukraińców i 2 Polaków. Ukraińcy badali przede wszystkim historię Kozaczyzny. Największe osiągnięcia miał na swoim koncie M. Hruszewski, a także choć w mniejszym stopniu S. Tomaszewski. Szczególnie na łamach „Zapysok NTSz" publikowali przedstawiciele jego dydaktycznej szkoły historycznej, najpierw jako studenci starszych lat, a później nauczyciele szkół średnich. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim S. Tomaszewskiego oraz B. Buczynskiego, I. Dżydżorę, W. Herasymczuka, F. Holijczuka, D. Kornecia, I. Krypiakiewicza i E. Terleckiego. Pozostali ukraińscy autorzy publikacji z politycznych dziejów nowożytnej Ukrainy to A. Barwiński (m.in. autor syntezy dziejów Rusi–Ukrainy), jego syn B. Barwiński, J. Celewicz, O. Celewicz, J. Matijów, S. Rudnicki, I. Szpytkowski, K. Zaklinski i ks. J. Zastrzec. Ukraińscy autorzy to historycy profesjonalni, poza Hruszewskim i w późniejszym okresie S. Tomaszewskim, przede wszystkim pracowali jako nauczyciele szkół średnich, publikujący od kilku do kilkunastu opracowań, głównie artykułów. Część z tych opracowań, zamieszczana na łamach prasy, miała wartość naukową a część popularyzatorską. Z Polaków historią Ukrainy zajmowali się E. Barwiński i F. Rawita-Gawroński, którzy sporo publikowali również z dziejów Polski. F. Rawita-Gawroński jest autorem m.in. prac: *Bohdan Chmielnicki do elekcji Jana Kazimierza*, t. 1 (Lwów 1906)*; Bohdan Chmielnicki od elekcji Jana Kazimierza do śmierci (1648–1657)*, t. 2 (Lwów 1909) i *Historia ruchów hajdamackich,* t. 1–2 (Lwów 1899)[90].

Główną postacią lwowskiej historiografii Ukrainy nowożytnej był **Mychajło Hruszewski**. W tomach *Istorji Ukrajiny–Rusy* dotyczących nowożytnej Ukrainy wydanych w okresie lwowskim[91] M. Hruszewski stwierdzał, że do początku XVI w. przeorientowanie ukraińskiej opinii publicznej na stronę Moskwy stało się faktem, a aktywna polonizacja po unii lubelskiej (1569) proces ten wzmocniła. Jego zdaniem, przyłączenie ukraińskich ziem do nowego organizmu państwowego oznaczało zaporę na drodze do ich historycznego rozwoju. W Rzeczypospolitej władza królewska drogą przymusu polonizowała Ukraińców. Także w Moskiewskiej Rusi i Imperium Rosyjskim Ukraińcy byli albo biernym obiektem działań administracji, albo znajdowali się w opozycji w stosunku do państwa[92]. Hruszewski uważał, że Ukraińcy nie mieli żadnego wpływu na życie polityczne. Jedyną treścią ich historii w tym okresie były procesy kulturowe i ekonomiczne.

[90] E. Koko, *Franciszek Rawita-Gawroński (1846–1930). Wobec Ukrainy i jej przeszłości. Studium anachronizmu*, Gdańsk 2006.

[91] IV tom (XIV–XVI w.; Lwów 1903; 2 wyd. Kijów, Lwów 1907); V tom (Lwów 1905); VI tom (Kijów, Lwów 1907); VII tom (kończy się prawdopodobnie na r. 1625; Kijów–Lwów 1909); VIII tom, cz. 1: 1626–1638 (Lwów 1912).

[92] W. Telwak, *Myhajło Hruszewski*…, s. 350–351.

Swoje poglądy na historię Ukrainy w drugiej połowie XVII w. i w czasach późniejszych zaprezentował w innych pracach – w wydanym w języku rosyjskim *Zarysie historii narodu ukraińskiego* (St. Petersburg 1904) i w *Ilustrowanej historii Ukrainy* (Kijów, Lwów 1911)[93].

Dużo miejsca w *Istorji Ukrajiny–Rusy* poświęcił Hruszewski analizie stosunków polsko-ukraińskich, badaniom konfrontacji narodów na ruskich ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, rozmyślaniom nad genezą konfliktów i sposobami ich rozwiązania[94]. W sposób emocjonalny polemizuje z polskimi badaczami, popierając argumenty znaczną ilością nieznanego wcześniej materiału archiwalnego. W kilku tomach zarysowuje szeroki obraz postępującego uzależniania ekonomicznego autochtonicznej ludności ukraińskiej od polskiej szlachty, osłabiania tradycyjnych kulturowych i religijnych podstaw życia narodowego. Jego zdaniem, działo się to pod pretekstem państwowej polityki asymilacyjnej prowadzonej od XIII w. do wybuchu powstania Chmielnickiego. Uczony występuje jako stanowczy przeciwnik cywilizacyjnej roli szlachty polskiej na Ukrainie, którą szeroko akcentowali jej ideolodzy. Jednocześnie w pracy znajdujemy wiele kart, na których Hruszewski pisze o znaczeniu i roli kultury polskiej, jako swoistego przekaziciela starych idei zachodnioeuropejskich (przede wszystkim Reformacji i Humanizmu) na grunt wschodniosłowiański. Na ziemiach ukraińskich przejawiało się to w pozytywnym wpływie na rozwój oświaty, literatury i sztuki.

Istorja Ukrajiny–Rusy i zawarta w niej wizja przeszłości spotkały się z zainteresowaniem i omówieniem w historiografii polskiej. Była ona przedmiotem licznych recenzji i publikacji polemicznych, przy czym traktowano ją jako uosobienie zdobyczy całej ukraińskiej nauki historii początku XX wieku[95]. Najpełniej o tej najważniejszej pracy Hruszewskiego pisali: A. Brückner, L. Kolankowski oraz historycy lwowscy F. Rawita-Gawroński, J. Kamiński i M. Gawlik. Uwagi polemiczne wysuwane przez tychże badaczy były w zasadzie jednego rodzaju i zawierały ocenę konstrukcji historiograficznych powstałych na gruncie ukraińskiej ideologii narodowej. Najczęściej powtarzane zarzuty pod adresem dzieła Hruszewskiego to: nietrafne utożsamianie Antów ze Słowianami Wschodnimi, bezpodstawne stwierdzenie o ukraińskim charakterze Grodów Czerwieńskich i ekspansywnym celu polityki królów polskich na zachodnioukraińskich ziemiach w okresie XIII–XVI w., nadmierna hiperbolizacja doniosłości i znaczenia ukraińskiego czynnika narodowego na ziemiach polskich

[93] Bibliografia prac M. Hruszewskiego zob. *Najważliwszi praci Myhajła Hruszewskiego*, [w:] R. Nowacki, W. Telwak, *Myhajło Hruszewski na tli doby. Persza czastina*, Drohobycz–Opole 2008, s. 309–332. W okresie lwowskim Hruszewskiego (1894–1914) odnotowuje ona 156 pozycji.

[94] W. Telwak, *Michał Hruszewski – Życie i dzieło*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie" 2006, s. 530.

[95] Ibidem, s. 530–531; o poglądach polskich, w tym lwowskich badaczy na wizję Hruszewskiego dziejów stosunków polsko-ukraińskich zob. też: Ł. Adamski, *Nacjonalista postępowy. Mychajło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011, s. 251–290.

w tym czasie, nieprawidłowe używanie nazwy „Ukraina" zamiast „Rusi", niesłuszne przedstawianie Kozaczyzny jako czynnika odrodzenia narodowego już od XVI w., bezpodstawna gloryfikacja działalności kozackich hetmanów itp. Historycy polscy uważali, że wszystko to świadczy o tendencyjności poglądów ukraińskiego historyka. Jednakże dla krytyków Hruszewskiego największą wadą *Historii Ukrainy–Rusi* było dążenie do nadmiernego zaostrzenia stosunków ukraińsko-polskich na wszystkich możliwych płaszczyznach ówczesnego życia: społeczno-gospodarczej, politycznej i kulturalno-religijnej. Przekonywali, że nie było ważnych podstaw do takiego głębokiego narodowego konfliktu. Dlatego wnioski ukraińskiego uczonego zostały uznane nie tylko za bezpodstawne, ale i nadmiernie upolitycznione, celem wywołania napięć w stosunkach obydwu narodów[96]. Mimo to ogólna ocena pracy Hruszewskiego i jego kunsztu naukowego była dość wysoka[97]. Nasuwa się jednak wniosek, że na temat twórczości, w tym głównego dzieła Hruszewskiego, nie wypowiadała się szerzej czołówka historyków lwowskich. F. Rawita-Gawroński czy J. Kamiński to działacze Narodowej Demokracji, wypowiadający się z historyczno-politycznego punktu widzenia, adekwatnego tylko dla jednej opcji politycznej Polaków.

O miejscu historyka w historiografii decydują dwa momenty wyjściowe: stan nauki w okresie pojawienia się drukiem pierwszych prac, które określają charakter i znaczenie danego badacza, a następnie wpływ spuścizny pozostawionej przez uczonego na dalszy rozwój nauki. Z tego względu **Stefan Tomaszewski** zajmuje ważne miejsce w historiografii ukraińskiej. Dzięki erudycji i dużym zdolnościom starał się naświetlać wydarzenia historyczne przy pomocy świeżej interpretacji źródeł[98].

Do tematu wojen kozackich pod wodzą Bohdana Chmielnickiego przeciw Polsce S. Tomaszewski nawiązywał wielokrotnie, rozpatrując różne aspekty tego problemu naukowego. Z okazji 200. rocznicy powstania kozackiego pod wodzą hetmana Chmielnickiego NTSz wydało tom jubileuszowy „Zapisów". Ukazały się tam 2 rozprawy Tomaszewskiego. Większą część swojej pracy: *Narodni ruchy w Hałyćkij Rusi 1648 r.* („Zapisy NTSz" 1898, t. 23–24) poświęcił szczegółowej analizie rozruchów ludowych w zachodniej Rusi w 1648 r. Jako pierwszy w historiografii ukraińskiej zajął się tym zagadnieniem. Na podstawie dokładnego przeglądu poszczególnych przejawów tych rozruchów historyk doszedł do przekonania, że „o jakiejś jednoznacznie ukierunkowanej, systematycznie prowadzonej organizacji całego powstania nie ma mowy", dlatego że „na niewielkiej pod względem wielkości przestrzeni Hałyczyny widzimy do dziesięciu znaczących ośrodków buntu… prawie co druga wieś była zorganizowana osobno"[99]. Tutaj Tomaszewski – jak podkreślają współcześni ukraińscy

[96] Np. L. Kolankowski (rec.), M. Hruszewski, *Istorja Ukrajiny–Rusy*, t. IV, V, VI, „KH" 1913, s. 357.

[97] A. Brückner, *Dogmat normański*, „KH" 1906, s. 665.

[98] W. Pedycz, W. Telwak, *Życie i działalność Stepana Tomasziwskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie" 2010, s. 356.

[99] S. Tomasziwski, *Narodni ruchy w Hałyćkij Rusi 1648 r.*, „ZNTSz" 1898, t. 23–24, s. 112–119.

badacze – wyraźnie nie docenił ruchu powstańczego pod dowództwem Semena Wysoczana, który wyróżniał się pod względem organizacji.

Oceniając charakter powstania 1648 r. badacz zwrócił uwagę na to, że historiografia polska jednoznacznie określała je jako społeczne. Zresztą, tak oceniała ona nie tylko powstania chłopskie, lecz również całą Kozaczyznę. W przeciwieństwie do tych wniosków Tomaszewski oświadczył, że taka ocena jest zawężona: „Ruchy ludowe w Hałyczyni nie były czysto społecznymi, są jeszcze motywy buntu polityczne, narodowe i religijne"[100]. Praca S. Tomaszewskiego otrzymała pozytywne oceny współczesnych mu historyków ukraińskich[101]. Szczególnie w czasopiśmie – „Kijewskaja Starina"(1898, t. 63, kn. X, s. 6) podkreślono wszechstronność naświetlenia problemu oraz mistrzostwo autora w przedstawianiu danych archiwalnych w jednym całościowym obrazie, który dostarcza bogaty materiał dla rozumienia dążeń społeczeństwa halicko-ruskiego w 1648 r. Z czasem jego poglądy ulegną znacznej ewolucji i zmieni on kardynalnie swoje poprzednie oceny i wnioski. Późniejsi historycy, którzy badali ten problem, jak Jewhen Jackiewicz (1954), Jarosław Kis (1958), P. Michajlina (1966), Wołodymyr Hrabowiecki (1972), w swoich pracach sprostowali wiele błędnych tez zawartych w pracy Tomaszewskiego, szczególnie na temat organizacji, charakteru i skutków walki ludu w zachodniej Rusi w 1648 r. Sześć lat później (1904) pracę tę przedstawił on jako rozprawę doktorską na Uniwersytecie Lwowskim, którą wysoko, w swojej recenzji, ocenił M. Hruszewski[102]. Wkrótce w swoim wielotomowym dziele *Istorja Ukrajiny–Rusy* M. Hruszewski stwierdził, że jedynym autorytetem w dziedzinie rozruchów ludowych w zachodniej Rusi podczas powstania Chmielnickiego jest rozprawa i materiały zebrane przez Tomaszewskiego, powołując się na nie w swojej pracy.

W 1913 r. S. Tomaszewski przygotował obszerny zbiór dokumentów z historii Chmielnicczyzny w zachodniej Rusi, który stanowił osobny tom Źródeł. W tomie tym opublikował również swoją kolejną pracę: *Miż Piławcami i Zamostjam* (w: „Żereła z istorji Ukrajiny–Rusy", Lwiw 1913, t. 13), która stała się, jak pisze I. Krypiakiewicz „najciekawszym zjawiskiem w historiografii ukraińskiej poświęconej czasom Chmielnicczyzny", i która „znacznie posunęła naprzód studia nad tą wielką epoką"[103]. W rozprawie Tomaszewski przedstawił bardzo krytyczny przegląd wniosków poprzednich badaczy, głównie polskich dawnych i współczesnych historyków, np. Wespazjana Kochowskiego czy Ludwika Kubali. Analizując cały kompleks materiałów Tomaszewski wysunął nową hipotezę, że Chmielnicki poprowadził swoje wojsko daleko na zachód nie w celu zdobycia ziem ruskich i zniszczenia Polski, lecz z przyczyn czysto taktycznych, żeby zapewnić sobie „panowanie nad Dnieprem"[104]. Jeden z najlepszych znaw-

[100] Ibidem, s. 119.

[101] W. Pedycz, W. Telwak, *Życie i działalność Stepana Tomasziwskiego…*, s. 329.

[102] Ibidem, s. 331.

[103] I. Krypiakiewicz, *Chmielniczczyna w nowim oswitleni*, „Diło" 1914, cz. 26, s. 2.

[104] W. Pedycz, W. Telwak, *Życie i działalność Stepana Tomasziwskiego…*, s. 332.

ców epoki Chmielnickiego I. Krypiakiewicz później w swojej fundamentalnej pracy z historii Ukrainy potwierdził tę tezę Tomaszewskiego na temat przyczyn wyprawy Chmielnickiego na Zachód[105]. W pracy tej liczne wnioski wyciągnięte przez Tomaszewskiego na podstawie materiału dokumentalnego w nowym świetle przedstawiały politykę Chmielnickiego podczas wyprawy na zachodnią Ruś i stanowiły cenny wkład uczonego w opracowanie danego tematu przez historiografię ukraińską.

Tomaszewski zajął się także postacią innego kozackiego hetmana Jana Mazepy. Z okazji 200-lecia bitwy pod Połtawą (1909) NTSz przygotowało specjalny tom, w którym Tomaszewski zaprezentował dwie ważne rozprawy historyczne: *Iz zapisok karoliwciw pro 1708–1709 r.* („Zapyski NTSz" 1909, t. 99) oraz *Łysty Pietra Wełykoho do A.M. Siniawskoho* (odbitka z publikacji „ZNTSz" 1909, t. 92). Uważał on, że najsłabsza strona badań epoki Mazepy w historiografii ukraińskiej polega na tym, że źródła do niej nie tylko nie były poddane analizie krytycznej, lecz w swej większości nie były w ogóle wydane. Wydarzenia 1708–1709 odbiły się głośnym echem również w obcej historiografii, szczególnie w Szwecji, jednakże z tymi osiągnięciami społeczność naukowa zachodniej Rusi i Ukrainy była słabo zaznajomiona[106]. Władając biegle językiem szwedzkim Tomaszewski wskazał, jakie nowe materiały do poznania dziejów Ukrainy początku XVIII w. ukazały się w Szwecji w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Przeanalizował *Dzienniki żołnierzy karolińskich*, które ukazały się w czterech tomach w Sztokholmie (1901, 1903, 1907, 1908), a także wiele innych wydań. Wprowadził do historiografii ukraińskiej nowe kwestie i nowe spojrzenie. Ta publikacja Tomaszewskiego przysłużyła się bardzo następnym badaczom ukraińskiej historii końca XVII – początku XVIII w. Historycy I. Borszczak, B. Krypnicki – idąc za przykładem S. Tomaszewskiego – kontynuowali gruntowne badania epoki hetmana Mazepy na podstawie obcych źródeł.

Ogółem historią nowożytną Polski i Ukrainy zajmowało się 48 historyków lwowskich, z tego historią Polski 28 (jedynie Polacy), a dziejami Ukrainy 20 (z tego 18 Ukraińców i 2 Polaków).

Dzieje najnowsze

Najnowszą historią Polski[107] zajmowała się nadspodziewanie spora liczba historyków miasta nad Pełtwią (23), w tym 22 Polaków i 1 Ukrainiec (P. Stebelski). Najwięcej do badań z tego zakresu wniósł S. Askenazy, który w historiografii polskiej zapoczątkował je w zakresie dziejów najnowszych, był twórcą programu badawczego i jego realizatorem. Dużo wnieśli również jego uczniowie: A. Skałkowski, E. Kipa, E. Wawrzkowicz i M. Kukiel. Około połowę badanych w tej grupie stanowią historycy nieprofesjonalni, z których sześciu zajmowało się powstaniem styczniowym (całkowicie lub częściowo), czyli historią współczesną.

[105] I. Krypiakiewicz, *Istoria Ukrajiny*, Lwiw 1990, s. 174.

[106] W. Pedycz, W. Telwak, *Życie i działalność Stepana Tomasziwskiego…*, s. 335.

[107] Historia najnowsza rozumiana tu jest jako okres po 1795 r.

Wiodącą postacią lwowską w zakresie badań nad historią najnowszą był **Szymon Askenazy**. W swych badaniach położył nacisk na porozbiorową historię Polski pierwszej połowy XIX w. W r. 1900 na III Zjeździe Historyków Polskich Askenazy wygłosił referat nt. „Przegląd dziejów Polski. Epoka porozbiorowa 1795–1830" (*Pamiętnik III Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie*, Kraków 1900, t. I, s. 1–19 i odb.). Zauważył w nim, że nadszedł czas, by polska historiografia zajęła się badaniami nad tym okresem. Na porządku dziennym naukowych badań historycznych w Polsce postawił on nowy program: chronologiczna granica historii Polski, którą należało badać z uwzględnieniem wymagań nowoczesnej metody historycznej, która została przesunięta po r. 1830[108]. Autor referatu postulował równoległe traktowanie zagadnień wewnętrznych i zewnętrznych przy opracowywaniu historii politycznej narodu polskiego czasów najnowszych. Wysuwając te postulaty wszedł w długotrwałą polemikę z Tadeuszem Korzonem, który gloryfikował postać Tadeusza Kościuszki, negatywnie oceniając działalność Legionów Polskich, Księstwa Warszawskiego, Napoleona i jego stosunek do Polaków. W środowisku lwowskim Askenazy ścierał się przede wszystkim z poglądami Bronisława Dembińskiego. Już ok. 1900 r. Askenazy zdołał osiągnąć jedno z czołowych miejsc w historiografii polskiej, które utrzymał do wybuchu I wojny światowej.

Również w okresie II Rzeczypospolitej doceniano Askenazego jako historyka. Przyjaciele i wielbiciele Askenazego to w większości uczniowie, choć nie wszyscy z tej licznej grupy dochowali z biegiem lat wierności swemu mistrzowi. Wśród oddanych mu do końca znaleźli się najzdolniejszy spośród jego studentów: historyk napoleonista i późniejszy generał M. Kukiel, także E. Kipa czy B. Pawłowski[109]. Wśród zbuntowanych adwersarzy wymienić trzeba profesora Uniwersytetu Poznańskiego A. Skałkowskiego. W Warszawie adwersarzem, choć uznającym zasługi Askenazego był inny historyk napoleonista Marceli Handelsman. Problem napoleoński ujmował on szerzej niż szkoła Askenazego. Obaj badacze nie lubili się zdecydowanie, uszczypliwie recenzowali swe prace, często niesłusznie. Spuścizny Askenazego i Handelsmana, mimo różnic dzielących obu historyków, uzupełniają się znakomicie, tworząc podwaliny do badań nad dziejami epoki napoleońskiej[110]. Handelsman przyznawał Askenazemu zasługę zapoczątkowania prac historyków polskich nad dziejami najnowszymi, centralną rolę w realizacji postawionego programu, wskazał też na jego optymizm w poglądach na dzieje Polski. Jednakże krytykował go za nadmierne idealizowanie roli wybitnych jednostek w dziejach, co powodowało, że w jego pracach centralnym problemem stawały się rozgrywki między pierwszoplanowymi osobistościami. Zarzucił

[108] M. Handelsman, *Czasy porozbiorowe 1795–1918. Historiografia polska 1886–1936*, „KH" 1937, s. 305; A. Zahorski, *Szymon Askenazy i jego dzieło*, [w:] S. Askenazy, *Książę Józef Poniatowski 1763–1813*, Warszawa 1974, s. 9–10.

[109] B. Pawłowski, *Szymon Askenazy*, „KH" 1935, z. 1–2, s. 540–559.

[110] A. Zahorski, *Szymon Askenazy – napoleonista*, [w:] S. Askenazy, *Napoleon a Polska*, Warszawa 1994, s. 11.

mu nadmierne psychologizowanie. Dawał wyraz przekonaniu, że tendencje hagiograficzne, jakie prezentował Askenazy już się przeżyły a wyrosła szkoła realizmu, która odrzuca jego spojrzenie na proces dziejowy[111]. W ostatnim okresie coraz mocniejsza jest tendencja podkreślania roli wybitnych jednostek w dziejach, także w historii najnowszej, Askenazy był także i tu swoistym prekursorem.

Historiografia PRL mniej zajmowała się S. Askenazym. Po 1956 r. zaczęto go ukazywać w bardziej obiektywnym świetle. Najpierw Józef Dutkiewicz napisał o Askenazym i jego szkole[112], a następnie jego wierny uczeń E. Kipa wziął go w obronę, ukazując wartość i poczytność dzieł w opracowaniu *Prawda o Askenazym*[113]. Najbardziej uznanym dziełem Askenazego w okresie PRL był *Książę Józef Poniatowski 1763–1813* (Warszawa 1904)[114]. W sumie pojawiło się jego 7 wydań: ostatnie w 1978 r. Pierwsze wznowienie po r. 1945, po długich staraniach głównie prof. Andrzeja Zahorskiego, doczekało się kilkudziesięciu recenzji, z których większość zajmowała się nie tylko samą postacią księcia Józefa, ale przypominała wagę i znaczenie twórczości Askenazego. Sukces wydania *Księcia Józefa…* w 1974 r. zachęcił i zmotywował wybitnego polskiego historyka nauki prof. Henryka Barycza do bardziej obiektywnego niż dotąd w PRL ukazania sylwetki i twórczości Askenazego, oddania mu historycznej sprawiedliwości, przywrócenia należnego miejsca w historiografii[115].

Dopiero w III Rzeczypospolitej ukazało się kolejne wydanie S. Askenazego *Napoleon a Polska* (1994) z obszernym wstępem A. Zahorskiego, zawierającym nowe spojrzenie na twórczość autora[116]. Stwierdził on, że Askenazy od pierwszych prac

---

[111] Ibidem, s. 32.

[112] J. Dutkiewicz, *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958.

[113] E. Kipa, *Prawda o Askenazym*, [w:] idem, *Studia i szkice historyczne*, Wrocław 1959, s. 183–197.

[114] Monografia *Książę Józef Poniatowski…* do dziś uchodzi za największe dokonanie Askenazego; za życia autora doczekała się czterech wydań polskich oraz dwóch obcojęzycznych (w języku niemieckim w 1912 i francuskim w 1921). Askenazy dowiódł, że historia porozbiorowa może być badana w sposób respektujący rygorystyczne wymogi nauki, ustalił wiele nowych istotnych faktów dotyczących dziejów Polski w tym okresie, przede wszystkim jednak sugestywną wizją epoki napoleońskiej, walnie przyczynił się do reorientacji zapatrywań na ten okres. J. Maternicki, *Szymon Askenazy (1865–1935)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 327.

[115] H. Barycz, *Szymon Askenazy wśród przeciwieństw i niepowodzeń życiowych i naukowych*, [w:] idem, *Na przełomie dwóch stuleci. Z dziejów polskiej humanistyki w dobie Młodej Polski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 238–318.

[116] Najobszerniejsze dzieło Askenazego *Napoleon a Polska* dojrzewało w przededniu I wojny światowej. W 1913 r. rozpoczął druk jego fragmentów w „Bibliotece Warszawskiej". Wskazywało ono, że sprawa polska jest sprawą ogólnoeuropejską. Wybuch wojny wstrzymał druk dzieła, które ukazało się dopiero w latach 1918–1919. Książki tej Askenazy nie ukończył, urywając narrację na r. 1805 – w przededniu Księstwa Warszawskiego. Napisana ona została przed wybuchem wojny i do tego okresu twórczości (lwowskiego) Askenazego należy. Zdaniem A. Zahorskiego, to dzieło pisane z głębokim uwielbieniem Napoleona stanowi jedno z najwyraźniejszych ogniw polskiej legendy o cesarzu Francuzów. Askenazy wyraźnie podkreślił, że Napoleon kierował się racją stanu swego

naukowych aż po ostatnie pozostał wierny swoim założeniom metodologicznym oraz swej koncepcji procesu historycznego[117]. Należał do historyków, dla których historia to *magistra vitae*. Zdaniem A. Zahorskiego historia była dla niego potężnym propagandowym orężem polityki współczesnej, a była to propaganda wysokiego lotu, oparta na głębokiej wiedzy i pracowitości. Zaznaczył on także, że dzieło *Napoleon a Polska* zachowało niewątpliwą wartość naukową. Natomiast Mirosław Filipowicz udowadnia, że znaczenie Askenazego polegało na „przekopaniu" się przez olbrzymie ilości dokumentów dotyczących niezbadanych dotąd pierwszych dziesiątków lat XIX w., na wybraniu z nich najistotniejszych źródeł, na wielkim talencie konstrukcyjnym i narracyjnym[118].

Pierwsza dekada XXI wieku charakteryzowała się wzrostem zainteresowania badaczy twórczością S. Askenazego. Autorem kilku istotnych opracowań zawierających nowe konstatacje, podkreślające jego pierwszorzędne znaczenie w dziejach polskiej historiografii jest prof. Jerzy Maternicki. Zauważa on m.in., że polskość łączyła się u Askenazego zawsze z europejskością[119]. Stwierdza on, że dwutomowa monografia Askenazego *Łukasiński* (Warszawa 1908, wyd. II zm. i uzup. Warszawa 1929), oparta w dużej mierze na niedostępnym innym historykom polskim archiwaliach rosyjskich, potwierdziła pierwszoplanowe miejsce Askenazego w badaniach nad polską historią porozbiorową[120]. Konstatuje, że Askenazy został uznany za jednego z głównych twórców ideologii historycznej ruchu niepodległościowego. Nikt jednak, tak jak Askenazy, nie potrafił pokazać międzynarodowego znaczenia sprawy polskiej (m.in. w dziele *Napoleon a Polska*). J. Maternicki podkreśla, że S. Askenazy był wybitną indywidualnością naukową, największym neoromantykiem historiografii polskiej XX wieku, nazywa go wielką legendą historiografii polskiej.

---

narodu i ją miał przede wszystkim na uwadze. Ale racje stanu, polska i francuska, były wówczas według tezy tego historyka zbieżne. Uważał on, i to jest najgłębszy sens jego dzieła, że istnienie Polski było dla Europy koniecznością. A. Zahorski, *Szymon Askenazy (1865–1935)*, [w:] *Historycy warszawscy dwóch ostanich stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 190–191.

[117] A. Zahorski, *Szymon Askenazy – napoleonista…*, s. 7.

[118] M. Filipowicz, *Wobec Rosji…*, s. 115.

[119] J. Maternicki, *Historyk i historia. Szymon Askenazy (1865–1935)*, [w:] *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX w.*, Rzeszów 2009, s. 379.

[120] Dwutomowa monografia *Łukasiński* to kolejne wielkie dzieło Askenazego, imponujące pod względem heurystycznym, dojrzewające w atmosferze rozczarowań spowodowanych klęską sił liberalnych w Rosji i zaostrzeniem antypolskiej polityki tego państwa. Szymon Askenazy zajął się nie tylko życiem i działalnością tytułowego bohatera – żołnierza i spiskowca, ale też nakreślił pełen ekspresji obraz społeczeństwa polskiego doby pokongresowej (po 1815) „toczonego chorobą niewoli". J. Maternicki, *Szymon Askenazy…*, s. 327–328. W tym kontekście należy wymienić kolejną wartościową książkę Askenazego: *Rosja – Polska 1815–1830* (Lwów 1907). Zob. też: M. Filipowicz, *Askenazy a Rosja. Pisma historyczne*, [w:] idem, *Wobec Rosji…*, s. 127–145.

Szymon Askenazy znalazł swoje miejsce także w historiografii powszechnej[121]. Był pierwszym polskim uczonym piszącym dla „Cambridge Modern History". W 1907 r. zamieścił tam syntetyczny zarys dziejów Rosji i ziem polskich lat 1815–1830. James W. Thompson (współpr. B.J. Holm) w klasycznej już pracy *A History of historical Writing* vol. I–II (New York 1942) wymienia S. Askenazego obok T. Korzona i W. Smoleńskiego jako pierwszych na polskim gruncie autorów historiografii krytycznej. W historiografii powszechnej znaczenie twórczości Askenazego jest podkreślane szczególnie w ostatnich kilkunastu latach. Wiedzę o naukowej twórczości Askenazego przedstawił międzynarodowej społeczności badaczy prof. Piotr Wandycz, m.in. na łamach „The American Historical Review" (1992). Peter Brock, kanadyjski slawista, profesor Uniwersytetu w Toronto, wspólnie z Johnem D. Stanleyem i Piotrem Wroblem w blisko 500-stronicowym dziele *Nation and History. Polish Historians from the Enlightenment to the second World War* (Toronto 2006) zaprezentował anglojęzycznym historykom 23 biogramy – eseje najwybitniejszych polskich historyków XIX i XX wieku, pośród których postać Szymona Askenazego została zaliczona do najwybitniejszych. Także historiografia ukraińska, głównie lwowska w ostatnich latach zwróciła uwagę na postać S. Askenazego. Roman Ławrecki zamieścił jego obszerny, dwustronicowy biogram w *Encykłopediji Lwowa* (t. 1, Lwiw 2007). Swoją uwagę S. Askenazemu poświęcił także prof. Uniwersytetu Lwowskiego Leonid Zaszkilniak w syntetycznym opracowaniu *Historia Lwowa* (wraz z zamieszczeniem jego fotografii, t. 2, Lwiw 2007).

Największe osiągnięcia badawcze mieli uczniowie S. Askenazego w okresie II Rzeczypospolitej, ale już wcześniej wyraźnie zaznaczyli swoją obecność w polskiej historiografii. Spory dorobek miał starszy z nich **Adam Skałkowski**. Na podstawie opublikowanej pracy *Jan Henryk Dąbrowski (1755–1818). Cz. I: Na schyłku dni Rzeczypospolitej 1755–1795* (Warszawa 1904) doktoryzował się na Uniwersytecie Lwowskim. Za książkę tę był komplementowany m.in. przez T. Korzona, który dostrzegł tu akcenty krytyczne wobec wodza Legionów i sądził, że Skałkowski wyzwala się spod „«zgubnego» wpływu Askenazego"[122]. Osiem lat później opublikował książkę *O kokardę Legionów* (Lwów 1912), dotyczącej Legionów polskich we Włoszech, która stała się podstawą jego habilitacji. Na podstawie odkrytego przez siebie w Paryżu memoriału Tadeusza Kościuszki do Napoleona I Bonapartego postawił tezę o jego przystąpieniu ok. 1807 r. do szeregów polskich napoleończyków i o postawieniu cesarzowi warunków, wskazujących na całkowity brak realizmu politycznego T. Kościuszki oraz dowiódł tym bezzasadności poglądu o jego niewzruszonych zasadach republikańskich. W czasach lwowskich cały czas rozwijał swoje zainteresowania epoką napoleońską, czego najpoważniejszym rezultatem była biografia *Książę Józef* (Bytom 1913). Ze względu na sławę Askenazego,

[121] E. Mierzwa, *Wkład historiografii polskiej do dziedzictwa światowego*, [w:] *Wkład osiągnięć polskiej nauki i techniki do dziedzictwa światowego*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Kraków–Warszawa 2009, s. 362.

[122] D. Łukasiewicz, *Skałkowski Adam (1877–1951)*, [w:] PSB, t. XXXVII, Warszawa–Kraków 1996, s. 649.

pozostała ona w cieniu jego książki. Główna merytoryczna różnica polegała na tym, że Askenazy więcej uwagi poświęcił epoce Księstwa Warszawskiego, a szczególnie skomplikowanym politycznym uwarunkowaniom i aspektom działalności Poniatowskiego w tym okresie, a Skałkowski początkowym latom jego służby w upadającej Rzeczypospolitej, charakteryzowanym w ściślejszym powiązaniu z ówczesną sytuacją polityczną w kraju. Autor monografii o księciu Józefie (1984) prof. Jerzy Skowronek konstatuje, że Askenazy, wysuwając na pierwszy plan epokę napoleońską, ugruntował apologię swego bohatera, gdy Skałkowski, szerzej korzystając ze źródeł dotyczących działalności wojskowej, rzetelniej, krytyczniej, ale i z mniejszym polotem przedstawił jego zasługi i niedociągnięcia właśnie w dziedzinie wojskowej[123]. Jak zauważył ostatnio Karol Olejnik, publikacja Skałkowskiego powinna być oceniona znacznie wyżej niż dzieło Askenazego, które posiadało charakter albumowo-okolicznościowy[124]. Zdaniem prof. Olejnika, Skałkowski większy nacisk położył na działalność wojskową księcia, zwracając uwagę także na niedociągnięcia, a jego mistrz dążył do ugruntowania apologii bohatera. Uważa on również, że generalna ocena Skałkowskiego jest mniej entuzjastyczna, wydaje się bliższa stanu faktycznego.

Wyróżniającą pracą, młodszego o 9 lat od Skałkowskiego, **Emila Kipy** była jego rozprawa doktorska, napisana pod kierunkiem S. Askenazego – *Fryderyk Gentz a Polska 1794–1831,* opublikowana w utworzonej przez Askenazego serii dla prac przedstawicieli swojej szkoły „Monografie w zakresie dziejów nowożytnych" (Warszawa 1911). Temat rozprawy i sposób jej potraktowania określały główny kierunek i oryginalne walory twórczości naukowej E. Kipy. Rozprawa wykazywała dużą erudycję autora w zakresie oficjalnej i nieoficjalnej dyplomacji obozu antynapoleońskiego, a zwłaszcza Austrii[125].

Także inny uczeń Askenazego **Marian Kukiel** w okresie lwowskim popełnił kilka prac. Istotne znaczenie miała jego rozprawa doktorska: *Próby powstańcze po trzecim rozbiorze 1795–1797* (1912). Inne opracowania zapowiadające jego znakomity rozwój badań w II Rzeczypospolitej nad historią polskiej wojskowości to: *Wyprawa Deniski* (1909), *Powstanie kościuszkowskie* (1911) i *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej* (1912).

Jeszcze w czasach przedaskenazowskich autorem syntezy dziejów Polski porozbiorowej za lata 1795–1832 był epigon romantycznej szkoły lelewelowskiej **Henryk Schmitt**[126]. Napisał *Dzieje Polski XVIII i XIX wieku osnowane przeważnie na nie wy-*

[123] *Nota bibliograficzna*, [w:] J. Skowronek, *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 262.

[124] K. Olejnik, *Adam Skałkowski (1877–1951)*, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 2010, s. 249.

[125] J. Skowronek, *Emil Kipa (1886–1958)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci…*, s. 276–277.

[126] *Dawni pisarze polscy od początku piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 4, Warszawa 2003, s. 25.

danych dotąd źródłach (t. I–IV, Kraków 1866–1868). Tom IV nosił podtytuł: *Dzieje porozbiorowe Polski (1795–1832)* (Lwów 1868, wyd. następne: t. 4 jako wyd. drugie pt. *Dzieje porozbiorowe Polski (1795–1832)*, Lwów 1894). Było to dzieło budujące optymizm i wiarę w przyszłość narodu polskiego.

Autorem wielu opracowań z dziejów Galicji był **Bronisław Łoziński**. W swoich historycznych pracach, pisanych w końcowym okresie życia, a umieszczanych na łamach lwowskich i warszawskich czasopism naukowych, szeroko wykorzystywał swoje prawniczo-politologiczne wykształcenie. Najwięcej jego publikacji dotyczyło historii Galicji z lat 1846–1848. Tematyka rewolucji lutowej oraz Wiosny Ludów była osią zainteresowań badawczych Łozińskiego, a rozprawy dotyczące wydarzeń wcześniejszych czy późniejszych ukazywały genezę i tło wypadków 1846 r. oraz ich konsekwencje[127]. Jako jeden z pierwszych badał genezę, tło wypadków i konsekwencje polityczno-prawne powstania krakowskiego z 1846 r. Do jego prac o powyższej tematyce należy zaliczyć: *Galicyjski sejm stanowy (1817 do 1845)* („Przewodnik Naukowy i Literacki" 1904 i odb. 1905); *Z dziejów anarchii galicyjskiej* („KH" 1898); *Epilog Stanów Galicyjskich* („Biblioteka Warszawska" 1901). Najważniejszym dziełem B. Łozińskiego była praca: *Agenor Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich (1846–1859)* („PNiL" 1900 i odb. Lwów 1901). Przedstawił życie i działalność Gołuchowskiego na podstawie archiwaliów urzędowych i rodzinnych, wskazując na jego wybitną rolę w społecznym i politycznym odrodzeniu Galicji po zakończeniu powstania krakowskiego. W poglądach na przodującą rolę szlachty i zasługi ziemiaństwa galicyjskiego w zniesieniu pańszczyzny, przy równoczesnym obciążeniu Austrii odpowiedzialnością za dojście do rabacji 1846 r. B. Łoziński był bliski poglądom reprezentowanym w historiografii przez Waleriana Kalinkę.

W artykułach *Z historii Galicji* („PNiL" 1879) i *Z czasów nowicjatu administracji galicyjskiej* (1907) przeprowadził szerokie badania nad rozwojem instytucji prawnych w Galicji w XIX w.

Dorobek naukowy B. Łozińskiego zyskał mu współcześnie także uznanie, bo w 1896 r. został wybrany członkiem korespondentem Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie. Pośmiertnie został wydany wybór prac B. Łozińskiego, pt. *Szkice z historii Galicji w XIX w.* (Warszawa–Lwów 1913).

Polityczną historią najnowszą (a także współczesną[128]) XIX w. zajmowało się conajmniej 6 historyków amatorów i nieprofesjonalnych popularyzatorów. Największe osiągnięcia w tym zakresie miał **Józef Białynia-Chołodecki**, płodny historyk popularyzator, obejmujący bardzo szeroką tematykę. Opublikował wiele szkiców i artykułów poświęconych dziejom walk o niepodległość Polski w XIX w., począwszy od 1809 r. Są to broszury, wydawane głównie nakładem autora, nieraz objętościowo skromne, ale cenne, bo z wykorzystaniem źródeł[129]. Zarzucano mu brak metody i ukrywanie

[127] W. Bieńkowski, *Łoziński Bronisław (1848–1911)*, [w:] PSB, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 454.

[128] Historia współczesna rozumiana jest tu jako dzieje Polski i Ukrainy po r. 1848.

[129] Materiały Józefa Białyni-Chołodeckiego. CDIAL f. 82, op. 1.

źródeł, z których korzystał, a także pośpiech i dorywczość w opracowywaniu poszczególnych problemów. Wiadomości czerpał także z szerokiego oczytania w literaturze historycznej, z tradycji ustnej i z własnych przeżyć. W materiałach lwowskiego Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego można znaleźć informację, że z akt Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich „będących prawdziwą kopalnią dla dziejów naszej martyrologii, korzystał, m.in. i p. Chołodecki"[130]. Z jego prac o powstaniu listopadowym na uwagę zasługują m.in. *Jeneralicja polska w powstaniu listopadowym* (Lwów 1906) i *Wojna Polski z Rosją (w latach 1830–1831)* (Lwów 1912).

Józef Białynia-Chołodecki otwiera także listę co najmniej 6 historyków amatorów i nieprofesjonalnych popularyzatorów szeroko poruszających tematykę powstania styczniowego, nierzadko jego uczestników i przywódców[131]. Chołodecki jest autorem kilkunastu opracowań na ten temat. Pomimo krytyki jemu współczesnych na uwagę zasługuje szczególnie *Księga pamiątkowa opracowana staraniem komitetu obywatelskiego w czterdziestą rocznicę powstania r. 1863/4 przez Józefa Białynię Chołodeckiego* (Lwów 1904). Monografia ta stała się przedmiotem krytycznej recenzji zamieszczonej na łamach „KH", autorstwa Walerego Przyborowskiego, pisarza, publicysty i badacza dziejów powstania 1863 r.[132] Prace Przyborowskiego zawierają ostrą krytykę powstania w duchu krakowskiej szkoły historycznej. W jego opinii, książka Chołodeckiego, zarówno opracowanie, jak i materiał źródłowy, przedstawia co najwyżej niewielką wartość. Zarzuca mu m.in. również brak metody w postępowaniu badawczym. Chołodecki bronił się na łamach tegoż „Kwartalnika", twierdząc, że jego książka nie jest opracowaniem naukowym, ale popularnonaukowym i pamiątkowym przeznaczonym dla uczestników walk narodowowyzwoleńczych. Ponownie z krytyką W. Przyborowskiego spotkał się Chołodecki po opublikowaniu monografii *Dowódcy oddziałów w powstaniu styczniowym i współczesne pieśni rewolucyjne* (Lwów 1907)[133]. Dominowały zarzuty zarówno warsztatowe, jak i metodologiczne. Redakcja „KH" kilkakrotnie zajmowała się pracami Chołodeckiego o r. 1863, udowadniając tym samym, że są godne uwagi.

O powstaniu styczniowym wiele materiałowo wartościowych prac napisał **Jan Stella-Sawicki**, jego weteran, jeden z organizatorów sił zbrojnych w Galicji. Współcześni historycy historiografii, Marian H. Serejski i Andrzej F. Grabski, wypowiadają się o nich z uznaniem i zastrzeżeniem, że są to prace nieprofesjonalnego historyka[134]. Stella-Sawicki współredagował pięciotomowe *Wydawnictwo materiałów do historii powstania 1863–1864* (Lwów 1888–1895), opublikował *Pamiętniki pułkownika Strusia* (Lwów 1890), przedstawiające własne losy podczas powstania. Uznając zasługi pułkownika dla powstania, inny weteran (jeden z przywódców „Czerwonych") i autor

[130] Ibidem, f. 82, op. 1, nr 32, k. 26.

[131] A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni…*, s. 311–313.

[132] P. Sierżęga, *Józefa Białyni-Chołodeckiego portret własny*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. I, s. 216.

[133] Ibidem, s. 217.

[134] A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni…*, s. 312.

prac o roku 1863 – **Bronisław Szwarce** podjął polemikę z jego książką z punktu widzenia „Czerwonych". Szwarce to autor wielu opracowań poświęconych poszczególnym aspektom dziejów powstania styczniowego, szczególnie na łamach „Tygodnia", literacko-naukowego dodatku „Kuriera Lwowskiego"[135]. Na uwagę zasługuje obszerne, cykliczne *Założenie Komitetu Centralnego w r. 1862* („Tydzień" 1903, cz. I–III). J. Stella-Sawicki w opracowaniu *Galicja w powstaniu styczniowym* (Lwów 1909) oparł się na wielu dokumentach przez siebie zachowanych. Opublikował również dobrze przyjętą przez współczesnych popularną pracę *Rok 1863* (Lwów 1905).

Polemika między zasłużonymi przedstawicielami „Białych" i „Czerwonych" we Lwowie zaowocowała wydaniem licznych wartościowych opracowań o powstaniu, pamiętników i zgromadzeniem źródeł. Kolejnym godnym uwagi lwowskim historykiem roku 1863, członkiem ścisłych władz powstańczych był **Józef Janowski**[136]; współinicjator i obok J. Stelli-Sawickiego współredaktor wspomnianych materiałów źródłowych do tego powstania. Opublikował obszerne jego dzieje. Własne wspomnienia przeplatał informacjami, które zaczerpnął z książek oraz z akt Rządu Narodowego w Rapperswilu. W częściach autobiograficznych dzieło to pozostaje pierwszorzędnym źródłem do dziejów powstania, co podkreślał wybitny znawca powstania styczniowego prof. Stefan Kieniewicz; pozostałe prace charakteryzuje ogólnikowość i niedokładność. *Pamiętniki o powstaniu styczniowym* J.K. Janowskiego zostały wydane pośmiertnie (t. 1–3, Lwów 1923–1931).

O powstaniu styczniowym pisał też **Bertold Merwin**, autor m.in. dwukrotnie wydanej pracy *Żydzi w powstaniu 1863 r.* (Lwów 1910, II wyd. 1913). Istotny materiał do dziejów roku 1863 stanowiła odkryta przez niego w Paryżu i zaprezentowana w „Tygodniu" w charakterystyce i fragmentach *Spuścizna rękopiśmienna po dyktatorze Langiewiczu.* Opracowanie o powstaniu styczniowym *Rok 1863 na Rusi* (t. 1–2, Lwów 1902–1903) ogłosił też **Franciszek Rawita-Gawroński**.

Lwów stał się kolebką „amatorskich", ale wartościowych materiałowo badań nad powstaniem styczniowym. Nie po raz pierwszy historycy amatorzy i nieprofesjonalni popularyzatorzy wyprzedzili badaczy profesjonalistów, przygotowując im znakomity grunt do dalszych, już w pełni naukowych prac.

Do historyków zajmujących się najnowszą historią Polski należy zaliczyć także: I. Dzieduszyckiego, D. Kandela, J. Krajewskiego, W. Lewickiego, I. Pannenkową, A. Paszkudzkiego, K. Rakowskiego, Ukraińca P. Stebelskiego, E. Wawrzkowicza, A. Wrotnowskiego i M. Wysłouchową.

Najnowszą historię polityczną Ukrainy penetrowało czterech lwowskich historyków ukraińskich: F. Świstuń, I. Sozanski, J. Łewycki i M. Pawłyk. Zaliczony do moskalofilów i konserwatystów w ukraińskiej historiografii **Filip Świstuń** (Pyłyp

[135] A. Toczek, *Problematyka historyczna w literacko-naukowym dodatku „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień"…*, s. 87–88.

[136] A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni…*

Swystun)[137] był autorem dwutomowych dziejów Rusi Zakarpackiej napisanym w jazyczje – *Prykarpatskaja Ruś pod władnieju Awstrij 1772–1848* (Lwiw 1896–1897). To pierwsza próba badań ruskiej historii Galicji, Bukowiny i Zakarpacia. Pracą Swystuna jest *Hr. Ahenor Gołuchowski i hałycka Ruś w 1848–1859* (Lwiw 1901).

Również historycy ukraińscy młodszego pokolenia badali dzieje Rusinów galicyjskich w latach 1848–1850. Opublikowane one zostały na łamach „Zapysok NTSz". Uczeń M. Hruszewskiego **Iwan Sozanski**[138] jest autorem co najmniej trzech takich artykułów: *Do istorij uczasty hałyckich rusyniw u słowiańskim konhresi w Prazi 1848 r.* (t. 72: 1906; rec. B. Łoziński, „KH" 1907), *Do istorji wydnosin awstrijskoj biurokratij w Hałyczyni do ukrajińskoho nacjonalno-politycznoho ruchu 1848–1850* (t. 89: 1909) i *Kilka dokumentiw do istorji 1848–1849 rr.* (t. 90: 1909). Profesor akademickiego gimnazjum we Lwowie **Julian Łewycki** był autorem obszernego artykułu w „Zapyskach NTSz": *1 i 2 padołysta 1848 p. u Lwowi* (t. 25: 1898).

Ogółem najnowszą historią polityczną Polski i Ukrainy zajmowało się 27 osób, z tego 23 osoby dziejami Polski i 4 dziejami Ukrainy.

2. Historia społeczno-gospodarcza

W dobie pozytywizmu historia społeczno-gospodarcza budziła na ziemiach polskich pewne zainteresowanie, zarówno w ośrodkach galicyjskich (we Lwowie: T. Wojciechowski i O. Balzer, w Krakowie: F. Piekosiński, M. Bobrzyński, B. Ulanowski), jak i w Warszawie (T. Korzon, A. Pawiński, A. Jabłonowski, W. Smoleński). Sprawami społeczno-gospodarczymi zajmowano się wówczas jedynie ubocznie, na tle prac poświęconych historii politycznej, dziejów prawa czy nauk pomocniczych. Historia społeczno-gospodarcza jako wyspecjalizowana, odrębna dyscyplina historyczna powstała w Polsce dopiero w pierwszym dwudziestoleciu XX w., choć opóźnienie w stosunku do nauki światowej (gdzie dominowali historycy niemieccy) było niewielkie. Zasadniczą rolę w uformowaniu się polskiej historiografii społeczno-gospodarczej jako odrębnej dziedziny badań historycznych odegrali trzej historycy, reprezentujący wszystkie trzy główne polskie środowiska historyczne: Kraków – Franciszek Bujak, Lwów – Jan Rutkowski i Warszawę – Ignacy Tadeusz Baranowski.

Historią społeczno-gospodarczą we Lwowie zajmowała się trzykrotnie mniejsza niż w przypadku dziejów politycznych liczba historyków – 31 osób (7,7% ogółu środowiska historyczngo Lwowa; tab. 16), w tym 26 Polaków, zaledwie jeden Ukrainiec

[137] L. Zaszkilniak, *Ukraińskie badania lwowskiego środowiska historiograficznego XIX–XX wieku*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. I, s. 72; O. Tereszczuk, *Swystun Pyłyp (1844–1919)*, [w:] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach*, t. 10, Lwiw 2003, s. 405–407.

[138] S. Tomasziwski, *Iwan Sozanski. Posmertna zhadka*, „Zapysky NTSz" 1911, t. 102, s. 162–164.

(B. Ilnicki) i aż 4 Żydów (M. Bałaban, E. Byk, J. Caro, M. Schorr). Spośród nich 20 zajmowało się tą tematyką głównie i wyłącznie, 11 częściowo. Średniowiecze penetrowało 8 badanych, czasy nowożytne – 12, a dzieje najnowsze – 11 osób. Wśród nich brak jednak przedstawicieli czołówki lwowskiego środowiska historycznego. We Lwowie to początki naukowości tej dyscypliny, stąd obecność wschodzących jej gwiazd: A. Szelągowskiego (Lwów po 1918) i J. Rutkowskiego (Poznań po 1918), także M. Schorra. Sporo tu prac z historii regionalnej, np. dziejów miast, głównie wschodniej Galicji (szczególnie Lwowa) czy dziejów Żydów. Pośród 11 osób reprezentujących dzieje najnowsze, kilku to autorzy prac z dziejów społecznych Galicji, np. J. Buzek, J. Białynia-Chołodecki czy K. Ostaszewski-Barański. Wśród historyków dziejów najnowszych znów wzrasta liczba autorów nieprofesjonalnych. Stanowili oni ok. 1/3 wszystkich badanych zajmujących się dziejami społeczno-gospodarczymi, głównie ze względu na ich podstawowy przedmiot zainteresowań, jakim była historia regionalna.

Z badań naukowych z zakresu historii społeczno-gospodarczej na uwagę zasługują prace głównie dwóch historyków. Pierwszy z nich to **Adam Szelągowski**. Zdaniem badacza jego biografii i twórczości prof. Jerzego Maternickiego, to pionier badań historii gospodarczej w Polsce, ale także jeden z najwybitniejszych nowożytników polskich. Przyczynił się on m.in. do rozwoju historii społeczno-gospodarczej w Polsce. Bardzo wartościowy dorobek dotyczy w szczególności jego nowatorskich monografii z okresu poprzedzającego wybuch I wojny światowej[139]. Był wówczas jednym z czołowych modernizatorów historiografii polskiej. Znaczna część jego monografii wytrzymała próbę czasu, także i dzisiaj mogą być one twórczą inspiracją do dalszych badań nad wieloma tematami. Środowisko lwowskie wpłynęło w decydujący sposób na poglądy Szelągowskiego dotyczące węzłowych zagadnień dziejów Polski. Nie ulegał pesymistycznej doktrynie historyków krakowskich, podzielając bardziej przychylne spojrzenie na dzieje Polski, właściwe historykom lwowskim: T. Wojciechowskiemu, a później – O. Balzerowi. Jak zauważa J. Maternicki: „Sprawiedliwej oceny Szelągowski doczekał się dopiero po śmierci"[140].

Pierwszą jego pracą o zasadniczym znaczeniu dla społeczno-gospodarczej historii Polski była rozprawa habilitacyjna *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII wieku w Polsce* (Lwów 1902). Dziełem tym wkroczył Szelągowski na nowy dla siebie teren badawczy, na obszar dynamicznie rozwijającej się na Zachodzie, w Polsce zaś mocno zaniedbanej, historii gospodarczej[141]. Wyjaśnił kwestię pieniądza jako czynnika ekonomicznego w szesnastowiecznej Polsce, a także zrekonstruował główne kierunki

[139] J. Maternicki, *Adam Szelągowski (1873–1961)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 375; o dorobku badawczym A. Szelągowskiego zob.: J. Maternicki, *Adam Szelągowski – ostatni polski polihistor,* [w:] idem, *Historia jako dialog. Studia i szkice historyczne*, Rzeszów 1996, s. 70–136 i W. Czapliński, H. Wereszycki, *Dorobek naukowy Adama Szelągowskiego*, „KH" 1962, nr 3.

[140] J. Maternicki, *Adam Szelągowski – ostatni…*, s. 93.

[141] J. Maternicki, *Adam Szelągowski...*, s. 364–365.

polityki ekonomicznej Rzeczypospolitej, ukazał zachodzące wówczas przemiany w polskiej myśli ekonomicznej i zajął się problemem kształtowania się cen, wyprzedzając tu znacznie późniejsze (i prowadzone w sposób bardziej systematyczny) badania szkoły Franciszka Bujaka. Zwracał uwagę na wzajemne powiązania między gospodarką, polityką i kulturą, a sprawy polskie rozpatrywał w sposób porównawczy.

Rozprawa habilitacyjna była wstępem do obszernej (prawie 1300 s.) trylogii – *Sprawa północna w wiekach XVI i XVII* obejmująca monografie: *Walka o Bałtyk 1544–1662. Sprawa północna w XVI i XVII w.,* cz. I (Lwów 1904), *Śląsk i Polska wobec powstania czeskiego. Sprawa północna*, cz. II (Lwów 1904), *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska. Sprawa północna*, cz. III (Warszawa 1905). Głównym przedmiotem rozważań autora był udział Polski w walce o Bałtyk[142]. Zerwał z tradycyjnym, wąskim rozumieniem dziejów politycznych. Położył nacisk na ich związek z kwestiami gospodarczymi, dowodząc, iż u podstaw wielu starć na arenie międzynarodowej leżały określone motywy ekonomiczne. Szczególne znaczenie przywiązywał do handlu morskiego.

W rozprawie *Z dziejów współzawodnictwa Anglii i Niemiec*, *Rosji i Polski* (1910) Szelągowski powrócił do problemu bałtyckiego w XVI i XVII w. Został on teraz pogłębiony na podstawie nowych materiałów źródłowych, wydobytych m.in. z archiwów angielskich i francuskich. W zakresie metodologii dowodził, że polityka międzynarodowa posiada z reguły określone podłoże ekonomiczne[143]. Historyk lwowski był pionierem tego typu badań na gruncie polskim.

Drugim z lwowskich historyków, o większym dorobku z zakresu badań z dziejów społeczno-gospodarczych, o 13 lat młodszym od Szelągowskiego był **Jan Rutkowski**. Stąd swoją działalność badawczą na większą skalę rozwinął on w okresie II Rzeczypospolitej, ale już na Uniwersytecie Poznańskim. Był współtwórcą historii społeczno-gospodarczej jako odrębnej dyscypliny naukowej. Jednak już we lwowskim okresie miał niemałe osiągnięcia na charakteryzowanym polu. W centrum jego zainteresowań znalazły się dzieje agrarne Polski w czasach nowożytnych. Już w pierwszych swych pracach: *Klucz brzozowski biskupstwa przemyskiego w w. XVIII* (Kraków 1910) i *Studia nad położeniem włościan w Polsce w XVIII wieku* („Ekonomista" 1914, t. 1–3 i odb.; to podstawowa do dziś rozprawa) dążył do uogólnień, przedstawiając skład zawodowy ludności, położenie prawne chłopów i organizację wielkiej własności ziemskiej. *Studia* to pierwsze nowoczesne studium z zakresu historii chłopów przedrozbiorowej Polski, oparte na źródłach (dotyczących lustracji dóbr) odzwierciedlających stan rzeczywisty[144]. W dwóch powyższych publikacjach, a także w obszernym artykule *Skarbowość polska za Aleksandra Jagiellończyka* („KH" 1909) starał się zrealizować dwa sformułowane przez siebie dezyderaty w odniesieniu do historii gospodarczej: odwoływanie się do źródeł pozwalających na odtwarzanie stanu faktycznego, a nie

[142] Ibidem, s. 366.

[143] Ibidem, s. 367.

[144] J. Topolski, *Jan Rutkowski 1886–1949*, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy…*, s. 233.

postulowanego i na ujęcia globalne, a nie przykładowe (m.in. do źródeł typu inwentarzowego i źródeł statystycznych) oraz dążenie do refleksji teoretycznej[145].

Rutkowski miał gruntowne przygotowanie w zakresie statystyki i wiele poczynił dla wprowadzenia tej metody do historii gospodarczej; w okresie lwowskim w opracowaniach: *Statystyka zawodowa ludności wiejskiej w Polsce w drugiej połowie XVI wieku* („KH"1916 i odb. Kraków 1918) i *Przebudowa wsi w Polsce w wojnach z połowy XVII w.* („KH" 1916). Tą drugą publikacją rozpoczął też swoje gruntowne badania nad genezą i rozwojem folwarku pańszczyźnianego.

Dziejami polskiej myśli ekonomicznej zajmowało się dwóch wybitnych profesorów ekonomii społecznej Uniwersytetu Lwowskiego. Więcej publikowali z teorii ekonomii, ale i prace z tego zakresu przepojone były ekonomicznym historyzmem. Zwolennik niemieckiej młodszej szkoły historycznej w ekonomii społecznej **Stanisław Głąbiński** to m.in. autor *Zarysu idei społeczno-gospodarczych w Polsce* (1903)[146]. Przedstawiciel socjologizmu historycznego w ekonomii politycznej **Stanisław Grabski** w okresie lwowskim opublikował m.in. dwie istotne prace: *Zarys rozwoju idei społeczno-gospodarczych w Polsce w czasach Księstwa Warszawskiego* (1904/1905) i *Z dziejów własności ziemskiej w Polsce w czasach nowożytnych* („KH" 1907)[147].

Syntetycznymi dziejami społecznej historii Polski zajmował się historyk, nauczyciel gimnazjalny, publicysta i działacz socjalistyczny **Kazimierz Gorzycki**[148]. Głównym jego opracowaniem historycznym był *Zarys społecznej historii państwa polskiego* (Lwów–Warszawa 1901; rec. S. Kutrzeba, „KH" 1901). W pracy tej starał się zastosować metodę materializmu historycznego w powiązaniu z podejściem socjologicznym na wzór austriackiego historyka Juliusa Lipperta. Przygotowując *Zarys…* opublikował rozprawę *Podział dziejów Polski na podstawie typowych odmian ustroju społecznego* (1898), gdzie dowodził istnienia feudalizmu w Polsce średniowiecznej.

Od problematyki skarbowości średniowiecznej rozpoczął swoją bogatą karierę naukową najpierw lwowski, a od 1919 r. poznański (Uniwersytet Poznański) uczony **Józef Widajewicz**. Jest autorem opublikowanej pracy doktorskiej *Powołowe i poradlne. Danina ludności wiejskiej w dobie piastowskiej* (Lwów 1913), której promotorem był O. Balzer. Był to jego udany debiut naukowy[149]. Wyjaśnił tam pochodzenie nazwy „powołowe i poradlne" od liczby posiadanych wołów, decydującej o odmierzanej wielkości gruntu na daninę.

[145] J. Topolski, *Rutkowski Jan (1886–1949)*, [w:] PSB, t. XXXIII, Wrocław 1991–1992, s. 227. Najwybitniejszy uczeń J. Rutkowskiego Jerzy Topolski jest także autorem studium monograficznego *O nowy model historii. Jan Rutkowski (1886–1949)*, Warszawa 1986.

[146] A. Galos, *Głąbiński Stanisław (1862–1943)*, [w:] PSB, t. VIII, Wrocław 1959–1960, s. 102–105.

[147] H. Wereszycki, *Grabski Stanisław (1871–1949)*, [w:] PSB, t. VIII, Wrocław 1959–1960, s. 519–524; E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, t. II, Poznań 1958, s. 15–18.

[148] H. Wereszycki, *Gorzycki Kazimierz Józef (1865–1912)*, [w:] PSB, t. VIII, Wrocław 1959–1960, s. 337–338.

[149] J. Leśny, *Józef Widajewicz 1889–1954*, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy…*, s. 286.

Średniowieczną historią społeczno-gospodarczą w Polsce (także nowożytną) zajmowali się głównie historycy żydowscy. Tematyką ich zainteresowań były dzieje Żydów polskich. Choć swoje badania na szeroką skalę rozwinęli w okresie II Rzeczypospolitej, to i wcześniej mieli duże osiągnięcia. Najstarszy z trójki **Mojżesz Schorr**, obok Majera Bałabana zapoczątkował badania archiwalne w zakresie dziejów Żydów w Polsce. W polskiej literaturze historycznej był też pierwszym, który z równą znajomością operował źródłami łacińskimi i polskimi, jak i żydowskimi (hebrajskimi). Był autorem dwóch cennych prac z tego zakresu. Pierwsza to *Organizacja Żydów w Polsce od najdawniejszych czasów aż do 1772 roku* („KH" 1899). Praca ta na długie lata utrwaliła jego pozycję w środowisku naukowym; był pionierem opracowywanej problematyki[150]. Rozprawa Schorra to opracowane po raz pierwszy w literaturze dzieje autonomii żydowskiej na ziemiach Rzeczypospolitej od czasów najdawniejszych aż do 1772 r. Dzieje autonomii żydowskiej podzielił na trzy okresy. Pierwszy od czasów najdawniejszych do początku XVI wieku. Drugi nazwany przez niego epoką senioralną zamknął w latach 1500–1551. Trzeci od połowy XVI wieku do pierwszego rozbioru poświęcił ustrojowi gminnemu i centralnemu. Badacze twórczości autora zgodnie uznają trzecią część pracy za najbardziej wartościową, za tą, która oparła się próbie czasu. Badając żydowską autonomię w Polsce nie tracił Schorr szerszej perspektywy i wszędzie tam, gdzie badania na to pozwalały, odwoływał się do autonomii żydowskiej w innych krajach. To porównawcze potraktowanie problematyki doprowadziło go do wniosku, że w Rzeczypospolitej autonomia była szersza niż w innych krajach europejskich. Historiografia dość szybko dostrzegła wartość naukową rozprawy. W rok po wydaniu polskim ukazał się jej rosyjski przekład w Petersburgu. Dzieło to zostało wysoko ocenione przez Majera Bałabana (1904), a współcześnie przez Jakuba Goldberga (1991), który podkreśla trwałość jego wyników.

W 1903 r. we Lwowie ukazała się – zdaniem współczesnych badaczy – najwartościowsza praca Schorra z powyższego zakresu: *Żydzi w Przemyślu do końca XVIII wieku*[151]. Opracował dzieje samorządu i wewnętrznej organizacji społeczności żydowskiej od XV w. do 1765 r., wraz z analizą i charakterystyką przywilejów królewskich, mandatów, ugód, statutów i różnych dokumentów w języku łacińskim, polskim i hebrajskim. Krytyka naukowa dość wcześnie dostrzegła i podkreśliła, że Schorr dokonał znakomitej selekcji materiału źródłowego, publikując najważniejsze dokumenty, które z jednej strony odnosiły się do przemyskich Żydów, ale z drugiej ich wartość poznawcza daleko wykraczała poza historię regionalną. Praca o Żydach w Przemyślu spotkała się z żywym zainteresowaniem. Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego nagrodził ją prestiżową nagrodą fundacji Wawelberga. Wysoko ocenił jej wartość na swoich łamach „KH". W 1991 r. wznowiono ją w Jerozolimie.

---

[150] S. Szczur, *Mojżesz Schorr jako historyk Żydów polskich,* [w:] *Prof. Mojżesz Schorr. Materiały z sesji naukowej Kraków 16 XI 1993*, red. K. Pilarczyk, Kraków 1995, s. 14–15.

[151] Ibidem, s. 15–16.

Drugi z trójki żydowskich historyków zajmujących się dziejami polskich Żydów w średniowieczu i czasach nowożytnych to **Majer Bałaban**. Obok M. Schorra, choć w większym stopniu, położył on podwaliny pod żydowską historiografię w Polsce[152]. W okresie lwowskim napisał 37 tekstów (w tym recenzje) poświęconych dziejom Żydów w Polsce, szczególnie w Galicji. Przeważały te z zakresu historii społecznej. Były to opracowania zarówno monograficzne, jak i syntetyczne. Nie tylko w okresie międzywojennym, ale do dziś wysoko cenione są (w polskiej i w powszechnej historiografii żydowskiej) monografie miast, tzn. dzieje Żydów w poszczególnych miastach Galicji (lwowskich, krakowskich i przemyskich)[153]. Wysoką wartość jego prac podkreślali jemu współcześni badacze historii i historiografii Lwowa. Już w 1903 r. F. Jaworski przewidywał wielki dorobek Bałabana w zakresie dziejów Żydów lwowskich i polskich[154]. Tuż przed II wojną światową Ł. Charewiczowa określiła go jako najwybitniejszego badacza dziejów polskich Żydów „a przez nikogo nie prześcignionego historiografa żydostwa lwowskiego"[155]. Zauważyła, że „Najważniejszą jest praca, która osiągnęła dwa wydania i tworzy podstawę historio-judaiców Lwowa to: *Żydzi lwowscy na przełomie XVI i XVII w.* (Lwów 1906; II wyd. Lwów 1909) i podkreśliła wszechstronność jej ujęcia. Także znawca tematu M. Schorr, w recenzji na łamach „KH" (1907) zwracał uwagę na dużą wartość tej obszernej pracy. Dzieło to odznaczone zostało pierwszą nagrodą na konkursie naukowym im. H. Wawelberga przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego i polecone w 1907 r. przez AU w Krakowie do nagrody im. Barczewskiego. Także współcześnie jest ono uważane za jedną z najlepszych prac w dorobku badawczym M. Bałabana[156]. Zasługi Bałabana dla Lwowa i jego historiografii dostrzegli też Ukraińcy. Podkreślili m.in. znaczenie tego i innych opracowań oraz nazwali we Lwowie ulicę jego imieniem[157]. Sporą wartość ma również obszerna praca Bałabana: *Dzieje Żydów w Krakowie i na Kazimierzu (1304–1868),* t. I (*1304–1655*) (Kraków 1913). Z prac syntetycznych wysoko oceniono: *Dzieje Żydów w Galicji i Rzeczypospolitej Krakowskiej (1772–1868)* (Lwów 1916) i *Ustrój kahału w Polsce XVI–XVIII w*. („Kwartalnik Poświęcony Badaniu Przeszłości Żydów w Polsce", Warszawa 1912).

Trzeci ze wspomnianych żydowskich historyków, a najmłodszy z nich to **Ignacy Schipper** (Izaak Schiper). Dał on początek szkole gospodarczej w żydowskiej histo-

---

[152] M. Fuchs, *Schorr Mojżesz (1874–1941)*, [w:] PSB, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994, s. 603.

[153] F. Friedman, *Prof. Majer Bałaban (W 30-lecie pracy naukowej)*, „Miesięcznik Żydowski" Warszawa 1933, t. I, z. 1–6, s. 342.

[154] F. Jaworski, *Z przeszłości Żydów lwowskich*, „Tydzień", Dodatek literacko-naukowy „Kuriera Lwowskiego"1903, nr 10, s. 78–79.

[155] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 [reprint: Warszawa 1990, s. 205].

[156] E. Ringelblum, *Zasłużony historyk Żydów polskich*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego" 1958, nr 25, s. 16.

[157] I. Smolski, *Bałaban Majer Szmuel 20 02 1877 – 22 12 1942*, [w:] *Encykłopedija Lwowa…*, t. 1, s. 149–150.

riografii[158]. W tym zakresie najpierw napisał pracę doktorską, która uzyskała nagrodę im. H. Wawelberga Uniwersytetu Lwowskiego, a następnie ukazała się pt. *Studia nad stosunkami gospodarczymi Żydów w Polsce podczas średniowiecza* (Lwów 1911). Obszerny, wartościowy artykuł recenzyjny poświęcił tej książce P. Dąbkowski (*Pokłosie z dwudziestu lat pracy naukowej 1897–1916*, Lwów 1917)[159]. Zauważył, że jest to bardzo dobra praca tworząca cenny nabytek nauki w tym zakresie. Schipper szeroko wykorzystał literaturę polską i obcą oraz liczne źródła, tj. pomniki ustawodawstwa, kroniki, zapiski sądowe i różnego rodzaju rękopisy. Recenzent podkreślił jej wszechstronność. Autor zajął się wieloma przejawami życia gospodarczego: rolnictwem, handlem, kredytem, rzemiosłem. Ponadto poświęcił uwagę stosunkom społecznym, państwowym, skarbowym, prawu publicznemu, dziejom wybitniejszych rodzin. Recenzent ustosunkował się również do podjętej przez Schippera, w kilku rozdziałach, próby wykazania znaczącej roli Żydów w dziejach gospodarczych Polski nie tylko w zakresie handlu, kredytu, rzemiosła, lecz również w rolnictwie. Docenił wysiłek autora, przytaczającego na udowodnienie tej tezy, dużą ilość materiałów źródłowych. Dodał jednak, że autor nie udowodnił, by Żydzi byli również rolnikami. Innym opracowaniem Schippera korespondującym z publikacjami M. Schorra i M. Bałabana, dotyczącymi dziejów Żydów w większych miastach Galicji był artykuł *Żydzi w Tarnowie do końca XVIII w.* („KH" 1905).

Dziejami Żydów lwowskich i galicyjskich zajmowało się także 3 innych historyków żydowskich, amatorów i nieprofesjonalnych popularyzatorów. Działacz społeczny w środowisku żydowskim we Lwowie **Salomon Buber**, jako historyk Żydów polskich należał do pokolenia tzw. hebraistów monografistów. Opracował *Ansche – Schem* (Kraków 1895) – 564 szkice biograficzne rabinów lwowskich z lat 1500–1890 (na podstawie źródeł hebrajskich), oraz *Kirja Nisgaba* (Kraków 1903) podobną pracę dotyczącą gminy w Żółkwi. Napisane w formie słowników biobibliograficznych daleko wychodziły poza ramy Lwowa i Żółkwi i przez wiele lat stanowiły podręczniki dla badaczy dziejów Żydów w Polsce. Mimo wytknięcia merytorycznych i metodologicznych usterek, prace te, szczególnie dotyczącą rabinów lwowskich, wysoko ocenili wspomniani historycy: M. Schorr i M. Bałaban[160]. O napisanie dziejów Żydów lwowskich pokusił się rabin i kaznodzieja we lwowskiej synagodze postępowej **Jecheskiel Caro**. Swoją pracę opublikowaną w języku niemieckim zatytułował *Geschichte den Juden in Lemberg…* (Kraków 1894). Oparł ją na drukowanych kronikach Lwowa, materiale wspomnianego S. Bubera oraz niektórych archiwaliach z Biblioteki Gminy Żydowskiej (jednak bez wykorzystania archiwów miejskiego i grodzkiego). Głównym jej mankamentem jest słaba orientacja autora w historii Polski, a także mała znajomość

[158] E. Ringelblum, *Dr Izaak (Ignacy Schiper) – twórca nowoczesnej historiografii żydowskiej*, „Biuletyn ŻIH" 1958, nr 25, s. 19.

[159] R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski (1877–1950): profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza*, Opole 2002, s. 170–172.

[160] A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni…*, s. 319.

literatury przedmiotu. Ł. Charewiczowa określiła jego prace jako dyletanckie, a F. Jaworski jako jednostronne i pełne błędów merytorycznych; nazwał je „pamfletem a nie poważną pracą naukową”[161]. Porozbiorowymi dziejami Żydów galicyjskich zajął się publicysta, żydowski działacz społeczny i oświatowy **Eleazar Byk**. Główna jego praca to *O Żydach w Galicji w erze 1772–1868* (Lwów b.r.w.). Profesor administracji i statystyki Uniwersytetu Lwowskiego **Józef Buzek** opublikował m.in. ważny tekst: *Wpływ polityki żydowskiej rządu austriackiego w latach 1772–1778 na wzrost zaludnienia żydowskiego w Galicji* (1903)[162].

W historycznym środowisku lwowskim na dużą skalę rozwinęło się zainteresowanie **historią regionalną**, także wśród historyków profesjonalnych, choć na większą skalę wśród amatorów i nieprofesjonalnych popularyzatorów. Zajmowało się nią 26 historyków lwowskich, z tego 9 głównie i wyłącznie, a 17 częściowo (tab. 15). Było wśród nich 23 Polaków i 3 Ukraińców. Przyczynił się do tego rozwój bibliotek naukowych, archiwów i muzeów. Historycy obficie korzystali ze zbiorów tam zgromadzonych. Dzieje Lwowa i innych miast dawnego województwa ruskiego i później Galicji były dotąd nie opracowane. Jeszcze w 1886 r. na konstytuującym zgromadzeniu Towarzystwa Historycznego we Lwowie narzekał ks. W. Kalinka, iż w tym mieście uderza przede wszystkim brak pielęgnowania tradycji, niewiele jest opracowań na temat jego dziejów[163]. I zwłaszcza na polu historii Lwowa udało się sporo dokonać. **Fryderyk Papée** jest autorem popularnonaukowej monografii: *Historia miasta Lwowa w zarysie* (Lwów 1894, II wyd. Lwów–Warszawa 1924)[164]. Powstała ona z okazji Wystawy Krajowej we Lwowie (1894). Do 1939 r. stanowiła jedyne kompendium całości dziejów tego miasta i była doceniana oraz bardzo poczytna. W okresie II Rzeczypospolitej spotkała się z pewnymi zastrzeżeniami (Stanisław Zajączkowski. „KH” 1924). Wytykano autorowi pomijanie władzy sądowniczej, podstawy rozwoju Lwowa XVI i XVII w., wpływu polityki szlachty i najazdów nieprzyjacielskich na stosunki handlowe miasta, nieuwzględnianie konfliktów bogatego i drobnego mieszczaństwa oraz brak pełnego obrazu miasta w XVIII i XIX w. Znaczenie opracowania F. Papée doceniają i współcześni historycy (Karol Olejnik 2006)[165].

Dziejami Lwowa, najwięcej średniowiecznego, także nowożytnego i XIX w., ale również innych miejscowości Rusi Czerwonej zajmował się **Aleksander Czołowski**. Pierwszą jego naukową publikacją dotyczącą historii Lwowa był obszerny artykuł: *Lwów za ruskich czasów* („KH” 1891). Na podstawie źródeł historycznych opisał najstarsze dzieje miasta. Sprostował też w nim nieścisłości zawarte w pracach swoich po-

[161] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*…, s. 204; F. Jaworski, *Z przeszłości Żydów lwowskich*, „Tydzień” 1903, nr 10.

[162] Dr Józef Buzek, „Kwartalnik Statystyczny” 1929, z. 3.

[163] „KH” 1887, s. 138.

[164] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*…, s. 95–96.

[165] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska*…, s. 341.

przedników (J. Wagilewicza, I. Szaraniewicza, K. Raspa, A. Petruszewicza)[166]. Według autora, założycielem Lwowa w r. 1250 nie był, jak dotąd sądzono, książę halicki Daniło, lecz jego syn Lew. Czołowski określił również miejsce usytuowania grodu (odmiennie niż podawali wcześniejsi badacze) i scharakteryzował jego dzieje do czasu zdobycia go przez Kazimierza Wielkiego.

Jedną z najważniejszych publikacji w dorobku Czołowskiego była praca *Wysoki Zamek* (Lwów 1910)[167]. Scharakteryzował w niej obszerne dzieje wysokiego zamku we Lwowie, od pierwszych wzmianek o zamkowej górze aż do usypania na jego miejscu kopca unii lubelskiej. Dzieje obiektu i jego mieszkańców w czasie wojny i pokoju, wzbogacił opisami jego wyglądu, dokonanych przebudów i napraw, odtworzonych z inwentarzy zamkowych odnalezionych przez niego w Archiwum Miasta. Jako aneks został zamieszczony tekst inwentarza z r. 1558 i dwóch opisów zamku z lat 1570 i 1645.

W zbiorowej, pomnikowej pracy *Miasto Lwów w okresie samorządu 1870–1895* (Lwów 1896, razem 807 s.!) pod swoją redakcją, zamieścił Czołowski dwa istotne teksty: potraktowany szkicowo *Obraz dziejowy Lwowa* i *Pogląd na organizację i działalność dawnych władz miejskich do 1848 r.* Wykazał w niej jak na tle ogólnego szablonu prawa magdeburskiego kształtowała się autonomiczna, społeczna i polityczna organizacja dawnego Lwowa i jak tworzyły się specyficznie lwowskie odrębności ustrojowe[168]. Do II wojny światowej wyniki tego studium pozostały aktualne. W powyższych i wielu innych pracach (nierzadko popularyzatorskich, choć profesjonalnie opracowanych publikacjach wstępnych w katalogach wystaw, przewodnikach i rozprawach innych uczonych z historii i historii sztuki) z dziejów Lwowa Czołowski „rozpowszechniał i umacniał w umysłach lwowian kult dla staropolskiej tradycji miejskiej"[169].

Czołowski badał także historię obronnych założeń architektonicznych ziemi czerwieńskiej, jej miejscowości, zamków i zabytków: *Dawne zamki i twierdze na Rusi Halickiej* („Teka Konserwatorska", R. I, Lwów 1892, s. 65–132). Do 1918 r. publikował o Jezupolu, Podhorcach, Jazłowcu i Czerwonogrodzie[170].

Dziejopisem i piewcą historii Lwowa był **Franciszek Jaworski**, z wykształcenia prawnik a historyk – popularyzator z zamiłowania i uzdolnień. Wykorzystywał lwowskie archiwalia (materiały Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich, Archiwum

---

[166] E. Laszak, *Działalność naukowa Aleksandra Czołowskiego (1865–1944)*, Łódź 2004, s. 41; Z rusko-ukraińskich historyków I. Szaraniewicz był autorem obszernej pracy *Starodawnij Lwow (ot roku 1250–1350),* Lwów 1861 (rec. A. Bielowski, „Biblioteka Ossolińskich. Poczet nowy", t. I, Lwów 1862). Ukazał w niej, a także w kilku innych opracowaniach zagadnienie położenia Lwowa za panowania ruskich kniaziów oraz najstarszą historyczną dobę Lwowa. Penetrował też dzieje Halicza. Po Szaraniewiczu zagadnienie początków Lwowa poruszył jeszcze ks. A. Petruszewicz, *O naczatkach horoda Lwowa,* „Wisnyk Narodnoho Doma", Lwów 1889.

[167] E. Laszak, *Działalność naukowa*…, s. 46.

[168] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*…, s. 108.

[169] Ibidem, s. 108–109.

[170] E. Laszak, *Działalność naukowa*…, s. 45–46.

Miejskiego) w beletrystycznym ujęciu, dzięki wytworności stylu i wrodzonej intuicji historycznej[171]. Jego prace cieszyły się ogromną poczytnością, a także pozytywnymi recenzjami, był nazywany historykiem–poetą[172]. Studia lwowskie Jaworskiego mają dużą chronologicznie rozpiętość: od średniowiecza aż po czasy mu współczesne. Tematyką jego prac była przede wszystkim historia grodu i zabytki, jak również ludzie i społeczeństwo je zamieszkujące. W serii „Biblioteka Lwowska" opublikował, obok prac czołowych, profesjonalnych historyków miasta nad Pełtwią (m.in. A. Czołowskiego, W. Abrahama czy M. Bałabana), m.in.: *Ratusz Lwowski* (1906), *Królowie polscy we Lwowie* (1907, II wyd. 1912), *Cmentarz gródecki* (1908), *Nobilitacja Lwowa* (1909, pozytyw,na recenzja Ignacego Baranowskiego), *Lwów za Jagiełły* (1910, wysoka recenzja Mariana Goyskiego), *Uniwersytet Lwowski* (1912, pochlebna recenzja K. Hartleba). Książka *Lwów za Jagiełły* posiada pewną wartość naukową. Jaworski ukazał w niej wielokulturowość Lwowa, zamieszkiwanego wówczas przez Polaków, Rusinów, Tatarów, Ormian, Niemców, Żydów, Francuzów oraz Węgrów, Czechów, Greków i Mołdawian. Na podstawie rejestrów szosowych zajął się wieloetnicznością Lwowa. Przedstawił gospodarkę Rady Miasta Lwowa i życie ekonomiczne mieszkańców miasta, a także jego mennice. Opisał też życie kulturalne miasta i życie codzienne ówczesnych lwowskich mieszczan[173]. Głównie z artykułów historycznych zamieszczanych w literacko-naukowych dodatkach „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień" i „Na Ziemi Naszej" (ale też z tekstów drukowanych w czasopismach w całej Polsce) powstały dwie najpoczytniejsze publikacje zbiorowe szkiców Jaworskiego z przeszłości lwowskiej: *Lwów stary i wczorajszy. Szkice i opowiadania* (Lwów 1910, II wyd. Lwów 1911) i *O szarym Lwowie* (Lwów 1917, wydanie pośmiertne). Pierwsza opisuje m.in. wydarzenia z życia mieszczan lwowskich za czasów Władysława Jagiełły, Jana Olbrachta i Zygmunta I Starego. W przedmowie do publikacji *O szarym Lwowie* jej wydawca prof. L. Finkel zauważył, że autor posiadając wrodzony dar barwnego, zajmującego opowiadania stawiał osoby i zdarzenia na szerszym tle, uwypuklał, okraszał je wspomnieniami z bogatej swej skarbnicy, a zarazem wiązał misternie przeszłość z teraźniejszością[174]. Oblężenie Lwowa przez Moskali i Kozaków w 1655 r. opracował Jaworski w 250. rocznicę tych wydarzeń dziejowych: *Obrona Lwowa 1655* (Lwów 1905). Jaworski publikował także o dziejach innych miejscowości Rusi Czerwonej: o Żółkwi, Podhorcach, Brodach, Śniatyniu, Brzeżanach, Trembowli i o rodzinnym Gródku Jagiellońskim.

O dziejach Lwowa pisał **Karol Rasp**, z zawodu prawnik[175]. Swoje prace opierał na źródłach porządkowanego i klasyfikowanego przez siebie Archiwum Miejskiego, ogłaszając je w języku niemieckim, a także w języku polskim. Najważniejszym

[171] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa…*, s. 125.

[172] P. Dąbkowski, *Ze wspomnień osobistych o śp. Franciszku Jaworskim*, [w]: idem, *Pokłosie z dwudziestu lat pracy naukowej zebrane 1897–1916*, Lwów 1917, s. 259.

[173] „Książka" 1911, z. 7, s. 291–293.

[174] L. Finkel, *Przedmowa*, [w:] F. Jaworski, *O szarym Lwowie*, Lwów 1916, s. VII.

[175] J. Bujak, *Rasp Karol Wilhelm (1805–1874)*, [w:] PSB, t. XXX, Wrocław 1987, s. 597–598.

jego opracowaniem było – *Beiträge zur Geschichte der Stadt Lemberg* („Archiv für Kunde Österreichischen Geschichtsquellen", Wien 1870 i odb. Lwów 1870). Łucja Charewiczowa zauważa, że w tym opartym na oryginalnych aktach archiwalnych zarysie dziejów Lwowa brak jest układu i konstrukcji historycznej, bogaty zaś jest zbiór faktów z przeszłości miasta[176]. Jej zdaniem, są to cenne, ale luźne przyczynki do całości dziejów Lwowa. Rasp to także autor wielu historycznych artykułów opartych na materiałach swojego archiwum, dotyczących różnych dziedzin lwowskiego życia miejskiego. Oprócz wielu opracowań z historii sztuki Lwowa **Stanisław Kunasiewicz** opublikował obszerny 160-stronicowy *Przewodnik po Lwowie z zarysem historycznym miasta* (Lwów 1870), a także *Lwów w 1809 roku* („Ruch Literacki" 1877 i odb. Lwów 1877, s. 236). Sporo dziejom Lwowa w swoich badaniach naukowych (więcej po 1918) poświęcał **Wilhelm Rolny**[177]. Był autorem m.in. *Krótkiego opisu Lwowa* (Lwów 1894).

Dzieje ziemi sanockiej (rodzinnej) i ziemi jasielskiej w poszczególnych epokach badał historyk, gimnazjalny nauczyciel historii, geografii i języka polskiego **Władysław Kucharski**[178]. Średniowiecza dotyczyło opracowanie: *Sanok i sanocka ziemia w dobie Piastów i Jagiellonów* (Lwów 1909), a czasów nowożytnych *Ludność ziemi sanockiej u schyłku XVIII w.* (Sanok 1907). Prace o ziemi jasielskiej dotyczyły już okresu zaborów. Były to *Rozruchy ludowe w Jasielskiem* (odb. z „Gazety Sanockiej" 1908) oraz *Wiosna Ludów w Jasielskiem* („Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum IV we Lwowie z r. 1910"). Ta druga rozprawa została oparta na archiwaliach rodzinnych Trzecieskich.

Autorem cenionej do dziś *Monografii miasta Przemyśla* (Przemyśl 1883) był wysoki urzędnik sądowy we Lwowie i Przemyślu, także archiwista **Leopold Hauser**[179]. Powstała ona na podstawie akt przemyskiego Archiwum Miejskiego, które porządkował[180]. Jest to dotąd jedyne całościowe opracowanie dziejów miasta.

Nowożytnymi (XVII w.) dziejami Złoczowa zajmował się historyk, nauczyciel gimnazjum, później inspektor okręgowej Rady Szkolnej Krajowej **Jan Kamiński**. Autor artykułów *Udział miasta Złoczowa w ciężarach wojny północnej* („Ruś" 1911, z. 3), *Zarys stosunków wewnętrznych w Złoczowie w drugiej połowie XVII w.* („Ruś" 1912).

Zaliczony do moskalofilów i konserwatystów w ukraińskiej historiografii **Bazyli Ilnicki**[181], publikował m.in. o dziejach grodów staroruskich[182]. Główne jego pra-

[176] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa…*, s. 68.

[177] Z. Fras, *Rolny Wilhelm (1872–1941)*, [w:] PSB, t. XXXI, Wrocław 1988, s. 571–572.

[178] J. Hulewicz, B. Łopuszański, *Kucharski Władysław Wiktor (1875–1942)*, [w:] PSB, t. XVI, Wrocław 1971, s. 53–54.

[179] J. Motylewicz, *Środowisko historyczne Przemyśla*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986*, Wrocław 1990, s. 114.

[180] http: //www. przemysl24. pl/ludzie/ Leopold – Hauser. html, [data dostępu: 15.06.2008].

[181] L. Zaszkilniak, *Ukraińskie badania…*, s. 72.

[182] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach…*, t. 1, s. 82–88.

ce z tego zakresu to *Starodawnyj Zwenihorod* (Lwów 1862) i *Starodawna Terebowla* (Lwów 1862).

Najnowszymi dziejami Lwowa i Galicji zajmowało się sześciu badanych historyków. Zdaniem Ł. Charewiczowej, **Józef Białynia-Chołodecki** „Jako popularyzator wiedzy o Lwowie znaczne położył zasługi"[183]. Spośród jego wielu tekstów o tej tematyce największe – jej zdaniem – znaczenie mają wydane w serii „Biblioteki Lwowskiej": *Trynitarze* (Lwów 1911), *Cmentarz Stryjski we Lwowie* (Lwów 1913), a także *Z cyganerii lwowskiej przed pół wiekiem 1861–1863* (Lwów 1916).

Dziennikarz i popularyzator historii **Kazimierz Ostaszewski-Barański** napisał dwa istotne opracowania o najnowszych dziejach samorządnego Lwowa: *Ustawa prowizoryczna (1848–1870)* i *Pogląd na działalność reprezentacji m. Lwowa (1871–1895)* (w: *Miasto Lwów w okresie samorządu 1870–1895*, Lwów 1895).

Izydor Dzieduszycki zajmował się dziejami porozbiorowymi *Patriotyzm w Polsce po r. 1815* (Lwów 1882) oraz historią Galicji. Tej ostatniej tematyki dotyczą prace: *Kilka słów o sejmach galicyjskich* (Lwów 1886) oraz o dziejach galicyjskich Rusinów: *Ruś galicyjska*, *jej separatyzm*, *przyczyny*, *działania i skutki* (Lwów 1888).

Podstawowym dziełem kolekcjonera, historyka–regionalisty amatora, archeologa i etnografa **Antoniego Schneidra** była *Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym, orograficznym, hydrograficznym, geognostycznym, etnograficznym, handlowym, przemysłowym, sfragistycznym etc., etc.* (Lwów 1871–1874, cz. I–II). Pierwsze recenzje w prasie polskiej (m.in. J.I. Kraszewskiego) oraz austriackiej i niemieckiej były bardzo pochlebne. Natomiast surowo ocenił *Encyklopedię*… lwowski historyk S. Kunasiewicz, w obszernej recenzji zamieszczonej w krakowskim „Roczniku dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich" (1874 i odb. Kraków 1874)[184]. Wytknął on Schneidrowi przede wszystkim brak metody naukowej i sugerował oddanie wydawnictwa pod opiekę fachowych instytucji, jak Gremium Konserwatorów Galicji czy Towarzystwa Naukowego Krakowskiego[185]. Spowodowało to cofnięcie subwencji oraz zabiegi Wydziału Krajowego o przekazanie zgromadzonych materiałów Schneidra na rzecz AU w Krakowie. W 1877 r. zgromadzony ogromny materiał, nazwany później Tekami Schneidra, został przewieziony do AU. Obecnie znajdują się one w Archiwum Państwowym w Krakowie w jego Oddziale

[183] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa…*, s. 154.

[184] W. Bieńkowski, *Schneider Antoni (1825–1880)*, [w:] PSB, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994, s. 572.

[185] Odnosząc się do krytyki Kunasiewicza i innych badaczy w korespondencji A. Schneider zauważył, m.in.: „Takich usterek w nauce powtarza się mnóstwo jedna za drugą w naszych historycznych i naukowych dziełach. Pracuję już kilkadziesiąt lat nad ich sprostowaniem, rozpocząłem dzieło – «Encyklopedię», którego Ci uczeni, którzy obawiali się podobnych objaśnień, nazwali dziełem niżej wszelkiej krytyki, więc zostawiłem pracę około «Encyklopedii»". List Antoniego Schneidra do Albina Kohna – Lwów 26 IV 1876 r. ZNiO sygn. 14409/II, k. 79.

na Wawelu[186]. Ich ramy chronologiczne obejmują okres 1773–1877 i stanowią kopalnię danych do badań nad społeczno-gospodarczymi dziejami Galicji. Schneider jest również autorem cyklu artykułów: *Miasta i miasteczka Galicji pod względem historycznym, statystycznym i topograficznym* („Dziennik Literacki" 1864, nr 16–23, 41 i 45–52). Inne jego regionalistyczne opracowania to: *Dźwinogród pod Lwowem i jego dawne historyczne znaczenie* („Dodatek do «Gazety Lwowskiej»" 1872, t. III, z. 11–12) oraz *Stare Sioło pod Lwowem i jego dawne historyczne znaczenie* („Dodatek do «Gazety Lwowskiej»" 1872, t. II, z. 5–6). Rozdział I (z. 5) wypełnia część historyczna, a rozdział II (z. 6) zawiera opis topograficzny i statystyczny.

Stanisław Schnür-Pepłowski to przede wszystkim poczytny popularyzator historii Galicji, ówcześnie nazywany „historykiem–felietonistą". Większość tekstów Pepłowskiego to luźne źródła historyczne, które najpierw ukazywały się w obszernych fragmentach w dziennikach lwowskich (m.in. w „Gazecie Lwowskiej" i jej naukowym dodatku „PNiL" oraz w „Dzienniku Polskim") lub krakowskich, a następnie wydawane były jako całość w formie książkowej[187]. Najważniejsze jego prace z tego zakresu to: *Obrazy z przeszłości Galicji i Krakowa (1772–1858)* (t. 1–2, Lwów 1896); *Galicjana (1772–1812)* (Lwów 1896, podał tu wiele istotnych szczegółów o Galicji pod rządami austriackimi, posługując się publikacjami podróżników niemieckich), *Cudzoziemcy w Galicji (1787–1841)* (Kraków 1898), *Krwawa karta. Opowieść z przeszłości Galicji* (*1846*) (Lwów 1896). Eugeniusz Barwiński zauważył, że:

> Oceniać te dzieła ze stanowiska naukowego niepodobna, nie można im też przyznać ścisłości historycznej. Śp. Pepłowski nie był badaczem krytycznym, rękopiśmienne źródła nieraz pierwszorzędnej wartości traktuje na równi z opracowaniami, pamiętnikami i wiadomościami dziennikarskimi. Prace te jednak z innego stanowiska powinny być oceniane; zaletą ich jest skrzętne zebranie obfitych materiałów drukowanych i rękopiśmiennych dla ogółu niedostępnych, ujęcie ich w zajmującą całość – a przede wszystkim stanowisko bezstronne, na jakie autor wznieść się umiał[188].

Regionalnymi dziejami innych części Polski historycy lwowscy się nie zajmowali. Wyjątek stanowi pochodzący z Wielkopolski **Mieczysław Jabczyński**, nauczyciel gimnazjalny, który zajmował się społecznymi dziejami swojego rodzinnego miasta Poznania[189]. Opublikował swoją pracę doktorską, pt. *Statystyka miasta Poznania w r. 1780 ułożona na podstawie spisu dokonanego przez Poznańską Komisję Dobrego Porządku* („Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk" 1911, t. 37).

---

[186] W. Bieńkowski, *Dzieło Antoniego Schneidra i jego wartość dla badań nad historią książki*, „Roczniki Biblioteczne" 1987, z. 1, s. 189–217.

[187] A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni…*, s. 313.

[188] Dr E. Barwiński, *Stanisław Schnür-Pepłowski*, „KH" 1900.

[189] Z. Grot, *Jabczyński Mieczysław Jan (1885–1960)*, [w:] PSB, t. X, Wrocław 1962–1964, s. 204–205.

3. Dzieje kultury, nauki i oświaty

W dobie pozytywizmu na ziemiach polskich dokonał się postęp w badaniach historyczno-oświatowych i historyczno-kulturalnych, ale osiągnięcia w tym zakresie nie były imponujące. Wyżej stały one w okresie neoromantyzmu i modernizmu w polskiej historiografii. Wiodącym w powyższych dyscyplinach był wówczas ośrodek krakowski (Kazimierz Morawski, Antoni Karbowiak, Jan Marek Giżycki, Antoni Birkenmajer), który walnie przyczynił się do dalszego rozwoju badań w tej dziedzinie. W drugim ośrodku naukowym Galicji, tj. we Lwowie badania te rozwinęły się słabiej, ale nie brakło osiągnięć w tym zakresie (L. Finkel i S. Starzyński, A. Danysz, F. Majchrowicz, F. Bizoń i B. Baranowski). Drugim, poza Krakowem, głównym ośrodkiem w zakresie badań historii oświaty i nauki była Warszawa (Józef Bieliński, Aleksander Kraushar, Teodor Wierzbowski). Chociaż historia oświaty i nauki była w okresie neoromantyzmu i modernizmu w historiografii głównie domeną starszej generacji historyków, to na ten okres przypadają też początki działalności tak wybitnych badaczy dziejów oświaty i polskiego życia umysłowego, jak ówcześni lwowianie Stanisław Kot, Stanisław Łempicki, Józef Lewicki, ale też wilnianin Ludwik Janowski czy krakowianin Adam Wrzosek. W zakresie dziejów kultury na czoło wśród badaczy polskich wysuwa się rozpoczynający swoją międzynarodową karierę we Lwowie A. Brückner, z innych historyków lwowskich W. Łoziński, J. Kallenbach, W. Bruchnalski, L. Bernacki, z krakowskich Jan Ptaśnik, Stanisław Windakiewicz i Ignacy Chrzanowski, a z warszawskich Bronisław Chlebowski, głównie historycy literatury. Reasumując, polskie badania w zakresie dziejów kultury, nauki i oświaty rozwijały się słabiej niż historii politycznej, społeczno-gospodarczej czy prawnoustrojowej.

We Lwowie subdyscyplinami tymi zajmowały się 52 osoby (13,0% ogółu lwowskiego środowiska historycznego), o wiele mniej niż w przypadku dziejów politycznych (94), a więcej niż historyków społeczno-gospodarczych (32; tab. 16). Dziejami kultury Polski zajmowały się 44 osoby: 43 Polaków i 1 Żyd, a dziejami kultury Ukrainy 8 osób, w tym 7 Ukraińców i 1 Polak. K. Ostaszewski-Barański oddawał się zarówno dziejom kultury Polski, jak i Ukrainy–Rusi. W zakresie dziejów Polski szeroko pojętą kulturą twórczo interesowało się 21 osób, trochę mniej oświatą (17), w tym dwie osoby (S. Łempicki i M. Rolle) zajmowały się zarówno historią kultury, jak i oświaty, a historią nauki 5 osób. Z zakresu dziejów Ukrainy publikowano jedynie z historii kultury. Zdecydowana większość badanych (38) penetrowała te dziedziny głównie i wyłącznie, a tylko 14 częściowo. Wśród nowożytników przeważali historycy oświaty, w przeciwieństwie do historyków zgłębiających historię najnowszą, którzy szerzej zajmowali się dziejami kultury. Dużymi osiągnięciami wyróżnili się L. Finkel, W. Łoziński, W. Bruchnalski i W. Zawadzki (nieprofesjonalista, których tu było niewielu). Natomiast wszyscy Ukraińcy zajmowali się dziejami kultury (w tym 4 częściowo). Brak wśród nich wybijających się postaci. Jeżeli chodzi o epoki historyczne, to w zakresie dziejów Polski znów przeważają czasy nowożytne (25), niemało też osób poruszało tematykę dziejów najnowszych (19). Zarówno w ramach dziejów Polski, jak i Ukrainy

brak ważniejszych prac z zakresu średniowiecza. W zakresie historii Ukrainy 5 osób zajmowało się dziejami nowożytnymi, a 3 najnowszymi. Historycy lwowscy nie zajmowali się szerzej badaniem średniowiecznej kultury, oświaty i nauki. Największa ich liczba, 30 osób, penetrowała czasy nowożytne oraz 22 dzieje najnowsze. W kręgu dziejów najnowszych przeważały publikacje dotyczące Lwowa i Galicji.

W badaniach nad **dziejami nowożytnej kultury Polski** największe osiągnięcia miał historyk kultury i sztuki **Władysław Łoziński**[190]. Jego szczytowe osiągnięcia naukowe reprezentują trzy dzieła, które w historiografii polskiej zostały uznane za klasyczne. Posiada on wyraźnie utrwaloną pozycję jako historyk obyczajów dawnej Polski. Pierwsze z tych dzieł to *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi za panowania Zygmunta III* (Lwów 1903). Praca ta była poczytna i miała wiele wydań (szóste Warszawa 1960). Doceniono jego wartość i aktualność poprzez wznowienie edycji także w III Rzeczypospolitej (Warszawa 2005), ze wstępem prof. Janusza Tazbira. Przedstawił w nim pierwsze w literaturze polskiej opracowanie historii obyczajów na Rusi Czerwonej w pierwszej połowie XVII w. Książka ta stała się wydarzeniem naukowym i wywołała wiele polemik. Aleksander Brückner docenił nowatorstwo Łozińskiego, który sięgnął do dokumentów prawnych, przesuwając akcent z historii politycznej na cywilizacyjną[191]. Recenzent zdawał sobie sprawę z tego, że rodzaj wykorzystanych źródeł prowadził do pewnej jednostronności obrazu. Świadomie jednak przyjmował wnioski płynące z książki jako chłostę polskiej megalomanii. „Groza i ponurość", które siało *Prawem i lewem* prowokowały do konfrontacji obrazu Polski szlacheckiej z historią Europy. Natomiast Stanisław Tarnowski zauważył, że w danej sytuacji politycznej bardziej szczegółowe porównanie Polski z innymi krajami Europy jest konieczne, by nie oczerniać Polaków przed zagranicą[192]. Postawa Tarnowskiego wobec dzieła Łozińskiego jest znacząca o tyle, że po pierwsze uświadamiała nieprzystawalność Łozińskiego do świata krakowskich konserwatystów, po drugie zaś pozwalała mu wypowiedzieć również własną wobec nich odrębność.

Drugie opracowanie z powyższej trylogii W. Łozińskiego to *Życie polskie w dawnych wiekach. Wiek XVI–XVIII* (Lwów 1907). Także i to opracowanie było bardzo poczytne, w 1980 r. ukazała się już 16 jego edycja. Wznowiono ją również współcześnie (Warszawa 2005) też ze wstępem prof. Janusza Tazbira. W obydwu dziełach występują dwie wizje kultury szlacheckiej, pozwalające spoglądać na nie wieloaspektowo: z perspektywy moralnej (*Prawem i lewem*) i bliskiej Łozińskiemu estetycznej (*Życie polskie w dawnych wiekach*…)[193]. Oba te spojrzenia pozostają w ścisłym związ-

[190] A. Knot, *Łoziński Władysław (1843–1913)*, [w:] PSB, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 462.

[191] A. Brückner (rec.), *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, „Biblioteka Warszawska" 1903, t. 4, s. 169.

[192] S. Tarnowski (rec.), P*rawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, „Przegląd Polski" 1904, t. 152, s. 335.

[193] M. Rudkowska, *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*, Warszawa 2002, s. 112.

ku z dyskusją na temat tradycji szlacheckich. Tradycje te pozwalały wówczas zrozumieć korzenie teraźniejszości.

Trzecia z najważniejszych prac W. Łozińskiego to *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku. Lwów starożytny. Kartki z historii sztuki i obyczajów*, *cz. 2* (Lwów 1890, wyd. 2: Lwów 1892, wyd. 3: Lwów 1902). W. Łoziński był prekursorem badań nad historią Lwowa[194]. Podjęta w tej i innych jego opracowaniach, m.in. *Złotnictwo lwowskie w dawnych wiekach 1384–1640. Lwów starożytny. Kartki z historii sztuki i obyczajów*, *cz. 1* (Lwów 1889) i *Kupiectwo lwowskie* (Lwów 1891) tematyka mieszczańska miała charakter nowatorski. Prace o „starożytnym Lwowie" krakowska AU wyróżniła nagrodą im. Barczewskiego i powołała go w poczet swoich członków (1880). Przedstawił on dzieje Lwowa jako swoistego „tygla kultur"[195]. Pokazał współistnienie Polaków, Niemców, Rusinów, Żydów, Ormian bez etnicznych uprzedzeń, lecz i bez złudzeń, że było to współżycie wyłącznie pokojowe. Kultura polska była w jego spojrzeniu stopem kultur obcych, ale niepowtarzalnym, specyficznym. Jak u schyłku II Rzeczypospolitej zauważyła Ł. Charewiczowa, wykazanie przez Łozińskiego poważnej i wysokiej kultury mieszczaństwa lwowskiego, jego patriotyzmu i ofiarności dla Rzeczypospolitej, zmieniły dotychczasowe poglądy na bierność roli mieszczaństwa w dziejach Polski. Prace Łozińskiego o mieszczaństwie stały się „wskazaniem nowej dziedziny badań historii obyczajów i kultury, wiodącej do rozumienia samego życia, do odczytywania myśli i uczuć minionych czasów z pozostałych po nich pamiątek"[196].

W okresie II Rzeczypospolitej historycy profesjonalni poddali prace W. Łozińskiego niemałej krytyce. Zarzucano mu niedokładność dat i przedstawień, jednostronność doboru faktów, przejaskrawienie tła, zbagatelizowanie prądów socjalnych, operowanie tylko archiwaliami i jedynie staropolską literaturą historyczną[197]. Podkreślano jednostronność, bo tylko na podstawie aktów sądowych ukazał Łoziński obyczajowość współczesnej mieszczaństwu lwowskiemu szlachty czerwonoruskiej. W ten sposób w *Patrycjacie i mieszczaństwie…* i w *Prawem i lewem* ukazał dwa przeciwstawne sobie światy, pozytywny mieszczański i negatywny szlachecki, co stanowiło nieobiektywną generalizację. Prace W. Łozińskiego stanowiły świadomą próbę stworzenia własnego sposobu pisania historii. Nowatorstwo historiograficzne Łozińskiego było niewątpliwe, ale nie należy zapominać, że spory wpływ na jego pisarstwo historyczne miał jego poprzednik K. Szajnocha, a i K. Liske, który akceptował te prace[198]. Pomysł W. Łozińskiego na historiografię odrzucającą polityczną i military-

[194] R. Majkowska, *Odkrywca i piewca przeszłości Lwowa (Władysław Łoziński w 150-lecie urodzin)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. I: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1996.

[195] M. Rudkowska, *Wyszedł z dworu…,* s. 119–120.

[196] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa…*, s. 115.

[197] Ibidem, s. 120.

[198] M. Rudkowska, *Wyszedł z dworu…,* s. 117.

styczną wykładnię dziejów, skłaniający się ku obrazowi mentalności czy świadomości społeczeństwa był propozycją nowatorską.

Na szeroką skalę badania z zakresu nowożytnej kultury i oświaty w Polsce rozwinął ówczesny gimnazjalny nauczyciel historii i języka polskiego **Stanisław Łempicki** w okresie II Rzeczypospolitej (od 1924 prof. historii oświaty i szkolnictwa na UJK). Jednak już wcześniej miał niemałe osiągnięcia. Jego ówczesne poszukiwania badawcze skupiły się wokół postaci Jana Zamoyskiego i jego działalności na polu kultury. Szczególnie cenna jego rozprawa to: *Jan Zamoyski jako reformator szkolnictwa wyższego w Polsce. Cz. 1. Działalność na polu wyższego szkolnictwa w Polsce* („Rozprawy AU. Wydział Filologiczny", Kraków 1917, t. 57, odb. Lwów 1917). Dziełem tym autor zdobył sobie ważną pozycję w polskiej historiografii z zakresu kultury. Bezpośrednio po ukazaniu się pracy recenzje napisali Kazimierz Tyszkowski i Kazimierz Sochaniewicz[199]. Zawierały one uwagi krytyczne, ale też podkreślały wartości rozprawy. Historiografia polska po r. 1945 wysoko oceniła tę pracę. Jan Hulewicz podkreślił, że

> Monografia Łempickiego, prostująca dawniejsze badania Jana Korwina Kochanowskiego, wydobyła na jaw ogrom i konsekwencję uporczywego wysiłku Jana Zamoyskiego w jego dążności do stworzenia szkoły wyższej, odpowiedniej potrzebom Polski złotego wieku. Jeden z najważniejszych problemów pedagogicznych XVI w. został w pracy Łempickiego gruntownie wyświetlony[200].

Henryk Barycz uważał zaś, że Łempicki doskonale uchwycił europejskość postaci Zamoyskiego i istotę koncepcji proponowanej przez niego reformy, chociaż nie wykorzystał w pracy niektórych źródeł kościelnych i uniwersyteckich[201].

Druga praca Łempickiego o J. Zamoyskim to *Hetman Jan Zamoyski współpracownikiem Heidensteina* („Pamiętnik Literacki" 1917). Autor podjął istotny dla historyka problem[202]. Punkt wyjścia stanowiło zbadanie prawdziwości pogłoski, że Zamoyski był autorem *Komentarzy o wojnie moskiewskiej*. Podobnie rzecz się miała z *Dwunastu księgami historii polskiej*, najobszerniejszą i najważniejszą pracą Heidensteina. Na jej kartach postać Zamoyskiego wysuwała się na plan pierwszy. Swoje rozważania rozwinął Łempicki na tle bliskich stosunków kanclerza z Reinholdem Heidensteinem, jego biografem i autorem dzieł historycznych oraz upodobań historycznych Zamoyskiego łączących się z rozwojem historiografii doby batoriańskiej. Współpraca Heidensteina z Zamoyskim polegała, zdaniem Łempickiego, na sugestiach kanclerza dotyczących treści dzieł oraz na ich korekcie. Artykuł ukazał genezę, okoliczności i czas powstania dzieł Heidensteina. Przedstawił też zainteresowania kanclerza historią współczesną i zapoczątkował kierunek dalszych rozważań o jego roli w dziejach kultury polskiej.

---

[199] E. Brodacka-Adamowicz, *Stanisław Łempicki człowiek i historyk*, Toruń 2003, s. 46.

[200] W. Szulakiewicz, *Stanisław Łempicki (1886–1947),* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 556.

[201] H. Barycz, *Stanisław Łempicki jako badacz polskiego renesansu (W 20-lecie zgonu)*, [w:] idem, *W blaskach epoki odrodzenia*, Warszawa 1968, s. 394.

[202] E. Brodacka-Adamowicz, *Stanisław Łempicki…,* s. 44–45.

Inny, wcześniejszy tekst S. Łempickiego o Zamoyskim to *Jan Zamoyski, jezuici i Skarga (Kilka uzupełnień i przyczynków)* („Pamiętnik Literacki" 1912, odb. Lwów 1912). W pracach o Janie Zamoyskim S. Łempicki szeroko nakreślił jego zainteresowania i wyeksponował ich humanistyczny charakter. Wskazał też na znaczenie Jana Zamoyskiego w dziejach kultury polskiej.

Kilka ważnych lwowskich opracowań powstało w zakresie nowożytnej **historii książki polskiej**. Autorem najważniejszego z nich *Pierwsza książka polska. Studium bibliograficzne* (Lwów 1918) jest historyk literatury **Ludwik Bernacki**. W dziele tym zastosował on krytyczne metody badawcze, dając początek ogromnego rozwoju polskich badań księgoznawczych[203]. Zidentyfikował i podał chronologię fragmentów modlitewnika – *Raj duszny*. Ujawnił również źródła wszystkich modlitw, ustalając miejsce i datę wydania na r. 1514 i drukarnię Floriana Unglera. Bernacki udowodnił istnienie nie zachowanych sześciu wydań książki i ustalił pochodzenie tekstów. Na uwagę zasługuje również fakt, że po raz pierwszy od czasów Joachima Lelewela zastosował on metodę analizy typograficznej w bibliologii[204].

Z zakresu historii księgarstwa autorem trzech prac był Władysław Łoziński. Na uwagę zasługują głównie artykuły *Księgarstwo lwowskie* („KH" 1890) i wydane pośmiertnie – *Księgarstwo lwowskie XVI i XVII w.* („Przegląd Księgarski" 1933).

Z dziejów polskiej oświaty nowożytnej poza Stanisławem Łempickim historycy lwowscy największe osiągnięcia mieli w badaniach nad polskim oświeceniem, szczególnie nad Komisją Edukacji Narodowej. Istotną przyczyną było stulecie jej powstania. Zajmowali się nimi głównie nauczyciele gimnazjalni. **Stanisław Sobieski** w kolejnych rozdziałach publikacji *Zasady wychowania i nauki. Wskazówki pedagogiczne i dydaktyczne osobliwie dla szkół wyższych. W stuletnią rocznicę Komisji Edukacji Narodowej* (Lwów 1872) omówił psychologiczne i pedagogiczne podstawy kształcenia i wychowania, dokonując przeglądu literatury, na podstawie którego doszedł do wniosku, że największą wartość ma spuścizna po KEN[205]. Podnosząc kwestię wychowania narodowego i obywatelskiego młodzieży, przypomniał, że polscy pedagodzy powinni korzystać z jej osiągnięć. Praca ta była wykorzystywana przez nauczycieli gimnazjów i szkół realnych. W opracowaniu *O wychowaniu narodowym i obywatelskim podług wskazówek Komisji Edukacji Narodowej* („Szkoła" 1874, nr 1, odb. Lwów 1874) akcentował znaczenie moralnego i obywatelskiego wychowania młodzieży nawiązując do postanowień KEN, które w ideale wychowawczym przez nią wypracowanym zajmowało najważniejsze miejsce. Inspirującą rolę w koncepcji wychowania w duchu patriotycznym S. Sobieskiego odegrała KEN, której dorobek uważał za naj-

[203] J. Wadowski, *„Exlibris". Czasopismo księgoznawcze i bibliofilskie*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 1966, s. 237.

[204] K. Korzon, *Ludwik Bernacki bibliolog i edytor*, Wrocław 1974, s. 147 i n.

[205] W. Szulakiewicz, *Stanisław Sobieski – życie i poglądy na wychowanie narodowe*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 9: *Biografie pedagogiczne*, red. C. Majorek, Rzeszów 1997, s. 67.

doskonalszy fenomen w dziejach polskiej oświaty[206]. Był jednym z pedagogów, którzy upowszechniali osiągnięcia Komisji.

Kilka publikacji dziejom KEN poświęcił również **Tadeusz Mandybur**. W obszernym artykule *O nauce historii w szkołach KEN w Polsce* („Muzeum" 1894) dostrzegł nowatorstwo w koncepcji nauczania historii, która nie może być sumą faktów, lecz powinna ukazywać proces dziejowy wraz z jego różnorodnymi uwarunkowaniami[207].

Z dużym zainteresowaniem spotkała się książka **Michała Janika** *Hugo Kołłątaj. Monografia* (Lwów 1913), licząca 613 stron. Wysoko ocenił ją Bolesław Limanowski. W 1951 r. pozytywnie zrecenzował ją Henryk Barycz[208]. Zauważył, że to jedyna monografia ogarniająca całokształt życia i prac Kołłątaja, uwydatniająca w pełni jego wielkość i znaczenie historyczne. Choć nie całkowicie wyczerpująca, to podstawowa w tym zakresie badawczym. **Szczęsny Parasiewicz** to autor cyklu artykułów *O życiu i pismach Grzegorza Piramowicza z poprzednim wspomnieniem o Komisji Edukacji Narodowej* („Szkoła" 1879, nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14). **Józef Lewicki** opublikował prace *Geografia za czasów Komisji Edukacji Narodowej z uwzględnieniem ówczesnej metody nauczania* (Lwów 1910) oraz *Bibliografia druków odnoszących się do Komisji Edukacji Narodowej* (Lwów 1908).

Nauczaniem prawa w szkołach podległych KEN szczegółowo zajął się **Przemysław Dąbkowski**[209]. W opracowaniu *Nauka prawa w szkołach wydziałowych i podwydziałowych Komisji Edukacji Narodowej (1773–1794)* (Lwów 1915) scharakteryzował prowadzone w nich przedmioty prawnicze oraz stosowane metody nauczania. Na podstawie wydanych przez Teodora Wierzbowskiego raportów z tych szkół stwierdził, że dużą wagę przywiązywano do prawa naturalnego. Pracę Dąbkowskiego uznano za istotny przyczynek do historii nauki polskiej i dziejów Rzeczypospolitej w okresie panowania Stanisława Augusta (H. Polaczkówna, czeski uczony Kadlec). Recenzenci streszczali jego wywody, kładąc nacisk na wprowadzone w szkołach podległych KEN nowe struktury organizacyjne, cele i metody nauczania.

Antoni Danysz należał do osób, które tworzyły we Lwowie zręby historii wychowania jako subdyscypliny naukowej[210]. Badając dzieje oświaty poszukiwał trwałych zasad moralnych i edukacyjnych, które mogły dostarczyć społeczeństwu wzorów do naśladowania. Opublikował wiele opracowań z dziejów oświaty polskiej XVI–XVII w. Podejmując pracę nad nowożytną myślą pedagogiczną przedmiotem swoich badań uczynił Jana Amosa Komeńskiego, któremu poświęcił kilka opracowań. Literatura

[206] Ibidem, s. 64.

[207] A. Meissner, *Idee pedagogiczne Oświecenia w badaniach historyków wychowania w latach 1867–1918*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. IV, s. 313.

[208] *Słownik badaczy literatury polskiej*, Łódź 1998, t. 2, s. 178.

[209] R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski…*, s. 163–169.

[210] A. Meissner, *Antoni Danysz (1853–1925) i jego miejsce w kształtowaniu się historii wychowania*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 289–294.

przedmiotu dotycząca Komeńskiego przekonuje, że dopiero A. Danysz podjął gruntowne badania nad polskim okresem życia i działalności tego pedagoga o wymiarze europejskim. Najważniejsza rozprawa *Jan Amos Komeński. Przyczynek do jego działalności w Polsce* („Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", t. XXV: 1901 i odb.) posiada charakter wybitnie źródłowy. Danysz zgromadził pełne informacje o pobycie Komeńskiego w Polsce, uzupełnił je nieznanymi szczegółami i omówił jego stosunki z K. Opalińskim i R. Leszczyńskim. Działalność Komeńskiego w Polsce została ukazana na tle stosunków społecznych, co pozwoliło odpowiedzieć na pytanie o jego znaczenie w rozwoju polskiej oświaty.

Czołowy w II Rzeczypospolitej historyk kultury, oświaty i wychowania, prof. UJ **Stanisław Kot** już w krótkim, bo sześcioletnim okresie lwowskim był autorem kilku istotnych artykułów z dziejów szkolnictwa polskiego w dobie odrodzenia[211]. Pierwsze trzy to: *Andrzej Frycz-Modrzewski* (1908), *Pierwsza szkoła protestancka w Polsce* (1908), *Polacy w Bazylei za czasów Zygmunta Augusta* (1908). Wszystkie pozytywnie zrecenzował K. Kolbuszewski w „Pamiętniku Literackim" (1908–1909). Kolejne jego wysoko ocenione opracowanie to: *Szkoła lewartowska. Z dziejów szkolnictwa ariańskiego w Polsce* (Lwów 1910). Z korespondencji z Józefem Korzeniowskim wynika, że S. Kot skopiował oraz zaopatrzył wstępem i przypisami *Szkołę lewartowską* Wojciecha z Kalisza[212]. Drugi jego tekst poświęcony Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu to *Andrzej Frycz z Modrzewa o wychowaniu i szkole (na tle ówczesnej literatury pedagogicznej)* (1910).

Maria Bielska to autorka istotnego artykułu z zakresu polskiej pedagogiki epoki odrodzenia: *Erazm Gliczner i jego zasady pedagogiczne* („Szkoła" 1903).

Prof. **Ludwik Finkel** jest autorem do dziś dla historyków nauki niezastąpionej *Historii Uniwersytetu Lwowskiego. Cz. I do r. 1869* (Lwów 1894). W pracy tej podał on istotne ustalenie, zgodnie z którym początek uniwersytetu dała fundacja króla polskiego Jana Kazimierza z 20 stycznia 1661 r., a nie jak do tej pory przyjmowano – dyplom fundacyjny austriackiego cesarza Józefa II z 21 października 1784 r.[213] W opracowaniu *Króla Jana Kazimierza dyplom erekcyjny Uniwersytetu Lwowskiego z r. 1661 r.* (w: *Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza*, Lwów 1912 i odb.) wykazał, że Uniwersytet Lwowski swój byt zawdzięcza nie cesarzowi Józefowi II, lecz Janowi Kazimierzowi, który nadał uczelni dyplom erekcyjny z insygniami.

Dziejami siedemnastowiecznej nauki polskiej zajmował się **Jan Franke**. Opracował podstawowe monografie wybitnych matematyków polskich I połowy XVII w. Jana Brożka i Macieja Głoskowskiego, rzucając nowe światło na ich życie i twórczość. Były to: książka *Jan Brożek, akademik krakowski 1585–1652. Jego życie i dzieła ze*

[211] J. Dybiec, *Stanisław Kot (1885–1975)*, Kraków 2000. Nadbitka ze *Złotej Księgi Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Dybiec.

[212] List S. Kota do J. Korzeniowskiego. Lwów 21 V 1910 r. Korespondencja Józefa Korzeniowskiego, t. 31, Biblioteka Narodowa sygn. 7351.

[213] K. Błachowska, *Ludwik Finkel*…, s. 293.

szczególnym uwzględnieniem prac matematycznych (Lwów 1884) i artykuł *Maciej Głoskowski – matematyk polski XVII w.* (1878).

Jan Sajdak w szkicu *Filologia klasyczna w Polsce* (w: *Polska w kulturze europejskiej II,* Kraków 1918) ukazał ogólny zarys dziejów tej nauki w Polsce do końca I wojny światowej.

Z najnowszych dziejów kultury polskiej największą liczbą opracowań, z różnych jej dziedzin mogą się poszczycić dwaj historycy nieprofesjonalni. Ich opracowania, nierzadko nie pozbawione wartości naukowej dotyczyły Lwowa i Galicji. Pierwszy z nich to wspomniany poczytny historyk–popularyzator **Stanisław Schnür-Pepłowski**. Wartość naukową przypisują historycy (Karol Estreicher, Bronisław Czarnik, Eugeniusz Barwiński, Łucja Charewiczowa) dwutomowej jego książce *Teatr polski we Lwowie 1780–1890* (Lwów t. 1: 1889; t. 2: 1891). Według E. Barwińskiego „praca ta objęła całokształt dziejów teatru lwowskiego a wyczerpuje przedmiot tak dokładnie, że długie chyba lata pozostanie jedyną w tym zakresie”[214]. Natomiast Ł. Charewiczowa zauważyła, że powyższe opracowanie ma zasadnicze znaczenie dla dziejów kultury Lwowa[215]. Pepłowski był autorem jeszcze sześciu opracowań poświęconych dziejom teatru polskiego i jednego o teatrze ruskim w Galicji. Trzy teksty poświęcił teatrowi Wojciecha Bogusławskiego w Warszawie i Bogusławskiemu we Lwowie, m.in. na łamach „PNiL” i „Biblioteki Warszawskiej”.

Wiele prac powstało **z zakresu historii bibliotek**, głównie lwowskich. Najwięcej publikacji dotyczyło dziejów Ossolineum[216], których autorami byli jego zasłużeni pracownicy. Pięć takich opracowań opublikował **Wojciech Kętrzyński**. Najcenniejszą pozycję stanowi pierwsza monografia tej instytucji: *Zakład Narodowy im. Ossolińskich* (Lwów 1894). Pisał on również o tak zasłużonych postaciach dla tej placówki, jak jej założyciel Józef Maksymilian Ossoliński i August Bielowski. Postaciom tym dwie prace poświęcił też **Bronisław Czarnik**. Trzy teksty z historii Zakładu opublikował jego skryptor **Adam Fischer**. W stulecie tej instytucji opublikował jej dzieje: *Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1817–1917* (Lwów 1917*)*. Szkic *O Bibliotece Mniszchów* (Lwów 1862, która stała się częścią ZNiO) opracował kustosz Zakładu **Franciszek Godebski**. W trzyczęściowej pracy *Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie. Szkic historyczno-statystyczny* („Dodatek Miesięczny do «Gazety Lwowskiej»” 1873, z. 3–4 i 6) skryptor tej biblioteki **Karol Reifenkugel** opisał jej dzieje. Tekst ten pozytywnie ocenił Karol Estreicher.

Lwów to liczący się wówczas ośrodek polskich **badań historyczno-prasowych**[217]. W drugiej połowie XIX w. nastąpiło ożywienie tego typu poszukiwań badawczych, za-

---

[214] Dr E. Barwiński, *Stanisław Schnür-Pepłowski*, „KH” 1900.

[215] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa…*, s. 123.

[216] A. Toczek, *Książka i biblioteka w badaniach i pracy zawodowej historyków lwowskich (1860–1918)*, [w:] *Kraków – Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. V, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001, s. 117.

[217] A. Toczek, *Związki historyków lwowskich z prasą (1860–1918)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2001, z. 1, s. 23 i n.; A. Garlicka, *Rozwój badań nad historią prasy w Polsce*, cz. 1: *Do 1939*,

równo w Europie, jak i na ziemiach polskich, w dużym stopniu we Lwowie (od 1872). Przez wiele lat prace te opierano głównie na wykazach bibliograficznych dawnych autorów i egzemplarzach samych periodyków, a w niewielkim stopniu na materiałach archiwalnych. Dopiero w ostatnich latach przed I wojną światową powstały pierwsze w pełni naukowe opracowania z dziedziny badań historii prasy. Pośród 48 publikacji historycznych przeważały prace monograficzne traktujące o jednym piśmie (17). Najcenniejsze to *Stulecie „Gazety Lwowskiej" 1811–1911* (t. 1, cz. I–II, Lwów 1911; t. II, cz. I–IV, Lwów 1912; t. III, Lwów 1914) w 3 tomach, opracowane wyłącznie przez lwowskich badaczy dziejów, co stanowi przejaw ich miejscowego patriotyzmu. Redaktorem tego poważnych rozmiarów wydawnictwa był prof. **Wilhelm Bruchnalski**, twórca naukowych metod badawczych historii czasopiśmiennictwa polskiego. Opublikował tam 114-stronicową syntezę dziejów czasopiśmiennictwa galicyjskiego od końca XVIII do połowy XIX w. *Czasopiśmiennictwo galicyjskie 1773–1811. Historia „Gazety Lwowskiej" 1811–1848* (w: *Stulecie*…, t. I). Oparł się na ówcześnie jeszcze nielicznej literaturze i bogatych źródłach archiwalnych. Rozpatrywał on już takie zagadnienia, jak obsługa informacyjna, gatunki dziennikarskie, współczesne opinie o „Gazecie", ceny druku, prenumeraty itd. Rozdziały dotyczące dalszych dziejów „Gazety Lwowskiej" i jej naukowo-kulturalnych dodatków w opracowaniu **Bronisława Gubrynowicza**, **Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego i Ludwika Finkla** przedstawione są już mniej wnikliwie, a bardziej faktograficznie. Zawierają jednak sporo informacji personalnych o redaktorach i współpracownikach dziennika, o koncepcjach pracy redakcyjnej, poszczególnych działach pisma i ich treści. Do dziejów prasy galicyjskiej praca ta stanowi do dziś niezastąpione źródło informacji. Tom II zawiera monografie dodatków „Gazety Lwowskiej" – „Rozmaitości" pióra W. Bruchnalskiego, „Dodatku Tygodniowego" w opracowaniu **Franciszka Jaworskiego** oraz znaczącą rozprawę młodego wówczas **Juliusza Kleinera**, zawierającą dzieje jednego z najbardziej cenionych ówczesnych naukowych czasopism – „PNiL" z szeroką charakterystyką treści prezentowanych na jego łamach.

Z syntetycznych opracowań z dziejów czasopiśmiennictwa szczególnie cenny okazał się artykuł **Romana Pilata** *Początki publicystyki literackiej w Polsce. Czasopisma „uczone"* („PNiL" 1882 i odb.). Tekst ten wzbudził szerokie zainteresowanie ówczesnej prasy codziennej i literackiej. Genezę polskiej publicystyki wyprowadził autor z czasopism uczonych, a te wywodził z dziennikarstwa politycznego. Postawił tezę, że polska prasa czerpała swe wzory bezpośrednio z czasopiśmiennictwa zachodnioeuropejskiego. W przeciwieństwie do innych polskich autorów doceniał rolę ówczesnego czasopiśmiennictwa. Termin podany w cudzysłowie wprowadził Pilat do nauki[218]. Odkrył cały pokład czasopism ziem nazywanych wówczas Prusami, czasopism związanych z Polską. Tę domenę, która obecnie jest przedmiotem wielu prac, przede

„Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1962, m.in. s. 16, 24–25; M. Kafel, *Z historii badań nad prasą w Polsce*, „Zeszyty Prasoznawcze" 1963, nr 1/2, m.in. s. 6, 11–12.

[218] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997, s. 20.

wszystkim w ośrodku toruńskim, uczynił Pilat po raz pierwszy przedmiotem monograficznego oglądu.

Władysław Zawadzki pisał na temat czasopiśmiennictwa galicyjskiego w latach 1772–1848: *Literatura w Galicji (1772–1848)* („PNiL" 1877). Poruszył zagadnienia prasy periodycznej oraz ocenę jej wartości językowych i literackich. **Oswald Balzer** to autor pracy o dziejach czasopism cieszyńskich, a Bronisław Gubrynowicz opublikował pierwszy w Polsce tekst z dziejów emigracyjnego czasopiśmiennictwa polskiego.

Ukazało się stosunkowo sporo (12) prac z historii dziennikarstwa polskiego – 4 syntetyczne i 8 krótkich biografii dziennikarzy, głównie lwowskich. **Stefan Gorski** jest autorem pierwszego w Polsce historycznego zarysu dziennikarstwa polskiego *Dziennikarstwo polskie* (Warszawa 1905). To popularny rys historyczny oparty na istniejącej wówczas literaturze o prasie polskiej. Drugie znaczące opracowanie z tego zakresu, częściowo o charakterze wspomnieniowym, to Władysława Zawadzkiego *Dziennikarstwo w Galicji w 1848 r.* (Lwów 1878). Prace biograficzne zostały umieszczone przede wszystkim w pierwszej części tomu I i czwartej części tomu II *Stulecia „Gazety Lwowskiej"*. Zamieszczono tu 8 biografii redaktorów naczelnych i innych blisko związanych z dziennikiem osób, m.in. historyka lwowskiego F. Waligórskiego. Autorem tej i trzech innych był K. Ostaszewski-Barański. Autorzy pozostałych życiorysów to również historycy lwowscy: S. Wasylewski, L. Bernacki, F. Jaworski i B. Czarnik. W tej grupie tematycznej na uwagę zasługuje także artykuł S. Schnür-Pepłowskiego *Mickiewicz jako dziennikarz* („PNiL" 1898, z. 10*)*. W pogłębionej recenzji pracy Stanisława Czarnowskiego, stanowiącej pierwszą polską monografię o historii dziennikarstwa światowego, S. Schnür-Pepłowski zajął się głównie częścią pracy poświeconą czasopiśmiennictwu polskiemu („KH" 1896, z. 2). Wykazał m.in. niesłuszność wielu opinii, np. nieuzasadnioną negatywną ocenę czasopiśmiennictwa galicyjskiego w pierwszej połowie XIX wieku. Autorką wartościowego, naukowego, obszernego dwuczęściowego artykułu *Ustanowienie cenzury w Królestwie Kongresowym* („Biblioteka Warszawska" 1912, t. 3) była **Natalia Gąsiorowska**. Przedstawiła podstawowe akty prawne dotyczące ustanowienia cenzury i wpływające na czynności poszczególnych redakcji pism periodycznych. Zagadnienie to stanowiło tematykę jej doktoratu, którego promotorem był S. Askenazy.

Z dziejów oświaty porozbiorowej dużo, nieraz wartościowych i nowatorskich, tekstów opublikowali historycy–pedagodzy lwowscy. Inspiracja do badań nad tym okresem wynikała z potrzeby ukazania sytuacji polskiego szkolnictwa pod obcym panowaniem[219]. Poddawano analizie akcje polskiego społeczeństwa na polu oświaty, które rozwijały się mimo represji i ograniczeń stosowanych przez państwa zaborcze. Starano się też uwzględnić związek polskiej myśli pedagogicznej z tendencjami występującymi w Europie Zachodniej. Najwięcej interesowano się dziejami szkolnictwa lwowskiego. Dużą rolę w tej dziedzinie odegrał **Mieczysław Baranowski**, współtwór-

[219] A. Meissner, *Nauczycielski nurt badań nad historią wychowania we Lwowie w XIX i na początku wieku XX (do I wojny światowej)*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. II, s. 168–171.

ca galicyjskiej historii wychowania. Jest on autorem obszernej publikacji: *Historia szkół ludowych stołecznego królewskiego miasta Lwowa* (Lwów 1895). Na łamach redagowanej przez siebie „Szkoły" opublikował cykl artykułów pod wspólnym tytułem: *Materiały do historii szkolnictwa galicyjskiego,* które w większości poświęcone były szkołom lwowskim.

Dziejami kształcenia nauczycieli w Galicji zajmował się **Bolesław Baranowski**, brat Mieczysława. Na uwagę zasługuje jego opracowanie: *Seminaria nauczycielskie w Galicji. Pogląd na powstanie i rozwój seminariów nauczycielskich w Galicji w pierwszym dwudziestopięcioleciu ich istnienia* (Lwów 1897). Jego praca w Radzie Szkolnej Krajowej wpłynęła jednak na subiektywizm w ukazaniu dziejów charakteryzowanych placówek.

Lwowska historiografia pedagogiczna obejmuje też dzieje gimnazjów galicyjskich, a szczególnie lwowskie szkolnictwo średnie. Syntetyczne ujęcie tego zagadnienia ukazał **Józef Buzek** w opracowaniu: *Rozwój stanu szkół średnich w Galicji w ciągu ostatnich lat 50 (1859 do 1909),* zamieszczonej w dodatku 3 do „Muzeum". Sporo miejsca nauczyciele lwowscy w swej twórczości poświęcili polskiej myśli pedagogicznej XIX wieku. Największe osiągnięcia miał na tym polu **Franciszek Majchrowicz**. Pisał o Tadeuszu Czackim, Józefie Korzeniowskim, Bronisławie Trentowskim i Klementynie z Tańskich Hoffmanowej, które umieszczał w „Muzeum" oraz w „Rodzinie i Szkole". Dużą wartość naukową mają jego teksty o T. Czackim: *Tadeusz Czacki i jego zasługi w dziedzinie wychowania publicznego* („Muzeum" 1894), a także *Stanowisko Tadeusza Czackiego w dziejach wychowania narodowego* („Muzeum" 1913, t. I i II). Pisząc o Czackim Majchrowicz podkreślał reformatorski charakter jego poglądów, które, stanowiąc wyraz dążeń oświatowych ówczesnej epoki, w wielu przypadkach wyprzedzają rozwiązania zapoczątkowane w wieku XIX. O T. Czackim pisał także dziennikarz, historyk najczęściej publikujący z dziejów południowo-wschodnich Kresów I Rzeczypospolitej i literat **Michał Rolle**. Autor opracowania: *Ateny wołyńskie. Szkice z dziejów oświaty w Polsce* (Lwów 1898, wyd. 2 popr. i uzup. Lwów 1923). Zostało ono życzliwie przyjęte przez krytykę (m.in. pozytywna recenzja F. Majchrowicza. „KH" 1898) i okazało się poczytne.

W okresie autonomii galicyjskiej Lwów był ważnym ośrodkiem badań historyczno-pedagogicznych, w których dominowało środowisko nauczycielskie. Ośrodek lwowski odegrał również ważną rolę w kształtowaniu się historii wychowania jako nauki, w określeniu jej przedmiotu, zadań oraz założeń metodologicznych[220].

Z dziejów nauki porozbiorowej **Stanisław Starzyński** był autorem drugiej części *Historii Uniwersytetu Lwowskiego* za lata 1869–1894 jako t. II. Tuż po 1900 r. swoją działalność naukową rozpoczął wybitny historyk medycyny **Władysław Szumowski** (od 1920 prof. zw. UJ). Habilitując się w 1908 r. został pierwszym w Polsce z wykształcenia specjalistą w tej dziedzinie. Jest autorem opracowania: *Galicja pod względem medycznym za Jędrzeja Krupińskiego*, *pierwszego protomedyka* (Lwów 1907). Przepro-

[220] Ibidem, s. 171.

wadził szczegółowe kwerendy archiwaliów Namiestnictwa we Lwowie, dotyczących działalności Krupińskiego w Galicji pod koniec XVIII w., opracował krytycznie materiały źródłowe z archiwów MSW i MWiO oraz scharakteryzował dzieła, z których w swych pismach korzystał Krupiński. W. Szumowski opublikował też prace monograficzne o wybitnych uczonych: Jędrzeju Śniadeckim (1910) i Władysławie Bierkowskim (1911). Historią nauk biologicznych zajmował się prof. **Józef Nusbaum-Hilarowicz**[221]. Opublikował m.in. *Szlakami nauki ojczystej. Życiorysy znakomitych biologów polskich* (1916). Do zagadnień historii nauki nawiązywał też w opracowaniach: *Szlakami wiedzy* (1904), *Uczeni i uczniowie* (1910) oraz w wydanych pośmiertnie *Pamiętnikach przyrodnika. Autobiografia* (1922, wznowienie 1992).

Autorami pojedynczych opracowań z zakresu historii kultury polskiej, głównie nowożytnej byli także K. Chłędowski, K. Hartleb, J. Krechowiecki, S. Wasylewski, K. Widman, a zagadnień z dziejów oświaty: M. Bałaban, F. Bizoń, K. Króliński, A. Skórski i W. Wisłocki.

Z dziejów kultury rusko-ukraińskiej najwięcej prac powstało o Stauropigiańskim Uspeńskim Bractwie we Lwowie. Prof. **Jakub Głowacki** (Jakiw Hołowacki) opublikował pracę *Lwowskoje stawrop. bractwo i kniaź Ostrohskij* („Wremennyk Stauropihijskoho Instytuta" 1867, odb. Lwów 1866). Uczeń M. Hruszewskiego **Teodor Sribny** (Fedir Sribny) napisał obszerną pracę *Studij nad orhanizacjeju Lwiwśkoj Stauropigii wid kinca XVI do połowyny XVII stolittja* („Zapysky NTSz" cz. I–III: 1912, t. 106, 108, 111–112; 1913 t. 114, 115). Rozprawa ta została uznana przez historyków ukraińskich za najważniejszą pracę Sribnego. W 1887 r. zostało wydane *Juwilejnoje izdanje w pamiat 300-litnoho osnowanja lwowskoho stauropigijskoho bractwa.* Swoje teksty, a także dokumenty bractwa zamieścił tam nauczyciel gimnazjalny **Piotr Skobielski** (Petro Skobelski).

Nauczyciel I gimnazjum tzw. akademickiego **Julian Celewicz** opublikował wartościową pracę *Istorja Skitu Maniowskoho wraz z zbirnykom hramot, łistiw itd.* (Lwów 1887). Historyk, dyrektor Biblioteki NTSz **Iwan Krewiecki** to autor artykułu *Kyjiwskie istoryczne towarystwo Nestora litopysca* („LNW" 1904, t. 28, kn. 12).

Czterech Ukraińców i jeden Polak zajmowało się **dziejami bibliotek, książki i prasy ukraińskiej**. Dzieje ruskiej książki lwowskiej zgłębiał już **Antoni Petruszewicz**. Opublikował: *Chronołochiczeskaja rospys cerkownych i mirskich russko-słowenskych knych napeczatannych kyryłowskimi bukwami w horodi Lwowi, naczynaja ot 1574 do 1800 hoda* („Wremennyk Stauropihijskoho Instytuta" 1885, odb. Lwów 1884) i *Iwan Fedorow, russkij perwopeczatnyk* (Lwów 1883, odb. z „Wrem. Staur. Inst." 1884). Wspomniany I. Krewiecki opisał dzieje dwóch ważnych bibliotek ukraińskich: *Bibljuteka „Narodnoho Domu" u Lwowi* („LNW" 1905, kn. 2) i *Bibljuteka „NTSz" u Lwowi* („LNW", t. 31, kn. 3). Krewiecki był także historykiem prasy ukraińskiej[222]. Pisał m.in.

[221] *Słownik historyków polskich*, Warszawa 1994, s. 378.

[222] W. Kaczkan, *Krewiecki Iwan (1883–1940)*, [w:] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach*, t. 4, Lwów 1997, s. 129. O I. Krewieckim zob. też: F. Stebłyj, *Iwan Krewiecki – uczenyj i bibljuhraf*, [w:] *Bibljuteka NTSz: Knychy i ljudy. Materjały „kruhłoho stołu"*, red. L.I. Kruszelnickoj, Lwiw 1996, s. 86–102.

o tygodniowym periodyku informacyjnym w języku francuskim „Gazette de Leopol" (1775–1776). Badał lwowską prasę końca XVIIII – początku XX w., ukazującą się w języku polskim czy niemieckim, np. „Dziennik Patriotycznych Polityków" (1792) i „Gazetę Lwowską". Później pisał również o periodykach ruskich z lat 1812–1834, takich jak „Charkowskij Jeżenjedielnik" (1812) czy „Kijewskaja Starina".

Zarys historii ukraińskiego dziennikarstwa dał historyk, teoretyk i badacz dziejów literatury, publicysta oraz nauczyciel **Osyp Makowej**: *Pjatdjesiatilitnij juwilej ruskoj publicystyki* („LNW" 1898). Genezą i początkami ukraińskiego dziennikarstwa zajmował się historyk literatury i pedagog gimnazjalny **Wasyl Szczurat**. Przedstawił to w artykule: *Poczatki ukrajińskoji publicystyki* („Diło" 1916). O dziejach prasy, a także książki rusko-ukraińskiej pisał Polak **Kazimierz Ostaszewski-Barański**. Opublikował *U kolebki prasy ruskiej* („Ruś" 1911, z. III) i *Pierwsze spory o alfabet na Rusi Czerwonej* („Ruś" 1911, z. I).

4. Historia prawnoustrojowa

Na uniwersytetach galicyjskich najpierw uprawiana była nauka dawnego prawa polskiego, ale wbrew intencjom władz zaborczych emancypowała się jako dyscyplina historyczna. W miejsce dawnej nazwy pojawiło się „historia ustroju Polski", co stanowiło też wynik jej burzliwego rozwoju. W ośrodku warszawskim po bujnej twórczości Wacława Aleksandra Maciejowskiego i jego ucznia Romualda Hubego dalszy rozwój badań historyczno-prawnych uległ zahamowaniu. Nastąpił natomiast rozwój badań historyczno-prawnych na terenie Galicji, zwłaszcza w Krakowie (Antoni Zygmunt Helcel, a następnie M. Bobrzyński, F. Piekosiński, B. Ulanowski, S. Kutrzeba), nieco później i we Lwowie. Rozwój ten był możliwy dzięki ukazaniu się cennych wydawnictw pomników prawa polskiego oraz innych praw obowiązujących w dawnej Rzeczypospolitej: niemieckiego, litewskiego i żydowskiego. Większość badaczy to profesorowie i docenci wszechnicy lwowskiej, także Politechniki Lwowskiej, a ich naukowe osiągnięcia świadczą o dużych dokonaniach lwowskiego środowiska historyków prawa.

W porównaniu z poprzednimi dziedzinami liczba 9 osób (2,2%) zajmujących się we Lwowie historią prawnoustrojową jest stosunkowo niewielka (tab. 16), obejmująca 8 Polaków, 1 Niemca, a żadnego Ukraińca. Niemiec F. Bischoff badał prawo niemieckie i polskie w I Rzeczypospolitej; opierał się na lwowskich i krakowskich źródłach archiwalnych i rękopisach bibliotecznych, publikując w języku niemieckim. Siedmiu z nich badało te zagadnienia głównie lub wyłącznie, a dwóch częściowo. T. Pilat więcej zajmował się teorią prawa administracyjnego niż jego historią, także S. Starzyński publikował nie tylko z historii, ale i z teorii prawa. Problematyka badawcza historyków zajmujących się dziejami prawnoustrojowymi obejmowała głównie czasy nowożytne (5), a także średniowiecze (3, częściowo prawem średniowiecznym zajmował się

też Z. Pazdro). Jedynie T. Pilat, oprócz czasów nowożytnych, penetrował także XIX wiek. Badaczy zajmujących się prawem kanonicznym uwzględniono wśród historyków Kościoła. Największe osiągnięcia badawcze mieli na swoim koncie O. Balzer i P. Dąbkowski. Ich dzieła (szczególnie O. Balzera) są zaliczane do najwybitniejszych w dziejach polskiej historii prawnoustrojowej, w dużym stopniu aktualne do dzisiaj.

Największe i pomnikowe osiągnięcia w badaniu dziejów prawa polskiego, średniowiecznego oraz nowożytnego miał prof. **Oswald Balzer**. Pośród 203 jego publikacji jakie się ukazały do r. 1918[223] kilkanaście zadecydowało o jego wysokiej i niepodważalnej pozycji w naukowym środowisku Lwowa i polskich historyków prawa[224]. Pięć z nich dotyczy historii średniowiecznego prawa polskiego. Chronologicznie pierwszą z nich była jego praca habilitacyjna: *Geneza Trybunału Koronnego* („PNiL" XII–XIII: 1884–1885, osobne wyd. Warszawa 1886). Rozprawa Balzera otrzymała pozytywne recenzje. Oceniający ją Michał Bobrzyński zauważył, że przedmiot badań Balzera, pomimo swojej dużej wagi, nie był jeszcze podjęty przez historyków polskiego prawa. Z uznaniem wypowiedział się o zastosowanej przez niego metodzie i wykorzystanych w pracy źródłach. Studium Balzera przyniosło mu ogólnopolski rozgłos i wzmogło zainteresowanie historyków dziejami sądownictwa XVI w., co zaowocowało ważnymi opracowaniami, np. Bolesława Grużewskiego (1906) czy Abdona Kłodzińskiego (1925)[225].

Wśród prac Oswalda Balzera na pierwszy plan wybijają się studia z historii prawa Polski średniowiecznej. Przez wiele lat badał on organizację rodową, jej przejawy i rolę, jaką odegrała w dziejach państwa polskiego. Ważne opracowanie O. Balzera z tego zakresu to: *O zadrudze słowiańskiej* („KH" 1899). Ustosunkował się w nim do rozprawy Karola Kadleca: *Rodinny nedil cili zadruha v pravu slovanskem* (1898). Uzupełnił jego ustalenia dotyczące stosunków polskich, a jednocześnie mocno skrytykował poglądy naukowe Jana Peiskera, opowiadającego się przeciw wspólnej własności rodowej, jako pierwotnej formie własności cechującej życie gospodarcze Słowian. Samą pracę Kadleca ocenił pozytywnie. Rozprawę *O zadrudze…* zaliczono do najgłośniejszych polemik Balzera. Praca ta miała dowodzić istnienia wspólnot rodowych na ziemiach polskich w okresie od VI do VII w. Jego „teoria zadrużna" wywarła znaczący wpływ na ujęcia syntetyczne historiografii polskiej zarówno neoromantyzmu, jak i w czasach II Rzeczypospolitej[226]. Część ustaleń Balzera spotkało się z krytyką Franciszka Bujaka. Poglądy Balzera podzielali Zygmunt Wojciechowski, Józef Rapacz i Helena Polaczkówna[227]. Teoria rodowa została odrzucona przez większość polskich

[223] Z. Wojciechowski, *Bibliografia prac Oswalda Balzera (1873–1925)*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. 1, Lwów 1925, s. 15–48.

[224] R. Nowacki, *Oswald Balzer (1873–1925)*, Opole 1998, s. 62–63.

[225] Ibidem, s. 34.

[226] J. Maternicki, *Historiografia polska XX w...*, s. 113.

[227] R. Nowacki, *Oswald Balzer*…, s. 98–101.

badaczy w latach pięćdziesiątych XX wieku: Jana Adamusa, Stanisława Arnolda, Juliusza Bardacha i Aleksandra Gieysztora.

Pomimo faktu, że teoria ta nie została w nauce podtrzymana, to kładła kres wybujałym koncepcjom odnoszącym się do dziejów Słowian, czego przykładem jest znakomita polemika Balzera z Janem Peiskerem. Pomimo nieaktualnej dziś jej treści rozprawa lwowskiego historyka zasługuje na uwagę, bo jego pomysły interpretacyjne, sądy i uogólnienia inspirowały dalsze badania.

Przez wiele lat Balzer przygotowywał się do opracowania syntezy ustroju Polski, jednak powstrzymywał się od przystąpienia do ostatecznej realizacji projektowanego przedsięwzięcia. Nie mógł jednak zachować się obojętnie wobec książki krakowskiego historyka Stanisława Kutrzeby: *Historia ustroju Polski w zarysie* (1905). Natrafił w niej na wiele ustaleń, w jego ocenie błędnych, nie znajdujących potwierdzenia w dokumentach źródłowych[228]. Poświęcił tej tematyce rozprawę – *Z powodu nowego zarysu historii ustroju Polski* („KH" 1906). Stanowiła ona nie tylko najobszerniejszą ocenę pracy Kutrzeby, ale i najbardziej krytyczną, a zarazem gruntowną. Podjęta przez Kutrzebę polemika, nazwana później ustrojową, skłoniła Balzera do opublikowania kilku prac naukowych, w których przedstawił swoje zapatrywania na kluczowe zagadnienia historii ustroju i historii politycznej Polski średniowiecznej. Druga istotna o treści polemizującej z Kutrzebą rozprawa Balzera to: *O kilku kwestiach spornych z historii ustroju Polski* („KH" 1907). Polemika Balzera z Kutrzebą zainspirowała uczonych do podjęcia badań nad charakterem XIV-wiecznego państwa polskiego. W wielu pracach takich autorów, jak Stanisław Kętrzyński, Stanisław Krzyżanowski, Marian Łodyński, Stanisław Eliasz Radzikowski to sporne zagadnienie ustrojowe zostało przedstawione na szerszym tle ustrojowym. Tezy S. Kutrzeby poparł S. Kętrzyński, a za koncepcją O. Balzera opowiedzieli się Stanisław Estreicher i S. Krzyżanowski. Argumentacja przeciwników jednolitej koncepcji państwa polskiego, jak również interesujące uwagi jej zwolenników skłoniły Balzera do kontynuowania badań nad dziejami ustroju XIV-wiecznej Polski[229]. Ich ukoronowaniem była publikacja trzytomowego dzieła *Królestwo Polskie 1295–1370* (Lwów 1919–1920). Synteza ta zamykała najgłośniejszą polską polemikę ustrojową pierwszego dwudziestolecia XX w. Autor przedstawił w niej całokształt stosunków prawnoustrojowych i politycznych Polski piastowskiej końca XIII i w XIV w.

O. Balzer zajął się też pochodzeniem społecznym i położeniem niższych warstw rycerstwa średniowiecznego oraz skartabelatu nowożytnego w opracowaniu: *Skartabelat w ustroju szlachectwa polskiego* (Kraków 1911). S. Estreicher uznał *Skartabelat…* za jedną z fundamentalnych prac dla dziejów prawa polskiego. Dzieło to nie doczekało się jednak wnikliwej oceny. Poszczególni badacze publikujący na temat twórczości Balzera zwracali uwagę na niektóre aspekty książki, wstrzymując się od wyrażenia opinii na temat poglądów jej autora (M. Bobrzyński, czeski uczony Jan

[228] Szeroko o długotrwałej, wzajemnej polemice O. Balzera ze S. Kutrzebą zob. ibidem, s. 101–118.

[229] Ibidem, s. 119–125.

Kapras, Z. Wojciechowski)[230]. Pozytywnie o książce wypowiedzieli się W. Semkowicz i P. Dąbkowski.

Syntetyczne ujęcie ustroju Polski nowożytnej O. Balzer zawarł w dwóch opracowaniach. Pierwsze to: *Reformy społeczne i polityczne konstytucji Trzeciego Maja* („Przegląd Polski", Kraków 1891, t. IV). Książkę tę rozpoczął on od przedstawienia stosunków społecznych, ekonomicznych i prawnych panujących w Polsce od XIII do początków XVI w. Starał się godzić poglądy szkoły krakowskiej ze szkołą warszawską na przyczyny rozbiorów Polski. Kolejna praca opublikowana w drugim roku I wojny światowej to: *Z zagadnień ustrojowych Polski* (Kraków 1915)[231]. Stosując na szeroką skalę metodę komparatystyczną autor stwierdzał, że prawie wszystkie wady ustrojowe dawnej Rzeczypospolitej można dostrzec – w tym samym okresie – również w systemach ustrojowych innych państw zachodnich. Doszedł do wniosku, że rozstrzygającą przyczyną upadku Polski była zaborczość sprzysiężonych sąsiadów. Opracowanie to spotkało się z uznaniem wielu publicystów i historyków (Zygmunt Cybichowski, Wacław Sobieski, Stefan Sochaniewicz, a z pewnymi zastrzeżeniami Aleksander Brückner, Ignacy Chrzanowski i Stanisław Zakrzewski). Powszechnie zwracano uwagę na obywatelską postawę autora nowej wizji dziejów Rzeczypospolitej. Podtrzymując poglądy historycznej szkoły krakowskiej S. Estreicher negatywnie ocenił pracę O. Balzera. Zastrzeżenia mieli także S. Zakrzewski i M. Bobrzyński. O. Balzer opowiadając się za typowością ustroju Rzeczypospolitej przeciwstawiał się zarówno głoszonym dotąd tezom o polskiej anomalii ustrojowej, jak i konstrukcjom historycznym wspierającym narodową megalomanię. Publikacja *Z zagadnień ustrojowych Polski* wywarła wpływ na dalszy tok toczącej się od lat dyskusji nad przyczynami upadku państwa polskiego (Adam Próchnik, Ludwik Ehrlich). W późniejszym okresie polemizowali z tezami zamieszczonymi w broszurze historyka lwowskiego Olgierd Górka (1935), Adolf Bocheński (1947), Jan Adamus (1961) i Marian H. Serejski (1977).

Jak stwierdza biograf O. Balzera Roman Nowacki, z perspektywy czasu należy zauważyć, że szkice ustrojowe historyka lwowskiego stanowią cenny materiał dla badaczy rozpatrujących zagadnienia ustrojowe Rzeczypospolitej szlacheckiej[232]. Prace te są cytowane w licznych opracowaniach. Dziś podkreśla się, że Balzer polemizował z tezą o polskiej wyjątkowości, która stanowiła jeden z najtrwalszych dogmatów historiografii polskiej i europejskiej (Andrzej Wierzbicki 1984). Nie została jednak potwierdzona teza autora nowej wizji dziejów, że rozstrzygającą przyczyną upadku Polski była zaborczość jej sąsiadów (Andrzej Ajnenkiel 1970, Juliusz Bardach 1996).

Dziejami polskiego prawa średniowiecznego zajmował się również **Alojzy Winiarz**. Jego pracę habilitacyjną *O zwodzie zwyczajów prawnych mazowieckich układu Wawrzyńca z Prażmowa* („Rozprawy AU", t. 32: 1895) krytyka przyjęła z pewnymi

[230] Ibidem, s. 163–164.

[231] Ibidem, s. 144–159.

[232] Ibidem, s. 159–160.

zastrzeżeniami[233]. Spośród jego opracowań najbardziej wartościowe są te poświęcone prawu prywatnemu polskiemu. Po dłuższej przerwie od śmierci Romualda Hubego zaczął je uprawiać na nowo, choć niektóre jego poglądy okazały się nietrafione. Za najlepszą pracę Winiarza prof. Przemysław Dąbkowski uznał *Polskie prawo majątkowe małżeńskie w wiekach średnich* („Rozprawy AU", t. 37: 1898)[234]. Zaznaczył on także, że dorobek naukowy Winiarza jest znaczący i przypada głównie na lata 1895–1900. Inny jego istotny tekst z zakresu prawa prywatnego to *Polskie prawo dziedziczenia kobiet w wiekach średnich* („KH" 1897). Znaczące opracowania Winiarza z dziejów prawa to także: *Prejudykaty w statutach Kazimierza Wielkiego* („KH" 1895) i *Sądownictwo rektora Uniwersytetu Krakowskiego w wiekach średnich* (*Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego,* 1900).

Historią średniowiecznego prawa polskiego zajmował się również świetnie się zapowiadający badacz, zmarły w wieku 28 lat, **Stanisław Zborowski**. Najbardziej znaczące jego opracowanie to *O statutach Kazimierza Wielkiego* („Dziennik Literacki" 1869–1870). Pisał też ważne artykuły recenzyjne, np. recenzje prac prof. F. Bischoffa czy książki uznanego mediewisty, warszawskiego historyka prawa polskiego Wacława Aleksandra Maciejowskiego *Historia prawodawstw słowiańskich*, pierwszej w Polsce tego typu syntezy. Artykuł Zborowskiego został wysoko oceniony przez samego Maciejowskiego.

Dziejami polskiego prawa średniowiecznego, ale także nowożytnego zajmował się prof. **Przemysław Dąbkowski**. O wysokiej jego pozycji w środowisku naukowym, już na początku XX w., zadecydowały jego prace z historii prawa cywilnego, ustawodawczego i administracyjnego. Opinię wybitnego znawcy historii dawnego prawa prywatnego polskiego zyskał po ogłoszeniu monumentalnej dwutomowej syntezy *Prawo prywatne polskie* (Lwów 1910–1911)[235]. Do napisania tej pracy nakłonił go O. Balzer, przywiązujący dużą wagę do pomników prawa zwyczajowego. Została ona pozytywnie oceniona w licznych recenzjach w kraju i zagranicą (O. Balzer, A. Brückner, F. Jaworski, Norbert Michalewicz, Alfred Halban czy Jan Kapras). Podkreślano, że autor podejmując się pracy nad konstrukcją całokształtu prawa polskiego był prawie odosobniony, gdyż większość wcześniejszych prac nie odpowiadała już wymogom nauki, a wartościowa literatura monograficzna ograniczała się w znacznej mierze do jego własnych opracowań prawa prywatnego. Zwracano uwagę na wykorzystany w syntezie bogaty materiał źródłowy i odznaczające się wnikliwością i głębią spostrzeżenia badawcze oraz jego wstrzemięźliwość przy stawianiu hipotez. Całościowe opracowanie miało, w ocenie niektórych recenzentów, poważne znaczenie również dla innych dziedzin nauki (np. zdaniem A. Brücknera dla etnografii). Wkład P. Dąbkowskiego w rozwój nauki doceniła AU, przyznając mu nagrodę im. Barczewskiego i przyjęła w poczet jej członków korespondentów.

[233] P. Dąbkowski, *Alojzy Winiarz*, [w:] idem, *Pokłosie*…, s. 255–256.

[234] Ibidem, s. 256.

[235] R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski*…, s. 128–149.

Dzieło lwowskiego historyka nie zostało zaakceptowane w nauce bez zastrzeżeń. Wysuwano wiele uwag do stosowanej przez autora terminologii prawniczej (H. Polaczkówna 1922). W latach pięćdziesiątych XX w. poczyniono wiele uzupełnień i uściśleń w stosunku do stanu wiedzy zawartej w syntezie P. Dąbkowskiego (J. Bardach, K. Kolańczyk, B. Lesiński, J. Matuszewski, W. Sobociński). Skrytykowano wówczas – zaakceptowaną przez niego pod wpływem O. Balzera – tezę o potrzebie przedstawienia dawnego prawa prywatnego metodą systematyczną, bez periodyzacji. Autorowi zarzucono, że dawne prawo prywatne traktował w oderwaniu od rozwoju gospodarczego i społecznego, a nawet niezależnie od zmian ustrojowych państwa. W 1978 r. opinię poważnie łagodzącą te oceny przedstawił Lesław Pauli. Zauważył on, że w chwili swego powstania synteza polskiego prawa prywatnego odpowiadała wymaganiom współczesnej nauki, nie ustępowała analogicznym opracowaniom prawa prywatnego innych krajów, np. Niemiec. Zarzut ahistorycznego przedstawienia polskiego prawa prywatnego w syntezie nie wytrzymał próby czasu. Zawiodła próba wtłoczenia go w ramy periodyzacji właściwej dla historii ustroju Polski, ale nieadekwatnej do dziejów prawa sądowego, którego silny konserwatyzm wykluczał paralelność jego przeobrażeń ze zmiennością jego form ustrojowych. Pauli przekonywał również o aktualności dzieła. Jak zauważa współczesny biograf P. Dąbkowskiego Roman Nowacki, także dzisiaj nie ulega wątpliwości, że część ustaleń uczonego zachowało trwałą wartość[236]. *Prawo prywatne polskie* nadal cytowane jest w literaturze prawniczej i historycznej, a także zamieszczane w wykazach zalecanej uniwersyteckiej literatury podręcznikowej.

P. Dąbkowski jest też autorem wielu ważnych opracowań z zakresu dziejów prawa rzeczowego i zobowiązań. W rozprawie *Załoga w prawie polskim średniowiecznym* (Lwów 1905), po przedstawieniu literatury polskiej i zagranicznej (niemieckiej, francuskiej i czeskiej) dotyczącej jednego z dawnych sposobów umacniania umów – załogi, przedstawił rozwój tej instytucji na ziemiach polskich. Rozprawę Dąbkowskiego zreferował na posiedzeniu TPNP O. Balzer. Ukazało się również kilka przychylnych ustaleniom autora recenzji (M. Handelsman, F. Jaworski, J. Kapras).

Do zobowiązań powracał w studium zatytułowanym: *Litkup. W dodatku o przysiędze i klątwie* (Lwów 1906). Bazując na materiale źródłowym, zawartym w księgach sądowych ziemskich i grodzkich z XIV–XVI w., wypowiedział się na temat genezy, znaczenia i zastosowania tego zwyczaju. Rozprawa Dąbkowskiego została dobrze przyjęta przez historyków skupionych w TPNP. Referujący ją O. Balzer położył akcent na zmieniające się z biegiem czasu znaczenie litkupu oraz rozważania autora nad innymi formami prawnymi i świadczeniami, występującymi podczas dokonywania zakupu ruchomości i nieruchomości. Pozytywnie ocenił wyniki badań autora *Litkupu* prof. Uniwersytetu Karola w Pradze J. Kapras.

Kolejne ważne studium Dąbkowskiego z historii prawa zobowiązań to: *Wierna ręka czyli pokład* (Lwów 1909). Starając się przedstawić w sposób wyczerpujący tę

[236] Ibidem, s. 149.

częściej spotykaną na ziemiach polskich umowę nie ograniczył się do średniowiecza. Uwzględnił również czasy późniejsze, aż po upadek Rzeczypospolitej. Szeroka podstawa źródłowa umożliwiła mu uchwycenie różnic partykularnych. N. Michalewicz w obszernej recenzji tego studium zamieszczonej w „Przeglądzie Prawa i Administracji" (1909) zauważył, że jest to pierwsze systematyczne, ale i wyczerpujące w nauce prawa polskiego prywatnego opracowanie tej instytucji.

W drugim dziesięcioleciu XX w. w kręgu zainteresowań Przemysława Dąbkowskiego znalazła się także problematyka ustawodawcza i prawo administracyjne[237]. W obszernym artykule *Stanowisko cudzoziemców w prawie litewskim w drugiej połowie XV i w XVI wieku (1447–1588)* („Studia nad Historią Prawa Polskiego", t. V, Lwów 1913, z. 2) zanalizował sytuację prawną przebywających na Litwie obcokrajowców. Oparł się w nim na przepisach statutów litewskich (I–III) oraz wielu innych pomnikach ustawodawczych i projektach ustaw, pochodzących z tego okresu. Do postanowień statutów litewskich Dąbkowski wracał w opracowaniu *Dobra rodowe i nabyte w prawie litewskim od V do XVI w.* („Studia nad Historią Prawa Polskiego", t. VI, Lwów 1916). Opracowane przez P. Dąbkowskiego zagadnienia spotkały się z zainteresowaniem wielu uczonych (np. J. Kaprasa, R. Rauschera). Autorzy recenzujący te artykuły nie wyszli jednak poza streszczenie jego wywodów. Badania nad kształtującym się na Litwie systemem prawa podejmowali wówczas nieliczni znawcy historii tego przedmiotu. Dążności kodyfikacyjne Litwinów najczęściej badano w związku z rozpatrywaną problematyką ustawodawczą w Koronie. Dziś zauważa się, że Dąbkowski był pierwszym polskim historykiem prawa tak szczegółowo rozpatrującym przepisy statutów litewskich, odnoszące się do cudzoziemców i nieruchomości ziemskich. W swych opracowaniach zwrócił uwagę na ich przejrzysty układ i wysokie walory prawne (J. Bardach).

Najwcześniej dziejami prawa na ziemiach polskich zajmował się profesor prawa niemieckiego i historii austriackiej Austriak **Ferdynand Bischoff**. W swoich badaniach koncentrował się głównie na prawie niemieckim w Polsce oraz prawie i przywilejach Ormian polskich. Z tego zakresu w języku niemieckim opublikował: *Das alte Recht der Armenier in Polen aus Urkunden des Lemberger Stadtarchivs* („Österreichische Blätter für Literatur und Kunst" 1857, nr 28), *Das alte Recht der Armenier in Lemberg* (Wien 1862, odb. z „Sitzungsberichte der kaiserlichen Akademiae der Wisseschaften", t. XL) i *Urkunden zur Geschichte der Armenier in Lemberg* (Wien 1864, odb. z „Archiv fur österreichische Geschichte", t. LXII, Wien 1865). Owocem poszukiwań niemieckich kodeksów prawnych w bibliotekach krakowskich było studium: *Über den deutsche Rechtskodex der Krakauer Universitäts Bibliothek* („Sitzburger der Akad.", Wien 1865 i odb.). Prace o prawach i przywilejach lwowskich Ormian szeroko scharakteryzował i bardzo pozytywnie ocenił S. Zborowski („Tygodnik Naukowy" 1865), a później S. Starzyński (1894).

Cenne było studium **Stanisława Starzyńskiego** *Konstytucja trzeciego maja na tle współczesnego ustroju innych państw europejskich (*cz. 1, Lwów 1892). Problematy-

[237] Ibidem, s. 154–161.

ką historyczno-prawną zajmował się również prof. Politechniki Lwowskiej **Zbigniew Pazdro**. Opublikował m.in. opracowania: *Sądy konferencyjne z roku 1672–1673* („KH" 1900) oraz *Organizacja i praktyka żydowskich sądów podwojewodzińskich w okresie 1740–1772* (Lwów 1903), która została wyróżniona pierwszą nagrodą na konkursie Uniwersytetu Lwowskiego w 1904 r. Na uwagę zasługuje także najpoważniejsze opracowanie przedwcześnie zmarłego w wieku 28 lat **Stefana Sochaniewicza**: *Wójtowstwo i sołtystwa pod względem prawnym i ekonomicznym w ziemi lwowskiej*. Praca ta pozostała w rękopisie i została doceniona i opublikowana przez O. Balzera w r. 1921 w serii „Studia nad Historią Prawa Polskiego"[238]. Historię polskiego prawa administracyjnego badał prof. wszechnicy lwowskiej **Tadeusz Pilat**. Publikował m.in. o dziejach administracji gminnej w I Rzeczypospolitej i w Galicji. Na szczególną uwagę zasługują dwa jego opracowania; pierwsze to *Pogląd na rozwój urządzeń gminnych i patrymonialnych w dawnej Polsce* („PNiL" 1878, z. 4–6). Jest to nieukończone studium, obejmujące okres od XII do XIV w., źródłowo oparte głównie na dyplomatach[239]. Druga praca to *Prawne stosunki własności tabularnej w Galicji* („PNiL" 1891, z. 2–3). Zawarte tam zostały dzieje ustawodawstwa w tej kwestii od 1772 r.

5. Dzieje Kościoła

Na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX w. zajmowano się przede wszystkim badaniem dziejów Kościoła w Polsce, najczęściej dotyczących poszczególnych zaborów, regionów i diecezji. Na uwagę zasługuje m.in. fakt, że we wszystkich zaborach historycy badali dzieje Kościoła unickiego. Poza ośrodkiem lwowskim historię Kościoła uprawiano również na Wydziale Teologicznym drugiego galicyjskiego uniwersytetu – w Krakowie. Kierownik Katedry Historii Kościoła i Prawa Kanonicznego ks. Józef Pelczar rozwinął większą działalność naukową z zakresu powszechnej historii Kościoła i Kościoła polskiego. Pod względem rozwoju badań z tego zakresu Kraków wyprzedził Lwów o 20 lat, kiedy na szeroką skalę rozwinął tu swoją działalność badawczą ks. Jan Fijałek, uważany za największego polskiego historyka Kościoła. Później szerokie badania prowadził kierownik Katedry Historii Kościoła ks. Władysław Chotkowski, z zakresu dziejów Kościoła unickiego na ziemiach polskich i Kościoła polskiego w zaborze austriackim. Jego seminarzystą był ks. Jan Fijałek, który po powrocie ze Lwowa przejął Katedrę Historii Kościoła na UJ po swoim mistrzu.

[238] W. Bukowski, *Sochaniewicz Stefan (1891–1917)*, [w:] PSB, t. XXXIX, Warszawa–Kraków 2000, s. 626.

[239] F. Krček, *Bibliografia „Dodatku Miesięcznego" do „Gazety Lwowskiej" 1872–1873 i „Przewodnika Naukowego i Literackiego" 1873–1910*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej" 1811–1911*, t. III, cz. III, Lwów 1914, s. 145.

Badania z zakresu historii Kościoła wysoki poziom osiągnęły również w zaborze pruskim, w Collegium Marianum w Pelplinie (m.in. ks. Stanisław Kujot), przy seminariach duchownych w Poznaniu i Gnieźnie (najwybitniejszy uczony to ks. Edward Likowski, uznany badacz Kościoła unickiego, a także ks. Jan Korytkowski, ceniony znawca dziejów archidiecezji gnieźnieńskiej). W zaborze rosyjskim, jak i na tzw. ziemiach zabranych, historia Kościoła zarówno na wydziałach teologicznych, jak i w akademiach stała na niższym poziomie rozwoju niż w pozostałych zaborach. Uwaga ta dotyczy zarówno Akademii Duchownej w Warszawie, jak i w Petersburgu, gdzie pod względem badań wyróżnił się ks. Michał Godlewski. Zajął się on dziejami Kościoła polskiego w Rosji. Głównym ośrodkiem badawczym w zakresie historii Kościoła w zaborze rosyjskim stało się Seminarium Duchowne we Włocławku (księża Zenon i Stanisław Chodyńscy). Badania z historii Kościoła dobrze też rozwinęły się w Seminarium Duchownym w Wilnie (ks. Jan Kurczewski).

Do lwowskich historyków Kościoła można zaliczyć 29 osób (7,2% ogółu lwowskiego środowiska historycznego; tab. 16), w tym 18 Polaków, 10 Ukraińców i 1 Żyda. Siedemnastu z nich zajmowało się dziejami Kościoła głównie i wyłącznie, a 12 pobocznie. Wśród Polaków (wraz z S. Buberem) najwięcej, bo aż 12 było nowożytników, 6 mediewistów i tylko 1 badacz najnowszych dziejów polskiego Kościoła, 10 profesjonalistów i aż 8 historyków nieprofesjonalnych (półfachowców, amatorów i popularyzatorów). Spośród tych pierwszych największe osiągnięcia mieli W. Abraham, ks. J. Fijałek, W. Kętrzyński, A. Prochaska i T. Wojciechowski, a wśród drugiej grupy: M. Dzieduszycki, o. A.N. Golichowski i o. S. Załęski. Grupę ukraińską stanowiło 4 mediewistów i 5 nowożytników i 1 przedstawiciel historii najnowszej. Największy wkład w rozwój kościelnej historiografii ukraińskiej wnieśli A. Petruszewicz i I. Szaraniewicz. Reasumując, wśród 29 osób, największą grupę stanowili nowożytnicy (17), dalej mediewiści (10), a tylko 2 było przedstawicieli dziejów najnowszych (M. Loret, C. Studziński). Polscy historycy zajmowali się głównie dziejami Kościoła katolickiego; pojawiły się też nieliczne opracowania z dziejów polskiej reformacji (A. Prochaska, C. Frankiewicz, T. Troskolański). Ukraińcy zajmowali się dziejami Kościoła prawosławnego i unickiego (greckokatolickiego). Historyk żydowski S. Buber to badacz polskiego judaizmu. Wśród badanej grupy 29 osób, 12 stanowią osoby duchowne (w tym jedna zakonnica s. M.C. Łubieńska). Należy tu m.in. zwrócić uwagę na prace syntetyczne, nieliczne wśród historyków lwowskich, autorstwa W. Abrahama (o organizacji Kościoła w Polsce do połowy XII w.) oraz dwie o mniejszym znaczeniu naukowym prace o. N. Golichowskiego (o dziejach polskich bernardynów) i o. S. Załęskiego (o dziejach polskich jezuitów).

Z szacunkowych wyliczeń wynika, że w okresie do 1889 r. włącznie wydano jedynie ok. 25% całości publikacji lwowskich historyków Kościoła, a w latach 1890–1918 aż 75%[240]. W pierwszym okresie przeważały prace popularnonaukowe, a w drugim

[240] A. Toczek, *Historycy Kościoła w środowisku lwowskim (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. II, s. 158–159.

o charakterze naukowym. Od ok. 1890 r. następuje poważny wzrost badań nad historią Kościoła, co m.in. stanowiło wynik otwarcia Archiwum Watykańskiego dla badaczy i przyspieszonego rozwoju źródłowych badań historycznych we Lwowie. Wśród prac popularnonaukowych i popularnych, niejednokrotnie nie pozbawionych wartości materiałowej, największe osiągnięcia mieli historycy zakonów przede wszystkim jezuitów i bernardynów, a także autorzy opracowań monograficznych o poszczególnych kościołach we Lwowie. Szczególnie okazały jest dorobek lwowskich historyków Kościoła, zarówno badawczy, jak i popularyzatorski w zakresie dziejów Kościoła na Rusi Czerwonej i w województwie ruskim, w tym zwłaszcza we Lwowie. Największy wkład w rozwój historiografii polskiej wnieśli mediewiści lwowscy. Historia Kościoła należy do naczelnych zagadnień średniowiecznych dziejów Polski. Wiele prac zachowało naukową wartość i aktualność do dzisiaj.

Zwraca również uwagę fakt, że w porównaniu z innymi historycznymi dyscyplinami w zakresie dziejów Kościoła więcej jest publikacji, w których autorami prac o dziejach ukraińskich są Polacy (np. W. Podlacha, F. Papée, A. Prochaska), a o sprawach polskich Ukraińcy (np. I. Szaraniewicz, O. Suszko), co szczególnie w tym drugim przypadku było rzadkością, nie licząc prac na temat wzajemnych stosunków rusko-polskich.

Wśród historyków ukraińskich najwięcej i najbardziej wartościowych opracowań powstało z zakresu średniowiecznych dziejów Kościoła ruskiego, historii unii brzeskiej i jej losów oraz o sztuce cerkiewnej.

Istotnym czynnikiem rozwoju badań nad dziejami Kościoła było otwarcie w r. 1881 przez papieża Leona XIII dla uczonych Biblioteki i Archiwum Watykańskiego. Dotyczy to w dużym stopniu również lwowskich historyków Kościoła. Wiele ich znaczących prac, głównie z dziejów rzymskokatolickiego Kościoła w Polsce i jego stosunków ze Stolicą Apostolską, powstało na podstawie długotrwałej kwerendy w Rzymie. Dotyczy to głównie W. Abrahama, ks. J. Fijałka, ks. E. Skrochowskiego, M. Loreta. Na uwagę zasługują też, nieraz o zasadniczym znaczeniu, edycje źródeł z historii Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Największe znaczenie posiadają publikacje Wojciecha Kętrzyńskiego w „MPH" (75 pozycji z tego 34 dotyczy dziejów Kościoła): *Katalogi biskupów wrocławskich* i *Liber mortuorum monasterii Leopoliensis Sancti Dominici.* W. Abraham edytował m.in. „Monumenta Poloniae Vaticana", umożliwiające krytyczne opracowanie dziejów Kościoła. W porównaniu z zainteresowaniami twórczymi historyków lwowskich w innych dziedzinach badacze dziejów Kościoła publikowali w najwięcej, bo aż w 8 językach. Zdecydowanie przeważał język polski, następnie niemiecki i ukraiński, a w mniejszym stopniu także francuski, rosyjski (w tym jazyczje), hebrajski, jidysz i czeski. Publikacje lwowskich historyków Kościoła można podzielić według trzech kryteriów: tematycznego, chronologicznego i terytorialnego[241]. Biorąc pod uwagę kryterium tematyczne zdecydowanie przeważają opra-

[241] Ibidem, s. 141–142.

cowania z zakresu historii Kościoła katolickiego w Polsce. Pozostałe główne zespoły tematyczne to dzieje Kościołów: prawosławnego, protestanckich i judaizmu w Polsce.

Z przeszłości Kościoła katolickiego w Polsce największe zainteresowanie profesjonalnych historyków i popularyzatorów historii we Lwowie wzbudziły **dzieje diecezji i biskupów**. Zajmowało się nimi 10 badanych historyków. Liczne opracowania poświęcono głównie poszczególnym arcybiskupom, a także biskupom. W tej grupie tematycznej, podobnie jak i w kilku innych, przewagę merytoryczną i ilościową osiągnęły opracowania W. Abrahama, nierzadko oparte na materiałach Archiwum Watykańskiego. W historiografii panuje powszechne przekonanie, że to właśnie Abrahama należy uznać za tego, który jako pierwszy rozpoczął gruntowne studia nad historią Kościoła w Polsce, a także w krajach z Polską związanych aktami unii[242]. Trudno zrozumieć i poznać dzieje średniowiecza bez uwzględnienia głębokiej duchowości tamtych czasów, co z kolei zobowiązuje historyka do zgłębienia dziejów Kościoła. W tym kontekście Abraham jawi się jako badacz nie dość doceniony przez współczesną historiografię polską. Na szczególne podkreślenie zasługuje jego książka *Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie* („Biblioteka Lwowska", t. 7: 1909), oparta na szerokim materiale źródłowym, częściowo wcześniej nieznanym, odkrytym przez autora we wspomnianym papieskim archiwum. Podobny charakter ma jego opracowanie: *Założenie biskupstwa łacińskiego w Kamieńcu Podolskim* (w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza w r. 1661*, t. 1, Lwów 1912). Kolejną ważną pracę poświęcił on halickiemu biskupowi Jakubowi Strepie: *Jakób Strepa*, *arcybiskup halicki 1391–1409* (Kraków 1908). Nie bez powodu wydała ją AU. Było to dzieło poświęcone polskiemu świętemu, ale jednocześnie monografia godząca wymagania naukowe z przystępną formą wykładu. Dla historii Kościoła w Polsce Abraham „odkrył" postać metropolity gnieźnieńskiego – Henryka Kietlicza (1199–1219): *Henryk Kietlicz arcybiskup gnieźnieński* („KH" 1896).

Swoje monografie otrzymali również wybitni arcybiskupi lwowscy. Dwie były poświęcone Wacławowi Hieronimowi Sierakowskiemu. Jedna to *Żywot Wacława Sierakowskiego arcybiskupa lwowskiego* (Kraków 1868) pióra Maurycego Dzieduszyckiego, a druga ks. Szczepana Szydelskiego *Arcybiskup Sierakowski i szkoły parafialne w archidiecezji lwowskiej* (Lwów 1911). Ten drugi autor opublikował również pracę: *Konstanty Zieliński arcybiskup lwowski* (Kraków 1910)[243]. Została ona oparta głównie na aktach konsystorskich we Lwowie, pośród których znajdował się obszerny testament arcybiskupa, zmarłego na wygnaniu w Słobodzie Rungurskiej koło Moskwy.

Lwowscy historycy Kościoła dużo uwagi poświęcili sprawie św. Stanisława, biskupa krakowskiego (1072–1079). Najpierw bp Stanisławem zajął się M. Dzieduszycki, broniąc stanowiska Kościoła katolickiego *Święty Stanisław*, *biskup krakowski wobec dzisiejszej krytyki* (Lwów 1865). Prawdziwą burzę umysłów i emocji religijno-intelektualnych wywołał Tadeusz Wojciechowski swoimi *Szkicami historycznymi jedenaste-*

[242] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska*…, s. 343.

[243] S. Szydelski, Wspomnienia z moich czasów. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (AAWr sygn. APD 1984-1989), s. 118–119.

go wieku, następnie polemiczną pracą *Plemię Kadłubka*[244]. Dużo uwagi poświęcił Stanisławowi ze Szczepanowa i jego zatargowi z królem. Odrzucając świadectwo kroniki bł. Wincentego Kadłubka a powołując się na *Kronikę* Galla Anonima Wojciechowski dowodził, że konflikt miał podłoże polityczne, a biskup został ukarany za zdradę stanu. Zaprzeczył też istnieniu kultu św. Stanisława w drugiej połowie XII w. Wojciechowski usprawiedliwiał czyn monarchy, a tym samym uderzał w kult św. Stanisława. Jego tezy wywołały sprzeciw środowisk naukowych związanych z Kościołem katolickim. Obrony katolickiej wykładni podjął się krakowski miesięcznik oo. jezuitów „Przegląd Powszechny". W tym duchu w obszernych historycznych wywodach wypowiedziało się 5 historyków i filolog. Wśród nich polemikę podjęli dwaj uznani lwowscy mediewiści a zarazem historycy Kościoła, W. Kętrzyński *W sprawie św. Stanisława* („PP" 1909) i A. Prochaska *W sprawie św. Stanisława* („PP" 1909). Kętrzyński stwierdził, że Wojciechowski dowolnie interpretuje tekst pełnego błędów odpisu kroniki Galla Anonima. Podkreślił, że w *Kronice* nie sposób się dopatrzyć śladu poparcia przez bpa Stanisława buntu i spisku przeciw królowi. Polemista zauważył, że do grobu złożono całe ciało biskupa, stąd można wysnuć wniosek, że zabito go bez sądu z rozkazu króla. Nie mógł on być skazany na karę śmierci przez ćwiartowanie. Z czasem historycy dowiedli, że nie można całkowicie negować wartości przekazu mistrza Wincentego[245]. Pochodzą one wprawdzie z innego niż Gall kręgu polityczno-kulturowego, ale mają swoje walory. Co do winy bpa Stanisława, to współczesna historiografia stoi na stanowisku nie indywidualnego sprzeniewierzenia się Bolesławowi, lecz jego współudziału w szerokim spisku feudałów. Bezpośrednią przyczyną wygnania monarchy była natomiast zbrodnia, której na biskupie się dopuścił. Także A. Prochaska odrzucił tezę o biskupie zdrajcy, konkludując, „że hipoteza prof. Wojciechowskiego, zbudowana na fałszywej koniekturze i na mylnym tłumaczeniu Galla nie może być przez naukę przyjęta".

W. Kętrzyński był również autorem dwóch tekstów z dziejów biskupów w czasopiśmie niemieckim „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertums – Kunde Schliesiens" o biskupach wrocławskich: *Ein unbekannter Breslauer Bischof* (t. 21: 1887) oraz *Die Kataloge der Breslauer Bischöfe* (t. 28: 1894). Ze względu na dużą wartość naukową na uwagę zasługują też dwa opracowania ks. J. Fijałka. Swe prace o średniowiecznych biskupstwach Kościoła wschodniego na Rusi i Litwie oparł na zachowanych tam materiałach źródłowych: *Biskupstwa wołyńskie Polski i Litwy w swoich początkach w XIV/XV w.* („Sprawozdanie z Czynności i Posiedzeń AU", t. 16: 1911, nr 4) oraz obszerny artykuł: *Średniowieczne biskupstwa Kościoła wschodniego na Rusi i Litwie na podstawie źródeł greckich* („KH" 1896). W grupie tematycznej „Diecezje i biskupi w dziejach Polski" zdecydowanie przeważają prace z epoki średniowiecznej.

[244] Obydwa opracowania mieszczą się zarówno w zakresie historii politycznej, historii Kościoła (tym bardziej że w średniowieczu dzieje polityczne z historią Kościoła były ściśle powiązane), a częściowo także w historii historiografii.

[245] K. Olejnik, *Tadeusz Wojciechowski (1838–1919)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 214.

W badaniach lwowskich historyków Kościoła ważne miejsce zajmowały również **dzieje prawa kanonicznego w Polsce**. Spośród czterech autorów zdecydowanie na czoło wysuwa się znów prof. W. Abraham. To główne pole badawcze wśród jego rozległych zainteresowań i studiów, ogromnej rozpiętości merytorycznej, terytorialnej i chronologicznej. Publikacje z tego zakresu przeważają w całej naukowej twórczości profesora. Za najważniejszą jego pracę historycy (Tadeusz Silnicki) uważają *Organizację Kościoła w Polsce do połowy XII w.* (Lwów 1890, wydanie wznowiono w 1962). Przyczyniła się ona poważnie do rozwoju wiedzy o Polsce średniowiecznej. Stanęła obok głównych dzieł historyczno-prawnych w Polsce a zarazem w Europie, ponieważ autor połączył „zmysł historyka z precyzją prawnika". Jak stwierdził biograf W. Abrahama, a zarazem jego uznany uczeń T. Silnicki, o wartości dzieła stanowi „ścisła źródłowość, gruntowność badania, bystrość spostrzeżeń, subtelność wywodów"[246]. Abraham zastosował metodę porównawczą. Analiza osobistych imion i wezwań najstarszych kościołów miała na celu wyznaczenie linii ku źródłom polskiego chrześcijaństwa. Autor szeroko uwzględnił wpływy i związki z chrześcijaństwem zachodnim w klasztorach, kapitułach, urzędach i na stolicach biskupich, co stanowiło duże osiągnięcie i było wyznaczeniem nowego kierunku badań. Powyższa praca to dzieło o trwałych wartościach naukowych[247]. Wiele ustaleń autora weszło na stałe do nauki polskiej.

Celem zakrojonych na szeroką skalę poszukiwań W. Abrahama było opracowanie dalszych dziejów kształtowania się ustroju i prawa Kościoła katolickiego po czasy najnowsze. Jak zauważa T. Silnicki, „wszystkie jego studia i rozprawy wynikały z badań nad tym tematem, były pracą przygotowawczą do ujęcia całości"[248]. Mimo że z różnych powodów nie udało mu się tego celu zrealizować, w miarę gromadzenia obszernego materiału powstało wiele istotnych opracowań. Dzięki m.in. nieznanym dotąd dokumentom, odkrytym w Archiwum Watykańskim, napisał kolejną o dużym znaczeniu rozprawę *Powstanie organizacji Kościoła katolickiego na Rusi* (Lwów 1904)[249], a także *Sprawa Muskaty* (odbitka z „Rozprawy AU. Wydział Historyczno-Filozoficzny" S. II, t. 5, Kraków 1895)[250].

---

[246] T. Silnicki, *Wstęp*, [w:] W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962, s. 36–37, 50.

[247] J. Maternicki, *Historiografia polska*…, s. 125.

[248] T. Silnicki, *Wstęp*…, s. 50.

[249] List W. Abrahama do O. Balzera z 17 IV 1898 r. Korespondencja Oswalda Balzera. ZNiO sygn. 7660/II, k. 126.

[250] W liście do O. Balzera z Rzymu z 1 XII 1896 r. W. Abraham informuje: „Dziś właśnie znalazłem ów proces przeciwko Muskacie o jego sprawki w Krakowie. Jest to dokument szeroki na 1/2 metra a długi aż na trzy metry, główną zaś jego treść stanowią zeznania świadków, na temat w jaki sposób został biskupem, jak się zachowywał w Krakowie, o jego intrygach przeciw Łokietkowi itp. […] myślę, że będzie to zajmujący przyczynek do znajomości naszych dziejów od końca wieku XIII, bo sięga jeszcze spraw sprzed r. 1300. Powiedz o tym Semkowiczowi i Wojciechowskiemu, jak to będą znajdować!" Korespondencja Oswalda Balzera. ZNiO sygn. 7660/II, k. 101.

Istotne znaczenie posiada studium Abrahama: *Udział Polski w soborze pizańskim w r. 1409* (Odbitka z „Rozprawy AU. Wydział Historyczno-Filozoficzny" S. II, t. 22, Kraków 1904). Określiło ono stosunek Polski do soboru w Pizie i wypełniło dotkliwą lukę w historii Kościoła polskiego na tle jego powszechnych dziejów. Pośród wielu innych prac Abrahama z zakresu prawa kanonicznego w Polsce (do 1918) na uwagę zasługuje m.in. rozprawa: *Pierwszy spór kościelno-polityczny w Polsce* („Rozprawy AU. Wydział Historyczno-Filozoficzny" S. II, t. 7, Kraków 1895 i osobna odbitka). Poświęcona jest ona działalności politycznej i ustawodawczej metropolity gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza. Abraham udowodnił w niej, że była to jedna z najwybitniejszych postaci w polskim Kościele.

W tej grupie wyróżnić jeszcze należy dwie prace: ks. Stanisława Wysockiego o dziejach krakowskiego seminarium zamkowego i kongregacjach dekanalnych w I Rzeczypospolitej: *Seminarium zamkowe w Krakowie*, *jego dzieje i ustrój* (Lwów 1910) oraz *O kongregacjach dekanalnych w dawnej Polsce. Studium z prawa kościelnego polskiego* (Lwów 1906)[251]. W drugim opracowaniu podaje on wiele materiału świadczącego o usiłowaniach episkopatu polskiego w wiekach XVII i XVIII ku podniesieniu kleru parafialnego przez kongregacje dekanalne tak pod względem naukowym, jak i ascetycznym.

Spore rezultaty osiągnęli historycy lwowscy w zakresie badań nad **dziejami zakonów w Polsce**. Najwięcej prac pięciu autorów (Polacy o. Stanisław Załęski, o. Jan Sygański, Maciej Loret i Józef Białynia-Chołodecki oraz Ukrainiec Ołeksandr Suszko) powstało na temat jezuitów. Na większą uwagę zasługują publikacje członków tego zakonu S. Załęskiego i J. Sygańskiego, wprawdzie o mniejszej naukowej wartości, oparte jednak na szerokich źródłach. Interesująca jest historia 40-letnich zmagań Załęskiego nad penetrowaniem dziejów jezuitów w Polsce. Zakon ten obarczano sporą częścią winy za upadek I Rzeczypospolitej (np., że rozfanatyzowanie przez nich społeczeństwa polskiego spowodowało wiele niepotrzebnych wojen, w które uwikłana była Rzeczpospolita)[252]. Pierwszy znaczący plon rozległej, wieloletniej polemiki to cykl artykułów, wydanych później w postaci osobnej odbitki: *Czy Jezuici zgubili Polskę?* („Przegląd Lwowski" 1871, t. 1–3; kolejne odbitki – Lwów 1872, Lwów 1874; Kraków 1883)[253]. Odtąd dzieje tego zakonu stanowiły główne, chociaż nie jedyne pole zainteresowań historycznych S. Załęskiego. Najpierw powstała dwutomowa monografia: *Historia zniesienia Zakonu Jezuitów i ich zachowanie na Białej Rusi* („Przegląd Lwowski" 1873, t. 5–8 cykl artykułów; toż w osobnej odbitce cz. 2, Lwów 1874; cz. 2, Lwów 1875), tłumaczona na język francuski i włoski.

---

[251] List ks. S. Wysockiego do ks. J. Fijałka [ok. 1905]. Biblioteka PAU i PAN w Krakowie sygn. 4697, t. 7, k. 20.

[252] Pamiętnik o. S. Załęskiego. Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (APMTJKr) sygn. 1248/I-VII zw. XIX-XX.

[253] J. Pawelski, *Ks. Stanisław Załęski TJ (1843–1908). Wspomnienie pośmiertne*, „Przegląd Powszechny" 1908, t. XC, s. 3–5.

Ostatecznym rezultatem prac S. Załęskiego nad dziejami własnego zakonu było pięciotomowe, o charakterze apologetycznym dzieło *Jezuici w Polsce*[254]. Dla jego opracowania wykorzystał autor wiele materiałów archiwalnych Watykanu, Paryża, Wiednia, archiwów zakonnych, miejskich Gdańska, Torunia, Lwowa i innych miast. Pod względem chronologicznym praca ta wyprzedziła historie jezuitów innych narodowości. Jej główny mankament to brak syntetycznego ujęcia, a podstawowa zaleta to obfitość źródeł archiwalnych, obecnie nie zawsze już dostępnych[255].

Autorem kilku opracowań o jezuitach był drugi ich przedstawiciel wśród lwowskich historyków – o. Jan Sygański. Na lwowskich archiwaliach miejskich i grodzkich, rękopisach Ossolineum, biblioteki AU w Krakowie i opracowaniach, m.in. wiedeńskich oparł swoją pracę *Monografia obrazu Matki Bożej Pocieszenia ukoronowanego w kościele lwowskim OO. Jezuitów 28 maja 1905 r.* (z fotografiami)[256].

Krytycznie o sprowadzeniu oo. jezuitów do Polski i ich działalności na terenie Rzeczypospolitej pisał ukraiński historyk, uczeń M. Hruszewskiego, Ołeksandr Suszko *Wprowadżenje jezujitiw do Polszczi. Istoryczno-krytyczna studia* („ZNTSz" Lwów, t. LVII: 1904, kn. I; t. LXVIII: 1904, kn. II). Opublikował także dwa teksty o Piotrze Skardze.

Drugi zakon, którego dzieje opisali lwowscy historycy, to bernardyni. Szczególne zasługi na tym polu położył o. Norbert Golichowski, sprawujący w zakonie ważne urzędy, jak we Lwowie prowincjała czy wikariusza prowincji. Wśród wielu jego popularnonaukowych prac o charakterze historycznym i hagiograficznym, najważniejsze są trzy poświęcone zakonowi bernardynów. Najpierw ogłosił zbiór materiałów do dziejów bernardynów polskich: *Upominek dla… zakonnej braci OO. Bernardynów w Galicji i W. Księstwie Krakowskim w trzech częściach* (Lwów 1895–1896). Trzy lata później ukazało się jego główne dzieło *Przed nową epoką. Materiały do historii oo. Bernardynów w Polsce.* Szczególnie tę drugą pracę oparł na ogromnym materiale źródłowym (archiwalnym) głównie lwowskim i krakowskim oraz na rękopisach bibliotecznych[257]. Dawniejsi badacze (np. ks. J. Fijałek czy ks. K. Kantak) jak i współcześni (ks. Hieronim Wyczawski) ostrożnie podchodzą do naukowej wartości wymienionych prac, ale doceniają fakt nagromadzenia źródeł. U Golichowskiego widoczny jest brak przygotowania historyczno-metodologicznego. Dużo tu jest

[254] T. 1: *Walka z różnowierstwem, Lwów 1900;* t. 2: *Praca nad spotęgowaniem ducha wiary i pobożności*, 1608–1648, Lwów 1901; t. 3: *1648–1773*, Lwów 1902; t. 4: *Dzieje 15 kolegiów i domów jezuitów w Polsce*, Kraków 1905; t. 5: *Jezuici w Polsce porozbiorowej*, *1773–1905*, Kraków 1906.

[255] List S. Załęskiego do T. Wierzbowskiego z 6 V 1900 r. Biblioteka PAU i PAN w Krakowie, sygn. 1881, t. 20, k. 51 b; recenzja A. Karbowiaka książki S. Załęskiego, *Jezuici w Polsce*, t. I, Lwów 1900, „KH" 1900; Pamiętnik o. S. Załęskiego. APMTJ Kr., op. cit.

[256] List S. Sygańskiego do S. Załęskiego z 15 XII 1905 r. APMTJ Kr., sygn. 1231, k. 1.

[257] Przed nową epoką. Materiały do historii OO. Bernardynów w Polsce, Kraków 1899. Cz. 1: Rękopisy, książki użyte do niniejszej pracy s. 3–14. Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie (APBKr.) sygn. A-251.

wartościowych, pracochłonnie zbieranych informacji, kopalnia materiału do poznania dziejów polskich bernardynów[258].

Historycy lwowscy byli również autorami cennych pojedynczych opracowań z dziejów innych zakonów. Z prac naukowych za najbardziej wartościowe historycy uznają publikacje T. Wojciechowskiego o benedyktynach włoskich w Polsce *Eremici reguły św. Romualda, czyli benedyktyni włoscy w Polsce XI w.* („Sprawozdanie z Czynności i Posiedzeń AU", t. 7: 1902, nr 2), O. Górki o cystersach lubiąskich *Studia nad dziejami Śląska. Najstarsze tradycje opactwa cystersów w Lubiążu* (Lwów 1911)[259] i I. Szaraniewicza o karmelitankach bosych we Lwowie, *Rozbiór rękopiśmiennej księgi karmelitanek bosych we Lwowie* („PNiL", Lwów 1885). W swoim studium Górka nie tylko zinterpretował zachowane dokumenty i odtworzył na tej podstawie dzieje klasztoru. Zajął również własne stanowisko w toczącej się od ponad pół wieku dyskusji o wpływach i znaczeniu kolonizacji niemieckiej na ziemiach polskich.

Spośród prac dotyczących klasztorów średniowiecznych na uwagę zasługują syntetyczne opracowania W. Kętrzyńskiego *Biskupstwa i klasztory polskie w X i XI w.* („PP" 1906, 1907) i Antoniego Małeckiego *Klasztory w Polsce w obrębie wieków średnich* („PNiL" 1875, t. I, z. 6 i t. II, z. 7 i 9, przedruk w zmienionej postaci w: *Z dziejów i literatury*, Lwów 1896). Głównym celem tego drugiego autora było wykazanie, które zakony i w jakim okresie wywarły największy wpływ na polskie społeczeństwo[260]. W konkluzji doszedł do wniosku, że najpierw byli to benedyktyni, augustyni i cystersi, w mniejszym stopniu premonstratensi i bożogrobcy, następnie w najszerszym zakresie dominikanie i franciszkanie, a pod koniec średniowiecza bernardyni.

W historiografii poświęconej Kościołowi spotkać można również opracowania, które dotyczą **duchowości**, **oświaty kościelnej i religijności** w ogóle. Zidentyfikowano około 40 takich prac, autorstwa 9 osób. Najwięcej publikowali w tym zakresie: ks. J. Fijałek, o. S. Załęski i A. Prochaska. Cenione są zwłaszcza publikacje J. Fijałka o szkolnictwie kościelnym *Szkolnictwo kościelne w Polsce średniowiecznej. Wstęp i cz. 1* („Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń AU", t. 15: 1910) oraz o dziejach katechezy w Polsce *O historii katechezy w Polsce. Treść referatu wygłoszonego na kursie katechetycznym* („Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski" 1907). Ks. M. Tarnawski opublikował cykl obszernych artykułów, poświęconych dziejom formacji religijno-intelektualnej alumnów w józefińskim Generalnym Seminarium Duchownym obrządku łacińskiego we Lwowie w latach 1783–1790 („Gazeta Kościelna" 1918). Posiadają one poważną wartość naukową. Wykorzystał on materiały lwowskiej

[258] List N. Golichowskiego do J. Fijałka. Biblioteka PAU i PAN w Krakowie sygn. 4682, t. 5, k. 50. O kulisach powyższych dwóch prac o. Golichowski pisze w swojej „Autobiografii". APBKr., sygn. RGP-k. 91, k. 6–8. Trzecia jego publikacja z dziejów zakonu bernardynów w Polsce to: *Kościół oo. Bernardynów we Lwowie*, Lwów 1911.

[259] Z. Romek, *Olgierd Górka. Historyk w służbie myśli propaństwowej (1908–1955)*, Warszawa 1997, s. 25.

[260] O. Halecki, *Antoni Małecki jako badacz dziejów piastowskich*, „KH" 1914, s. 20–21.

Kurii Metropolitalnej, seminarium diecezji i b. Namiestnictwa galicyjskiego. Wysoko ocenił je uznany historyk Kościoła ks. Władysław Chotkowski.

O historii polskiej sztuki kościelnej Kościoła rzymskokatolickiego pisało 6 lwowskich badaczy dziejów (szerzej zob. w podrozdziale poświęconym lwowskim historykom sztuki). Wśród niezbyt licznych (w porównaniu z poprzednimi grupami tematycznymi) publikacji z tego zakresu przeważają rozprawy z dziedziny miniatorstwa. Także na tym polu wyróżnił się miłośnik i znawca miniatur ksiąg religijnych polskiego pędzla W. Abraham, co jest mniej znanym faktem z jego życia i działalności. Opisał „miniaturowych" malarzy polskich z regestów na Lateranie: *Malarze polscy XIV w. w Regestach Lateraneńskich (*„Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce" – dalej „SKBHSP" – t. 6, Kraków 1900), a także pontyfikał i pastorał z XV w. *Pastorał z XV w. w Muzeum Ks. Czartoryskich w Krakowie* („SKBHSP" t. 8, z. III i IV, Kraków 1912).

Miniatorstwem, głównie ksiąg religijnych, zajmował się Władysław Podlacha, uzyskując już wówczas na tym polu cenione efekty badawcze. Scharakteryzował *Miniatury tynieckich ksiąg liturgicznych w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie* (w: *Księga pamiątkowa ku czci B. Orzechowicza*, Lwów 1916)[261]. Architekturze sakralnej poświęcił swą pasję badawczą ks. Władysław Żyła. Publikowanie monografii na temat barokowych kościołów Rusi Czerwonej rozpoczął jeszcze przed 1918 r. Do dziś ceniona jest jego praca *Kościół oo. Dominikanów w Tarnopolu (1749–1764)* (Lwów 1917)[262]. Recenzenci tego studium podkreślali dobry warsztat źródłowy autora, który jako pierwszy z uczonych sięgnął do źródeł archiwalnych, ustalając genezę prac budowlanych oraz artystyczny rodowód obiektów.

Spośród wszystkich epok w dziejach **Kościoła katolickiego w Polsce** najlepiej zostały zbadane i przedstawione jego średniowieczne dzieje[263]. Zajmowało się nimi 8 autorów. Zdecydowanie przeważają opracowania poświęcone, jak wspomniano, diecezjom i biskupom. Na szczególne docenienie zasługują rozprawy ks. J. Fijałka i W. Abrahama.

Ks. J. Fijałek, wybitny znawca powszechnych dziejów Kościoła a szczególnie w Polsce, sprostował dużo historycznych nieścisłości. Jego prace opierają się na kompletnym i gruntownie opracowanym materiale źródłowym[264]. Jerzy Maternicki dostrzega także dużą wartość badań ks. Fijałka nad dziejami Kościoła dla historiografii polskiej, stwierdzając m.in., że „Ujmował on dzieje Kościoła szeroko, łącząc je

[261] Teczka personalna W. Podlachy. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 54527, k. 2–5.

[262] J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1939*, Kraków 2002, s. 389; A. Małkiewicz, *Historia sztuki na Uniwersytecie Lwowskim 1893–1939*, [w:] *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, red. A.S. Labuda, Poznań 1996, s. 67.

[263] A. Toczek, *Historycy Kościoła w środowisku lwowskim…*, s. 149–151.

[264] T. Glemma, *Śp. Ks. Jan Fijałek*, „KH" 1936, s. 413; A. Vetulani, *Ks. Jan Fijałek historyk Kościoła Polskiego*, „Analecta Cracoviensis", t. II (1970); przedruk: „Polonia Sacra" 1997, t. XIX, nr 1/45.

z przemianami w dziedzinie kultury oraz zagadnieniami politycznymi" [265]. Poza wyżej wymienionymi publikacjami w okresie lwowskim należy odnotować jego cenne dwutomowe dzieło o działalności wybitnego profesora Uniwersytetu Krakowskiego w okresie soboru bazylejskiego: *Mistrz Jakub z Paradyża i Uniwersytet Krakowski w okresie soboru bazylejskiego* (Kraków 1900, 2 t.). Postać tę przedstawił ks. Fijałek na tle grona profesorów krakowskiej uczelni, obrońców – zarówno w swych wystąpieniach na soborze w Bazylei, jak i w swej działalności naukowej – zasady wyższości soboru nad papieżem. Dzięki szerokiemu potraktowaniu zagadnienia, dzieło Fijałka ma do dzisiaj duże znaczenie dla dziejów kultury umysłowej i politycznej średniowiecznej Polski w okresie oddziaływania prądów humanistycznych. Kolejna ważna jego praca to *Studia do dziejów uniwersytetu krakowskiego i jego wydziału teologicznego w XV w.* (Lwów 1899). Zdaniem ks. Glemmy, na lata 1899–1902 przypada szczyt naukowej twórczości ks. Fijałka, to m.in. wynik jego dwukrotnego wyjazdu do Włoch celem zebrania materiałów archiwalnych.

Ważniejsze opracowania W. Abrahama zostały już wspomniane. W dziedzinie historii prawa i organizacji Kościoła w Polsce wszystko właściwie było wówczas do zrobienia. Swoje badania zaczynał więc Abraham od podstaw, inicjując i rozwijając dzieje prawa kościelnego w Polsce. Opracowywał początki organizacji Kościoła oraz jego poszczególnych instytucji.

Powyższą tematykę poruszał też, jak wspomniano, W. Kętrzyński. Pełny obraz jego zainteresowań badawczych dopełnia się, jeśli weźmiemy pod uwagę wydane przez niego liczne źródła do dziejów Kościoła w średniowieczu i kilka studiów poświęconych żywotom św. Wojciecha, a tezy tam zawarte są w polskiej historiografii aktualne do dzisiaj[266].

Innym liczącym się badaczem w zakresie dziejów Kościoła katolickiego w średniowieczu był Antoni Prochaska. Poza wieloma wymienionymi opracowaniami o biskupach i biskupstwach, należy odnotować jego znaczącą publikację m.in. o udziale polskiej delegacji w obradach soboru w Konstancji (1414–1418). Jak podkreśla redakcja wznowionego w 1996 r. wydania, „praca Antoniego Prochaski ciągle należy do najświetniejszych opracowań przedmiotu [o soborze w Konstancji – A.T.] w polskiej historiografii. Ważna jest ona tym bardziej, że szczególnie mocno akcentuje sprawy polskie na soborze – a było ich niemało"[267]. Praca ta zapewniła jej autorowi renomę jednego z wybitniejszych i bardziej gruntownych badaczy polskiego koncyliaryzmu. Głęboka religijność Prochaski znalazła odbicie w jego pracach badawczych. Spotykało się to z różnymi ocenami, od zasadniczej polemiki ze względu na prezentowany przez niego katolicki „idealizm", konfesyjną ocenę przeszłości (np. ze strony Anatola

[265] J. Maternicki, *Historiografia polska XX w*...., s. 84.

[266] A. Toczek, *Wojciech Kętrzyński (1838–1918)*, [w] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 145–147.

[267] *Od redakcji*, [w:] A. Prochaska, *Sobór w Konstancji*, wyd. II, Kraków 1996, s. 5 (wyd. I „Rozprawy AU. Wydział Historyczno-Filozoficzny" S. II, t. 35, Kraków 1898).

Lewickiego czy Mariana Goyskiego) aż po stanowisko, że nie wypaczało to jego prac (J. Sygański)[268].

Badania nad Kościołem katolickim w nowożytnej Polsce podjęto w dużo skromniejszym zakresie. Przeważały głównie artykuły o jego dziejach we Lwowie i na Rusi Halickiej. Z innych na uwagę zasługują dwa opracowania. Pierwsze porusza tematykę nietkniętą dotąd przez badaczy. Chodzi tu o opartą na watykańskich źródłach książkę M. Loreta: *Kościół katolicki a Katarzyna II 1772–1784* (Warszawa 1910)[269]. Praca ta wniosła istotny wkład do badań nad historią Polski drugiej połowy XVIII w. Autor konkluduje, że celem Rosji (Katarzyny II) było osłabienie stosunków obydwu obrządków – łacińskiego i greckiego z Rzymem oraz przygotowanie zupełnego oderwania unii od katolicyzmu i polskości oraz pozyskanie jej dla cerkwi i państwowości rosyjskiej. Temu dążeniu została podporządkowana organizacja Kościoła katolickiego w zaborze rosyjskim. Drugie opracowanie to publikacja pierwszego doktoratu polskiej zakonnicy, urszulanki s. M.C. Łubieńskiej: *Sprawa dysydencka: 1764–1766*[270]. Oboje autorzy wywodzili się ze szkoły Szymona Askenazego.

Nowatorski był fakt podjęcia przez młodych historyków lwowskich ze szkoły S. Askenazego **badań nad dziejami Kościoła katolickiego na ziemiach polskich po r. 1795**. Powstały trzy istotne prace – dwie M. Loreta i jedna B. Pawłowskiego: *Grzegorz XVI a Polska* („Biblioteka Warszawska" 1911, t. II), poruszające stosunki Kościoła z Rosją oraz Polski z Watykanem. Szczególnie prace Loreta: *Kościół katolicki w początku panowania Aleksandra I (1801–1815)* („Biblioteka Warszawska" 1913, t. 1) i *Watykan a Polska (1815–1832)* („Biblioteka Warszawska" 1913, t. 2), oparte na licznych źródłach, m.in. zaczerpniętych z Archiwum Watykańskiego, były pierwszym w polskiej historiografii ujęciem zagadnień, którym zostały poświęcone.

Biorąc pod uwagę kryterium terytorialne, zdecydowanie najwięcej publikacji opracowanych przez historyków lwowskich dotyczy **dziejów Kościoła katolickiego we Lwowie i na Rusi Halickiej**[271]. Prace w tym zakresie opublikowało aż 17 historyków lwowskich. Najbardziej zasłużonym autorem, zarówno pod względem ilościowym jak i tematycznym, był W. Abraham. Sześć opracowań z tego zakresu ma na swoim koncie ks. S. Szydelski. Wszystkie powstały w latach 1906–1911. Poza dwoma wyżej wymienionymi opracowaniami należy tu odnotować jego artykuł *Archidiecezja lwowska na synodzie w r. 1641*[272].

Najwięcej (9) powstałych opracowań monograficznych dotyczy poszczególnych kościołów we Lwowie, badanych głównie z punktu widzenia ogólnych ich dziejów,

[268] J. Sygański, w korespondencji z A. Prochaską stwierdzał bowiem, że odnosi się do niego: „z uwielbieniem wiedzę szeroką łączy zawsze z wiarą i cnotą chrześcijańską". Papiery A. Prochaski. List A. Sygańskiego do A. Prochaski z 11 VI 1909 r. CDIA f. 139, op. 1, k. 39.

[269] Zob. przedmowa S. Askenazego, m.in. s. VI i X.

[270] M. Żywczyński ks., *Maciej Loret (7 VI 1880–5 II 1949)*, „KH" 1949, s. 333, który określił ją, jako „książkę pionierską".

[271] A. Toczek, *Historycy Kościoła w środowisku lwowskim…*, s. 151.

[272] S. Szydelski, Wspomnienia…, AAWr sygn. APD 1984-1989, s. 97–99, 117–119, 127.

a mniej pod względem historii sztuki. Warto tu przytoczyć np. dwie publikacje z dziejów kościoła katedralnego we Lwowie. Autorem pierwszej jest Maurycy Dzieduszycki *Kościół katedralny* (Lwów 1872, wznowionej w 1989, jako reprodukcja wydania oryginalnego), a drugiej Ferdynand Bostel *Przyczynek do dziejów restauracji Katedry Lwowskiej w w. XVIII w.* („Sprawozdanie Komisji Historii Sztuki AU", R. VII: 1891). M. Tyrowicz zauważa, że większość prac M. Dzieduszyckiego to studia z dziejów Kościoła. Twierdzi, że „w pracach tych zabłysnął talent konstrukcyjny, szeroki pogląd na dzieje i oryginalność sądów, dar obrazowania i artystycznej gawędy"[273]. Był on żarliwym apologetą katolicyzmu, a jego poglądy na rolę Kościoła katolickiego spowodowały krytykę K. Liskego. Warto również zauważyć, że M. Dzieduszycki to inspirator badań o. S. Załęskiego.

Jak wspomniano, dużo prac powstało także o arcybiskupach lwowskich (np. o W.H. Sierakowskim czy o K. Zielińskim), o Seminarium Duchownym we Lwowie (ks. M. Tarnawski, ks. S. Szydelski). Z publikacji dotąd nie wymienionych warto odnotować jeszcze co najmniej dwie ks. J. Fijałka: *Moderniści katoliccy Kościoła lwowskiego w w. XVI. X. Arcybiskup Paweł Tarło i mistrz Jan Trzciana*, *kanonik*, *kaznodzieja katedralny* („Pamiętnik Literacki" 1908; 1910) i I. Szaraniewicza w języku niemieckim o kościele oo. Franciszkanów w Haliczu: *Die Franciskaner – Kirche in Halicz* („Mittheilungen der k.k. Zentralkommission zur Erforschung und Erhaltung der Kunst – und historischen Denkmale", Wien 1888).

Kościół prawosławny i greckokatolicki w I Rzeczypospolitej również wzbudzał zainteresowanie historyków lwowskich (jednak dużo mniejsze niż Kościół rzymskokatolicki). Wyznawcami tych religii byli przede wszystkim Ukraińcy (Rusini), stąd naturalną koleją rzeczy to historycy pochodzenia ukraińskiego (rusińskiego) mieli największe osiągnięcia na tym polu. Należy tu odnotować co najmniej 16 autorów. Ilościowo przeważały prace w języku ruskim i w tzw. jazyczje, sporo także ukazało się w języku polskim (ok. 20) i 2 w niemieckim. Najwięcej z tego zakresu publikowali: I. Szaraniewicz, zajmujący się głównie historią średniowieczną Kościoła na Rusi, i A. Petruszewicz, który przeprowadził gruntowne badania archiwalne nad dziejami Kościoła prawosławnego i greckokatolickiego na Rusi, na Bukowinie i w Rumunii, w średniowieczu i w czasach nowożytnych[274]. Szaraniewicz opublikował *Patriarchat wschodni wobec Kościoła ruskiego i Rzeczypospolitej polskiej ze źródeł współczesnych* (Kraków 1879. Odbitka z „Rozpraw AU", t. VIII i X). Na podstawie konstytucji i dyplomów synodalnych patriarchatów wschodnich, papierowych i pergaminowych dyplomów oraz listów patriarchów i metropolitów miast wschodnich, a także licznych dokumentów z archiwów galicyjskich, ukazał stosunek patriarchów wschodnich do Kościoła unickiego i do państwa polskiego w latach 1595–1620. Inne istotne jego pra-

[273] M. Tyrowicz, *Dzieduszycki Maurycy Ignacy Aleksander (1813–1877)*, [w:] PSB, t. VI, Kraków 1948, s. 114–115.

[274] L. Tymoszenko, *Anton Petruszewicz (1821–1913)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 126–129.

ce z powyższego zakresu to: *Rzut oka na beneficja kościoła ruskiego za czasów Rzeczypospolitej pod względem historii, przede wszystkim o stosunku świeckiego duchowieństwa ruskiego w Galicji do ziemi w tym okresie* (Lwów 1880), *Stauropygijskaja cerkow Uspenja Preswiatoj Bohorodyci we Lwowie* („Juwyłejnoje izdanje w pamiat osnowanja Lwowskoho Stauropygijskogo Bratstwa", t. 1, Lwow 1888) oraz *Sprawy kościelne na Rusi za Kazimierza Wielkiego* (Lwów 1863).

Problematyka dziejów Kościoła wschodniego w badaniach A. Petruszewicza była bardzo różnorodna: historia niektórych cerkwi (głównie o cerkwiach Galicji i Lwowa[275]), klasztorów, bractw, biografie biskupów (np. halickich władyków okresu halickiego czy o lwowskim biskupie Gedeonie Bałabanie) i metropolitów (np. syntetyczny tekst o halickich metropolitach)[276] i biskupstwach[277], a szczególnie dzieje unii brzeskiej. Był on jednym z pierwszych w Galicji badaczy tzw. masowych źródeł cerkiewnych. Opracował źródła do dziejów Kościoła wschodniego w Galicji, na Bukowinie i w północno-wschodniej Rumunii.

Szczególnym zainteresowaniem historyków ukraińskich stała się geneza, zawarcie i losy unii brzeskiej. Najpierw sporo prac o dziejach unii brzeskiej opublikował A. Petruszewicz, które wyróżniają się w jego historyczno-kościelnym dorobku[278]. Pierwszą ogólną pracą na ten temat była publikacja: *Przez kogo, dla kogo i w jaki sposób zwołano brzeski cerkiewny Sobór w 1596 roku, w polskiej Rzeczypospolitej za Króla Zygmunta III?* (zbiór „Woprosy i otwiety", Lwów 1893). Skupił się na krytyce polskich władz i katolickiego duchowieństwa, w sposobie przeprowadzenia przez nich unii. W latach dziewięćdziesiątych XIX w. w czasie obchodów 300. rocznicy unii ożywiły się badania dotyczące tego tematu. A. Petruszewicz wyraził swój stosunek do unii m.in. w ciekawej publikacji źródłowej: *Wozniknawjenje cerkownoj Berestejskoj Unji* („Wremiennik Stauropigijskogo Instytuta s mjesjacesłowom na 1896", Lwow 1896). Badania nad genezą unii brzeskiej rozpoczął on nie od unii florenckiej, a od wprowadzenia łaciny na Rusi, czego dokonał Kazimierz Wielki. Petruszewicz uważał, że unia doznała porażki, ponieważ miało miejsce nie złączenie, lecz rozłam w prawosławnej cerkwi. Ruskiej cerkwi nie udało się skutecznie przeciwstawić latynizacji. Uczony dążył do udowodnienia, że unia brzeska była „przygotowaniem" do unii z Rusią moskiewską, co później

[275] *Istoriczeskije izwjestie o cerkwi sw. Pantelejmona bliz goroda teper kostiele sw. Stanisława oo. Franciszkanow jako drewniejszem pamjatnikie romanskogo zadczestwa na Galickoj Rusi s pierwoj połowiny XIII stoletija*, Lwow 1881; praca ta uzyskała wiele pozytywnych recenzji historyków. Inne opracowanie Petruszewicza z tego zakresu to: *O sobornoj bohorodycznoj cerkwi w gorodie Halicze proischodjaszczej iz pierwoj połowiny XII stolettja*, Lwow 1898.

[276] *Szematyzm archidiecezji greko-katolickiej lwowskiej i diecezji stanisławowskiej na rok 1885*, Lwów 1884.

[277] Np. o większej naukowej wartości: *Chołmskaja eparchia i swiatitieli jejo po 1867 g.,* Lwów 1866; także w języku polskim: *O biskupstwie chełmskim,* Lwów 1866–1868.

[278] L. Tymoszenko, *Anton Petruszewicz – dosłidnik istorji cerkwy*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. IV.

podważyły wyniki badań ukraińskich historyków. Petruszewicz był w ukraińskiej historiografii pierwszym badaczem patriarchy Ihnatija Potija (Hipacego Pocieja). Drugim istotnym problemem, którym interesował się Petruszewicz, była tzw. nowa unia, przejście do unii lwowsko-kamienieckiej, eparchii przemyskiej i wołyńskiej. W swoich pracach przeprowadził szczegółową rekonstrukcję życia cerkiewnego we lwowskiej i przemyskiej eparchii pod koniec XVII i na początku XVIII w. Napisał też osobny tekst o Józefie Szumlańskim: *Josif Szumlanski*, *pierwyj lwowskij unjatskij Episkop* („Hałyczanin", Lwow 1862, wyp. 1, kn. 1). Dorobek Petruszewicza w zakresie dziejów i losów unii brzeskiej, pomimo wielu niedostatków metody, na które wskazywali recenzenci, oraz zebrany przez niego materiał źródłowy przyniósł w przyszłości istotne korzyści badawcze. Historycy XX w. wykorzystywali ten bogaty materiał dla bardziej wszechstronnej analizy procesu przejścia unii do zachodnioukraińskich eparchii.

Syntezę dziejów unii ruskiego Kościoła z Kościołem rzymskokatolickim aż po czasy mu współczesne dał greckokatolicki ksiądz, najpierw adiunkt na Wydziale Teologicznym wszechnicy lwowskiej, później m.in. bp przemyski Julian Pełesz[279]. Jest autorem dwutomowej pracy napisanej w języku niemieckim: *Geschichte der Union der Ruthenischen Kirche mit Rom von den altesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, t. I (do 1596), t. II (1596–1879) (Wien 1880). Opracowanie to powstało jako apologia Kościoła unickiego. *Historia…* miała za zadanie bronić Kościoła, ukazując jego misję i działanie na przestrzeni wieków. Uzyskała ona wysokie recenzje m.in. takich autorytetów jak ks. kard. J. Hergenrother. Krytycznie odniósł się do pracy polski jezuita S. Załęski[280]. Praca ks. Pełesza do dzisiaj posiada wartość naukową.

Dwa teksty w języku polskim w „KH" i wiele w ukraińskim aprobujących, choć nieraz krytycznie, unię (ponieważ umożliwiała kontakt grekokatolików–Rusinów z kulturą zachodnią) opublikował Iwan Franko[281]. Z poglądami I. Franko na unię brzeską zamieszczonymi w „KH" polemizował C. Studziński, który problematyce unii poświęcił wiele tekstów[282]. Zdaniem Leonida Tymoszenki, wnioski I. Franki do-

[279] S. Nabywaniec ks., *Biskup Julian Pełesz, historyk Kościoła greckokatolickiego*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. III, s. 279–284.

[280] S. Załęski, *Kilka uwag nad dziełem ks. dr Pełesza*, „Przegląd Lwowski" 1880, odb. Lwów 1880; B. Kumor ks., *Pełesz Julian (1843–1896)*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, Warszawa 1982, s. 346–347.

[281] *Z dziejów synodu brzeskiego 1596 r.*, „KH" 1894; *Z dziejów synodu brzeskiego 1596 r.* „KH" 1895; *Z istorji berejstejskoho soboru 1596 r., Dwi unii, Żyttja i literaturna dijalnist Ipatija Potija*, [w:] *Zybranja tworiw u pjatdesatytomach. Doslidżenja, statti, materiały, kn. 2: Istoryczni praci (1891–1897)*; m. 47: *Istoryczni praci (1898–1913)*, Kyjiw 1986, t. 46; J. Hryckowian, *Iwana Franki poglądy na kwestię unii brzeskiej*, [w:] *Unia brzeska*, red. R. Łużny, F. Ziejka, A. Kępiński, Kraków 1994; L. Tymoszenko, *Iwan Franko (1856–1916)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 248–251.

[282] K. Studynski, *Pryczynki do istorji unji: Krytyczni zamitky na rozwidku doktora Iwana Franka pid zahołowkom „Z dziejów Synodu Brzeskiego 1596 r." pomieszczonej w „Kwartalniku Historycznym" 1895, z. I, s. 1–22*, „Prawda" 1895, wyp. 87. Odb. Lwów 1895. Inne istotne teksty Studynskiego poświęcone tematyce unijnej to m.in.: *Pierwszy występ literacki Hipacjusza Pocieja* (Lwów 1902). Rec.

tyczące historycznej roli soboru brzeskiego są sprzeczne[283]. Franko uważał, ze sobór sankcjonował tylko unię części ruskiego duchowieństwa z Rzymem, mimo to zaliczał to wydarzenie do najważniejszych w dziejach Ukrainy. Unia spowodowała ożywienie narodowe, duchowe, intelektualny ruch, ciekawą literaturą polemiczną. Jednak – zdaniem I. Franki – w konsekwencji stała się ona jedną z przyczyn wojen kozackich, które przyniosły Ukrainie ruinę, a Polsce – zarodek politycznego upadku.

O dziejach unii brzeskiej publikowało też trzech uczniów M. Hruszewskiego. B. Buczynski jest autorem czteroczęściowego obszernego cyklu: *Studij z istorij cerkownoj unii,* który M. Hruszewski zamieścił w „ZNTSz" już po jego przedwczesnej śmierci (w wieku 24 lat)[284]. M. Czubaty to autor dwóch opracowań poświęconych powyższej tematyce. Pierwsze to *Zachidna Ukraina i Rym u XIII w. u swoich zmahaniach do cerkownoj unii* (Lwiw 1917)[285]. Pisał też o Hipacym Pocieju: *Mytropołyt Ipatij Potij*, *Apostoł cerkownoj unii. W 300-littja smerti* (Lwiw 1914). Studium na temat unii opublikował również O. Suszko: *Predtiecza Unii. Krytyczno-istoryczna studia (Mowa pro Benedykta Herbesta)* („ZNTSz", t. LV: 1903, kn. V). Z polskich historyków miasta nad Pełtwią istotną pracę o problemach unii kościelnej napisał Fryderyk Papée, a dwa obszerne artykuły o unii 1596 r. A. Prochaska[286].

Co najmniej 16 opracowań poświęconych zostało sztuce cerkiewnej, głównie malarstwu i architekturze. Najcenniejsze są 4 prace: pierwsza z nich stanowi monografię Cerkwi Stauropigiańskiej we Lwowie, autorstwa I. Szaraniewicza, opublikowana w jazyczje[287]. W. Łoziński obszernie scharakteryzował malarstwo cerkiewne na Rusi, a W. Podlacha opisał je najpierw na Bukowinie, a następnie na Rusi Halickiej[288].

A. Brückner, „KH" 1904 i „Pamiętnik Literacki" 1902, z. I–IV czy *W trystolitje smerti Mytropołyta Ipatija Potija*, [w:] *Juwilejna knyha w 300-litni rokowyny smerti Ipatija Potija*, wydano zachodamy Towarystva sw. Apostoła Pawła, Lwiw 1914, s. 158–167. Odb. Lwiw 1914. O pracach K. Studynskiego na temat unii brzeskiej zob. U. Jedlinska, *Kyryło Studynski 1868–1941. Żyttjepysno-bibljuhraficznyj narys*, Lwiw 2006, s. 66–67.

[283] L. Tymoszenko, *Iwan Franko*…, s. 249.

[284] „Zapysky NTSz", cz. I. *Isydorowa unja*, t. LXXXVI: 1908, kn. V i VI; cz. II. *Mytropołyt Hryhorij*, t. LXXXVIII: 1909, kn. 2; cz. III. *Mysoiłiw łyst*, t. XC: 1909, kn. IV; M. Hruszewski, *Bohdan Buczynski. Posmertna zhadka*, „ZNTSz", t. LXXVIII: 1907, s. 176–178.

[285] Rec. C. Frankiewicz, „KH" 1909; tekst M. Czubatego ukazał się także w tłumaczeniu polskim: *Dążenie do religijnej unii na Rusi Halickiej na początku XIII w.*, „Almanach Ukraińskich Teologów", Lwów 1913.

[286] F. Papée, *Dzieje Unii Kościelnej na Rusi. W 300 rocznicę Unii Brzeskiej*, Lwów 1896; A. Prochaska, *Z dziejów unii brzeskiej*, „KH" 1896 i idem, *Unia Brzeska*, „Przegląd Polski" 1896, kw. II.

[287] *Stauropygijskaja cerkow uspenja Preswiatoj Bohorodyci w Lwowi. Juwylejnoje izdanje w pamjat 300-litnoho osnowanja Lwowskoho Stauropygijskoho Bratstwa*, t. 1, Lwow 1888.

[288] W. Łoziński, *Malarstwo cerkiewne na Rusi*, „KH" 1887; W. Podlacha, *Malarstwo ścienne w cerkwiach Bukowiny,* Lwów 1912 i idem, *Malarstwo cerkiewne na Rusi Halickiej*, „KH" 1916. Teczka osobowa Władysława Podlachy. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1527, k. 2–5, 26, 42.

O dziejach Kościoła unickiego publikował też greckokatolicki ks. Antoni Dobrzański zaliczany do moskwofilów i konserwatystów w ukraińskiej historiografii[289]. Uczestnik soboru ruskich uczonych, stale aktywny w jego wydziale historycznym. W rękopisie zostawił swoje dwa najcenniejsze opracowania, o galicyjskich biskupstwach greckokatolickich, które zostały wydane kilkanaście lat po jego śmierci[290]. Najważniejsze jego opracowanie to: *Istorja episkopow trech sojediniennych eparchij peremyskoj*, *samborskoj i sanockoj*, *od najdawnijszich wremien do 1794 g.* (Lwiw 1894). Drugie to: *Istorja peremyskoj eparchii w biografiach władyk* (Lwiw 1893).

Na uwagę zasługują jeszcze co najmniej dwa teksty z powyższego zakresu. Dzieje i znaczenie bractwa Stauropigialnego we Lwowie opisał A. Barwiński, a ruskie seminarium duchowne w pierwszej połowie XIX w. C. Studziński[291].

Dużo mniej uwagi historycy lwowscy poświęcili **innym wyznaniom chrześcijańskim**, **reformacji i Kościołom protestanckim w Polsce** (4 autorów i 12 ważniejszych opracowań). Na podkreślenie zasługuje syntetyczna rozprawa Wincentego Zakrzewskiego *Powstanie i wzrost reformacji w Polsce* (Lipsk 1870). Przedstawił on pierwsze naukowe zestawienie wydarzeń z poszczególnych faz jej rozwoju. Szerokie badania nad dziejami husytyzmu w Polsce i jego stosunkami z husytyzmem czeskim zainicjował i przeprowadził A. Prochaska[292]. Jego 8 opracowań na ten temat ujawniło wiele nieznanych szczegółów źródłowych o poszczególnych działaczach stronnictwa husyckiego w Polsce i motywach ich działania[293]. Żarliwie wyznawany przez autora katolicyzm wpłynął na subiektywną ocenę husytyzmu czeskiego i jego wpływów w Polsce. Jak stwierdza Wiesław Bieńkowski, Prochaska uznawał postawy i działania antyklerykalne za przejawy herezji (np. ocena Spytka z Melsztyna)[294]. Do II wojny światowej A. Prochaska uchodził za najlepszego polskiego znawcę historii husytyzmu[295]. Mimo mankamentów uznaje się, iż jego prace nie tylko przyniosły duży postęp w badaniach nad dziejami stosunków polsko-czeskich w późnym średniowieczu,

---

[289] L. Zaszkilniak, *Ukraińskie badania*…, s. 72.

[290] J. Skruteń ZSBW, *Dobrzański (Dobrianski) Antoni (1810–1877)*, [w:] PSB, t. V, Kraków 1939–1946, s. 265–266; J. Motylewicz, *Środowisko historyczne Przemyśla*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986*, Wrocław 1990, s. 114.

[291] O. Barwinski, *Stauropihijskie Bractwo Uspenskie u Lwowi, jeho zasnowanje i znaczenie cerkowno-narodne*, Lwiw 1886; K. Studynski, *Lwiwskie duchowne Seminaryje w czasach Markiana Szaszkiewicza 1829–1843*, Lwiw 1916.

[292] Najważniejsze z nich to: *Konfederacja Spytka z Melsztyna*, Lwów 1877; *Husyta polski*, „PNiL" 1875, z. 10; *W sprawie polsko-husyckiej*, „PNiL" 1880; *Kwestia husycka w latach 1423–1429*, „Ateneum" 1887, III.

[293] K. Maleczyński, S. Zajączkowski, *Działalność naukowa ś.p. Antoniego Prochaski*, „KH" 1931, t. 1, s. 63–65.

[294] W. Bieńkowski, *Prochaska Antoni (1852–1930)*, [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław 1986, s. 470–472.

[295] S. Ciara, *Antoni Prochaska...*, s. 236.

ale dzięki ich gruntowności, według oceny Pawła Krasa, współczesnego historyka polskiego husytyzmu, wiele z jego ustaleń pozostaje aktualnych do dnia dzisiejszego.

W badanym okresie **na temat dziejów judaizmu w Polsce** powstały tylko dwa opracowania. Stanowią je pisane po hebrajsku słowniki biobibliograficzne, uwzględniające rabinów lwowskich (w liczbie 564) i żółkiewskich[296]. Ich autor to S. Buber, historyk Żydów polskich. W opracowaniu dotyczącym Lwowa opublikował wyjątki z księgi kahalnej lwowskiej (tzw. pinaksy) i przekazał wiele materiału inskrypcyjnego z nagrobków.

6. Historia wojen i wojskowości

Dziejami wojen i wojskowości na większą skalę zajmowało się tylko i to częściowo 4 historyków lwowskich, Polaków (co stanowi 1,0% całego środowiska historycznego Lwowa; tab. 16). Badania mediewistyczne w niewielkim zakresie prowadził jedynie A. Czołowski, w większym stopniu penetrował czasy nowożytne. Trzech było nowożytników i dwóch zajmujących się historią najnowszą (M. Kukiel, B. Pawłowski). Ci ostatni, uczniowie S. Askenazego, swój główny dorobek naukowy osiągnęli dopiero w II Rzeczypospolitej. Największe osiągnięcia w tym zakresie mieli A. Czołowski i L. Kubala.

Dorobek uczonych lwowskich w zakresie historii wojen i wojskowości był ilościowo znaczący, choć grono badaczy nie jest liczne[297]. W doborze poruszanych kwestii można jednak mówić o stosunkowo wąskim ich wachlarzu. Dominowała (poza kilkoma wyjątkami) tematyka lokalna związana z dziejami Lwowa, Podola, Wołynia i szeroko rozumianej Ukrainy w jej dawnych granicach Rzeczypospolitej. Najczęściej poruszano tematykę wojen z Tatarami, Turcją, Moskwą, Mołdawią, starcia zbrojne z Kozakami (także rolę wojsk kozackich w strukturach zbrojnych Rzeczypospolitej). Stosunkowo mało interesowali się lwowscy badacze ziemiami rozbitego na zabory państwa. Sporadycznie znajdujemy tam zagadnienia dotyczące zbrojnych konfliktów na Wileńszczyźnie, brakuje zupełnie omówienia orężnych zmagań na ziemiach zachodnich.

O przewadze tematyki lokalnej i regionalnej w niemałym stopniu decydowało bogactwo miejscowych źródeł, pod których swoistą presją historycy lwowscy się znajdowali. Podobna jednorodność występuje w odniesieniu do charakteru przekazu.

---

[296] Są to: A. Szem, *Biographien und Leichensteininschriften von Rabbinen, Lehrhausvorstehern in Lemberg in den Jahren 1500–1890*, Kraków 1895; K. Nisgaba, *Biographien und Leichensteinschriften hervoragender Männer, Rabbinen, Gemeindevorsteher… der Stadt Żółkiew*, Kraków 1903; zob. J. Umiński, *Historiografia kościelna*, „KH" 1937, s. 333.

[297] K. Olejnik, *Badania nad polską historią wojskową we Lwowie (II połowa XIX i początek XX stulecia)*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. I, s. 159–160.

Zdecydowanie przeważały drobne formy dziejopisarskie: niewielkie rozprawki, artykuły, przyczynki, notki, częstokroć rozmaite miscellanea. Bardzo rzadko napotykamy opracowania syntetyczne, monografie są z reguły rezultatem kolejnego (poprawionego i rozszerzonego) wydania wcześniejszych artykułów.

Ówczesne badania dotyczące militarnej przeszłości Polski w zdecydowanej większości przypadków mieszczą się w nurcie swoistych „pierwocin" tej rodzącej się specjalności historycznej. Trudno byłoby od nich oczekiwać już rozwiniętych metod badawczych. Dominuje w nich opis, niekiedy pojawia się próba uchwycenia kontekstu politycznego czy ustrojowego, ale z reguły w artykule, przyczynku czy okolicznościowej broszurze; na szersze potraktowanie wydarzeń brakowało miejsca. W niewielkim też zakresie środowisko lwowskich badaczy zdobywało się na publikację materiałów źródłowych dotyczących dziejów militarnych. Obok Krakowa i Warszawy historiografia lwowska wniosła najwięcej do problematyki historyczno-wojskowej. Pojawiło się wiele prac przyczynkarskich, a także istotnych kwestii militarnych, m.in. zawartych w pracach wielu lwowskich historyków (A. Bielowski, W. Łoziński, F. Rawita-Gawroński, L. Finkel, A. Hirschberg, a z dziejów najnowszych M. Kukiel i B. Pawłowski). Najbardziej znaczące w zakresie dociekań nad militarną przeszłością Polski były jednak osiągnięcia Ludwika Kubali i Aleksandra Czołowskiego[298]. We Lwowie nie powstały wielkie syntezy równe warszawskim opracowaniom Tadeusza Korzona. Podstawowe dzieło tego badacza dotyczące historii militarnej: *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce* (t. 1–3; Lwów 1912) było poprzedzone szeregiem wnikliwych studiów z zakresu tej problematyki. Drugim historykiem warszawskim, który miał na tym polu spore osiągnięcia był wówczas Konstanty Górski. Nie mogą się one równać z wpływem, jaki na dalszy rozwój badań historyczno-wojskowych wywarły studia Mariana Kukiela nad epoką napoleońską w okresie krakowskim. Jednak pierwsze swoje istotne prace z tego zakresu opublikował on jeszcze jako nauczyciel VIII gimnazjum we Lwowie.

Ludwik Kubala zapisał się w historiografii jako znamienity badacz XVII stulecia, także dziejów politycznych; problematyka orężnych dziejów musiała znaleźć pod jego piórem stosowne miejsce[299]. Początek dały studia nad fragmentem zmagań z wojskami Chmielnickiego: *Oblężenie Lwowa w roku 1648* (w: *Szkice historyczne*, t. I, Lwów 1880–1881), zawierające gruntowną analizę umocnień tej kresowej twierdzy, opis działań orężnych, a także zniszczenia i straty (okup w zamian za zaniechanie oblężenia). W późniejszych rozprawach Kubala skupił się na omówieniu w zasadzie wszystkich najważniejszych wydarzeń wojennych z XVII wieku. Dotyczyło to m.in. rozmaitych epizodów z wojny Rzeczpospolitej przeciwko wojskom Chmielnickiego i wspierającym ich Tatarom, np. oblężenie Zbaraża, pokój pod Zborowem, bitwy pod

[298] Ibidem, s. 161. K. Olejnik zalicza do lwowskich osiągnięć także istotne opracowania Józefa Antoniego Rolle. Mieszkał on jednak i pracował w Kamieńcu Podolskim. S. Kieniewicz, *Rolle Józef Apolinary (znany w literaturze pod imionami Józef Antoni) (1829–1894)*, [w:] PSB, t. XXX, Wrocław–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 564–567.

[299] K. Olejnik, *Badania nad polską historią wojskową…*, s. 152–154.

Beresteczkiem, Batohem i Zborowem, wyprawa żwaniecka (*Szkice historyczne,* wyd. II, t. I; także: „PNiL" Lwów 1876). Historycy oceniający ten dorobek zwracają uwagę, że jego wartość jest zróżnicowana. A sam opis znamionuje pewna maniera. Polega ona na bezkrytycznym przytaczaniu całych fragmentów źródeł, podczas gdy w innym miejscu narracji napotykamy wyłącznie powoływanie się na wcześniejsze badania. Jednak zasługi górują nad mankamentami, tym bardziej że problematyka wojen polsko-kozackich nie wyczerpuje dorobku lwowskiego badacza.

Studia omówione wyżej stanowiły dla Kubali swoiste wprowadzenie w okres panowania Władysława IV i Jana Kazimierza. W jego bogatym dorobku naukowym na szczególną uwagę zasługują bowiem nie liczne szkice, ale cztery fundamentalne monografie dotyczące kolejno: wojen z Moskwą *(Wojna moskiewska 1654–1655,* Warszawa 1910), ze Szwecją (*Wojna szwedzka w roku 1655–1656,* Lwów–Warszawa–Poznań 1913) oraz książka: *Wojny duńskie i pokój oliwski 1657–1660* (wydanie pośmiertne, Lwów 1922). Historycy zarówno współcześni, jak też późniejsi nie szczędzili autorowi tych dzieł krytyki, a dotyczyła ona przede wszystkim nadmiernie „kronikarskiego" sposobu narracji, jak również (w niektórych partiach) dosyć dowolnego cytowania materiałów źródłowych[300]. Nie zmienia to jednak faktu, że ich autor dał pełną i wnikliwą panoramę wojennych wydarzeń połowy XVII stulecia. Dotyczyło to zarówno opisu poszczególnych kampanii wojennych, roli wybitnych jednostek, jak też charakteru polskich sił zbrojnych z ich zaletami i wszystkimi niedociągnięciami.

Duże osiągnięcia z zakresu dziejów wojen i wojskowości ma na swoim koncie **Aleksander Czołowski**[301]. W jego dorobku naukowym dominują skrupulatne analizy wybranych kampanii wojennych, głównie tych rozgrywanych na terenie Rusi i wokół Lwowa, w których przeciwnikami były wojska tureckie, kozackie i tatarskie. Do takich należał np. obszerny artykuł: *Wojna polsko-turecka 1675 r.* („KH"1894), w podobnym nurcie mieścił się opis najazdu Tatarów z roku 1695: *Najazd Tatarów na Lwów w 1695 r.* (Lwów 1902), w którym zwraca uwagę dokładna analiza topograficzna terenów wokół stolicy wschodniej Galicji. Problematyka wojskowa została również uwzględniona w artykule: *Początki Mołdawii i wyprawa Kazimierza Wielkiego r. 1359* („KH" 1890).

Za najbardziej wartościowe dzieło Czołowskiego badacze uważają rozprawę: *Bitwa pod Obertynem r. 1531* („KH" 1890). Było to pionierskie studium tego zwycięskiego przykładu staropolskiej sztuki wojennej, zaprezentowane z wszechstronnym uwzględnieniem źródeł i literatury. Dodać tu należy m.in. takie opracowania, jak: *Grunwald 15 lipca 1410 r.* (Lwów 1910) czy *Bitwa pod Gródkiem* (Lwów 1905).

W nurcie zainteresowań naukowych Czołowskiego znalazła się także architektura obronna, zwłaszcza na terenach Rusi. Osiągnięcia autora na tym polu były znaczące. Należą do nich publikacje: *Dawne zamki i twierdze na Rusi Halickiej* („Teka Konserwatorska", Lwów 1892), *Z przeszłości Jezupola i okolicy* (Lwów 1890), jak rów-

[300] B. Miśkiewicz, *Polska historiografia wojskowa. Próba analizy i syntezy*, Poznań 1996, s. 119–120.

[301] K. Olejnik, *Badania nad polską historią wojskową…*, s. 155–156.

nież teksty poświęcone takim twierdzom, jak: Żółkiew, Trembowla, Zbaraż, Podhorce i Halicz. Osobno należy wymienić rozbudowane studia dotyczące wojennych losów Lwowa z najważniejszym opracowaniem: *Wysoki zamek* (Lwów 1910), artykuł: *Dawny arsenał miasta Lwowa* (Lwów 1906), czy próba syntetycznego ujęcia militarnego określenia tego punktu na wojennej mapie Rzeczypospolitej w jednodniówce *Rola wojenna Lwowa* („Jednodniówka", Lwów 1918). Biorąc powyższe pod uwagę a problematyka militarna jest obecna i w innych jego także popularyzatorskich opracowaniach poświęconych wojennym epizodom miasta, to kolejne potwierdzenie, że A. Czołowski należał do czołowych badaczy przeszłości grodu nad Pełtwią i kresowych ziem Rzeczypospolitej.

Swoją owocną badawczą karierę jako przedstawiciele polskiej historii militarnej rozpoczęli dwaj uczniowie S. Askenazego, zajmując się już historią porozbiorową. Autorem dwóch cennych prac z tej problematyki był **Marian Kukiel**: *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej* (Warszawa 1912) oraz pracy doktorskiej: *Próby powstańcze po trzecim rozbiorze 1795–1797* (1912). Pod kierunkiem L. Finkla swoją pracę doktorską o wyprawie gen. Dwernickiego na Wołyń w r. 1831 (w 1907 ukazał się jej skrót w „Bibliotece Warszawskiej") napisał **Bronisław Pawłowski**[302]. Jest on również autorem obszernej książki: *Dwernicki*, wydanej w serii „Boje polskie" (Poznań 1914, wznowiona: Poznań 1922, Poznań 1927).

[302] J. Serczyk, *Pawłowski Bronisław (1883–1962)*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław 1980, s. 490.

Rozdział II

Historia ojczysta Polski i Ukrainy w zakresie dziedzin wyspecjalizowanych

1. Archeologia

W charakteryzowanym długim okresie archeologia polska podlegała wielu przemianom. Napór nauk przyrodniczych, głównie antropologii, spowodował zwrot ku najstarszym dziejom człowieka oraz zacieranie się granicy między antropologią a archeologią oraz zbliżenie archeologii z geologią i etnologią. Jednocześnie dochodzi do rozpadu archeologii szeroko pojętej, z której ubywa historia sztuki. W rezultacie archeologia zmienia się w „prehistorię". Możemy tu mówić o kilku ośrodkach badań archeologicznych, nie tylko o jak zwykle warszawskim, lwowskim i krakowskim, ale także o poznańskim i toruńskim (Gotfryd Ossowski). Lata siedemdziesiąte XIX w. stanowią kulminację pozytywistycznej archeologii polskiej (Józef Łepkowski, J.N. Sadowski, Adam Honory Kirkor, G. Ossowski, J. Kopernicki, Jan Zawisza). Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte przynoszą pewien zmierzch archeologii w Polsce. Uczonym, który polską archeologię klasyczną zmienił w nowożytną dyscyplinę akademicką, stał się prof. UJ Piotr Łada Bieńkowski, m.in. mistrz lwowskiego profesora Edmunda Bulandy. Odrodzenie archeologii polskiej należy wiązać z powstaniem nowoczesnych ośrodków posiadających osoby przygotowane fachowo. Czołową rolę odegrał tu Uniwersytet Lwowski z Karolem Hadaczkiem na czele, istotną także ośrodek krakowski (Włodzimierz Demetrykiewicz) i warszawski (Erazm Majewski).

W środowisku lwowskim archeologią polską i ukraińską zajmowało się jedynie 8 osób (2,0% ogółu środowiska historycznego Lwowa; tab. 16), 3 Polaków i 5 Ukraińców. Większość z badanych (6) trudniła się tym zagadnieniem częściowo. Dyscyplinę tę długo traktowano tam jako badanie tzw. starożytności i takie jej ujęcie nie odpowiadało uczonym. Początkowo zajmowali się nią amatorzy (S. Kunasiewicz, A. Schneider). Dopiero w r. 1905 utworzono katedrę archeologii na Uniwersytecie Lwowskim. Jej kierownikiem został **Karol Hadaczek**, posiadający spore osiągnięcia badawcze. Był on pierwszym reprezentantem szkoły kulturowo-historycznej w archeologii polskiej. Działalność badawcza Hadaczka stała się podstawą dalszego rozwoju archeologii we wschodniej Galicji. W pracy *Cmentarzysko ciałopalne koło Przeworska (z epoki cesarstwa rzymskiego) odkopał i krytycznie opisał…* („Teka Konserwatorska" 1909, t. 3, z. 2) jako pierwszy z polskich archeologów posłużył się on kategorią kultu-

ry archeologicznej wprowadzając termin „kultury przeworskiej". W książce *Kultura dorzecza Dniestru w epoce cesarstwa rzymskiego* („Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" XII, 29, Kraków 1912) wyróżnił nieznaną wcześniej kulturę archeologiczną z wczesnego okresu wpływów rzymskich. Ukraińcy I. Szaraniewicz i A. Petruszewicz mieli swoje osiągnięcia, prowadząc m.in. wykopaliska, ale rezultaty badawcze I. Szaraniewicza były przez badaczy polskich niedoceniane (np. przez W. Dzieduszyckiego). **Izydor Szaraniewicz** uważany jest dziś za jednego z prekursorów zachodnioukraińskiej archeologii, będąc jednocześnie popularyzatorem badań archeologicznych. Wśród badaczy–amatorów największe wyniki osiągnął **Bohdan Janusz**. Na czoło jego prehistorycznych prac wysuwają się: *Zabytki przedhistoryczne Galicji Wschodniej* (Lwów 1918), krytykowane przez archeologów za braki metodologiczne. Jest to jednak pierwsza opublikowana w języku polskim inwentaryzacja obejmująca całą dzielnicę i nadal stanowi podstawowe źródło informacyjne. W tej i w innych pracach, np. *Kultura przedhistoryczna Podola galicyjskiego* („PNiL" 1913–1914) czy *Człowiek przedhistoryczny w Galicji Wschodniej* (Lwów 1914) jego popularyzacja archeologii wschodniej Galicji i nowatorstwo tematyczne miały swoje znaczenie. Dzisiejsi badacze stwierdzają (Leszek Kajzer), że dopiero archeologia pozytywistyczna mogła podjąć naukowe badania „reliktów archeologicznych". Stąd duże rezultaty badawcze K. Hadaczka, a także M. Hruszewskiego. Hruszewski uważał, że wykorzystywanie źródeł archeologicznych jest nieuniknione w badaniu wczesnych okresów będących przedmiotem zainteresowań tradycyjnej historii.

Proces powstawania lwowskiego ośrodka archeologicznego miał miejsce w ostatnich dekadach XIX i na początku XX wieku; we Lwowie działało w tym czasie kilka instytucji, które podejmowały fachowo problemy z dziedziny archeologii[1]. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują: Towarzystwo Archeologiczne Krajowe, Instytut Stauropigialny, Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki, a od 1905 r. szczególnie Uniwersytet Lwowski.

Jacek Lech zwrócił uwagę na ważne zagadnienie, które dotyczy nie tylko ośrodka archeologicznego, ale też całego lwowskiego środowiska historycznego do 1918 r.:

> W analizie polsko-ukraińskich związków w dziejach archeologii *ex definitione* ważna jest przynależność narodowa rozpatrywanych badaczy, aspekt minionej rzeczywistości w klasycznych studiach prehistorii nie jest bez znaczenia. W strefie pogranicza etniczno-kulturowego jest ona niekiedy trudna do jednoznacznego rozstrzygnięcia. Ważnym, choć nie jedynym kryterium w takich analizach wydaje się być język pisanych prac[2].

Należałoby tu dodać także wyznanie. W archeologii zachodziły różnorakie związki polsko-ukraińskie dotyczące m.in. badaczy polskich pochodzących z Gali-

[1] N. Bułyk, *Od „Przeglądu Archeologicznego" do Karola Hadaczka: archeologia lwowska w latach 1876–1914*, „Przegląd Archeologiczny" 2006, s. 99.

[2] J. Lech, *Z badań polsko-ukraińskich związków w dziedzinie archeologii do II wojny światowej*, „Przegląd Archeologiczny" 2006, s. 6–8.

cji Wschodniej (terenów dzisiejszej Ukrainy) lub badaczy ukraińskich pochodzących z ziem polskich, archeologów polskich podejmujących tematy badawcze z terenów Galicji Wschodniej (np. K. Hadaczek), wzajemne przenikanie – wpływy koncepcji badawczych i myśli archeologicznej. Należy tu zaobserwować związek wynikający ze wspólnej historii, ze wspólnych dziejów, niosących bogate wzajemne kontakty, różnorodne wzajemne oddziaływania, ale też spory (np. I. Szaraniewicz a W. Dzieduszycki i A. Czołowski). Archeologia była jedną z dziedzin nauki, która rozbudzała miłość tworzącego się narodu ukraińskiego – we współczesnym rozumieniu tego pojęcia – do rodzimej ziemi, ukazując jej prastarą odrębność (I. Szaraniewicz). Zainteresowanie najdawniejszą przeszłością wykazywało wspólnotę przodków, potwierdzało prawo do zajmowanego kraju i było obok języka, wiary i obyczajów jednym z elementów konstytuujących powstające wspólnoty narodowe[3].

2. Historia literatury

Głównymi ośrodkami badawczymi z zakresu dziejów literatury polskiej były katedry uniwersyteckie, szczególnie na uniwersytetach galicyjskich: UJ (Stanisław Tarnowski, Józef Tretiak, Ignacy Chrzanowski, Stanisław Windakiewicz) i na wszechnicy lwowskiej. W Warszawie rozwinęły się one głównie w okresie działalności Szkoły Głównej (Józef Przyborowski, Adam Bełcikowski), później jedynie Teodor Wierzbowski i od 1915 r. Józef Kallenbach. Duży wkład w rozwój badań nad dziejami literatury polskiej wnieśli także historycy działający poza ziemiami polskimi, jak: Władysław Nehring (Wrocław), Aleksander Brückner (Berlin), Józef Kallenbach i Stanisław Dobrzycki (obydwaj Fryburg).

Historią literatury polskiej we Lwowie zajmowały się aż 44 osoby, z tego 37 głównie i wyłącznie, a 7 częściowo, z wykształcenia często filolodzy słowiańscy i klasyczni. Część z nich zajmowała się głównie badaniami przyczynkarskimi czy interpretacją utworów, mniej syntezą dziejów polskiej literatury. Większość (31 osób) uprawiała historię literatury najnowszej, konkretnie romantyzm (z tego głównie i wyłącznie 18, a częściowo 13 osób). Czasy nowożytne penetrowało 18 osób, z tego jedynie 2 głównie i wyłącznie. Z poszczególnych okresów, wśród nowożytników 10 zajmowało się odrodzeniem (w tym tylko 3 wyłącznie), barokiem jedynie 2 (w tym jeden wyłącznie – K. Heck), a oświeceniem 6 (wszystkie częściowo). Średniowiecze zgłębiały jedynie 3 osoby i to tylko częściowo. Biorąc pod uwagę epoki historyczne, 13 osób zajmowało się dwoma epokami, a prof. W. Bruchnalski wszystkimi trzema (w tym w zakresie czasów nowożytnych – odrodzeniem i oświeceniem). Siedmiu nowożytników publikowało także z zakresu romantyzmu. Trzech przedstawicieli filologii klasycznej (M. Jezienic-

[3] Ibidem, s. 18–19.

ki, B. Kruczkiewicz i Z. Węclewski) zajmowało się także dziejami renesansowej literatury polsko-łacińskiej. Germanista austriacki Niemiec R. Werner we Lwowie nauczył się języka polskiego i wiele prac przyczynkarskich publikował na łamach „Pamiętnika Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza". Piętnastu badanych było związanych z Uniwersytetem Lwowskim (jako profesorowie lub docenci prywatni).

Największy wkład w rozwój historiografii literatury polskiej wnieśli: A. Małecki, R. Pilat, W. Bruchnalski, J. Kallenbach, K. Wojciechowski i W. Hahn. Zdaniem Jerzego Starnawskiego, spośród licznych badaczy życia i twórczości najznakomitszych mickiewiczіologów do dzisiejszych czasów było ośmiu[4]. Spośród nich aż trzech to lwowscy historycy literatury: R. Pilat, W. Bruchnalski i J. Kleiner. Pozostali to Władysław Mickiewicz, Stanisław Pigoń, Wacław Borowy, Konrad Górski i Czesław Zgorzelski. Rękopisy J. Słowackiego zostały zdeponowane w Ossolineum. Oczywiste więc było, że ich gruntownym przebadaniem zajęli się lwowscy uczeni. Pierwszoplanowych badaczy Słowackiego było mniej niż Mickiewicza. Ze Lwowa na głównej liście znajdują się A. Małecki i J. Kleiner, a w drugim szeregu B. Gubrynowicz, W. Hahn i J.G. Pawlikowski.

Biorąc pod uwagę zasięg chronologiczny charakterystyki wartości twórczości i miejsca w historiografii literatury polskiej historyków lwowskich, należy rozpocząć od **Antoniego Małeckiego**. Jak zauważa Jerzy Starnawski: „Historycy polskiej nauki o literaturze zgodnym chórem traktują go jako pierwszego nowoczesnego badacza dziejów literatury polskiej, jako czcigodnego Nestora czy protoplastę nie tylko lwowskiej szkoły filologicznej"[5]. Gdy Małecki rozpoczynał działalność, historia literatury polskiej była jedynie syntetycznie przedstawiana, co w praktyce oznaczało ograniczenie obrazu dziejów literatury do adnotowanej bibliografii. W studium monograficznym *Jan Andrzej Morsztyn, poeta polski XVII wieku i jego imiennicy* (w: Jozafat Ohryzko, wyd.: „Pismo zbiorowe", t. 1, Petersburg 1859, s. 268–334) zwrócił uwagę na to, że czterech było Morsztynów w XVII w., niewystarczająco jeszcze poznanych. Pięć lat później studium monograficzne *Andrzej Frycz Modrzewski* („Biblioteka Ossolińskich" 1864, t. 5, s. 124–210) rozpoczął od kodyfikacji stanowiska metodologicznego. Jasno wyraził postulat konieczności zastępowania nie pogłębionych syntez, niewiele wychodzących poza zestawienia bibliograficzne, monograficznymi opracowaniami wybitnych pisarzy. Pierwszy zarys monograficzny pióra Małeckiego wprowadzał na kartę dziejów literatury dynastię siedemnastowiecznych poetów, drugi stanowił

[4] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997, s. 242; o twórczości A. Małeckiego i innych lwowskich historyków literatury, zob. też: J. Maślanka, *Lwowskie literaturoznawstwo*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011, s. 349–374.

[5] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*…, s. 7. Autorem obszernej monografii o Antonim Małeckim jest jego uczeń Bronisław Gubrynowicz, *Antoni Małecki (1821–1913)*, Lwów 1920. W ten sposób A. Małecki jako jeden z pierwszych historyków literatury polskiej stał się przedmiotem monografii. Zob. też: J. Maślanka, *Antoni Małecki jako historyk literatury polskiej*, „Zeszyty Naukowe UJ" 1988, nr 850.

w ówczesnym stanie badań kamień węgielny nowoczesnej wiedzy o wielkim pisarzu politycznym XVI w. Uznanie uzyskał autor także poza Polską. W 1914 r. rosyjski uczony Władimir Płotnikow zamierzał opracować monografię o Fryczu Modrzewskim. Opracowując przegląd badań nad Fryczem Modrzewskim w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat, dedykował pracę „Pamiati Antonogo Małeckogo".

Małecki jest jednak przede wszystkim klasykiem badań nad twórczością Juliusza Słowackiego. Był pierwszym uczonym, który przeanalizował całą poezję Słowackiego[6]. Główne jego dzieło z tego zakresu to dwutomowa monografia *Juliusz Słowacki, jego życie i dzieła w stosunku do współczesnej epoki* (t. 1–2, Lwów 1866–1867; trzecie wydanie, t. 1–3, Lwów 1901). Praca ta, przedstawiająca zgodnie z ówczesnymi obyczajami naukowymi na równi życie i twórczość, była pierwszą wielką monografią poświęconą jednemu z trzech poetów uznawanych już powszechnie za największych. Rozpoczęła w polskiej nauce typ monografii – rzeki. Małecki był zajmującym narratorem poety, co mu zjednało miano „Plutarcha Słowackiego".

Z zakresu językoznawstwa historycznego najważniejszym dziełem Małeckiego był akademicki podręcznik: *Gramatyka historyczno-porównawcza języka polskiego* (t. 1–2, Lwów 1879). To pierwsze tak obszerne dzieło z tego zakresu, po początku XX wieku zostało zastąpione i przestało funkcjonować w akademickiej dydaktyce.

Głównym organizatorem środowiska historycznoliterackiego we Lwowie był uczeń A. Małeckiego – **Roman Pilat**, protoplasta lwowskiej szkoły filologicznej. Badawczo interesował się on przede wszystkim literaturą polskiego romantyzmu, głównie badaniami na życiem i twórczością Adama Mickiewicza. Chodzi tu o nowoczesne studia nad paryskimi prelekcjami poety i prace filologiczne poświęcone *Panu Tadeuszowi*. Profesor języka i literatury polskiej, zajmujący katedrę tych właściwie dwu oddzielnych przedmiotów przez lat trzydzieści dążył w jednej i drugiej domenie do stworzenia podręcznika uniwersyteckiego[7]. Na przełomie XIX i XX w. powstały bowiem wielkie syntezy historii literatury polskiej: Piotra Chmielowskiego, Stanisława Tarnowskiego, Aleksandra Brücknera i Ignacego Chrzanowskiego. W tym szeregu było odpowiednie miejsce dla pierwszej syntezy Pilata pomyślanej konsekwentnie jako podręcznik uniwersytecki. Dzieło to wydali już jego uczniowie pod przewodnictwem W. Bruchnalskiego. Ukazała się *Historia literatury polskiej od czasów najdawniejszych do roku 1815* (w dwóch ratach: Lwów 1907, 1908, 1909, 1911, oraz 5 cz.: 1925, 3 cz: 1926).

Najwybitniejszym uczniem R. Pilata był **Wilhelm Bruchnalski.** Jako jedyny z lwowskich historyków literatury polskiej publikował prace na tematy ze wszystkich trzech epok literackich[8]. Podobnie jak jego mistrz, miał duże zasługi jako mickiewiczolog. Osobną grupę prac mickiewiczowskich Bruchnalskiego stanowią cenne, licz-

[6] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*…, s. 14.

[7] Ibidem, s. 29–30.

[8] W. Bruchnalski, *Między średniowieczem a romantyzmem*, oprac. J. Starnawski, Warszawa 1975.

ne przyczynki źródłowe dotyczące poznawania poety w Galicji. Największy wśród uczniów Pilata badacz Mickiewicza przemawiał o poecie często jako patriota swego regionu. Wkład Bruchnalskiego w badania nad Mickiewiczem jest doniosły i trwały. Na szczególną uwagę zasługuje rozprawa: *Mickiewicz – Niemcewicz, studium historyczno-literackie. I. Twórczość Mickiewicza do r. 1824*, najpierw publikowana w latach 1903–1905 na łamach „Pamiętnika Literackiego", później ukazała się w osobnej książce (Lwów 1907). Oceniana jako znakomita rozprawa stojąca na szczytach badań w zakresie „komparatystyki rodzimej".

W. Bruchnalski miał także spore osiągnięcia w badaniach nad twórczością Mikołaja Reja[9]. Najważniejszą pracą z tego zakresu było studium monograficzne: *Rozwój twórczości pisarskiej Mikołaja Reja* („Rozprawy AU. Wydział Filolologiczny", t. 44: 1908; odb. Kraków 1908). Wniosło ono najwięcej nowego w zakresie związków autora *Zwierciadła* z parenetyką renesansową. Bruchnalski był także autorem rozprawy syntetycznej. Czterema rozprawami włączył się do zbiorowych *Dziejów literatury pięknej w Polsce*, wydanych w 1918 r. przez AU w Krakowie. Jedną z nich była *Epistolografia*, ale obok tego opracował też *Panegiryk* (w: *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, cz. 2, *Encyklopedia polska*, t. 22, Kraków 1918). Było to pionierskie przedstawienie obu działów piśmiennictwa, jedyne dotąd w Polsce.

Kolejny zasłużony dla historiografii literatury polskiej uczeń R. Pilata to **Bronisław Gubrynowicz**. Pierwsza jego ważna monografia to *Romans w Polsce za czasów Stanisława Augusta* (Lwów 1904, wcześniej ogłaszana na łamach „Pamiętnika Literackiego"), a zarazem jedno z najważniejszych jego dzieł, które stało się podstawą przewodu habilitacyjnego[10]. Studium monograficzne było zupełnie nowym, pionierskim omówieniem dużego „pokładu kopalni". W opracowaniu tym Gubrynowicz po raz pierwszy dał na szerokim tle porównawczym systematyczny wykład rozwoju pierwocin polskiej powieści[11]. Określił istotne cechy XVIII-wiecznego romansu polskiego, omówił tłumaczy i przekłady tych utworów, działalność powieściopisarką Ignacego Krasickiego i jego naśladowców oraz przedstawił ogólną charakterystykę tego kierunku literackiego. Podał tu m.in. duże i ścisłe zestawienie bibliograficzne powieści z lat 1764–1795[12]. Uważał bowiem racjonalne zorganizowanie bibliografii za fundament rozwoju polonistyki. Badacz dziejów powieści polskiej zdobył się za kilkanaście lat po opublikowaniu rozprawy habilitacyjnej na nowe syntetyczne ujęcie, tym razem najwcześniejszego okresu. W *Dziejach literatury pięknej w Polsce* (Kraków 1918) opracował *Rozwój powieści w Polsce. Powieść do połowy XVIII stulecia.* Było to nowe syntetyczne ujęcie tego tematu.

[9] Ibidem, s. 80–82.

[10] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*…, s. 102.

[11] P. Grzegorczyk, *Gubrynowicz Bronisław (1870–1933)*, [w:] PSB, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 129.

[12] P. Grzegorczyk, *Bibliografia prac Bronisława Gubrynowicza*, „Ruch Literacki" 1933, nr 5–6, s. 114.

B. Gubrynowicz zajmował się też literaturą romantyczną. Wiele prac opublikował o Kazimierzu Brodzińskim, gdzie centralne miejsce zajmuje monografia: *Kazimierz Brodziński: Życie i dzieła,* cz. I *(1791–1821)* (Lwów 1917). Zajmował się też Zygmuntem Krasińskim i Juliuszem Słowackim. Na zjeździe historycznoliterackim im. J. Słowackiego we Lwowie w 1909 r. Gubrynowicz wystąpił z referatem: „Stan dotychczasowych badań nad Słowackim" (*Pamiętnik Zjazdu Historycznoliterackiego we Lwowie*, Lwów 1910). Był to jeden z pierwszych na gruncie polskim kompetentnie opracowany stan badań.

Inny uczeń R. Pilata to **Konstanty Wojciechowski**. Zapoczątkował on badania nad dziejami i rozwojem nowoczesnej powieści polskiej. Zajął się badaniami komparatystycznymi. Szczególnie ważna okazała się jego rozprawa habilitacyjna: *Werter w Polsce* (Lwów 1904; wyd. II: 1925). Zanalizował *Cierpienia młodego Wertera* J.W. Goethego i zbadał wpływy tej powieści na literaturę polską (zwłaszcza na *Dziady* Mickiewicza, *Kordiana* J. Słowackiego oraz na twórczość J.I. Kraszewskiego)[13]. Od Wertera w Polsce droga wiodła konsekwentnie ku pracom na temat powieści polskiej jak zawsze komparatystycznym. Najbardziej nowoczesna okazała się rozprawa: *Budowa pierwszych powieści polskich* (w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego* (…). Odb. Kraków 1911).

Wojciechowski posiadał dwa style pisarskie. Potrafił pisać na najwyższym poziomie naukowym, ale także publikował popularne prace. Dwukrotnie postarał się o popularne przedstawienie zarysu dziejów literatury polskiej. W r. 1899 opublikował *Zwięzły podręcznik literatury polskiej,* czterokrotnie wznawiany przez autora[14]. Liczba wydań wskazuje, że *Zwięzły podręcznik…* spełnił swoje zadanie, ale dziś jest już zupełnie zapomniany. Inny był los większej pracy: *Dzieje literatury polskiej* (1906, 1948), liczącej 364 strony, którą Wojciechowski wydał tylko raz i to niesamoistnie. Była to antycypacja encyklopedii, wydanej prawie 30 lat później: *Wiedza o Polsce* (ok. 1935). Po śmierci autora ukazało się wydanie drugie (Lwów 1926) i trzecie (Lwów 1930).

Inny profesor wszechnicy lwowskiej **Józef Kallenbach** nie był już uczniem R. Pilata. Wykładał na 5 uniwersytetach, ale lata lwowskie były dla niego najdłuższe i najszczęśliwsze. I to pomimo faktu, że nie najlepiej układały mu się stosunki z prof. W. Bruchnalskim. Badawczo zajmował się polskimi romantykami, szczególnie Zygmuntem Krasińskim i Adamem Mickiewiczem, a w mniejszym stopniu Juliuszem Słowackim. Z głównych jego lwowskich opracowań pierwsza była dwutomowa monografia: *Zygmunt Krasiński. Życie i twórczość lat młodych* (1904)[15]. Inna znacząca publikacja Kallenbacha to: *O nieznanych utworach Adama Mickiewicza* (t. 1–2, Lwów 1908).Monografię tę wznowiono trzy razy (1918, 1923, 1926). Życie i twórczość

[13] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury…*, s. 89–90.

[14] Do wyd. 5, Lwów 1917 włącznie; wyd. 6 i 7: 1918 i 1922, a wyd. 8 przygotował już po śmierci autora Henryk Życzyński.

[15] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury…*, s. 72–73; o J. Kallenbachu zob. też: *Józefowi Kallenbachowi ku uczczeniu czterdziestolecia pracy naukowej dawni uczniowie*, Lwów 1925.

J. Słowackiego scharakteryzował w obszernej syntetycznej pracy *Poezja polska w latach 1800–1863* w zbiorowych *Dziejach literatury pięknej w Polsce* (t. 1, Kraków 1918). W latach 1907–1910 uczniowie J. Kallenbacha opublikowali 5 tomów jego wykładów, pod ogólnym tytułem *Literatura polska* (z podziałem na poszczególne okresy literackie).

Wiktor Hahn już przed 1918 r. odznaczył się jako badacz twórczości i propagator kultu Juliusza Słowackiego[16]. Swój warsztat naukowy wykorzystał do dokładnego poznania i rozpowszechniania wiedzy o Słowackim, poświęcając mu liczne rozprawy interpretacyjne, edytorskie i bibliograficzne. Należał do najwybitniejszych znawców poety. Najobszerniejsza z rozpraw o poszczególnych dziełach Słowackiego, należąca do juweniliów autora, poświęcona została dramatowi mistycznemu: *Juliusza Słowackiego „Samuel Zborowski"* (Lwów 1905)[17]. W. Hahn zajmował się także dziejami polskiej poezji renesansowej: *Literatura dramatyczna w Polsce XVI wieku* (Lwów 1906, podstawa jego przewodu habilitacyjnego). Zanalizował polską poezję dramatyczną XVI w., wykazując występowanie naśladowania Eurypidesa przez Szymona Szymonowica, brak rozwiniętej akcji i mało uwydatnioną rolę bohaterki tytułowej w jego *Pentesilei*.

Niemałe osiągnięcia miał także uczeń prof. Kallenbacha **Juliusz Kleiner**, choć to dopiero wczesny okres jego twórczości naukowej. Jak wielu lwowskich historyków literatury, zajmował się literaturą polskiego romantyzmu. Podstawę jego rozprawy doktorskiej stanowiły *Studia o Słowackim* (Lwów 1910). Jego doktorat wypadł błyskotliwie, głównie za względu na szerokie horyzonty umysłowe egzaminowanego[18]. Natomiast tom studiów o Słowackim należy już do pozycji o historycznym znaczeniu. Druga jego istotna praca z tego okresu to rozprawa habilitacyjna: *Zygmunt Krasiński. Dzieje myśli* (t. 1–2, Lwów 1912).

Spore wyniki w badaniach nad twórczością Juliusza Słowackiego miał również **Jan Gwalbert Pawlikowski**, choć nie był historykiem literatury w sensie profesjonalnym. Zygmunt Wasilewski uważał go za jedną ze szczytowych postaci w kulturze polskiej na przełomie stuleci. Przez wiele lat Pawlikowski zajmował się mistyczną twórczością Słowackiego[19]. W końcu XIX w. brak było jeszcze prawdziwego poznania naukowego okresu mistycznego twórczości tego poety. W stulecie jego urodzin ogłosił on fundamentalne dzieło: *Mistyka Słowackiego* (Lwów–Warszawa 1909). Współcześni entuzjastycznie przyjęli pracę Pawlikowskiego, uznając jego znakomitą książkę za największy jubileuszowy triumf Słowackiego (Józef Ujejski), wyraz postępu osiągniętego

[16] O W. Hahnie jako historyku literatury zob. m.in. S. Fita, *Wiktor Hahn. Bibliograf i historyk literatury*, „Roczniki Humanistyczne" 1975, t. 23, z. 1 s. 5–15; J. Starnawski, *Dzieło naukowe Wiktora Hahn*a, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego" 1960, nr 1 s. 160–169; R. Tarchalski, *Wiktor Hahn (1871–1959) – historyk literatury, bibliograf, organizator życia naukowego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 1970, s. 71–79.

[17] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury…*, s. 112.

[18] Ibidem, s. 152.

[19] Ibidem, s. 133–136.

na polu badań naukowych w zakresie humanistyki (Bronisław Chlebowski)[20]. Znaczenie historyczne prac Pawlikowskiego jest ogromne. Jego badania zaowocowały po latach rewelacyjnymi pracami o charakterze interpretacyjnym i edytorskim.

Pozostali lwowscy historycy literatury polskiej mieli mniejsze osiągnięcia. Trzynastu z nich zajmowało się głównie literaturą nowożytną. Byli to: K. Badecki, B. Czarnik (trzyczęściowe obfite w źródła studium pt. *Łukasz Górnicki*), K. Heck (poważny dorobek w badaniach nad sielankowiczami XVII w.: prace o Szymonie Szymonowiczu, Bartłomieju i Szymonie Zimorowiczach, Janie Chryzostomie Pasku), M. Jezienicki, A. Kalina, F. Konarski, B. Kruczkiewicz, A. Kryński (dzieje języka polskiego), A. Kuliczkowski, P. Parylak, A. Sienicki, Z. Węclewski, W. Wisłocki. Pozostałe dwadzieścia jeden osób zajmowało się szczególnie literaturą romantyczną: J. Bołoz-Antoniewicz (bardziej znany jako historyk sztuki), H. Biegeleisen (przedstawiciel pozytywistycznej szkoły filologiczno-historycznej, badał twórczość J. Słowackiego, także autor 5-tomowych, popularnonaukowych *Ilustrowanych dziejów literatury polskiej*), P. Chmielowski, W. Grzegorzewicz, Z. Hordyński, M. Janik (monograficzny zarys *Juliusz Słowacki. Próba syntezy*), A. Krechowiecki (uznane prace o Bohdanie Zaleskim, Cyprianie Kamilu Norwidzie i Zygmuncie Kaczkowskim), B. Kąsinowski, H. Kopia, E. Kucharski, E. Petzold, T. Pini, M. Reiter, T. Sternal, J. Tretiak, Z. Wasilewski (znane opracowanie: *Od romantyków do Kasprowicza. Studia i szkice literackie*), R. Werner, K. Wróblewski (studia o życiu i twórczości Kornela Ujejskiego), M. Wysłouchowa, S. Zdziarski i A. Zipper.

Podobnie jak w przypadku literatury polskiej, głównymi ośrodkami badawczymi **dziejów literatury ukraińskiej** (choć nie tylko) były katedry obydwu galicyjskich uniwersytetów w Krakowie (Józef Tretiak; jako „literatury ruskie"), a szczególnie na wszechnicy lwowskiej. We Lwowie historię literatury ukraińskiej uprawiało 12 osób (w tym 10 głównie i wyłącznie). Dziejami literatury średniowiecznej i nowożytnej zajmowało się po 6 badanych (wszyscy częściowo). Podobnie jak w przypadku historyków literatury polskiej, Ukraińcy najczęściej publikowali z zakresu literatury XIX w. (romantyzm), w liczbie 8 osób, w tym aż 6 głównie i wyłącznie. Najczęściej pisali o życiu i twórczości Tarasa Szewczenki i Markiana Szaszkiewicza. Największe osiągnięcia na swoim koncie posiadali profesorowie Uniwersytetu Lwowskiego: E. Ogonowski, A. Kolessa i C. Studziński, a także I. Franko.

Dzieje powstania kilku najbardziej znanych historii literatury ukraińskiej końca XIX – pierwszych trzech dziesięcioleci XX wieku ściśle jest powiązana ze Lwowem – ważnym ukraińskim centrum kultury i rozwoju nauk humanistycznych[21]. Pewne

[20] S. Brzozowski, R. Skręt, *Pawlikowski Jan Gwalbert (1860–1939),* [w:] PSB, t. XXV, Wrocław 1980, s. 440.

[21] I. Nabytowycz, *„Lwiwska szkoła" ukrajnskoho literaturoznawstwa kinca XIX–perszoj czwierti XX stolitja (Omelan Ohonowski, Iwan Franko, Mychajło Hruszewski, Mychajło Woznjak)*, [w:] *W kręgu historii i kultury Słowian Wschodnich. Studia dedykowane profesorowi Stefanowi Kozakowi w 70. rocznicę urodzin*, red. M. Kawecka, A. Nowacki, L. Puszak, Lublin 2008, s. 171.

zasady formowania w miejscu ważnych idei literaturoznawczych tego okresu, praca grupy znanych badaczy dziejów ukraińskiej i innych literatur oraz próby sformułowania pewnych koncepcji literaturoznawczych, perspektywa zastosowania metodologicznych rozwiązań mają formalne podstawy nazwania znanych literaturoznawców, którzy pracowali i tworzyli wówczas we Lwowie, samodzielną lwowską szkołą ukraińskiego literaturoznawstwa.

W powyższym okresie opublikowane zostały cztery dzieła obejmujące syntezę historii literatury ukraińskiej od czasów książęcych aż po współczesne. Dwie z nich powstały w okresie autonomii galicyjskiej. Autorem pierwszej z nich był **Emilian Ogonowski**. Pięcioczęściowa *Istoria literatury russkoj* ukazywała się we Lwowie w latach 1886–1894. Wcześniej publikował on teksty o Markianie Szaszkiewiczu, Tarasie Szewczence, Wasylu Ilnickim, Kornyło Ustianowiczu, Hryhoriju Kwytku-Osnowaczence i Ołeksandrze Konyskim. Znalazły się one później w jego *Istorii*…[22]. Jest on także m.in. autorem monografii o wczesnośredniowiecznym zabytku literatury ruskiej *Słowo o połku Ihoriewym* (Lwiw 1876) oraz artykułu „*Prawda russkaja*". *Zbirnyk najdawnijszych praw russkich z XI wika. Pohliad literaturno-istorycznyj* („Hazeta Szkolna" 1875, nr 13). Pisał również w języku polskim, np. *Mickiewicz w literaturze rusko-ukraińskiej* („Pamiętnik Literacki" 1888).

Istoria literatury russkoj, która doczekała się sześciu wydań, stanowi podsumowanie jego badawczych poszukiwań w zakresie dziejów literatury rusko-ukraińskiej[23]. Współcześni Ogonowskiemu recenzenci ukraińscy doceniając wartość jego syntezy, nie szczędzili jednak krytyki. Krytykowali ją M. Sumcow („Kijewskaja Starina" 1887), Iwan Franko: *Narys istorii ukrajinsko-russkoj do 1890 roku* (Lwiw 1910) i inni historycy literatury. Synteza ta oparta została na metodzie biobibliograficznej. Podstawą ocen literaturoznawczych i studiów jest pozytywistyczne podejście do zebranego materiału[24]. Zabrakło analizy estetycznej i literaturoznawczej oraz zastosowania metody historyczno-kulturowej. Serhij Jefremow stwierdzał, że Ogonowski nie zastosował żadnej metody naukowej. W swojej pracy nie przedstawił historycznego rozwoju, ale dał biobiogramy pisarzy. Według I. Franko mało miejsca zajmuje tam krytyka i charakterystyka. Recenzenci podkreślali wartość syntezy Ogonowskiego przez zebranie i uporządkowanie ogromnego materiału biobibliograficznego, bibliograficznego, historyczno-literackiego i spopularyzowanie dziejów literatury rusko-ukraińskiej. Uważali, że utwierdza ona tradycję, zapoczątkowaną jeszcze przez Mychajła Maksymowycza, iż literatura ukraińska wywodzi swój rodowód od Rusji Kijowskiej i posiada swoje odrębne oblicze.

Duży wkład w rozwój ukraińskich dziejów ma przede wszystkim **Iwan Franko** (również historyk *sensu stricto*). Dzięki niemu utwierdził się kierunek psychologiczny.

[22] Ibidem, s. 173.

[23] O. Horbacz, *Ohonowskoho „Istorja literatury russkoj" (1887–1894*), [w:] O. Ohonowski, *Istoria literatury russkoj (ukrajińskoj)*, Miunchen 1992, Scientiae Literariae Ukrainorum, vol. 7.

[24] M.K. Najenko, *Istoria ukrajinskoho literaturoznawstwa*, Kyjiw 2003, s. 83.

Najważniejsza jego praca historyczno-literacka to: *Narys ukrajińsko-russkoj literatury do 1890 roky* (Lwiw 1910). Przygotowując się do jej napisania opublikował do niej wstępną część: *Teoria i rozwij istorii literatury* („ZNTSz", t. LXXXIX). Przedstawił tu koncepcję przeciwstawną do zaprezentowanej przez E. Ogonowskiego[25]. Stwierdził, że w historii literatury należy się kierować dwoma zasadami: historyczną i psychologiczną. Sam jednak nie opublikował pełnej syntezy historii literatury rusko-ukraińskiej, a jedynie jej *Zarys…* Według recenzji W. Doroszenki, zamieszczonej w „LNW" w pracy w większym stopniu została zastosowana metoda biobibliograficzna niż historyczno-psychologiczna.

Sporo wartościowych, obszernych opracowań historyczno-literackich zamieszczał I. Franko w „ZNTSz". Najwięcej z nich dotyczyło rusko-ukraińskiej literatury XVII i XVIII w. Nie brakło ich także z czasów średniowiecza i epoki romantyzmu.

Franko interesował się również polskimi poetami romantycznymi[26], publikując o nich artykuły w języku polskim, a także o polsko-ukraińskich relacjach literackich tego okresu. Najważniejsze z nich to: *Adam Mickiewicz w rusińskiej literaturze* („Kraj" 1885, nr 46) czy publikowane w literacko-naukowym dodatku „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień" m.in. *Szewczenko i Mickiewicz* (1894, nr 21) i cykliczny: *Juliusz Słowacki i jego dzieła* (1896, nr 3, 9 i 11)[27].

Cyryl Studziński w badaniach nad dziejami literatury rusko-ukraińskiej interesował się głównie dwoma okresami: XVI–XVII wiekiem oraz pierwszą połową XIX w. Liczne prace z pierwszego okresu zapoczątkowała: *Perestoroha: russkyj pamiatnik XVII wiku. Istoryczno-literaturna studia* (Lwiw 1895), wysoko oceniona m.in. przez M. Hruszewskiego („ZNTSz" 1896, t. 12, kn. 4.), I. Franko oraz przez A. Brücknera[28]. Jego monumentalna praca z tego zakresu to: *Pamiatki polemycznoho pismenstwa kinca XVI i poczatku XVII w.,* t. I (Lwiw 1906, LXII, 314 s.; także w języku polskim: *Ze studiów nad literaturą polemiczną*, Kraków 1905). Uzyskała ona wysokie recenzje m.in. I. Franko i A. Brücknera. Za początek literatury polemicznej przygotowującej do unii brzeskiej, która później obficie się rozwinęła, Studziński uznał 1566, rok ukazania się traktatu Benedykta Herbesta *Wypisanie drogi*[29]. I. Franko przewidywał, że druk rzadkich broszur, publikacja materiałów rękopiśmiennych i ich charakterystyka rozwinie badania nad genezą i istotą unii brzeskiej, co w następnych kilkudziesięciu latach stało się faktem.

---

[25] Ibidem, s. 123.

[26] *Słownik badaczy literatury polskiej*, t. II, Łódź 1998, s. 120–122.

[27] A. Toczek, *Problematyka historyczna w literacko-naukowym dodatku „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień" (1893–1906)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej", t. V: 2002, z. 2 (10,) s. 86, 97–98.

[28] Pismo C. Studzińskiego o dopuszczenie do kolokwium habilitacyjnego. Lwów 30 IV 1896 r. Teczka personalna C. Studzińskiego. Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego. Uniwersytet Jagielloński. Arch. UJ sygn. WF II 121.

[29] U. Jedlinska, *Kyryło Studynski 1868-1941. Żyttjepysno-bibljuhraficznyj narys*, Lwiw 2006, s. 62–63, 68.

C. Studziński uważał się za ucznia i kontynuatora I. Franki, któremu poświęcił wiele prac i artykułów[30]. Pierwszym z ważnych opracowań dotyczących dziejów rusko-ukraińskiej literatury pierwszej połowy XIX w. i ukraińskiego odrodzenia kulturalno-narodowego była opublikowana w języku polskim: *Geneza poetyckich utworów Markiana Szaszkiewicza* („Rozprawy AU. Wydział Filologiczny" 1896, t. 27 i odb. Kraków 1896). Wysoko ocenili ją m.in. Wasyl Domanycki, O. Makaruszka i wybitny slawista Vatroslav Jagić (promotor pracy doktorskiej Studzińskiego), na łamach „Archiv für slavische Philologie" 1896, Bd. 8. Inne istotne publikacje Studzińskiego z tej tematyki do r. 1918, powstałe na unikalnej szerokiej bazie archiwalnej i rękopiśmienno-bibliotecznej to: *Korespondencja Jakowa Hołowackoho w litach 1850–1862* (Lwiw 1908), *Polski konspiracji sered russkich pitomciw i duchowenstwa w Hałyczyni w rokach 1831–1846* („ZNTSz" 1907, t. 80, kn. 6, t. 82, kn. 2 i odb. Lwiw 1908, 146 s.), *Korespondencja Jakowa Hołowackoho w litach 1835–1849* (Lwiw 1909), *Lwiwska duchowna seminaria w czasach Markiana Szaszkiewicza (1829–1843)* (Lwiw 1916). W tych i innych pracach C. Studziński stawiał pytanie, dlaczego po wystąpieniu „Ruskiej Trójcy" i innych myślicieli, np. Mykoły Ustianowycza, ruch odrodzenia narodowo-kulturalnego Ukraińców się nie rozwinął?[31]

Twórczość Studzińskiego wysoko oceniali Hilarion Święcicki, Jarosław Hordynski i Mychajło Terszakowiec (1928). Swoje prace publikował w języku ukraińskim, polskim i rosyjskim. Należał do zwolenników pokojowego współżycia Polaków i Ukraińców[32]. Współpracował z polskimi uczonymi, profesorami UJ: Janem Łosiem, Józefem Tretiakiem (pochodzenia rusińskiego) i Michałem Siedleckim.

Zainteresowania badawcze **Aleksandra Kolessy** to przede wszystkim dzieje literatury staroruskiej i dziewiętnastowiecznej oraz polsko-ukraińska literatura porównawcza, głównie okresu romantyzmu. Publikował w języku ukraińskim, polskim i niemieckim. Do jego głównych opracowań z zakresu literatury staroruskiej opublikowanych w okresie lwowskim należą: *Dialektologische Merkmale des südrussischen Denkmales an der XIII Jahrhunderte „Żytje sv. Savy"* (Berlin 1896. Widbytok z „Philologie"; pozytywna recenzja Ostapa Makaruszki w „ZNTSz", t. XXVI, 1898, kn. 6); *Stosunek twórczości literackiej obu ruskich plemion w okresie najdawniejszym* („KH" 1897) oraz *Ławriwski pergaminowi łystky z XII–XIII w.* („ZNTSz", t. LIII: 1903, kn. III). Współczesnych badań ukraińskich w tym zakresie dotyczy: *Pohliad na suczasnyj stan rozslidiw ukrajinskoj literatury. Najdawnijszyj period. Kilka problem i dezyderatiw* („ZNTSz", t. XXXIX: 1901, kn. I), gdzie ukazał ich stan i postulaty badawcze. Charakterystykę literatury ukraińskiej w XIX w. dokonał w opracowaniu – *Stolittja ukrajinsko-russkoj literatury* (1898). Z literatury komparatystycznej na uwagę zasługują przede wszystkim dwa opracowania. Pierwsze z nich to: *Szewczenko i Mickie-*

[30] Ibidem, s. 54–55.

[31] Ibidem, s. 71, 73.

[32] S. Stępień, *Studziński Cyryl (Studynskyj Kyryło)*, [w:] PSB, t. XLV, Warszawa–Kraków 2007, s. 142.

wicz. Porywnyjucza studia. Pro znaczinie wpływu Mickiewicza w rozwoju poetycznoj tworczośty ta henezy poodynokych poem Szewczenka („ZNTSz", t. III: 1894, s. 36–152). Pracę tę m.in. zrecenzował na łamach „Tygodnia" (1894, nr 29) Iwan Franko. Zauważył, że A. Kolessa po raz pierwszy rozpatruje z tego punktu widzenia całą spuściznę poetycką Szewczenki i dochodzi do wniosku, że ulegał on wpływom Mickiewicza głównie w młodym wieku, w dobie romantyzmu (1838–1845). Zdaniem Kolessy doniosłość tych wpływów nie była tak wielka, jak dotychczas sądzono[33].

Inni badacze dziejów literatury ukraińskiej we Lwowie to: J. Hołowacki, N. Wachnianin, M. Woznjak, W. Szczurat, O. Makowej, I. Bełej, I. Sozanski (także historyk *sensu stricto*) i I. Kokorudz, którzy zajmowali się głównie twórczością Szewczenki i Szaszkiewicza, a w mniejszym stopniu ruską literaturą średniowieczną i nowożytną.

W sumie historię literatury polskiej i ukraińskiej penetrowało aż 56 osób (49 głównie i wyłącznie, a 9 częściowo), co stanowi 14,0% ogółu środowiska historycznego Lwowa (tab. 16). Literaturę średniowieczną uprawiało 10 badanych, 24 nowożytną i najwięcej (40) literaturę romantyczną; z tego wyłącznie 38 badanych, a 18 częściowo.

3. Dzieje sztuki

Dla rozwoju badań nad sztuką w Polsce przełomowe znaczenie miał rok 1873, w którym powołano w Akademii Umiejetności w Krakowie Komisję Historii Sztuki, z inicjatywy zainteresowanego dziejami kultury historyka *sensu stricto* Józefa Szujskiego. Komisja ta, pod przewodnictwem wytrawnych badaczy, kolejno: Lucjana Siemieńskiego, Władysława Łuszczkiewicza, Mariana Sokołowskiego i Stanisława Tomkiewicza, odegrała rolę czynnika organizującego rozproszone indywidualne wysiłki badawcze, wytyczającego jasny program działania, a także doskonalącego metody postępowania dzięki krytycznej ocenie przedstawianych prac. Komisja była pierwszą jednostką organizacyjną polskiej nauki w dziedzinie historii sztuki. Pierwotnie grupowała głównie krakowskich, w mniejszym stopniu lwowskich uczonych, ale już pod koniec okresu rozbiorowego jednoczyła badaczy całego kraju, a także Polaków zainteresowanych sztuką a mieszkających zagranicą. Ośrodek lwowski zaczął w polskiej historii sztuki odgrywać istotną rolę w latach dziewięćdziesiątych XIX w. Wojciech Dzieduszycki obejmował swymi pracami sprawy sztuki wychodząc od filozofii, Władysław Łoziński – od lokalnej historii, a Jan Bołoz-Antoniewicz – od filologii.

We Lwowie historią sztuki polskiej zajmowały się 22 osoby (co stanowi 6,5% ogółu lwowskiego środowiska historycznego; tab. 16), z tego 20 Polaków i 2 Ukra-

[33] O pracach O. Kołessy do 1894 r. włącznie: Curriculum vitae. Teczka osobowa Aleksandra Kolessy. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 899.

ińców (obydwaj częściowo). Wśród Polaków 9 osób publikowało z zakresu dziejów architektury (w tym 5 głównie i wyłącznie, 4 z architektury sakralnej), 6 penetrowało malarstwo (połowa głównie i wyłącznie) 4 dzieje rzemiosła i przemysłu artystycznego (wszyscy głównie i wyłącznie, 3 związane z lwowskim Muzeum Przemysłowym) oraz po 1 historię muzyki i sztukę ludową. Dwóch z badanych zajmowało się dziejami dwóch dyscyplin z zakresu sztuki (architekturą i malarstwem): W. Łoziński i F. Bostel. Zdecydowanie przeważali nowożytnicy w liczbie 16 (w tym 13 głównie i wyłącznie). Sztuką średniowieczną zajmowały się 3 osoby (głównie i wyłącznie), a najnowszą 2 (obydwaj częściowo). Przeważały publikacje z zakresu historii sztuki na Rusi Halickiej i w województwie ruskim. Największy dorobek mieli: J. Bołoz-Antoniewicz, W. Łoziński, W. Podlacha i historyk amator wysokiej klasy J. Kołaczkowski. Licząc razem, wśród 22 przedstawicieli dziejów sztuki lwowskiej średniowieczem zajmowały się 4 osoby (w tym 3 wyłącznie), czasami nowożytnymi 18 (w tym 13 głównie i wyłącznie), a sztuką najnowszą 1. Najwięcej badanych zaangażowanych było w dzieje architektury (8) i malarstwa (7). Oprócz profesjonalnych historyków sztuki pewną rolę odegrali także popularyzatorzy jej dziejów.

Głównym inspiratorem badań nad dziejami sztuki we Lwowie był **Władysław Łoziński**[34]. W publikacjach opartych na źródłach pisanych, zjawiska artystyczne traktował wyłącznie jako element kultury. Pomimo faktu, że nie posiadał świadomości metodologicznej i warsztatu naukowego Władysława Łuszczkiewicza i Mariana Sokołowskiego to jego zasługi są porównywalne z zasługami krakowskich uczonych. W zakresie historii sztuki W. Łoziński publikował głównie z nowożytnych dziejów Lwowa i Rusi Czerwonej. Trylogia jego książek o sztuce i obyczajach lwowskich była dziełem jego życia. Stanowiły one świadectwo fascynacji lwowskim mieszczaństwem. Pierwsza część tej trylogii to *Złotnictwo lwowskie w dawnych wiekach. Lwów starożytny. Kartki z historii sztuki i obyczajów* (cz. 1, Lwów 1889). Druga jego praca, która stała się rewelacją naukową to *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI–XVII w. Lwów starożytny. Kartki z historii sztuki i obyczajów. Cz. 2* (Lwów 1890). Trzecia część wspomnianej trylogii to *Sztuka lwowska w XVI i XVII w. Architektura i rzeźba* (Lwów 1898)[35]. Prace te były fascynacją „żywiołem polskości XVI–XVII wieku – jej bujnością, różnorodnością, wieloetnicznością, które sprzyjały rozwojowi sztuki. Nie przypadkiem też Łoziński traktował Lwów jako polską Italię, kraj utożsamiany powszechnie z kipiącą życiem przestrzenią sztuki, z miastami, których codzienność współistniała z historią"[36]. Istotne jego badawcze osiągnięcie to również obszerny artykuł *Malarstwo cerkiewne na Rusi* („KH" 1887, s. 149–209). Dowiódł w nim braku rodzimych szkół ma-

[34] A. Małkiewicz, *Historia sztuki na Uniwersytecie Lwowskim 1893–1939*, [w:] *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, red. A.S. Labuda, Poznań 1996, s. 63.

[35] K. Piwocki, *Lwowskie środowisko historyków sztuki*, „Folia Historiae Artium" 1967, IV, s. 168.

[36] M. Rudkowska, *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*, Warszawa 2002, s. 114.

larskich na Rusi w XVI i XVII w. oraz uzasadnił stosowanie przede wszystkim metody historycznej, a nie estetycznej w badaniach nad dawną sztuką.

Największe były osiągnięcia historyków sztuki ośrodka uniwersyteckiego. Od 1893 aż po rok 1939 środowisko to ukształtowało i konsekwentnie utrzymało specyficzny stosunek do tej dyscypliny i sposobu jej uprawiania, odróżniający ją od innych ośrodków uniwersyteckich w Polsce, tworząc lokalną szkołę naukową obejmującą także uczonych z uczelnią nie związanych[37]. **Jan Bołoz-Antoniewicz**, w przeciwieństwie do większości poprzedników i współczesnych doszedł do historii sztuki od historii literatury, a nie od „czystej" historii i historii kulrury[38]. Punktem stycznym tych dwóch dyscyplin stały się dla niego badania ikonograficzne, ustalanie literackich źródeł przedstawień plastycznych. Drugim, obok twórczości wielkich mistrzów renesansu włoskiego, kręgiem zainteresowań badawczych Bołoza-Antoniewicza była polska sztuka współczesna, szczególnie dziewiętnastowieczna. W pracy: *Katalog der retrospectiven Ausstellung polnischen Kunst 1764–1886* (Lemberg 1894; *Wstęp*, [w:] *Katalog wystawy sztuki polskiej*, Lwów 1894) opracował pierwszy zarys historii polskiego malarstwa z podaniem dużej liczby dat i informacji o artystach polskich XVIII i XIX w., w tym wielu nieznanych. Praca ta stała się podstawą do dalszych badań na tym polu[39].

Historycy lwowscy poświęcili sztuce cerkiewnej, głównie malarstwu i architekturze co najmniej 16 opracowań. Pośród najcenniejszych są publikacje **Władysława Podlachy**. Najpierw ogłosił trzy teksty w czasopismach niemieckich („Kunstgeschichtlisches Jahrbuch" 1910 i „Zeitschrift für christlische Kunst" 1910 i 1911) wiążące się z malowidłami bukowińskimi. Następnie opublikował swoją dysertację doktorską: *Malowidła ścienne w cerkwiach Bukowiny* (Lwów 1912), do dziś będącą podstawowym opracowaniem tematu. Druga jego praca z tego zakresu to: *Malarstwo cerkiewne na Rusi Halickiej* („KH" 1916). Obydwie powyższe publikacje zostały wysoko ocenione. Jego biograf Zbigniew Hornung zauważył:

> Pionierskie te prace, oparte na gruntownej znajomości całej ówczesnej literatury bizantynologicznej […] zwróciły uwagę nauki europejskiej. Dowodem tego wiele pochlebnych recenzji i szerokie wykorzystanie wyników badań przez naukę rumuńską (por. zwłaszcza prace Balsa) oraz […] przetłumaczenie książki o malowidłach ściennych w cerkwiach Bukowiny na język angielski przez jednego z byłych profesorów uniwersytetu w Czerniowcach, piastującego katedrę slawistyki w Londynie[40].

Natomiast w 1996 r. Adam Małkiewicz napisał: „Władysław Podlacha działalność naukową rozpoczął jako bizantynista dysertacją doktorską (1909) o malowidłach ściennych na Bukowinie, do dziś będącą podstawowym opracowaniem tematu"[41].

---

[37] A. Małkiewicz, *Historia sztuki*…, s. 58.

[38] Ibidem, s. 64–65.

[39] H. d'Abancourt, *Antoniewicz Jan Bołoz (1858–1922)*, [w:] PSB, t. I, Kraków 1935, s. 138.

[40] Z. Hornung, *Władysław Podlacha 1875–1951*, [w:] *Księga ku czci Władysława Podlachy*, Wrocław 1957, s. 8.

[41] A. Małkiewicz, *Historia sztuki...*, s. 66.

Nieco później Podlacha ukierunkował swe badania na malarstwo średniowieczne w Polsce, w tym głównie na miniatorstwo, czyli badanie zdobnictwa książki rękopiśmiennej. Już wówczas osiągnął na tym polu cenione efekty badawcze[42]. Na uwagę zasługują szczególnie: *Miniatury tynieckich ksiąg liturgicznych w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie* (w: *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, Lwów 1916).

Badania w zakresie dziejów sztuki Lwowa i Rusi Czerwonej prowadził uczeń J. Bołoza-Antoniewicza, ks. **Władysław Żyła**. W r. 1919 na Wydziale Teologicznym wszechnicy lwowskiej utworzono Katedrę Historii Sztuki Kościelnej, której został on kierownikiem. Publikowanie monografii na temat barokowych kościołów Rusi Czerwonej rozpoczął jeszcze przed 1918 r. Do dziś ceniona jest jego praca: *Kościół Dominikanów w Tarnopolu (1749–1764)* (Lwów 1917). W swoich publikacjach nawiązywał głównie do tradycji badawczej Władysława Łozińskiego[43].

Na wszechnicy lwowskiej pracował także historyk polskiej muzyki dawnej (głównie renesansowej i barokowej) **Adolf Chybiński**, który już do r. 1918 miał niemałe osiągnięcia[44]. Podobnie jak inni muzykolodzy jego czasów – swoją działalność naukową skoncentrował na poznawaniu dziejów muzyki polskiej. Do I wojny światowej zajmował się polską muzyką XVI wieku oraz polską monodią średniowieczną.

Spore osiągnięcia, często pionierskie mieli lwowscy historycy w zakresie dziejów sztuki technicznej, przemysłu i rzemiosła w Polsce. Inżynier kolejowy **Julian Kołaczkowski** pracował na kolei Karola Ludwika, ale prawie całe życie poświęcił zbieraniu materiałów odnoszących się do dziejów techniki, przemysłu i rzemiosła w Polsce i jako historyk amator wysokiej klasy ogłosił drukiem wiele prac i rozpraw[45]. Był autorem cennego *Słownika rytowników polskich tudzież obcych zamieszkałych lub czasowo w niej przebywających od najdawniejszych do najnowszych czasów jako przyczynku do historii sztuk pięknych w Polsce* („Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów" 1874 i osobna odbitka 1874)[46]. Druga jego ważna praca to *Wiadomości o fabrykach i rękodziełach w dawnej Polsce* („Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny" 1881, t. 1–2 i odb.). Zamieścił tam wyniki dokładnych badań wzbogacone wiadomościami odnoszącymi się nie tylko do przemysłu fabrycznego, ale i do rękodzielniczego. Zawarł też spis dawnych fabryk i wyrobów. Główne jego dzieło to pionierskie

---

[42] Teczka osobowa Władysława Podlachy. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1527, k. 2–5.

[43] A. Małkiewicz, *Historia sztuki...*, s. 67.

[44] *Księga pamiątkowa ku czci profesora dra Adolfa Chybińskiego w 70-lecie urodzin 1880–1950*, Kraków 1952, s. 26–44; *Encyklopedia muzyczna PWM*, Kraków 1986, t. II, s. 196–199; Polskie Centrum Informacji Muzycznej http: //www.polmic.pl/index.php?option=com_mwc, [data dostępu: 28.07.2011].

[45] J. Samujłło, *Kołaczkowski Julian (1837–1889)*, [w:] PSB, t. XIII, Wrocław 1967–1968, s. 325.

[46] List Cezarego Wilanowskiego do Juliana Kołaczkowskiego, Warszawa 10 XI 1880. ZNiO sygn. 12044/III; List Cezarego Wilanowskiego do Juliana Kołaczkowskiego. Warszawa 18 XI 1880 r. ZNiO sygn. 12044/III, k. 41.

opracowanie *Wiadomości tyczące się przemysłu i sztuki dawnej w Polsce* (Lwów 1888, reprint: Warszawa 1983), stanowiące obfity zbiór informacji. Recenzenci podkreślali dużą użyteczność książki, posiadającej przede wszystkim walory materiałowe. Jej wartość naukową pomniejszał fakt bezkrytycznego powtarzania przez autora błędów umieszczonych w dawnych opracowaniach[47]. Opublikował też: artykuł *O architektach i budowniczych w dawnej Polsce* („PNiL" 1884). Na podstawie źródłowych badań podał architektów Polaków i architektów obcych w Polsce zatrudnionych do XIX w. włącznie[48]. Zasługi badawcze Kołaczkowskiego doceniła AU, która ogłosiła go członkiem przybranym, a jej Komisja Archeologiczna przyjęła go w poczet nowych członków[49]. W zakresie dziejów polskiego i ruskiego rzemiosła artystycznego na Rusi Czerwonej dużo osiagnął ośrodek skupiony wokół Muzeum Przemysłowo-Artystycznego we Lwowie, z którym związanych było wielu lwowskich historyków sztuki**.** Dotyczy to szczególnie jego kolejnych dyrektorów: **Władysława Rebczyńskiego**, **Władysława Stronera**[50] i **Ludwika Wierzbickiego**[51]**.**

Lwowscy historycy sztuki byli autorami licznych opracowań z zakresu dziejów architektury, szczególnie lwowskiej. Przeważały prace z architektury sakralnej, zarówno kościołów polskich, jak i ruskich. Kilku opracowań doczekała się katedra rzymskokatolicka. Jej dzieje opisał najpierw Maurycy Dzieduszycki *Kościół katedralny lwowski obrządku łacińskiego pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny* (Lwów 1872; reprint: Warszawa 1989). Później w istotny sposób uzupełnił ją **Ferdynand Bostel** publikując *Przyczynki do dziejów restauracji katedry lwowskiej w XVIII w.* („SKBHSP", t. VII, szp. 597–561, Kraków 1905). Rozprawę tę oparł na analizie odkrytego w bibliotece lwowskiej kapituły łacińskiej rękopisu: „Regesta, percepty i expensy na fabrykę kościoła archikatedralnego lwowskiego z lat 1765–1780"[52]. Z jego prac z historii lwowskiej sztuki nowożytnej warto też wymienić *Przyczynek do dziejów pierwszej drukarni ruskiej we Lwowie* („Pamiętnik Literacki" 1902).

Z dziejów lwowskiej, polskiej i ruskiej architektury głównie sakralnej publikowali też S. Kunasiewicz, K. Widman, F. Waligórski, o. N. Golichowski, I. Szaraniewicz, J. Sas-Zubrzycki, F. Jaworski, a z ogólnopolskiej A. Szyszko-Bohusz. Dzieje malarstwa polskiego penetrowali Z. Batowski, M. Olszewski (autor popularyzatorskiej syntezy

---

[47] E. (rec.), Julian Kołaczkowski, *Wiadomości tyczące się przemysłu i sztuki w dawnej Polsce,* Kraków 1888, ss. 788, „KH" 1889, s. 255.

[48] J. Kleiner, *Historia „Przewodnika Naukowego i Literackiego" 1872–1911*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej" 1811–1911*, t. II, cz. III, Lwów 1912, s. 62.

[49] List Piotra Umińskiego do J. Kołaczkowskiego z 16 II 1887 r. ZNiO, sygn. 12043/II, k. 145.

[50] A. Bochnak, *Zarys dziejów polskiej historii sztuki*, Kraków 1948, s. 34.

[51] J. Biriułow, *Wierzbicki Ludwik (1834–1912)*, [w:] *Encykłopedija Lwowa*, t. 1, red. A. Kozyckij i I. Pidkowa, Lwiw 2007, s. 337–338.

[52] Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 [reprint: Warszawa 1990], s. 102

dziejów polskiego malarstwa, wysoko ocenionej przez znawców prof. Z. Batowskiego i prof. J. Reissa) i E. Pawłowicz. Autorem docenionej przez fachowców syntezy dziejów polskiej sztuki ludowej był K. Mokłowski.

Z historyków ukraińskich dziejami sztuki zajmowały się dwie osoby. **Jan Wagilewicz** opublikował *Początki Lwowa. Grody i zamki staroruskie* („Kółko Rodzinne" 1860, nr 7). **Hilarion Święcicki** badał ruskie zabytki rękopiśmienne: *Cerkowno- i Russko-słowjanskija rukopisi publicznoj Bibljuteki Narodnego Doma wo Lwowie* (Sankt Petersburg 1900, 670 s.), *Opys rukopysiw Narodnoho Doma z kołekcji Antona Petruszewycza, czastyna 1* (Lwiw 1906); cz. 2, Lwiw 1911 oraz *Buczackie Ewanhelije. Paleograficznyj opys* („ZNTSz" 1911, t. CV, s. 5–17)[53].

4. Historia filozofii. Historiozofia

Lwowską historię filozofii narodowej wraz z historiozofią reprezentowało tylko 6 osób (4 Polaków i 2 Ukraińców), uprawiających te dziedziny jedynie częściowo (1,5% ogółu lwowskiego środowiska historycznego; tab. 16). Z Polaków historiozofią zajmowało się dwóch badanych (cenne rozważania S. Zakrzewskiego, a drugi to W. Dzieduszycki) podobnie jak historią filozofii (W. Rubczyński i A. Skórski). Na polu historiozofii większy dorobek mieli historycy ukraińscy. Historiozofią ukraińską zajęli się dwaj czołowi lwowscy historycy ukraińscy *sensu stricto* początków XX w. – M. Hruszewski i S. Tomaszewski. Stając na przeciwstawnych pozycjach wydatnie przyczynili się do rozwoju historiozofii ukraińskiej, która miała wówczas aktualny wymiar narodowy i polityczny.

W okresie lwowskim przed rokiem 1918 prof. **Stanisław Zakrzewski** swoje poglądy historiozoficzne zawarł w odczycie: *Kultura historyczna, konieczność dyskusji na temat historiozoficzny* („Słowo Polskie" 1906), a później opublikował go w swojej ważnej pracy *Zagadnienia historyczne* (1908 oraz II wyd., 2 t., 1936). Zakrzewski zaprezentował systematyczne ujęcie swych poglądów teoretycznych, odnosząc się do kwestii możliwości poznania historycznego, przedmiotu i celu badań historycznych, społecznego znaczenia nauki historycznej oraz jej związku z otaczającą rzeczywistością[54]. Podnosząc problem poznania historycznego, Zakrzewski stanął na stanowisku, że jego możliwości determinowane są m.in. przez intuicję historyczną, czyli „taką zdolność umysłu ludzkiego, który go uzdalnia do odczuwania związku między teraź-

[53] Prośba Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego do c.k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty o *veniam docendi* z historii literatury słowiańskiej z 2 V 1912 r. Teczka osobowa Hilariona Święcickiego. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 121 u.

[54] K. Błachowska, *Stanisław Zakrzewski (1873–1936)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007, s. 383–384.

niejszością a przeszłością". Uczony twierdził, że intuicja historyczna jest „nieodłącznym atrybutem cywilizowanego człowieka", który by być w pełni wartościową jednostką, powinien stale zachowywać emocjonalny i moralny związek z przeszłością. Zakrzewski odrzucał pogląd jakoby w sferze zainteresowań historyka miały pozostawać wszelkie przejawy ludzkiej działalności. Na plan pierwszy wysuwał historię polityczną, a za najważniejszą formę organizacji społecznej uważał państwo. Stwierdzał, że badania nad historią państwa powinny być osadzone w kontekście dziejów powszechnych. Takie ujęcie uważał za szczególnie potrzebne przy opisie dziejów Polski, o czym mówił w wykładzie „Zachód i Wschód w historii Polski" wygłoszonym w maju 1907 r., a opublikowanym we wpomnianych *Zagadnieniach historycznych* (1908). Zakrzewski podkreślił w nim specyfikę kultury polskiej, która ukształtowała się na gruncie zachodnim, ale w ścisłym kontakcie z cywilizacją wschodniego kręgu chrześcijaństwa oraz kulturą muzułmańską.

W najbardziej skondensowanej formie historiozoficzna koncepcja **Mychajła Hruszewskiego** wyłożona została w opublikowanym w 1904 r. we Lwowie artykule pt.: *Zwyczajna schema „russkoj istorji" ta sprawa nacjonalnoho układu istorij Schidnoho Słowianstwa* (w: *Statjy po słowianowiedjeniu*, Spb. 1904, Wyp. 1), który przygotowany został z zamiarem przekazania go Petersburskiej Akademii Nauk, planującej wydanie encyklopedii słowianoznawstwa[55]. Kwintesencją rozważań autora jest myśl, że ogólnoruskiej (obszczerusskoj) historii nie było i być nie może, podobnie jak nie ma „obszczerusskoj" narodowości. Zauważył, że „może istnieć historia wszystkich narodów ruskich", jeżeli ma ktoś ochotę tak ją nazywać, albo też historia Wschodniej Słowiańszczyzny. Powinna ona – zdaniem Hruszewskiego – zająć miejsce ówczesnej „historii ruskiej". Praca miała nie tylko ważne znaczenie naukowe, ale i polityczne, gdyż legitymizowała ukraiński ruch narodowy oraz jego dążenia. Z entuzjazmem została przyjęta w kręgach ukraińskich, natomiast w rosyjskiej literaturze spotkała się z krytyką, choć były wyjątki (np. O. Szachmatow i O. Presniakow). Wizja przedstawiona w tym opracowaniu była pewną podporą ukraińskiego ruchu politycznego. Jednocześnie teoria i jej autor stali się obiektami nieustannych zarzutów ze strony oficjalnych ideologów rosyjskiej wielkopaństwowości. Jednakże wszyscy, włączając oponentów, uznawali dużą wartość faktograficzną opracowania.

M. Hruszewski, obok innych znanych historyków ukraińskich, Mykoły Kostomarowa (prof. Uniwersytetu Kijowskiego i Petersburskiego), Mychajło Maksymowicza (prof. i pierwszego rektora Uniwersytetu Kijowskiego), Wołodymyra Antonowycza (prof. Uniwersytetu Kijowskiego), twórcy „kijowskiej szkoły historyków", swego mistrza, początkowo był przedstawicielem orientacji narodnickiej w ukraińskiej historiografii. Ich historiozoficzna twórczość polegała głównie na badaniu historii etnicznej. Jak zauważa W. Telwak, z czasem historiozoficzna koncepcja M. Hruszewskiego stała się syntetyczną, łącząc kierunek narodnicki z państwowościowym (derżawnic-

[55] W. Telwak, *Michał Hruszewski i jego dzieło*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie" 2006, s. 530.

kim), z większą skłonnością do badań społeczno-ekonomicznych i historyczno-kulturowych, co daje podstawy do nazywania jej etnospołeczną[56].

Jeden z najwybitniejszych uczniów M. Hruszewskiego **Stefan Tomaszewski** z czasem stał się jednym z jego najbardziej aktywnych oponentów ideologicznych, jeśli chodzi o rozumienie idei narodowej historiozofii. Był on obok Wiaczesława Łypinskiego (Wacława Lipińskiego) założycielem kierunku państwowościowego (derżawnickiego) w ukraińskiej historiografii (orientacji na czynniki państwowotwórcze, oceny faktów i procesów historycznych z punktu widzenia budowy państwowości ukraińskiej). Tomaszewski i Lipiński rozpatrywali narodowy proces historyczny przez pryzmat państwowy, poprzez badanie historii państwa narodowego oraz roli elity narodowej w jej budowaniu. Koncepcja „derżawnicka" Tomaszewskiego najbardziej syntetycznie została przedstawiona w pracy *Ukrajinska istorja. I. Starszi i seredni wiky* (Lwiw 1919)[57]. Sprowadzała się ona do tego, że step, Polska, Państwo Moskiewskie to główny trójkąt rozwoju historyczno-politycznego Ukrainy. W jego rozumieniu Ukraina to termin nie historyczny, nie etnograficzny, lecz geograficzny. Proces historyczny, na który Tomaszewski zwrócił szczególną uwagę, to proces kształtowania się narodu ukraińskiego. Dla wykrystalizowania się ukraińskiej indywidualności narodowej decydującymi stały się czynniki polityczne, kulturowe i ekonomiczne. W procesie kształtowania się narodu ukraińskiego przełomowe znaczenie, zdaniem historyka, miało uzyskanie przez Ukraińców politycznej niezależności. Nastąpiło to wówczas, gdy po ostatecznym rozpadzie starego państwa Warego–Ruskiego, które było wspólnym państwem dla wszystkich trzech ruskich narodowości (ukraińskiej, moskiewskiej i białoruskiej), powstało nowe, tzw. Państwo Halicko-Wołyńskie, które obejmowało już tylko ukraińskie ziemie. To ostatnie autor uważa za pierwsze wyłącznie ukraińskie państwo, stanowiące współcześnie ukraińską podstawę państwowo-prawną. Pogląd S. Tomaszewskiego na temat Księstwa Halicko-Wołyńskiego, jako pierwszego państwa ukraińskiego, stał w sprzeczności ze schematem ukraińskiego procesu historycznego, który uzasadnił w swoich pracach M. Hruszewski, nazywając Ruś Kijowską IX–XIII wieku pierwszą formą państwa ukraińskiego[58]. Pogłębiło to historiozoficzne i osobiste rozbieżności między uczniem a nauczycielem.

---

[56] W. Telwak, *Teoretiko-metodołohiczni pidstawy historycznych pohliadiw Mychajła Hruszewskoho (kiniec XIX–poczatok XX stolittja)*. Nju Jork–Drohobycz 2002, s. 85–120; zob. też: W. Telwak, *M. Hruszewski pro metodołohiczni zasady koncepcij ukrajińśkoj istoriohrafij*, [w:] idem, *Mychajło Hruszewski jak dosłidnik ukrajińśkoj istoriohrafij*, Kyjiw–Drohobycz 2005, s. 110–127; L. Zaszkilniak, *Metodołohiczni pohliady Mychajła Hruszewskoho*, „Ukrajina Moderna" 1999, cz. 2–3, s. 233–253.

[57] W. Pedycz, W. Telwak, *Życie i działalność Stepana Tomasziwskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie" 2010, s. 343–347; zob też: O. Suchyj, *Stepan Tomasziwski jak predstawnyk „derżawnyckoho" napriamu w ukrajińśkij istoriohrafij*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 351–360.

[58] W. Pedycz, W. Telwak, *Życie i działalność Stepana Tomasziwskiego*…, s. 347.

Rozdział III

Dzieje ojczyste Polski i Ukrainy w zakresie dyscyplin warsztatowych

1. Nauki pomocnicze historii

W czasach największego rozwoju polskiej historiografii, w dobie autonomii Galicji, w dziedzinie nauk pomocniczych historii ośrodek lwowski pozostawał w cieniu UJ[1], ale w tym zakresie badań odnotował także spore osiągnięcia. Rozwój nauk pomocniczych historii miał istotne znaczenie dla przyszłego progresu badań historycznych, bibliologiczno-bibliotekoznawczych, w badaniach nad dziejami książki i bibliotek. Szczególne zastosowanie w historycznych badaniach bibliologiczno-bibliotekoznawczych miały nauki pomocnicze, w których historycy lwowscy mieli największe osiągnięcia, jak heraldyka, genealogia i sfragistyka, a także paleografia i dyplomatyka. W grodzie nad Pełtwią uprawiano je nie tylko w środowisku uniwersyteckim, ale także w innych instytucjach naukowych, w Ossolineum (A. Bielowski, W. Kętrzyński i A. Małecki) i miejscowych archiwach (O. Balzer, H. Polaczkówna). W r. 1906 wykłady z nauk pomocniczych na wszechnicy lwowskiej przejął przybyły z Krakowa S. Zakrzewski. Posiadał znakomite przygotowanie i naukowe publikacje z tego zakresu. Jego mistrzem był absolwent wiedeńskiego Institut für Österreichische Geschichtsforschung (jednej z wiodących w skali europejskiej placówek w badaniach i dydaktyce dyscyplin pomocniczych) Stanisław Krzyżanowski. Na gruncie polskim był on pionierem nowoczesnego ujmowania tych nauk. Jako pierwszy uzyskał w 1890 r. *veniam legendi* w zakresie dyplomatyki, a po kilku latach, w 1898 r. objął na Uniwersytecie Jagiellońskim nowo utworzoną katedrę nauk pomocniczych[2], której brakło na Uniwersytecie Lwowskim. Wśród profesorów UJ do rozwoju nauk pomocniczych historii w dużym stopniu przyczynił się również Franciszek Piekosiński, profesor prawa staropolskiego i dyrektor Archiwum Krajowego Akt Ziemskich i Grodzkich w Krakowie. Badał on szczególnie heraldykę, sfragistykę i numizmatykę. W wykładach S. Zakrzewskiego z nauk pomocniczych dominowały dyplomatyka i paleografia, z elementami chronologii. Owocowało to m.in. pracami jego uczniów z dyplomatyki, np. O. Górki.

[1] S. Ciara, *Nauki pomocnicze historii na Uniwersytecie Lwowskim do 1918 r.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 209–210.

[2] Ibidem, s. 203.

Postęp, choć nie przełom w dziejach lwowskich nauk pomocniczych stanowiło uzyskanie w r. 1909 przez W. Semkowicza *veniam legendi* w zakresie nauk pomocniczych. Była to druga, po S. Krzyżanowskim, polska habilitacja w tej dyscyplinie. Do 1914 r. na Uniwersytecie Lwowskim był on jedynie docentem prywatnym ze skromną remuneracją. Wiele publikował w zakresie charakteryzowanych dziedzin nauki. W mniejszym wymiarze niż wyżej wymienieni w ramach studium historycznego wszechnicy lwowskiej wykłady prowadzili też w drugiej połowie XIX w. i w początkach XX w. dwaj profesorowie ukraińscy. I. Szaraniewicz wykładał geografię historyczną, w której miał osiągnięcia badawcze. M. Hruszewski prowadził zajęcia z paleografii ruskiej, stanowiącej istotne uzupełnienie wykładanych przez niego dziejów Rusi–Ukrainy i inicjowanych przez niego prac w zakresie edycji źródeł.

Największe osiągnięcia w zakresie nauk pomocniczych historii, pierwszoplanowe w polskiej historiografii, posiedli historycy lwowscy na polu **genealogii** i heraldyki. Autorem największego dzieła genealogicznego był prof. **Oswald Balzer**. Jedna z jego fundamentalnych prac *Genealogia Piastów* (Kraków 1895) do dzisiaj stanowi wzorzec dla badań genealogicznych[3]. Jako dowód może posłużyć m.in. jej edytorskie wznowienie w 1995 r. Spotkała się ona z powszechnym uznaniem i nie posiadała swojego odpowiednika w nauce europejskiej. Było to pierwsze w pełni naukowe opracowanie genealogii Piastów[4]. Dzieło to doczekało się licznych recenzji zarówno w polskich, jak i zagranicznych czasopismach naukowych, a niektóre z nich nabrały charakteru samodzielnych rozpraw[5]. Najcenniejszą ówczesną ocenę tego opracowania dał wybitny warszawski znawca dziejów Polski średniowiecznej Stosław Łaguna[6]. Trafnie wydobył największe zalety pomnikowego dzieła Balzera, podkreślając jego trud badawczy, szczególnie pracochłonną, wnikliwą krytykę źródeł; prostując zarazem i uzupełniając wiele jego ustaleń. Także w okresie II Rzeczypospolitej zostało ono wysoko ocenione. Krakowski mediewista Roman Grodecki zaliczył *Genealogię Piastów* do najlepszych dzieł Balzera[7]. Uznał go za niezbędne w dalszych badaniach nad historią Polski średniowiecznej. Podobną opinię o tej pomnikowej pracy wyraził wybitny przedstawiciel nauk pomocniczych historii, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Stanisław Kętrzyński[8]. Zasłużona badaczka nauk pomocniczych historii, wychowanka lwowskiego uczonego, H. Polaczkówna zauważyła, że to dzieło o trwałej wartości, a w europejskiej genealogii jedynie Balzer opracował dzieje

[3] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko Lwowa w XIX i XX w.*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw–Rzeszów 2006, s. 342.

[4] R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933),* Opole 1998, s. 71.

[5] Ibidem, s. 72.

[6] S. Łaguna, *Rodowód Piastów*, „KH" 1897, s. 745–784.

[7] R. Grodecki, *Oswald Balzer*, „Przegląd Współczesny" 1926, s. 21.

[8] S. Kętrzyński, *Oswald Balzer*, „Przegląd Historyczny" 1933, s. 304.

całej dynastii[9]. W okresie po II wojnie światowej *Genealogię Piastów* wysoko ocenił Włodzimierz Dworzaczek. Podtrzymał zdanie H. Polaczkówny, stwierdzając, że „żaden naród nie posiada rodowodu średniowiecznej dynastii równego temu opracowaniu"[10]. Po przypomnieniu walorów dzieła opowiedział się za wprowadzeniem do ustaleń Balzera uzupełnień i korekt. Jego propozycje podtrzymał Henryk Łowmiański, który opracowanie historyka lwowskiego uznał za podstawę, na której należy opierać dalsze badania nad dynastią piastowską[11]. Pochlebnie ocenił dzieło Balzera wybitny współczesny znawca genealogii Piastów Kazimierz Jasiński. W swym znakomitym dziele *Rodowód pierwszych Piastów* przytoczył wiele wypowiedzi znanych historyków, potwierdzających wysoką pozycję *Genealogii* w literaturze europejskiej i zauważył m.in., że „największą zaletę *Genealogii* stanowi wręcz mistrzowska krytyka źródeł, niezwykle wyważona, daleka zarówno od hiperkrytycyzmu, jak i wszelkiej powierzchowności"[12]. Zdaniem Jasińskiego, wielkość i trwałe znaczenie dzieła, wyraża się w fakcie, że należy ono do najczęściej cytowanych opracowań w polskiej literaturze mediewistycznej. Zaproponował reedycję dzieła Balzera, co nastąpiło w 1995 r. Publikacja *Genealogii Piastów* stanowiła ważne wydarzenie w działalności naukowej Balzera. Dzieło to zapewniło mu pierwszorzędne miejsce w historiografii polskiej i przyniosło rozgłos poza granicami ziem polskich.

Z zawodu prawnik, radca Namiestnictwa we Lwowie **Kazimierz Stadnicki** w XIX w. był historykiem i genealogiem wysoko cenionym. Wysoką wartość jego prac doceniał m.in. Joachim Lelewel. Dzisiaj podkreśla się wyzyskiwanie przez niego nieznanych i trudno dostępnych źródeł archiwalnych petersburskich i moskiewskich. Jego publikacje mają charakter erudycyjny, choć w pewnym stopniu powierzchowny z metodologicznymi niedostatkami. Ukazało się kilka jego prac dotyczących rodu Stadnickich m.in. książka *Rodowody domu Stadnickich herbu Szreniawa od r. 1388 do r. 1861* (Lwów 1857–1861), *Komentarz do ustępu o rodzie Stadnickich w herbarzu Niesieckiego* (Lwów 1861), gdzie opracował szczegółowo genealogie rodów Stadnickich oraz innych rodów podolskich i wołyńskich oraz *Wspomnienie o Abdankach-Konopkach Buczackich i Jazłowieckich* („PNiL" 1873)[13].

---

[9] *Przemówienie H. Polaczkówny z 22.01.1934 r.,* [w:] *Pamięci Oswalda Balzera. Przemówienie na uroczystej akademii urządzonej staraniem Towarzystwa Naukowego 22 stycznia 1934 r.*, Lwów 1934, s. 55.

[10] Cyt. za K. Jasińskim, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa–Wrocław 1993, s. 11. W. Dworzaczek to autor podstawowego polskiego dzieła z teorii i historii genealogii, pt. *Genealogia*, Warszawa 1959.

[11] H. Łowmiański, *Dynastia Piastów we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 1, Poznań 1962, s. 124.

[12] K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów...*, s. 12.

[13] A. Dziadzio, *Stadnicki Kazimierz Piotr Hieronim (1808–1886)*,[w:] PSB, t. XLI, Warszawa–Kraków 2002, s. 404.

W ostatnim czasie została podniesiona wartość prac Stadnickiego poświęconych badaniom nad dziejami dynastii Giedyminowiczów, o sporym ładunku treści genealogicznych. Podkreśla się, że był on pierwszym badaczem, który od chwili zamknięcia Uniwersytetu Wileńskiego podjął profesjonalne studia nad historią Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL)[14]. Stadnicki prowadził podstawowe badania w dziedzinie zupełnie nieopracowanej i trudnej – rozszyfrowanie tożsamości części książąt oraz określenia przynależności różnych postaci do poszczególnych rodów. Istotna część jego publikacji na ten temat przypada na okres po 1860 r. W r. 1867 opublikował monografię pt. *Bracia Władysława Jagiełły Olgierdowicza króla Polski, wielkiego księcia Litwy* (Lwów 1867). Przedstawił tu życiorysy jedenastu synów Olgierda i ich potomków, z pominięciem biografii samego Jagiełły i jego synów, na tle życia politycznego WKL. Trzy lata później opublikował monografię dwóch najsławniejszych Giedyminowiczów – *Olgierd i Kiejstut synowie Gedymina wielkiego księcia Litwy* (Lwów 1870, otrzymał za nią nagrodę I stopnia Fundacji ks. Lubomirskiego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego). W tej i następnej pracy *Koriat Gedyminowicz i Koriatowicze* (Kraków 1877) wyjaśnił problem potomków Gedymina oraz rodzin ruskich i litewskich od niego pochodzących. Dodając opublikowaną już w 1847 r. dwutomową pracę *Synowie Gedymina* (Lwów 1847, wyd. II Lwów: t. I – 1849 i t. 2 – 1853; wydanie skrócone Kraków 1875 oraz jednotomowe, poprawione i powiększone Lwów 1881) zebrał i przedstawił materiały: genealogię i dzieje Giedyminowiczów, którzy choć nie zasiedli na królewskim tronie, to od pierwszej połowy XIV w. przez dwieście lat odgrywali dużą rolę w dziejach Litwy i graniczących z nią krajów. Bez dokładnej i szczegółowej monografii (w tym genealogii) każdego z tych książąt wiele zjawisk dotyczących historii tych krajów nie dałoby się rozwikłać[15]. Odwoływali się do nich tak wybitni badacze jak Fryderyk Papée i Ludwik Kolankowski. Monografie Stadnickiego do dziś nie straciły na wartości naukowej.

Do niedawna badacze dziejów polskiej historiografii w zakresie nauk pomocniczych historii nie zwracali większej uwagi na dokonania z genealogii uznanego mediewisty **Wojciecha Kętrzyńskiego**. Uczynił to dopiero Jacek Kowalkowski[16]. Szczególnie wysoko ocenia on pracę *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich* (Lwów 1882). Zauważa, że szeroka była jej recepcja. Wykorzystywali ją uczeni i amatorzy genealogii. Amatorzy często od tego opracowania rozpoczynali swoje zainteresowania dziejami własnej rodziny. Wypisy z niej znajdują się w dwóch, nieodzownych dziś dla badaczy pozycjach: w *Herbarzu polskim* Adama Bonieckiego i *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*[17]. Typowa monografia genealogiczna

[14] K. Błachowska, *Kazimierza Stadnickiego badania nad dziejami dynastii Giedyminowiczów*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007, s. 132 i 136.

[15] Ibidem, s. 135.

[16] J. Kowalkowski, *Badania genealogiczne Wojciecha Kętrzyńskiego (1838–1918)*, Poznań–Wrocław 2002, s. 248.

[17] Ibidem, s. 251.

W. Kętrzyńskiego to *O Jabłonowskich herbu Prus III* (Lwów 1873), pierwsza tego rodzaju w jego piśmiennictwie. Obszerna genealogia rodu Bażyńskich („Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk" 1878) pióra Kętrzyńskiego stanowi źródło dla dalszych badań tej wymarłej w XVII w. rodziny. Jej autor korzystał z materiałów dzisiaj nie zachowanych, a pozostały jedynie jego odpisy zbierane na użytek publikacji.

Historyk amator w zakresie genealogii, z wykształcenia prawnik, wysoki urzędnik lwowskiego Banku Krajowego, jeden z inicjatorów powstania, a później prezes naukowego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie **Jan Drohojowski** opublikował do dziś cenioną *Kronikę Drohojowskich* (Kraków 1904, cz. 1–2). Była to sumienna, o wartości naukowej monografia dziejów rodziny od początku XV w. wraz z krytyczną rozprawą o herbie Korczak oraz sumariuszem dokumentów i akt z lat 1417–1871, zaczerpniętych z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie, Archiwum Krajowego w Krakowie oraz bogatego archiwum rodzinnego, stanowiących podstawę źródłową[18]. Ówczesna krytyka przyjęła książkę Drohojowskiego z uznaniem. Wiele fachowych recenzji w czasopismach naukowych (także w prasie) polskich, jak i obcych uznało ją za dzieło poważne i cenne, mogące służyć za wzór dla innych prac tego typu[19].

Zasłużone imię w dziejach polskiej genealogii, **Zygmunt Luba-Radzimiński**, długoletni prezes Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie, zyskał sobie jako monografista (także wydawca) sanguszkowski. Ukoronowaniem jego naukowych prac stała się *Monografia książąt Sanguszków oraz innych potomków Lubarta Fedora Olgerdowicza księcia Ratneńskiego* (Lwów 1906, t. I, 1912, t. II, cz. 1, Linia niesuchojeżska; t. II, cz. II: Gałąź niesuchojeżska – dokończenie, Lwów 1912–1918)[20]. W tym znakomicie udokumentowanym dziele, opartym także na Metryce Litewskiej, archiwach wileńskich, kijowskich i niektórych rodowych zaprezentował on życiorysy potomków Lubarta Fedora Olgierdowicza, protoplasty rodu. Na podstawie nieznanych dotąd źródeł rozróżnił trzech równocześnie żyjących kniaziów Fedorów: Fedora Olgierdowicza (brata Władysława Jagiełły), Fedora Lubartowicza i Feduszkę na Włodzimierzu[21]. Dotąd badacze często mylili ich ze sobą. Uwidoczniły się tu jego zmagania o prawdę historyczną, głównie z legendami, jakie osnuły dzieje arystokratycznych rodów. Wziął on udział w toczącej się na łamach „MH" w latach 1911–1913 głośnej polemice genealogicznej poświęconej pochodzeniu Fedka Nieświskiego (Z. Luba-Radzimiński, *O pochodzeniu Fedka Nieświskiego,* „MH" 1912). Na łamach pisma na ten temat zamiesz-

[18] A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni we Lwowie (1860–1918)*, [w:] *Lwów: miasto–społeczeństwo–kultura*, t. V: *Ludzie Lwowa. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005, s. 216.

[19] *Dr Jan Marian Drohojowski. Wspomnienie pośmiertne*, „MH" 1911, nr 3–4, s. 35.

[20] S.K. Kuczyński, *Radzimiński (Luba-Radzimiński) Zygmunt Feliks Franciszek (1843–1928)*, [w:] PSB, t. XXX, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1987, s. 110.

[21] A. Toczek, *Lwowski „Miesięcznik Heraldyczny" (1908–1915) w służbie nauk pomocniczych historii*, [w:] *Kraków–Lwów: książki–czasopisma–biblioteki*, t. VIII, red. H. Kosętka, Kraków 2006, s. 399.

czono 13 obszernych artykułów. W polemice tej wzięli udział m.in. lwowscy historycy A. Prochaska, W. Semkowicz, Ukrainiec B. Barwiński, K. Sochaniewicz, ale też inni, jak ówczesny doktor UJ O. Halecki, czy ks. J. Puzyna ze szwajcarskiego Fryburga. Z. Luba-Radzimiński obronił swoją tezę. Z jego innych istotnych rozpraw zamieszczonych w „MH" wspomnieć należy także o ważnym artykule *O tożsamości tytułów „kniaź" i „książę"* („MH" 1908)[22]. Jego poglądy w tej kwestii okazały się słuszne. Ten obszerny artykuł stanowił polemikę z Aleksandrem Brücknerem w recenzji pracy historyka lwowskiego A. Hirschberga: *Maryna Mniszchówna* („KH" 1907).

Z zakresu **heraldyki** lwowskiej na czoło wysuwają się osiągnięcia znanego, wybitnego historyka literatury polskiej, na długoletniej emeryturze historyka mediewisty **Antoniego Małeckiego**. Heraldyka stała się niezwykle ważną dziedziną w podjętych przez niego historycznych pracach naukowych[23]. Stworzył on naukowe podstawy heraldyki polskiej obok krakowianina Franciszka Piekosińskiego, którego, zdaniem Kazimierza Tymienieckiego, Antoni Małecki przewyższał ścisłością i gruntownością przemyśleń[24]. Jego *Studia heraldyczne* (Lwów 1890, t. 1–2) to podstawowe do dziś dzieło dla badaczy z zakresu tej subdyscypliny. Oparte na bardzo szerokim materiale źródłowym, miały wielkie znaczenie w dziedzinie syntezy historycznej. Oskar Halecki uznał je za dzieło pomnikowe, spełniające ważną rolę inspiratorską dla dalszych badań[25]. Małecki wystąpił w nim z własną koncepcją pochodzenia najstarszych herbów polskich[26]. Dowodził tezy o topograficznym pochodzeniu nazw herbowych, krytykując nie popartą badaniami historycznymi, runiczną, dynastyczną teorię Piekosińskiego. Innym ważnym jego opracowaniem z tej dziedziny było *Znaczenie unii horodelskiej z 1413 r. z punktu widzenia heraldycznego* („KH" 1898). Na podstawie badań nad dokumentami horodelskimi z 1413 r. i późniejszego aktu z 1432 r. dla szlachty ruskiej, wykazał posiadanie przez szlachtę litewską i ruską własnych godeł pieczętnych jeszcze przed unią horodelską.

Władysław Semkowicz już w okresie lwowskim miał na swoim koncie duże dokonania w zakresie nauk pomocniczych historii. Dwa główne problemy jakie poruszał to zagadnienie poszczególnych rodów rycerskich oraz poszukiwania heraldyczne. W tej problematyce zajął przodujące miejsce wśród badaczy[27]. Habilitację z nauk pomocniczych historii osiągnął pionierską rozprawą *Ród Pałuków. Monografie historyczne rodów rycerskich w Polsce* („Rozprawy AU. Wydz. Hist.-Filoz.", t. 2, Kraków 1907). We wstępie do tej pracy *O potrzebie i metodzie badań nad historią rodów rycerskich w Polsce* W. Semkowicz przedstawił program rozwinięcia monograficznych badań nad dziejami ważniejszych polskich rodów rycerskich, opartych na oryginal-

[22] Ibidem, s. 400; zob. też: K. Sochaniewicz, *Zygmunt Luba-Radzimiński*, „KH" 1929, z. 2, s. 185.

[23] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997, s. 16.

[24] K. Tymieniecki, *Zarys dziejów historiografii polskiej*, Kraków 1948, s. 67–68.

[25] O. Halecki, *Antoni Małecki jako badacz dziejów piastowskich*, „KH" 1914.

[26] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska…*, s. 338.

[27] M. Friedberg, *Władysław Semkowicz (9 V 1878–19 II 1949)*, „KH" 1949, z. 1–4, s. 330.

nym kwestionariuszu[28]. Realizując ten program, opublikował wiele tego typu monografii. Kojarzyły one w sobie różne nauki pomocnicze historii: genealogię, heraldykę, sfragistykę i geografię historyczną. Aparat naukowy takiej monografii obejmował nie tylko tablice genealogiczne, ale również mapy przedstawiające rozsiedlenie rodu oraz faksymile pieczęci i herbów. Doceniono jego studium *Przywilej rodu Dębno w r. 1410 w świetle genealogii rodu* („MH" 1910, z. 2–5). Zauważono, że zasługuje ono na osobną uwagę, bo „prócz interesu genealogicznego ma ważne znaczenie dla historii ustroju Polski w XV w."[29] W r. 1914 starając się o drugą docenturę, tym razem z historii średniowiecznej, wyjaśnił cel i przebieg swoich dotychczasowych badań. Zauważył, że

> książęta polscy w dobie dzielnicowej prowadzili planową akcję rozsiedlenia rycerstwa w swych dzielnicach i obdarzali je przywilejami. Charakter tych przywilejów skłonił mnie do bliższego zajęcia się kwestią przywilejów rodowych, w którym to celu ogłosiłem i opracowałem teksty szeregu takich przywilejów […]. Prace te pozostają w ścisłym związku z głównymi moimi badaniami nad genezą i rozsiedleniem rycerstwa polskiego wieków średnich […]. We wszystkich tych pracach mam na oku rolę rycerstwa polskiego, jako czynnika politycznego i staram się tę rolę wyświetlić[30].

Blisko związane z monografiami rodów są *Uwagi metodyczno-krytyczne nad pochodzeniem i rozsiedleniem rycerstwa polskiego* („Sprawozdania AU" 1911). To jedyna próba ogólniejszego ukazania tego zagadnienia. W. Semkowicz przedstawił tu m.in. nowe spojrzenie na genezę i rodzaje zawołań rycerskich. Sformułował także własną hipotezę o typach osadnictwa rycerskiego: gniazdowym i łańcuchowym.

Wspólnie ze Stanisławem Kutrzebą z Krakowa podjął się pracy nad dyplomatariuszem unii polsko-litewskiej. Zajął się w związku z tym heraldyką i sfragistyką litewską. Z opracowań poświęconych temu zagadnieniu, znawcy tematu (Kazimierz Tymieniecki, Marian Friedberg) szczególnie cenią obszerną heraldyczno-genealogiczną rozprawę *O litewskich rodach bojarskich zbratanych z szlachtą polską w Horodle 1413 r.* („MH" 1913–1914)[31].

Główny dorobek genealogiczno-heraldyczny **Heleny Polaczkówny** przypada na okres II Rzeczypospolitej. Jednak już wcześniej miała ona na swym koncie niemałe osiągnięcia. W 1909 r. ukazały się jej *Materiały do heraldyki polskiej* („Arch. Kom. Hist. AU", XI: 1909). Godne odnotowania są jej rozważania zawarte w *Liber*

---

[28] S. Ciara, *Nauki pomocnicze historii…*, s. 204.

[29] Pismo Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego do MWiO w Wiedniu z 15 VII 1910 r. w sprawie powierzenia Władysławowi Semkowiczowi wykładów z nauk pomocniczych historii. Teczka osobowa Władysława Semkowicza. DALO f. 26, op. 5, t. 1711, k. 29.

[30] Pismo Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego do MWiO w Wiedniu. W. Semkowicz, Przebieg życia i prac naukowych od czasu habilitacji w r. 1909. Lwów 10 VI 1914 r. Teczka personalna Władysława Semkowicza. AGAD MWiO sygn. 121 u.

[31] K. Tymieniecki, *Śp. Prof. Władysław Semkowicz*, „Roczniki Historyczne" (Poznań) 1949, s. 452–453; M. Friedberg, *Władysław Semkowicz…*, s. 331.

Chamorum („MH" 1910). Od najwcześniejszych lat interesując się heraldyką i genealogią, podkreśliła tu ich kulturową rolę, ogłaszając swoje uwagi nad tym interesującym zabytkiem heraldyczno-literackim z lat 1610–1639. Inny jej wartościowy tekst to *Szlachta na Siewierzu biskupim w latach 1442–1790* („Rocznik Tow. Heraldycznego we Lwowie" 1913).

Pewne osiągnięcia na polu genealogii i heraldyki mieli także **Sewer Dunin Borkowski** (autor użytkowych herbarzy, pisanych bez naukowego krytycyzmu) i **Mieczysław Dunin-Wąsowicz**.

Spore zasługi mają historycy lwowscy w zakresie **dyplomatyki**. Dotyczy to szczególnie **Wojciecha Kętrzyńskiego**, jednego z największych badaczy w dziejach tej dyscypliny w Polsce. Syntezę jego poglądów na ten temat stanowiły *Studia nad dokumentami XII w.* (Kraków 1891)[32]. Ze względu na ówczesny stan wiedzy historycznej opracowanie dyplomatyki polskiej XII w. stanowiło poważne wyzwanie. Na ziemiach polskich była to pierwsza próba analizy najdawniejszych dokumentów, uwzględniających ich powstanie, strukturę, formę i pełnioną rolę. Poza doskonałą znajomością historii politycznej, a zwłaszcza stosunków społeczno-ekonomicznych, wymagało to opanowania ogromu materiału, źródeł i opracowań. Zrozumiałe są liczne usterki występujące w pracy W. Kętrzyńskiego. Zbadanie dokumentów XII w. otwierało historykom drogę do pogłębienia wiedzy na temat dziejów dawnej Polski. W wyniku szczegółowej analizy większość dokumentów historyk uznał za falsyfikaty. Wywołało to owocną polemikę z młodym wówczas, ale już uznanym specjalistą z zakresu paleografii i dyplomatyki – Stanisławem Krzyżanowskim z UJ (*Początki dyplomatyki polskiej*, „KH" 1892). Polemikę swą Kętrzyński zawarł w artykule *O początkach dyplomatyki polskiej* („KH" 1893). Józef Mitkowski ocenił, że replika Kętrzyńskiego reprezentowała wysoki poziom naukowy, podobnie jak i cała dyskusja, niezwykle korzystna dla dalszego rozwoju dyplomatyki polskiej[33]. *Studia* Kętrzyńskiego wraz z *Początkami* S. Krzyżanowskiego stanowiły podstawę dalszego rozwoju tej dyscypliny. *Studia*, mimo że zawierają sporo dyskusyjnych tez, zachowały nadal aktualną wartość w niektórych kwestiach, zarówno bardziej ogólnych, jak i szczegółowych[34]. W dorobku dyplomatycznym Kętrzyńskiego stanowią bezsprzecznie najwartościowszą pozycję. Mniejszą wartość z punktu widzenia strony dyplomatycznej posiadają prace W. Kętrzyńskiego poświęcone tematyce krzyżackiej[35]. Do kwestii autentyczności dokumentów wystawionych przez Krzyżaków w latach 1235–1237 podchodził on

[32] A. Toczek, *Wojciech Kętrzyński (1838–1918)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007, s. 148.

[33] J. Mitkowski, *Stanisław Krzyżanowski i unowocześnienie studiów źródłoznawczych na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Małopolskie Studia Historyczne" 1964, z. 2–4, s. 91.

[34] K. Jasiński, *Wojciech Kętrzyński jako dyplomatyk,* „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1970, nr 3, s. 342.

[35] Są to: *O powołaniu Krzyżaków przez księcia Konrada*, „Rozprawy AU. Wydz. Hist.-Filoz." 1903, t. 45, s. 125–230; *Ziemia Michałowska. Przyczynek do historii fałszerstw krzyżackich*, ibidem,

ze sporym uprzedzeniem, przeprowadzając zbyt surową i uproszczoną krytykę dyplomatyczną. Krytykę dokumentów krzyżackich przez Kętrzyńskiego odrzucił m.in. Gerard Labuda, a dokumentów Mendoga Karol Maleczyński. W. Kętrzyński był też wydawcą źródeł dyplomatycznych, wśród których najważniejsza jest I część *Kodeksu dyplomatycznego klasztoru tynieckiego*. Zdaniem współczesnego znawcy tematu Kazimierza Jasińskiego, główne osiągnięcia W. Kętrzyńskiego na polu dyplomatyki to: wprowadzenie na szerszą skalę do nauki polskiej krytyki autentyczności dokumentu na podstawach naukowych (analizie cech zewnętrznych i wewnętrznych dokumentu), niezaprzeczalne ustalenie licznych fałszerstw dyplomatycznych, wprowadzenie podziału fałszerstw, stworzenie dzięki licznym rozprawom dyplomatycznym, głównie *Studiom* i dyskusji, która one spowodowały trwałych podstaw dla nauki dyplomatyki w Polsce oraz opublikowanie licznych źródeł dyplomatycznych[36].

Z dyplomatyki na uwagę zasługują także dwa opracowania **Władysława Semkowicza**. Należą do nich *Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowiczowskiego z XII w.* („KH" 1910 i nadbitka, Lwów 1910) oraz *Przyczynki dyplomatyczne z wieków średnich* (w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza w roku 1661,* Lwów 1912, II). Badając nabywanie przez dokument mocy prawnej jako środka dowodowego w sądzie stwierdził, że polska dyplomatyka XII w. wyrosła z zachodniej dyplomatyki prywatnej tego okresu[37].

Historyk mediewista **Olgierd Górka** to autor dwóch istotnych opracowań dla rozwoju polskiej dyplomatyki. Są to: jego rozprawa doktorska *Studia nad dziejami Śląska. Najstarsza tradycja opactwa cystersów w Lubiążu* (Lwów 1911) oraz *Przyczynki do dyplomatyki polskiej XII w*. („KH" 1911). Jak zauważa jego biograf Zbigniew Romek, skromny ilościowo dorobek młodego autora w zakresie dyplomatyki wczesnośredniowiecznej uznano za ważny wkład do rozwoju polskiej nauki historycznej[38]. Wysokie oceny jego pierwszym pracom mediewistycznym wystawili, m.in. Stanisław Kętrzyński, Roman Grodecki, Władysław Semkowicz, Zofia Kozłowska-Budkowa, Karol Maleczyński (*Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971), Jan Dąbrowski i Tadeusz Manteuffel. Według oceny Stanisława Kętrzyńskiego (*Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. 1, Warszawa 1934), Górka jako pierwszy w Polsce z całą świadomością potrafił zastosować w swych studiach metody badań zachodnich uczonych nad dokumentem prywatnym. Swe analizy dyplomatyczno-paleograficzne prowadził opierając się na materiałach źródłowych całej Europy. Dzięki wszechstronnej analizie nie jednego, ale całej grupy dyplomów, badając ich wzajemne powiązania, potrafił rozstrzygnąć nie tylko problem autentyczności źródła, ale także

s. 349–356; *Der deutsche Orden und Konrad von Masovien 1225–1237,* Lemberg 1904; *O dokumentach Mendoga, króla litewskiego*, „Rozprawy AU. Wydz. Hist.-Filoz." 1907, t. 50, s. 180–222.

[36] K. Jasiński, *Wojciech Kętrzyński jako dyplomatyk…*, s. 344.

[37] S. Mikucki, *Władysław Semkowicz (9 V 1878–19 II 1949),* „KH" 1949, z. 1–4, s. 325–326.

[38] Z. Romek, *Olgierd Górka. Historyk w służbie propaństwowej (1908–1955)*, Warszawa 1997, s. 29–30.

z falsyfikatu wydobyć wiarygodne dane. Takie rozumienie badań dyplomatycznych stawiało go w rzędzie uczonych negujących zasady hiperkrytycyzmu, według której każde fałszerstwo dyskwalifikowało wartość całego źródła. W tej kwestii polemizował z Wojciechem Kętrzyńskim.

Badaniami z zakresu dyplomatyki, ale na mniejszą skalę zajmowali się również A. Małecki, F. Papée i R. Maurer.

Władysław Semkowicz zasłużył się także w zakresie **paleografii**. Jak zauważa Sylwiusz Mikucki, w tej dyscyplinie upatrywał on szczególnie ważny instrument poznania historycznego, gdyż pismo przebiegało w średniowieczu znacznie szybciej niż inne przejawy kultury[39]. Stąd, dla epok ubogich w inne zabytki źródłowe, badanie paleograficzne poważnie rozszerza horyzont poznania naukowego i pozwala uchwycić fakty i związki, na innej drodze często niedostrzegalne. Takie, nowoczesne w ówczesnej nauce, ujęcie celu badawczego, zaznaczone już w wykładzie habilitacyjnym *Paleografia w służbie dyplomatyki. Odczyt habilitacyjny* („Przegląd Historyczny" 1909, t. 9 i odbitka), w sposób mistrzowski zostało przeprowadzone w pracy *Rocznik tzw. świętokrzyski dawny* („Rozprawy AU. Wydz. Hist.-Filoz. " 1910, t. 53, odb. Kraków 1910).

Ze **sfragistyki**, głównie ruskiej, autorem wielu artykułów był Ukrainiec **Bohdan Barwiński**. W „MH" zamieścił m.in. dwa istotne teksty: *Pieczęć bojarów halicko-włodzimierskich z I połowy XIV w*. (1909, nr 2) oraz *Sprostowania i uzupełnienia do art. ks. Józefa Puzyny, pt. „O pochodzeniu kniazia Fedka Nieświeskiego*" (1912, nr 1/2) wziąwszy udział w głośnej, szerokiej dyskusji w sprawie Fedka Nieświskiego. Znaczną liczbę prac z zakresu heraldyki i sfragistyki uczony opublikował w ukraińskich i polskich czasopismach naukowych[40]. W krakowskim czasopiśmie „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne" zamieścił kilka artykułów: *Z sfragistyki ruskiej* (1909, nr 1), *Nieznana pieczęć ruska księcia Kiejstuta z roku 1366* (1911, nr 11), *Pieczęć ruska Wojdyły z r. 1380* (1910, nr 9). Ciekawą pracę z tego zakresu pomieścił on w „ZNTSz" pt. *Rryczy do polskoj heraldyky i sfragistyky* (1902, t. 138–140), traktującą o ukraińskim rodzie szlacheckim Dmytraszków, herbu Sas.

Z problematyki **geografii historycznej** publikowało trzech historyków grodu nad Pełtwią. Gimnazjalny nauczyciel geografii, wykładowca na Uniwersytecie Lwowskim i w Szkole Nauk Politycznych, **Eugeniusz Romer**, w okresie II Rzeczypospolitej m.in. twórca nowoczesnej kartografii polskiej, jest autorem trzech znaczących opracowań z tego zakresu. Jest to książka *Przyrodzone podstawy Polski historycznej* (Lwów 1912) oraz przy współudziale m.in. W. Semkowicza i Franciszka Bujaka *Geograficzno-statystyczny atlas Polski* (Wiedeń 1916, USA 1918), który został wykorzystany przy ustalaniu granic odzyskującego niepodległość państwa[41]. Napisał także o *Roli rzek w historii i geografii narodów* („PNiL" 1901). Przedmiotem tej rozprawy jest rzeka jako

[39] S. Mikucki, *Władysław Semkowicz…*, s. 326.

[40] *Ukrajińska żurnalistyka w imienach*, t. 8, Lwiw 2001, s. 14.

[41] T. Brzeski, *Zagadnienia geograficzne Polski, z powodu atlasu Polski prof. Romera*, „KH" 1917, s. 426–484.

granica i jako ośrodek zaludnienia. Z nauki opisowej stara się on wydobyć uogólnienia, pojęcia i prawa[42].

Nauczyciel gimnazjalny historii i geografii, historyk popularyzator **Lucjan Tatomir** opublikował obszerne dzieło *Geografia ogólna i statystyka dawnych ziem polskich* (Lwów 1868). Jej tematem jest kształtowanie się granic Polski, określenie obszaru kraju oraz ludność autochtoniczna.

Geografia historyczna była jednym z pobocznych kierunków zainteresowań badawczych **Izydora Szaraniewicza**. Znane są jego badania nad dawnymi sposobami łączności. Zaowocowały one studium *Starodawne rusko-węgierskie linie komunikacyjne przez Karpaty i rusko-polskie przez San i Wisłę* (Lwów 1869)[43].

Numizmatyką zajmował się historyk – amator **Stanisław Kunasiewicz**. Napisał *O wykopaliskach i starych pieniądzach* (Lwów 1872, odbitka z lwowskiej „Chaty") oraz *Kilka słów o rocznikach dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich* („Gazeta Lwowska"1872 i odb.).

Naukami pomocniczymi historii (nazywanymi w autonomicznej Galicji „naukami dającymi poznawać źródła historyczne") zajmowało się 20 historyków lwowskich (4,9% ogółu środowiska historyków lwowskich; tab. 16), z tego 18 polskich i 2 ukraińskich. Na tę liczbę złożyli się przedstawiciele 7 dyscyplin. Pięciu z nich poruszało tematykę więcej niż jednej dziedziny, aż pięć z nich penetrował W. Semkowicz, posiadający pośród nich największe (obok W. Kętrzyńskiego i O. Balzera) zasługi dla rozwoju polskiej historiografii w tym zakresie. Zajmował się jedynie naukami pomocniczymi historii, a publikował z zakresu pokrewnych dyscyplin: heraldyki, genealogii, dyplomatyki, sfragistyki i paleografii. Na największego, jak dotąd, polskiego badacza z zakresu nauk pomocniczych historii wysunął się już po r. 1916, czyli w okresie krakowskim, jako profesor UJ[44]. Pozostałe nauki pomocnicze reprezentowane przez lwowskich historyków, choć w dużo mniejszym stopniu, to geografia historyczna i numizmatyka. Naukami pomocniczymi historii zajmowali się przede wszystkim mediewiści. Najwięcej, po 8 osób uprawiało genealogię (w tym 3 głównie lub wyłącznie) oraz heraldykę (w tym 3 osoby głównie lub wyłącznie). Ponad połowa z nich (13) naukami pomocniczymi zajmowała się jedynie częściowo. Siedmioro badanych uprawiało nauki pomocnicze historii głównie i wyłącznie. Byli to: J. Drohojowski, S. Dunin-Borkowski, R. Maurer, L. Pierzchała, H. Polaczkówna, Z. Luba-Radzimiński i W. Semkowicz. Większość osób, które zajmowały się tymi dyscyplinami głównie i wyłącznie (oprócz W. Semkowicza, H. Polaczkówny i R. Maurera), to historycy

[42] J. Kleiner, *Historia „Przewodnika Naukowego i Literackiego" 1872–1911*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej" 1811–1911*, t. II, cz. III, Lwów 1912, s. 88.

[43] R. Ławrecki, *Isydor Szaranewicz (1829–1901)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 137.

[44] B. Wyrozumska, *Władysław Semkowicz (1878–1949)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 225–234.

nieprofesjonalni, zajmujący się przede wszystkim heraldyką i genealogią. Spośród 8 historyków nieprofesjonalnych wyróżnili się S. Dunin-Borkowski i J. Drohojowski.

W okresie szeroko pojętej autonomii galicyjskiej w zakresie nauk pomocniczych historii lwowskie środowisko historyczne miało spore osiągnięcia. I to pomimo faktu, że na tym polu ustępowało środowisku krakowskiemu. Na Uniwersytecie Lwowskim cały czas były one wykładane, W. Semkowicz uzyskał tu habilitację z tego zakresu, choć próby utworzenia katedry nauk pomocniczych (S. Zakrzewski, W. Semkowicz) okazały się nieudane. Z kręgu uniwersyteckiego wyszło także sporo opublikowanych prac. Ważnymi badawczymi ośrodkami w tym zakresie, dysponującymi również liczącymi się warsztatami naukowymi był Zakład Narodowy im. Ossolińskich oraz Archiwum Krajowe Akt Grodzkich i Ziemskich.

Największe osiągnięcia badawcze historycy lwowscy mieli z genealogii, heraldyki i dyplomatyki. Opublikowali oni wiele istotnych prac, które przyczyniły się nie tylko do rozwoju nauk pomocniczych, ale i całej polskiej, a także w pewnym stopniu ukraińskiej historiografii. Powstały dzieła, których wyniki do dziś są aktualne. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim: *Genealogię Piastów* Oswalda Balzera, *Studia heraldyczne* Antoniego Małeckiego, *Studia nad dokumentami XII w*. Wojciecha Kętrzyńskiego, *Ród Pałuków. Monografie historyczne rodów rycerskich w Polsce* i *O litewskich rodach bojarskich zbratanych z szlachtą polską w Horodle* Władysława Semkowicza, *Monografię książąt Sanguszków* Zygmunta Luby-Radzimińskiego, *Kronikę Drohojowskich* Jana Drohojowskiego.

2. Historia historiografii i metodologia historii

W dziedzinie badań nad historią historiografii w Polsce w okresie po powstaniu styczniowym do końca I wojny światowej, tak jak w wielu innych dyscyplinach historycznych można mówić o trzech głównych ośrodkach badawczych: warszawskim, lwowskim i krakowskim, przy czym i w tym przypadku osiągnięcia lwowskie są duże. Przewaga ośrodka warszawskiego wynika m.in. z faktu, że tu powstało jedyne ówczesne syntetyczne opracowanie dziejów polskiej historiografii. Jest to rozprawa Władysława Smoleńskiego *Szkoły historyczne w Polsce* („Ateneum" 1886, t. 4), doprowadzona do ostatniej ćwierci XIX w. Większa liczba prac poświęcona została cząstkowym dziejom polskiej historiografii, poszczególnym szkołom, czy pojedynczym uczonym. Opracowanie polskiego dziejopisarstwa okresu średniowiecza (rzadkie opracowanie syntetyczne dla ówczesnej lwowskiej historiografii) zawdzięczamy lwowskiemu profesorowi Austriakowi H. Zeissbergowi. Od lat siedemdziesiątych nastąpił znaczny wzrost liczby prac głównie historyków lwowskich poświęconych historiografii mediewistycznej, co bezpośrednio wiązało się z edytowaniem „MPH". Pisali na ten temat

wybitni historycy lwowscy, jak: L. Finkel, T. Wojciechowski, A. Semkowicz, również A. Borzemski, a z warszawskich Stanisław Kętrzyński.

Historią historiografii (19) i metodologią historii (5) we Lwowie zajmowały się 24 osoby (co stanowi 6,0% całego lwowskiego środowiska historycznego; tab. 16), w tym 17 Polaków, 4 Ukraińców i 1 Niemiec. Obydwie subdyscypliny zgłębiali: T. Wojciechowski, S. Askenazy i M. Hruszewski. Zdecydowanie przeważają badacze, którzy podejmowali tematy z historii historiografii: 7 osób z okresu średniowiecza, 7 z czasów nowożytnych, 3 z najnowszych i 1 całą historiografią ukraińską (M. Hruszewski). Spośród metodologów, jeden zajmował się ogólnymi metodami pozytywistycznymi w historii (B. Dembiński), a drugi metodologią dziejów gospodarczych (T. Brzeski). Ogólnie prac z obydwu subdyscyplin nie powstało wiele (choć z historiografii zdecydowanie więcej), a żaden z 24 historyków nie zajmował się tymi zagadnieniami głównie lub wyłącznie. Największe osiągnięcia na tych polach badawczych mieli pośród historyków polskich: A. Bielowski, B. Dembiński, L. Finkel, K. Liske (w tym synteza), A. Semkowicz, T. Wojciechowski, a wśród historyków ukraińskich, przede wszystkim M. Hruszewski, ale także I. Szaraniewicz (pozostali to S. Tomaszewski i K. Zaklinski). Wszyscy (24 osoby) to historycy profesjonalni. Dziedziny te uprawiane były przede wszystkim na lwowskiej wszechnicy.

Spośród 19 polskich historyków lwowskich, którzy zajmowali się dziejami polskiej historiografii, na czoło wysuwa się **Tadeusz Wojciechowski**. Zajmował się on polską historiografią wczesnośredniowieczną. Pierwsza jego praca z tego zakresu traktowała *O rocznikach polskich X–XV wieku* („Pamiętnik AU w Krakowie. Wydziały Filologiczny i Historyczno-Filozoficzny", t. IV, Kraków 1880, s. 144–233). Zajął się on tematem analitycznym, świeżo poruszonym przez młodego **Stanisława Smolkę**. W r. 1873 w języku niemieckim opublikował on tekst o początkach roczników polskich *Polnische Annalen bis zum Anfänge d. XIV Jahrhundert* (Lemberg 1873), który stanowił podstawę jego doktoratu obronionego na Uniwersytecie w Getyndze. Wojciechowski poświęcił rocznikom wydaną w 1880 r. rozprawę, zapowiadającą swoim tytułem opracowanie całości annalistyki polskiej sięgającej aż po wiek XV[45]. Zajął się jednak tylko bardzo złożoną kwestią pochodzenia najstarszych zapisek rocznikarskich i na tym zakończył swoje zainteresowanie tematyką roczników polskich. Dostrzegł, że zapiski o biskupie Wojciechu i jego rodzinie nie mogły powstać we wrogiej mu Pradze, lecz w Gnieźnie, i to pióra jego brata Radzima, znanego pod imieniem biskupa Gaudentego. Wykrył też ślady obcego rocznika, zaczynającego niektóre przekazy polskiego rocznikarstwa; rocznik ten przywieźli do Polski pierwsi duchowni chrześcijańscy. Wojciechowski określił jego pochodzenie korwejskie. W późniejszych badaniach niektóre tezy T. Wojciechowskiego zostały podważone (Wojciech Kętrzyński 1898; Max Perlbach 1899; Władysław Semkowicz 1910 i Pierre David 1932–1934). Do niektórych tez nawiązał Stanisław Zajączkowski (1934). Jednak historiografia polska po 1945 r. zbliżyła

[45] A. Gieysztor, *Wstęp*, [w:] T. Wojciechowski, *Szkice historyczne XI w.*, wyd. 2, Warszawa 1970, s. 17.

się do poglądów T. Wojciechowskiego w tym zakresie, odnawiając ich argumentację (Zofia Kozłowska-Budkowa, Gerard Labuda 1958).

Szkice historyczne XI wieku (Kraków 1904; II wyd. Warszawa 1970; rec. W. Abraham, „KH" 1904; A. Brückner, „KH" 1906) to najgłośniejsza praca T. Wojciechowskiego, poruszająca zagadnienia nie tylko z historii historiografii, ale w dużej mierze także problematykę z dziedziny historii politycznej i dziejów Kościoła w Polsce (co powyżej w odpowiednich fragmentach już odnotowano). Poddał analizie kroniki Galla Anonima i Wincentego Kadłubka, wysoko oceniając tę pierwszą, a nisko drugą. Powołując się na *Kronikę* Galla Anonima Wojciechowski dowodził, że konflikt miał podłoże polityczne, a biskup został ukarany za zdradę stanu. Odmówił on także wartości świadectwu kroniki bł. Wincentego Kadłubka, przypisującego winę wyłącznie monarsze[46]. Jeden z jego adwersarzy historyk lwowski W. Kętrzyński stwierdził, że T. Wojciechowski dowolnie interpretuje tekst pełnego błędu odpisu kroniki Galla Anonima.

W *Szkicach* oraz w krótkiej rozprawie *O życiu i pismach Wincentego z Kielc* (Kraków 1881) Wojciechowski m.in. zanalizował porównawczo twórczość kronikarską Galla Anonima, bł. Wincentego z Kielc i dziejopisarzy wielkopolskich. Nie zajmując się sprawą ustalenia tradycji rękopiśmiennej, podjął T. Wojciechowski udaną identyfikację autora *Żywota św. Stanisława* (w dwu redakcjach) z Wincentym z Kielc, dominikaninem. Tezę tę umocnił później Marian Plezia (1962)[47]. Dyskusja wokół *Szkiców* miała swój dalszy ciąg, kiedy w odpowiedzi swoim adwersarzom T. Wojciechowski opublikował *Plemię Kadłubka. Odpowiedź* (1909; „KH" 1909, odb. Lwów 1909). Poparł tezę Galla Anonima, upatrującego przyczyn utraty korony przez Bolesława Śmiałego w działalności przeciwników króla, odmawiając przy tym wartości świadectwu kroniki bł. Wincentego Kadłubka, przypisującemu winę wyłącznie królowi. Natomiast dużą wartość kroniki W. Kadłubka podkreślają współcześni historycy historiografii polskiej. Jeden z jej wybitnych przedstawicieli Andrzej F. Grabski zauważa, że

> Kiedy na początku XX w. wybitny mediewista Tadeusz Wojciechowski określił swoich naukowych oponentów, którzy nie zgadzali się z jego kontrowersyjną skądinąd interpretacją tzw. sprawy św. Stanisława, mianem plemienia Kadłubka, nie im sprawił afront, ale wyrządził najzupełniej niezasłużoną krzywdę uczonemu biskupowi[48].

Wczesną polską historiografią średniowieczną, jeszcze przed T. Wojciechowskim zajmowali się **August Bielowski** i Austriak **Henryk Zeissberg**. Obydwaj pisali o Wincentym Kadłubku. Bielowski był autorem dwóch ważnych artykułów – *Mistrz Wincenty i jego „Kronika Polska"* („Biblioteka Ossolińskich" 1864, t. IV) i *Wyniki badań najnowszych o Mistrzu Wincentym i jego kronice* (1872). Natomiast Zeissberg napisał

[46] A. Toczek, *Historycy Kościoła w środowisku lwowskim (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 143.

[47] A. Gieysztor, *Wstęp*…, s.13.

[48] A.F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 22.

studium *Vinzensius Kadłubek. Bischof von Krakau (1208–1218) und seine „Chronik Polens"* (Wien 1869). Publikował także o Thietmarze (*Thietmar,* „Dziennik Literacki" 1861, nr 85). Jest on również autorem syntezy dziejów polskiej historiografii średniowiecznej *Die polnische Geschichtschreibung des Mittelalters von… Gekrönte Preisschrift* (Leipzig 1873, rec. S. Smolka, „PNiL" 1873, z. 11; tł. polskie Adolf Pawiński). Synteza ta spotkała się z przychylnym przyjęciem przez krytykę polską i entuzjastycznym przez naukę niemiecką. Praca ta została nagrodzona przez historyczne Societas Jablonoviana w Lipsku. O Gallu i Kadłubku m.in. z punktu widzenia sporu wokół św. Stanisława pisał też **Aleksander Skórski**. Dwaj wybitni polscy kronikarze stawali się częstym obiektem badawczych zainteresowań ówczesnych historyków lwowskich.

Ostatnim historykiem grodu nad Pełtwią, który zajmował się historiografią średniowieczną, w tym przypadku „jesieni polskiego średniowiecza" był **Aleksander Semkowicz.** Sporo wniósł on do rozwoju polskiej historiografii jako badacz życia i twórczości Jana Długosza. Najpierw opublikował: *Krytyczny rozbiór dziewiątej księgi „Dziejów Polski" Jana Długosza* (Kraków 1874)[49]. Praca ta uzyskała wysoką ocenę w recenzji K. Liskego („Przegląd Krytyczny" 1874–1875). Później go rozbudował i objął badaniami całe wiekopomne dzieło Długosza, jedno z największych osiągnięć dziejopisarskich późnego średniowiecza w Europie. To obszerna praca źródłoznawcza, wyróżniona w rękopisie nagrodą Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu w r. 1882, drukowana później, pt. *Krytyczny rozbiór „Dziejów Polski" Jana Długosza (do r. 1384)* (Kraków 1887). Była to jego rozprawa habilitacyjna. Dzieło to stanowi największe osiągnięcie naukowe historyka. Jego znaczenie było i pozostaje wprost fundamentalne dla badaczy średniowiecza polskiego[50]. Kolejne ważne, obszerne opracowanie A. Semkowicza poświęcone tej wielkiej postaci polskiej historiografii to: *Długosz jako badacz przeszłości* („Muzeum" 1885). Reasumując, w powyższych pracach przeprowadził on wnikliwe badania nad życiem i działalnością J. Długosza, ustalając nieznane fakty odnośnie do przygotowywania źródeł do *Dziejów Polski* i do jego pracy na polu dyplomacji.

Polską historiografią nowożytną zajmowało się 6 lwowskich historyków. Życiem i historiograficzną twórczością Marcina Kromera zajął się najpierw **Ksawery Liske**: *Marcin Kromer, biskup warmiński, dziejopis wieku XVI* („Dziennik Poznański" 1869, nr 3–24), a kilkanaście lat później jego wybitny uczeń **Ludwik Finkel**: *Marcin Kromer, historyk polski XVI w., rozbiór krytyczny* („Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydz. Hist.-Filoz. AU w Krakowie" 1883, t. XVI i odb. Kraków 1883). Zbadał on krytycznie twórczość dziejopisarską, życie i sposób pisania M. Kromera oraz ustalił, że autorem *Kroniki świata* z 1597 r. był w większym stopniu Joachim Bielski, niż jego ojciec Marcin, pod którego imieniem ona się ukazała. Bernardem Wapowskim,

[49] W. Bieńkowski, *Semkowicz Aleksander (1850–1923)*, [w:] PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 232.

[50] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. IV, s. 342.

kolejnym polskim renesansowym dziejopisarzem zajmował się inny zdolny uczeń K. Liskego, młodo zmarły **Stanisław Lukas**. Twórczość Macieja Miechowity badawczo spenetrował **Antoni Borzemski.** Siedemnastowieczną historiografię polską badał jedynie **Adam Szelągowski**, autor biografii twórczej: *Paweł Piasecki, historyk polski XVII wieku* („PNiL" 1898, t. 26; odb. Lwów 1899)[51]. Była to jedna z wczesnych jego prac, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem L. Finkla. Oświeceniową polską historiografią zajął się **Zygmunt Węclewski**, autor opracowania, pt. *Wiadomość o życiu i pismach Götfryda Ernesta Grodka* (Kraków 1876).

Wyczerpując wszystkie epoki polskiej historiografii, historycy lwowscy zajęli się także jej najnowszym okresem. Powstały prace o jednym z największych polskich i lwowskich historyków romantycznych, pióra najpierw **Władysława Łozińskiego** – *Karol Szajnocha* („Dziennik Literacki" 1868, nr 3–5, 7–9, 11–12), a później **Klemensa Kanteckiego** –*Żywot Karola Szajnochy* (przy X t. *Dzieł* K. Szajnochy, Warszawa 1878). Polskiej historiografii współczesnej dotyczy zbiór wartościowych, także dla dzisiejszego badacza polskiej historiografii, wieloletnich artykułów zamieszczanych w zasłużonym historycznym czasopiśmie niemieckim, pióra **Ksawerego Liskego** („Literaturbericht. «Sybels Historische Zeitschrift»" 1870–1889; *Ocena literatury historycznej polskiej z lat 1860–1890. Dzieł około 450*; *Polska historiografia*, 1891).

W badaniach nad ukraińską historiografią prym wiedzie **Mychajło Hruszewski.** Zajął się całymi jej dziejami, dokonując periodyzacji i proponując metodologię w badaniach. W zakresie średniowiecznej historiografii rusko-ukraińskiej Hruszewski jest autorem 5 ważnych tekstów. Najstarszego okresu dotyczy opracowanie: *Nestor i litopys (Prywit dhu Iwanu Franku w 25-litnyj juwilej literaturnij joho dijalnosti składajut ukrainsko-ruski pysmiennyk,* Lwiw 1898). Drugi okres w ukraińskiej historiografii zaproponowany przez Hruszewskiego i aktualny do dzisiaj to ostatnia ćwierć XIV – pierwsza połowa XVI w.[52] W tym rusko-litewskim cyklu Hruszewski wyróżnia cztery grupy redakcji, w której najstarsza obejmuje ostatnią ćwierć XIV włącznie z pierwszą połową XVI w. Jej podstawę stanowi pragmatyczna, napisana bez podawania dat, powieść o stosunkach Witolda i Jagiełły z oficjalnego stanowiska WKL: *Pochwała Wełykomu kn. Wytołtu: Kilka uwach pro skład najdawniszocho russko-lit. litopysu* („ZNTSz" 1895, t. VIII). Za rzetelność wykładanych w niej argumentów rozprawa ta od razu zdobyła wysoką pozycję w nauce ukraińskiej. Taką opinię wyrażali jemu współcześni historycy (np. D. Bahałij). Pozycja ta jest aktualna także w dzisiejszej ukraińskiej historiografii (np. S. Rosowiecki 1995).

---

[51] J. Kleiner, *Historia „Przewodnika Naukowego i Literackiego…"*, s. 61, zauważa, że „A. Szelągowski daje się poznać czytelnikom pisma jako sumienny badacz życia i kroniki Pawła Piaseckiego (1898)"; zob. też: J. Maternicki, *Historia jako dialog. Studia i szkice historyczne*, Rzeszów 1996, s. 77–78.

[52] W. Telwak, W. Telwak, *Mychajło Hruszewskyj jak dosłidnyk ukrajinskoj istoriohrafij*, Kyjiw–Drohobycz 2005, s. 161–162.

Istotne rozważania Hruszewski zawarł także w opracowaniach poświęconych latopisowi halicko-wołyńskiemu[53]. Pierwsze dwa to: *Prymitky do tekstu Hałycko-Wołynskoho litopysu* („ZNTSz" 1895, t. VIII) i *Hronołohja podij Hałycko-Wołynskoho litopysu* („ZNTSz" 1901, t. XLI). Hruszewski doszedł do wniosku, że to nie latopis a powieść w pełnym znaczeniu tego słowa. Podkreśla wysoką artystyczną jakość latopisowego opowiadania, podnosi jego wartość źródłową, uważa, że to unikalny fenomen kultury ukraińskiej. Idea powieściowego charakteru latopisu została rozwinięta i ugruntowana w pracach późniejszych ukraińskich historyków, takich jak L. Czerepnin, W. Paszuto, A. Hensorski, M. Kotlar. Hruszewski powrócił do tego zagadnienia w 1903 r. – *Do sprawy chronołohicznoho zwiazku w hałycko-wołynskomu litopysu. Kilka zamitok do statti B. Barwynskoho* („ZNTSz" 1903, t. 1–2). W czasach Hruszewskiego tematykę tę podjęli także inni historycy lwowscy: I. Szaraniewicz i B. Barwiński. W pracach o latopisie halicko-wołyńskim Hruszewski zaproponował własny ogólny pogląd na ruskie latopisoznawstwo doby halicko-wołyńskiej, którą nazywa „złotym wiekiem staroruskiej twórczości". Późniejsi badacze latopisu jednoznacznie zaliczają studia Hruszewskiego do historiograficznej klasyki, a zawarte w nich ustalenia i poglądy są aktualne do dzisiaj.

Hruszewski zapoczątkował nowy etap badań nad staroruskimi latopisami w ukraińskiej historiografii. W pewnej mierze za potwierdzenie wagi prac uczonego nad literaturą dawnej Rusi w nauce ukraińskiej początku minionego stulecia należy uważać wysokie oceny w recenzjach latopisowych studiów Hruszewskiego w historiograficznym zarysie Dmytro Bahałija[54]. O wartości historiograficznych spostrzeżeń uczonego nad latopisami pisał także D. Doroszenko[55]. Poglądy Hruszewskiego na temat dawnych ruskich latopisów popierali nie tylko jemu współcześni historycy, ale i obecnie uważane są one za klasyczne i aktualne.

Kolejny etap ukraińskiej myśli historycznej jaki wyróżnił Hruszewski obejmuje okres od końca XVII w. do końca XVIII w. Dotyczy go m.in. praca *Pro ukrainsku istoriohrafiu XVIII stolittja* („Ukrainskij Istoryk" 1991/1992, nr 3/4). Myśli tej uczony poświęca szczególną uwagę, stwierdzając, że „kozacka epoka stała się nową epoką w ukraińskiej historiografii". Pamiątki ukraińskiej historiografii XVIII w. Hruszewski nazywa „kozackimi latopisami". Jego zdaniem to historyczne źródła dla zbadania dziejów Chmielnicczyzny. Uważa on, że pojęcie „jedności narodu ukraińskiego i ukraińskiego terytorium" występuje w idei „narodu kozackoruskiego", który kojarzy się z kozacką, wschodnią częścią Ukrainy. „Małorosyjska ojczyzna" ukraińskich autorów wschodniej Ukrainy XVIII w. praktycznie nie wychodzi poza grani-

[53] Ibidem, s. 154–156.

[54] D.I. Bahałyj, Wybrani praci. U. 6 t. – t. 2: *Dżerełoznawstwo ta istoriohrafija istorii Ukrainy*, Charkiw 2001, s. 90–98. O zasługach Hruszewskiego Bahałyj wypowiedział się szczególnie w dwóch swoich pracach: *Narys ukrainskoj istoriohrafii*, t. 1, Kyjiw 1923, t. 1 i *Akademik M. Hruszewski i joho misce w ukrajinskoj istoriohrafij*, „Czerwonyj Szlach" 1927, nr 1, s. 160–217.

[55] D. Doroszenko, *Ohliad ukrainskoj istoriohrafii*, Kyjiw 1996, s. 8.

ce „Hetmańszczyzny”[56]. Pamięć o związkach z zachodnimi ukraińskimi ziemiami została utracona. Innej osobliwości historycznej świadomości narodu ukraińskiego Hruszewski szuka na „gruncie filologicznym” ojczystej mowy. Natomiast pojęcie narodowości ukraińskiej nie zdołało się wykrystalizować w przeciągu XVII–XVIII w., podobnie jak idea powstania państwa ukraińskiego.

Dziewiętnastowiecznej ukraińskiej historiografii Hruszewski poświęcił m.in. pracę *Rozwytok ukrainskich dosłidżeń u XIX stolitti i wyjawy u nich osnownych pytań ukrainoznawstwa* („Ukrainskij Istoryk” 1989, nr 1–3). To i wiele biohistoriograficznych studiów Hruszewskiego ukazują cel jego badawczego programu – teoretycznego ugruntowania ciągłości ojczystej historiograficznej tradycji od średniowiecza do doby modernizmu, jak i personifikacji w każdej konkretnej epoce[57]. Uczony był twórcą całej galerii analitycznych i psychologicznych obrazów najważniejszych postaci ukraińskiej historiografii XIX w. – Mychajły Maksymowicza, Pantełejmona Kulisza, Mykoły Kostomarowa, Wołodymyra Antonowicza, Ołeksandra Łazarewskiego, Mychajły Drahomanowa i in.

Ukraińską historiografię XV i XVI w. zgłębiał **Izydor Szaraniewicz**. Jednym z najlepszych badań monograficznych z drugiej połowy XIX w. z książęcej historii Ukrainy nazwał Hruszewski jego historiograficzną pracę, opublikowaną w języku niemieckim *Die Hypatios Chronik als Quellen Beitrag zur Österreichischen Geschichte* (Lemberg 1872)[58]. Drugie jego opracowanie z tego zakresu to *O źródłach służących do głębszego poznania kraju ojczystego* (Lwów 1870). W obydwu tych pracach zbadał on od strony tekstowej i źródłoznawczej XV- i XVI-wieczne latopisy i kroniki ruskie, uznając m.in. trzy różne pomniki dziejowe „Nestora”, „Kronikę Kijowską” i „Kronikę Wołyńską”, znajdujące się w rękopisie hypatiańskim jako jedną całość. W trzecim opracowaniu z tego zakresu *O latopisach i kronikach ruskich XV i XVI wieku, a zwłaszcza o latopisie „Wełykoho kniazistwa litowskoho i zamojskoho”* (Kraków 1882) Szaraniewicz uznał, że autor tych latopisowych zapisów był duchownym[59].

Z dziedziny **polskiej metodologii historii** wypowiadało się głównie trzech czołowych lwowskich historyków, kierownicy historycznych katedr na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego – T. Wojciechowski, B. Dembiński i S. Askenazy[60]. Wszyscy trzej stanęli na gruncie pozytywistycznej historiografii. **Tadeusz Wojciechowski** był autorem dwóch ważnych tekstów: studium na temat *Co to jest historia i po co się jej uczymy* (Lwów 1883), oraz artykułu *Podział i zakres dziejów polskich* (Lwów 1884). Pozostawały one w duchu ówcześnie dominującej historiografii pozytywistycznej, a za najważniejsze kryterium postępu wybitny lwow-

[56] W. Telwak, W. Telwak, *Mychajło Hruszewskyj*…, s. 170.

[57] Ibidem, s. 277.

[58] R. Ławrecki, *Isydor Szaraniewicz*…, s. 136.

[59] W. Telwak, W. Telwak, *Mychajło Hruszewskyj*…, s. 163.

[60] O dziejach polskiej metodologii historycznej na przełomie XIX i XX w. – J. Maternicki, *Polska refleksja teoretyczna i metodologiczna w dziedzinie historii w okresie neoromantyzmu i modernizmu*, „Przegląd Humanistyczny” 1979, s. 33–55.

ski mediewista uznawał rozwój kultury i nauki[61]. Rozwój natomiast państwa miały, jego zdaniem, warunkować czynniki terytorialne i etniczne. Kierując się tymi założeniami, proponował jako przełomowe dla dziejów Polski daty: 1241, 1386, 1648 i 1795, z których każda przynosiła ze sobą fundamentalne wydarzenia. Istotne miejsce badacz przypisywał także wybitnym jednostkom i czynnikowi siły, głównie militarnej. W historycznym środowisku T. Wojciechowskiego traktowano przede wszystkim jako znakomitego analityka źródeł, dążącego do wydobycia istoty procesu dziejowego. Krytykowano go za nadmierne uleganie intuicji badawczej, nie zawsze ściśle uwzględniające odnotowane w przekazach fakty.

Bronisław Dembiński na tematy metodologiczne wypowiedział się kilkanaście lat później. Wierność dyrektywom historiografii zdarzeniowej wydatnie ujawnia jego postawa wobec prądów modernizacyjnych, które w dobie neoromantyzmu zaczęły nurtować środowisko polskich historyków[62]. Kluczowy, metodologiczny referat – „Stan nauki historycznej pod względem metody", wygłoszony przez niego w 1900 r. na III Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie (*Pamiętnik III Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie. I. Referaty*, Kraków 1900), stanowił apologię tradycyjnego modelu badań historycznych, przeciwstawianego w szczególności kulturowo-historycznym koncepcjom Karla Lamprechta, posiadającym wielu zwolenników wśród polskich historyków młodej generacji. Rozważając rozwój dziewiętnastowiecznej myśli historycznej, Dembiński przywoływał zasługi filozoficznych ojców historyzmu, historyków romantycznych, przede wszystkim zaś takich twórców naukowej metody i krytyki historycznej, jak Berthold Georg Niebuhr, August Boeckh, Gerhard Friedrich Müller, Theodor Mommsen i Leopold von Ranke.

Referat B. Dembińskiego na zjeździe w 1900 r. stał się po dziewięćdziesięciu latach przedmiotem szczegółowej analizy metodologicznej Jerzego Maternickiego[63]. Zauważył on, że stanowisko reprezentowane przez Dembińskiego pokrywa się w praktyczno-warsztatowym rozumieniu z minimalistycznymi założeniami metodologii pozytywistycznej. To kolejny dowód obecności Dembińskiego w polskiej historiografii[64].

W zakresie ukraińskiej metodologii historii szeroko wypowiadał się **Mychajło Hruszewski[65].**

[61] K. Olejnik, *Mediewistyka lwowska…*, s. 335.

[62] T. Pawelec, *Bronisław Dembiński (1858–1939)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 280–281.

[63] J. Maternicki, *Między tradycją a nowoczesnością. Spory metodologiczne na III Zjeździe Historyków w Krakowie w 1900 roku*, [w:] idem, *Historiografia i kultura historyczna. Studia i szkice*, Warszawa 1990, s. 352–369.

[64] M. Serwański, *Dorobek naukowy Bronisława Dembińskiego,* [w:] *Bronisław Dembiński (1858–1939). Wybitny historyk, polityk i działacz społeczny. Zbiór studiów*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004, s. 77–78.

[65] W. Telwak, T*eoretiko-metodołohiczni pidstawy istorycznych pohljadiw Myhajła Hruszewskoho (kiniec XIX–poczatok XX stolittja)*, Nju Jork–Drohobycz 2002, s. 85–169; W. Telwak, W. Telwak, *Teoretyczni problemy istoriohrafij u pracach Myhajła Hruszewskoho*, [w:] idem, *Myhajło Hruszewski...*, s. 110–127.

3. Edytorstwo źródeł historycznych

Spośród dziedzin warsztatowych największa liczba historyków lwowskich, bo 25 osób zajmowało się edytorstwem źródeł (co stanowi 6,2% ogółu środowiska historycznego Lwowa; tab. 16), z tego 16 źródłami historycznymi *sensu stricto*, 7 historyczno-literackimi i po jednym: do dziejów Kościoła i prawniczymi. Przeważali mediewiści. Trudnili się nim głównie historycy profesjonalni. Dotyczyło to przede wszystkim trzech ośrodków: uniwersytetu, Ossolineum i Archiwum Krajowego Akt Grodzkich i Ziemskich. Pod względem osiągnięć w tym zakresie, spośród ówczesnych polskich środowisk historycznych, dominował Lwów, choć osiągnięcia środowisk, szczególnie krakowskiego, ale także warszawskiego i poznańskiego też były niemałe[66]. Dla wszystkich badanych osób edytorstwo źródeł stanowiło jedynie częściową działalność historyczno-publikacyjną.

Edytorstwem źródeł zajmowało się 20 Polaków. Ich działalność w tym zakresie to przede wszystkim praktyczne wydawanie źródeł. Teoretycznie wypowiadał się R. Pilat. Jedenastu z nich wydawało źródła historyczne, siedmiu historyczno-literackie, po jednym do dziejów Kościoła i prawnicze. Największy dorobek w tym zakresie mieli: W. Abraham, O. Balzer, A. Bielowski, W. Kętrzyński, A. Prochaska i R. Pilat. Edytorstwem źródeł rusko-ukraińskich (jedynie *stricte* historycznych), głównie praktycznie zajmowało się 5 Ukraińców, przy szczególnych zasługach M. Hruszewskiego, S. Tomaszewskiego i A. Petruszewicza.

Edytorstwo źródeł historycznych było jedną z najważniejszych dziedzin aktywności historyków lwowskich zaangażowanych wokół archiwów[67]. W tej dziedzinie często byli pionierami, jednocześnie wypracowując metodykę i technikę przygotowywania tekstów do druku. Największym i dotychczas niepowtórzonym w skali innych województw dawnej Rzeczypospolitej, monumentalnym wydawnictwem źródłowym były akta grodzkie i ziemskie województwa ruskiego. Większość z nich wydano przed 1918 r. Pracowały nad nim dwa pokolenia historyków z Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich. Dwadzieścia pięć tomów tego wydawnictwa to dzieło Oktawa Pietruskiego i Lucjana Tatomira (t. 1), Ksawerego Liskego (t. 2–15), Oswalda Balzera (indeksy t. 11–15), Antoniego Prochaski (t. 16–24). Osiągnięcia historyków lwowskich w zakresie edytorstwa źródeł przyczyniły się do ogromnego postępu w rozwoju naukowej historiografii polskiej, a także ukraińskiej.

Głównym (obok akt grodzkich i ziemskich województwa ruskiego) osiągnięciem polskich historyków lwowskich w zakresie edytorstwa źródeł było powstałe w ZNiO „Monumenta Poloniae Historica", czyli „Pomniki Dziejowe Polski". To największe,

---

[66] Edycje zbiorowe źródeł w: *Historiografia polska w dobie pozytywizmu* (*1865–1900*), Warszawa 1968, s. 228–239.

[67] J. Motylewicz, *Środowisko historyczne archiwów lwowskich w latach 1870–1939*, [w:] *Wielokulturowe*…, t. II, s. 134.

jak dotąd polskie dzieło w zakresie wydawania źródeł historycznych. Głównym jego twórcą był dyrektor Zakładu, wybitny mediewista **August Bielowski**. Inspiracją do tej pracy było wielotomowe wydawnictwo źródeł do dziejów średniowiecznych Niemiec (ok. 500–1500) „Monumenta Germaniae Historica", zapoczątkowane w latach dwudziestych XIX w. i kierowane przez Heinricha Pertza. W r. 1852 Bielowski na łamach lwowskiego „Dziennika Literackiego", przy współudziale innych lwowskich historyków, m.in. Karola Szajnochy, opublikował *Program wydawania pomników dziejowych polskich*. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych prowadził kwerendy w zbiorach krajowych, natomiast w latach 1856–1857 przeszukiwał zasoby źródłowe zgromadzone w Wiedniu, Pradze, Dreźnie, Lipsku, Monachium, Petersburgu i Moskwie. Z powodu braków finansowych, a także organizacyjnych, tom I ukazał się dopiero w 1864 r. Odtąd z większymi lub mniejszymi przerwami, problemami merytorycznymi i zmianami instytucjonalnych protektorów wydawnictwo to było kontynuowane i przetrwało do dnia dzisiejszego. Sam Bielowski opracował i wydał dwa pierwsze (drugi w r. 1872) jego tomy, mając także udział w przygotowaniu trzeciego. „Monumenta" przyniosły Bielowskiemu dużą renomę, zarówno wśród uczonych polskich, jak i zagranicznych. Pomimo popełnionych błędów w pracy nad tym dziełem Bielowski zasłużył sobie na czołowe miejsce wśród wydawców źródeł. Jego „Pomniki Dziejowe Polski" nie odstawały od innych tego typu wydawnictw ukazujących się za granicą, w tym od wzorcowej serii „Monumenta Germaniae Historica – Scriptores"[68].

Kontynuatorem edycji „MPH" był **Wojciech Kętrzyński**, następca Bielowskiego i także wybitny mediewista. W okresie jego dyrektorowania w Ossolineum zbiór rękopisów wzrósł z 2000 do 4900, a dyplomatów z 735 do 1700, co miało niebagatelne znaczenie w wydawaniu przez Zakład źródeł historycznych[69]. W. Kętrzyński odbywał coroczne podróże naukowe do bibliotek i archiwów krajowych na terenie wszystkich trzech zaborów (głównie jednak w pruskim). Stał się w ten sposób wybitnym znawcą polskich archiwaliów i rękopisów bibliotecznych. Dążył przede wszystkim do zebrania jak największej ilości materiałów źródłowych do dziejów polskiego średniowiecza. W tym celu odwiedził także archiwa i biblioteki obce.

Stąd z szeroko zakrojoną pracą bibliotekarską i ogólnopolskimi kwerendami archiwalno-bibliotecznymi ściśle wiązało się wydawanie źródeł historycznych. Znakomity warsztat naukowy stworzyły mu „MPH", tomy IV–VI[70]. W „Monumentach" zamieścił on 75 ważnych źródeł do dziejów Polski średniowiecznej. Wzorował się na „Monumenta Germaniae Historica". Dzięki temu prześcignął swojego poprzednika A. Bielowskiego, zarówno pogłębieniem zasad wydawniczych, jak i ilością wydawanych dokumentów. Opracował m.in. wstęp, który zawierał dokładny opis rękopisów.

[68] A. Wierzbicki, *August Bielowski (1806–1876)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 61.

[69] K. Korzon, *Wojciech Kętrzyński 1838–1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993.

[70] A. Toczek, *Wojciech Kętrzyński (1838–1918)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 144–145.

Zamieszczał wiadomości o autorze i czasie powstania rękopiśmiennego zabytku, a w komentarzu poddawał go krytycznej ocenie, ogłaszając stopień wiarygodności ogłaszanego źródła. Kętrzyński to wybitny i oddany nauce edytor źródeł historycznych. Nawet dzisiaj żaden mediewista nie może obejść się bez wykorzystania jego wydawnictw. „Pomniki Dziejowe Polski" zostały przyjęte z uznaniem i szybko wyczerpane, mimo usterek wydawniczych, szczególnie w t. I–III. Już przed I wojną światową postulowano krytyczną ich reedycję. Po 1945 r. kontynuowano ich wydawanie. Od 1946 r. ukazywało się nowe, krytyczne wydanie „Monumenta", seria 2. Objęło tylko najważniejsze zabytki rocznikarskie. Wybitni polscy mediewiści Aleksander Gieysztor, Brygida Kürbisówna i Gerard Labuda uznali za celowe dokonanie przedruku anastatycznego wszystkich sześciu tomów, co nastąpiło w latach 1960–1961[71]. Po przejęciu wydawania „MPH" przez krakowską AU, pracę tę W. Kętrzyński kontynuował wspólnie z A. Małeckim i K. Liske.

Czołowa postać lwowskiej historiografii **Ksawery Liske** zabierał znaczący głos w dyskusjach nad pierwszymi polskimi wydawnictwami źródłowymi, w których brali udział tej miary historycy – wydawcy źródeł zarówno krakowscy, jak i warszawscy: Franciszek Piekosiński, Wincenty Zakrzewski, Michał Bobrzyński czy Marceli Handelsman[72]. Koncentrowały się one wokół problemów praktycznych, usiłując konkretyzować najbardziej optymalne rozwiązania. Zbyt mało zwracały jednak uwagi na zagadnienia teoretyczne. Liske redagował i wydawał *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej…* (Lwów 1869–1889; 14 tomów), w których opracował źródła do dyplomatyki Rusi Czerwonej (tomy II–IX), regesta wszystkich ważniejszych aktów zawartych w lwowskich księgach grodzkich i ziemskich (tom X) oraz zbiór średniowiecznych zapisków sądowych, halickich, przemyskich, sanockich i innych (tomy XI–XV). Opublikował artykuł *W sprawie wydawnictwa aktów grodzkich i ziemskich* („Gazeta Lwowska" 1874, nr 148).

Ważne źródła w „MPH" zamieścił także autor cenionych prac z historii Polski nowożytnej **Aleksander Semkowicz**[73]. Były to: *Cronika Petris Comitii Poloniae certis gestis Sarmatiae regum* (Kraków 1878, III) oraz *Vita Sanctae Hedvigis ducissae Silesiae (Vita maior, Vita minor, genealogia)* i *Vitae Annae ducisse Silesiae* (1884, IV). To także autor ważnego teoretyczno-metodologicznego referatu, a następnie artykułu *O potrzebie i sposobie wydania ważniejszych źródeł znajdujących się w Archiwum we Lwowie* (w: *Pamiętnik Drugiego Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie*, Lwów 1890, s. 1–12). Przeprowadził zasadnicze zmiany organizacyjne w zakresie gromadzenia źródeł, poloniców i czasopism, ich opracowywania i udostępniania.

---

[71] A. Gieysztor, B. Kürbisówna, G. Labuda, *Wstęp,* [w:] „Monumenta Poloniae Historica", t. I, 1960, b.p.

[72] J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, wyd. nowe, przejrzane i zmienione, Warszawa 2001, s. 692.

[73] W. Bieńkowski, *Semkowicz Aleksander (1850–1923)*, [w:] PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 232.

Podobną rolę jak A. Bielowski i W. Kętrzyński, ale w zakresie edytorstwa źródeł do historii prawa polskiego odegrał wybitny badacz prawa polskiego **Oswald Balzer**, choć nie wszystkie plany w tym zakresie udało mu się zrealizować**.** W rok po przyjęciu przez II Zjazd Historyków Polskich propozycji wszczęcia prac nad przygotowaniem ogłoszenia zbioru ustaw polskich średniowiecznych przedstawił on szczegółowy program wydania tych pomników prawa – *Corpus Iuris Polonici medii aevi. Program wydania zbioru ustaw polskich średniowiecznych oraz regesta tychże ustaw* („KH" 1891; odb. Lwów 1891)[74]. Dokonał w nim podziału ustaw średniowiecznych ze względu na ich treść. Zabytki te podzielił na cztery grupy: ustawy polskie, ustawy mazowieckie, ustawy litewskie, uchwały ziemskie. Z planu wydania zbioru ustaw średniowiecznych musiał jednak zrezygnować, ponieważ AU, decydując się na ogłoszenie w wydawnictwie *Corpus Iuris Polonici* również pozostałych zabytków ustawodawstwa polskiego, powierzyła to zadanie Bolesławowi Ulanowskiemu. Balzerowi zaproponowano część nowożytną (od 1506). Przyjął on tę propozycję i przystąpił do kwerendy archiwalnej i bibliotecznej. Po kilku latach żmudnych poszukiwań opublikował pracę *Przyczynki do historii źródeł prawa polskiego* („Rozprawy AU. Wydz. Hist.-Filoz.", XLVI: 1903 i odb. Kraków 1903). Miała ona charakter przygotowawczy. Balzer przedstawił w niej swoje spostrzeżenia poczynione w trakcie przygotowań do edycji zbioru ustaw z okresu panowania Zygmunta Starego. Zestawił w niej dokumenty pochodzące z czasów Zygmunta I (m.in. konstytucje sejmowe, dekrety królewskie, statuty, uchwały podatkowe). Zwrócił uwagę, że autorzy podstawowego zbioru praw i konstytucji polskich – *Volumina Legum* w pierwszej części tomu nie uwzględnili wielu rękopiśmiennych zabytków ustawodawstwa, gdyż oparli się wyłącznie na dawniejszych wydawnictwach, w tym przede wszystkim na statucie Łaskiego z 1506 r.

W 1906 r. ogłosił księgę trzecią *Corpus Iuris Polonici (Corpus Iuris Polonici: Sectionis primae, privilegia, statuta, constitutiones, edicta, decreta, mandata Regnum Poloniae spectantia comprehendentis*, Volumen tertium, annos 1506–1522 continens, oprac. O. Balzer, Kraków 1906) zawierającą przywileje, statuty, konstytucje, edykty, dekrety i mandaty koronne z lat 1506–1522. Zebrany przez niego materiał różnił się od zawartego w *Volumina Legum* zarówno różnorodnością form ustawodawczych, jak i swym pochodzeniem. Niektóre konstytucje sejmowe, przede wszystkim z pierwszych lat panowania Zygmunta I po raz pierwszy zostały ogłoszone w całości. Balzer wykazał związki łączące szereg postanowień, stanowiących niegdyś „jednolitą całość ustawową", pomyłkowo uznanych przez współczesnych uczonych – opierających się na przekazach – za odrębne statuty. Nowe krytyczne wydanie pomników ustawodawstwa polskiego z lat 1506–1522 zostało uznane za „drogowskaz" pod względem metody wydawniczej dla wydawców tomów następnych. Edycję tę wysoko ocenili współcześni badacze, jak Bolesław Grużewski (1907), F. Zigel, Stanisław Estreicher, Franciszek Bujak czy Zygmunt Wojciechowski. Stanisław Estreicher stwierdził, że tak znakomitego wydawnictwa nie posiada żadna literatura zagraniczna. Wyraził

[74] R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933)*..., s. 184-185.

także przekonanie, że zbiór ten spowoduje zwrot w nauce polskiej. W 1910 r. O. Balzer wydał jeszcze pierwszy zeszyt tomu IV *Ksiąg prawa polskiego*, w którym zamieścił część dokumentów z okresu panowania Zygmunta I (1523–1534). Z opracowania dalszych zeszytów zrezygnował. Patronująca temu przedsięwzięciu AU nie zdołała urzeczywistnić swych planów i nie wydano I i II tomu, które miał opracować B. Ulanowski. *Corpus Iuris Polonici* jako wydawnictwo źródłowe stanowi wzór metody edytorskiej i opracowania warsztatowego w zakresie naukowo-informacyjnym[75]. W 1912 r. O. Balzer opublikował pomnik prawa procesowego ormiańskiego *Porządek sądów i spraw prawa ormiańskiego* z r. 1604 (Lwów 1912), w którym zobrazował proces przygotowywania się Ormian do stosunków prawnych panujących w Rzeczypospolitej. Dokument ten potwierdzał wpływ prawa polskiego na urządzenia prawne Ormian lwowskich.

Drugim po O. Balzerze archiwistą, zasłużonym dla polskiego edytorstwa źródeł był znany mediewista **Antoni Prochaska**, jego główny współpracownik w Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich. Dorobek A. Prochaski w zakresie wydawnictwa źródeł był imponujący, a prace nad przygotowaniem ich do druku zajęły mu znaczną część życia. Największe jego zasługi stanowią edycje źródeł, wprowadzanych dzięki niemu do obiegu naukowego[76]. W r. 1882 ukazała się wzorowa edycja *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376– 1430* (w: *Monumenta medii aevi historica*, VI, Kraków 1882), obejmująca ponad 1500 tekstów źródłowych w ponad tysiąc stron liczącym tomie. Tomem tym opartym na gruntownej analizie archiwalnej, m.in. w Petersburgu, Wiedniu i Pradze, zyskał sobie uznanie w kręgu badaczy, ale też w przyszłości członkostwo Litewskiego Towarzystwa Naukowego w Wilnie. Niektórzy historycy uważają *Codex epistolaris*… za największe osiągnięcie naukowe Prochaski**.** Oprócz „vitoldianów", na uwagę zasługuje I tom *Archiwum Sapieżyńskiego*, owoc kwerendy w archiwum w Krasiczynie *Archiwum Sapiehów. Listy 1575–1606* (Lwów 1892). Istotne są też jego *Materiały archiwalne wyjęte głównie z Metryki Litewskiej od 1348–1607* (Lwów 1890). Do najważniejszych osiągnięć Prochaski w tej dziedzinie należy też pomnikowa seria „Aktów Grodzkich i Ziemskich" („Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie 1868–1935", tomów 25), w której pełnił funkcję kierownika. Jego dziełem są tomy od 16 do 24. Spośród wymienionych tomy od 16 do 19 zawierają wybrane najstarsze zapiski sądów województwa ruskiego i bełskiego, natomiast następne cztery tomy wypełniają lauda sejmikowe wiszeńskie, a tom 24 sejmiku halickiego.

Duże osiągnięcia w zakresie wydawania źródeł historycznych, służących do badań nad dziejami Kościoła katolickiego w średniowieczu miał prof. **Władysław Abraham**. Najwięcej czasu poświęcił on poszukiwaniom materiałów dotyczących dziejów Polski

[75] M. Bielińska, *Balzer Oswald Marian (1858–1933)*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich* (SBAP), t. 1: 1918–1984, Warszawa–Łódź 1988, s. 30.

[76] S. Ciara, *Antoni Prochaska (1852–1930)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*…, s. 234–238; J. Motylewicz, *Środowisko historyczne archiwów lwowskich*…, s. 134.

w archiwach i bibliotekach rzymskich[77]. W 1896 r. został przez członków AU wybrany zastępcą kierownika Ekspedycji Rzymskiej. Jednocześnie przygotował program poszukiwań materiałów do badań nad stosunkami Polski z Kościołem w okresie średniowiecza. W latach 1902–1914 sprawował już funkcję kierownika Ekspedycji. Pod opieką Abrahama, który co roku przebywał wraz z Ekspedycją w Rzymie, do 1914 r. opublikowano trzy tomy „Monumenta Poloniae Vaticana". Dwa pierwsze tomy *Acta Cameralia* zawierały akta skarbowe z lat 1207–1374, przygotowane przez Jana Ptaśnika (Kraków 1913), tom trzeci *Analecta Romana* (Kraków 1914), obejmujący lata 1202–1366 wypełniała korespondencja papieża, supliki i akta z procesu ostatnich Piastów. „MPV" umożliwiały krytyczne opracowanie dziejów Kościoła[78].

Badacz dziejów politycznych Polski nowożytnej **Ludwik Kubala** w artykule *O wydawnictwie źródeł historycznych XVII w.* (1890) przedstawił oryginalne założenia edycji źródeł historycznych epoki nowożytnej.

Historyk Polski XVII w. **Eugeniusz Barwiński** głównie zajmował się publikacją diariuszy sejmowych z czasów Zygmunta III[79]. Ogłosił *Diariusze sejmowe z r. 1597. Scriptores Rerum Polonicarum* (Kraków 1907), *Diariusze sejmowe z lat 1591–1592* (Kraków 1911). W poszukiwaniu materiałów do tych i planowanego wydawnictwa innych diariuszy z czasów Zygmunta III przeszukał 20 archiwów i zbiorów rękopisów w kraju i zagranicą. Wyjeżdżał w latach 1909 i 1911 do Szwecji i opracował wspólnie z L. Birkenmajerem i J. Łosiem *Sprawozdania z poszukiwań w Szwecji* (Kraków 1914). Opublikował on również: *O potrzebie wydawnictw źródłowych do dziejów Polski w latach 1572–1648* („Nauka Polska" 1919, t. II).

Genealog, prezes Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie **Zygmunt Luba-Radzimiński** edytował *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie* (1887, 1888, 1890, 1897, a w 1910 r. wraz z Bronisławem Gorczakiem). Wydawnictwo to stanowiło źródłową podstawę jego monografii książąt Sanguszków (cz. I i II, Lwów 1906–1911). Jak zauważył inny lwowski historyk Kazimierz Sochaniewicz – „jako wydawca i monografista sanguszkowski zyskał sobie Radzimiński zasłużone imię w historiografii"[80].

Duże zasługi na polu wydawania najstarszych źródeł do dziejów Lwowa ma **Aleksander Czołowski**. Opracował on i przygotował do druku serię wydawniczą obejmującą najstarsze zabytki piśmiennictwa kancelaryjnego Lwowa „Pomniki Dziejowe Lwowa z Archiwum Miasta, edytowane we Lwowie"[81]. W jej ramach ukaza-

[77] J. Pisulińska, *Władysław Abraham (1860–1941)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej...*, s. 315.

[78] List W. Abrahama do O. Balzera (Rzym 17 IV 1898). Koresponencja O. Balzera. ZNiO. T. II. 1882–1832, k. 127, sygn. 7660/II; A. Toczek, *Historycy Kościoła*…, s. 141.

[79] A. Kamiński, *Barwiński Eugeniusz (1874–1947)*, [w:] SBAP, s. 35; A. Kamiński, *Eugeniusz Barwiński historyk, bibliotekarz i archiwista*, „Archeion" 1959, t. 30, s. 95–121.

[80] K. Sochaniewicz, *Śp. Zygmunt Luba Radzimiński. Prezes honorowy Polskiego Towarzystwa Heraldycznego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie" 1928–1929, s. 183.

[81] J. Motylewicz, *Środowisko historyczne archiwów lwowskich*…, s. 134.

ła się najstarsza zachowana księga miejska z lat osiemdziesiątych XIV wieku (1892), dwie księgi przychodów i rozchodów miasta z końca XIV i początków XV wieku (1896 i 1905), a także księga ławnicza z lat czterdziestych XV wieku (wspólnie z Franciszkiem Jaworskim, przygotowana przed 1914, a wydana dopiero w 1921). Oprócz tego ukazały się drukiem w jego opracowaniu diariusze najazdu tatarskiego na Ruś i relacja z oblężenia Lwowa przez Kozaków (obydwie w 1892).

Na koncie historyków lwowskich są także edycje źródeł z najnowszych dziejów Polski XIX w. Nowożytnik, historyk kultury i sztuki, dziennikarz i publicysta **Władysław Łoziński** wydał *Galicjana. Kilka obrazków z pierwszych lat historii galicyjskiej* (Lwów 1872), gdzie opracował akty prawne i źródła rękopiśmienne, dając początek systematycznym pracom z tego zakresu. Odszukał i opracował on także wiele aktów prawnych m. Lwowa z XVI i XVII w. oraz opisał lwowskie starodruki w wydawnictwie *Leopolitana* („KH" 1890). Natomiast historyk Polski nowożytnej, kustosz Ossolineum, profesor wszechnicy lwowskiej **Aleksander Hirschberg** wydał *Zbiór pamiętników do historii powstania polskiego w 1830–1831* (Lwów 1882). Edytował też *Polska a Moskwa w pierwszej połowie wieku XVII. Zbiór materiałów do historii stosunków polsko-rosyjskich za Zygmunta III* (Lwów 1901).

Najwięcej do edytorstwa źródeł z historii literatury polskiej, szczególnie na polu teoretyczno-metodologicznym, wniósł **Roman Pilat**. Jako jeden z pionierów edytorstwa i filologicznych metod w polonistyce opublikował w 1879 r. znakomitą na swój czas rozprawę – „*Pieśń Bogurodzica*". *Restytucja tekstu*[82]. Posiada ona duże znaczenie historyczne, ale została wyparta późniejszymi pracami rewidującymi konstatacje w niej zawarte. Najważniejszy błąd popełniał nie tylko Pilat; przez cały wiek XIX nikt z interpretatorów *Bogurodzicy* nie rozumiał dzieła, stąd jej wykładnia była niewłaściwa. Trafną interpretację wskazał na początku XX w. ukraiński m.in. historyk literatury Iwan Franko. Praca o *Bogurodzicy* przyniosła Pilatowi duże uznanie i jak podał Ksawery Liske „jeszcze w rękopisie przyniosła ona autorowi katedrę nadzwyczajną a wydrukowana zwyczajną"[83]. Na obradującym w 1884 r. w Krakowie historyczno-literackim zjeździe naukowym referat R. Pilata „Jak należy wydawać dzieła polskich pisarzów XVI i XVII w.?" („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce" 1886) okazał się najważniejszy w cyklu referatów dotyczących edytorstwa. W ten sposób powstał pierwszy miniaturowy podręcznik edytorstwa naukowego dzieł literackich, który z czasem ulegał zmianom i uzupełnieniom.

Lwowscy historycy literatury to także wydawcy dzieł romantycznych wieszczów. Najpierw w 1898 r. na stulecie urodzin Adama Mickiewicza jego *Dzieła* w czterech tomach wydał ossolińczyk **Bronisław Gubrynowicz.** Wraz z **Wiktorem Hahnem** edytowali też *Dzieła* Juliusza Słowackiego (J. Słowacki, *Dzieła. Pierwsze krytyczne wydanie zbiorowe,* t. 1–9, Lwów 1909). To pierwsze, krytyczne wydanie dzieł poety, pod-

[82] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury…*, s. 19.

[83] H. Barycz, *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich*, Kraków 1963, t. 2, s. 166.

jęte w lwowskim Ossolineum. Prace ukończyli w jubileuszowym roku 1909, w setną rocznicę urodzin Słowackiego. Hahn opracował edycję utworów dramatycznych, Gubrynowicz – epickich i lirycznych. Edytorstwem źródeł historyczno-literackich na mniejszą skalę zajmowali się też: J. Kallenbach, L. Bernacki i A. Kalina.

Z inicjatywy **Mychajła Hruszewskiego** rozpoczęto publikację „Źródeł do historii Ukrainy–Rusi"[84]. Były to „Żereła z istorji Ukrajiny–Rusy", t. I: *Opysy Korolowszczyny w zemlach ruskich XVI wiku,* wydani pid redakcjeju prof. Myhajła Hruszewskoho (Lwiw 1895) i „Żereła z istorji Ukrajiny–Rusy", t. III: *Opysy koroliwszczyn w ruskich ziemlach XVI wiku,* wydanyj pid redakcjeju M. Hruszewskoho (Lwiw 1900). Do r. 1913 wydano również t. II, IV, V i VI „Żereł". Gromadzeniem materiałów do tego wydawnictwa zajmowali się przede wszystkim uczniowie M. Hruszewskiego (w największym stopniu S. Tomaszewski). Wydawnictwo to umożliwiło opracowanie przez Hruszewskiego wielotomowej *Istorji Ukrajiny–Rusy*, a także wielu innych krytycznych prac pióra Hruszewskiego i jego uczniów. Pod kierunkiem Hruszewskiego edytowano także *Zbiór etnograficzny, Materiały do ukraińskiej antropologii i etnologii, Ukraińsko-rosyjskie archiwum, Materiały do ukraińskiej bibliografii,* serię źródeł „Pamiątki ukraińskiego języka i literatury".

Duży wkład w rozwój ukraińskiego edytorstwa źródeł nowożytnych wniósł **Stefan Tomaszewski.** W 1897 r. na podstawie opracowania rękopisu kodeksu (217 kart) rajcy (starosty) miasta Lwowa Samuela Kazimierza Kuszewicza, znalezionego w bibliotece lwowskiego Ossolineum, Tomaszewski przygotował znaczącą rozprawę, która w 1896 r. ukazała się w „Zapisach NTSz"[85]. W 1913 roku Tomaszewski w szóstym tomie serii „Żereła z istorji Ukrajiny–Rusy" wydał w całości notatki Kuszewicza w języku oryginału (po łacinie i po polsku) razem z trzema dziennikami klasztorów łacińskich (jezuickiego, franciszkańskiego i dominikańskiego) z czasów Bohdana Chmielnickiego – „Żereła z istorji Ukrajiny–Rusy", t. 6: *Litopysni pamiatki z r. 1648–1657* (zibrał i uporiadkował Stepan Tomasziwski, Lwiw 1913). Z rękopisu S. Kuszewicza korzystali opracowując historię Lwowa – Denys Zubrycki, Tomasz Józefowicz, Władysław Łoziński. Nad rękopisem tym w roku 1910 pracował Iwan Franko, wykorzystując go w swej rozprawie o ukraińskich pieśniach ludowych.

Na podstawie znalezionych dokumentów historycznych Tomaszewski wydał zbiór źródeł do historii Rusi Halickiej – „Żereła z istorji Ukrajiny–Rusy", t. 4: *Hałycki akty i pamiatki z czasiw Chmielnicczyny* (zibrał i uporiadkował Stepan Tomasziwski, Lwiw 1898). Ta edytorska praca otrzymała pozytywną ocenę I. Franko. Znany uczony zarzucając Antoniemu Petruszewiczowi brak wykorzystania bogatych archiwów

[84] W. Telwak, *Mychajło Hruszewski (1866–1934)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej…*, s. 348; I. Butycz, *Mychajło Hruszewski–archeograf, [w:] Mychajło Hruszewski. Zbirnyk naukowych prac i materiałiw Miżnarodnoj juwilejnoj konferencji priswiaczenoj 125-j rycznici wid dnja narodżenja Mychajła Hruszewskoho*, Lwiw 1994, s. 50–57.

[85] W. Telwak, W. Pedycz, *Życie i działalność Stepana Tomasziwskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie" 2010, s. 322.

lwowskich podczas pracy nad swoją rozprawą *Swodnaja latopis* – pisał: „A jakie skarby mógłby on znaleźć w tych archiwach, czego dowodem są te tomy akt z czasów chmielnicczyzny, które publikuje p. Tomasziwski i które gruntownie zmieniają ten obraz chmielnicczyzny i jej oddźwięku na Rusi Czerwonej, który był dotychczas"[86].

Na szczególną uwagę zasługuje wydany, po konsultacjach z M. Hruszewskim, zbiór nieznanych wcześniej listów cara rosyjskiego Piotra I: *Łysty Pietra Wełykoho do A.M. Siniawskoho* („Zapysky NTSz" 1909, t. 92), które przechowywane były w Krakowie w Bibliotece Czartoryskich[87]. Do zbioru weszło 47 dokumentów, wśród nich 39 oryginalnych listów i dokumentów urzędowych Piotra I do hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego. Te materiały dokumentalne zebrane przez Tomaszewskiego stanowiły cenny wkład w badania nie tylko stosunków polsko-ukraińskich i rosyjsko-polskich, lecz w ogóle historii politycznej Europy Wschodniej pierwszej połowy XVIII w.

Edytorstwem źródeł ukraińskich zajmowali się też A. Petruszewicz, P. Skobelski i W. Milkowicz.

Wysiłek edytorów lwowskich mierzy się dziś nie tylko liczbą tekstów, jakie udostępnili nauce. Po niebywałych stratach polskich bibliotek i archiwów w czasach obydwu wojen światowych stwierdzić można, iż wydawnictwa te ocaliły sporo materiału dziś już nie istniejącego. Poprzez osiągnięcia z edytorstwa źródeł i nauk pomocniczych historycy lwowscy poważnie rozszerzyli podstawę źródłową i udoskonalili warsztat badawczy, co doprowadziło do rozwoju historii krytycznej i wielu odkryć.

4. Archiwistyka

Z archiwistyki publikowano rozprawy czterech polskich historyków lwowskich (1,0% całego lwowskiego środowiska historycznego; tab. 16). Byli to O. Balzer, P. Dąbkowski, E. Barwiński i K. Widman, którzy zajmowali się tą subdyscypliną jedynie pobocznie. W środowisku historyków – archiwistów lwowskich bardzo często tematyka podejmowanych przez nich prac badawczych inspirowana była stałym, bezpośrednim kontaktem ze źródłami i ich przygotowywaniem do druku[88]. Potwierdzają to prace Balzera i Dąbkowskiego.

Badacze określają sylwetkę naukową **Oswalda Balzera** jako archiwisty[89], chociaż znany jest bardziej jako historyk państwa i prawa. Praca w Archiwum Krajowym Grodzkim i Ziemskim dostarczała mu materiałów do licznych tematów badawczych, a stała penetracja zasobu pogłębiała jego wiedzę archiwalną. Już w 1882 r. wy-

[86] Ibidem, s. 326.

[87] Ibidem, s. 336.

[88] J. Motylewicz, *Środowisko historyczne archiwistów lwowskich…*, s. 132.

[89] M. Bielińska, *Balzer Oswald (1858–1933)*, [w:] SBAP, s. 30.

dał rozprawę *Kancelarie i akta grodzkie w wieku XVIII,* która stała się *vademecum* dla archiwistów porządkujących archiwa grodzkie i ziemskie oraz dla historyków prawa. Zrekonstruował w niej system kształtowania registratur sądowych dawnej Rzeczypospolitej oraz metody ówczesnych kancelarii sądowych przy regestowaniu i układach akt, wyprowadzając go od struktury i toku urzędowania sądownictwa XV–XVIII w. Była to praca, która wyprzedziła późniejsze wymogi, jakie archiwistyka stawia przy opracowywaniu akt. Prace Balzera szczególnie związane z problematyką archiwalną to także: *Skarbiec i archiwum koronne w dobie przedjagiellońskiej* (Lwów 1917) oraz *Grodzkie czy Ziemskie?* („KH" 1888).

Przemysław Dąbkowski uważał pracę w Archiwum Krajowym Akt Grodzkich i Ziemskich (1896–1916) za swój drugi, bardzo ważny nurt pracy naukowej, badania zaś nad kancelarią sądową staropolską prowadził także po opuszczeniu służby archiwalnej[90]. Zapoczątkował je edycją: *Dwie taksy kancelaryjne sądu halickiego w XVII i XVIII w.* (Lwów 1903). Intensywne badania i publikacje archiwalne przypadają na czasy I wojny światowej. W r. 1915 opublikował jako „wyjątek z większej całości" artykuł: *Z przeszłości ksiąg grodzkich i ziemskich buskich* („KH" 1915), a następnie dalsze: *Z przeszłości ksiąg grodzkich i ziemskich żydaczowskich* (w: *Księga pamiątkowa ku czci B. Orzechowicza*, t. 1, Lwów 1916), *Księgi sądowe halickie za czasów polskich* („Przegląd Papierniczy" 1917), *Kancelarie i księgi sądowe bełzkie za czasów polskich* („Przegląd Prawa i Administracji" 1918). Omawiał w nich początki sądownictwa i kancelarii sądowych grodzkich i ziemskich, organizację kancelarii i stan przechowania akt, zagrożenie archiwaliów z powodu ich częstego przenoszenia do pomieszczeń kościelnych i klasztornych. Każda rozprawa zawierała wykazy urzędników kancelaryjnych i jako dodatek: ordynacje i uchwały władz dotyczących stanu zabezpieczenia archiwów sądowych. Prace Dąbkowskiego są dodatkowym przyczynkiem do historii dawnej kancelarii sądowej polskiej. Ogólniejszej problematyki tych zagadnień dotyczą artykuły: *Księgi sądowe polskie. Jak je chowano i wskutek czego niszczały. Na podstawie akt woj. ruskiego* („PNiL" 1916), *Uwagi o urządzeniu ksiąg sądowych w dawnej Polsce* (Lwów 1918), *Urzędnicy kancelaryjni sądów ziemskich i grodzkich w dawnej Polsce* („PNiL" 1918).

5. Dydaktyka historyczna

Do lwowskich dydaktyków historii zaliczyć można 11 osób (2,7% całego lwowskiego środowiska historycznego; tab. 16), z tego 9 Polaków i 2 Ukraińców. Wszyscy zajmowali się tą dyscypliną częściowo. Ich osiągnięcia w zakresie dydaktyki historii dotyczą: 1) przemyśleń i refleksji dydaktyczno-historycznych (L. Finkel), dydaktyki nauczania historii w szkołach galicyjskich (K. Benoni, S. Kwiatkowski, M. Janelli); 2) podręczników do szkół średnich (L. Tatomir, K. Rawer, B. Gebert, M. Janelli, J. Matijów, E. Kalitowski i H. Schmitt).

[90] T. Mencel, *Dąbkowski Przemysław Roman (1877–1950)*, [w:] SBAP, s. 49.

Największe osiągnięcia w zakresie przemyśleń i refleksji historyczno-dydaktycznej miał **Ludwik Finkel** i to zarówno w dydaktyce historii Polski, jak i powszechnej. Wśród środków dydaktycznych na pierwszy plan wysuwał podręcznik i jemu poświęcił najwięcej uwagi[91]. W podręczniku – zdaniem Finkla – nie może dominować tylko historia polityczna, ale niezbędne jest uwzględnianie także oświaty i kultury. Wypowiadając się o podręczniku historii miał na uwadze nie tylko potrzeby szkoły, ale także edukacji pozaszkolnej. Myślał również o popularnej syntezie dziejów Polski, przeznaczonej dla szerokich kręgów czytelników, uwzględniającej aktualny dorobek historiografii polskiej. Taki projekt przedstawił na II Zjeździe Historyków Polskich we Lwowie w 1890 r.: *Jakiego podręcznika historii Polski nam potrzeba i jaką drogą dojść do niego* (w: *Pamiętnik II Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie. Referaty*, t. 1, Lwów 1890). Opowiadał się za uwzględnieniem w takim podręczniku dziejów społecznych i gospodarczych.

O dydaktyce nauczania historii w Galicji publikowało trzech autorów, nauczycieli lwowskich gimnazjów: **Karol Benoni**: *O nauce historii i geografii w gimnazjach* (1871), **Saturnin Kwiatkowski**: *Kilka słów o nauce historii krajowej* („Muzeum" 1892) oraz **Marian Janelli**: *Plan nauki historii i geografii w gimnazjach* („Muzeum" 1909, t. 1)[92].

6. Bibliografia historyczna

Rozwój polskiej historiografii, który nastąpił w dobie pozytywizmu i Młodej Polski, przyniósł narodziny retrospektywnej i bieżącej bibliografii historycznej i znaczny rozwój bibliografii osobowych historyków polskich[93]. W tym okresie w rozwoju polskiej bibliografii historycznej wiodącą rolę odegrało lwowskie środowisko historyczne. Bibliografią historyczną zajmowało się siedmioro lwowskich historyków polskich (1,7%; tab. 16). Wszyscy trudnili się tymi zagadnieniami jedynie pobocznie. Najwięcej uwagi poświęcił jej L. Finkel, twórca wiekopomnej *Bibliografii historii polskiej*, jego największego naukowego osiągnięcia w rozwoju historii tamtych czasów. Pięcioro z nich (L. Finkel, A. Hirschberg, E. Barwiński, H. Polaczkówna, J. Lewicki) publikowało prace z zakresu bibliografii historii Polski, a dwie osoby (W. Hahn, B. Gubrynowicz) z zakresu bibliografii historii literatury polskiej.

Powstanie historycznej bibliografii retrospektywnej było coraz bardziej palącą potrzebą. Pierwsza myśl jej ułożenia wyszła w r. 1878 z Kółka Historycznego, powstałego wówczas z inicjatywy K. Liskego, w ramach lwowskiej Czytelni Akademickiej. Jednym z jej założycieli, a następnie czynnych działaczy był Aleksander Hirschberg

[91] J. Centkowski, *Ludwik Finkel jako dydaktyk historii*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. II, s. 206.

[92] A. Puszka, *Rola nauczycieli historii i geografii w rozwoju badań historycznych i geograficznych w Galicji w II połowie XIX w.*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo,* t. 20: *Historia wychowania. Misja i edukacja*, red. K. Szmyd, J. Dybiec, Rzeszów 2008, s. 99.

[93] A. Znajomski, *Bibliografie osobowe historyków polskich*, Lublin 2004, s. 48.

(1847–1907). Jak zauważa Józef Korpała, prawdopodobnie w kręgu jego oddziaływania zrodziła się idea bibliografii historii polskiej, której realizacji podjął się **Ludwik Finkel**[94]. Pracami nad jej realizacją zajmował się on przez 30 lat, a jej całościowy kształt to *Bibliografia historii polskiej* (wspólnie z dr. Henrykiem Sawczyńskim i członkami Kółka Historycznego uczniów Uniwersytetu Lwowskiego, zebrał i ułożył dr Ludwik Finkel, Kraków, Nakł. Komisji Historycznej AU, 1906, ss. XLVIII +2150). Objęła ona materiał źródłowy i literaturę naukową za okres od początków dziejów Polski do 1815 r. w dziełach opublikowanych do 1900 r. w liczbie 34 305 pozycji. W 1914 r. ukazały się *Dodatki*, obejmujące lata 1901–1910.

Jak zauważa biograf i uczeń Finkla, Teofil Modelski

> Przeszła i przetrwała ona zwycięsko ogień krytyki, przekonała nawet poprzednich recenzentów i krytyków, skoro wyszła jako całość zaokrąglona, z indeksami i objaśnieniami, zdobyła sobie uznanie powszechne w kraju i zagranicą. Stała się stałą towarzyszką pracy każdego historyka, najbardziej popularnym i czytanym podręcznikiem historycznym[95].

Dzieło Finkla spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem polskiego i nie tylko, środowiska inteligenckiego i doczekało się kilkudziesięciu pozytywnych recenzji i omówień[96]. Krakowski historyk Feliks Koneczny potraktował pracę Finkla nie tylko jako uniwersalne, pomocnicze narzędzie pracy historyka, niezbędne na etapie heurystyki, ale też jako istotne źródło historiograficzne, umożliwiające wgląd w jej osiągnięcia i niedostatki. Jego zdaniem, dokonując recepcji bibliografii Finkla, można uzyskać dość pesymistyczny obraz polskiej historiografii. Środowisko polskich historyków dysponuje niskim stanem naukowego zaplecza. Koneczny zauważył: „Dlatego też retrospektywna bibliografia historii polskiej w formie i zakresie, jaką jej nadał Finkel, jest wprost ideałem. Jej dążenie do absolutnej kompletności jest w zasadzie warunkiem i sensem jej powstania i funkcjonowania"[97]. Wysoką opinię wyraził też Henryk Ułaszyn. Jego uwagi są cenne, bo wypowiadane z punktu widzenia dużej przydatności *Bibliografii*… dla poszukiwań badawczych środowiska historyków literatury i języka. Dzięki szeroko przyjętym zasadom zakresu i zasięgów pojęcia historia, mogła być wykorzystywana przez historyków literatury. Pozytywne opinie względem zastosowanego przez Finkla układu w *Bibliografii*… przyniosły recenzje Ferdynanda Bostela, Kazimierza Krotoskiego i Aleksandra Brücknera.

---

[94] J. Korpała, *Dzieje bibliografii w Polsce*, Warszawa 1969, s. 196.

[95] T. Modelski, *Ludwik Finkel 20 III 1858–24 X 1930. Zarys biograficzny*, „KH" 1932, t. 1, z. 1–2, s. 117. Sam autor omawiając w przedmowie w 1906 r. przebieg prac nad *Bibliografią* wyznał: „Spłynęły mi na niej najlepsze lata, a nieraz słyszałem w postaci jakby zarzutu, że mógłbym coś lepszego robić, niż to «kartkowanie bibliograficzne». Praca niewdzięczna, bo nigdy nie może być wyczerpaną, nigdy więc całkiem zadowalającą. Ale nie żałuję podjęcia się jej i czasu nad nią spędzonego".

[96] A. Nowak, *Złote lata bibliografii polskiej. Ludwik Finkel i jego dzieło*, Warszawa 2007, s. 131–144.

[97] F. Koneczny (rec.), L. Finkel, *Bibliografia historii polskiej*, „KH" 1893, s. 69.

Funkcjonowanie i odbiór *Bibliografii…* przez zróżnicowane narodowościowo i kulturowo środowisko naukowe terytorium należącego kiedyś do I Rzeczypospolitej przedstawiały się inaczej. Niemiecki historyk, współpracujący z polskimi uczonymi, badający dzieje Prus Wschodnich, Max Perlbach, podnosił wartość bibliografii Finkla jako ważnego dzieła naukowego, w tym w szczególności rolę bibliografii historycznej dla historii jako nauki[98]. Porównując dzieło Finkla z wzorcowymi i czołowymi osiągnięciami bibliograficznymi takich autorów, jak August Potthast, Ulysses Chewalier, Gabriel Monod czy Eduard Winkelman, Perlbach podkreślił znaczenie bibliografii polskiej – w niczym nie ustępującej, a nawet w szczegółach przewyższającej dzieła wyżej wymienionych historyków. Skrytykował natomiast przyjęte przez Finkla kryterium terytorialnego zasięgu Rzeczypospolitej. Zdaniem Perlbacha, koncepcja ta była przyczyną późniejszych trudności badacza z kompletnością i trafnością selekcji prezentowanego materiału. Jego zdaniem terytoria takie jak Śląsk, Inflanty i Prusy powinny być pominięte, bo w konsekwencji ich zaliczenia, najwięcej występuje tu pomyłek i potknięć. Podobnie twierdził Raimund Friedrich Kaindl, badacz Bukowiny, Galicji i spraw ruskich. Na tym tle doszło też do długotrwałej polemiki Finkla z Mychajło Hruszewskim. Hruszewski podważył wartość *Bibliografii…* i w recenzji wprost zapytał jej autora, jakim to prawem włącza do *Bibliografii…* dzieje narodu ukraińskiego[99]. Finkel przyjmował natomiast, że Ukraina zawsze istniała jako ważny składnik państwowości polskiej. Niezależnie od tendencyjności i agresywnego tonu Hruszewskiego, należy stwierdzić, że kilku innych recenzentów – np. A. Brückner – przyznaje, że kompletność wielu części *Bibliografii…* dotyczących Ukrainy jest niedoskonała. Ważnym i trafnym zarzutem Hruszewskiego było nieuzgodnienie przez Finkla zasad pisania (transliteracji) tytułów cyrylicą. Finkel zarzucał Hruszewskiemu m.in. złą wolę. Polemika obu uczonych jest bardziej świadectwem nabrzmiewającego konfliktu narodowościowego w Galicji niż rzetelną dyskusją naukową, która za jej przykrywkę posłużyła. Stroną atakowaną był niewątpliwie Finkel, a wysoka wartość *Bibliografii…* dla ogromnej większości recenzentów nie podlegała dyskusji. Współczesny niemiecki historyk Peter Lundgreen zauważa, że Hruszewski krytykował polską dominację w historiografii, zarzucał swojemu uniwersyteckiemu koledze Finklowi, że jego trzytomowa *Bibliografia historii polskiej* zawierająca 34 000 haseł, patrząc z ukraińskiej perspektywy była błędna[100].

Dzieło to skrytykował też ukraiński profesor Uniwersytetu Warszawskiego Mykoła Ljubowicz. W 1930 r. Karol Piotrowicz zauważył, że *Bibliografia…* Finkla stała się na długie lata podstawą badań uczonych i to nie tylko polskich. W 1968 r. Gerard Labuda skonstatował, że

[98] A. Nowak, *Złote lata bibliografii polskiej…*, s. 133–134.

[99] M. Hruszewski (rec.), L. Finkel, *Bibliografia historii polskiej*, „ZNTSz" 1906, t. 74, s. 241; A. Nowak, *Złote lata bibliografii polskiej…*, s. 138–141.

[100] P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784–1914): perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 110–111.

W dziejach historiografii polskiej ukazanie się w latach 1891–1906 (z *Uzupełnieniem* w 1914 r.) *Bibliografii historii polskiej* do 1815 r. L. Finkla miało znaczenie przełomowe dla dalszego rozwoju nauk historycznych w Polsce. Żywiołowy, wielostronny nurt badań został skanalizowany i zarejestrowany w jednym dziele, dając trwałą podstawę do wszelkich nowych poszukiwań i rozwiązań[101].

Na kanwie recenzji po kolejnych jej częściach, należy zauważyć, że dopiero po ukazaniu się wszystkich części *Bibliografii…* z indeksami włącznie, okazało się, jak wybitny i wartościowy jest to informator i jak wszechstronnie może być wykorzystywany. Jak konkluduje współczesny badacz L. Finkla i jego *Bibliografii…*, Adam Nowak „Dzieło Ludwika Finkla, po dziś dzień w postaci, jaką jej nadał twórca w «Złotym wieku bibliografii polskiej», przełomu XIX i XX w., pozostaje obok *Bibliografii polskiej…* Karola Estreichera największym osiągnięciem nauki i kultury polskiej tego okresu"[102]. Podkreśla on też m.in., że fakt uwzględnienia dużej ilości polskiego piśmiennictwa historycznego często drobniejszego, okazjonalnego (zawartego w gazetach i czasopismach) podnosi zalety *Bibliografii…*, czyniąc ją niezastąpioną w badaniach historiograficznych. Do dużej precyzji i wysokiej sprawności informacyjnej *Bibliografii…* w wymierny sposób przyczyniła się zwartość i solidarność środowiska historyków lwowskich, pomoc materiałowa i stała porada. Chodzi tu głównie o W. Abrahama, F. Bostela, O. Balzera, W. Łozińskiego czy S. Askenazego. Dzieło Finkla stawało się wizytówką lwowskiego środowiska historycznego, zbiorowym wykładnikiem jakości pracy naukowej i patriotyzmu.

Dzięki niemu nauka polska, zwłaszcza dyscypliny historyczne, otrzymała dzieło, którego jej pozazdrościć mogły wówczas inne literatury europejskie. Zaletą bibliografii Finkla są liczne i pomysłowe, a jednocześnie praktycznie rozwiązane odsyłacze, wiążące cały materiał w jednolitą, systematyczną całość[103]. To najpoważniejsze dzieło w dziedzinie bibliografii specjalnej w końcu XIX i początkach XX wieku w Polsce. Odegrało ono poważną rolę jako pomocniczy instrument w rozwoju polskiej historiografii. O jego fundamentalnym znaczeniu dla studiów historycznych świadczy fakt jego wznowienia w wydaniu fototypicznym w roku 1955. To wiekopomne dzieło do dziś jest uważane za podstawową pozycję w pracy naukowej historyka, stanowi bardzo istotne narzędzie jego pracy.

Historycy lwowscy mieli również inne osiągnięcia specjalistyczne w zakresie bibliografii historii Polski. Wspomniany **Aleksander Hirschberg** z okazji 50-lecia powstania listopadowego wydał przy *Zbiorze pamiętników do historii powstania polskiego z roku 1830–1831 – Bibliografię powstania narodu polskiego z r. 1830–1831* (Lwów 1882), opracowaną wspólnie z gronem studentów historyków.

---

[101] G. Labuda (rec.), *Bibliografia historii Polski, t. 1 do r. 1795, cz. 1–3,* red. H. Madurowicz-Urbańska, „Studia Źródłoznawcze" 1968, s. 173.

[102] A. Nowak, *Złote lata bibliografii polskiej…*, s. 174.

[103] J. Korpała, *Dzieje bibliografii w Polsce…*, s. 197.

Twórcami polskiej bieżącej bibliografii historycznej byli także historycy lwowscy. Od 1902 r. łamy „KH" zaczęła wypełniać bieżąca *Bibliografia historii polskiej* zainicjowana przez **Eugeniusza Barwińskiego**, która stała się kolejnym ważnym informatorem o piśmiennictwie historycznym. Ogłaszano ją na łamach czasopisma w układzie działowym; zestawienia kwartalne, rzadziej półroczne lub roczne (R. 16: 1902 – R. 38: 1924)[104]. W tych pracach brała udział także **Helena Polaczkówna**, która na łamach pisma opracowała ją za rok 1915.

Józef Lewicki był autorem *Bibliografii druków odnoszących się do Komisji Edukacji Narodowej* (Lwów 1908; rec. L. Janowski, „KH" 1909).

W okresie od powstania styczniowego do 1918 r. ukazały się 23 bibliografie osobowe historyków polskich. Najwięcej powstało ich we Lwowie (9) i w Krakowie (7). Z historyków lwowskich ukazały się bibliografie osobowe 6 uczonych: P. Dąbkowskiego, W. Kętrzyńskiego (3 spisy prac – autobibliografii), B. Limanowskiego, K. Liskego (L. Finkel, *Bibliografia prac Xawerego Liskego*, „KH" 1891), F. Papée i H. Schmitta (J. Białynia Chołodecki, Lwów 1888)[105]. Wszystkie te bibliografie dotyczyły historyków okresu autonomii galicyjskiej i w większości były opracowane przez nich samych (poza bibliografiami prac K. Liskego i H. Schmitta, także autorstwa historyków „grodu nad Pełtwią").

Już w tym okresie spore, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne zasługi na polu bibliografii z zakresu historii literatury polskiej miał **Wiktor Hahn**, badacz twórczości i propagator kultu Juliusza Słowackiego[106]. Pierwsza jego publikacja tego typu to: *Bibliografa o Juliuszu Słowackim za rok 1899* (Lwów 1901); była ona rodzajem wstępu do opracowania kompletnej bibliografii o autorze *Balladyny*. Praca ta spotkała się z wielką aprobatą w środowisku naukowym. Wysoko ocenili ją m.in. Ignacy Chrzanowski i Bronisław Gubrynowicz. Drugie takie opracowanie Hahna to *Bibliografia o Juliuszu Słowackim za r. 1909* („Pamiętnik Literacki" 1909, s. 417–427). Podał tu zasady gromadzenia i opracowywania bibliografii literatury humanistycznej w Polsce. Została ona przyjęta jako praca sumienna, ścisła i metodyczna. Stawiano ją za wzór opracowań bibliograficznych. Stefan Vrtel, w swojej recenzji, wyraził nadzieję, że W. Hahn opracuje całkowitą bibliografię o Słowackim, co będzie pomnikiem dla poety *aere perennius*[107]. W r. 1916 prof. Hahn ogłosił tę bibliografię w formie osobnej książki, ze słowem wstępnym Józefa Kallenbacha. W pracy *Najważniejsze dezyderaty w sprawie badań nad literaturą humanistyczną w Polsce* (1900) Hahn podał zasady gromadzenia i opracowywania bibliografii literatury humanistycznej w Polsce.

Bronisław Gubrynowicz to autor opracowania *Bibliografia powieści polskiej z lat 1764–1795* (Lwów 1904).

---

[104] A. Mendykowa, *Podstawy bibliografii*, wyd. II, Warszawa 1986, s. 285.

[105] Dane sporządzone na podstawie: *Aneks. Wykaz historyków, których bibliografie ukazały się w latach 1864–1918*, [w:] A. Znajomski, *Bibliografie osobowe historyków polskich…*, s. 291.

[106] P. Grzegorczyk, *Wiktor Hahn (1871–1959)*, „Roczniki Biblioteczne" 1960, z. 3/4, s. 281–298.

[107] S. Vrtel (rec.), „Rok Polski" 1917, nr 5/6, s. 126–127.

Rozdział IV

Historia powszechna jako przedmiot badań historyków środowiska lwowskiego

Historią powszechną zajmowało się 94 historyków lwowskich *sensu stricto* i *sensu largo*, co stanowi 28,6% ogółu lwowskiego środowiska historycznego. Jedenastu z nich penetrowało po dwie dyscypliny historyczne, co w sumie daje liczbę 105 osób. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że historycy lwowscy często zajmowali się więcej niż jedną, nierzadko kilkoma dyscyplinami historycznymi, zarówno z historii ojczystej, powszechnej, jak i regionalnej. Wówczas procent osób zajmujących się historią powszechną jest mniejszy i wynosi 19,7% (tab. 15), przy przyjęciu liczby 105 osób podejmujących dzieje powszechne. Taka też liczba została przyjęta w niniejszych rozważaniach, w których potraktowano historię powszechną jaką odrębną jakość. Przeważa liczba osób zajmujących się historią częściowo (pobocznie). Najwięcej badanych osób uprawiało dyscypliny podstawowe (47), trochę mniej wyspecjalizowane (39). W małym stopniu historycy lwowscy zajmowali się dziedzinami warsztatowymi. Penetrowało je 19 osób (wszyscy częściowo), w zakresie tylko dwóch dyscyplin (historią historiografii wraz z metodologią historii oraz dydaktyką historyczną). Największą liczbę stanowili przedstawiciele historii literatury (26; co stanowi aż 24,8% wszystkich lwowskich historyków zajmujących się historią powszechną; tab. 17), historii Kościoła (16; 15,2%), prawnoustrojowej (14; 13,3%) oraz historii politycznej (10; 9,5%; tab. 17). Są to wyniki liczbowe zupełnie odmienne niż w przypadku ojczystych dziejów Polski i Ukrainy. Najwyższa pozycja historii literatury wynika z licznych publikacji z dziejów literatury klasycznej (greckiej, rzymskiej i bizantyjskiej, także indoeuropejskiej), niemieckiej (preferowanej z oczywistych względów), słowiańskiej i romańskiej. Reprezentowanych było tylko 11 zespołów dyscyplin. W porównaniu do penetracji dziejów ojczystych Polski i Ukrainy, historią powszechną zajmowali się głównie historycy profesjonalni. Znacznie też częściej publikowali prace naukowe. Pod względem narodowościowym historię powszechną uprawiało 81 Polaków (reprezentujących wszystkie 11 dyscyplin), 8 Niemców (literatura niemiecka – 4, historia polityczna – 2 i historia prawnoustrojowa oraz historia historiografii po 1), 4 Ukraińców (historia Kościoła – 3, historia literatury słowiańskiej – 1) i 1 Żyd (M. Bałaban – historia oświaty żydowskiej oraz historia historiografii żydowskiej). Poza historią literatury i dziejami prawnoustrojowymi (37 badanych zajmowało się nimi głównie i wyłącznie, a jedynie 3 częściowo), w pozostałych dziewięciu

dyscyplinach zdecydowana większość historyków lwowskich (60) penetrowała historię powszechną częściowo (pobocznie). Jedynie dla 9 badanych były to dyscypliny, które uprawiali głównie i wyłącznie. Świadczy to o dużo mniejszym zainteresowaniu historią powszechną u historyków lwowskich (podobnie jak w środowiskach krakowskim i warszawskim), którą traktowano pobocznie. W środowisku historycznym Lwowa panował pogląd, że najpierw należy przeprowadzić krytyczne badania w zakresie historii Polski i Ukrainy, w warunkach zaborów, ale też galicyjskiej autonomii, co było sprawą pilną. Możliwości te otwierały się ze względu na szeroką publikację źródeł, czego wyraźny brak wystąpił w historii powszechnej. Należy odnotować nieliczne przypadki, gdzie młodzi historycy, realizując studia uzupełniające, penetrowali archiwa państw Europy Zachodniej (np. Niemiec i Francji), wykorzystując ich materiały do badań z zakresu historii powszechnej. Lepiej jedynie wyglądała sytuacja w dziedzinie powszechnych dziejów Kościoła, gdzie otwarte zbiory Archiwum Watykańskiego zostały wykorzystane przez historyków lwowskich, choć też w większym stopniu dla dziejów Kościoła w Polsce i jego stosunków z papiestwem. Autorzy wielu prac z historii powszechnej, szczególnie z historii literatury i prawa, nierzadko publikowanych w języku niemieckim, łacińskim, czy francuskim zdobywali międzynarodową renomę w świecie nauki, na miarę europejską.

Tabela 17. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918). Dziedziny badań. Historia powszechna

Dziedziny badań	**Stopień zainteresowania**	**Liczba historyków**	**%**
Historia polityczna	głównie i wyłącznie	2	1,9
	częściowo	8	7,6
Historia społeczno-gospodarcza	głównie i wyłącznie	1	1,0
	częściowo	6	5,7
Historia kultury, nauki i oświaty	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	5	4,8
Historia prawnoustrojowa	głównie i wyłącznie	12	11,4
	częściowo	2	1,9
Archeologia	głównie i wyłącznie	2	1, 9
	częściowo	2	1,9
Historia literatury	głównie i wyłącznie	25	23,8
	częściowo	1	1,0
Historia sztuki	głównie i wyłącznie	1	1,0
	częściowo	3	2,8
Historia Kościoła	głównie i wyłącznie	2	1,9
	częściowo	14	13,3
Historia historiografii Metodologia historii	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	9	8,6
Dydaktyka historii	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	10	9,5
Razem		105	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Historycy polscy charakteryzowanego okresu mało zajmowali się historią powszechną. Uwaga ta dotyczy szczególnie okresu pozytywizmu w polskiej historiografii. W okresie neoromantyzmu i modernizmu nastąpił pewien postęp, stanowiący zapowiedź korzystnych zmian na przyszłość. Częściej niż przed rokiem 1900 podejmowano badania „stykowe" z pogranicza dziejów Polski i krajów ościennych, a także Francji (epoka napoleońska). Wyniki, jakie w tej dziedzinie osiągnięto, miały na ogół trwałą wartość naukową. Należy tu zaliczyć szczególnie prace dwóch historyków lwowskich: A. Szelągowskiego i S. Askenazego, krakowianina W. Konopczyńskiego i warszawianina M. Handelsmana. Historią powszechną w zakresie dyscyplin podstawowych we Lwowie zajmowało się również dwóch historyków niemieckich.

W porównaniu z liczbą historyków zajmujących się historią polityczną Polski i Ukrainy (94), **polityczną historię powszechną** penetrowało niewielu badanych (10; 9,5%; tab. 17). Liczba publikacji jest też stosunkowo niewielka. Dwie osoby uprawiało tę dyscyplinę głównie lub wyłącznie (R. Rösler, J. Grzegorzewski), a 8 częściowo. Polityczną historią powszechną zajmowało się 8 Polaków i 2 Niemców, a żaden z Ukraińców. Rusini–Ukraińcy zajmowali się jedynie dziejami swojego narodu i jego stosunkami z sąsiadami. Siedem osób spośród 10 badanych zajmowało się równocześnie historią polityczną Polski i to na dużo większą skalę. Zaliczają się do nich tacy wybitni lwowscy badacze historii Polski, jak: B. Dembiński, F. Papée czy A. Prochaska. Większe publikacyjne osiągnięcia w tym zakresie mieli jedynie B. Dembiński i A. Prochaska. Trzech z nich (F. Papée, A. Prochaska, K. Stadnicki) uprawiało historię Europy Wschodniej. Większość (7) zajmowała się historią średniowieczną, 3 nowożytną, a żaden z nich dziejami najnowszymi. Na Uniwersytecie Lwowskim brak było katedry historii starożytnej. Pewne elementy tej dyscypliny występowały w wykładach i publikacjach w katedrze filologii klasycznej (opracowania B. Kruczkiewicza, wykłady L. Ćwiklińskiego).

W zakresie **historii starożytnej** należy odnotować jedynie pojedyncze teksty B. Kruczkiewicza, podejmujące tematykę starożytnego Rzymu, np. *O zarządzie państwa rzymskiego* (1910–1911). **Z politycznej historii powszechnego średniowiecza** najwięcej prac lwowskich historyków–powszechników dotyczyło późnośredniowiecznych dziejów Europy Wschodniej: Litwy i Rusi, którymi zajmowały się 3 osoby. Pierwszym badaczem, który od czasów zamknięcia Uniwersytetu Wileńskiego podjął profesjonalne badania monograficzne poświęcone historii WKL był **Kazimierz Stadnicki**[1]. Swoje ustalenia dotyczące aktywności badanych postaci Stadnicki osadzał w szerokim kontekście geopolitycznym. Dzięki temu ukazał, jaką rolę na różnych eta-

[1] K. Błachowska, *Kazimierza Stadnickiego badania nad dziejami dynastii Giedyminowiczów*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V, red. J. Maternicki, i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007, s. 129–137.

pach rozwoju i w różnych dziedzinach aktywności WKL odgrywali kniaziowie z rodu Gedymina i jaka była wobec nich polityka wielkich książąt. W swoich badaniach posługiwał się znakomitym warsztatem, opierając się na szerokiej podstawie źródłowej, m.in. archiwów petersburskich i moskiewskich. Najpierw opublikował dwutomową pracę: *Synowie Gedymina* (t. I: Lwów 1847; wyd. 2: Lwów 1849; t. 2: Lwów 1853), którą wysoko ocenił Joachim Lelewel[2]. Kolejna ważna monografia K. Stadnickiego z tematyki lituanistycznej to: *Bracia Władysława Jagiełły Olgierdowicza króla Polski, wielkiego księcia Litwy. Jako ciąg dalszy „Synów Gedymina"* (Lwów 1867). Jej konstrukcja była podobna do pierwszego opracowania poświęconego Giedyminowiczom – charakteryzując losy kolejnych synów Olgierda i ich potomków, Stadnicki przedstawiał jednocześnie zagadnienia dotyczące różnych sfer życia politycznego WKL w XIV i XV w. W ten sposób przedstawił życiorysy jedenastu synów Olgierda i ich potomków, z pominięciem biografii samego Jagiełły i jego synów. Za tę książkę otrzymał w r. 1870 pierwszą nagrodę fundacji literackiej Lubomirskiego. W r. 1877 Stadnicki opublikował opracowanie poświęcone Koriatowi i jego potomkom: *Koriat Gedyminowicz i Koriatowicze* (Kraków 1877). W powyższych pracach szeroko wyjaśnił problem potomków Gedymina oraz rodzin ruskich i litewskich od niego pochodzących. Inne jego istotne prace z tego zakresu to monografia dwóch najsławniejszych Giedyminowiczów: *Olgierd i Kiejstut synowie Gedymina wielkiego księcia Litwy* (Lwów 1870) oraz rozprawa *Olgierdowicze* („Biblioteka Osolińskich" 1864–1866, t. 5–9). Ustalenia Stadnickiego dały dobrą podstawę do dalszych badań nad rozwojem terytorialnym i organizacją WKL, które na szeroką skalę rozwinęły się na przełomie XIX i XX w. i w okresie II Rzeczypospolitej[3]. Odwoływali się do niego tak wybitni badacze, jak Fryderyk Papée (1904) czy Ludwik Kolankowski (1930). Monografie K. Stadnickiego do dnia dzisiejszego nie straciły wartości naukowej.

Dziejami średniowiecznej Europy Wschodniej zajmował się również **Fryderyk Papée.** W swoim głównym lwowskim dziele: *Polska i Litwa na przełomie wieków średnich. Ostatnie dwunastolecie Kazimierza Jagiellończyka, 1480–1492* (Kraków 1903) wskazał istotne cechy charakteryzujące WKL jako organizację państwową. W wyniku stopniowego podporządkowania obszarów Rusi Zachodniej i Południowo-Zachodniej WKL od początku swego istnienia miało charakter federacji. W okresie tworzenia się i rozkwitu politycznej potęgi WKL poziom cywilizacyjny ziem etnicznie litewskich był znacznie niższy niż ziem ruskich znajdujących się w granicach tego państwa. Żywiołem dominującym liczebnie i cywilizacyjnie był żywioł ruski, a oddziały ruskie stanowiły podstawę jego sił zbrojnych. Papée dowodził, że w ostatnich dziesięcioleciach XV w. WKL faktycznie zaprzestało rozszerzania swych granic na kolejne tereny ruskie, koncentrując się głównie na utrzymywaniu istniejącego stanu[4]. Chcąc wyjaśnić przyczynę tak istotnego zwrotu w polityce wschodniej WKL,

[2] A. Dziadzio, *Stadnicki Kazimierz*, [w:] PSB, t. XLI, Warszawa–Kraków 2002, s. 403.

[3] K. Błachowska, *Kazimierza Stadnickiego badania…*, s. 136.

[4] K. Błachowska, *Fryderyka Papée pogląd na czasy jagiellońskie*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne*

F. Papée postawił tezę, że owa zmiana była konsekwencją procesów państwowotwórczych zachodzących w WKL na przestrzeni XIV i XV w. Celem tej polityki było wzmocnienie żywiołu litewskiego w WKL poprzez zaakcentowanie jego odrębności religijnej i kulturowej.

Antoni Prochaska badał także dawne dzieje Litwy. Ważny dział pracy naukowej Prochaski to jego studia nad dziejami pogańskiej Litwy[5]. Po Stadnickim i Wolffie historiografia polska przestała się interesować dziejami przedchrześcijańskiej Litwy. Zaczęła je natomiast badać nauka rosyjska (Antonowicz 1885). Dopiero wraz ze zwrotem do badań nad problemem unii w związku z jej pięćsetletnią rocznicą podjęto w nauce polskiej badania nad historią litewską sprzed 1386 r. We Lwowie rozpoczął je właśnie Prochaska, a w Krakowie Stanisław Smolka i pociągnęli za sobą wielu późniejszych badaczy. Prochaska najpierw opublikował: *Wewnętrzne stosunki na Litwie przed unią* („Rocznik AU", XXXIII: 1896). Głównie zajmował się on polityczną historią Litwy sprzed 1386 r. Najpierw opracował sprawę koronacji Mendoga, ukazując ją na szerokim tle ogólnoeuropejskim i zestawiając ze współczesną koronacją Daniło halickiego: *Dwie koronacje* („Przegląd Historyczny" 1905). Pisał także o polityce Gedymina i Kiejstuta. Uwieńczeniem studiów nad przeszłością pogańskiej Litwy stanowi jego praca: *Od Mendoga do Jagiełły* („Litwa i Ruś" 1912, t. 1–4), oparta na szerokich źródłach i bogatej literaturze naukowej. Pomimo pewnych usterek, posiada ona duże znaczenie jako pierwsze w nowszej nauce polskiej ujęcie przeszłości pogańskiej Litwy. Przedstawił on też całokształt stosunków inflancko-litewskich w okresie późnego średniowiecza: *Stosunki Inflant do Litwy w XV w.* („Litwa i Ruś" 1913, t. 6–12).

Oprócz opracowań z dziejów Polski średniowiecznej i stosunków polsko-niemieckich w tym okresie **Henryk Zeissberg** będąc we Lwowie publikował w naukowych czasopismach austriackich (wiedeńskich) także z dziejów średniowiecznych głównie ziem austriackich[6]. Były to m.in.: *Bluthe der nationalen Dynastien (Babenberger, Premysliden, Arpaden) in der Österreichische Ländern* (Wien 1866; Hel. Ver in Österreichische Geschichte für das Volk Band III), *Die öffentliche Meinung im XI Jahrhunderte über Deutschland's Politik in Polen* („Zeitschrift für österreichische Gymnasien" 187/1868), *Hieb und Wurf als Rechtssymbole in der Sage (Pfeiffer's Germania)* (Wien 1868). Inny austriacki Niemiec **Robert Rösler**, również mediewista, był pionierem badań w zakresie historii Rumunii: *Romänische Studien* (Leipzig 1871)[7].

---

seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko Lwowa w XIX i XX w., t. IV, red. L. Zaszkilniak i J, Maternicki, Lwiw–Rzeszów 2006, s. 283–287.

[5] K. Maleczyński, S. Zajączkowski, *Działalność naukowa ś.p. Antoniego Prochaski,* „KH" 1931, t. 1, s. 67–69.

[6] Teczka osobowa Henryka Zeissberga. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2022, k. 5; C. Wurzbach, *Biografisches Lexicon des Kaisertums Österreich*, 60 Bände, Wien 1856–1891, s. 292–294.

[7] Teczka osobowa Henryka Zeissberga. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2022, k. 4.

Nauczyciel gimnazjalny **Marcin Dragan** jest autorem artykułu: *Rok 1046 w dziejach stosunku cesarstwa do papiestwa* („Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum V we Lwowie za rok szkolny 1914", Lwów 1914).

Literat, slawista i orientalista **Jan Grzegorzewski** wiele historycznych publikacji poświęcił dziejom Słowiańszczyzny i zagadnieniom orientalistycznym czasów średniowiecznych, nowożytnych i z historii najnowszej[8]. Najbardziej znana to *Z sidżyllatów rumelijskich epoki wyprawy wiedeńskiej. Akta tureckie* (Lwów 1912). Na łamach „KH" polemikę z Grzegorzewskim na temat tej rozprawy podjął Wacław Mejbaum (*W sprawie dzieła: Z sidżylatów…*, „KH" 1914). Inne prace Grzegorzewskiego to m.in.: *Grób Warneńczyka* („Rozprawy Wydz. Filol. AU", t. 35; rec. F. Papée, „KH" 1911), *Z niedawnych dziejów Hercegowiny* (1883), *Współczesna Bułgaria* (t. I: 1883, t. II: 1889), *Ku czarnomorzu. Zarys bałtycko-czarnomorskiej dynamiki ludów* (1919).

Polityczną historię nowożytną powszechną we Lwowie uprawiały też jedynie pojedyncze osoby[9]. Prof. **Bronisław Dembiński** był jednym z nielicznych lwowskich historyków *sensu stricto*, który szeroko penetrował historię powszechną. W większym stopniu dotyczy to jednak okresu krakowskiego, gdy jako docent Katedry Historii Powszechnej UJ (1886–1892) badał europejskie dzieje XVI wieku. We Lwowie skoncentrował się na badaniach Rzeczypospolitej schyłku XVIII wieku w kontekście międzynarodowym, ale interesowały go także polityczne dzieje Europy w tym okresie. Jego główne dzieło z tego zakresu cenione do dzisiaj to: *Rosja a rewolucja francuska* (Kraków 1896)[10]. Monografia ta przyniosła drobiazgową analizę relacji dyplomatycznych łączących rewolucyjną Francję i Rosję Katarzyny II w powiązaniu z rozwojem sprawy polskiej. Historyk uzasadniał w niej tezę, iż Rosja – deklarująca się jako zdecydowany, czynny wróg rewolucji i tak postrzegana w Europie, faktycznie z uwagi na sytucję polityczną w Rzeczypospolitej prowadziła politykę całkowicie odwrotną. Caryca użyła rewolucji francuskiej jako dogodnego środka do przeprowadzenia swej polityki wobec Polski. Sprawiała, że rewolucja potężniała, a koalicja słabła. Inne opracowanie B. Dembińskiego z tego zakresu to artykuł: *Papiestwo wobec upadku Polski* (1893).

Nauczyciel gimnazjalny historii i geografii dr **Karol Nittman** był autorem opracowania: *Geneza „kwestii orientalnej" i jej rozwój aż do bitwy pod Mohaczem w r. 1526* („Sprawozdanie Dyrekcji IV Gimnazjum we Lwowie za rok 1896", Lwów 1896).

---

[8] W. Zajączkowski, *Grzegorzewski Jan (ok. 1850–1922)*, [w:] PSB, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 95–97; A. Kozyckij, *Jan Grzegorzewski ta joho schodoznawczi dosłidżenja*, [w:] *Lwiwskij Nacjonalnyj Uniwersytet imeni Iwana Franka*, Naukowi Zoszyty Istorycznoho Fakultetu. Wypusk 4, Lwiw 2001, s. 321–326.

[9] Ich periodyzacja obejmowała okres od drugiej połowy XV wieku po wybuch rewolucji francuskiej w 1789 r.

[10] T. Pawelec, *Bronisław Dembiński (1858–1939)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007, s. 277; M. Serwański, *Dorobek naukowy Bronisława Dembińskiego*, [w:] *Bronisław Dembiński (1858–1939). Wybitny historyk, polityk i działacz społeczny. Zbiór studiów*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004, s. 74; M. Filipowicz, *Wobec Rosji. Studia z dziejów historiografii od końca XIX wieku po II wojnę światową*, Lublin 2000, s. 46–47.

Powszechną historię społeczno-gospodarczą, głównie nowożytną, badało zaledwie siedmiu (6,7%; tab. 17) lwowskich historyków, jedynie Polaków, z tego tylko jeden (W. Ochenkowski) głównie i wyłącznie. Trzech z nich (J. Rutkowski, A. Prochaska i S. Smolka), zajmowało się przede wszystkim dziejami Polski. Autorami najbardziej naukowo znaczących prac byli: J. Rutkowski i W. Pilat.

Dwudziestoletni wówczas **Stanisław Smolka** był autorem opracowania z powszechnych dziejów średniowiecznej Europy: *Początki feudalizmu. Studium historyczne* („PNiL" 1874). Opierając się na najnowszych badaniach przedstawił proces tworzenia się instytucji feudalnych w państwie frankońskim do końca IX w.

Zaszeregowany jako historyk spraw społeczno-gospodarczych **Jan Rutkowski** opublikował także rozprawę w języku francuskim: *Étude sur la repartition et l'organisation de la proprieté foncière en Bretagne au XVII s.* („Annales de Bretagne", vol. 7: 1912, Rennes i odb.). Opisał organizację własności ziemskiej w Bretanii w XVII w. oraz w nowoczesny sposób prześledził stopień rozkładu ustroju feudalnego na podstawie zmian w sferze własności. Była to skrócona wersja polskiej: *Studia nad organizacją własności ziemskiej w Bretanii w XVII w.* („Przegląd Historyczny" 1913, t. 46, z. 1–3), jedna z dwóch rozpraw stanowiących podstawę jego habilitacji z ekonomii politycznej na Uniwersytecie Lwowskim (1917). Stanowi ona do dziś niezastąpione źródło informacji o tym zagadnieniu[11]. W tym dziele Rutkowski stwierdził, że klasyczna praca wybitnego przedstawiciela historii agrarnej Henri Séego: *Les classes rurales en Bretagne du XVI siĕcle â la Révolution* (Paris 1906), pomimo jej podstawowej wartości, nie spełnia należytych wymogów metodycznych. W szczególności zarzucił autorowi pominięcie wielu źródeł pozwalających na szersze zastosowanie metody statystycznej. Rutkowski w nowoczesny sposób ukazał stopień rozkładu ustroju feudalnego, opierając się na obserwacji zmian w sferze własności.

Z dziejów społeczno-gospodarczych Rusi Czerwonej **Antoni Prochaska** wydał dwie wartościowe prace. Pierwsza to: *Podole lennem Korony* („Rocznik AU" 1895, t. XXXII). W drugiej: *Lenna i maństwa na Rusi i Podolu* („Rocznik AU" 1901, t. XLII) opracował kwestię ustroju feudalnego na Rusi Czerwonej, który wiązał z feudalizmem litewskim, przeciwstawiając go równocześnie ustrojowi ziemskiemu istniejącemu w Koronie[12].

Reprezentant starszej szkoły historycznej w ekonomii **Władysław Ochenkowski** zainicjował w Polsce badania z historii gospodarczej i polityki handlowej Anglii[13]. Wiele jego publikacji z tej dziedziny powstało w okresie jego pracy jako profesora Akademii w Münster. Do lwowskich prac należą: *Zur Geschichte des englischen Geldwesens im Mittelalter* („Jahrbücher für Nationalökonomie und Statistik" 1878) oraz *Dwa systemy ekonomiczne: ustęp z dziejów gospodarstwa angielskiego* (w: *Księga pa-*

[11] J. Topolski, *Jan Rutkowski (1886–1949)*, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 2010, s. 231–232.

[12] K. Maleczyński, S. Zajączkowski, *Działalność naukowa ś.p. Antoniego Prohaski…*, s. 70–73.

[13] S.M. Brzozowski, *Ochenkowski Władysław (1840–1908)*, [w:] PSB, t. XXIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 486–487.

miątkowa ku uczczeniu pięćsetnej rocznicy fundacji Jagiellońskiej Uniwersytetu Krakowskiego, Lwów 1900), która dotyczyła XVII wieku.

Ekonomista i socjolog prof. **Władysław Pilat** był autorem obszernych cyklicznych artykułów w „PNiL" o dziejach stosunków agrarnych od starożytności aż po koniec czasów nowożytnych. Są to: *Historia przychodów z ziemi w świecie starożytnym* (1889, z. 1–2), *Stosunki agrarne wieków średnich* (1889, z. 5–7) i *Przychody z ziemi w czasach nowożytnych* (1889, z. 10–12). Zebrał je w całość w książce: *O rencie gruntowej, t. I. Historia przychodów z ziemi* (Lwów 1890; rec. L. Dargun, „KH" 1890), stanowiącej podstawę jego rozprawy habilitacyjnej. Jako zwolennik metody indukcyjnej rozpoczął studium o rencie gruntowej od historycznego zbadania, jakie czynniki wpływały na rozwój produkcji rolnej, przychód z ziemi, jego wysokość i rozdział[14]. Zaznaczył, że o przychodzie mówić można dopiero po zajęciu przez ludy stałych siedzib.

Ekonomista, historyk myśli ekonomicznej prof. **Stanisław Głąbiński** był zwolennikiem niemieckiej młodszej szkoły historycznej w ekonomii politycznej[15]. Z dziejów powszechnych napisał: *O systemie fizjokratów w ekonomice społecznej* (1888), która to praca stanowiła podstawę jego habilitacji (1888) oraz *Ekonomika społeczna. T. I. Ogólne zasady i historia ekonomiki społecznej* (Lwów 1905). Był także autorem części społeczno-gospodarczej dzieła napisanego wspólnie z L. Finklem: *Historia i statystyka monarchii austro-węgierskiej* (1897), która miała dwa kolejne wydania w 1907 i w 1910 r.

Dziejami myśli ekonomicznej późnośredniowiecznej i nowożytnej zajmował się prof. zwyczajny na uniwersytecie we Fryburgu, prof. ekonomii w Wyższej Szkole Politechnicznej we Lwowie (1910–1915), a następnie na Uniwersytecie Warszawskim **Antoni Kostanecki**, przedstawiciel niemieckiej młodszej szkoły historycznej. Propagował on założenia kierunku teoretyczno-historycznego w ekonomii politycznej. W krótkim okresie lwowskim był autorem trzech ważnych opracowań, w których zwrócił się w kierunku strony filozoficznej ekonomiki[16]. Pierwsze to artykuł: *Dantes Philosophie des Eigenthums* (1912), gdzie przeprowadził oryginalne i pionierskie badania nad filozofią własności według Dantego. Prace Kostaneckiego publikowane w języku polskim zapoczątkowała rozprawa *Boska i nieboska komedia* („Biblioteka Warszawska" 1912 V), stanowiąca rozwinięcie publikacji niemieckiej o filozofii własności Dantego.

Powszechną historią kultury i oświaty zajmowało się pięcioro (4,8% ogółu historyków lwowskich penetrujacych historię powszechną; tab. 17) historyków

[14] Prośba W. Pilata do Grona Profesorów Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych o udzielenie *veniam legendi* z ekonomii społecznej. Odpis recenzji prof. Józefa Miterskiego rozprawy habilitacyjnej W. Pilata. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1511, k. 35.

[15] Wniosek Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego o mianowanie prof. em. Stanisława Głąbińskiego profesorem honorowym. Lwów 21 XI 1931 r. Teczka osobowa Stanisława Głąbińskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 441, k. 72.

[16] E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, t. II, Poznań 1958, s. 26.

lwowskich, wyłącznie Polaków: dwóch historią kultury starożytnej (M. Schorr, A. Szelągowski), dwoje dziejami pojedynczych dyscyplin naukowych (M. Bielska – pedagogiką i W. Pilat – socjologią), a jeden dziejami prasy francuskiej (K. Chłędowski). Najbardziej znaczące były osiągnięcia M. Schorra z dziejów kulturalnych Żydów i Babilończyków.

Powszechnymi dziejami kultury starożytnej zajmowało się dwóch historyków lwowskich. Historię kultury Wschodu (najdawniejsze dzieje Żydów–Hebrajczyków oraz ludów Mezopotamii, stosując również badania porównawcze) zgłębiał **Mojżesz Schorr**[17]. Wysoko cenionych kilka artykułów z tego zakresu opublikował w „KH": *Najdawniejsze dzieje Hebrajczyków w świetle egipskiego archiwum dyplomatycznego z XIV w. przed Chrystusem* (1901), *Kultura żydowska a starohebrajska* (1903), *Najnowsze odkrycie papirusowe w Egipcie z V wieku przed Chrystusem* (1914). Nową dziedziną zainteresowań Schorra, zwłaszcza po odkryciach w Tell el-Amarna, stały się języki semickie, szczególnie asyryjski. W pracy: *Starożytności biblijne w świetle archiwum egipskiego z XIV w. przed Chrystusem* („PNiL" 1901, z. 4–5) wysunął daleko idące hipotezy, związane z interpretacją jednego wyrazu w dokumentach, wydobytych w Tell el-Amarna, rzekomo mającego dotyczyć Żydów. Istotne z tego zakresu opracowania to także: *Frazeologia psalmów biblijnych a babilońskich* („Rocznik Orientalistyczny" 1915), *Problem Chettytów (z powodu najnowszego odkrycia lingwistyczno-historycznego)* („KH" 1917).

Autorem interesująco pomyślanych *Dziejów powszechnych i cywilizacji* (1913; 3 tomy obejmujące czasy starożytne) był **Adam Szelągowski**. Pierwszą w Polsce historię pedagogiki opracowała **Maria Bielska**. Swa pracę: *Historia pedagogii* (Lwów 1890, wyd. II Lwów 1898) oparła na francuskim podręczniku Compayrego, upominając się w nim o narodowy charakter historii wychowania[18]. **Władysław Pilat** zajmował się również teorią i historią socjologii. Dziejom tej nauki poświęcił pracę: *Z dziedziny socjologii* („PNiL" 1909).

Autorem jedynej lwowskiej publikacji poświęconej dziejom czasopiśmiennictwa obcego był ówczesny lwowski urzędnik Namiestnictwa, m.in. sekretarz Rady Szkolnej Krajowej, historyk kultury **Kazimierz Chłędowski**, z wykształcenia prawnik. W „Gazecie Lwowskiej" ogłosił cykl artykułów: *Francuskie dziennikarstwo* (1874, nr 3–24). Zawarł w nim przegląd dziejów prasy francuskiej do 1848 r.

Zainteresowanie **powszechnymi dziejami Kościoła** nie było wśród historyków lwowskich tak intensywne, jak historią Kościoła w Polsce, większe jednak niż innymi dyscyplinami. W Galicji mało było źródeł do powszechnej historii Kościoła, co też

[17] K. Pilarczyk, *Prof. Mojżesz Schorr – szkic bio-bibliograficzny*, [w:] *Prof. Mojżesz Schorr. Materiały z sesji naukowej Kraków 16 XI 1993*, red. K. Pilarczyk, Kraków 1995, s. 7–12.

[18] A. Meissner, *Nauczycielski nurt badań nad historią wychowania we Lwowie w XIX i na początku XX wieku (do I wojny światowej)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.,* t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 163, 166, 170.

poważnie ograniczało badania z tego zakresu[19]. Dopiero perspektywa wykorzystania Archiwum Watykańskiego otworzyła większe możliwości, z której historycy lwowscy skorzystali, więcej jednak dla opracowania dziejów narodowych. Opracowania z powszechnej historii Kościoła dotyczą przede wszystkim Kościoła katolickiego, w niewielkiej części całego chrześcijaństwa[20]. Brak publikacji z dziejów powszechnych reformacji i kościołów protestanckich. Wśród 16 (15,2% całego środowiska lwowskiego penetrującego historię powszechną; tab. 17) lwowskich historyków 13 to Polacy, a 3 to Ukraińcy. Tylko dwóch spośród nich wszystkich zajmowało się wyłącznie tematyką powszechnych dziejów Kościoła. Około połowa z nich to duchowni Kościoła rzymskokatolickiego (4) i greckokatolickiego (3). Aż trzech zajmowało się okresem starożytnym (patrystycznym) a największe osiągnięcia z nich miał ks. S. Szydelski. M. Dzieduszycki jest także znany z wielu publikacji z dziejów Kościoła katolickiego w Polsce, jako wysokiej klasy historyk–amator. Pięciu z nich to wykładowcy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu. Powstała również synteza dziejów Kościoła chrześcijańskiego, autorstwa greckokatolickiego ks. prof. J. Delkiewicza (jego wykłady opublikowane w języku łacińskim), poddana jednak surowej krytyce przez polskie koła rzymskokatolickie. Autorami stosunkowo największej liczby opracowań z zakresu powszechnych dziejów Kościoła katolickiego wśród historyków lwowskich byli: ks. S. Szydelski (4) i M. Dzieduszycki (3).

Greckokatolickiego ks. Klemensa **Sarnickiego** jako teologa oceniano wysoko i na Uniwersytecie Lwowskim uważano za najwybitniejszego biblistę w drugiej połowie XIX w. Był autorem obszernego komentarza do psalmów brewiarzowych (brewiarza obrządku greckokatolickiego), (Lwiw 1888) oraz artykułów na łamach „Kirchenlexicon", np. *Über slavische Bibelübersetzungen i Über das griechische Brevier.* W kilku rocznikach kościelnego czasopisma „Ruski Sijon" (R. I: 1871 – R. V: 1875) opublikował liczne artykuły o tekstach biblijnych Starego Testamentu w porównaniu z nowszymi badaniami geologicznymi: *Mojsesova povist o sotvorenju sieho svita*. Ksiądz greckokatolicki, nauczyciel religii w V gimnazjum we Lwowie **Stepan Juryk** był autorem książki o herezji Ariusza: *Arii Arianorumqve haeresi* (Lwiw 1903), stanowiącej podstawę jego nieudanej habilitacji.

W co najmniej 8 opracowaniach (w tym 4 naukowych) 7 autorów omawiało dzieje papiestwa i papieży. Pięć z nich dotyczyło głównie stosunku papiestwa do spraw polskich. Wyróżniają się 4 teksty o charakterze naukowym, prezentujące okres od drugiej połowy XVIII do połowy XIX wieku. Ks. **Mieczysław Tarnawski** skupił się na stosunku kurii rzymskiej do Kodeksu Zamojskiego (opierając się na szczegółowej kwerendzie, głównie w Archiwum Watykańskim): *Kuria rzymska a Kodeks Zamoyskiego* („PNiL" 1913; osobna odbitka – Lwów 1913)[21]. Przedstawił on skuteczne stara-

[19] A. Klawek, *Zarys dziejów teologii katolickiej w Polsce*, Kraków 1948, s. 30.

[20] A. Toczek, *Historycy Kościoła w środowisku lwowskim (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. II, s. 155.

[21] A. Gerstmann, *Śp. ks. Mieczysław Tarnawski*, „Przegląd Teologiczny" 1928, s. 90.

nia kurii rzymskiej i nuncjuszów w Polsce, by projekt ustaw kanclerza Zamoyskiego nie doszedł do skutku, gdyż zawierał postanowienia o sprawach kościelnych opracowane w duchu gallikańskim i febroniańskim, niezgodnym z wykładnią Stolicy Apostolskiej. Z tego zakresu na uwagę zasługują jeszcze inne opracowania: **Bronisława Dembińskiego** o postawie papiestwa wobec rozbiorów Polski: *Papiestwo wobec upadku Polski* (Kraków 1893), **Macieja Loreta** o relacjach z Polską w latach 1815–1832: *Watykan a Polska* („Biblioteka Warszawska" 1913, t. II), i **Bronisław Pawłowskiego**: *Grzegorz XVI a Polska* („Bibloteka Warszawska" 1911, t. II).

Powszechne dzieje prawa kanonicznego nie cieszyły się większym zainteresowaniem u badanych historyków. Na uwagę zasługują jedynie dwa obszerne studia historyczno-prawne ks. **Ignacego Grabowskiego**. W pracy: *Prawne środki w procesie kanonicznym* (Lwów 1913) m.in. część dogmatyczną apelacji poprzedził obszernym przedstawieniem historycznym ustawodawstwa i praktyki apelacji, począwszy od początków chrześcijaństwa aż po czasy mu współczesne. Zawarł też w niej historyczny rozwój skargi o nieważność wyroku. Na końcu zamieścił teksty źródłowe: dekrety papieskie odnoszące się do spraw apelacyjnych[22]. W studium: *Ekscepcje w procesie kanonicznym* (Lwów 1917) Grabowski zgromadził obszerny materiał źródłowy ze starożytności i średniowiecza i na jego podstawie opisał swój temat metodą historyczną.

Z historii religii powstały trzy opracowania ks. **Szczepana Szydelskiego**, z których należałoby tu wyróżnić jego pracę habilitacyjną: *Początki chrześcijaństwa. Studium* (Warszawa 1911). Dwie następne rozprawy, istotne dla badań religioznawczych, to wydane we Lwowie w 1915 r.: *Studia nad początkami religii* i tam też rok później *Historia religii a religia objawiona.* Autor wykazał się w nich „niezwykłą wnikliwością i rzetelnością naukową"[23]. Powstały one jako plon wykładów ks. Szydelskiego i posiadają trwałą wartość poznawczą. Jak stwierdza jego biograf Wacław Urban: „Jego zasługą jest to, że wprowadził do teologii polskiej historię religii"[24].

Lwowscy historycy byli też autorami trzech zarysów dziejów Kościoła katolickiego. Na uwagę zasługuje pierwsze w Polsce obszerne opracowanie historii tego kościoła w Szwecji, pióra **Maurycego Dzieduszyckiego**: *Rys dziejów kościoła katolickiego w Szwecji (Początek)* („Pamiętnik AU". R. I: 1874 i R. II: 1875)[25]. Powstały też dwa znaczące opracowania obejmujące całość dziejów Kościoła. Ks. **Józef Delkiewicz** jest autorem pięcioczęściowych wykładów z historii Kościoła na lwowskiej wszechnicy wydanych w języku łacińskim: *Praelectiones ex historia ecclesiastica in c.r. Franciscea Universitate Leopoliensi per… Pars 1–5* (Leopoli 1868, 1001 s.). Koła rzymskokatolic-

[22] A. Petrani, *Prawo kanoniczne w okresie Oświecenia oraz w XIX i XX w.*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. III: *Wiek XIX i XX*, cz. I, Lublin 1976, s. 192–194.

[23] J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza w Lwowie (1918–1939)*, Kraków 2002, s. 234.

[24] W. Urban, *Ksiądz profesor Szczepan Szydelski,* Rzym 1969, s. 25; S. Szydelski, Wspomnienia z moich czasów. AAWr sygn. APD 1984-1989, s. 119, 120, 129–132.

[25] M. Dzieduszycki, Materiały do biografii autora. ZNiO sygn. 1967/III, s. 59–60.

kie poddały ten podręcznik krytyce, m.in. ks. S. Załęski w obszernym artykule *Wykłady historii kościelnej na wszechnicy lwowskiej* („Przegląd Lwowski" 1873) postawił podręcznikowi trzy zarzuty: 1) Niedokładność i pobieżność również w sprawach dogmatycznych; 2) Febronianizm i józefinizm w ocenie stosunków papieży do panujących i Kościoła do państwa; 3) Tendencyjność w przedstawianiu kościelnej historii Rusi.

Z prac z powszechnych dziejów Kościoła średniowiecznego szczególnie dwie zasługują na uwagę. Autorem pierwszej *Św. Franciszek z Asyżu* (Warszawa 1899) jest romanista **Edward Porębowicz**. Przedstawił rolę i wpływ postaci św. Franciszka na ruchy społeczne, na literaturę i sztukę XIII i XIV w. Drugie opracowanie: *Święci Cyryl i Metody* („Rozprawy AU. Wydział Historyczno-Filozoficzny", t. 10: 1879 i t. 12: 1880) opublikowane zostało przez ks. **Tadeusza Gromnickiego.**

Z historii wczesnonowożytnego Kościoła poza wyżej wymienionymi pracami z dziejów papiestwa trzeba wspomnieć znaczącą rozprawę **Antoniego Prochaski** o soborze w Konstancji, zawierającą istotne akcenty polskie. Następny ważny artykuł to ks. **Mieczysława Tarnawskiego**: *Czy Symmachus uznawał świętokupczy wybór papieża za nieważny?* nawiązujący do zagadnienia elekcji Aleksandra VI na papieski tron w XV w. Tekst ten był głosem w dyskusji profesorów o. Michaela z Innsbrucka i prof. Graenerta z Monachium, którzy podjęli tę kwestię. Ks. Tarnawski opowiedział się ze stanowiska prawnego za ważnością wyboru papieża, szeroko argumentując swoją tezę. Stanowiło to nowy element w dyskusji historyków.

Wincenty Zakrzewski był autorem cenionego opracowania: *Stosunki Stolicy Apostolskiej z Iwanem Groźnym i Wielkim Księstwem Moskiewskim. Cz. I* (Kraków 1872), stanowiącego podstawę jego rozprawy habilitacyjnej na Uniwerstetecie Lwowskim[26].

Powszechna historia państwa i prawa w Polsce wykształciła się z dwóch źródeł: porównawczej historii praw słowiańskich oraz historii prawa niemieckiego. W XIX wieku obydwa te nurty rozwijały się niezależnie od siebie. Dla pierwszego z nich podstawowe znaczenie miały prace historyków warszawskich: Romualda Hubego i Wacława Aleksandra Maciejowskiego. Z metodycznego punktu widzenia, ich ujęcie stało wyżej niż koncepcje lwowskiego historyka O. Balzera. Płodniejszym naukowo okazał się drugi nurt. Historia prawa niemieckiego była jednym z podstawowych przedmiotów wykładanych na uniwersytetach monarchii austro-wegierskiej, w tym i obydwu galicyjskich. Badawczo stała tu ona na wysokim poziomie. Największe osiągnięcia mieli profesorowie UJ: Lotar Dargun i Stanisław Estreicher oraz prof. najpierw Uniwersytetu w Czerniowcach, a nastepnie we Lwowie Alfred Halban.

Nauka prawa rzymskiego rozwijała się w Polsce przez cały charakteryzowany okres, ale istotne sukcesy odnotowała w końcu XIX w. Największe osiągnięcia badawcze mieli profesorowie UJ: Fryderyk Zoll senior i jego uczeń Stanisław Wróblewski.

[26] S. Szczur, *Wincenty Zakrzewski (1844–1918)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 80.

W cieniu tych dwóch znakomitych badaczy pozostawało kilku zasłużonych profesorów wszechnicy lwowskiej: L. Piniński, jego uczeń M. Chlamtacz i I. Koschembahr-Łyskowski, który po Fryburgu i Lwowie objął katedrę w Warszawie. Prace polskich romanistów, publikowane tak po polsku, jak i w językach obcych, zyskały znaczenie ogólnoeuropejskie, stawiając naukę polską na wysokim poziomie.

Duża liczba lwowskich historyków publikujących w zakresie dziejów prawa i ustroju – 14 osób (13,3% wszystkich historyków lwowskich penetrujących historię powszechną; tab. 17) wynikała m.in. z faktu, że aż 7 (połowa) z nich uprawiało prawo rzymskie; trzech zajmowało się dziejami niemieckiego państwa i prawa, a po jednym prawem państw Europy Zachodniej, prawem austriackim, starożytnej Mezopotamii i powszechnym małżeńskim. Na liczbę 14 osób, złożyło się 12 Polaków i 2 Niemców. Największe osiągnięcia mieli przedstawiciele prawa rzymskiego: I. Koschembahr-Łyskowski, L. Piętak i L. Piniński, a także M. Schorr. Aż 12 z nich (poza E. Rittnerem, który badał głównie współczesne prawo kanoniczne, również polskie prawo kanoniczne, a także A. Winiarzem) zajmowało się jedynie powszechną historią prawa. Na uwagę zasługuje europejska renoma prac I. Koschembahra-Łyskowskiego, A. Halbana, L. Pinińskiego i lwowskie początki europejskiej sławy austriackiego Niemca Henryka Brunnera. W porównaniu z innymi dyscyplinami w zakresie historii powszechnej zwraca uwagę szczególnie duża liczba publikacji w języku niemieckim (ponad połowa).

Za najcenniejszą część naukowego dorobku **Mojżesza Schorra** z badań nad historią starożytną, obok historii kultury, uważano prace z dziedziny prawa starożytnej Mezopotamii, a zwłaszcza odkrytego w początkach XX wieku tzw. Kodeksu Hammurabiego. Przez Krzysztofa Pilarczyka nazywana asyrologią[27]. Najważniejsze opracowania Schorra z tego zakresu to opublikowane w języku niemieckim: *Altbabylonische Rechtskunden aus der Zeit der I babylonischen Dynastie* (cz. 1–3; „Sitzungsberichte der Wiener Akademie der Wissenschaften" 1907 t. 155, 1908 t. 160, 1910 t. 165, wydane przez prestiżową wiedeńską Akademię Umiejetności) oraz *Urkunden des altbabylonischen Zivil – und Prozessrechts* (Leipzig 1913). Druga praca to wydawnictwo źródłowe z obszernymi komentarzami, największe osiagnięcie Schorra w tej dziedzinie. Obydwie powyższe publikacje przyniosły mu uniwersytecką i naukową pozycję. Inne jego ważne prace z tej dziedziny to także opublikowane w języku niemieckim: *Zur Frage der sumerischen und semitischen Elemente im altbabylonischen Recht* („Revue Semitique" 1912), gdzie zbadał podobieństwa i różnice w ustawodawstwach babilońskich i starohebrajskich. Kolejna to *Eine babylonische Seisachtie aus dem Anfang der Kassitenzeit (Ende des XVIII vorchristl.* Jahrhunderts) („Sitzungsberichte der Heidelberger Akademie der Wissenschaften Phil.-history. Klasse" 1915). Zbadał w niej kwestie społeczne i etyczne prawodawstwa babilońskiego i określił chronologię rozporządzeń z 1772 p.n.e. o odpuszczaniu długów. W języku polskim napisał: *Państwo*

[27] K. Pilarczyk, *Prof. Mojżesz Schorr – szkic bio-bibliograficzny*, [w:] *Prof. Mojżesz Schorr. Materiały…*, s. 9.

i społeczeństwo babilońskie w okresie tzw. Dynastii Hammurabiego („KH" 1906). W artykule tym przedstawił ustrój państwa oraz strukturę i funkcjonowanie społeczeństwa starobabilońskiego i jego działalność na polu unifikacji prawa.

Spośród licznych lwowskich historyków prawa rzymskiego spore osiągnięcia badawcze zanotował **Ignacy Koschembahr-Łyskowski.** Na Uniwersytecie Lwowskim pracował 15 lat, wcześniej wykładał na uniwersytecie we Fryburgu, a później przez wiele lat na Uniwersytecie Warszawskim. Okres lwowski okazał się pod względem badawczym najbardziej dla niego wartościowy. Sam zadeklarował się jako zwolennik odłamu szkoły historycznej, którego zadaniem były badania nad klasycznym prawem rzymskim. Jak zauważył w swojej ważnej rozprawie: *Prolegomena do historii prawa rzymskiego* (Lwów 1900): „Drugim zadaniem i celem szkoły klasycznego prawa rzymskiego jest krytyka prawa rzymskiego"[28]. Bardzo ważna dwutomowa praca Łyskowskiego, opublikowana w języku niemieckim to: *Die Conditio als Bereicherungsklage im klassische römischen Recht* (Weimar t. I: 1903, t. II: 1907. To jedna z dwóch książek po niemiecku, które zapewniły mu trwałe miejsce w światowej literaturze prawa rzymskiego[29]. Opracowanie to poruszało niezwykle istotne, tak w prawie rzymskim, jak i we współczesnej cywilistyce, zagadnienie odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia się. Jest to praca wyraźnie odrywajaca się od tradycyjnej – a dziś jeszcze stosowanej – metody pandektystycznej. Do dziś historycy prawa rzymskiego ją wykorzystują i powołują się na nią. Koschembahr-Łyskowski przedstawia się w niej – zgodnie z wyrażonym przez siebie programem badawczym – głównie jako badacz klasycznego prawa rzymskiego. Praca ta wywołała ożywioną polemikę oraz liczne artykuły w kraju (przede wszystkim w „Przeglądzie Prawa i Administracji") i za granicą.

Inna ważna lwowska publikacja Łyskowskiego to: *O pojęciu własności, zarazem jako przyczynek do nauki o źródłach prawa* (Lwów 1902). Porusza ona kwestie socjalne w prawie rzymskim[30]. Wychodząc ze współczesnej dyskusji dotyczącej ekonomicznego ujęcia prawa własności i konieczności nadania mu również znaczenia prawnego autor kwestionuje tezę o nieograniczonym zakresie władztwa właściciela rzeczy w prawie rzymskim. Realizowana przez pretora zasada *aequitas* doprowadziła, zdaniem autora, do traktowania przez Rzymian własności jedynie jako możności „gospodarskiego" korzystania z rzeczy. W tym opracowaniu, a także w dwu innych obszernych artykułach: *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego* („Przegląd Prawa i Administracji", Lwów 1908–1909) oraz *Stanowisko prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej* (1911) dogłębnie zbadał umowy *contra bonos mores* oraz zgadnienia prawa zobowiązań *naturalis ratio* i *negotiorum gestio*.

---

[28] K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 640.

[29] W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864–1945)*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów*, Warszawa 1991, s. 18.

[30] Ibidem.

Uznanym historykiem prawa rzymskiego był prof. zw. prawa rzymskiego na wszechnicy lwowskiej **Ferdynand Źródłowski**. W piśmie z 9 kwietnia 1919 r. delegat MWRiOP dla Galicji zauważył:

> Dr Źródłowski, jako profesor prawa rzymskiego pozyskał sobie swymi pracami naukowymi wielki rozgłos nie tylko w kraju, ale w większej może jeszcze mierze za granicą […] także uchodził za jednego z największych romanistów i w ten sposób nauce polskiej a przez to pośrednio społeczeństwu oddał niepospolite zasługi[31].

W większości publikował w języku niemieckim, ale także po polsku. W mowie ojczystej jego autorstwa jest obszerna (544 s.) praca: *Pandekta prywatnego prawa rzymskiego T. I. Wstęp i część ogólna* (Lwów 1889) oraz 720-stronicowy podręcznik akademicki: *Instytucje i historia prywatnego prawa rzymskiego* (Lwów 1899). Jego ważne opracowania z zakresu historii prawa rzymskiego w języku niemieckim to: *Untersuchungen aus dem österreichischen Civilrechte mit Beruchsichtigung des römischen Rechtes und der neueren Gesetzbücher* (Prag 1872), *Das römische Privatrecht. Bd. I. Das Recht im obiectiven Sinne und die Personen* (Prag 1877) oraz *Die Verjahrung nach österreichischen Rechte, mit vorzüglicher Berücksichtigung des römischen und gemeinen Rechte* (Prag 1878).

Inny profesor prawa rzymskiego Uniwersytetu Lwowskiego **Józefat Zielonacki** zajmował się dziejami prywatnego prawa rzymskiego. Ważniejsze jego prace to: *Nauka o posiadaniu i zasiedzeniu własności według prawa rzymskiego* (Lwów 1862), dwutomowe *Pandekta czyli wykład prawa prywatnego rzymskiego* (Kraków 1862–1863; II wyd. Kraków 1870–1871), *O zasiedzeniu dziedzictwa według dawnego prawa rzymskiego* („Czasopismo poświęcone prawu i umiejętnościom politycznym", Kraków 1873) oraz *Czy według prawa rzymskiego można było zasiedzieć na mocy wyroku, a w ogólności jak prawo rzymskie pojmowało tytuł zasiedzenia* („Rozprawy AU. Wydział Hist.-Filoz.", t. VI: 1876).

Inny lwowski profesor prawa wszechnicy lwowskiej **Stanisław Szachowski** publikował przede wszystkim z zakresu prawa prywatnego rzymskiego, m.in. *Dziedziczenie przeciwtestamentowe w prawie rzymskim* (Lwów 1902, z. 1, cz. 1–2), ale jest również autorem opracowania: *Prawo spadkowe Hebrajczyków i Inków* (Lwów 1900). Prace te spotkały się z krytyką Stanisława Wróblewskiego, który zarzucił im niski poziom naukowy[32].

Prof. prawa rzymskiego **Leonard Piętak** badawczo zajmował się też prawem handlowym i wekslowym oraz prawem cywilnym i porównawczym. Z prawa rzymskiego szczególnie dwie jego publikacje zasługują na uwagę. Pierwsza to *Pandekta. O zobowiązaniach* (Lwów 1880), gdzie przedstawił oryginalne opracowania syntetyczne rzymskiego prawa o zobowiązaniach i prawa spadkowego. Główne jego dzieło

[31] Teczka osobowa Franciszka Źródłowskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 752, k. 215.

[32] A. Redzik i R. Wiaderna-Kuśnierz, *Szachowski Stanisław (1838–1906)*, [w:] PSB, t. XLVI, Warszawa–Kraków 2009, s. 362.

to: dwutomowe *Prawo spadkowe rzymskie* (Lwów 1882–1886). Rozprawa ta została oceniona na ogół pozytywnie przez wybitnego warszawskiego historyka prawa Romualda Hubego („Ateneum" t. 3: 1889)[33]. Badając rozwój prawa rzymskiego w okresie klasycznym upatrywał w nim „szkołę prawniczego rozumu i prawniczej twórczości".

Prof. zw. prawa rzymskiego, ale także jeden z najbardziej cenionych znawców polskich i europejskich dzieł sztuki, znany mąż stanu **Leon Piniński** to – jak napisał Krzysztof Pol – „postać iście renesansowa"[34]. Upatrywano w nim jednego z najwybitniejszych uczonych polskich, mistrza nauki i sztuki prawa (F. Zoll, M. Chlamtacz, S. Łempicki, J. Hirschler, W. Osuchowski, R. Dybowski)[35]. Z dziejów prawa rzymskiego szczególnie dwa opracowania L. Pinińskiego miały duże znaczenie. Pierwsze to jego rozprawa habilitacyjna: *Der Thatbestand des Sachbesitzer – werbs nach gemeinem Rechte* (*O stanie faktycznym nabycia posiadania*; Leipzig cz. I: 1885 i cz. II: 1888). Recenzenci nie wypowiedzieli się jednoznacznie. Przychylnie ocenił ją prof. Leonard Piętak, a skrytykował, choć habilitację zaakceptował prof. Ferdynand Źródłowski[36]. Pomimo niezbyt przychylnej recenzji Źródłowskiego rozprawa habilitacyjna nadała Pinińskiemu już wówczas rozgłos w literaturze cywilistyczno-romanistycznej. Na podstawie ścisłej i precyzyjnej analizy źródłowej poddał surowej krytyce panującą w nauce teorię F.C. Savigny'ego o istocie posiadania, dochodząc do odmiennych rezultatów od przyjętej doktryny, która uważała posiadanie za fizyczne władztwo osoby nad rzeczą[37]. Dowodził, że nie tylko element fizyczny, ale przede wszystkim stosunki ekonomiczne i względy socjalne wywierają decydujący wpływ na istotę posiadania. Sam sformułował konsekwentnie własną definicję posiadania, uzasadnioną ściśle na podstawie źródeł jako stan gospodarczego korzystania z rzeczy. Teoria Pinińskiego wywołała żywy oddźwięk w literaturze romanistycznej i cywilistycznej wśród najwybitniejszych jej przedstawicieli, takich jak Ihering, Windscheid, Köhler, Regelsberger, którzy oceniali z wielkim uznaniem wybitny talent autora. Leon Piniński stał się w polskiej nauce prawa jednym z pierwszych, którzy wyłamali się z szablonu tradycyjnych pandektowych objaśnień szkoły historycznej prawa pozytywnego.

Drugim ważnym dziełem L. Pinińskiego o nie mniejszym rozgłosie w świecie prawniczym było: *O pojęciu i granicach prawa własności według prawa rzymskiego* (w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu pięćsetnej rocznicy fundacji Jagiellońskiej Uniwersytetu Krakowskiego*, Lwów 1900; w języku niemieckim: Wiedeń 1902)[38]. Podobnie jak

[33] J. Zdrada, *Piętak Leonard (1841–1909)*, [w:] PSB, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 200.

[34] K. Pol, *Poczet prawników polskich…*, s. 488.

[35] J. Zdrada, *Piniński Leon Jan (1857–1938)*, [w:] PSB, t. XXVI, Wrocław 1981.

[36] Teczka osobowa Leona Pinińskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1515, k. 5–6.

[37] K. Pol, P*oczet prawników polskich…*, s. 490.

[38] R. Wiaderna-Kuśnierz, *Leon Piniński – profesor prawa rzymskiego na Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] *Historia – Mentalność – Tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*, red. J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2008, s. 477.

w poprzedniej pracy autor sprzeciwiał się tezie panującej doktryny, która uznawała własność za pełne i nieograniczone władztwo prawne osoby nad rzeczą. Zbliżając się do poglądów Iheringa przez definicję prawa w jego subiektywnym znaczeniu utrzymuje Piniński, że własność jest stosunkiem przynależności gospodarczej, gdyż celem jej jest zapewnienie ekonomicznego korzystania z rzeczy. Wykazuje na podstawie licznych i przekonujących wywodów, że panująca definicja prawa własności nie znajduje pozytywnego uzasadnienia w prawie rzymskim. Praca ta jest do dzisiaj wysoko ceniona.

Najmłodszym spośród charakteryzowanych lwowskich profesorów zw. prawa rzymskiego był **Marceli Chlamtacz**. Oceniając z perspektywy lat, w 1933 r. zauważono, że „Niektóre z jego rozpraw naukowych można śmiało zaliczyć do najlepszych prac polskiej literatury cywilistycznej, np. rozprawę habilitacyjną"[39]: *Die rechtliche Natur der Ueberignungsart durch Tradition im römischen Recht* (Leipzig 1897), którą przychylnie ocenili Franz Wagner i Leon Piniński. Było to studium nad naturą prawną aktu tradycji w celu przeniesienia aktu własności w klasycznym prawie rzymskim. Inne jego istotne prace z zakresu dziejów prawa rzymskiego (był jednocześnie uznanym teoretykiem prawa) to: *O nabyciu owoców w klasycznym prawie rzymskim* (Lwów b.r.w.) oraz *O ekstensji prawa zastawu na owoce rzeczy w prawie rzymskim* (Lwów 1907).

Prace z zakresu dziejów głównie wczesnośredniowiecznego prawa zachodnich krajów europejskich publikował młody wykładowca historii państwa i prawa niemieckiego **Henryk Brunner**, przybyły z Wiednia, późniejszy wieloletni profesor Uniwersytetu w Berlinie[40]. W czasie sześcioletniego pobytu we Lwowie rozwinął żywą działalność naukową. Wysoko zostały ocenione jego opracowania: rozprawa habilitacyjna *Zeugen und Inquisitionbeweis im deutsche Gerichtverfahren der karolingischen Zeit* (Wien 1866), *Wort und Form im altfranzösischen Prozess* (Wien 1868), *Das anglonormanische Erbfolge system* (Leipzig 1869), *Überblick über die Geschichte der französischen, normanischen und englischen Geschichtsquellen* (1870). We Lwowie wreszcie opracował ogłoszone w r. 1872 drukiem dzieło – *Entstehung der Schwurgerichte*, które przyniosło mu sławę w świecie naukowym[41].

Dziejami państwa i prawa niemieckiego zajmowało się czterech badanych historyków. Prof. prawa niemieckiego **Aleksander Janowicz** był autorem kilku monografii z tego zakresu: *Kupno renty, studium historyczno-prawne* (Lwów 1883), *O świadkach, studium z historii prawa niemieckiego* („PNiL" 1883, z. 5) oraz podręcznika akademickiego: *Historia prawa niemieckiego. T. 1* (Lwów 1893). Pozytywnie zrecenzował go Alfred Halban („KH" 1894).

[39] Mianowanie emerytowanego prof. dr. Marcelego Chlamtacza profesorem honorowym. Lwów 24 X 1933. Teczka osobowa Marcelego Chlamtacza. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1990, k. 91.

[40] *Österreichisches Biografisches Lexicon 1815–1950 I Band*, Graz–Köln 1957, s. 121.

[41] K. Koranyi, *Brunner Henryk (1840–1915)*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 23.

Profesor historii prawa porównawczego i prawa niemieckiego **Alfred Halban** publikujący z dziejów prawa niemieckiego i kanonicznego sławę zdobył jeszcze przed okresem lwowskim. Jego dziełem życia, uznanym w skali europejskiej było trzytomowe *Das Römische Recht in den germanischen Volksstaaten* (Wrocław, t. 1: 1899, t. 2: 1901 i t. 3 już w okresie lwowskim: 1907). W czasach lwowskich, ze względu na duże zaangażowanie w działalność polityczną nie ogłaszał już więcej dużych prac, tylko drobniejsze, choć wartościowe artykuły w czasopismach polskich, jak i niemieckich, m.in. w „Zeitsschrift für Sozial – und Wirtschaftsgeschichte".

Publikujący głównie z dziejów średniowiecznego prawa polskiego **Alojzy Winiarz** był także autorem ważnej pracy z średniowiecznych dziejów niemieckiego prawa prywatnego: *Erbleihe und Rentenkauf in Österreich ob und unter der Enns im Mittelalter* (w: „Gierke Untersuchungen zur deutsche Staats – und Rechtsgeschichte", z. 80: 1906).

Autor wielu prac z prawa państwowego, historii ustroju dawnej Polski i Galicji, uznany polityk, prof. prawa politycznego **Stanisław Starzyński** opublikował również obszerną (ok. 1100 s.) książkę: *Kodeks prawa politycznego czyli Austriackie Ustawy Konstytucyjne 1848–1903, systematycznie zestawione, przełożone i opracowane, z uwzględnieniem judykatury prawa publicznego* (Lwów 1903).

Profesor prawa kanonicznego i małżeńskiego, znany polityk **Edward Rittner** opublikował m.in. *Śluby cywilne w historycznym rozwoju* („Biblioteka Umiejętności Prawnych" 1879).

Powszechną historią wojen i wojskowości historycy lwowscy się nie zajmowali.

2. Dyscypliny wyspecjalizowane

Archeologią powszechną zajmowało się czterech (3,8% ogółu historyków lwowskich penetrujących historię powszechną; tab. 17) Polaków: K. Hadaczek, ks. J. Bilczewski, ks. M. Tarnawski, K. Heck. Jeden z nich, K. Hadaczek badał także polskie pradzieje; dwóch było przedstawicieli archeologii chrześcijańskiej i biblijnej (ks. J. Bilczewski i K. Heck). Tylko ks. J. Bilczewski zajmował się wyłącznie archeologią powszechną. Największy dorobek posiadali: K. Hadaczek i ks. J. Bilczewski.

Równolegle z badaniami z archeologii przedhistorycznej we wschodniej Galicji prof. **Karol Hadaczek** prowadził studia z dziedziny archeologii klasycznej. Koncentrował się na rzeźbie i malarstwie starożytnej Grecji[42]. Jego opracowania z tego zakresu to: *Der Ohrschmuck der Griechen und Etrusker* (Wien 1903), *Polygnotos: pierwszy klasyk malarstwa greckiego* („Eos", t. 14), *Styl Fidiaszowy w rzeźbie szkół współczesnych*

[42] J. Lech, *Z badań polsko-ukraińskich związków w archeologii do II wojny światowej*, „Przegląd Archeologiczny" 2006, s. 31.

(Ustęp z monografii o Fidiaszu) (Odbitka z *Księgi pamiątkowej ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza*, Kraków 1911), *Rzeźby architektoniczne Partenonu (Ustęp z monografii o Fidiaszu)* („Eos", t. 18). Część z nich miała się złożyć na planowaną, a nigdy nie ukończoną monografię poświęconą Fidiaszowi. Ponadto w latach 1911–1912 K. Hadaczek uczestniczył w austriackiej ekspedycji do Egiptu, kierowanej przez Hermana Junckera.

Spore osiągnięcia mieli historycy lwowscy w zakresie archeologii chrześcijańskiej. Sześć prac poświęcił tej tematyce propagator rzymskiego antyku chrześcijańskiego ks. **Józef Bilczewski**[43]. Swoje rozprawy z archeologii chrześcijańskiej oparł w dużym stopniu na wyczerpujących badaniach prowadzonych w katakumbach, w okresie dwóch podróży do Rzymu (w latach 1894–1895, 1900)[44]. Był ceniony pośród archeologów, związany z wielkim historykiem Kościoła, epigrafikiem i archeologiem, ojcem założycielem rzymskiej archeologii chrześcijańskiej Giovanni Battista de Rossim i jego kontynuatorem Josephem Wilpertem[45]. Pozostawał pod ich silnym wpływem naukowym. Jednak z chwilą objęcia posługi arcybiskupiej (w wieku 40 lat) przestał zajmować się badaniami naukowymi. Najważniejsza jego obszerna praca, powstała w okresie lwowskim *Eucharystia w świetle najdawniejszych pomników piśmiennych, ikonograficznych i epigraficznych* (Kraków 1898) została nagrodzona przez AU w Krakowie. Dzieło to przetłumaczono na język czeski. Istotne również z punktu widzenia teorii archeologii chrześcijańskiej jest opracowanie: *Znaczenie badań katakumbowych dla historii sztuki i religii* („Biblioteka Warszawska" 1893, z. XII), a także *Maniusz Acyliusz Glabryo. Studium archeologiczne z pierwszych czasów chrześcijaństwa* („KH" 1892, z. III). Wyniki tych prac są aktualne do dzisiaj.

Historia literatury to najliczniej obsadzona dyscyplina przez historyków lwowskich w zakresie historii powszechnej (26 osób, co stanowi 24,8%; tab. 17). Badani zajmowali się czterema zespołami dyscyplin. Filologię klasyczną uprawiało 10 osób (z tego 5 hellenistykę, 3 latynistykę, 3 bizantynistykę i 1 językoznawstwo indoeuropejskie – Gustaw Blatt-Gerson); filologię germańską (1 częściowo) i filologię słowiańską po 6 osób (1 słowiańską z przewagą ukraińskiej), a 2 romańską (1 częściowo), 1 dzieje literatury angielskiej. Autorem popularnonaukowej syntezy z literatury powszechnej był L. German. Trzy osoby zajmowały się dwoma dyscyplinami (M. Kawczyński, J. Sajdak, T. Sinko), z tego najbardziej odrębnymi (literaturą niemiecką i romańską) – M. Kawczyński. Pod względem narodowościowym było 21 Polaków, 4 Niemców (duża liczba ze względu na filologię germańską, którą na uniwersytecie mogli wykła-

[43] J. Machniak ks., *Arcybiskup Józef Bilczewski*, Kraków 2001; *Błogosławiony Józef Bilczewski arcybiskup metropolita lwowski obrządku łacińskiego. Sesja naukowa na UJ, Kraków 4–5 VI 2002*, zespół redakcyjny: J. Dybiec et. al.; red. nauk. tomu J. Wołczański, Kraków 2003.

[44] M. Tarnawski, *Arcybiskup Józef Bilczewski. Krótki rys życia i prac*, Kraków 1991 (oparte na wydaniu lwowskim z 1924), s. 11–13.

[45] E. Jastrzębowska, *Archeologia chrześcijańska w Polsce,* „Przegląd Archeologiczny" (Wrocław) 2006, s. 163.

dać jedynie Niemcy) i 1 Ukrainiec. Prawie wszyscy badani to profesjonalni historycy literatury. Jedynym wyjątkiem był K. Stadnicki, który także jako jedyny zajmował się historią literatury pobocznie. Największe osiągnięcia w swoim dorobku mieli: B. Kruczkiewicz, E. Porębowicz, R. Werner, S. Witkowski i M. Kawczyński.

Znany z badań nad historią historiografii starożytnej Grecji prof. zw. **filologii klasycznej Ludwik Ćwikliński** w okresie lwowskim, poświęcając się głównie pracy społecznej i naukowo-organizacyjnej, ograniczył swą twórczość przeważnie do popularnonaukowych artykułów w czasopismach naukowo-literackich. Opublikował m.in. pracę *Homer i homerycy. Rzecz o studiach i przekładach Homera, szczególnie w Polsce* („PNiL" 1881, z. 1–4, 6–8 i odb.). Przedstawił w niej tzw. kwestię homerycką, skłaniając się do pluralizmu. Jego następca prof. nadzw. a następnie zw. filologii klasycznej **Stanisław Witkowski** to twórca lwowskiej szkoły filologicznej, jeden z pierwszych w Polsce badaczy papirusów. Oprócz wspomnianych wcześniej prac z humanizmu polskiego publikował z zakresu języka greckiego oraz z badań nad papirusami i ich językiem. Z pisarzy greckich zajmował go Homer (*Studia nad Homera Dolomeia,* „Rozprawy Wydz. Filol. AU" 1917 i wiele późniejszych) oraz Herodas (m.in. *Observationes metricae ad Herodam*, „Analecta Graeco-Latina" Kraków 1893 czy *Ad Herodam,* „Eos" 1896). Jego istotne prace przyczynkarskie z zakresu papirologii i języka greckiego publikowane w „Eos" i w innych polskich periodykach (np. obszerny artykuł: *Życie w Egipcie w epoce Ptolemeuszów według papirusów greckich*, „Przegląd Polski" 1894, który wysoko ocenił W. Zagórski w „KH" 1895) oraz w czasopismach berlińskich i wiedeńskich, a zwłaszcza większe studium: *Prodromus grammaticae papyrorum Graecarum aetatis Lagidarum* („Rozprawy Wydziału Filologii AU" 1897) zjednały mu uznanie za granicą[46]. Późniejsze jego opracowania z tego zakresu to w języku niemieckim: *Beiträge zur griechischen Syntax* (1915) i *Zwei angeblich neue griechische Wörter* (1915), gdzie przeprowadził pionierskie badania nad genezą języka ludności wschodniej części basenu Morza Śródziemnego z okresu hellenistycznego i rzymskiego.

Uczeń L. Ćwiklińskiego **Michał Jezienicki** oprócz badań nad literaturą polsko-łacińską pisał z zakresu literatury klasycznej. Opublikował rozprawę habilitacyjną o Lukrecjuszu: *Quaestiones Lucretiane* („Eos" 1894) na ogół wysoko ocenianą, oraz prace o Platonie: *Osnowa i cel platońskiego „Sofisty"* („Eos" 1894), o badaniach nad nim Wincentego Lutosławskiego („Eos" 1898/1899) i *O szkole platońskiej czyli akademii* („Eos" 1900)[47]. Wyjazd do Grecji M. Jezienickiego zaowocował jego pracami o starożytnych wykopaliskach („Eos" 1904 i „Muzeum" 1905).

Pewne osiągnięcia w badaniach nad literaturą grecką mieli także trzej filolodzy klasyczni, nauczyciele w gimnazjach lwowskich: S. Schneider, Z. Samolewicz i uczeń prof. S. Witkowskiego, F.K. Smolka, który swoje badania nad papirusami rozwinął w okresie II Rzeczypospolitej.

---

[46] S. Hammer, *Historia filologii klasycznej w Polsce*, Kraków 1948, s. 23.

[47] *Słownik badaczy literatury polskiej*, t. 2, Łódź 1998, s. 189–190.

Bronisław Kruczkiewicz sporo publikował z latynistyki. Należał on do pokolenia filologów polskich, którzy ok. r. 1880 wznowili w Polsce badania nad filologią klasyczną[48]. Z lwowskich badań nad literaturą rzymską ogłosił w „Eos" (1902, 1903, 1906) uwagi dotyczące krytyki tekstów (Stacjusza, Juwenalisa, Horacego): *Obvia* oraz notatkę *Livianum* („Analecta Graeco-Latina", Kraków 1893). Inne jego teksty z tej tematyki w okresie lwowskim to: *Autentyczność dzieł Tacyta wobec najnowszej krytyki* (1890) oraz *Epigrafika rzymska* (1913–1914). Z dziejów klasycznej gramatyki łacińskiej opublikował m.in. swoją największą z historii gramatyki, gruntowną pracę, uwzględniającą wyniki ówczesnych badań na tym polu: *O różnicy, która zachodziła w złotym wieku literatury rzymskiej między łacińskim językiem gminnym a poprawnym czyli klasycznym (Cz. II: O różnicy w zakresie głosowni iloczasu i przycisku)* (Kraków 1881)[49]. Charakteryzując mowę gminną Rzymian, oparł się na inskrypcjach, dialektach italskich, przekazach literackich, świadectwach gramatyków i retorów.

W czasie swojego siedmioletniego pobytu we Lwowie z latynistyki sporo publikował również **Tadeusz Sinko**. *Apuleiana* („Eos" 1912), objaśniające Florida i chronologię pism autora to jedno ze studiów o Apulejuszu, które znalazły szczególne uznanie wśród uczonych zagranicznych[50]. Pisał też o Horacym: *Za spojrzeniem Horacego* („Eos" 1913). Z literatury epoki cesarstwa rzymskiego opublikował szczegółową syntezę twórczości Lukiana z Samosat oraz przedstawił szczegółowe badania chronologii. W okresie lwowskim to m.in. *De Luciani libellorum ordine et mutua ratione* („Eos" 1908), *Twórczość Lukiana* („Przegląd Polski" 1908) i *Romans grecki* („Eos" 1905).

Sinko zajmował się również bizantynistyką. Międzynarodowy autorytet zyskał badaniami patrystycznymi nad tradycją rekopiśmienną mów Grzegorza z Nazjanzu. W okresie lwowskim do tego kręgu należą: *De Gregorii Nazianzeni laudibus Maccabeorum* („Eos" 1907), gdzie przybliżył topikę martyrologii.

Przed rokiem 1918 swoje wieloletnie patrystyczne badania nad św. Grzegorzem z Nazjanzu rozpoczął **Jan Sajdak**[51]. Hellenistyką i bizantynologią zajmował się należący do środowiska lwowskiego przez cztery lata **Leon Sternbach**. Jego ówczesne opracowania z gnomologii greckiej były nowatorskie. Opublikował je w wieku 23–27 lat (w tym habilitacja). Zapowiadały jego wielką międzynarodową karierę w zakresie hellenistyki i bizantynologii, ale już jako profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego[52].

W zakresie **dziejów literatury germańskiej** wybitne osiągnięcia na swoim koncie posiadł **Ryszard Maria Werner.** Poza wieloma przyczynkarskimi pracami o Adamie Mickiewiczu w języku polskim, publikował przede wszystkim w języku niemieckim

[48] J. Skowrońska, *Kruczkiewicz Bronisław (1849–1918)*, [w:] PSB, t. XV, Wrocław 1970, s. 383.

[49] S. Hammer, *Historia filologii klasycznej…*, s. 21.

[50] R. Turasiewicz, *Sinko Tadeusz (1877–1966)*, [w:]PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 549–550.

[51] Teczka osobowa Jana Sajdaka. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 69 u, 121 u.

[52] K. Korus, *Leon Sternbach (1864–1940)*, [w:]*Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Filologicznego*, red. J. Michalik i W. Walecki, Kraków 2000, s. 175–185.

z dziejów literatury niemieckiej. Okres, którym specjalnie się interesował, to wielka epoka literatury niemieckiej, od Lessinga i Wielanda (XVIII w.) poprzez Goethego (w mniejszym stopniu Schillera) aż po Hebbla[53]. Charakterystyczne dla niego było zajmowanie się autorami wielkimi lub wybitnymi. Na liście autorów i dzieł, którym poświęcał prace, znajdują się, poza wymienionymi, także: Heinrich von Kleist, Lenau, Grillparzer, Zacharias Werner. Opublikował ważną rozprawę dotyczącą Goethego (do którego chętnie wracał): *Goethes Willkommen und Arschied* (Lemberg 1887). Ceniony jest jego tom esejów *Vollendete und ringen Dichter und Dichtungen der Neuzeit* (1900). Największe zasługi położył jako badacz Hebbla. Wydał jego dzieła w 24 tomach. Napisał obszerną monografię *Hebbel. Ein Lebensbild* (Berlin 1905).

W historii literatury niemieckiej pewne osiągnięcia mieli też inni wykładowcy lwowskiej wszechnicy ks. E. Janota, A. Sauer, J. Schatz[54], V. Dollmayr[55], zgłębiający jej średniowieczne i nowożytne dzieje. Nauczyciel gimnazjalny, lektor Szkoły Politechnicznej A. Zipper badając głównie niemiecką literaturę okresu romantyzmu, opracował też w języku niemieckim krótki zarys historii literatury niemieckiej dla uczniów gimnazjów austriackich (1886) i drugi: *Geschichte der deutsche Literatur* (1898)[56].

Pomimo aż siedmiu osób zgłębiających **filologię słowiańską**, nie powstało zbyt wiele znaczących opracowań. Lwowscy przedstawiciele filologii słowiańskiej więcej publikowali z dziejów literatury polskiej, bądź ukraińskiej (np. Hilarion Święcicki), czy komparatystycznej niż słowiańskiej. Dotyczy to np. długoletniego prof. filologii słowiańskiej na wszechnicy lwowskiej **Antoniego Kaliny**. Z tematyki języka i literatury słowiańskiej na uwagę zasługują jego prace: *Studia nad historią języka bułgarskiego* (1891) i *O wynalezieniu pisma słowiańskiego przez św. Cyryla* („Przegląd Powszechny" 1886).

Pewne rezultaty z dziejów języka i literatury słowiańskiej mieli też docenci prywatni wszechnicy lwowskiej: A. Brückner (piszący wówczas w języku niemieckim), J. Leciejewski[57], F. Krček[58] i E. Kałużniacki (Lwów zawdzięcza mu opracowanie dokumentów mołdawskich i multańskich, znajdujących się w archiwum miasta).

Duże badawcze osiągnięcia z **dziejów literatur romańskich** (włoskiej, francuskiej, literatur iberyjskich, komparatystyki), głównie epoki średniowiecza posiadł prof. **Edward Porębowicz**. Jako historyk i krytyk literacki interesował się wpływem czynników środowiskowo-terytorialnych na literaturę. Dwie rozprawy, pierwsza – *Teoria średniowieczna miłości dwornej* („Pamiętnik Literacki" 1904; miała duże znaczenie dla poznania kultury średniowiecznej) oraz druga, stanowiąca studium mono-

[53] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997, s. 37.

[54] Teczka osobowa Józefa Schatza. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 116 u.

[55] Teczka osobowa Wiktora Dollmayra. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 116 u.

[56] K.A. Kuczyński, *W kręgu uczonych i tłumaczy galicyjskich. O życiu i twórczości Alberta Zippera*, Studia Slavo-Germanica, t. 16 (1987), Poznań 1991, s. 201–216.

[57] Teczka osobowa Jana Leciejewskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1089, k. 27.

[58] Teczka osobowa Franciszka Krčeka. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 119 u.

graficzne rycerskiego „beletrysty XII wieku" Chrétiena de Troyes, złożyły się na tom *Studia do dziejów literatury średniowiecznej* (Lwów 1904)[59]. Tą pracą, dedykowaną profesorowi Musafii, pokazał, że znakomicie znając literatury zachodnioeuropejskie wszystkich epok, czuje się przede wszystkim mediewistą. Mediewistą okazał się również w rozprawie *Berta z dużymi stopami i Rycerz z łabędziem* (Lwów 1909; odb. z „Ludu" 1909, t. 15). Syntetyczna rozprawa *Nowe piękno wieków średnich* (w: *Księga pamiątkowa ku czci B. Orzechowicza*, t. 2, Lwów 1916) jest ukoronowaniem studiów świetnego mediewisty, a zawarte w niej tezy w dużym stopniu są aktualne do dzisiaj. Badając literaturę i kulturę późnego średniowiecza, po raz pierwszy ukazał pojawienie się silnie zarysowanego kultu kobiet i patologii miłości oraz tworzenie alegorii za pomocą symboli i porównań. Porębowicz miał na swoim koncie cenne przekłady wielu arcydzieł z literatury powszechnej, np. uznany za kongenialny przekład *Boskiej komedii* Dantego. Był on także autorem znakomitych popularnonaukowych książek: *Św. Franciszek z Asyżu* (Warszawa 1899) i zwłaszcza *Dante* (Lwów 1906).

Wszechstronnym autorem opracowań z dziejów literatury, także gramatyki historycznej romańskiej, również niemieckiej w okresie średniowiecza i renesansu oraz komparatystyki był **Maksymilian Kawczyński**[60]. Główne jego dzieło z romanistyki w okresie lwowskim to rozprawa habilitacyjna: *Essai comparatif sur l'origine et l'histoire des rytmes* (Paris 1889; w języku polskim: *Porównawcze badania nad rymem i rytmami,* „Pamiętnik Wydziału Filoz. i Hist.-Filoz. AU", 1887–1889). Przeprowadził w niej wnikliwe badania historii rytmów w języku francuskim; przedstawił teorię pochodzenia i rozwoju rytmiczności w utworach literackich; wykazał, że rytmy w literaturach nowożytnych powstały pod wpływem przetworzonej rytmiki łacińskiej oraz zbadał przemianę rytmiczności klasycznej na średniowieczną[61].

Znany już z opracowań dziejów Litwy i Rusi oraz heraldyki polskiej w latach siedemdziesiątych XIX w. **Kazimierz Stadnicki** zajął się także życiem i twórczością Williama Shakespeare'a[62]. Przyznając Szekspirowi wielkość, Stadnicki wysunął jednak wobec niego wiele zarzutów, zarówno od strony moralnej, jak i artystycznej. To jedyny lwowski, choć nieprofesjonalny, autor prac z dziejów literatury angielskiej.

Ludomił German jest autorem 4-tomowego *Przeglądu dziejów literatury powszechnej* (Lwów 1903). Choć to swego rodzaju kompilacja, odnacza się jednak dużą znajomością przedmiotu, wyzyskaniem najważniejszej literatury naukowej, znawstwem prądów literackich, epok i autorów[63]. Opublikował on również pierwszą polską pracę naukową o Ibsenie: *Henryk Ibsen* (Lwów 1895).

---

[59] J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury…*, s. 52.

[60] Ibidem, s. 37–38.

[61] Pismo Maksymiliana Kawczyńskiego do Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego z prośbą o udzielenie *veniam legendi* z języka i literatury niemieckiej. Lwów 18 października 1882. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 776, k. 4.

[62] A. Dziadzio, *Stadnicki Kazimierz…*, s. 404.

[63] P. Grzegorczyk, *Ludomił German (1851–1920)*, „Pamiętnik Literacki" 1962, z. 3–4, s. 79.

Historią sztuki powszechnej zajmowało się 4 (3,7%; tab. 17) historyków lwowskich (w tym 3 częściowo), jedynie Polaków: J. Bołoz-Antoniewicz, W. Kozicki, W. Dzieduszycki i L. Piniński. Wszyscy publikowali z zakresu sztuki renesansowej (w tym jeden częściowo), a jeden (L. Piniński) częściowo z baroku. Dwóch badanych było zawodowymi historykami sztuki, pracownikami naukowymi uniwersytetu (J. Bołoz-Antoniewicz, W. Kozicki), a dwóch: polityk i historyk filozofii W. Dzieduszycki (również autor ważnego dzieła na pograniczu filozofii i historii sztuki) oraz badacz prawa rzymskiego L. Piniński to głównie autorzy prac popularnonaukowych z tej dziedziny. Największy dorobek zgromadził J. Bołoz-Antoniewicz.

Na pojmowanie historii sztuki jako nauki o dziełach wyrażających swą formą idee i uczucia ludzkie skierował uwagę **Jan Bołoz-Antoniewicz**. Interesowała go głównie twórczość wielkich mistrzów renesansu włoskiego, zwłaszcza Leonarda da Vinci, a także Tycjana; autor *Studiów nad sztuką włoską XV i XVI w.* („SKBHSP" VIII: 1898)[64]. W zajmowaniu się swojską problematyką dostrzegał on niebezpieczeństwo prowincjonalizmu. Postulował uznanie badań nad sztuką europejską za ważne zadanie nauki polskiej. Uporczywie dążył do nadania polskiej historii sztuki rangi światowej. Zajmował się też sztuką XIX w., a nieobce mu były współczesne kierunki, jak futuryzm i ekspresjonizm. Uważał je za wyraz rozwojowy konieczny w następstwie przeobrażeń od czasu renesansu.

Sztuką renesansową i także włoską zajął się następca Antoniewicza na katedrze historii sztuki nowoczesnej **Władysław Kozicki**. Poszukiwał on w swych pracach z historii sztuki formy słownej adekwatnej do wielkości opisywanych dzieł sztuki, a interesowały go głównie problemy psychologii twórczości[65].

Pierwszym uczonym w lwowskim środowisku historyków sztuki, który zajmował się co prawda nie historią sztuki *sensu stricto*, ale sztuką jako głównym materiałem kształtującym poglądy estetyczne był **Wojciech Dzieduszycki**[66]**.** W trzech rozdziałach *Studiów estetycznych* (Lwów 1878) próbował scharakteryzować sztukę grecką, rzymską i toskańską (tj. florencką epoki renesansu). Popierając poglądy liberałów w zapatrywaniu na estetykę, sądził on, że sztuka grecka jest ideałem piękna, a jej rozumienie największą rozkoszą. Dzieduszycki nie tyle prezentuje dzieje sztuki, co kolejno interpretuje najwybitniejsze budowle czy rzeźby. W powyższym opracowaniu przedstawił rozwój architektury, rzeźby i malarstwa od starożytności do odrodzenia włącznie, wraz z analizą zasad, jakimi kierowali się artyści w różnych epokach. Owocem długich studiów hrabiego w muzeach i galeriach całej Europy były jego książki: *Historia malarstwa we Włoszech* (Lwów 1892) i dwutomowa *Historia malarstwa na północy i w Hiszpanii do końca XVII wieku* (Lwów 1901).

[64] A. Małkiewicz, *Historia sztuki na Uniwersytecie Lwowskim 1893–1939*, [w:] *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, red. A.S. Labuda, Poznań 1996, s. 65.

[65] K. Piwocki, *Lwowskie środowisko historyków sztuki*, [w:] idem, *Sztuka żywa*, Wrocław 1970, s. 172.

[66] Ibidem, s. 166–167.

W badaniach nad **powszechnymi dziejami filozofii** historycy lwowscy mieli większe osiągnięcia niż w dziedzinie historii filozofii polskiej, co dla lwowskiego środowiska historycznego w zakresie twórczości w poszczególnych dyscyplinach stanowi ewenement. W charakteryzowanym okresie najważniejszymi polskimi ośrodkami badań z historii filozofii były Warszawa (Henryk Struve, Adam Mahrburg), Lwów i Kraków (Maurycy Straszewski, Stefan Pawlicki).

Historią filozofii powszechnej we Lwowie zajmowało się 4 (3,7%; tab. 17) spośród grupy badanych historyków lwowskich, wszyscy profesorowie wszechnicy lwowskiej, narodowości polskiej. Uprawiali oni przeważnie dzieje filozofii średniowiecznej i nowożytnej. Brak opracowań z historiozofii. Jedynie Aleksander Raciborski zajmował się głównie historią filozofii powszechnej.

Twórca największej w Polsce szkoły filozoficznej prof. **Kazimierz Twardowski** skutecznie pracował nad utworzeniem kultury filozoficznej w naszym kraju. W swoich badaniach zajmował się też powszechną historią filozofii, głównie średniowiecznej, ale także nowożytnej. Główne jego prace z tego zakresu to: *O filozofii średniowiecznej wykładów sześć* (1910), *Franz Brentano a historia filozofii* (1895), *Spencer i Leibnitz* (1903). Pierwsza z tych prac to pierwsze w Polsce podręcznikowe opracowanie dziejów filozofii średniowiecznej, tematyzowanej głównie według typowych zagadnień epoki. Podkreślał on silne związki filozofii średniowiecznej i starożytnej.

Wojciech Dzieduszycki w pracy: *Wykłady o pierwszej filozofii jako rys dziejów filozofii* (1880) pokrótce scharakteryzował poglądy metafizyczne kilku wybitnych myślicieli (Platona, Arystotelesa, Leibniza, Kanta, Hegla), starał się wykazać postęp filozofii jako nauki i trwałość niektórych pewników przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Pośmiertnie wydano jego niedokończoną pracę: *Historia filozofii (t. I: Filozofia starożytna*, Brody 1914). Objęła ona dzieje od filozofii jońskiej do Plotyna.

Twórczość filozoficzną pionier polskiej mediewistyki filozoficznej **Witold Rubczyński** rozpoczął od publikacji z dziedziny historii filozofii: *Studia neoplatońskie* („Przegląd Filozoficzny" 1900), które stanowiły podstawę jego rozprawy habilitacyjnej[67]. Była to pierwsza w Polsce praca poświęcona neoplatonizmowi i zyskała duże uznanie w środowisku filozoficznym (m.in. u Henryka Struwe w „Die polnische Philosophie der letzten zehn Jahre", 1894–1904). Ta i inne publikacje Rubczyńskiego o neoplatonizmie nie tylko przybliżały w znacznym stopniu ten kierunek filozoficzny, ale przede wszytkim podważały panujące wówczas wśród mediewistów przekonanie o zdominowaniu przez arystotelizm filozofii XIII i XIV w.[68] Inna jego rozprawa historyczno-filozoficzna z okresu lwowskiego, to: *Kryterium prawdy w teorii poznania pierwszych stoików u Kartezjusza* („Przegląd Filozoficzny" 1906). Zdaniem Rubczyńskiego, przedmiotem badań historiografa filozofii są poglądy filozoficzne[69].

[67] Curriculum vitae. Lwów 1 VI 1902. Teczka osobowa Witolda Rubczyńskiego. Uniwersytet Lwowski. AGAD MWiO sygn. 120 u.

[68] H. Popowski, *Studia mediewistyczne Witolda Rubczyńskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 2007, nr 3–4, s. 44.

[69] H. Popowski, *Historiograficzne poglądy Witolda Rubczyńskiego*, ibidem, nr 1, s. 32–39.

Autorem cennych prac z historii filozofii powszechnej m.in. o Spinozie, Millu i ważnego podręcznika (*Podręcznik do historii filozofii,* z. 1, Lwów 1901) był **Aleksander Raciborski**[70].

3. Dziedziny warsztatowe

Powszechną historią historiografii i metodologią historii zajmowało się 9 (8,6%; tab. 17) historyków lwowskich: 6 Polaków – 5 przedstawicieli metodologii i 1 historii historiografii, 2 historyków niemieckich (obydwaj historią historiografii) oraz 1 żydowski (również historią historiografii). Wszyscy uprawiali te dyscypliny pobocznie (częściowo). W sumie daje to 5 przedstawicieli metodologii historii i 4 historii historiografii. Z historii historiografii przeważają prace o starożytności i średniowieczu.

Na temat historii historiografii starożytnej pisał w języku niemieckim, we wczesnym okresie swoich badawczych osiągnięć prof. **Ludwik Ćwikliński.** Podjął problematykę Herodota i Tukidydesa. W pracy: *Über die Enstehung des Herodoteischen Geschichtswerkes* (1878) przedstawił oryginalny pogląd o genezie opowiadania o barbarzyńcach w *Historii* Herodota. W publikacjach: *Die Enstehungsweise des zweites Teils der Thukydideischen Geschichte* („Hermes. Zeitschrift für classische Philologie", Berlin 1877, t. 12 i odb.) oraz *Beiträge zur Kritik Erklärung des Thukydides* (1878) podejmując dyskusję nad hipotezą o dwóch redakcjach *Wojny peloponeskiej* Tukidydesa, wysunął pogląd, według którego księgi opisujące wojnę sycylijską są – tak, jak i opis wojny archidamejskiej – osobnym dziełem i dał powszechnie do dziś uznawaną podstawę tzw. kwestii tukidydesowej. Te i inne prace zapewniły mu trwałe imię wśród badaczy genezy i chronologii dzieła Tukidydesa[71]. Prof. **Wilhelm Kergel** był autorem opracowania: *Zur Tucidides, Tacitus, Sallustius* („Jahns Jahrbücher", t. 73). **Majer Bałaban** opublikował rozprawę: *Josephus Flavius. Charakterystyka człowieka i historyka na tle współczesnych wypadków. Studium historyczne* (Lwów 1904).

Z powszechnej historiografii średniowiecznej, obok prac z historiografii polskiej, publikował **Henryk Zeissberg**. Jego opracowania dotyczyły historiografii niemieckiej: *Thomas Ebendorfer als Geschichtsschreiber* („Österreichische Wochenschrift für Wissenschaft" 1864, Band III), *Die frankischen Königsannalen und ihr Ursprung* („Österreichische Wochenschrift für Wissenchaft" 1865, Band V), *Hieb und Wurf als Rechtsymbole in der Sage in Pfeiffer's „Germania"* (Wien 1868), *Ueber eine Handschrift*

[70] A. Przymusiała, *Raciborski Aleksander (1845–1920)*, [w:] PSB, t. XXIX, Warszawa 1986, s. 592–594.

[71] S. Hammer, *Historia filologii klasycznej…*, s. 18–19.

für älteren Geschichte Preussens und Finlands („Altpreussischen Monatsschrift", Königsberg 1871)[72].

Broszura **Adama Szelągowskiego** *O socjologicznym traktowaniu dziejów* (Lwów 1898) była pierwszym studium metodologicznym na podjęty, nowatorski wówczas temat, napisany przez historyka polskiego[73]. Miała ona w pewnej mierze charakter pionierski. Swoim opracowaniem włączył się on w szeroki nurt dążeń modernizacyjnych, zapoczątkowanych w historiografii polskiej pod koniec XIX w. W książce *Wschód i Zachód. Zagadnienia z dziejów cywilizacji* (Lwów 1912) Szelągowski wyraził pogląd, że przedmiotem dociekań historycznych powinny być głównie dzieje cywilizacji. Były to rozważania z pogranicza historii i historiozofii. Zawiera ona również wiele istotnych uwag metodologicznych[74].

Bronisław Dembiński jest autorem dwóch istotnych artykułów metodologicznych: *Vico i jego metoda historyczna* („KH" 1893) i *Uwagi nad metodą w zakresie dziejów nowożytnych* („KH" 1904).

Jan Bołoz-Antoniewicz swoje teoretyczne poglądy na historię sztuki i jej uprawianie, inspirowane koncepcjami Augusta Böckha, przedstawił głównie w głośnej wówczas, metodologicznej rozprawie: *Historia, filologia i historia sztuki* („Eos" 1896). Według Bołoza-Antoniewicza historia sztuki, tak jak filologia, prowadzi do poznania myśli i uczuć ludzkich, dlatego dzieło sztuki, choćby pochodziło z odległej epoki, powinno być uznane za czyn duchowy, a nie za zabytek archeologiczny. Pojmował on zatem historię sztuki jako naukę o dziełach wyrażających swą formą idee i uczucia ludzkie[75].

Ks. **Józef Bilczewski** jest autorem znaczącego opracowania z metodologii archeologii chrześcijańskiej: *Znaczenie badań katakumbowych dla historii sztuki i religii* („Biblioteka Warszawska" 1893, z. XII).

Tadeusz Brzeski zajmował się także powszechną metodologią historii ekonomii. Opublikował: *O granicach ekonomii społecznej* (1915) oraz *Przyrodnicza i historyczna metoda w ekonomii* (1917). Jako zwolennik historyzmu ekonomicznego dowodził, że teoria ekonomii ma charakter pomocniczy i przygotowuje jedynie do historycznego badania życia gospodarczego[76].

Dydaktyką historii powszechnej zajmowało się 10 (9,5%; tab. 17) adeptów badanej grupy, wszyscy dodatkowo, poza głównym kierunkiem swej pracy twórczej. Ta

---

[72] Teczka osobowa Henryka Zeissberga. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2022, k. 5–6.

[73] J. Maternicki, *Adam Szelągowski wobec idei historii socjologicznej*, [w:] *Wielokulturowe…*, t. IV, s. 185, 198.

[74] J. Maternicki, *Poglądy metodologiczne Adama Szelągowskiego*, [w:] idem, *Historia jako dialog. Studia i szkice historyczne*, Rzeszów 1996, s. 141–142.

[75] J. Małkiewicz, *Historia sztuki na Uniwersytecie Lwowskim…*, s. 65, zob. też: K. Piwocki, *Lwowskie środowisko historyków…*, s. 169–172.

[76] E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki…*, t. II, s. 19–21.

stosunkowo duża, jak na lwowskich powszechników liczba wynika głównie z potrzeby podjęcia się autorstwa podręczników, które stanowią główną literaturę dydaktyczną. Refleksje i przemyślenia metodologiczno-teoretyczne prezentowało dwóch badaczy – Ludwik Finkel (szczególnie cenne, również autor podręcznika) i Zygmunt Samolewicz. Pozostałych 8 autorów publikowało wyłącznie podręczniki.

Ludwik Finkel interesował się teorią i praktyką nauczania historii nie tylko w kraju ale i zagranicą, zwłaszcza w Niemczech. Opublikował artykuł: *O tak zwanej metodzie regresywnej w nauczaniu historii* („Muzeum" 1894, odb. Lwów 1894). W sposób zdecydowany zareagował na próby wprowadzenia do nauczania historii w końcu XIX w. tzw. metody regresywnej, zwanej też retrospektywną. Polegała ona na rozpoczynaniu kursu historii od dziejów współczesnych i najnowszych i cofaniu się w przeszłość do czasów dawniejszych[77]. Finkel z uwagą śledził przebieg i wyniki obrad pruskiej konferencji szkolnej w 1890 r., na której przedstawiono wizję nauczania historii cesarza Wilhelma II. Finkel wyraził przekonanie, że metoda ta uniemożliwia racjonalne nauczanie historii, gdyż przerywa jej ciągłość. Swoje poglądy na pożądany model szkolnego podręcznika historii zastosował on w praktyce wraz ze S. Głąbińskim w *Historii i statystyce monarchii austriacko-węgierskiej* (Lwów 1897) przeznaczonej dla uczniów gimnazjalnych. Podręcznik ukazał się w czterech wydaniach[78]. Obejmował swoim zakresem dzieje krajów wchodzących w skład monarchii austro-węgierskiej. Finkel opracował część historyczną według wcześniej proponowanego modelu dydaktycznego.

Zygmunt Samolewicz natomiast opublikował *Stanowisko filologii klasycznej w Polsce w naszym systemie naukowym* (1868).

We Lwowie powstało 6 podręczników do dziejów powszechnych dla szkół średnich. Początkowo ukazały się trzy, a ich autorami byli: K. Benoni (1874), I. Szaraniewicz (1886) i A. Semkowicz (3 części: 1893–1895). Nowe podręczniki powstały w latach 1912–1918, a napisali je: B. i G. Gebertowie, M. Janelli i A. Szelągowski**.** Ks. W. Jougan to autor podręcznika *Historia Kościoła katolickiego dla szkół średnich* (Lwów 1895; wyd. II: 1900; wznowiono go także w okresie II RP – Lwów 1925).

Natomiast autorem kolejnego siódmego podręcznika, tym razem akademickiego był A. Janowicz. Była to *Historia prawa niemieckiego*, t. 1 (Lwów 1893; pozytywna rec. Alfreda Halbana, „KH" 1894).

Pozostałymi dyscyplinami warsztatowymi historii powszechnej – edytorstwem, naukami pomocniczymi historii i bibliografii historycznej lwowscy historycy się nie zajmowali.

---

[77] J. Centkowski, *Ludwik Finkel jako dydaktyk historii,* [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 205.

[78] Ibidem, s. 206.

Tabela 18. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918) w zakresie dyscyplin bibliologicznych

Dziedziny badań	Stopień zainteresowania	Liczba historyków	%
Historia książki	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	7	11,8
Historia bibliotek	głównie i wyłącznie	1	1,7
	częściowo	5	8,5
Historia prasy	głównie i wyłącznie	1	1,7
	częściowo	13	22,0
Edytorstwo źródeł	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	25	42,4
Bibliografia historyczna	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	7	11,9
Razem		59	

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Dyscypliny bibliologiczne penetrowało 59 lwowskich historyków, co stanowi 17,9% całego lwowskiego środowiska historycznego (tab. 18). Przeważnie zajmowali się oni tymi dyscyplinami częściowo (pobocznie). Aż 58 historyków zajmujących się bibliologią penetrowało dzieje Polski i Ukrainy, a tylko 1 dzieje powszechne (K. Chłędowski). Zdecydowanie przeważają osoby uprawiające edytorstwo historyczne (25 – 42,4% ogółu historyków penetrujących dyscypliny bibliologiczne). Świadczy to o głównej roli wydawania źródeł historycznych dla ogromnego rozwoju historiografii krytycznej we Lwowie w charakteryzowanym okresie, jak i dużych osiągnięć w tym zakresie o wiekopomnym znaczeniu dla polskiej, a także ukraińskiej historiografii.

Tabela 19. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918). Dziedziny badań

Dziedziny badań	Stopień zainteresowania	Liczba historyków	%
Historia polityczna	głównie i wyłącznie	84	17,0
	częściowo	20	4,1
Historia społeczno-gospodarcza	głównie i wyłącznie	21	4,3
	częściowo	17	3,4
Historia kultury, nauki i oświaty	głównie i wyłącznie	38	7,7
	częściowo	19	3,9
Historia prawnoustrojowa	głównie i wyłącznie	19	3,9
	częściowo	4	0,8
Historia Kościoła	głównie i wyłącznie	19	3,9
	częściowo	26	5,3

Historia wojen i wojskowości	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	4	0,8
Archeologia	głównie i wyłącznie	2	0,4
	częściowo	6	1,2
Historia literatury	głównie i wyłącznie	63	12,8
	częściowo	19	3,9
Historia sztuki	głównie i wyłącznie	17	3,4
	częściowo	9	1,8
Historia filozofii Historiozofia	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	6	1,2
Nauki pomocnicze historii	głównie i wyłącznie	7	1,4
	częściowo	13	2,6
Historia historiografii Metodologia historii	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	33	6,7
Edytorstwo źródeł	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	25	5,1
Archiwistyka	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	4	0,8
Dydaktyka historyczna	głównie i wyłącznie	0	
	częściowo	11	2,2
Bibliografia historyczna	głównie i wyłącznie	1	0,2
	częściowo	6	1,2
Razem		493	100,0

Obliczenia własne autora na podstawie bazy danych zawartej w kartotece

Podsumowując globalnie dziedziny badań jakie uprawiali historycy lwowscy doby autonomicznej (tab. 19), największe ich zainteresowanie wzbudzała historia polityczna (21,1%), co należy do klasyki historiograficznej. Głównie zajmowano się nią w dziejach ojczystych Polski i Ukrainy. Uprawiali ją zarówno profesjonalni historycy, jak również amatorzy i nieprofesjonalni popularyzatorzy. W parze za dużą liczbą historyków, stały też spore osiągnięcia badawcze. Druga pozycja historyków literatury (16,7%) wynika z wielości jej subdyscyplin zarówno polskiej, jak i ukraińskiej, ale również powszechnej: klasycznej, niemieckiej (co wynikało z faktu, że Galicja była pod zaborem austriackim), słowiańskiej, romańskiej i in. Charakterystyczne jest, że uprawiali ją prawie wyłącznie profesjonaliści. Ważne miejsce historyków kultury, nauki i oświaty w areopagu historyków lwowskich (11,7%) zasługuje na uwagę. Spora liczba historyków lwowskich w tych dziedzinach, nie przekładała się jednak na duże osiągnięcia twórcze, stąd ośrodek lwowski pod tym względem stał niżej od krakowskiego i warszawskiego. W dziedzinie historii kultury, nauki i oświaty zawarte zostały również ważne subdyscypliny historyczno-bibliologiczne, jak historia książki, dzieje bibliotek i historia prasy. Sporym zainteresowaniem cieszyła się też historia Kościoła (9,2%), szczególnie w dziejach ojczystych Polski i Ukrainy (głównie rzymskokatolic-

kiego, ale też grekokatolickiego, stąd spora liczba dziejopisarzy ukraińskich), jednak w porównaniu z innymi dziedzinami, niemała była tu też liczba historyków – powszechników. Wysoka, piąta pozycja historyków społeczno-gospodarczych (7,7%) wynikała m.in. z dużej liczby historyków – regionalistów. Zaskakuje wysokie, szóste miejsce historyków historiografii i metodologów historii (6,7%). Jednak dla wszystkich z nich było to zajęcie częściowe (poboczne), chociaż mieli osiągnięcia badawcze.

Przewaga liczbowa i potencjał osiągnięć intelektualnych historyków polskich nad ukraińskimi, także niemieckimi i żydowskimi była duża we wszystkich dziedzinach. Historycy ukraińscy zarówno liczbowo, jak i jakościowo największe osiągnięcia mieli w dziedzinie ojczystych dziejów politycznych, historii literatury, a także historii Kościoła, historii historiografii i metodologii historii oraz historiozofii.

Zakończenie

Lwowskie środowisko historyczne w okresie autonomii galicyjskiej rozwijało się dynamicznie, zarówno pod względem ilościowym, naukowo-badawczym, dydaktyczno-zawodowym, jak i wielokierunkowo-twórczym. Monografia niniejsza jest pierwszym pełnym opracowaniem tegoż środowiska historycznego na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Ustalenia ilościowe zawarte w *Prolegomenach statystycznych* nie mogły być zestawione komparatystycznie z najważniejszymi środowiskami, lwowskim i krakowskim, gdyż brakuje materiału porównawczego. Można było uczynić to tylko traktując inne środowiska szacunkowo i ogólnie. W pierwszym badanym roku środowisko historyczne Lwowa stanowiło zaledwie 8,2% jego globalnej liczby w całym badanym okresie (329 osób, czyli 100%). W środkowym periodzie (1889) było to już 32,2%, a w przededniu wybuchu I wojny światowej 55,3%. Pod wpływem przemian w środowisku spowodowanych wydarzeniami I wojny światowej w ostatnim rozpatrywanym roku 1918 było to 34,3%, czyli i tak więcej niż w środku badanego okresu. Pomimo obiektywnych trudności przetrwało ono wojnę w dobrym stanie ilościowym i w niezłej kondycji naukowej.

Środowisko historyków lwowskich było względnie stabilne i trwałe. Największe dwie grupy badanych to przebywający, pracujący we Lwowie oraz mieszkający przez cały okres pracy zawodowej w tym mieście lub co najmniej 20 lat. Stanowi to prawie połowę całego badanego środowiska (48,1%). Procent ten byłby wyższy, gdyby nie mobilność licznej grupy, jaką byli publikujący nauczyciele. Stanowili oni około jedną trzecią część osób, które przybyły do Lwowa i podjęły tam pracę zawodową (31,6%). Najczęściej kończyli oni studia na wszechnicy lwowskiej, co podkreśla także ich wcześniejszy bliski kontakt z badanym środowiskiem. Tworzyli oni również największą grupę osób, które opuściły Lwów (42,0%), podejmując pracę nauczycielską głównie w ośrodkach gimnazjalnych wschodniej Galicji. Nauczycieli tych, zwłaszcza suplentów, bardzo często przenoszono do różnych gimnazjów na terenie całej Galicji.

Środowisko historyków lwowskich zasilone zostało przez wielu znanych już historyków, pracujących wcześniej w renomowanych ośrodkach akademickich Austrii, Niemiec i zachodniej Europy, czy pochodzących z innych zaborów, szczególnie pruskiego, którzy wykształceni zostali na uczelniach zachodniej Europy. Warto przypomnieć tu nazwiska najwybitniejszych z nich, jak: Ksawery Liske, Bronisław Dembiński, Szymon Askenazy, Tadeusz Wojciechowski, Stanisław Zakrzewski, Wojciech Kętrzyński, Józef Kallenbach, Henryk Zeissberg, Ryszard Werner, Ferdynand Bischoff, Henryk Brunner, Edward Porębowicz, Bronisław Kruczkiewicz, Zygmunt Węclewski, Władysław Ochenkowski, Ignacy Koschembahr-Łyskowski i Antoni

Kostanecki. Przybysze z innych ośrodków wzmacniali trendy nowatorskie w środowisku lwowskim, zarówno organizacyjno-naukowe, jak i historiograficzne oraz twórcze. Wpływy z ośrodków austriackich, niemieckich i krajów Europy Zachodniej stanowiły siłę sprawczą nowatorstwa i oryginalności całego środowiska historycznego Lwowa.

Ośrodek lwowski wzmacniał intelektualnie także inne środowiska, np. Kraków, Warszawę, Wiedeń i ośrodki uniwersyteckie Austrii. Przechodzili tam uczeni, którzy później uzyskiwali ogólnopolską, a nawet europejską renomę. Najbardziej znane nazwiska to: Stanisław Smolka, Władysław Semkowicz, ks. Jan Fijałek, Wincenty Zakrzewski, Anatol Lewicki, Fryderyk Papée, Leon Sternbach, Jan Rutkowski, Ferdynand Bischoff, Henryk Brunner, Emilian Kałużniacki, Włodzimierz Milkowicz i Mieczysław Kawczyński. W 1915 r. odrodzony Uniwersytet Warszawski wzmocnili m.in.: Szymon Askenazy, Bronisław Dembiński, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, Józef Kallenbach i Juliusz Kleiner. W znaczący sposób historycy lwowscy przyczynili się także do rozwoju historiografii polskiej (również ukraińskiej) w okresie II Rzeczypospolitej.

Środowisko to było, jak zwykle w tego typu zbiorowościach, wielopokoleniowe. Można w nim wyróżnić najliczniejszą grupę ideową tzw. romantyków (41,4%). Spośród niej wywodziło się najwięcej wybitnych historyków, ich osiągnięcia badawcze przypadały tylko na okres autonomii galicyjskiej. Na kształt organizacyjno-naukowy i zainteresowania twórcze wpłynęło również pochodzenie etniczne, a także wyznaniowe historyków lwowskich. Ilościowo i jakościowo zecydowanie przeważała grupa polska (77,2% całego środowiska), ale swój wkład wniosła również grupa ukraińska (15,5%), a w mniejszym stopniu niemiecka (austriacka – 4,3%) i żydowska (3,0%).

Na całokształt charakteryzowanego środowiska wywarło także wpływ pochodzenie geograficzne (terytorialne). Z Galicji pochodziło trzy czwarte badanych (75,0%), w tym z Galicji Wschodniej aż 58,0% (z samego Lwowa – 14,4%). Część historyków lwowskich, także wybitnych, pochodziła z innych zaborów, czy z Austrii, co wpłynęło również na miejsce ich wykształcenia. Do najbardziej znanych należy zaliczyć: Ksawerego Liskego, Bronisława Dembińskiego, Antoniego Małeckiego, Stanisława Zakrzewskiego, Szymona Askenazego, Mychajło Hruszewskiego, Henryka Zeissberga, Edwarda Porębowicza, Adama Szelągowskiego, Jana Rutkowskiego, Ludwika Ćwiklińskiego, Zygmunta Węclewskiego, Józefa Kallenbacha i Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Pod względem socjologicznym była to grupa elitarna, której rodowód sięgał wprawdzie różnych grup społecznych (mieszczaństwo, drobnomieszczaństwo, chłopstwo), ale dominowała w niej genealogia inteligencko-ziemiańska (76,8%).

Aż 93,3% historyków lwowskich uzyskało wyższe wykształcenie, więcej niż krakowskich i o wiele więcej niż warszawskich. Oprócz studiów podstawowych historycy lwowscy odbywali również studia uzupełniające, często na renomowanych uczelniach Europy Zachodniej. Razem (na studiach podstawowych i uzupełniających) studiowali oni na 60 uczelniach. Studia podstawowe (na 31 uczelniach) najczęściej odbywali na Uniwersytecie Lwowskim (61,0%), Uniwersytecie Jagiellońskim (11,7%) i Uniwersy-

tecie Wiedeńskim (5,2%). Studia uzupełniające historycy lwowscy (na 43 uczelniach) najczęściej odbywali na Uniwersytecie Wiedeńskim (19,7%) i Uniwersytecie Berlińskim (18,8%). Historycy lwowscy objęli swoim wykształceniem szerokie spektrum kierunków studiów, dominowali jednak historycy *sensu stricto* (31,1%) i filolodzy (historycy literatury i języka kilku kierunków filologicznych – 26,4%) oraz w mniejszym stopniu prawnicy (14,2%).

Środowisko historyków lwowskich cechowało się dużym stopniem profesjonalizacji, jednak proces ten przebiegał stopniowo. Doktoraty uzyskało 64,1% historyków lwowskich. Na początku charakteryzowanego okresu (w 1860) doktoraty posiadało jedynie 37% objętych analizą osób. Następował jednak stały ich wzrost ilościowy. Pośrodku całego okresu (w 1889) doktoraty posiadało 55,7%, a przed wybuchem I wojny światowej 68,8%. Na progu II Rzeczypospolitej stopień profesjonalizacji pod względem posiadania doktoratów wyniósł już 81,2%. Najwięcej doktoratów historycy lwowscy obronili na Uniwersytecie Lwowskim (54,1%), Uniwersytecie Jagiellońskim (16,1%) i Uniwersytecie Wiedeńskim (10,0%). Uzyskali je na 21 uczelniach galicyjskich, austriackich, niemieckich, a także w Rzymie i Paryżu.

Podobny proces stałego wzrostu profesjonalizacji lwowskiego środowiska historyków następował też w uzyskiwaniu habilitacji, którą przeprowadziło 31,6% historyków, więcej niż w środowisku krakowskim, a szczególnie w porównaniu ze środowiskiem warszawskim. Do 1869 r. habilitacje osiągnęło 3,6% całego poddanego badaniu środowiska, w następnym dziesięcioleciu: 1870–1879 – 5,8%, a w latach 1880–1889 – 6,4%. Największy jednak poziom dynamicznego wzrostu ilościowego habilitacji przypadł już na okres neoromantyzmu i modernizmu w historiografii, w latach 1900–1914 – 12,5%. W trudnych warunkach I wojny światowej historycy lwowscy uzyskali 2,1% habilitacji. Historycy lwowscy uzyskali *veniam legendi* na 11 uczelniach galicyjskich, austriackich, niemieckich, zdecydowanie najwięcej na wszechnicy lwowskiej (65,3%), Uniwersytecie Jagiellońskim (15,7%) i wszechnicy wiedeńskiej (6,7%). Zdobyli oni habilitacje z 28 dyscyplin, najwięcej z nauk prawnych (w tym głównie z dziejów prawa) i ekonomii (razem 32,2%), nauk filologicznych (historia literatury klasycznej, polskiej, germańskiej, słowiańskiej, ukraińskiej i romańskiej, także dzieje języka – 23,2%) i dopiero na trzecim miejscu, z historii *sensu stricto* (17,4%).

Historycy lwowscy *sensu stricto* i *sensu largo* wnieśli poważny wkład w działalność lwowskich instytucji historycznych, naukowych i popularyzujących nauki historyczne, także oświatowych i społeczno-kulturalnych. Jednocześnie walnie przyczyniali się oni do rozwoju polskiej i ukraińskiej historiografii, zarówno jej podstaw metodologiczno-warsztatowych, jak i badawczych. Przeprowadzone w tym zakresie szerokie badania źródłowe w archiwach i bibliotekach Lwowa (źródła wcześniej nie przebadane), Warszawy, Wrocławia i Krakowa pozwoliły na ukazanie w miarę możności pełnego obrazu środowiska historyków lwowskich okresu pozytywizmu, neoromantyzmu i modernizmu w historiografii.

Historycy – uczeni stanowili 35,0% lwowskiego środowiska historycznego. Z pięciu uczelni główną płaszczyznę ich działania stanowił Uniwersytet Lwowski, a szczególnie jego Wydział Filozoficzny. Lwowska szkoła historyczna typu dydaktycznego Ksawerego Liskego była kuźnią rozwoju badań na podstawie metody krytycznej. Tworzono seminaria, na których kształciło się wielu przyszłych wybitnych uczonych. Kierownicy katedr umożliwiali swoim seminarzystom publikacje prac w naukowych czasopismach i historycznych seriach. Z historii *sensu stricto* szczególnie Ksawery Liske, Szymon Askenazy, Ludwik Finkel i Mychajło Hruszewski wychowali plejadę uczniów, którzy rozwijali ich historiograficzne idee i wnieśli duży wkład w rozwój historiografii polskiej, a także ukraińskiej. Ich wychowankami byli wybitni później polscy historycy lwowscy, ale też krakowscy, warszawscy i poznańscy, jak: Oswald Balzer, Aleksander Semkowicz, Teofil Modelski, Stanisław Smolka, Stanisław Kętrzyński, Adam Skałkowski, Władysław Konopczyński, Stanisław Kot, Jan Rutkowski, a z ukraińskich: Iwan Krypiakiewicz, Miron Korduba, Stefan Tomaszewski i Mykoła Czubaty. Powstawały i rozwijały się nowe katedry historyczne, jak Katedra Historii Polski (1883 – Tadeusz Wojciechowski), Druga Katedra Powszechna z uwzględnieniem Wschodu Europy z ruskim językiem wykładowym (1894 – Mychajło Hruszewski), Katedra Nowożytnej Historii Polski (1902 – Szymon Askenazy) czy Katedra Prawa Polskiego i jego Historii (1884 – Oswald Balzer). Historycy – wykładowcy wnieśli również duży dorobek w rozwój oświaty historycznej, szczególnie we Lwowie i w innych gimnazjalnych ośrodkach Galicji, głównie wschodniej. Absolwentami tych katedr była większość nauczycieli historii na tym terenie.

Zachodziło swoiste sprzężenie zwrotne, które dotyczyło pracy historyków w bibliotekach naukowych, archiwach, muzeach, w szkołach (szczególnie średnich) i w prasie. Historycy służyli im, a one historykom. Stanowili oni kadrę kierowniczą siedmiu lwowskich bibliotek naukowych (Ossolineum, Biblioteka Uniwersytecka i in.), odkrywali nieznane pokłady wiedzy historycznej, na ich podstawie pisali opracowania, porządkowali zbiory, kształcili i instruowali kadrę, wydawali źródła. Podobnie było w czterech archiwach (główne to Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich). Historycy tworzyli kolejne archiwa, gromadzące źródła, przyczynili się też do rozwoju samej archiwistyki. Sprawowali kierownicze funkcje w archiwach, decydując o kształcie ich działalności. Historycy lwowscy tworzyli również muzea i zarządzali nimi (główne to Muzeum Historyczne m. Lwowa); pracując w dwunastu tego typu instytucjach, decydowali o całokształcie ich rozwoju. Poświęcali się pracy muzealnej, którą tworzyli od podstaw oraz pracy badawczej, także korzystając ze zbiorów muzealnych (źródła muzealne i zbiory biblioteczne).

Jako wybitni działacze licznych (20, a członkowie 25) towarzystw naukowych (najważniejsze z nich to Towarzystwo Historyczne), historycy lwowscy programowali i realizowali ich kierunki rozwoju. Pełniąc najczęściej kierowniczą rolę, w decydujący sposób wpływali na rozwój nauki, jej organizacji i popularyzacji, podnosząc poziom społeczno-kulturalnego rozwoju Lwowa oraz Galicji. Przyczyniali się oni nie tylko

do rozwoju nauk historycznych, ale i humanistycznych w ogóle, także związanych z książką jako swoistym faktem historycznym, dokumentem i dziełem sztuki, również bibliotekoznawstwa i prasoznawstwa.

Publikujący nauczyciele (stanowiący najwięcej, bo 36,8% całego badanego środowiska) wnieśli duży wkład w rozwój gimnazjów lwowskich, ale też innych szkół średnich, m.in. jako dyrektorzy, a także inspektorzy. Przyczynili się do rozwoju nauk historycznych, choć na szerszą skalę publikowała tylko część z nich. Oprócz prac historycznych, pisali także z zakresu pedagogiki i metodyki poszczególnych przedmiotów: historii oraz języków (historii literatury polskiej, łacińskiej, greckiej, ukraińskiej, słowiańskiej), a także podręczniki. Dawali oni solidne podstawy wiedzy kandydatom na studia historyczne (*sensu stricto* i *sensu largo*), czyli również przyszłym uczonym, z których wielu kończyło gimnazja lwowskie.

Ogromny wpływ na lwowskie środowisko historyczne wywarła szeroko pojęta prasa, której historycy często także byli kreatorami. I w tym przypadku dochodziło również do sprzężenia zwrotnego. Historycy tworzyli i rozwijali prasę, jako redaktorzy kształtowali jej merytoryczne oblicze, kultywując nauki historyczne i popularyzując ojczyste dzieje. Sami też obficie wykorzystywali do publikacji swoich artykułów prasę, która stanowiła ważne forum prezentacji ich dorobku naukowego. Główną rolę pełniły czasopisma historyczne (przede wszystkim „Kwartalnik Historyczny") i kryptohistoryczne („Przewodnik Naukowy i Literacki", „Zapisy Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki" i in.). Istotną funkcję odgrywały również czasopisma społeczno-kulturalne („Tydzień", „Na Ziemi Naszej" i in.) i prasa codzienna („Gazeta Lwowska", „Dziennik Polski", „Diło" i in.). Czasopisma te kreowały naukę, skutecznie wpływały na rozwój kulturalny społeczeństwa polskiego i ukraińskiego w Galicji Wschodniej, pobudzały jego zainteresowanie historią i świadomość historyczną. Historycy lwowscy mieli też pewien wpływ na rozwój nauk historycznych i ich popularyzacji w Galicji Zachodniej oraz w Królestwie Polskim, blisko współpracując z krakowską i warszawską prasą naukową, społeczno-kulturalną i codzienną.

Wśród 7 grup współpracujących z historykami instytucji część historyków rozwinęła działalność w kilku jednocześnie. Z historyków polskich najbardziej zasłużeni dla Lwowa i Galicji w działalności nie tylko uniwersyteckiej, lecz również archiwalnej, bibliotecznej, muzealnej, związanej z towarzystwami naukowymi, oświatą i prasą, to: Ksawery Liske, Oswald Balzer, Aleksander Semkowicz, Wilhelm Bruchnalski, Ludwik Finkel, Ludwik Kubala, Przemysław Dąbkowski, Aleksander Czołowski, Władysław Łoziński, Antoni Małecki i Konstanty Wojciechowski. Z historyków ukraińskich największy wkład w rozwój naukowego, oświatowego i społeczno-kulturalnego Lwowa, a także Galicji (szczególnie dla ludności ukraińskiej) wnieśli: Mychajło Hruszewski, Izydor Szaraniewicz, Antoni Petruszewicz i Aleksander Barwiński.

Historycy środowiska lwowskiego (zarówno *sensu stricto*, jak i *sensu largo*), mieli decydujący wpływ na kształt i rozwój instytucji naukowych, organizacji nauki i jej popularyzacji, na rozwój instytucji tworzących kulturę; stanowili elitę intelektualną

i kulturalną stołecznego miasta. Walnie przyczynili się do jego naukowego i społeczno-kulturalnego rozwoju, którego apogeum przypadło na przełom wieków XIX i XX. Ich działalność we lwowskich instytucjach naukowych, oświatowych i społeczno-kulturalnych, które promieniowały na całą Galicję, a także poza nią, przyczyniała się do rozwoju kultury i oświaty społeczeństwa w zaborze austriackim, tak polskiego, jak i ukraińskiego, a także na ziemiach polskich i wpływała na środowiska polonijne zagranicą.

Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich skoncentrowane były na 16 dyscyplinach historycznych: 6 podstawowych, 4 wyspecjalizowanych i 6 warsztatowych. Publikowali głównie prace na temat dziejów ojczystych Polski i Ukrainy. Dziedzinami podstawowymi zajmowało się 80,2% całego lwowskiego środowiska, z tego historią Polski 51,7%, a dziejami Ukrainy 14,3%. Dziedziny wyspecjalizowane penetrowało 29,0%, a warsztatowe 28,2% całego badanego środowiska.

W naukach historycznych drugiej połowy XIX i początkach XX wieku, w historiografii pozytywistycznej, neoromantycznej i modernistycznej zdecydowanie na czoło wysuwają się trzy środowiska na ziemiach polskich: krakowskie, lwowskie i warszawskie. Jednak w niektórych dyscyplinach spore osiągnięcia miały również środowiska zaboru pruskiego: poznańskie i toruńskie, a także znajdujące się poza ziemiami polskimi. Biorąc pod uwagę historiografię ukraińską, należy tu wymienić, obok lwowskiego, środowisko kijowskie skupione wokół prof. Wołodymyra Antonowicza. Ujmując razem dorobek historyków *sensu stricto* i *sensu largo*, przewaga ośrodków krakowskiego i lwowskiego nad warszawskim jest wyraźna, głównie ze względu na posiadanie przez cały badany okres silnych historycznych ośrodków uniwersyteckich, a także dzięki osiągniętej autonomizacji kraju oraz oświaty wszystkich szczebli. W zakresie dziejów ojczystych Polski i Ukrainy historycy lwowscy, w porównaniu z krakowskimi i warszawskimi, szczególnie duże osiągnięcia mieli w mediewistyce politycznej, politycznej historii najnowszej (głównie za lata 1795–1830), historii literatury polskiej i ukraińskiej, a dominowali w edytorstwie źródeł i bibliografii historycznej. Historycy lwowscy podejmowali najczęściej węższe zakresowo tematy, nastawiając się na stosowanie metody krytycznej w historiografii, na opieraniu się na źródłach, wydawaniu ich i metodycznym opracowywaniu. Dużo więcej opracowań syntetycznych powstało w ośrodku krakowskim, co nierzadko spotykało się z krytyką historyków lwowskich z powodu stawiania w nich zbyt ogólnikowych tez, mało popartych badaniami źródłowymi.

Historycy polscy publikowali głównie na temat dziejów I Rzeczypospolitej oraz Galicji (także z historii powszechnej), natomiast dziejopisarze ukraińscy zajmowali się prawie wyłącznie historią narodu rusko-ukraińskiego (włączając w to tematy tzw. stykowe). Wybitne nazwiska historyków lwowskich i ich główne dzieła, szczególnie uczonych, ale też niejednokrotnie amatorów wysokiej klasy i nieprofesjonalnych popularyzatorów na trwale wpisały się w dzieje, przede wszystkim polskiej i ukraińskiej, ale także żydowskiej i austriackiej historiografii. Często wartość badawcza tych dzieł

do dziś jest nie do zastąpienia, stąd ich nierzadkie wznowienia i reprinty. Z dziedzin podstawowych historii ojczystej Polski i Ukrainy aż 82% objętych badaniem historyków penetrowało dzieje polityczne, w tym najwięcej historię średniowieczną. Wśród mediewistów najwyżej w historiografii polskiej (XIX–XXI w.) zostały ocenione dzieła następujących autorów: Tadeusza Wojciechowskiego *Szkice historyczne XI wieku*, Antoniego Prochaski *Dzieje Witolda wielkiego księcia Litwy* oraz *Król Władysław Jagiełło*, Fryderyka Papée *Polska i Litwa na przełomie wieków średnich. T. 1: Ostatnie dwunastolecie Kazimierza Jagiellończyka*, Stanisława Zakrzewskiego *Historia polityczna Polski. Okres do schyłku XII wieku*, Wojciecha Kętrzyńskiego *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich* i Antoniego Małeckiego *Lechici w świetle historycznej krytyki*. Spośród opracowań ukraińskich na trwale wpisały się w dzieje historiografii, dzieło Mychajło Hruszewskiego *Istorja Ukrajiny–Rusy* (t. I–IV, pierwsza część) oraz Izydora Szaraniewicza *Historia Halicko-Włodzimierskiej Rusi najdawniejszych czasów do roku 1453*.

Wśród polskich nowożytników politycznych najbardziej znaczące osiągnięcia to dzieła: Ksawerego Liskego *Studia z XVI w*., Ludwika Finkla *Elekcja Zygmunta I. Sprawy dynastii jagiellońskiej i unii polsko-litewskiej*, Ludwika Kubali *Szkice historyczne*, Bronisława Dembińskiego *Polska na przełomie*, Henryka Schmitta *Dzieje panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego* (t. I–III), Waleriana Kalinki *Sejm Czteroletni* (t. I–III). Z prac popularyzatorskich największą rolę odegrały Bernarda Kalickiego *Dzieje Polski do czytania w chatkach i szkółkach wiejskich*. Z opracowań historyków ukraińskich najwyżej oceniono kolejne tomy *Ukrajiny–Rusy* (t. IV: druga część – VIII) Mychajło Hruszewskiego oraz Stefana Tomaszewskiego *Miż Piławcami i Zamostjam*.

Z prac z dziejów najnowszych i współczesnych (po 1795) w historiografię polską trwały wkład wniosły dzieła Szymona Askenazego *Przegląd dziejów Polski. Epoka porozbiorowa 1795–1830*, *Książę Józef Poniatowski 1763–1813*, *Napoleon a Polska*, *Łukasiński*, a także Bronisława Łozińskiego *Agenor Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich (1846–1859)*. Wśród prac amatorsko-popularyzatorskich należy wymienić szczególnie: Józefa Białyni-Chołodeckiego *Księga pamiątkowa opracowana staraniem komitetu obywatelskiego w czterdziestą rocznicę powstania r. 1863/4* i Jana Stelli-Sawickiego *Galicja w powstaniu styczniowym*.

Z historii społeczno-gospodarczej w historiografii najwyżej oceniona została, obejmująca trzy monografie, trylogia Adam Szelągowskiego *Sprawa północna w wiekach XVI i XVII*. W historiografii Żydów polskich cenione są: Mojżesza Schorra *Organizacja Żydów w Polsce od najdawniejszych czasów aż do 1772 r.* i *Żydzi w Przemyślu do końca XVIII w*. oraz Majera Bałabana *Żydzi lwowscy na przełomie XVI i XVII w*. Z historii regionalnej do wyróżniających się zaliczono prace: Aleksandra Czołowskiego *Lwów za ruskich czasów* i Izydora Szaraniewicza *Starodawnyj Lwow (ot roku 1250–1350)*. Ważne miejsce w lwowskiej historiografii regionalnej zajmują też: Fryderyka Papée *Historia miasta Lwowa w zarysie* oraz opracowania historyków amatorów i nieprofesjonalnych popularyzatorów. Należy tu wymienić Franciszka Jaworskiego

Lwów za Jagiełły, *Uniwersytet Lwowski*, *Lwów stary i wczorajszy. Szkice i opowiadania*, Stanisława Schnüra-Pepłowskiego *Obraz z przeszłości Galicji i Krakowa (1772–1858),* t. 1–2 i Antoniego Schneidra *Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji (…) pod względem historycznym*….

Z historii kultury, nauki i oświaty do dziś cenione i wznawiane są prace Władysława Łozińskiego *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi za Zygmunta III* i *Życie polskie w dawnych wiekach. Wiek XVI–XVII*. Ważne do dziś opracowania to autorstwa Ludwika Finkla i Stanisława Starzyńskiego *Historia Uniwersytetu Lwowskiego do 1894 r.* (cz. I i II), a także Stanisława Łempickiego *Jan Zamoyski jako reformator szkolnictwa wyższego w Polsce. Cz. I*. Z prac popularyzatorskich o wartości źródłowej na podkreślenie zasługuje opracowanie Stanisława Schnür-Pepłowskiego *Teatr polski we Lwowie 1780–1890*.

Z historii prawnoustrojowej trwałe miejsce w historii historiografii zajmują dzieła Oswalda Balzera *Geneza Trybunału Koronnego* (3 t.), *Królestwo Polskie 1295–1370* i *Z zagadnień ustrojowych Polski* oraz opracowanie Przemysława Dąbkowskiego *Prawo prywatne polskie* (2 t.).

Z dziejów Kościoła polskiego pierwszorzędne znaczenie mają dzieła Władysława Abrahama *Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie* i *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII wieku* oraz ks. Jana Fijałka *Mistrz Jakub z Paradyża i Uniwersytet Krakowski w okresie soboru bazylejskiego* (2 t.). Z prac amatorów wysokiej klasy i nieprofesjonalnych popularyzatorów dużą wagę posiadają: ks. Stanisława Załęskiego *Jezuici w Polsce* (5 t.), ks. Norberta Golichowskiego *Przed nową epoką. Materiały do historii oo. Bernardynów w Polsce* oraz Maurycego Dzieduszyckiego *Kościół katedralny lwowski obrządku łacińskiego* (…). Najważniejsze opracowania historyków ukraińskich dotyczących dziejów Kościoła ruskiego to: Izydora Szaraniewicza *Patriarchat wschodni wobec Kościoła ruskiego i Rzeczypospolitej Polskiej ze źródeł współczesnych*, ks. Antoniego Petruszewicza *Wozniknawjenje cerkownoj Berestejskoj Unji* i ks. Juliana Pełesza *Geschichte der Union Ruthenischen Kirche mit Rom von den altesten Zeiten bis auf die Gegenwart* (2 t.).

Z dziejów historii wojen i wojskowości trwałe miejsce w historiografii zajęły prace trzech autorów. Chodzi o opracowania Ludwika Kubali *Wojna moskiewska 1654–1655*, *Wojna szwedzka w r. 1655–1656* oraz *Wojny duńskie i pokój oliwski 1657–1660*, Aleksandra Czołowskiego *Bitwa pod Obertynem z r. 1531* i *Dawne zamki i twierdze na Rusi Halickiej* oraz praca wschodzącej gwiazdy polskiej historiografii wojskowej, Mariana Kukiela *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej*.

Z dziedzin wyspecjalizowanych historii ojczystej Polski i Ukrainy, z archeologii na największą uwagę zasługują dwie prace Karola Hadaczka *Cmentarzysko ciałopalne koło Przeworska, z epoki cesarstwa rzymskiego (…)* i *Kultura dorzecza Dniestru w epoce cesarstwa rzymskiego*. Z prac amatora wysokiej klasy Bogdana Janusza na odnotowanie zasługuje szczególnie studium *Zabytki przedhistoryczne Galicji*.

Z opracowań z historii literatury polskiej trwałe miejsce w historiografii znalazły dzieła pięciu autorów: Antoniego Małeckiego *Juliusz Słowacki, jego życie i dzieło w stosunku do współczesnej epoki* (2 t.), Romana Pilata *Historia literatury polskiej od czasów najdawniejszych do r. 1815* (4 cz.), Józefa Kallenbacha *Literatura polska* i *Zygmunt Krasiński. Życie i twórczość lat młodych*, Bronisława Gubrynowicza *Rozwój powieści w Polsce. Powieść do połowy XVIII stulecia* i *Romans w Polsce za czasów Stanisława Augusta* oraz Konstantego Wojciechowskiego *Dzieje literatury polskiej*.

Z dziejów literatury ukraińskiej na czoło wysuwają się syntetyczne prace dwóch autorów: Emiliana Ogonowskiego *Istorja literatury ruskoj* (5 t.) i Iwana Franko *Narys ukrajinsko-russkoj literatury do 1890 roku*.

Pomnikowe opracowania z historii sztuki to Władysława Łozińskiego *Lwów starożytny. Kartki z historii sztuki i obyczajów* (cz. 1 i 2), Jana Bołoza-Antoniewicza *Katalog der retrospectiven Austellung polnischen Kunst 1764–1886* oraz Władysława Podlachy *Malarstwo ścienne w cerkwiach Bukowiny* i *Malarstwo cerkiewne na Rusi*. Z opracowań historyka amatora wysokiej klasy Juliana Kołaczkowskiego najwięcej wniosły *Wiadomości tyczące się przemysłu i sztuki dawnej w Polsce*.

W dziedzinie dyscyplin warsztatowych wiele wybitnych, o trwałej wartości prac powstało w środowisku lwowskim z nauk pomocniczych historii, których autorami byli głównie czterej lwowscy historycy: Oswalda Balzera *Genealogia Piastów*, Antoniego Małeckiego *Studia heraldyczne*, Wojciecha Kętrzyńskiego *Studia nad dokumentami XII w*. oraz Władysława Semkowicza *Ród Pałuków. Monografie historyczne rodów rycerskich w Polsce* i *O litewskich rodach bojarskich zbratanych z szlachtą polską w Horodle*.

W dziedzinie historiografii trwałą wartość osiągnęły opracowania 6 autorów. Tadeusz Wojciechowski opublikował do dziś wzbudzające dyskusje dzieło *Szkice historyczne*, ważne również z punktu widzenia historii politycznej i dziejów Kościoła w Polsce. Fundamentalne do dziś znaczenie posiada studium Aleksandra Semkowicza *Krytyczny rozbiór „Dziejów Polski" Jana Długosza (do 1384 r.)*. Ludwik Finkel opublikował pracę *Marcin Kromer, historyk polski XVI w., rozbiór krytyczny*. Autorem wartościowej syntezy dziejów polskiej historiografii średniowiecznej był Austriak Henryk Zeissberg *Die polnische Geschichtschreibung des Mittelalters von…, Gekronte Preisschrift*. Historycy ukraińscy wyróżniają prace Mychajło Hruszewskiego *Nestor i litopis* i Izydora Szaraniewicza *Die Hypatios Chronik als Quellen Beitrag zur Österreichischen Geschichte*.

Duży wkład wnieśli historycy lwowscy do edytorstwa źródeł. Dziełem przede wszystkim Augusta Bielowskiego i Wojciecha Kętrzyńskiego było „Monumenta Poloniae Historica" (6 t.). Oswald Balzer to edytor *Corpus Iuris Polonici, volumen tertium 1506–1522*. Antoni Prochaska szczególnie zasłużył się przy edycji „Aktów Grodzkich i Ziemskich z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie" oraz wydając *Codex epistolariss Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376–1430*. Największe zasługi przy edycji „Monumenta Poloniae Vaticana" (3 t.) miał Włady-

sław Abraham, a Aleksander Czołowski opublikował *Pomniki Dziejowe Lwowa z Archiwum Miasta*. Bronisław Gubrynowicz i Wiktor Hahn edytowali *Dzieła Adama Mickiewicza* i *Dzieła Juliusza Słowackiego*. Najważniejsze dla rozwoju historiografii ukraińskiej było wydawanie „Żereł z istorji Ukrajiny–Rusy" (6 t.); tu główne zasługi wnieśli Mychajło Hruszewski i Stefan Tomaszewski. Najważniejsze opracowanie teoretyczne z zakresu edytorstwa źródeł to Romana Pilata *Jak należy wydawać dzieła polskich pisarzów XVI i XVII w.?*

Dla rozwoju dydaktyki historycznej największe znaczenie ma opracowanie Ludwika Finkla *Jakiego podręcznika historii Polski nam potrzeba i jaką drogą dojść do niego*. Również dla bibliografii historycznej największe zasługi położył Ludwik Finkel ze swoją wiekopomną *Bibliografią historii polskiej*. Ludwik Finkel to postać dla lwowskiej i polskiej historiografii nieoceniona, a jego zasługi były fundamentalne dla rozwoju historii jako nauki. Poza ogromnymi osiągnięciami w organizacji nauk historycznych ma on wiekopomne zasługi w wielu dziedzinach historycznych w Polsce: w historii politycznej nowożytnej, historii szkolnictwa wyższego, historii historiografii, dydaktyce historycznej, bibliografii historycznej (fundamentalne), a także historii powszechnej.

Wśród osiągnięć lwowskiego środowiska historycznego w dziedzinie historii powszechnej brak dotąd jakichkolwiek ocen i opracowań, stąd z konieczności wnioski nie zawsze mogły być głębokie i wyczerpujące. Historią powszechną zajmowało się 28,6% historyków lwowskich. W przeciwieństwie do dziejów ojczystych Polski i Ukrainy mało penetrowali oni historię polityczną. Najwięcej zajmowali się historią literatury (24,8%), historią Kościoła (15,2%), prawnoustrojową (13,3%), a dziejami politycznymi jedynie 9,5%. Dla historyków lwowskich historia powszechna stanowiła przede wszystkim zajęcie uboczne (poza historią literatury i prawa). W porównaniu z okresem pozytywizmu, historycy częściej badali historię powszechną w okresie neoromantyzmu i modernizmu w historiografii.

W dziedzinie historii powszechnej *sensu stricto* wszystkie trzy czołowe środowiska historyczne: krakowskie, lwowskie i warszawskie rzadziej podejmowały badania (poza historią prawa), nieco więcej z dyscyplin wyspecjalizowanych (głównie historia literatury), a najmniej w warsztatowych. W dziedzinie szczególnie historii prawa i historii literatury we wszystkich tych trzech ośrodkach powstawały dzieła na europejskim poziomie. Prace lwowskich historyków powszechników o międzynarodowej renomie, często (poza językiem polskim) były pisane po niemiecku, łacinie i francusku. W porównaniu z ośrodkami: krakowskim i warszawskim, obok dużych osiągnięć z powszechnego prawa i historii literatury, szczególnie klasycznej, niemieckiej i romańskiej duży dorobek posiadali również lwowscy historycy powszechnych dziejów Kościoła. Ta kategoria zagadnieniowa to osiągnięcia przede wszystkim historyków polskich (w mniejszym stopniu również austriackich), dziejopisarze ukraińscy bowiem na większą skalę nie zajmowali się historią powszechną.

W przypadku historii powszechnej z dyscyplin podstawowych – z historii politycznej warto wymienić prace czterech autorów: Bronisława Dembińskiego *Rosja a rewolucja francuska*, Antoniego Prochaski *Od Mendoga do Jagiełły*, Ludwika Finkla (wraz ze Stanisławem Starzyńskim) *Historia i statystyka monarchii austro-węgierskiej*, Henryka Zeissberga *Bluthe der Nationalen Dynastien (Babenberger, Premysliden, Arpaden) in der Österreichische Ländern* i Kazimierza Stadnickiego *Bracia Władysława Jagiełły Olgierdowicza, króla Polski, wielkiego księcia Litwy. Jako ciąg dalszy „Synów Gedymina"*. Z historii społeczno-gospodarczej trwałe miejsce w historiografii mają szczególnie opracowania: Jana Rutkowskiego *Étude sur la repartition l'organisation de la proprieté foncière en Bretagne au XVI s.,* Władysława Ochenkowskiego *Zur Geschichte des englischen Geldwesens im Mittelalter*, Antoniego Kostaneckiego *Dantes Philosophie des Eigentums*, Stanisława Głąbińskiego *O systemie fizjokratów w ekonomice społecznej* i Władysława Pilata *O rencie gruntowej. Historia przychodów z ziemi*.

W powszechnej historii kultury istotne miejsce zajęły prace Mojżesza Schorra *Kultura żydowska a starohebrajska* i Adama Szelągowskiego *Dzieje powszechne i cywilizacji* (3 t.). Z dziejów Kościoła ważny wkład w rozwój historiografii wniosły prace: ks. Szczepana Szydelskiego *Początki chrześcijaństwa. Studium*, Antoniego Prochaski *Sobór w Konstancji*, Wincentego Zakrzewskiego *Stosunki Stolicy Apostolskiej z Iwanem Groźnym i Wielkim Księstwem Moskiewskim*. Z prac popularyzatorskich na szczególną uwagę zasługują: Edwarda Porębowicza *Św. Franciszek z Asyżu* oraz publikacja amatora wysokiej klasy Maurycego Dzieduszyckiego *Rys dziejów Kościoła katolickiego w Szwecji (początek)*.

W dziejach powszechnego państwa i prawa trwałe miejsce w historiografii zajęły studia, przede wszystkim 5 autorów: Mojżesza Schorra *Urkunde des altbabylonischen Zivil – und Prozessrechts*, Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego *Die Conditio als Bereicherungsklage im klassische römischen Recht*, Alfreda Halbana *Das Römische Recht in den germanischen Volksstaaten*, Leona Pinińskiego *Der Thatbestand des Sachbesitzer werbs nach gemeinem Rechte* i Henryka Brunnera *Enstehung der Schwurgerichte*.

W dziedzinie powszechnych dyscyplin wyspecjalizowanych historycy lwowscy mieli również na swoim koncie prace o trwałej wartości. Z archeologii należy wymienić opracowania dwóch autorów: Karola Hadaczka *Der Ohrschmuck der Griechen und Etrusker* i ks. Józefa Bilczewskiego *Eucharystia w świetle najdawniejszych pomników piśmiennych, ikonograficznych i epigraficznych*.

Z dziejów literatur powszechnych ważne miejsce w historiografii zajmują opracowania: Stanisława Witkowskiego *Prodromus grammaticae papyrorum Graecorum aetatis Lagidarum*, Bronisława Kruczkiewicza *O różnicy, która zachodziła w złotym wieku literatury rzymskiej między łacińskim językiem gminnym a poprawnym czyli klasycznym*, Edwarda Porębowicza *Studia do dziejów literatury średniowiecznej* i *Nowe piękno wieków średnich*, Ryszarda Wernera *Goethes Willkommen und Arschied* i *Hebbel. Ein Lebensbild*, a z prac popularyzatorskich Ludomiła Germana *Przegląd dziejów literatury powszechnej* (4 t.).

Z historii sztuki ważne miejsce zajmują prace Jana Bołoza-Antoniewicza *Studia nad sztuką włoską XV i XVI w.* oraz Wojciecha Dzieduszyckiego *Studia estetyczne* i popularyzatorska *Historia malarstwa na północy i w Hiszpanii do końca XVII w.* Z dziejów filozofii wyróżniły się prace Kazimierza Twardowskiego *O filozofii średniowiecznej wykładów sześć*, Wojciecha Dzieduszyckiego *Wykłady o pierwszej filozofii jako rys dziejów filozofii* i Witolda Rubczyńskiego *Studia neoplatońskie*.

Z dziedzin warsztatowych historii powszechnej wyróżniły się w historiografii prace historyków lwowskich jedynie w dwóch dyscyplinach. W historii historiografii i metodologii historii cenione są opracowania czterech autorów: Ludwika Ćwiklińskiego *Beitrag zur Kritik und Erklärung des Thukydides*, Henryka Zeissberga *Die fränkischen Königsannalen und ihr Uhrsprung*, Adama Szelągowskiego *Wschód i Zachód. Zagadnienia z dziejów cywilizacji* i Jana Bołoza-Antoniewicza *Historia, filologia i historia sztuki*. Z powszechnej dydaktyki historii na uwagę zasługuje kolejna już wartościowa praca Ludwika Finkla *O tak zwanej metodzie regresywnej w nauczaniu historii*.

Wymienieni historycy lwowscy *sensu stricto* i *sensu largo* stanowili elitę lwowskiego środowiska historycznego. Biorąc pod uwagę zarówno ich znaczenie dla rozwoju nauk historycznych, jak i rozwoju kultury i świadomości historycznej społeczeństwa Lwowa i Galicji do tej elity zaliczono zarówno uczonych, jak i wysokiej klasy amatorów i nieprofesjonalnych popularyzatorów.

Historycy lwowscy najczęściej zajmowali się historią polityczną (21,1%), choć ze względu na ich małe zainteresowanie twórcze dziejami powszechnymi, jej przewaga nad pozostałymi dziedzinami nie była duża. Dziejopisarze lwowscy często penetrowali też dzieje literatury (16,7%), historię nauki, kultury i oświaty (11,7%), dzieje Kościoła (9,2%), historię społeczno-gospodarczą (7,7%) oraz historię historiografii wraz z metodologią historii (6,7%, jednak głównie pobocznie).

Subdyscyplinami historyczno-bibliologicznymi zajmowało się 17,9% historyków środowiska lwowskiego, ale raczej pobocznie. Największe osiągnięcia zarówno ilościowe, jak i jakościowe mieli oni w edytorstwie źródeł (42,4% całego badanego środowiska). Trwałe miejsce w pozycjach edytorskich, powstałych w środowisku lwowskim, przyznawane jest takim pracom, jak „Monumenta Poloniae Historica", z głównym wkładem Augusta Bielowskiego i Wojciecha Kętrzyńskiego, „Monumenta Poloniae Vaticana" z Władysławem Abrahamem na czele, „Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej (…)", opracowane pod kierownictwem Antoniego Prochaski, „Żereła z istorji Ukrajiny–Rusy" (Mychajło Hruszewski, Stefan Tomaszewski), a z prac teoretycznych, Romana Pilata *Jak należy wydawać dzieła polskich pisarzów XVI i XVII wieku?* Z bibliografii historycznej fundamentalną rolę odegrała Ludwika Finkla *Bibliografia historii polskiej*. Z dziejów książki rękopiśmiennej znaczące miejsce w historiografii posiadają prace: Władysława Podlachy *Miniatury tynieckich ksiąg liturgicznych w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie*, Władysława Abrahama *Malarze polscy XIV w. w regestach lateraneńskich*, Hilariona Święcickiego *Cerkowno i Russko-sławjanskaja rukopisi publicznoj Bibljuteki Narodnego Domu wo*

Lwowie. Z historii dawnej książki drukowanej na największą uwagę zasługują: Ludwika Bernackiego *Pierwsza książka polska. Studium bibliograficzne,* Eugeniusza Barwińskiego, *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie* oraz Antoniego Petruszewicza *Chronołohiczeskaja rozpys cerkownych i mirskich russko-słowenskych knych napeczatanych kyryłowskimi bukwami w horodi Lwowi, naczynaja ot 1574 do 1800 hoda*. Do najważniejszych prac z dziejów bibliotek należy zaliczyć wiele opracowań poświęconych dziejom Ossolineum i jego wybitnym postaciom, z syntezami Wojciecha Kętrzyńskiego *Zakład Narodowy im. Ossolińskich* i Adama Fischera *Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1817–1917* na czele, a także studium Karola Reifenkugela *Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie*. *Szkic historyczno-statystyczny*. Z historii prasy cenna jest trzytomowa historia *Gazety Lwowskiej* (1811–1911) pod redakcją Wilhelma Bruchnalskiego, Romana Pilata *Początki publicystyki literackiej w Polsce*. *Czasopisma „uczone"*, a z prac popularyzatorskich historyczne zarysy: Stefana Gorskiego *Dziennikarstwo polskie* i Osypa Makoweja *Pjatdiesiatilitnij juwilej russkoj publicystyki*. Osiągnięcia historyków lwowskich w naukach bibliologicznych, takich jak edytorstwo źródeł i bibliografia historyczna, walnie przyczyniły się do rozwoju nauk historycznych (w tym historii książki, bibliotek i prasy), rozszerzając możliwości zastosowania metody krytycznej. Rozwój badań zwłaszcza w dziedzinie historii kultury, nauki i oświaty oraz nauk pomocniczych historii położył fundament pod kształtowanie się metodologicznych zrębów nauk historyczno-bibliologicznych, które dzięki temu poczyniły duże postępy.

Historycy lwowscy okresu autonomii galicyjskiej najbardziej zasłużeni dla nauk bibliologicznych, a także ich popularyzacji to: Wojciech Kętrzyński, Oswald Balzer, Antoni Prochaska, Władysław Abraham, Aleksander Czołowski, Ludwik Finkel, August Bielowski, Antoni Petruszewicz, Mychajło Hruszewski, Wilhelm Bruchnalski, Aleksander Semkowicz, Fryderyk Papée, Władysław Łoziński, Roman Pilat, Ludwik Bernacki, jak również Eugeniusz Barwiński, Bronisław Gubrynowicz, Wiktor Hahn, Aleksander Hirschberg, Bohdan Janusz, Franciszek Jaworski i Władysław Podlacha.

Nasuwają się postulaty badawcze pełnego, kwantytatywnego i jakościowego opracowania poza lwowskim również pozostałych, wiodących środowisk historycznych z epoki pozytywizmu, neoromantyzmu i modernizmu. Szczególnie chodzi tu o środowiska krakowskie i warszawskie, ale także poznańskie, wileńskie i in. Ważnym postulatem badawczym, uzupełniającym tematykę niniejszej rozprawy, jest również pełna charakterystyka dziejów czasopiśmiennictwa historycznego tego okresu na byłych terenach I Rzeczypospolitej. Rola prasy dla rozwoju nauk historycznych i jej wpływ na formowanie się kultury oraz świadomości historycznej społeczeństwa jest dotychczas przez historyków historiografii i prasy nie zbadana i nie w pełni doceniana.

Summary

In the second half of the nineteenth and in the early twentieth century, historians of the Lviv circle, along with the Krakow and Warsaw circles, belonged to the leading ones on the Polish territory. Also other ethnic groups that lived in Galicia, e.g. Ukrainians, participated in it. At that time the most important groups of Polish historians, on a par with leading European countries, were located in Galicia, Lviv and Krakow. Many factors contributed to the singular specificity of the Lviv historians' circle and differentiated it from Krakow: Lviv's location, its *genius loci*, multiethnicity, borderland ambience, stronger middle class and thus clearer liberal-democratic traditions that allowed for an easier assimilation of newcomers from the Kingdom of Poland and the Prussian partition, weaker bonds with the conservative Stańczyk circles (*koła stańczykowskie*), a weaker dependence of historical views on political ones and the related research topics and interests. Likewise, these factors contributed to Lviv's interdisciplinarity, which led to its inclusion in research on both the history of historiography and the bibliological and cultural studies.

The monograph is situated in the sub-discipline called the history of science, but also broadly understood humanities with developed motifs of historical bibliology, library science, editing, and media history; it also takes up a problem area of cultural studies as it demonstrates the culture-building activity of an outstanding intelligentsia group, which the circle of Lviv historians of the studied period exemplifies.

The Lviv historians' circle in the era of the Galician autonomy developed dynamically in terms of activities in the area of science, research, pedagogy and professional orientation, as well as manifold artistic activity. It also gained potential in quantitative terms, including 329 historians *sensu stricto* and *sensu largo*. The monograph is the first comprehensive study of a regional historians' circle on the Polish territory in the second half of the 19th century and at the beginning of the 20th century. The author based his analysis on a broad spectrum of sources from the archives and libraries in Lviv (sources that have not been studied so far), Warsaw, Wroclaw and Krakow. The analysis of such sources made it possible to present a picture, as complete as possible, of the Lviv historians' milieu in the era of Positivism, Neoromanticism and Modernism and their place in historiography.

The community of Lviv historians was relatively stable. The two largest groups studied are persons who stayed, worked and lived in Lviv for the entire period of their professional career or for the span of at least twenty years. These groups make up almost half of the studied community (48,1%). The community was enriched by numerous outstanding historians who had previously worked at renowned academic centres in Austria, Germany and other West-European countries or came from other partitions, especially the Prussian one, and who had been educated at universities in Western Europe. Such scholars from other centres strengthened innovatory tendencies in the Lviv milieu, in terms of academic administration, scholarship, historiography and also general creativity. Thus the influences from other centres in terms of incoming scholars constituted one of the moving forces behind innovation and originality of the entire community of Lviv historians. Lviv also contributed to the intellectual enhancement of other centres, e.g. Krakow, Warsaw, Vienna. Scholars from Lviv who later

gained renown in Poland and even abroad moved to universities in these locations. The Lviv historians formed at that time considerably contributed to the development of Polish, and also Ukrainian, historiography in the later period of the Second Polish Republic (1918–1945).

The form of the academic and administrative work as well as the creative interests of Lviv historians was also influenced by their ethnic background. The Polish group was definitely dominant both quantitatively and qualitatively (77,2% of the entire milieu) but a contribution was also made by the Ukrainian group (15,5%), and to a lesser extent, by the German (Austrian – 4,3%) and Jewish ones (3,0%). The entire sociological profile of the circle was also affected by the geographical (territorial) background of the historians. Three quarters of the scholars came from Galicia (75,0%), including 58,0% from Eastern Galicia (and 14,4% from Lviv). Some of the Lviv historians, including the outstanding ones, came from the other partitions and from different lands of Austria. In sociological terms it was an elite group who, although originating from different social groups (bourgeois, petty bourgeois, peasants), nevertheless had a dominant gentry-intelligentsia genealogy (76,8%).

As many as 93,0% of Lviv historians had higher education. In addition to the regular university degree, they also did supplementary studies, often at renowned universities of Western Europe. They studied at 60 universities (regular and supplementary studies). As far as their regular studies (done at 13 universities) are concerned, they usually completed them at the University of Lviv (61,0%), Jagiellonian University (11,7%) and the University of Vienna (5,2%). Lviv historians had varied education; however, the dominant group were historians *in the strict sense* (31,1%), philologists - historians of literature and language of different specialisations (26,4%) and, to a lesser extent, lawyers (14,2%).

The Lviv circle of historians was characterized by a high degree of professionalisation, but that was a long process. The PhD degree was obtained by 61,4% of Lviv historians. At the dawn of the Second Polish Republic, the degree of professionalism in terms of PhD degrees had already reached 81,2%. The largest number of doctorates were defended at the University of Lviv (54,1%), the Jagiellonian University (16,1%) and the University of Vienna (10,0%). A similar process of ongoing professionalisation of the Lviv circle of historians also concerned habilitation, which was obtained by 31,6% of historians. The highest level of dynamic growth in the number of habilitations took place during the Neoromanticism and Modernism periods in historiography, i.e. the years 1900–1914, as it concerned 12,5% of the whole milieu under present analysis. The Lviv historians obtained *veniam legendi* at 11 universities in Galicia, Austria, Germany, the largest number at the University of Lviv (65,3%), the Jagiellonian University (15,7%) and the university of Vienna (6,7%). They obtained habilitation in 28 fields, most of which were the legal and economic sciences (altogether 32,2%), philological sciences (23,2%) and, only in the third place, history *sensu stricto* (17,4%).

Lviv historians *sensu stricto* and *sensu largo* made a major contribution to the activity of Lviv historical and scientific institutions, institutions which popularised historical sciences as well as educational and socio-cultural ones. At the same time they greatly contributed towards the development of Polish and Ukrainian historiography in its methodological and research basis.

Historians – scholars accounted for 35% of the Lviv historical circle. Their main area of activity, among the five universities, was the University of Lviv, in particular the Faculty of Philosophy. The Lviv historical school of the didactic type, created by Ksawery Liske, developed research based on the method of critical analysis of sources. Seminars were created which educated many future eminent scholars. In history *sensu stricto*, it is mainly Ksawery Liske, Szymon Askenazy, Ludwik Finkel i Mychajło Hruszewski, who educated a great number of

students that developed their historiographical ideas and made a large contribution to Polish as well as Ukrainian historiography. Their pupils became outstanding historians in Lviv but also Krakow, Warsaw and Poznan. New university chairs for history were created and developed.

Specific feedback occurred concerning historians' work in libraries, archives, museums, schools (especially high schools) and in the press. Historians served them and they served historians. They constituted the management of seven Lviv research libraries (the most important ones were the Ossolineum and the University Library), they explored, gathered and published sources; on their basis they wrote studies, arranged collections, educated and instructed the staff. It was similar in four archives (the main one was the National Archive of Town and Land Records) and twelve museums (the main one was the Historical Museum of Lviv), of which they were often founders.

As leaders of 20 scientific societies and ones popularizing science (with the Historical Society as the most important one), Lviv historians elaborated and implemented the directions of their development. By performing the leading role in most of these societies, they had a decisive influence on the development of science, its organization and dissemination, elevating the level of socio-cultural development of Lviv and Galicia. Those teachers who published their works (representing the largest part, i.e. 36,8% of the entire milieu under research) made a major contribution to the development of junior high schools (*gimnazja*) in Lviv. They contributed to the development of historical and pedagogical sciences. They gave a solid foundation of knowledge to candidates for historical studies (*sensu stricto* and *sensu largo*), i.e. also to prospective scholars, many of whom were graduates of high schools in Lviv.

A huge impact on the historical circle in Lviv was exerted by the press in the broad sense, of which historians were often initiators and creators. Historians created and developed the press; as editors they shaped its content by cultivating historical sciences and popularising national history. They also frequently published their papers in the press, which constituted an important forum for the presentation of their scientific popularising achievements. The main role was played by the historical journals (primarily "Kwartalnik Historyczny" – "The Historical Quarterly") and crypto-historical ones; an important role was also played by socio-cultural magazines and daily newspapers. They created scholarship, effectively influenced the cultural development of the Polish and Ukrainian society in Eastern Galicia, stimulated their interest in history and historical awareness.

Some historians developed their activity in several institutions simultaneously. Among the Polish historians who were of greatest merit to Lviv and Galicia in terms of their academic activity as well as activity related to archives, libraries, museums, scientific societies, education and the press, one must mention such scholars as Ksawery Liske, Oswald Balzer, Aleksander Semkowicz, Wilhelm Bruchnalski, Ludwik Finkel, Ludwik Kubala, Przemysław Dąbkowski, Aleksander Czołowski, Władysław Łoziński, Antoni Małecki and Konstanty Wojciechowski. Among Ukrainian historians, the greatest contribution to the scientific, educational and socio-cultural development of Lviv and Galicia (especially for the Ukrainian population) was made by: Mychajło Hruszewski, Izydor Szaraniewicz, Antoni Petruszewicz and Aleksander Barwiński.

Historians of the Lviv circle decisively influenced the shape and development of academic institutions, the organization and popularization of science, the development of institutions that created culture; they were the intellectual and cultural elite of the capital city of Lviv. They greatly contributed to its scientific and socio-cultural development with its climax at the turn of the nineteenth and twentieth centuries. Their activities in Lviv research, educational and socio-cultural institutions, which radiated to the whole of Galicia and beyond it, contributed to

the development of culture and education in the Polish and Ukrainian society in the Austrian partition, also in other Polish territories and in Polish communities abroad.

The creative interests of Lviv historians were focused on 16 disciplines of history: 6 core ones, 4 specialized ones and 6 workshop ones. They published works primarily on the history of Poland and Ukraine. The core areas were dealt with by 80,2% of the Lviv circle, of which the history of Poland: by 51,7%, and the history of Ukraine: by 14,3%. The specialized disciplines were studied by 29,0% while the workshop ones by 28,2% of the entire milieu under investigation. Within the area of history of Poland and Ukraine, in comparison with Krakow and Warsaw historians, the Lviv ones had particularly great achievements in the field of political medieval studies, recent political history (mainly the years 1795–1830), history of Polish and Ukrainian literature; they were dominant in the editing of historical sources and bibliography. Lviv historians most often undertook subjects of a narrower scope, focussing on the use of critical method in historiography, on being based on sources as well as on the publishing and methodological elaboration of sources. Many more synthetic studies appeared in the Krakow centre, which often met with criticism by Lviv historians due to theses being too vague and research being poorly supported by sources.

Polish historians published mainly works on the history of the First Polish Republic and Galicia, but also on world history whereas Ukrainian historians dealt almost exclusively with the history of the Russo-Ukrainian nation (including "borderline" topics). The prominent names of Lviv historians and their major works, i.e. scholars but often also high-end amateurs and non-professional promoters, have found a permanent place in the history of historiography, especially Polish and Ukrainian, but also Jewish and Austrian one. A figure invaluable for Lviv and Polish historiography was Ludwik Finkel, whose contributions were fundamental to the development of history as a science. In addition to his enormous achievements in the organization of historical sciences, he is of great merit in many historical disciplines in Poland: modern political history, history of higher education, history of historiography, the teaching of history, historical bibliography (fundamental merit), as well as world history. Outstanding Polish historians – scholars also include names such as: Tadeusz Wojciechowski, Wojciech Kętrzyński, Antoni Małecki, Antoni Prochaska, Stanisław Zakrzewski, Fryderyk Papée, Ksawery Liske, Ludwik Kubala, Bronisław Dembiński, Szymon Askenazy, Władysław Łoziński, Aleksander Czołowski, Oswald Balzer, Władysław Abraham, Rev. Jan Fijałek, Karol Hadaczek, Roman Pilat, Józef Kallenbach and Jan Bołoz-Antoniewicz. Among the high-end amateur historians and non-professional promoters, the largest contribution to the development of Lviv historical culture was made by Bernard Kalicki, Maurycy Dzieduszycki, Julian Kołaczkowski, Stanisław Schnür-Pepłowski, Franciszek Jaworski, Rev. Stanisław Załęski, Rev. Norbert Golichowski, Franciszek Rawita-Gawroński, Józef Białynia-Chołodecki and the Polish-Ukrainian historian Bohdan Janusz. Among Ukrainian historians, the greatest contribution to the development of historical research was made by: Mychajło Hruszewski, Izydor Szaraniewicz, Rev. Antoni Petruszewicz, Stefan Tomaszewski, Emilian Ogonowski, Iwan Franko and Cyryl Studziński. The major Jewish historians who published works on Polish history were: Mojżesz Schorr and Majer Bałaban while the main German one was Henryk Zeissberg. Often the research value of the works by those historians has been irreplaceable to this day; hence their not infrequent reissues and reprints.

World history was dealt with by 28,2% of Lviv historians. In contrast to the history of Poland and Ukraine, political history was of little interest to them. They mainly focussed on history of literature (24,8%), history of the Church (15,2%), legal and constitutional history (13,3%) and political history (9,5%). Lviv historians dealt with world history only marginally

(except history of literature and law). In comparison with the period of Positivism, Lviv historians studied world history more commonly during the Neoromanticism and Modernism in historiography.

In the field of world history in the strict sense, all three leading historical circles: Krakow, Lviv and Warsaw undertook research more seldom (except for history of law), slightly more in specialized disciplines (mainly history of literature) and the least in workshop disciplines. Especially in the domains of legal history and history of literature, all three centres created works at the European level. The works of Lviv historians – specialists in world history, who enjoyed international reputation, were often written in German, Latin and French (apart from the Polish language). In comparison with the centres in Krakow and Warsaw, next to the large achievements in world law and history of literature, especially classical, German and Roman, substantial contribution was made by Lviv historians who specialised in general history of the Church. This content-related category was primarily among the achievements of Polish historians (to a lesser extent also Austrian ones) as Ukrainian historians did not deal with world history on a larger scale. The Polish historians specialising in world history, who had major achievements, included: Bronisław Dembiński, Antoni Prochaska, Adam Szelągowski, Jan Bołoz-Antoniewicz, Karol Hadaczek, Jan Rutkowski, Władysław Ochenkowski, Leon Piniński, Edward Porębowicz, Wojciech Dzieduszycki and Ludwik Ćwikliński; the Austrian historians were: Henryk Zeissberg, Ryszard Werner and Henryk Brunner; and among Jewish ones: Mojżesz Schorr.

Lviv historians most often dealt with political history (21,1%) although, due to their little creative interest in world history, its advantage over other areas was not large. Lviv historians often also investigated history of literature (16,7%), history of science, culture and education (11,7%), history of the Church (9,2%), socio-economic history (7,7%), and history of historiography along with the methodology of history (6,7%; however, it was usually of marginal interest).

Historical-bibliological sub-disciplines were the focus of 17,9% of Lviv historians, but that was rather cursory. The greatest achievements of both quantitative and qualitative nature were held in the area of source editing (42,4% of the whole studied circle), but there were also considerable achievements in historical bibliography and the history of books, libraries and the press. The contribution of Lviv historians in the area of bibliological sciences, such as source editing and historical bibliography, was fundamental for the development of historical sciences (including the history of books, libraries and the press), extending the applicability of the critical method. The development of research, especially in history of culture, science and education and the auxiliary sciences of history, laid the foundation for the formation of the methodological basis of historical-bibliological sciences, which has contributed to their large progress.

Wykaz historyków lwowskich (1860–1918) ujętych w badaniach

1. ABRAHAM Władysław (1860–1941)
2. ANTONIEWICZ-BOŁOZ Jan (1858–1922)
3. ASKENAZY Szymon (1865–1935)
4. BADECKI Karol (1886–1953)
5. BALZER Oswald (1858–1933)
6. BAŁABAN Majer (1877–1942)
7. BARANOWSKI Bolesław (1844–1916)
8. BARANOWSKI Mieczysław (1851–1898)
9. BARWIŃSKI Aleksander [Barwinski Ołeksandr] (1847–1926)
10. BARWIŃSKI Bohdan [Barwinski Bohdan] (1880–1962)
11. BARWIŃSKI Eugeniusz (1874–1947)
12. BATOWSKI Zygmunt (1876–1944)
13. BEŁEJ Iwan [Bełej Jan] (1856–1921)
14. BENONI Karol (1841–1904)
15. BERNACKI Ludwik (1882–1939)
16. BIEGELEISEN Henryk (1855–1934)
17. BIELOWSKI August (1806–1876)
18. BIELSKA Maria (1844–1926)
19. BILCZEWSKI Józef (1860–1923)
20. BIŁECKI Wasyl [Biłecki Bazyli] (1856–1931)
21. BISCHOFF Ferdynand [Bischoff Ferdinand] (1826–1915)
22. BIZOŃ Franciszek (1857–1921)
23. BLATT Gustaw (1858–1916)
24. BOBRZYŃSKI Michał (1849–1935)
25. BORKOWSKI DUNIN Sewer (1856–1908)
26. BORZEMSKI Antoni (1866–po 1928)
27. BOSTEL Ferdynand (1860–1935)
28. BRUCHNALSKI Wilhelm (1859–1938)
29. BRUNNER Henryk [Brunner Heinrich] (1840–1915)
30. BRÜCKNER Aleksander (1856–1939)
31. BRZESKI Tadeusz (1884–1958)
32. BUBER Salomon (1827–1906)
33. BUCZYNSKI Bohdan [Buczyński Bohdan] (1883–1907)
34. BUHL Edward (1825–1883)
35. BULANDA Edmund (1882–1951)
36. BUZEK Józef (1873–1936)
37. BYK Eleazar [Byk Emil] (1881–1924)
38. CARO Jecheskiel [Caro Ezechiel] (1844–1915)

39. CELEWICZ Julian [Celewicz Julian] (1843–1892)
40. CELEWICZ Oleg [Celewicz Olech] (1876–po 1912)
41. CHLAMTACZ Marceli (1865–1945)
42. CHŁĘDOWSKI Kazimierz (1843–1920)
43. CHMIELOWSKI Piotr (1848–1904)
44. CHOŁODECKI BIAŁYNIA Józef (1852–1935)
45. CHYBIŃSKI Adolf (1880–1952)
46. CZARNIK Bronisław (1858–1918)
47. CZOŁOWSKI Aleksander (1865–1944)
48. CZUBATY Mykoła (1889–1975)
49. ĆWIKLIŃSKI Ludwik (1853–1943)
50. DANYSZ Antoni (1853–1925)
51. DĄBKOWSKI Przemysław (1877–1950)
52. DELKIEWICZ Józef [Delkewicz Josif] (1822–1912)
53. DEMBIŃSKI Bronisław (1858–1939)
54. DOBRZAŃSKI Antoni [Dobrianski Anton] (1810–1877)
55. DOLLMAYR Wiktor [Dollmayr Viktor] (1878–1964)
56. DRAGAN Marcin (1882–1966)
57. DROHOJOWSKI Jan (1858–1911)
58. DZIEDUSZYCKI Izydor (1842–1888)
59. DZIEDUSZYCKI Maurycy (1813–1877)
60. DZIEDUSZYCKI Wojciech (1848–1919)
61. DŻYDŻORA Iwan (1880–1919)
62. FIJAŁEK Jan (1864–1936)
63. FINKEL Ludwik (1858–1930)
64. FISCHER Adam (1889–1943)
65. FRANKE Jan (1846–1918)
66. FRANKIEWICZ Czesław (1887–1933)
67. FRANKO Iwan (1846–1916)
68. FRIEDBERG Jan (1870–1949)
69. GAWLIK Mieczysław (1883–1928)
70. GAWROŃSKI RAWITA Franciszek (1846–1930)
71. GĄSIOROWSKA-GRABOWSKA Natalia (1881–1964)
72. GEBERT Bronisław (1874–1920)
73. GERMAN Ludomił (1851–1920)
74. GIERASIMCZUK Bazyli [Herasymczuk Wasyl] (1880–1944)
75. GILLER Agaton (1831–1887)
76. GŁĄBIŃSKI Stanisław (1862–1943)
77. GŁOWACKI Jakub [Hołowacki Jakiw] (1814–1888)
78. GODEBSKI Franciszek (1801–1869)
79. GOLICHOWSKI Adam (1848–1921)
80. GOLIJCZUK Teodor [Holijczuk Fedir] (1879–1950)
81. GORCZAK Bronisław (1854–1918)
82. GORSKI Stefan (1882–1918)

83. GORZYCKI Kazimierz (1856–1912)
84. GÓRKA Olgierd (1887–1955)
85. GÓRSKI Kazimierz (1851–1910)
86. GRABOWSKI Ignacy (1878–1950)
87. GRABSKI Stanisław (1871–1949)
88. GROMNICKI Tadeusz (1851–1939)
89. GRZEGORZEWICZ Wojciech (1864–1931)
90. GRZEGORZEWSKI Jan (1845–1922)
91. GUBRYNOWICZ Bronisław (1870–1933)
92. HADACZEK Karol (1873–1914)
93. HAHN Wiktor (1871–1959)
94. HALBAN Alfred (1865–1926)
95. HARTLEB Kazimierz (1886–1951)
96. HAUSER Leopold (1844–1908)
97. HECK Korneli (1860–1911)
98. HIRSCHBERG Aleksander (1847–1907)
99. HORDYŃSKI Zdzisław (1856–1895)
100. HRABYK Piotr (1874–1943)
101. HRUSZEWSKI Mychajło [Gruszewski Michał] (1866–1934)
102. ILNICKI Bazyli [Ilnicki Wasyl] (1823–1895)
103. JABCZYŃSKI Mieczysław (1885–1960)
104. JANELLI Marian (1873–1945)
105. JANIK Michał (1874–1948)
106. JANOTA Eugeniusz (1823–1878)
107. JANOWICZ Aleksander (1843–1919)
108. JANOWSKI Józef (1832–1914)
109. JANUSZ Bohdan (1887–1930)
110. JAWORSKI Franciszek (1873–1914)
111. JEZIENICKI Michał (1859–1935)
112. JURYK Stefan [Juryk Stepan] (1868–1937)
113. JOUGAN Władysław (1855–1942)
114. KALICKI Bernard (1840–1884)
115. KALINA Antoni (1846–1906)
116. KALINKA Walerian (1826–1886)
117. KALITOWSKI Emil [Kalitowski Omelan] (1855–1914)
118. KALLENBACH Józef (1861–1929)
119. KAŁUŻNIACKI Emil [Kałużniacki Omelan] (1845–1914)
120. KAMIŃSKI Jan (1875–po 1916)
121. KANDEL Dawid
122. KANTECKI Klemens (1851–1885)
123. KASPROWICZ Jan (1860–1926)
124. KAWCZYŃSKI Mieczysław (1842–1906)
125. KĄSINOWSKI Bronisław (1861–1918)
126. KERGEL Wilhelm (1822–1891)

127. KĘTRZYŃSKI Wojciech (1838–1918)
128. KIPA Emil (1886–1958)
129. KLEINER Juliusz (1886–1957)
130. KOKORUDZ Ilja [Kokorudz Eliasz] (1857–1933)
131. KOŁACZKOWSKI Julian (1837–1933)
132. KOLESSA Aleksander [Kołessa Ołeksandr] (1867–1945)
133. KONARSKI Franciszek (1857–1907)
134. KOPIA Henryk (1866–1933)
135. KORNEĆ Dionizy [Korenec Denys] (1875–1946)
136. KORZENIOWSKI Józef (1863–1921)
137. KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI Ignacy (1864–1945)
138. KOSTANECKI Antoni (1866–1941)
139. KOT Stanisław (1885–1975)
140. KOZICKI Władysław (1879–1936)
141. KRAJEWSKI Józef (1880–1943)
142. KRČEK Franciszek (1869–1916)
143. KRECHOWIECKI Adam (1850–1919)
144. KRECHOWIECKI Jan (1805–1885)
145. KREWIECKI Iwan (1883–1940)
146. KRÓLIŃSKI Kazimierz (1874–1938)
147. KRUCZKIEWICZ Bronisław (1849–1918)
148. KRYŃSKI Adam (1844–1932)
149. KRYPIAKEWICZ Iwan (1886–1967)
150. KUBALA Ludwik (1838–1918)
151. KUCHARSKI Eugeniusz (1880–1952)
152. KUCHARSKI Władysław (1875–1942)
153. KUKIEL Marian (1885–1973)
154. KULICZKOWSKI Adam (1843–1905)
155. KUNASIEWICZ Stanisław (1842–1879)
156. KWIATKOWSKI Saturnin (1856–1902)
157. LECIEJEWSKI Jan (1854–1929)
158. LEWICKI Anatol (1841–1899)
159. LEWICKI Józef (1882–1942)
160. LEWICKI Julian [Łewicki Julian] (1874–1925)
161. LEWICKI Witold (1859–1931)
162. LIMANOWSKI Bolesław (1835–1935)
163. LINKER Wilhelm
164. LISKE Ksawery (1838–1891)
165. LORET Maciej (1880–1949)
166. LORKIEWICZ Antoni (1849–1899)
167. LUKAS Stanisław (1855–1882)
168. ŁEMPICKI Stanisław (1886–1947)
169. ŁOZIŃSKI Bronisław (1848–1911)
170. ŁOZIŃSKI Władysław (1843–1913)

171. ŁUBIEŃSKA Maria (1874–1937)
172. MAJCHROWICZ Franciszek (1858–1928)
173. MAJERSKI Stanisław (1852–1926)
174. MAKOWEJ Osyp (1867–1925)
175. MAŁECKI Antoni (1821–1913)
176. MANDYBUR Tadeusz [Mandibur Tadej] (1861–1914)
177. MATIJÓW Jan [Matijiw Iwan] (1859–1928)
178. MATUSIAK Szymon (1854–1922)
179. MAURER Roman (1852–1884)
180. MERWIN Bertold (1879–1946)
181. MILKOWICZ Włodzimierz [Milkowicz Wołodymyr] (1869–1916)
182. MODELSKI Teofil (1881–1967)
183. MOKŁOWSKI Kazimierz (1869–1905)
184. MORAWSKI Seweryn (1819–1900)
185. MUYS Gottfried (1828–1898)
186. NANKE Czesław (1883–1950)
187. NITTMAN Karol (1863–1928)
188. NUSSBAUM-HILAROWICZ Józef (1859–1917)
189. OCHENKOWSKI Władysław (1840–1908)
190. OGONOWSKI Emil [Ohonowski Omelan] (1833–1894)
191. OLSZEWSKI Marian (1881–1915)
192. OSTASZEWSKI-BARAŃSKI Kazimierz (1861–1913)
193. PANNENKOWA Irena (1879–1969)
194. PAPÉE Fryderyk (1856–1940)
195. PARASIEWICZ Szczęsny
196. PARYLAK Piotr (1846–1916)
197. PARTYCKI Omelan (1840–1895)
198. PASZKUDZKI August (– 1942)
199. PAWLIKOWSKI Jan Gwalbert (1860–1939)
200. PAWŁOWICZ Edward (1825–1909)
201. PAWŁOWSKI Bronisław (1883–1962)
202. PAWŁYK Mychajło (1853–1915)
203. PAZDRO Zbigniew (1873–1939)
204. PEŁESZ Julian (1843–1896)
205. PEPŁOWSKI-SCHNÜR Stanisław (1859–1900)
206. PETRUSZEWICZ Antoni [Petruszewicz Anton] (1821–1913)
207. PETZOLD Emil (1859–1932)
208. PIERZCHAŁA Ludwik (1862–1942)
209. PIĘTAK Leonard (1841–1909)
210. PILAT Roman (1846–1906)
211. PILAT Tadeusz (1844–1923)
212. PILAT Władysław (1857–1908)
213. PINI Tadeusz (1872–1937)
214. PINIŃSKI Leon (1857–1938)

215. PODLACHA Władysław (1875–1951)
216. POLACZKÓWNA Helena (1881–1942)
217. PORĘBOWICZ Edward (1862–1937)
218. PROCHASKA Antoni (1852–1930)
219. RACIBORSKI Aleksander (1845–1920)
220. RADZIMIŃSKI LUBA Zygmunt (1843–1928)
221. RAKOWSKI Kazimierz (1874–1952)
222. RASP Karol (1805–1874)
223. RAWER Karol (1852–1907)
224. REBCZYŃSKI Władysław (1836–1911)
225. REIFENKUGEL Karol (1846–1903)
226. REITER Marian (1874–1943)
227. RITTNER Edward (1845–1899)
228. ROLNY Wilhelm (1872–1941)
229. ROLLE Michał (1865–1932)
230. ROMER Eugeniusz (1871–1954)
231. RÖSLER Robert (1836–1874)
232. RUBCZYŃSKI Witold (1864–1938)
233. RUDNICKI Stefan [Rudnicki Stepan] (1877–1937)
234. RUTKOWSKI Jan (1886–1949)
235. RUTOWSKI Tadeusz (1852–1918)
236. SAJDAK Jan (1882–1967)
237. SAMOLEWICZ Zygmunt (1842–1898)
238. SARNICKI Klemens [Sarnicki Kłiment] (1832–1909)
239. SAUER August (1855–1926)
240. SAWCZYŃSKI Henryk (1861–1923)
241. SAWICKI STELLA Jan (1831–1911)
242. SCHATZ Józef [Schatz Joseph] (1871–1950)
243. SCHIPPER Ignacy [Schiper Izaak] (1884–1943)
244. SCHMITT Henryk (1817–1883)
245. SCHNEIDER Antoni (1825–1880)
246. SCHNEIDER Stanisław (1858–1917)
247. SCHORR Mojżesz (1874–1941)
248. SEMKOWICZ Aleksander (1850–1923)
249. SEMKOWICZ Władysław (1878–1949)
250. SIEMIEŃSKI Józef (1882–1941)
251. SIENICKI Antoni
252. SINKO Tadeusz (1877–1966)
253. SIWAK Michał (1868–po 1917)
254. SKAŁKOWSKI Adam (1877–1951)
255. SKOBIELSKI Piotr [Skobelski Petro] (1849–1912)
256. SKÓRSKI Aleksander (1851–1928)
257. SKROCHOWSKI Eustachy (1843–1895)
258. SMOLKA Franciszek (1882–1942)

259. SMOLKA Stanisław (1854–1924)
260. SOBIESKI Stanisław (1825–1884)
261. SOCHANIEWICZ Stefan (1891–1917)
262. SOZANSKI Iwan (1881–1911)
263. SRIBNY Teodor [Sribny Fedir] (1881–1950)
264. STADNICKI Kazimierz (1808–1886)
265. STARZYŃSKI Stanisław (1853–1935)
266. STEBELSKI Piotr [Stebelski Petro] (1857–1923)
267. STERNAL Tadeusz (1869–1896)
268. STERNBACH Leon (1864–1940)
269. STOJANOWSKI Józef (1884–1964)
270. STRONER Władysław (1863–1933)
271. STUDZIŃSKI Cyryl [Studynski Kyryło] (1868–1941)
272. SUSZKO Ołeksandr (1880–1966)
273. SWYSTUN Pyłyp [Świstuń Filip] (1844–1919)
274. SYGAŃSKI Jan (1853–1918)
275. SZACHOWSKI Stanisław (1838–1906)
276. SZAJNOCHA Karol (1818–1868)
277. SZARANIEWICZ Izydor [Szaranewicz Isydor] (1829–1901)
278. SZCZURAT Wasyl [Szczurat Bazyli] (1871–1948)
279. SZELĄGOWSKI Adam (1873–1961)
280. SZPYTKOWSKI Iwan [Szpytkowski Jan] (1880–1969)
281. SZWARCE Bronisław (1834–1904)
282. SZUMOWSKI Władysław (1875–1954)
283. SZYDELSKI Szczepan (1872–1967)
284. SZYSZKO-BOHUSZ Adolf (1883–1948)
285. ŚWIĘCICKI Hilarion [Swiencicki Iłarion] (1876–1941)
286. TARNAWSKI Mieczysław (1886–1928)
287. TATOMIR Lucjan (1836–1901)
288. TERLECKI Emil [Terlecki Omelan] (1873–1958)
289. TOMASZEWSKI Stefan [Tomasziwski Stepan] (1875–1930)
290. TRETIAK Józef (1841–1923)
291. TROSKOLAŃSKI Tadeusz (1866–1926)
292. TWARDOWSKI Kazimierz (1866–1938)
293. WACHNIANIN Anatol [Wachnianin Natal] (1841–1901)
294. WAGILEWICZ Jan [Wahilewicz Iwan] (1811–1866)
295. WALIGÓRSKI Franciszek (1823–1907)
296. WARMSKI Mieczysław (1855–1916)
297. WASILEWSKI Zygmunt (1865–1948)
298. WAWRZKOWICZ Eugeniusz (1887–1942)
299. WĄSOWICZ-DUNIN Mieczysław (1849–1918)
300. WASYLEWSKI Stanisław (1885–1953)
301. WĘCLEWSKI Zygmunt (1824–1887)
302. WERNER Ryszard [Werner Richard] (1854–1913)

303. WIDAJEWICZ Jan (1889–1954)
304. WIDMAN Karol (1821–1891)
305. WIERZBICKI Ludwik (1834–1912)
306. WINIARZ Alojzy (1868–1912)
307. WISŁOCKI Władysław (1841–1900)
308. WITKOWSKI Stanisław (1866–1950)
309. WOJCIECHOWSKI Konstanty (1872–1924)
310. WOJCIECHOWSKI Tadeusz (1838–1919)
311. WOZNJAK Mychajło (1881–1954)
312. WROTNOWSKI Antoni (1823–1900)
313. WRÓBLEWSKI Kazimierz (1873–1906)
314. WYSŁOUCH Maria (1858–1905)
315. WYSOCKI Stanisław (1876–1917)
316. ZAKLIŃSKI Kornel [Zaklinski Korniło] (1854–1884)
317. ZAKRZEWSKI Stanisław (1873–1936)
318. ZAKRZEWSKI Wincenty (1844–1918)
319. ZAŁĘSKI Stanisław (1843–1908)
320. ZASTRZEC Józef [Zastyrec Josif] (1873–1943)
321. ZAWADZKI Władysław (1824–1891)
322. ZBOROWSKI Stanisław (1842–1870)
323. ZDZIARSKI Stanisław (1878–1928)
324. ZEISSBERG Henryk [Zeissberg Heinrich] (1838–1899)
325. ZIELONACKI Józefat (1818–1884)
326. ZIPPER Albert (1855–1936)
327. ZUBRZYCKI Jan (1860–1935)
328. ŹRÓDŁOWSKI Ferdynand (1843–1894)
329. ŻYŁA Władysław (1877–1926)

Wykaz skrótów

AGAD	–	Archiwum Główne Akt Dawnych
APMTJKr	–	Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie
AU	–	Akademia Umiejętności
BN	–	Biblioteka Narodowa w Warszawie
CDIAL	–	Centralnyj Derżawnyj Istoryczнyj Archiw u Lwowi (Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie)
DALO	–	Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Obłasti u Lwowi (Państwowe Archiwum Obwodowe we Lwowie)
KH	–	Kwartalnik Historyczny
LNW	–	Literaturno-Naukowyj Wisnyk
MH	–	Miesięcznik Heraldyczny
MPH	–	Monumenta Poloniae Historica
MWiO	–	Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu
NBLNU	–	Naukowa Bibljuteka Lwiwśkoho Nacjonalnoho Uniwersytetu u Lwowi (Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie)
NTSz	–	Naukowe Towarzystwo im. Szewczenka (Naukowe Towarzystwo im. T. Szewczenki)
PNiL	–	Przewodnik Naukowy i Literacki
PSB	–	Polski słownik biograficzny
SBAP	–	Słownik biograficzny archiwistów polskich
SBLP	–	Słownik badaczy literatury polskiej
SKBHSP	–	Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce AU
SPTK	–	Słownik polskich teologów katolickich
SPTN	–	Słownik polskich towarzystw naukowych
TH	–	Towarzystwo Historyczne
TDP	–	Towarzystwo Dziennikarzy polskich we Lwowie
WKL	–	Wielkie Księstwo Litewskie
ZNiO	–	Zakład Narodowy im. Ossolińskich
ZNTiSZ	–	Zapysky Naukowoho Towarystwa im. Szewczenka (Zapisy Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki)

Bibliografia

I ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

A. *ARCHIWA*

1. DERŻAWNYJ ARCHIW L'WIWŚKOJI OBŁASTI U LWOWI
(PAŃSTWOWE ARCHIWUM OBWODOWE WE LWOWIE)

Zespół: Uniwersytet im. cesarza Franciszka I we Lwowie. Akta personalne historyków

f. 26, op. 5, nr 1 – Abraham Władysław
f. 26, op. 5, nr 25 – Antoniewicz-Bołoz Jan
f. 26, op. 5, nr 45 – Badecki Karol
f. 26, op. 5, nr 119 – Bilczewski Józef
f. 26, op. 5, nr 124 – Bischoff Ferdynand
f. 26, op. 5, nr 163 – Brunner Henryk
f. 26, op. 5, nr 164 – Bruchnalski Wilhelm
f. 26, op. 5, nr 171 – Buzek Józef
f. 26, op. 5, nr 174 – Bulanda Edmund
f. 26, op. 5, nr 239 – Węclewski Zygmunt
f. 26, op. 5, nr 241 – Werner Ryszard Maria
f. 26, op. 5, nr 261 – Winiarz Alojzy
f. 26, op. 5, nr 268 – Witkowski Stanisław
f. 26, op. 5, nr 287 – Wojciechowski Konstanty
f. 26, op. 5, nr 288 – Wojciechowski Tadeusz
f. 26, op. 5, nr 303 – Wąsowicz Mieczysław
f. 26, op. 5, nr 325 – Wysocki Stanisław
f. 26, op. 5, nr 336 – Hadaczek Karol
f. 26, op. 5, nr 352 – Halban Alfred
f. 26, op. 5, nr 360 – Hahn Wiktor
f. 26, op. 5, nr 379 – Hartleb Kazimierz
f. 26, op. 5, nr 428 – Hirschberg Aleksander
f. 26, op. 5, nr 441 – Głąbiński Stanisław
f. 26, op. 5, nr 488 – Grabowski Ignacy
f. 26, op. 5, nr 489 – Grabski Stanisław
f. 26, op. 5, nr 510 – Gruszewski Michał
f. 26, op. 5, nr 520 – Gubrynowicz Bronisław
f. 26, op. 5, nr 525 – Górka Olgierd
f. 26, op. 5, nr 547 – Danysz Antoni

f. 26, op. 5, nr 555 – Delkiewicz Józef
f. 26, op. 5, nr 557 – Dembiński Bronisław
f. 26, op. 5, nr 570 – Dzieduszycki Wojciech
f. 26, op. 5, nr 596 – Dollmayr Wiktor
f. 26, op. 5, nr 640 – Jezienicki Michał
f. 26, op. 5, nr 655 – Jougan Alojzy
f. 26, op. 5, nr 669 – Żyła Władysław
f. 26, op. 5, nr 715 – Zakrzewski Stanisław
f. 26, op. 5, nr 740 – Zielonacki Józefat
f. 26, op. 5, nr 752 – Źródłowski Ferynand
f. 26, op. 5, nr 776 – Kawczyński Maksymilian
f. 26, op. 5, nr 779 – Kalina Antoni
f. 26, op. 5, nr 785 – Kallenbach Józef
f. 26, op. 5, nr 837 – Kergel Wilhelm
f. 26, op. 5, nr 885 – Kozicki Władysław
f. 26, op. 5, nr 899 – Kolessa Aleksander
f. 26, op. 5, nr 932 – Kostanecki Antoni
f. 26, op. 5, nr 983 – Kruczkiewicz Bronisław
f. 26, op. 5, nr 986 – Krček Franciszek
f. 26, op. 5, nr 990 – Kryński Adam Antoni
f. 26, op. 5, nr 1028 – Kucharski Eugeniusz
f. 26, op. 5, nr 1080 – Łempicki Stanisław
f. 26, op. 5, nr 1089 – Leciejewski Jan
f. 26, op. 5, nr 1111 – Liske Ksawery
f. 26, op. 5, nr 1178 – Małecki Antoni
f. 26, op. 5, nr 1276 – Modelski Teofil Emil
f. 26, op. 5, nr 1305 – Muys Gotfried
f. 26, op. 5, nr 1330 – Nanke Czesław
f. 26, op. 5, nr 1386 – Nusbaum-Hilarowicz Józef
f. 26, op. 5, nr 1396 – Ogonowski Emilian
f. 26, op. 5, nr 1435 – Ochenkowski Władysław
f. 26, op. 5, nr 1446 – Pazdro Zbigniew
f. 26, op. 5, nr 1499 – Piętak Leonard
f. 26, op. 5, nr 1511 – Pilat Władysław
f. 26, op. 5, nr 1512 – Pilat Roman
f. 26, op. 5, nr 1513 – Pilat Tadeusz
f. 26, op. 5, nr 1515 – Piniński Leon
f. 26, op. 5, nr 1527 – Podlacha Władysław
f. 26, op. 5, nr 1544 – Porębowicz Edward
f. 26, op. 5, nr 1602 – Raciborski Aleksander
f. 26, op. 5, nr 1623 – Rittner Edward
f. 26, op. 5, nr 1677 – Rubczyński Witold
f. 26, op. 5, nr 1688 – Sarnicki Klemens
f. 26, op. 5, nr 1692 – Święcicki Hilarion

f. 26, op. 5, nr 1710 – Semkowicz Aleksander
f. 26, op. 5, nr 1711 – Semkowicz Władysław
f. 26, op. 5, nr 1729 – Skałkowski Adam
f. 26, op. 5, nr 1737 – Skrochowski Eustachy
f. 26, op. 5, nr 1740 – Skórski Aleksander
f. 26, op. 5, nr 1761 – Smolka Franciszek Ksawery
f. 26, op. 5, nr 1797 – Starzyński Stanisław
f. 26, op. 5, nr 1809 – Stebelski Piotr
f. 26, op. 5, nr 1833 – Studziński Cyryl
f. 26, op. 5, nr 1857 – Tarnawski Mieczysław
f. 26, op. 5, nr 1860 – Twardowski Kazimierz
f. 26, op. 5, nr 1889 – Tomaszewski Stefan
f. 26, op. 5, nr 1952 – Finkel Ludwik
f. 26, op. 5, nr 1989 – Chlamtacz Marceli T. I.
f. 26, op. 5, nr 1990 – Chlamtacz Marceli T. II.
f. 26, op. 5, nr 2019 – Ćwikliński Ludwik
f. 26, op. 5, nr 2022 – Zeissberg Henryk
f. 26, op. 5, nr 2035 – Zipper Albert
f. 26, op. 5, nr 2091 – Szaraniewicz Izydor
f. 26, op. 5, nr 2098 – Szachowski Stanisław
f. 26, op. 5, nr 2099 – Schatz Józef
f. 26, op. 5, nr 2109 – Szelągowski Adam
f. 26, op. 5, nr 2116 – Szydelski Szczepan
f. 26, op. 5, nr 2143 – Schorr Mojżesz
f. 26, op. 5, nr 2166 – Sternbach Leon
f. 26, op. 5, nr 2219 – Juryk Stefan
f. 26, op. 5, nr 2249 – Janowicz Aleksander
f. 26, op. 7, nr 155 – Protokoły posiedzeń Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego za rok szkolny od 22 X 1880 –22 VIII 1881 (Wincenty Zakrzewski)
f. 26, op. 7, nr 413 „a" – 1897–1911. Korespondencja z redakcją „Kwartalnika Historycznego"

Zespół: Ludwik Finkel

f. 254, op. 1, nr 197, 198, 201, 202 – Korespondencja redakcji „Kwartalnika Historycznego"
f. 254, op. 1, nr 276, 285, 295, 308, 309, 314, 318, 320, 321, 324, 355 – Korespondencja Ludwika Finkla

2. CENTRALNYJ DERŻAWNYJ ISTORYCZNYJ ARCHIW U LWOWI (CENTRALNE PAŃSTWOWE ARCHIWUM HISTORYCZNE WE LWOWIE)

Zespół: Białynia-Chołodecki Józef (1852–1934), działacz społeczny, historyk

f. 82, op. 1, nr 1 – Autobiografia, bibliografia prac
f. 82, op. 1, nr 10 – Materiały, korespondencja

Zespół: Jaworski Franciszek (1873–1914), historyk, publicysta, archiwista

f. 101, op. 1, nr 5 – Wycinki artykułów historycznych z dziejów Lwowa i wschodniej Galicji w prasie lwowskiej z lat 1857–1902

f. 101, op. 1, nr 9 – Artykuły z prasy lwowskiej i warszawskiej o życiu i działalności Władysława Łozińskiego, korespondencja, rękopisy artykułów F. Jaworskiego

Zespół: Łoziński Władysław (1843–1913), historyk i pisarz

f. 135, op. 1 nr 13–14 – Recenzje w prasie, korespondencja

Zespół: Badecki Karol (1886–1953), archiwista, historyk literatury, bibliograf

f. 138, op. 1, nr 2 – Korespondencja

Zespół: Towarzystwo Archeologiczne we Lwowie (1876–1886)

f. 192, op. 1, nr 4 – Spis członków Towarzystwa za lata 1876–1878
f. 192, op. 1, nr 5 – Spis członków Towarzystwa w r. 1876
f. 192, op. 1, nr 8 – Korespondencja redakcji „Przeglądu Archeologicznego" w latach 1870–1883
f. 192, op. 1, nr 12 – Korespondencja z towarzystwami naukowymi celem wymiany publikacji i materiałów
f. 192, op. 1, nr 18 – Opis bibliograficzny materiałów opublikowanych w „Przeglądzie Archeologicznym" w latach 1878–1883
f. 192, op. 1, nr 25 – Korespondencja redakcji „Przeglądu Archeologicznego"
f. 192, op. 1, nr 29 – Korespondencja wydawnictwa i redakcji „Przeglądu Archeologicznego" w r. 1883
f. 192, op. 1, nr 31 – Korespondencja wydawnictwa i redakcji „Przeglądu Archeologicznego" w latach 1878–1885
f. 192, op. 1, nr 32 – Rękopisy dotyczące organizacji i przebiegu Zjazdu Archeologicznego we Lwowie; materiały Wydziału Towarzystwa z lat 1878–1885

Zespół: Tomasziwski Stepan (1875–1930), historyk, publicysta, działacz polityczny

f. 368, op. 1, nr 1 – Materiały biograficzne
f. 368, op. 1, nr 141 – Korespondencja
f.368, op. 1, nr 163 – Korespondencja
f. 368, op. 1, nr 170 – Korespondencja

Zespół: Makowej Osyp (1867–1925), pisarz

f. 386, op. 1, nr 16 – Autobiografia
f. 386, op. 1, nr 45 – Katalog opracowań autorstwa O. Makoweja z adnotacjami

Zespół: Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie

f. 466, op. 1, nr 1 – Lista członków Towarzystwa z r. 1893
f. 466, op. 1, nr 2 – Księga wpłat członkowskich z r. 1894
f. 466, op. 1, nr 4 – Sprawy członkowskie z r. 1895
f. 466, op. 1, nr 5 – Korespondencja Zarządu TDP z lat 1897–1903
f. 466, op. 1, nr 6 – Księga wpłat członkowskich z r. 1897
f. 466, op. 1, nr 7 – Księga wpłat członkowskich z r. 1902
f. 466, op. 1, nr 8 – Sprawy członkowskie z r. 1907
f. 466, op. 1, nr 9 – Międzynarodowe stosunki TDP, działalność Adama Krechowieckiego i Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego w Towarzystwie w latach 1909–1910

f. 466, op. 1, nr 10 – Funkcjonowanie wydawnictwa „Dziennika Polskiego" w r. 1916
f. 466, op.1, nr 11 – Sprawy członkowskie TDP z lat 1916–1918
f. 466, op. 1, nr 14 – Sprawy finansowe Towarzystwa z lat 1917–1918
f. 466, op. 1, nr 65 – Treść Statutu Towarzystwa
f. 466, op. 1, nr 66 – Sprawozdanie TDP z działalności za okres od 10 III 1895 do 29 III 1896 r.
f. 466, op. 1, nr 67 – Sprawy finansowe Towarzystwa w latach 1895–1901
f. 466, op. 1, nr 75 – Sprawy finansowe TDP w latach 1898–1901, stan finansów TDP za rok 1899
f. 466, op. 1, nr 77 – Sprawy finansowe i członkowskie Towarzystwa w latach 1899–1900
f. 466, op. 1, nr 79 – Wykaz dochodów i wydatków TDP za lata 1893–1899
f. 466, op. 1, nr 81 – Stan finansów TDP za rok 1901
f. 466, op. 1, nr 87 – Protokoły posiedzeń Wydziału TDP z lat 1908–1909, Sprawozdanie TDP za okres 12 IV 1908–25 IV 1909
f. 466, op. 1, nr 89 – Protokoły posiedzeń zarządu TDP w latach 1908–1909, utworzenie Związku Dziennikarzy Polskich i jego Statut
f. 466, op. 1 nr 90 – protokoły posiedzeń ZDP w latach 1909–1912, struktura i skład Związku, Sprawozdanie Wydziału ZDP za okres od 31 marca 1909 do 1 lipca 1910, Sprawozdanie Wydziału ZDP za okres od 1 VII 1910 do 30 XII 1911, Protokół Walnego Zgromadzenia ZDP z 15 lipca 1910 r.; Protokół III Walnego Zgromadzenia ZDP z 3 marca 1912 r., Protokół Obrad Delegacji w dniu 30 listopada 1909 r. i z 2 III 1912 r., protokoły z posiedzeń Wydziału ZDP w latach 1909–1912

Zespół: Redakcja „Gazety Lwowskiej"

f. 482, op. 1, nr 5 – Korespondencja redakcji „Gazety Lwowskiej" i „Przewodnika Naukowego i Literackiego"
f. 482, op. 1, nr 6 – Korespondencja redakcji „Gazety Lwowskiej" i „Przewodnika Naukowego i Literackiego"

Zespół: Polskie Towarzystwo Historyczne we Lwowie

f. 711, op. 1, nr 90 – Członkowie Towarzystwa, księga wpłat członkowskich
f. 711, op. 1, nr 128 – Wydawnictwo „Kwartalnika Historycznego"
f. 711, op. 1, nr 129 – Wydawnictwo „Kwartalnika Historycznego"
f. 711, op. 1, nr 131 – Wydawnictwo „Kwartalnika Historycznego"

Zespół: Petruszewicz Antoni (1821–1913)

f. 765, op. 1, nr 2 – Katalog książek biblioteki A. Petruszewicza
f. 765, op. 1, nr 5, 6, 14, 19 – Notatki z źródłowych materiałów, rękopisy artykułów historycznych A. Petruszewicza

3. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE

Zespół: Akta Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu (Ministerium für Kultus und Unterricht in Wien)

sygn. 70 u – Uniwersytet Jagielloński. Wydział Filozoficzny. Personalia profesorów (T–Z): 1872–1918

sygn. 97 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Teologiczny. Personalia profesorów. Adiunkci (1903–1918)
sygn. 98 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Prawny. Katedry (1848–1895)
sygn. 99 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Prawny. Katedry (1899–1918)
sygn. 101 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Prawny. Personalia profesorów (A–K)
sygn. 102 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Prawny. Personalia profesorów (L–Ż)
sygn. 116 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Katedry (1896–1918)
sygn. 117 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. 1. Personalia profesorów. 2. Asystenci
sygn. 118 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Personalia profesorów (A–G): 1871–1918
sygn. 119 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Personalia profesorów (H–N): 1872–1918
sygn. 120 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Personalia profesorów (O–R): 1872–1918
sygn. 121 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Personalia Profesorów (S–T): 1871–1917
sygn. 122 u – Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Personalia profesorów (U–Z): 1871–1913
sygn. 158 u – Politechnika Lwowska. Personalia profesorów (N–R)
sygn. 159 u – Politechnika Lwowska. Personalia profesorów
sygn. 160 u – Politechnika Lwowska. Personalia profesorów (W–Z)
sygn. 206 u – Rada Szkolna Krajowa. Kraków: II Gimnazjum Krajowe, III Gimnazjum Krajowe
sygn. 212 u – Rada Szkolna Krajowa. I Gimnazjum we Lwowie 1848–1895
sygn. 215 u – Rada Szkolna Krajowa. II Gimnazjum we Lwowie 1848–1895
sygn. 216 u – Rada Szkolna Krajowa. II Gimnazjum Krajowe we Lwowie 1897–1918
sygn. 217 u – Rada Szkolna Krajowa. III Gimnazjum Krajowe we Lwowie 1851–1895
sygn. 225 u – Rada Szkolna Krajowa. VII i VIII Państwowe Gimnazjum we Lwowie 1907–1918
sygn. 401 u – Uniwersytet Lwowski. Sprawy osobowe. Obsada katedr stała i zastępcza (1851–1915)
sygn. 403 u – Uniwersytet Lwowski. Sprawy osobowe. Obsada katedr stała i zastępcza (1849–1919)

4. ARCHIWUM UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE

Zespół: Akta habilitacyjne Wydziału Filozoficznego – teczki personalne

sygn. WF II 121 (Bulanda Edmund, Dembiński Bronisław, Dzieduszycki Izydor, Grabski Stanisław, Kallenbach Józef, Kruczkiewicz Bronisław, Lukas Stanisław, Sajdak Jan, Sternbach Leon, Studziński Cyryl, Tretiak Józef, Zakrzewski Stanisław)

Zespół: Akta habilitacyjne Wydziału Prawa – teczki personalne

sygn. WP II 138 (Abraham Władysław, Blumenstock Alfred, Bobrzyński Michał, Chłędowski Kazimierz, Janowicz Aleksander, Pilat Władysław)

Zespół: Akta habilitacyjne Wydziału Teologicznego – teczki personalne

sygn. WT II 56 (Bilczewski Józef, Fijałek Jan, Skrochowski Eustachy)

5. ARCHIWUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE

sygn. III-82 – Materiały Wiktora Hahna
sygn. III-149 – Materiały Bronisława Pawłowskiego
sygn. III-166 – Materiały Bohdana Janusza. Korespondencja wypływająca A–Z (1911–1928)

6. ARCHIWUM PROWINCJI OO. BERNARDYNÓW W KRAKOWIE

sygn. A-251 – Dokumenty osobiste i pamiętniki o. Norberta Golichowskiego. „Przed nową epoką"
sygn. RGP-k-89-91 – Autobiografia o. Norberta Golichowskiego

7. ARCHIWUM PROWINCJI MAŁOPOLSKIEJ TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO W KRAKOWIE

sygn. 878 /XV, 992/I – Dokumenty osobiste o. Jana Sygańskiego
sygn. 1231 – Korespondencja o. Stanisława Załęskiego z lat 1905–1917
sygn. 1248/I-VII zw. XIX-XX – „Pamiętnik" o. Stanisława Załęskiego
sygn. 2486 – Korespondencja o. Jana Sygańskiego

8. ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNE WE WROCŁAWIU

sygn. APD 1984-1989 – S. Szydelski, Wspomnienia z moich czasów

B. *DZIAŁY RĘKOPISÓW W BIBLIOTEKACH*

1. LWIWŚKA NACJONALNA BIBLJUTEKA IM. WASYLA STEFANYKA NAN UKRAJINY (BIBLIOTEKA UKRAIŃSKIEJ NARODOWEJ AKADEMII NAUK IM. WASYLA STEFANYKA WE LWOWIE)

Zespół Antona Petruszewicza

f. 77 ASP 168, p. 5 – Korespondencja
f. 77 ASP 424, p. 10, op. IV – Korespondencja
f. 77 ASP 472, p. 12, op. IV – Korespondencja
f. 77 ASP 487, p. 12 – Korespondencja
f. 77 ASP 562, p. 16 – Korespondencja

Zespół Isydora Szaranewicza

f. 170 Szar. 21/p. 1 – Korespondencja
f. 170 Szar. 23/p. 2 – Korespondencja

Fond Ossolińskich

nr 5886/I. Manuscripta Instituti Ossoliniani. Teka Ludwika Finkla. Materiały o twórczości Karola Szajnochy

Zespół Bronisława Gubrynowicza

f. Gubr., nr 6/p. 15 – Korespondencja
f. Gubr., nr 44/p. 17 – Korespondencja

Zespół Wołodymyra Barwinskoho

f. Barw. 2000/p. 126 – Korespondencja
f. Barw. 2679/p. 161 – Korespondencja
f. Barw. 2711 – Korespondencja

Zespół Stanisława Witkowskiego

f. 28 – Korespondencja (1893–1918)

Zespół Iwana Szpytkowskoho

f. 266 SZ. 84/p. 8 – Biohrafija Szpytkowskoho

Zespół Wasyla Szczurata

f. 206 Szcz. – T. p. 1 – Awtobiohrafija

Zespół Wilhelma Rolnego

f. 98 – Korespondencja (1887–1932)

Zespół Uniwersytetu Lwowskiego

f. 132 nr U – 445 Materiały Jana Bołoza-Antoniewicza. Autobiografia

2. NAUKOWA BIBLJUTEKA LWIWŚKOHO NACIONALNOHO UNIWERSYTETU IM. IWANA FRANKA (BIBLIOTEKA NAUKOWA NARODOWEGO UNIWERSYTETU IM. IWANA FRANKO WE LWOWIE)

sygn. 417 IV – Aleksander Semkowicz, „Katalog polskich podręczników szkolnych od XVI–XIX w."
sygn. 939 II – Aleksander Semkowicz, „Przegląd kompilacyjny czasopism wychodzących w Polsce do r. 1795"
sygn. 999 II – Korespondencja wydawnictwa i redakcji „Kwartalnika Historycznego" w latach 1903–1907
sygn. 2448 IV – Akta Towarzystwa Historycznego we Lwowie z lat 1914–1916

3. BIBLIOTEKA ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH WE WROCŁAWIU

Papiery Stanisława Zakrzewskiego

sygn. 7345/II T. 3 – Listy od różnych osób. Litery G–J. Lata 1899–1936
sygn. 7346/II T. 4 – Listy od różnych osób. Litera K. Lata 1899–1936
sygn. 7347/II T. 5 – Listy od różnych osób. Litery L–O. Lata 1899–1936
sygn. 7348/II T. 6 – Listy od różnych osób. Litery P–R. Lata 1903–1936
sygn. 7350/I T. 8 – Listy od różnych osób. Litery T–Z. Lata 1902–1935

Korespondencja Władysława Bełzy

sygn. 12647/II Litera B
sygn. 12653/II Litera K
sygn. 12654/II Litery L–Ł
sygn. 12655/II Litera M

Korespondencja Juliana Kołaczkowskiego

sygn. 12041/III, 12042/III, 12043/III, 12044/III

Papiery Władysława Łozińskiego

sygn. 14404/II

Listy różnych osób z lat 1805–1974

sygn. 14412/III

Autografy różnych osób. 1673–1914

sygn. 12042/III Litera S

Wasilewski Zygmunt: Lwów przodujący Szkice do dziejów kultury umysłowej w Polsce 1895–1914

sygn. 11567/II

Zadurowicz Marceli: Pamiętnik
sygn. 13722/1

Uhma Stefan: Moje wspomnienia z lat 1888–1914, mps

sygn. 14446/II

Papiery Emila Kipy z lat 1907–1958

sygn. 14008/II T. 2 – Korespondencja. Litery A–Bib
sygn. 14010/II T. 4 – Korespondencja. Litery F–J

„Józefa Kajetana z Opatkowic Janowskiego architekta i b. członka i sekretarza stanu Rządu Narodowego w powstaniu r. 1863/4. Pamiętnik. Tom wstępny od 1832 do roku 1854 (…)". T. 1

sygn. 14340/II

„Pamiętnik Marii z Paygertów Bobrzyńskiej – „Życie zmiennym jest". Cz. I (Do powstania niepodległego Państwa Polskiego). Kraków 1958

sygn. 13534/II

Mieczysław Opałek: „Książka o Lwowie mojej młodości. Kartki pamiętnika 1881–1901"

sygn. 13535/II

Korespondencja Marii z Nowotnych Bruchnalskiej z lat 1892–1944

sygn. 12174/II

Korespondencja Władysława Bartynowskiego

sygn. 12533/II

Korespondencja Heleny Dąbczańskiej 1901–1950

sygn. 12235/II

Odpisy listów Zygmunta Kaczkowskiego do Ksawerego Liskego z Archiwum Uniwersytetu Lwowskiego

sygn. 12018/III

Korespondencja Oswalda Balzera 1879–1932. T. 1. Litera A

sygn. 7659/II, 7660 /II, 7686/II

Korespondencja Wojciecha Kętrzyńskiego

sygn. 6212/II, 6217/II, 6222/II, 6225/II

Korespondencja Lucjana Tatomira z lat 1884–1900

sygn. 12031/I

Korespondencja Wilhelma Feldmana z lat 1893–1919 i b.d.

sygn. 12279/III

Korespondencja Adama Kirkora

sygn. 14409/II

4. BIBLIOTEKA NARODOWA W WARSZAWIE

Korespondencja Józefa Korzeniowskiego, historyka

sygn. 7351/II, 7351/XVI, 7351/XIX, 7351/XX, 7351/XXII, 7351/XXXI, 7351/LI, 7351/LVIII, 7351/LIX, 7351/LXVIII, 7351/LXXVI

Korespondencja redakcji i administracji „Kwartalnika Historycznego" [z 1891]

sygn. 22238/III

Korespondencja Aleksandra Czołowskiego z lat 1875–1943

sygn. 2776/III Litera G
sygn. 2777/III Litery H–J
sygn. 2787/III Litera L

5. BIBLIOTEKA NAUKOWA POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI I POLSKIEJ AKADEMII NAUK W KRAKOWIE

sygn. 4682 t. 5 – Korespondencja Jana Fijałka
sygn. 4697 t. 7 – Korespondencja Jana Fijałka
sygn. 4702 t. 6 – Fragment papierów dotyczący działalności ks. Jana Fijałka w Uniwersytecie Lwowskim (1895–1912)

C. *MUZEA*

MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE. DZIAŁ DOKUMENTACJI IKONOGRAFICZNEJ

Archiwum Franciszka Rawity Gawrońskiego

sygn. 1125 – Korespondencja
sygn. 1136 – Korespondecja i dokumenty osobiste

II ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Abraham W., *O materiałach do dziejów polskich w wiekach średnich. Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich*, Kraków 1899.

Inwentarz Akt Wydziałów i Studiów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie do roku 1939, t. 1 i 2, opracował i do druku podał J. Wołczański, Kraków 2009–2010.

Korespondencja Mychajła Hruszewskiego, oprac. H. Burłak, Kyjiw 1997.

Materiały do działalności Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie w latach 1873–1918. Wybór źródeł, wyd. D. Rederowa, Wrocław 1974.

Pamiętnik Drugiego Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie, Lwów 1890.

Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Historycznego Polskiego im. Jana Długosza, „Scriptores Rerum Polonicarum", t. VI, Kraków 1881.

Pamiętnik III Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie, Kraków 1900.

Perkowska U., *Corpus Academicorum Facultatis Philosophiae Universitatis Jagellonicae 1850–1945*, Kraków 2007.

Sprawozdania z czynności Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w latach 1870–1912, Lwów 1913.

III LITERATURA

A. *WYDAWNICTWA INFORMACYJNE*

Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772–1918, red. A. Meissner, S. Możdżeń, cz. 1, Rzeszów 1992.

Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut", t. 7, 8, 9, 13, 14, 15, 16.

Bibliuhrafija „Zapysok Naukowoho Towarystwa imeni Szewczenka". Tomi I–CCXL 1892–2000, oprac. W. Majcher, Lwiw 2005.

Biedrzycka A., *Bibliografia pomników kultury dawnych kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej*, Kraków 2000.

Budzyński Z., *Bibliografia dziejów Rusi Czerwonej*, t. 1, Rzeszów 1990.

Cała A., Węgrzynek H., Zalewska G., *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000.

Cariowa N., *Przegląd ukraińskiej literatury o historii Lwowa w ostatnim 50-leciu*, [w:] *Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. V, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001.

Chwalewik E., *Zbiory polskie*, t. 1 i 2, Warszawa 1926–1927.

Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny, t. 1–4, Warszawa 2000–2003.

Dowidnyk z istorji Ukrajiny, wydannja 2, dopracowane i dopołnjene, red. I. Pidkowa, R. Szust, Kyjiw 2001.

Encyclopedia of Ukraine, t. 1–5, Toronto-Buffalo-London 1984–1993.

Encyklopedia Kresów, red. M. Karolczuk-Kędzierska, Kraków [b.d.w].

Encykłopedija istorji Ukrajiny, t. 1–4, red. W. Smołyj, Kyjiw 2003–2006.

Encykłopedija Lwowa, t. 1–3 (A–K), red. A. Kozyckij i I. Pidkowa, Lwiw 2007–2010.

Encykłopedija Ukrainoznawstwa, t. 1–11, red. W. Kubyjowycz, Lwiw [reprint] 1993–2003.

Jankisz E., *Bibliografia rozpraw zawartych w sprawozdaniach szkolnych za lata 1843–1998 w zbiorach Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Cz. I. Polonica*, Rzeszów 2000.

Jarowiecki J., *Prasa lwowska w latach 1864–1918. Bibliografia*, Kraków 2002.

Kultura pogranicza wschodniego. Zarys encyklopedyczny, red. T. Budrewicz, T. Bujnicki i J.S. Ossowski, Warszawa 2011.

Kulturno-mystiecki procesy na storinkach ukrajińskoj periodyki Hałyczyny perszoj połowyny XX stolittja. Materiały do biblliuhrafij, oprac. H. Biłowus, N. Ribczynska, E. Czyruk, Lwiw 2009.

Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny, t. 1–2, Warszawa 1990.

Mediewiści, red. J. Strzelczyk, Poznań 2011.

Mitura-Karwowska A., *Bibliografia zawartości „Kwartalnika Historycznego" za lata 1887–2004*, „Kwartalnik Historyczny" 2007.

Österreichisches Biographisches Lexicon 1815–1950, Graz-Köln-Wien 1957–1994.

Pakulski J., Piechota R., Ryszewski B., *Bibliografia archiwistyki polskiej do roku 1970*, oprac. pod kier. A. Tomczaka, Warszawa-Łódź 1984.

Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000, red. R. Majkowska, Kraków 2006.

Pol K., *Poczet prawników polskich*, Wrocław 2001.

Polski słownik biograficzny, t. 1–46, Kraków 1935–2010.

Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie, Warszawa 2003.

Rutkowski M., *Indeks do „Kwartalnika Historycznego" (1887–1922)*, uzupełnił i do druku przygotował K. Maleczyński, Łódź 1925.

Składy i programy wykładów Uniwersytetu Lwowskiego, za lata 1876–1919, Lwów 1876–1919.

Słownik badaczy literatury polskiej, red. J. Starnawski, t. 1–4, Łódź 1994–1998.

Słownik biograficzny archiwistów polskich, t. 1: 1918–1984, Warszawa-Łódź 1988.

Słownik biograficzny polskiej historii wychowania, red. A. Meissner i W. Szulakiewicz, Toruń 2008.

Słownik dziennikarzy polskich 1661–1945, red. W. Zuchniewicz, „Prasa Polska" 1981–1986.

Słownik historyków polskich, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994.

Słownik polskich teologów katolickich, t. 1–4, Warszawa 1981–1983; t. 5–7: 1918–1981, Warszawa 1983.

Słownik polskich towarzystw naukowych, t. 1–2, Warszawa 1978–1994.

Śródka A., *Uczeni polscy XIX–XX stulecia,* t. 1–4, Warszawa 1994–1998.

Świdwińska Z., *Bibliografia „Pamiętnika Literackiego" i „Pamiętnika Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza" 1887–1939. Szkicem o dziejach obydwu „Pamiętników" poprzedził J. Krzyżanowski*, Warszawa 1948.

„Tydzień" 1893–1906. „Na Ziemi Naszej" 1909–1911. Bibliografia zawartości, oprac. F. Lichodziejewska i A. Radkowska, Wrocław 1959.

Ukrajińska żurnalistyka w imienach. Materiały do encyklopedycznoho słownika, red. M.M. Romanjuk, t. 1–10, Lwiw 1994–2003.

Ukrajiński archiwisty (XIX–XX st.). Bibljuhrafičnyj dowidnyk, Kyjiw 2007.

Ukrajiński biobibljuhrafičnyj dowidnyk (XIX stolittja – 1930-ti rr.), red. W.S. Szandra i in., t. I, Kyjiw 1999.

Weber W., *Biographisches Lexicon zur Geschichtswissenschaft in Deutschland, Österrreich und der Schweiz: die Lehr – stuhlinhaber für Geschichte von der Anfangen des Faches bis 1970*, Frankfurt/M. 1984.

Wilczyński W., *Leksykon kultury ukraińskiej*, Kraków 2004.

Wurzbach C., *Biografisches Lexicon des Kaisertums Österreich*, 60 Bände, Wien 1856–1891.

B. *WAŻNIEJSZE OPRACOWANIA*

Abramowicz A., *Historia archeologii polskiej XIX i XX wiek*, Warszawa-Łódź 1991.

Adamski Ł., *Nacjonalista postępowy. Mychajło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011.

Aleksiewiec M., Sawenko W., *Rol Naukowoho Towarystwa im. T. Szewczenka w ukrajińskomu widrodżeni (druha połowyna XIX–poczatok XX st.)*, Ternopil 1999.

Badecki K., *Biblioteki miasta Lwowa*, Lwów 1926.

Bartnicka K., Dybiec J., *Wkład Polaków do rozwoju nauk o wychowaniu*, [w:] *Wkład osiągnięć polskiej nauki i techniki do dziedzictwa światowego*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Kraków-Warszawa 2009.

Barwinski B., *Dr Julian Celewicz, joho nukowa dijalnist na poli ukrajińskoj istoriohrafij i etnohrafij w switli dawniszych i nowiszych dosłidiw*, Lwiw 1927.

Barwiński E., *Towarzystwo Historyczne 1901–1914*, „Kwartalnik Historyczny" 1937, z. 1–2.

Barycz H., *Rozwój historii oświaty, wychowania i kultury w Polsce*, Kraków 1949.

Barycz H., *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich*, t. 1–2, Kraków 1963.

Bator I., *Tadeusz Wojciechowski (1839–1919)*, [w:] *Nation and History. Polish Historians from the Enlightenment to the Second Word War*, ed. P. Brock, J. Stanley, P.J. Wróbel, Toronto 2006.

Błogosławiony Józef Bilczewski arcybiskup metropolita lwowski obrządku łacińskiego: sesja naukowa na Uniwersytecie Jagiellońskim, Kraków 4–5 czerwca 2002, red. ks. J. Wołczański, Kraków 2003.

Bobrzyński M., *Kilka słów o najnowszym ruchu na polu naszego dziejopisarstwa*, [w:] *Historycy o historii. Od Adama Naruszewicza do Stanisława Kętrzyńskiego 1775–1918*, red. M.H. Serejski, Warszawa 1964.

Bochnak A., *Zarys dziejów polskiej historii sztuki*, Kraków 1948.

Bohuckyj J., Andruszenko W., Bezwierszuk Ż., Nowohatska L., *Ukrajińska kultura w jewropieńskomu konteksti*, Kyjiw 2007.

Brodacka-Adamowicz E., *Stanisław Łempicki człowiek i historyk*, Toruń 2003.

Bronisław Dembiński (1858–1939) wybitny historyk, polityk i działacz społeczny. Zbiór studiów, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004.

Brzozowski S., *Uniwersytet Lwowski*, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t. IV: *1863–1918*, cz. I i II, Wrocław 1987, s. 240–295.

Budzyński Z., Kamińska-Kwak J., *Przeszłość Lwowa w ocenie ukraińskich i polskich historyków*, „Rocznik Przemyski" 1999, z. 4.

Bułyk N., *Od „Przeglądu Archeologicznego" do Karola Hadaczka: archeologia lwowska w latach 1876 –1914*, „Przegląd Archeologiczny" 2006.

Charewiczowa Ł., *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 [reprint: Warszawa 1990].

Chłędowski K., *Pamiętniki*, t. 1–2, Kraków 1951, wyd. II – Kraków 1957.

Ciara S., *Archiwa lwowskie w dobie autonomii galicyjskiej*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004.

Czołowski A., *Muzea gminy miasta Lwowa*, Lwów 1929.

Czornowoł I., *Polsko-ukrajińska uhoda 1890–1894 rr.*, Lwiw 2000.

Daszyk K.K., *Historiografia krakowska doby zaborów. Główne kierunki badań i interpretacji narodowej przeszłości*, [w:] *Historiografia Krakowa i jej twórcy. Materiały sesji naukowej odbytej 25 czerwca 2005 roku dedykowanej pamięci prof. Józefa Mitkowskiego w 25. rocznicę śmierci*, Kraków 2005.

Daszyk K.K., *Osobliwy podolak. W kręgu myśli historiozoficznej i społeczno-politycznej Wojciecha hr Dzieduszyckiego*, Kraków 1993.

Dąbkowski P., *Oswald Balzer: życie i dzieła*, Lwów 1934.

Dąbkowski P., *Pokłosie z dwudziestu lat pracy naukowej zebrane 1897–1916*, Lwów 1917.

Dutkiewicz J., *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958.

Dyba M., *Kształtowanie się polskiego środowiska historycznego na Śląsku w latach 1918–1939*, Katowice 1993.

Dybiec J., *Finansowanie nauki i oświaty w Galicji 1860–1918*, Kraków 1979.

Dybiec J., *Karol Estreicher (1827–1908)*, Kraków 2000.

Dybiec J., *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860–1918*, Wrocław 1981.

Dybiec J., *Nauka w Galicji. Stan i potrzeby badań*, [w:] *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, t. 2, Rzeszów 2011.

Dybiec J., *Nie tylko szablą. Nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*, Kraków 2004.

Dybiec J., *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952*, Kraków 1993.

Dybiec J., *Polska w orbicie wielkich idei*, t. I, Warszawa 2011.

Dybiec J., *Rola studiów zagranicznych w kształtowaniu inteligencji galicyjskiej*, [w.]: *Jezuicka ars educandi. Prace poświęcone Księdzu Profesorowi Ludwikowi Piechnikowi S.J.*, red. M. Wolańczyk, S. Obirek, Kraków 1995, s. 67–78.

Dybiec J., *Stanisław Kot (1885–1975)*, Kraków 2000.

Dybiec J., *Uniwersytet Lwowski pod zaborem austriackim*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011, s. 65–76.

Dybiec J., *Życie naukowe w Galicji autonomicznej*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995.

Filipowicz M., *Wobec Rosji: studia z dziejów historiografii polskiej od końca XIX wieku po II wojnę światową*, Lublin 2000.

Finkel L., Chlamtacz M., *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1: 1894/1895–1897/1898, Lwów 1899.

Finkel L., Starzyński S., *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1 i 2, Lwów 1894.

Fita S., Świerczyńska D., *Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza 1886–2006*, wyd. 2 popr. i uzup., Wrocław 2006.

Grabski A.F., *Dzieje historiografii*, Poznań 2003.

Grabski A.F., *Warszawska szkoła historyczna. Próba charakterystyki*, [w:] *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. 2, red. B. Skarga, Warszawa 1975.

Grabski A.F., *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.

Grabski A.F., Serejski M.H., *Historiografia polska w latach 1863–1899*, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t. IV: *1863–1918*, cz. III, Wrocław 1987.

Grodziski S., *W królestwie Galicji i Lodomerii*, wyd. 2, Kraków 2005.

Grzybowski K., *Szkoła historyczna krakowska*, [w:] *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. 2, red. B. Skarga, Warszawa 1975.

Gubrynowicz B., *Antoni Małecki (1821–1913)*, Lwów 1920.

Hahn W., *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego 1894/5–1909/1910*, Lwów 1912.

Hammer S., *Historia filologii klasycznej w Polsce*, Kraków 1948.

Hełej S., *Naukowa ta hromadska dijalnist Isydora Szaranewicza*, „Ukrajina" 2001, wyp. 9.

Historia – Mentalność – Tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku, red. J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2008.

Historia nauki polskiej, red. B. Suchodolski, t. IV: *1863–1918*, cz. I–II, red. Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1987.

Historiografia polska 1886–1936, „Kwartalnik Historyczny" 1937.

Historiografia polska w dobie pozytywizmu (1865–1900). Kompendium dokumentacyjne, red. R. Przelaskowski, Warszawa 1968.

Historycy o historii. Od Adama Naruszewicza do Stanisława Kętrzyńskiego 1775–1918, red. M.M. Serejski, Warszawa 1963.

Historycy warszawscy dwóch ostatnich stuleci, red. zbiorowa, Warszawa 1986.

Hoszowska M., *Ludwik Finkel i Akademia Umiejętności. Z dziejów współpracy naukowej Lwowa i Krakowa na przełomie XIX i XX wieku*, Rzeszów 2011.

Hruszewski M., *Isydor Szaranewycz – zasłużenyj halickij istoryk,* „Zapysky NTSz", Lwiw 1902.

Hrycak J., *Historia Ukrainy 1772–1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, Lublin 2000.

Istorja Lwowa. U troch tomach.Tom 2: 1772 – żołteń 1918, red. J. Isajewicz, Lwiw 2007.

Istorja ukrajińskoj krytyki ta literaturoznawstwa. U dwoch knyhah. Chrestomatija, red. P. Fedczenko, M. Pawljuk, T. Borsuniwska, Kyjiw 1996–1998.

Istoryk, etnograf, pedahoh. Materjały miżwuziwskoj naukowoj konferencji pryswjaczenoj 150-riczczju wid narodżennja Juliana Celewicza, Iwano-Frankiwsk 1993.

Iwan Krypjakewycz u rodiny, tradycji, nauci, suspilstwi, „Ukrajina", wyp. 8, red. J. Isajewicz, Lwiw 2001.

Jakowenko N., *Historia Ukrainy do końca XVIII w.*, Lublin 2000.

Jakubec T., *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof,* Kraków 2009.

Jarowiecki J., *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków-Wrocław 2008.

Jarowiecki J., *Prasa społeczno-kulturalna, literacka i satyryczna w latach 1867–1918 we Lwowie*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2002, t. V, z. 1 (9).

Jedlinska U., *Kyryło Studynski 1868–1941. Żyttjepysno-bibljuhraficznyj narys*, Lwiw 2006.

Jubilat Józef Białynia-Chołodecki. Literat i publicysta, Lwów 1927.

Juda M., *Bibliologia historyczna: między tradycją a nowymi perspektywami*, [w:] *Bibliologia i informatologia*, red. D. Kuźmina, Warszawa 2011, s. 23–29.

Julkowska V., *Historia dla wyobraźni. Recepcja i interpretacja pisarstwa historycznego Karola Szajnochy*, Poznań 2010.

Julkowska V., *Refleksje historyków lwowskich, krakowskich, warszawskich drugiej połowy XIX w. na temat dziejów i aktualnego stanu historiografii polskiej*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa XIX i XX wieku*, t. V, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007.

Kamińska-Kwak J., *Inteligencja województwa lwowskiego w okresie międzywojennym*, Rzeszów 2005.

Karolczak K., *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2000.

Kętrzyński S., *Teraźniejszość i przeszłość nauki historycznej w Polsce*, „Godzina Polski" 1918.

Kętrzyński W., *Zakład Narodowy im. Ossolińskich*, Lwów 1894.

Knapowska W., *Ksawery Liske o środowisku naukowym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół*

Nauk, „Roczniki Historyczne" 1957.

Kochanowski J.K., *Dziejopisarstwo polskie w latach 1903–1907*, „Przegląd Narodowy" 1909.

Kochnowski R. *„Przy Tobie Najjaśniejszy Panie stoimy i stać chcemy…" Monarchia habsburska w polskiej myśli politycznej lat 1860–1914*, Kraków 2009.

Kocur W., Kocur A., *Istoriohrafija istorji Ukrainy*, Czerniwci 1999.

Koko E., *Franciszek Rawita-Gawroński (1846–1930). Wobec Ukrainy i jej przeszłości. Studium anachronizmu*, Gdańsk 2006.

Kolankowski L., *Fryderyk Papée historyk Jagiellonów,* Lwów 1937.

Kolbuszewska J., *Mutacja modernistyczna w historiografii polskiej (przełom XIX i XX wieku)*, Łódź 2005.

Kołesnyk I., *Ukrajińska istoriohrafija XVIII–poczatok XX stolittja*, Kijyw 2000.

Kołosowska O., *A.S. Petruszewicz – kołekcjoner i dosłidnyk starodrukowanoj knyhy*, [w:] *Knyha i priesa w konteksti kulturno-istorycznoho rozwytku suspilstwa*, wyp. 2, Lwiw 1998.

Kołosowska O., *Biblioteka „Narodnego Domu" we Lwowie: tworzenie zespołów i organizacja działalności*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. VI, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 180–189.

Kondratiuk K., *Naukowo-pedahohiczna dijalnist Mychajła Hruszewskoho u Lwowi (1894–1914 rr.)*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX wieku,* t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw-Rzeszów 2006.

Kondratiuk K., *Ukrajińska istoriohrafija XIX–początku XX stolitt. Osnowni naprjamy i koncepcji*, Lwiw 2002.

Konopka M., *Ruch księgarsko-wydawniczy Lwowa w latach autonomii*, [w:] *Kraków-Lwów: książki, czasopisma i biblioteki XIX i XX w.*, t. IV, red. J. Jarowiecki, Kraków 1999.

Koredczuk B., *Udział inteligencji prawniczej Królestwa Polskiego w kształtowaniu kultury książki*, Wrocław 2011.

Korzon K., *Ludwik Bernacki bibliolog i edytor*, Wrocław 1974.

Korzon K., *Wojciech Kętrzyński 1838–1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993.

Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku, t. I–X, red. J. Jarowiecki, H. Kosętka i in., Kraków 1988–2011.

Kramarz H., *Mecenat artystyczno-kulturalny samorządu miejskiego we Lwowie u schyłku czasów autonomicznych*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. I: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1995.

Kramarz H., *Nauczyciele gimnazjalni Galicji 1867–1914. Studium historyczno-socjologiczne*, Kraków 1987.

Kramarz H., *Tadeusz Rutowski. Portret pozytywisty i demokraty galicyjskiego*, Kraków 2001.

Kroll P., *Od ugody hadziackiej do Cudnowa. Kozaczyzna między Rzeczpospolitą a Moskwą w latach 1658–1660*, Warszawa 2008.

Krupśki I., *Ukrajińska żurnalistyka na zachidnoukrajinskich zemlach: derżawnotworcza funk-*

cja, tematyczni aspekty (1848–1919 rr.): istoryko-politycznyj narys, Lwiw 2001.

Krypjakewicz I., *Ukrajińska istoriohrafija XIX–XX w.*, cz. I, Lwiw 1923.

Ksawery Liske (oprac. O. Balzer, L. Ćwikliński, Z. Hordyński, H. Sawczyński, W. Zakrzewski), „Kwartalnik Historyczny" 1891.

Kunaniec N., *Naukowi biblioteki Lwowa (1784–1939). Osobłiwosti stanowlennja i rozwitku*, *formuwannja fondiw ta kołekcij*, Lwiw 2010.

Kyryczuk O., *Istoryczni dosłidżenja dijacziw Stauropihijskoho instytutu u Lwowi (1864–1890),* „Ukrajina", wyp. 7, Lwiw 2000.

Kyryczuk O., *Lwiwśkij Stauropihijskij instytut u hromadskomu żytti Hałyczyny druhoj połowyny XIX–poczatku XX st.*, Lwiw 2001.

Labuda G., *O historykach. Kto jest kim w dziejopisarstwie polskim?* Poznań 2010.

Labuda G., *Rozwój metod dziejopisarskich od starożytności do współczesności*, *cz. I – do schyłku XIX w.*, Poznań 2003.

Labuda G., *W 75 rocznicę ukazania się „Szkiców historycznych" Tadeusza Wojciechowskiego*, [w:] idem, *Szkice historyczne X–XI wieku*, Poznań 2004.

Lam S., *Życie wśród wielu*, Warszawa 1986.

Laszak E., *Działalność naukowa Aleksandra Czołowskiego (1865–1944)*, Łódź 2004.

Lech J., *Z badań polsko-ukraińskich związków w archeologii do II wojny światowej*, „Przegląd Archeologiczny" 2006.

Litwin H., *Od Unii Lubelskiej do III rozbioru Rzeczypospolitej. Rzeczpospolita–Ukraina. Szkic wydarzeń politycznych*, [w:] *Między sobą: szkice historyczne polsko-ukraińskie*, red. T. Chynczewska-Hennel i N. Jakowenko, Lublin 2000.

Lundgreen P., *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784–1914): perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004.

Łazurko L., *Czasopys „Kwartalnik Historyczny" i rozwitok polskoj istoriohrafij ostannoj czwerti XIX–perszoj połowyni XX stolittja*, Drohobycz 2010.

Łempicki S., *Wspomnienia ossolińskie*, Wrocław 1948.

Maciak D., *Próba porozumienia polsko-ukraińskiego w Galicji w latach 1888–1895*, Warszawa 2006.

Majkowska R., *Odkrywca i piewca przeszłości Lwowa (Władysław Łoziński w 150-lecie urodzin)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. I: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1996.

Maleczyńska E., *Książki i biblioteki w Polsce okresu zaborów*, Wrocław 1987.

Małkiewicz A., *Historia sztuki na Uniwersytecie Lwowskim 1893–1939*, [w:] *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, red. A.S. Labuda, Poznań 1996.

Małkiewicz A. *„Szkoła krakowska" i „szkoła lwowska" polskiej historii sztuki,* „Folia Historiae Atrium". Seria nowa, t. 7 (2001).

Marmon W., *Krakowskie środowisko historyczne w latach 1918–1939*, Kraków 1995.

Maślanka J., *Lwowskie literaturoznawstwo*, [w:] *Uniwersitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011.

Maternicki J., *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 2005.

Maternicki J., *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX w.*, Rzeszów 2009.

Maternicki J., *Historia jako dialog. Studia i szkice historyczne*, Rzeszów 1996.

Maternicki J., *Historiografia polska XX w. Część I: Lata 1900–1918*, Wrocław 1982.

Maternicki J., *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914–1918. Studia metodologiczne*, Warszawa 1975.

Maternicki J., *O potrzebie i problemach badań nad naukową kulturą historyczną Galicji (1772–1918)*, [w:] *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan badań i potrzeby*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, t. 2, Rzeszów 2011.

Maternicki J., *Polska refleksja teoretyczna i metodologiczna w dziedzinie historii w okresie neoromantyzmu i modernizmu*, „Przegląd Humanistyczny" 1979.

Maternicki J., *Polskie badania nad lwowskim środowiskiem historycznym w XIX i XX w.,* [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004.

Maternicki J., *Polskie szkoły historyczne we Lwowie w XIX w.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005.

Maternicki J., *Regionalne środowisko historyczne jako przedmiot badań historiograficznych*, „Przegląd Humanistyczny" 1987, nr 11.

Maternicki J., *Warszawskie środowisko historyczne 1832–1869*, Warszawa 1970.

Maternicki J., *Warszawskie środowisko historyczne w okresie II Rzeczypospolitej*, Rzeszów 1999.

Matiach W., *Mediewistyka w Ukrajini druhoj połowyny XIX–poczatku XX stolittja – kryza czy prohres*, Kyjiw 1996.

Matysjakewicz Z., *Ukrajińskij istoryk Jakiw Hołowaćkyj*, Lwiw 2002.

Mądzik M., *Wojny kozackie w polskiej historiografii przełomu XIX i XX w.*, [w:] *Kozaćki wijny XVII stolittja w istorycznij swidomosty polśkoho ta ukrajińskoho narodiw*, red. L. Zaszkilniak, Lwiw-Lublin 1996.

Meissner A., *Nauczycielski nurt badań nad historią wychowania we Lwowie w XIX i na początku XX w. (do I wojny światowej)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004.

Meissner A., *Wkład Galicji w rozwój historii wychowania*, „Chowanna" 1999, t. 2.

Metodologiczne problemy historii historiografii polskiej, red. J. Maternicki, Rzeszów 1998.

Michalska-Bracha L., *Lwowskie Muzeum Historyczne. Idea – ludzie – zbiory (do 1914 r.)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. VII: *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, red. K. Karolczak i Ł.T. Sroka, Kraków 2010.

Mierzwa E., *Wkład historiografii polskiej do dziedzictwa światowego*, [w:] *Wkład osiągnięć nauki polskiej do dziedzictwa światowego*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Kraków-Warszawa 2009.

Migoń K., *Bibliologia historyczna w kręgu wrocławskiego bibliotekoznawstwa uniwersyteckiego*, [w:] *Bibliologia i informatologia*, red. D. Kuźmina, Warszawa 2011, s. 47–55.

Migoń K., *Bibliologia – nauka o kulturze książki*, „Nauka" 2005, nr 2, s. 49–57.

Migoń K., *Bibliologia wśród innych nauk społecznych. Koncepcje, realizacje, perspektywy*, [w:] *Bibliologia. Problemy badawcze nauk humanistycznych*, red. D. Kuźmina, Warszawa 2007, s. 13–24.

Migoń K., *Kultura książki. Program dla bibliologii i potrzeba dla studiów bibliotekoznawczych*, [w:] *Nauka o książce, bibliotece i informacji we współczesnym świecie,* Warszawa 2003, s. 11–20.

Miśkiewicz B., *Polska historiografia wojskowa. Próba analizy i syntezy*, Poznań 1996.

Modelski T., *Ludwik Finkel. Zarys biograficzny*, Lwów 1932.

Motylewicz J., *Środowisko historyczne archiwów lwowskich w latach 1870–1939*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004.

Mrówczyński J., *Ks. Walerian Kalinka*, Poznań-Warszawa-Lublin 1972.

Muszynka M., *Towarzystwo Naukowe im. Szewczenki i jego rola w narodowym odrodzeniu Ukraińców na terenie Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995.

Muszyński W., *Polskie towarzystwa naukowe i wspierające naukę we Lwowie w latach 1867–1939*, „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój" 2001, nr 10 (35), s. 72–148.

Mychajło Hruszewski i ukrajińska istoryczna nauka. Materiały naukowych konferencji, pryświjaczenych Mychajłowi Hruszewskomu, Lwiw 1999.

Nabytowycz I. *„Lwiwśka szkoła" ukrajińskoho literaturoznawstwa kinca XIX–perszoj czwerti XX stolittja (Omelan Ohonowski, Iwan Franko, Mychajło Hruszewski, Mychajło Woznjak)*, [w:] *W kręgu historii kultury Słowian Wschodnich. Studia dedykowane profesorowi Stefanowi Kozakowi w 70. rocznicę urodzin*, red. M. Kawecka, A. Nowacki, L. Puszak, Lublin 2008.

Najenko M., *Istorja ukrajińskoho literaturoznawstwa*, wydanja druhe, zi zmianami i dopołnieniami, Kyjiw 2003.

Nakoniecznyj E., *Ukradjene imja. Czomu Rusyny stali Ukrajińcamy*, Lwiw 2001.

Nation and History: Polish Historians from the Enlightenment to the Second World War, ed. P. Brook, J. Stanley, P.J. Wróbel, Toronto 2006.

Nauczyciele galicyjscy: udział polskich nauczycieli galicyjskich w rozwoju teorii pedagogicznej i badań naukowych 1860–1918, red. A. Meissner, Rzeszów 1996.

Nicieja S.S., *Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie oraz ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010*, Opole 2011.

Nowacki R., *Archiwum Krajowe Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie w latach 1879–1933*, „Rocznik Lwowski" 2003.

Nowacki R., *Książki lwowskich historyków prawa*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. VI, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 89–99.

Nowacki R., *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998.

Nowacki R., *Przemysław Dąbkowski (1877–1950): profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza*,

Opole 2002.

Nowacki R., *Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej we Lwowie*, Opole 1996.

Nowacki R., Telwak W., *Mychajło Hruszewski na tli doby. Persza czastina*, Drohobycz-Opole 2008.

Nowak A., *Złote lata bibliografii polskiej. Ludwik Finkel i jego dzieło*, Warszawa 2007.

„O nas bez nas". Historia Polski w historiografiach obcojęzycznych, red. W. Molik i H.W. Żaliński, Poznań 2007.

Ohłobłyn O., *Ukrajińska cerkowna istoriohrafia*, [w:] idem, *Studij z istorij Ukrajiny. Statti i dżerelni materiały*, Kyjiw-Nju Jork-Toronto 1995.

Olejnik K., *Mediewistyka lwowska w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko Lwowa w XIX i XX wieku*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw-Rzeszów 2006.

Orłewycz I., *Stauropihijskij Instytut u Lwowi (kinec XVIII–60-i rr. XIX st.)*, Lwiw 2000.

Oseredczuk O., *Ludwik Finkel – zasnownyk ta perszyj dyrektor Archiwu Lwiwśkoho Universytetu*, „Archivy Ukrajiny" 2010, nr 3.

Paszkiewicz H., *Początki Rusi*, Kraków 1996.

Paszkiewicz H., *Powstanie narodu ruskiego*, Kraków 1998.

Pawelec T., *Szkoła czy środowisko? (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa*, t. III, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005.

Pawłyszyn O., *Ukrajińskie istoryczne seredowiszcze Lwowa u roky perszoj switowoj wijny*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007.

Pawłyszyn S., *Ołeksandr Barwinski*, Lwiw 1997.

Pedycz W., *Istoryczna szkoła Mychajła Hruszewskoho u Lwowi (1894–1914 rr.)*, Iwano-Frankiwsk 1997.

Pedycz W., *Problemy istorii Polszczi u dosłidżenjach istorycznoj szkoły M. Hruszewskoho u Lwowi (kiniec XIX–poczatok XX st.)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa*, t. V, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007.

Pedycz W., *„Zapysky Naukowoho Towarystwa im. Szewczenka" (1892–1913 rr.): sproba istoryczno-presoznawczoho analizu*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki*, t. VIII, red. H. Kosętka, Kraków 2006.

Pedycz W., Telwak W., *Życie i działalność Stepana Tomasziwskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie" 2010.

Pernal A.B., *Rzeczpospolita Obojga Narodów a Ukraina. Stosunki dyplomatyczne w latach 1648–1659*, Kraków 2010.

Piech S.L., *Wychować dla Kościoła i Państwa. Formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775–1918*, Kraków 2009.

Piwocki K., *Lwowskie środowisko historyków sztuki*, [w:] idem, *Sztuka żywa*, Wrocław 1970.

Podlacha W., *Jan Bołoz-Antoniewicz*, Lwów 1923.

Poloniści Uniwersytetu Jagiellońskiego. Portrety i życiorysy, wyd. H. Markiewicz, Kraków 1998.

Popławski Z., *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844–1945*, Wrocław 1992.

Portrety ossolińskie. Antologia wspomnień, red. E. Adamczak, Wrocław 1992.

Profesora Henryka Zeissberga prace o historii polskiej, „Dziennik Literacki" 1869, nr 6.

Profesor Bronisław Dembiński (1858–1939) wybitny historyk, polityk i działacz społeczny, red. W. Jastrzębski, Toruń 2005.

Prof. Mojżesz Schorr. Materiały z sesji naukowej Kraków 16 XI 1993, Kraków 1995.

Puszka A., *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich w Galicji w dobie autonomii*, Lublin 1999.

Radomski A., *Kultura, tekst, historiografia*, Lublin 1999.

Redzik A., *Nauki prawne na Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011, s. 145–183.

Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w., red. B. Kosmanowa, Bydgoszcz 2000.

Romek Z., *Olgierd Górka. Historyk w służbie myśli propaństwowej (1908–1955)*, Warszawa 1997.

Röskau-Rydel I., *Galizien*, [w:] *Deutsche Geschichte in Osten Europas Galizien*, red. I. Roskau-Rydel, Berlin 1999.

Rudkowska M., *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*, Warszawa 2002.

Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Historia i historiografia, red. J. Lewandowski, W. Goldman, Lublin 1999.

Semkowicz W., *Rozwój nauk pomocniczych historii w Polsce*, Kraków 1948.

Serczyk J., *25 wieków historii. Historycy i ich dzieła*, Toruń 1994.

Serczyk W.A., *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1648–1651*, Warszawa 1998.

Serczyk W.A., *W rezydencji Klio. Lwów historyków XIX i XX wieku*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005.

Serejski M.H., *Miejsce pozytywistycznej szkoły warszawskiej w historiografii polskiej XIX stulecia*, [w:] idem, *Przeszłość i teraźniejszość. Studia i szkice historiograficzne*, Wrocław 1965.

Serejski M.H., *Studia nad historiografią Polski*, cz. 1, Łódź 1953.

Serejski M.H., *Warunki i ogólny kierunek rozwoju nauki historycznej w Polsce (1795–1900),* „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej" 1966, z. 9.

Serejski M.H., *Zarys historii historiografii polskiej,* cz. 2 (1860–1918), Łódź 1956.

Słodkowska E., *Biblioteki i ich rola w rozwoju życia naukowego*, [w:] *Historia nauki polskiej,* red. B. Suchodolski, t. IV: *1863–1918*, cz. I–II, red. Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1987.

Słodkowska E., *Problemy księgoznawcze w Polsce w XIX w.*, Warszawa 1973.

Smoleński W., *Szkoły historyczne w Polsce (Główne kierunki poglądów na przeszłość)*, Warszawa 1887 [reprint: Warszawa 1987].

Sosnowska D., *Inna Galicja*, Warszawa 2008.

Społeczeństwo, kultura, inteligencja, red. E. Orman, G. Nieć, Kraków 2009.

Spór o historyczną szkołę krakowską. W stulecie Katedry Historii Polski UJ 1869–1969, red. C. Bobińska i J. Wyrozumski, Warszawa 1972.

Stachowska K., *Ze studiów nad organizacją nauki historycznej w Krakowie w latach 1860–1886*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie" 1958, t. 4, s. 146–150.

Starnawski J., *Ludzie książki*, Częstochowa 2000.

Starnawski J., *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997.

Starnawski J., *Towarzystwa naukowe w zakresie humanistyki na terenie Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995.

Starnawski J., *Zarys dziejów katedr historii literatury polskiej w Uniwersytecie Lwowskim*, „Analecta" 1992, nr 2.

Stępnik A., *Ukraina i stosunki polsko-ukraińskie w syntezach i podręcznikach dziejów ojczystych okresu porozbiorowego 1795–1918*, Lublin 1998.

Stopka K., *Nauki historyczne na Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011.

Studia z dziejów polskiej historiografii wojskowej, red. B. Miśkiewicz, t. 1–3, Poznań 1998.

Suchmiel J., *Działalność naukowa kobiet w Uniwersytecie we Lwowie do roku 1939*, Częstochowa 2000.

Szocki J., *Księgozbiory domowe w Galicji Wschodniej 1772–1918*, Kraków 2001.

Szulakiewicz W., *Historia oświaty i wychowania w Polsce 1918–1939. Studium historiograficzne*, Toruń 2000.

Szwiec N., *Bibljutieki*, [w:] *Encykłopedija Lwowa*, t. 1, red. A. Kozycki i I. Pidkowa, Lwiw 2007.

Szymański J., *Nauki pomocnicze historii,* wyd. nowe, przejrzane i zm., Warszawa 2001.

Śreniowska K., *Uwagi o nauce historycznej polskiej w latach 1887–1900 w świetle „Kwartalnika Historycznego"*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego", seria I. Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 15, Historia, Łódź 1960.

Świeboda J., *Szkolnictwo ukraińskie w Galicji (1772–1918). Stan badań i potrzeby*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 8: *Myśl edukacyjna w Galicji 1772–1918,* red. C. Majorek, A. Meissner, Rzeszów 1996.

Tadeusiewicz H., *Drukarstwo polskie w drugiej połowie XIX wieku w świetle fachowych czasopism drukarzy z lat 1872–1900. Problematyka zawodowa i społeczna*, Łódź 1982.

Telwak W., *Hruszewskoznawstwo – specjalna hałuź istorycznych znań*, Drohobycz 2011.

Telwak W., *Organizacja i działalność Lwowskiego Grona Komisji Historycznej AU w Krakowie*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX wieku*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw-Rzeszów 2006.

Telwak W., *Teoretiko-metodołohiczni pidstawy istorycznych pochljadiw Mychajła Hruszewskoho (kiniec XIX–poczatok XX stolittja)*, Nju Jork-Drohobycz 2002.

Telwak W., *Tworcza spadszczyna Mychajła Hruszewskoho w ocinkach suczasnykiw (kiniec XIX–*

30-mi roky XX stolittja), Kyjiw-Drohobycz 2008.

Telwak W., *Ukrajinska problematyka na storinkach „Kwartalnika Historycznego" (lwiwśkij period)*, [w:] *Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX w.*, t. VIII, red. H. Kosętka, Kraków 2006.

Telwak W., Telwak W., *Mychajło Hruszewski jak dosłidnyk ukrajińskoj istoriohrafij*, Kyjiw-Drohobycz 2005.

Thompson J.W., *A history of Historical Writing*, vol. II, Glouchester Mass 1967.

Toczek A., *Aktywność historyków sensu stricto w działalności katedr Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego (1860–1918)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Folia 89. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia VIII", red. H. Kosętka, Kraków 2010.

Toczek A., *Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005.

Toczek A., *Habilitacje historyków lwowskich (1865–1918)*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX wieku*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw-Rzeszów 2006.

Toczek A., *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni we Lwowie (1860–1918)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. V: *Ludzie Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005.

Toczek A., *Historycy dla bibliotek, biblioteki dla historyków. Kulturotwórcze sprzężenie zwrotne w świetle paradygmatu lwowskiego środowiska historycznego (1860–1918)*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. X, red. H. Kosętka, G. Wrona, G. Nieć, Kraków 2011.

Toczek A., *Historycy Kościoła w środowisku lwowskim (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004.

Toczek A., *Książka i biblioteka w badaniach i pracy zawodowej historyków lwowskich (1860–1918)*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. V, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001.

Toczek A., *Lwowski „Miesięcznik Heraldyczny" (1908–1915) w służbie nauk pomocniczych historii*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki*, t. VIII, red. H. Kosętka, Kraków 2006.

Toczek A., *Lwowski „Przegląd Archeologiczny" (1876–1888) organ Towarzystwa Archeologicznego i c.k. Konserwatorium Pomników*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. IX, cz. 2, red. H. Kosętka, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009.

Toczek A., *Problematyka historyczna w literacko-naukowym dodatku „Kuriera Lwowskiego" – „Tydzień" (1893–1906)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2002, z. 2.

Toczek A., *Środowisko historyków lwowskich i jego związki z krakowskim ośrodkiem historycznym (1860–1918)*, [w:] *Lwiw: misto – suspilstwo – kultura,* t. 6: *Lwiw–Krakiw: diałoh mist w istorycznyj rekonstrukcji*, red. O. Arkusza i M. Mudryj, „Specjalnyj wypusk Wisnyka

Lwiwskoho Uniwersytetu. Seria istoryczna", Lwiw 2007.

Toczek A., *Środowisko historyków lwowskich 1860–1918*, Polska Akademia Umiejętności. Prace Komisji Historii Nauki, Kraków 2004.

Toczek A., *Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1893–1918)*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. VI, cz. 2, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003.

Toczek A., *Wojciech Kętrzyński (1838–1918)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007.

Toczek A., *Związek Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1909–1914) jako pierwsza korporacja dziennikarska o charakterze ogólnopolskim*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki*, t. VII, red. H. Kosętka, Kraków 2005.

Toczek A., *Związki historyków lwowskich z prasą (1860–1918)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2001, z. 1.

Toczek A., *Związki historyków lwowskich z Ziemią Drohobycko-Samborską (1860–1918)*, „Drohobyckyj Krajeznawczyj Zbirnyk" 2006.

Topolski J., *Od Achillesa do Beatrice de Planisolles. Zarys historii historiografii*, Warszawa 1998.

Topolski J., *O nowy model historii. Jan Rutkowski (1886–1949)*, Warszawa 1986.

350-lecie Unii Hadziackiej (1658–2008), red. T. Chynczewska-Hennel, P. Kroll, M. Nagielski, Warszawa 2008.

Tymieniecki K., *Zarys dziejów historiografii polskiej*, Kraków 1948.

Tymoszenko L., *Anton Petruszewicz – dosłidnik istorji cerkwy*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach. Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX wieku*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwiw-Rzeszów 2006.

Ukrajińska istoriohrafija na złami XX i XXI stolitt: zdobutki i problemy, red. L. Zaszkilniak, Lwiw 2004.

Unia Brzeska z perspektywy czterech stuleci, red. J.S. Gajek, S. Nabywaniec, Lublin 1998.

Universitati Leopoliensi in memoriam, red. W. Lohman, Kraków 2011.

Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego, red. J. Dybiec, Kraków 2000.

Vetulani A., *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948.

Wandycz P., *Polska,* [w:] *Historiografia krajów Europy środkowo-wschodniej*, red. J. Kłoczowski, P. Kras, Lublin 1997.

Wasylewski S., *Pod kopułą lwowskiego Ossolineum. Pamiętnik stypendysty i asystenta Zakładu Narodowego im Ossolińskich w latach 1905 i 1910*, Wrocław 1958.

Wiczkowski J., *Lwów, jego rozwój i stan kulturalny oraz przewodnik po mieście,* Lwów 1907.

Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX I XX w., t. I–V, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów-Lwów 2004–2007.

Wierzbicki A., *Historiografia polska doby Romantyzmu*, Wrocław 1999.

Wierzbicki A., *Konstytucja 3 maja w historiografii polskiej*, Warszawa 1993.

Wierzbicki A., *Spory o polską duszę. Z zagadnień charakterologii narodowej w historiografii pol-*

skiej XIX w., Warszawa 1993.

Wierzbicki A., *Wokół „czarnej legendy" historiografii krakowskich konserwatystów*, „Kwartalnik Historyczny" 1997, z. 2.

Wilk D., *Biblioteki polskie we Lwowie w dobie autonomii galicyjskiej*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. III, red. J. Jarowiecki, Kraków 1996.

Włodarczyk J., *Bibliotekarze bibliotek wyższych uczelni na ziemiach polskich w okresie zaborów. Próba syntezy*, „Roczniki Biblioteczne" 1986, z. 1–2.

Włodarski B., *Stanisław Zakrzewski. Zarys biograficzny*, Lwów 1936.

Wołczański J., *Ksiądz Szczepan Szydelski (1872–1967). Polityk i działacz społeczny*, Kraków 1992.

Wołczański J., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1939*, Kraków 2002.

Wołczański J., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1661–1939*, [w:] *Universitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011, s. 77–144.

Wrzosek W., *Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii*, wyd. 2 popr. i uzup., Wrocław 2010.

Wybitni historycy wielkopolscy, red. J. Strzelczyk, Poznań 2010.

Wyczański A., *Szlachta polska XVI wieku*, Warszawa 2001.

Wynar L., *Hruszewskoznawstwo: geneza i istorycznyj rozwytok*, Kyjiw-Lwiw-Paryż-Nju Jork-Toronto 1998.

Wynar L., *Mychajło Hruszewski i Naukowe Towarystwo im. Szewczenka 1892–1934*, Nju Jork-Drohobycz-Lwiw 2006.

Wynar L., *Mychajło Hruszewski – istoryk Ukrajiny*, [w:] *Mychajło Hruszewski. Zbirnyk naukowych prac i materiałiw Miżnarodnoj juwilejnoj konferencji pryswiaczenoj 125-j rycznicy wid dnja narodżenja Mychajła Hruszewskoho*, Lwiw 1994.

Wynar L., *Najwydatniszij istoryk Ukrajiny Mychajło Hruszewski*, [w:] *Syluety epoch. Istoriczni rozwidy*, Drohobycz 1992.

Zaszkilniak L., *Formuwannja nowoczasnoj ukrajińskoj istoriohrafij w Hałyczyni u XIX stolitti*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007.

Zaszkilniak L., *Hałyczyna w pracach ukrajińskich istorikiw XIX–poczatku XX stolittja*, [w:] *Historia i dziedzictwo regionów w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX w.*, red. M. Stolarczyk, A. Kawalec, J. Kuzicki, Rzeszów 2011, s. 17–29.

Zaszkilniak L., *Lwiw jak centr formuwanja ukrajińskoj nauki (druha połowyna XIX stolittja)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. II: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1998.

Zaszkilniak L., *Lwiwśkie seredowiszcze istorykiw kinca XIX–poczatku XX stolittja: wspiłpraca i konfrontacji*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. V: *Ludzie Lwowa. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005, s. 324–342.

Zaszkilniak L., *Stosunki miż ukrajińskimi i polskimi istorykami na złami XIX i XX stolitt*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004.

Zaszkilniak L., *Ukraińskie badania lwowskiego środowiska historiograficznego XIX–XX wieku*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004.

Zawadzki W., *Pamiętnik życia literackiego w Galicji*, Kraków 1961.

Zima I., *Aleksander Czołowski 1865–1944. Luminarz lwowskiej kultury*, Gdynia 2011.

Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w., red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007.

Znajomski A., *Bibliografie osobowe historyków polskich*, Lublin 2004.

Żebrowski R., *Wokół genezy historiografii żydowskiej w Polsce*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. 2. *Materiały z konferencji. Kraków 24–26 XI 1998*, red. K. Pilarczyk i S. Gąsiorowski, Kraków 2000.

Abraham Władysław 17, 21, 28, 30, 32, 35, 43, 45, 49, 55, 59, 64, 66, 80, 105, 108, 109, 155, 156, 167, 168, 181, 193, 196, 256, 280–282, 284, 285, 288–290, 333, 339, 343, 344, 352, 392, 394, 396, 397, 401, 403
Adamski Łukasz 28, 235
Adamus Jan 273, 275
Ajnenkiel Andrzej 275
Aleksander Jagiellończyk 221, 233
Aleksander VI, papież 365
Antoniewicz-Bołoz Jan 17–19, 28, 32, 35, 39, 42, 45, 49, 51, 55, 82, 84, 85, 189, 308, 312–315, 377, 380, 393, 396, 401–403
Antonowycz Wołodymyr [Antoniewicz Włodzimierz] 77, 86, 318, 337, 390
Apulejusz 374
Arct Zbysław 127
Arkusza Olena 9
Arnold Stanisław 273
Artymiak Antoni 129, 228
Arystoteles 98, 378
Aschbach Joseph 60, 72
Askenazy Szymon 17, 20, 28, 32, 35, 36, 38, 39, 44, 46, 49, 55, 59, 65, 67, 75, 77, 79–84, 197, 199, 205, 209, 227, 229, 230, 238–243, 269, 290, 296, 299, 332, 337, 352, 356, 385, 386, 388, 391, 400, 401, 403
August II Sas 229

Babjak P. 194, 233
Badecki Karol 17, 19, 31, 42, 131, 172, 308, 403
Bahałyj Dmytro 336
Balzer Oswald 17, 19, 20, 24, 27, 30, 32, 35, 39, 43, 49, 55, 59, 66, 74, 84, 101–103, 105, 107, 125, 134–136, 138, 139, 153, 154, 156, 160, 161, 166–168, 179–181, 185, 193, 197, 199–201, 213, 217, 221, 247, 248, 250, 269, 273–277, 279, 284, 320–322, 330, 331, 339, 342–344, 347, 348, 352, 365, 388, 389, 392, 393, 397, 400, 401, 403
Bałaban Gedeon 292
Bałaban Majer 33, 35, 41, 46, 132, 248, 251–253, 256, 271, 354, 379, 391, 401, 403
Baranowski Bolesław 37, 172, 260, 270, 403
Baranowski Ignacy Tadeusz 247, 256
Baranowski Mieczysław 50, 146, 172, 269, 403
Bardach Juliusz 274, 275, 277, 278
Barwiński [Barwinski] Bohdan 43, 102, 129, 132, 147, 160, 187, 295, 325, 329, 336, 403
Barwiński Aleksander [Barwinski Ołeksandr] 32, 35, 40, 45, 156, 165, 166, 168, 170, 171, 175, 180, 194–196, 201, 234, 295, 389, 400, 403
Barwiński Eugeniusz 33, 38, 77, 125–127, 136, 138, 154, 155, 167, 179, 180, 209, 221, 233, 234, 259, 267, 344, 347, 349, 353, 397, 403
Barycz Henryk 26, 225, 226, 230, 240, 263, 265, 345
Batowski Zygmunt 38, 42, 51, 85, 127, 167, 316, 317, 403
Bażyńscy, ród 324

Bełcikowski Adam 302
Bełej Iwan 156, 195, 312, 403
Bełza Władysław 19, 124
Benoni Karol 39, 42, 50, 55, 119, 173, 348, 349, 381, 403
Bernacki Ludwik 124, 125, 130, 171, 189, 191, 260, 264, 269, 346, 397, 403
Białuński Grzegorz 216
Biegeleisen Henryk 39, 126, 169, 193, 308, 403
Bieliński Józef 260
Bielowski August 28, 30, 32, 35, 43, 45, 49, 54, 122–123, 133, 168, 177, 185, 187, 199, 210, 218, 255, 267, 297, 320, 332, 333, 339, 340, 342, 393, 396, 397, 403
Bielska Maria 45, 47, 51, 266, 343, 347, 362, 403
Bielski Joachim 334
Bieńkowski Wiesław 244, 258, 259, 295, 334, 341
Bieńkowski-Łada Piotr 300
Bieżuńska-Małowist Izabela 106
Bilczewski Józef, ks. 32, 46, 50, 52, 55, 59, 64, 80, 114, 115, 371, 372, 380, 395, 403
Biłecki Wasyl [Bazyli] 37, 403
Biriułow Jurij 141, 316
Bischoff Ferdynand [Ferdinand] 36, 38, 41, 44, 50, 58, 64, 68, 106, 272, 276, 278, 385, 386, 403
Bizoń Franciszek 172, 260, 271, 403
Blatt-Gerson Gustaw 41, 372, 403
Błachowska Katarzyna 83, 214, 215, 223, 224, 266, 317, 323, 356, 357
Bobrzyński Michał 22, 37, 43, 50, 76, 108, 209, 216–218, 222, 223, 225–227, 232, 234, 247, 272–275, 341, 403
Bocheński Adolf 275
Bochnak Adam 26, 316
Böckh August 380
Bolesław Chrobry 218
Bolesław Krzywousty 218
Bolesław Śmiały 215, 333
Bolesław Zapomniany 211
Boniecki Adam 323
Bönitz Herman 87
Borczuk S. 220
Borkowski Dunin Sewer 45, 158, 159, 327, 330, 331, 403
Borowy Wacław 303
Borszczak I. 238
Borzemski Antoni 234, 332
Bostel Ferdynand 38, 42, 46, 49, 161, 172, 173, 221, 224, 232, 291, 313, 316, 350, 352, 403
Brock Peter 242
Brodacka-Adamowicz Ewa 27, 263
Brożek Jan 266
Bruchnalski Wilhelm 17, 20, 28, 32, 35, 42, 46, 49, 50, 54, 66, 90–92, 124, 128, 129, 160, 162, 170, 172, 180, 189, 190, 199, 201, 260, 268, 302–306, 389, 397, 400, 403
Brückner Aleksander 34, 43, 59, 64, 66, 67, 90, 91, 93, 95, 215, 228, 235, 236, 260, 261, 275, 276, 294, 302, 304, 310, 325, 333, 350, 351, 375, 403
Brunner Henryk [Heinrich] 34, 36, 38, 41, 55, 59, 64, 106, 366, 370, 385, 386, 395, 402, 403
Brzeski Tadeusz 50, 51, 111, 329, 332, 380, 403
Brzęk Gabriel 119, 140
Brzozowski Stanisław 25, 71, 78, 80, 90, 96, 100, 117–119, 308, 360
Buber Salomon 41, 46, 132, 253, 280, 296, 403
Buchholz Henryk 232
Buczyński Bohdan [Buczynski Bohdan] 43, 187, 234, 294, 403
Budzyński Zdzisław 168
Buhl Edward 41, 44, 58, 64, 107, 403

Bujak Franciszek 247, 249, 273, 329, 342
Bujak Jan 136, 256
Bukowski Waldemar 279
Bulanda Edmund 17, 33, 34, 43, 52, 55, 59, 64, 86, 300, 403
Bulyk Natalia 26
Butycz Iwan 346
Buzek Józef 17, 19, 36, 59, 112, 248, 254, 270, 403
Byk Eleazar [Emil] 41, 42, 196, 248, 254, 403

Caro Jacob 224
Caro Jecheskiel 41, 50, 55, 132, 248, 253, 403
Caro Leopold 60
Celewicz Julian 35–37, 40, 156, 168, 173, 174, 234, 271, 404
Celewicz Oleg [Olech] 78, 174, 234, 404
Centkowski Jerzy 349, 381
Charewiczowa Łucja 13, 39, 131, 136, 137, 162, 252, 254–258, 262, 267, 316
Charkewicz E. 175
Chewalier Ulysses 351
Chlamtacz Marceli 19, 104–106, 366, 369, 370, 404
Chlebowski Bronisław 260, 308
Chłędowski Kazimierz 38, 195–197, 271, 362, 382, 404
Chmielnicki Bohdan 225, 235–238, 297, 336, 346
Chmielowski Piotr 10, 33, 34, 55, 68, 90, 304, 308, 404
Chodyński Stanisław, ks 280
Chodyński Zenon, ks 280
Chołodecki Białynia Józef 17, 160, 162, 244, 245, 248, 258, 285, 353, 391, 401, 404
Chotkowski Władysław, ks. 279, 288
Chrzanowski Ignacy 91, 260, 275, 302, 304, 353
Chwalewik Edward 125, 142, 143
Chybiński Adolf 33, 35, 43, 46, 51, 55, 86, 315, 404
Ciara Stefan 25, 83, 135, 136, 138, 213, 295, 320, 326, 343
Cybichowski Zygmunt 275
Cytowska Maria 164
Czapliński Władysław 225, 248
Czarnik Bronisław 49, 59, 124, 169, 189, 267, 269, 308, 404
Czartoryscy, ród 288, 347
Czerepnin Lew 336
Czermak Wiktor 74
Czołowski Aleksander 20, 25, 27, 32, 35, 43, 54, 74, 125, 130, 131, 137, 138, 142–145, 150, 151, 154, 160, 161, 170, 200, 201, 254–256, 296–299, 302, 389, 391, 392, 394, 397, 400, 401, 404
Czornowoł Ihor 77, 99
Czubaty Mykoła 31, 33, 35, 43, 46, 51, 78, 84, 294, 388, 404

Ćwikliński Ludwik 28, 30, 32, 35, 37, 44, 49, 52, 55, 59, 68, 79, 83, 86–88, 159, 164, 189, 190, 221, 356, 373, 379, 386, 396, 402, 404

D'abancourt Helena 314
Daniło, książę halicki 255, 358
Dantyszek Jan 74
Danysz Antoni 44, 55, 172, 173, 260, 265, 266, 404
Dargun Lotar 361, 365
Darwin Karol 99
Daszyk Krzysztof Karol 22, 99, 222
David Pierre 332
Dąbczańska Helena 20, 39, 143
Dąbkowski Przemysław 27, 33, 42, 45, 50, 54, 66, 102, 103, 107, 108, 135, 138, 139, 167, 168, 200, 201, 233, 253,

256, 265, 273, 275–278, 347, 348, 353, 389, 392, 400, 404
Dąbrowski Jan 328
Dąbrowski Jan Henryk 192
De Rossi Giovanni Battista 114, 372
Delkiewicz Józef [Delkewicz Josyp], ks. 51, 59, 112, 363, 364, 404
Dembiński Bronisław 19, 21, 27, 32, 35, 38, 44, 45, 55, 59, 64, 66, 76, 77, 79, 82–84, 91, 94, 95, 128, 155, 156, 161, 167, 168, 181, 221, 227, 230, 239, 332, 337, 338, 356, 359, 364, 380, 385, 386, 391, 395, 401, 402, 404
Demczenko Hanna 129
Demetrykiewicz Włodzimierz 300
Długosz Jan 74, 213, 334
Długosz Teofil 113
Dmytraszkowie, ród 329
Dobrianski Bohdan 166
Dobrzański Antoni [Dobrianski Anton], ks 30, 166, 295, 404
Dobrzycki Stanisław 302
Dollmayr Victor 36, 41, 44, 55, 59, 64, 66, 97, 375, 404
Domanycki Wasyl 311
Doroszenko D. 225, 336
Doroszenko W. 310
Dragan Marcin 218, 359, 404
Drahomanow Mychajło 337
Drohojowski Jan 45, 160, 324, 330, 331, 404
Droysen Johann Gustaw 60
Dunin-Wąsowicz Mieczysław 36, 45, 50, 99, 117, 120, 158–160, 327, 409
Dürer Albrecht 140
Dutkiewicz Józef 240
Dworzaczek Włodzimierz 322
Dyba Marian 14
Dybiec Julian 23, 172, 266, 330, 349, 365, 372
Dybowski Benedykt 82, 83
Dybowski R. 369
Dymitr I Samozwaniec 228
Dziadzio Andrzej 322, 357, 376
Dzieduszycki Izydor 234, 246, 258, 404
Dzieduszycki Maurycy 11, 21, 24, 28, 30, 32, 43, 45, 50, 54, 121, 122, 194, 280, 282, 291, 316, 317, 363, 364, 392, 395, 401, 404
Dzieduszycki Wojciech 45, 51, 55, 59, 99, 158, 184, 185, 195, 196, 301, 302, 312, 377, 378, 396, 402, 404
Dżydżora Iwan 78, 166, 187, 234, 404

Estreicher Karol 127, 267
Estreicher Stanisław 274, 275, 342, 352, 365
Eurypides 307

Fedek Nieświski 183, 324, 329
Fedor Lubartowicz 324
Fedor Olgierdowicz 324
Feduszka na Włodzimierzu 324
Feldman Wilhelm 169
Fidiasz 372
Fijałek Jan, ks. 19–21, 32, 35, 37, 44, 46, 50, 55, 58, 59, 64, 66, 113–115, 165, 181, 196, 279–281, 283, 285–289, 291, 386, 392, 401, 404
Filipowicz Mirosław 228, 241, 246, 359, 409
Finkel Ludwik 17, 25, 27, 28, 30, 32, 35, 39, 43, 45, 49, 54, 66, 67, 72–80, 82–84, 87, 94, 100, 102, 104, 106–108, 110, 118–120, 128, 137, 138, 153–156, 161, 162, 167, 169, 170, 180, 186, 188, 194, 197, 201, 220, 221, 223, 224, 256, 260, 266, 268, 297, 299, 332, 334, 335, 348–353, 361, 381, 388, 389, 391–397, 399–401, 404
Fischer Adam 31, 42, 52, 122, 267, 397, 404

Fita Stanisław 162, 163, 307
Franciszek Józef I 8, 62, 147, 171, 173
Franke Jan Nepomucen 42, 43, 50, 52, 57, 63, 117, 142, 191, 266, 404
Frankiewicz Czesław 31, 280, 294, 404
Franko Iwan 12, 17, 23, 24, 28, 32, 35, 40, 43, 46, 49, 59, 78, 126, 133, 156, 164, 166, 168, 170, 180, 193–195, 220, 293, 294, 308, 309–312, 345, 346, 393, 401, 404
Fras Zbigniew 257
Friedberg Jan 39, 102, 155, 234, 404
Friedberg Marian 325, 326
Frycz-Modrzewski Andrzej 266, 304
Fuchs Marian 252

Gajkowa Olga 164
Gall Anonim 212, 215, 283, 333, 334
Galos Adam 153, 250
Gałyga Mieczysław 122, 124
Garlicka Aleksandra 267
Gawlik Mieczysław 234, 235, 404
Gawroński Rawita Franciszek 11, 20, 27, 32, 35, 37, 44, 45, 52, 163, 182, 188, 195, 196, 198, 209, 221, 234–236, 246, 297, 401, 404
Gąsiorowska-Grabowska Natalia 33, 35, 57, 81, 84, 269, 404
Gebert Bronisław 169, 173, 348, 381, 404
Gebert Gizela 381
Gedymin 323, 357
German Ludomił 59, 146, 151, 163, 372, 376, 395
Gerstmann Adam 109, 114, 363
Giedyminowiczowie, ród 323, 357
Gierasimczuk Bazyli [Herasymczuk Wasyl] 78, 234, 404
Gieysztor Aleksander 75, 211, 212, 241, 274, 332, 333, 341
Giller Agaton 36, 404
Glemma Tadeusz, ks. 113, 288, 289
Gliński Michał 223
Głąbiński Stanisław 17, 43, 51, 54, 67, 100, 101, 110, 111, 114, 116, 119, 120, 195, 250, 361, 381, 395, 404
Głoskowski Maciej 266
Głowacki Jakub [Hołowacki Jakiw] 30, 40, 51, 94, 131, 165, 271, 312, 404
Godebski Franciszek Ksawery 30, 45, 55, 187, 267, 404
Godlewski Michał, ks. 280
Goethe Johann Wolfgang 96, 306, 375
Goldberg Jakub 251
Golichowski Adam Norbert, ks. 20, 21, 42, 47, 50, 194, 280, 286, 287, 316, 392, 401, 404
Gołuchowski Agenor 8, 244
Gorczak Bronisław 20, 42, 161, 404
Gorski Stefan 197, 269, 397, 404
Gorzycki Kazimierz 143, 193, 217, 218, 250, 405
Goyski Marian 256, 290
Góra-Szkaradek Krystyna 161, 164, 169
Górczyński Wit 130, 229
Górka Olgierd 20, 31, 33, 66, 82, 83, 102, 275, 287, 320, 328, 405
Górski Kazimierz 405
Górski Konrad 303
Górski Konstanty 218, 297
Grabowski Ignacy, ks. 21, 43, 50, 58, 59, 115, 364, 405
Grabski Andrzej Feliks 23, 245, 333
Grabski Stanisław 37, 52, 66, 100, 111, 119, 120, 250, 405
Graenert, prof. 365
Grebienjak W. 149
Grillparzer Franz 375
Grodecki Roman 215, 321, 328
Grodziski Stanisław 8
Gromnicki Tadeusz, ks. 37, 50, 115, 365, 405
Grot Zdzisław 259

Grünhagen Colmar 60
Grużewski Bolesław 273, 342
Grzegorczyk Piotr 305, 353, 376
Grzegorz z Nazjanzu 374
Grzegorzewicz Wojciech 308, 405
Grzegorzewski Jan 356, 359, 405
Gubrynowicz Bronisław 18, 28, 33, 42, 49, 54, 66, 89, 90, 93, 122, 124, 155, 163, 165, 189, 194, 199, 217, 268, 269, 303, 305, 306, 345, 346, 349, 353, 393, 394, 397, 405
Gumplowicz Maksymilian 180
Gumuła Teresa 190

Hadaczek Karol 17, 33, 35, 43, 49, 52, 54, 66, 85–87, 140, 145, 150, 151, 163, 167, 300–302, 371, 372, 392, 395, 401, 402, 405
Hahn Wiktor 17, 19, 33, 35, 37, 44, 49, 67, 87, 89, 90, 93, 94, 126, 163, 164, 167, 168, 170, 172, 173, 189, 190, 193, 303, 307, 345, 346, 349, 353, 394, 397, 405
Halban [Blumenstock] Alfred 32, 35, 36, 39, 50, 55, 59, 100, 101, 103, 107, 197, 276, 365, 366, 370, 371, 381, 395, 405
Halban Leon 109
Halecki Oskar 17, 213, 224, 287, 325
Hammer Seweryn 26, 89, 373, 374, 379
Handelsman Marceli 239, 277, 341, 356
Hartleb Kazimierz 17, 31, 33, 82, 132, 155, 161, 232, 256, 271, 405
Hauser Leopold 257, 405
Hebbel Friedrich 96, 375
Heck Korneli 37, 49, 87, 132, 302, 308, 371, 405
Hegel Georg Wilhelm Friedrich 378
Heidenstein Reinhold 263
Helcel [Helzel] Antoni Zygmunt 272
Hełej Stepan 220
Hensorski A. 336
Herbest Benedykt 310
Hergenrother Józef, ks. 293
Herodas 373
Herodot 379
Hirschberg Aleksander 28, 30, 35, 42, 54, 65, 75, 124, 137, 161, 165, 199, 221, 227, 228, 297, 325, 345, 349, 352, 397, 405
Hirschler Jan 369
Holijczuk Fedir [Golijczuk Teodor] 234, 404
Holm B.J. 242
Homer 373
Horacy 274
Horbacz Ołeksy 309
Hordynski Jarosław 311
Hordyński Zdzisław 42, 189, 221, 308, 405
Hornung Zbigniew 314
Hoszowska Mariola 231
Hrabowiecki Wołodymyr 237
Hrabyk Piotr 52, 218, 405
Hrebeniak W. 86
Hruszewski Mychajło 12, 17, 23, 24, 28, 32, 35, 40, 41, 43–45, 53, 77–79, 82, 84, 95, 148–150, 156, 166, 168, 174, 186–188, 194, 195, 201, 209, 210, 218–220, 234–237, 247, 271, 286, 294, 301, 310, 317–319, 321, 332, 335–339, 346, 347, 351, 386, 388, 389, 391, 393, 394, 396, 397, 400, 401, 405
Hrycak Jarosław 78, 168
Hryckowian Jarosław 293
Hube Romuald 272, 276, 365, 369
Hulewicz Jan 257, 263

Ibsen Henryk 376
Ihering Rudolf 369, 370
Ilnicki Bazyli [Wasyl] 32, 37, 51, 55, 166, 172–174, 248, 257, 309, 405

Jabczyński Mieczysław 44, 259, 405
Jabłonowski Aleksander 247
Jackiewicz Jewhen 237
Jagić Vatroslav 311
Jakubec Tomasz 99
Jakubowska Urszula 195
Jan Chrzciciel, św. 184
Jan III Sobieski 145, 231
Jan Kazimierz 72, 225, 266, 298
Jan Olbracht 256
Janelli Marian 348, 349, 381, 405
Janik Michał 169, 194, 265, 308, 405
Janota Eugeniusz, ks. 68, 96, 158, 375, 405
Janowicz Aleksander 17, 42, 50, 54, 103, 105, 107, 370, 381, 405
Janowski Józef Kajetan 36, 44, 52, 67, 118, 246, 405
Janowski Ludwik 260, 353
Janusz Bohdan [pseud. Wasyl Karpowicz] 19, 20, 31, 33, 38, 39, 47, 86, 147–149, 151, 168, 191, 193, 301, 392, 397, 401, 405
Jarochowski Kazimierz 230
Jarowiecki Jerzy 24, 26, 167, 189, 191, 194, 267
Jasiński Kazimierz 322, 327, 328
Jastrzębowska Elżbieta 372
Jastrzębski Włodzimierz 27, 77, 227, 338, 359
Jaworski Franciszek 11, 17, 20, 28, 33, 35, 43, 46, 50, 54, 102, 129, 130, 143, 145, 151, 161, 164, 192, 195, 209, 210, 218, 234, 252, 254–256, 268, 269, 276, 277, 316, 345, 391, 397, 401, 405
Jedlinska Uljana 95, 294, 310
Jefremow Serhij 309
Jezienicki Michał 17, 37, 46, 88, 172, 302, 308, 373, 405
Jougan Władysław, ks. 42, 50, 114, 194, 381
Józef II, cesarz Austrii 181, 266
Jučas Mečislavas 213
Juda Maria 15
Julkowska Violetta 73, 221, 222
Juncker Herman 372
Juryk Stepan 363, 405
Juwenalis 374

Kaczkowski Zygmunt 308
Kadlec Karol 265, 273
Kadłubek Wincenty 215, 283, 333, 334
Kafel Mieczysław 268
Kaindl Rajmund Friedrich 351
Kajzer Leszek 301
Kalicki Bernard 187, 194, 221, 230–232, 391, 401, 405
Kalina Antoni 36, 44, 46, 49, 55, 57, 66, 93–95, 163, 164, 169, 190, 308, 346, 375, 405
Kalinka Walerian, ks. 32, 35, 44, 50, 196, 221, 223, 232, 244, 254, 391, 405
Kalitowski Emilian [Omelan] 156, 169, 174, 194, 348, 405
Kallenbach Józef 28, 32, 35, 37, 38, 44, 45, 49, 55, 57, 59, 64, 66, 82, 91, 92, 163, 165, 167, 169, 170, 189, 190, 199, 260, 302, 303, 306, 307, 346, 353, 385, 386, 393, 401, 405
Kałużniacki Emilian [Omelan] 38, 49, 57, 375, 386, 405
Kamiński Adam 127, 233, 344
Kamiński Jan 78, 235, 236, 257, 405
Kandel Dawid 246, 405
Kant Immanuel 378
Kantak Kamil, ks. 286
Kantecki Klemens 47, 195, 231, 234, 335, 405
Kapełuś Helena 190
Kapras Jan 275–278
Karol Ludwik, książę austriacki 315
Karol V, cesarz 222

Karol Wielki 215
Karolczak Kazimierz 24, 71, 122, 142, 144, 231, 262, 324
Kasprowicz Jan 46, 55, 93, 163, 195, 197, 405
Katarzyna II, caryca Rosji 290, 359
Kawczyński Maksymilian 17, 37, 49, 52, 67, 90, 97, 171, 172, 372, 373, 376, 386, 405
Kawecka M. 27, 308
Kazimierz Jagiellończyk, polski królewicz, św. 214
Kazimierz Odnowiciel 211
Kazimierz Wielki 255, 292
Kąsinowski Bronisław 308, 405
Kergel Wilhelm 38, 41, 58, 87, 379, 405
Kętrzyński Stanisław 22, 27, 76, 79, 82–84, 211, 274, 321, 328, 332, 388
Kętrzyński Wojciech 30, 32, 44, 45, 59, 123, 124, 133, 153, 160, 186, 196, 197, 199, 210, 216, 217, 267, 280, 281, 283, 287, 289, 320, 323, 324, 327–333, 339, 340–342, 353, 385, 391, 393, 396, 397, 401, 406
Kiejstut 358
Kieniewicz Stefan 232, 246, 297
Kietlicz Henryk 282, 285
Kipa Emil 31, 33, 42, 46, 81, 82, 84, 123, 161, 180, 193, 238–240, 243, 406
Kirkor Adam Honory 300
Kis Jarosław 237
Klawek Aleksy 113, 114, 363
Kleiner Juliusz 31, 33, 35, 38, 39, 42, 91, 93, 97, 172, 173, 185, 268, 303, 307, 316, 330, 335, 386, 406
Kleist Heinrich von 375
Kłapkowski B. 118
Kłodziński Abdon 273
Knot Antoni 146, 147, 261
Kochnowski Roman 8
Koko Eugeniusz 27, 234
Kokorudz Ilja [Eliasz] 46, 172, 174, 312, 406
Kolankowski Ludwik 213, 214, 224, 235, 236, 323, 357
Kolańczyk Kazimierz 277
Kolbuszewski Kazimierz 266
Kolessa Aleksander [Kołessa Ołeksandr] 12, 17, 28, 32, 35, 40, 43, 49, 54, 59, 64, 66, 67, 95, 96, 156, 166, 180, 308, 311, 312, 406
Kołaczkowski Julian 11, 21, 52, 158, 196, 313, 315, 316, 393, 401, 406
Kołłątaj Hugo 232, 265
Kołosowska Olga 131
Komeński Jan Amos 265, 266
Konarski Franciszek 169, 308, 406
Kondracki Tadeusz 153
Kondratiuk Konstiantyn 24, 78, 218
Koneczny Feliks 213, 350
Konopczyński Władysław 17, 81, 84, 227, 231, 356, 388
Konrad Mazowiecki 216
Konyski Ołeksandr 309
Kopacz I. 221
Kopczyńska-Jaworska Bronisława 164
Kopernicki Józef 300
Kopia Henryk 169, 308, 406
Koranyi Karol 107, 109, 370
Kordecki Augustyn, ks. 192
Korduba Myron [Miron] 78, 84, 156, 180, 187, 388
Koriatowicze, ród 357
Korneć Dionizy [Korenec Denys] 37, 234, 406
Korpała Józef 350, 352
Korytkowski Jan, ks. 280
Korzeniowski Józef 19, 37, 59, 127–129, 167, 180, 266, 270, 406
Korzon Krystyna 122, 124, 125, 167, 189, 264, 340
Korzon Tadeusz 27, 222, 232, 239, 242, 247, 297

Koschembahr-Łyskowski Ignacy 32, 36, 38, 44, 45, 50, 51, 55, 59, 64, 102, 104–106, 366, 367, 385, 386, 395, 406
Kosętka Halina 24, 25, 181, 184, 324
Kostanecki Antoni 36, 38, 55, 59, 118, 167, 361, 386, 395, 406
Kostomarow Mykoła 219, 318, 337
Kościuszko Tadeusz 239, 242
Kot Stanisław 33, 35, 46, 82, 84, 260, 266, 406
Kotlar Mykoła 336, 388
Kowalkowski Jacek 323
Kozicki Władysław 33, 51, 85, 195, 377, 406
Kozłowska-Budkowa Zofia 328, 333
Kozyckyj Andrij 129, 141, 316, 359
Krajewski Józef 234, 246, 406
Kramarz Henryka 129, 144, 171, 233
Kras Paweł 296
Krasicki Ignacy 92, 305
Krasiński Zygmunt 91, 163, 306
Kraszewski Józef Ignacy 258, 306
Kraushar Aleksander 260
Krĉek Franciszek 39, 42, 49, 57, 87, 90, 94, 169, 172, 279, 375, 406
Krechowiecki Adam 160, 185, 186, 194, 197, 198, 308, 406
Krechowiecki Jan 30, 55, 271, 406
Krewiecki Iwan 132, 133, 166, 187, 271, 406
Kromer Marcin 74, 334
Krotoski Kazimierz 350
Króliński Kazimierz 47, 52, 271, 406
Kruczkiewicz Bronisław 28, 32, 35, 37, 44, 49, 55, 64, 66, 87–89, 164, 303, 308, 356, 373, 374, 385, 395, 406
Krukowski Jan 81
Kruszelnicka Laryssa 271
Krutous A. 143
Kryński Adam Antoni 38, 50, 55, 68, 87, 94, 165, 308, 406
Krypiakewicz Iwan 35, 42, 78, 84, 166, 174, 187, 234, 237, 238, 388, 406
Krypnicki B. 238
Krzyżanowski Stanisław 156–158, 162, 180, 189, 274, 320, 321, 327
Kubala Ludwik 13, 17, 20, 28, 30, 32, 35, 44, 45, 50, 55, 75, 76, 130, 154, 155, 161, 163, 173, 174, 186, 189, 195, 196, 199–201, 221, 224–227, 230, 233, 237, 296–298, 344, 389, 391, 392, 400, 401
Kucharski Eugeniusz 38, 98, 308, 406
Kucharski Władysław 37, 257, 406
Kuczyński Krzysztof A. 375
Kuczyński Stefan K. 324, 375
Kujot Stanisław, ks. 216, 280
Kukiel Marian 33, 35, 81, 172, 238, 239, 243, 296, 297, 299, 392, 406
Kuliczkowski Adam 308, 406
Kulisz Pantelejmon 337
Kumor Bolesław 293
Kunasiewicz Stanisław 257, 258, 300, 316, 330, 406
Kürbisówna Brygida 341
Kurczewski Jan, ks. 280
Kuszewicz Samuel Kazimierz 346
Kuszplir D. 194
Kutrzeba Stanisław 180, 213, 250, 272, 274, 326
Kutrzeba-Pojnarowa Anna 183
Kwiatkowski Saturnin 17, 153, 161, 169, 173, 218, 348, 349, 406
Kwolek Jan 113
Kwytek-Osnowaczenko Hrihorij 309

Labuda Adam S. 26, 288, 313, 377
Labuda Gerard 211, 212, 328, 333, 341, 351, 352
Lam Stanisław 233
Lamprecht Karl 338
Laszak Ewa 27, 130, 136, 137, 141, 144, 145, 255
Lech Jacek 26, 86, 301, 371

Lech, legendarny władca Polan 215
Lechicki Czesław 96
Leciejewski Jan 19, 49, 55, 64, 93, 94, 167, 169, 172, 375, 406
Lehmann Max 60
Leibnitz Gotfried Wilhelm 378
Lelewel Joachim 228, 229, 232, 264, 322, 357
Lenau Nicolaus 375
Lenkiewicz Zygmunt 113
Leonardo da Vinci 377
Lessing Gothold Ephraim 96, 375
Leszczyński Rafał 266
Leśny Jan 250
Lew, książę ruski 255
Lewicki Anatol 34, 36–38, 172, 213, 218, 290, 386, 406
Lewicki Józef 260, 353, 265, 349, 353, 406
Lewicki Julian 406
Lewicki K. 106, 107, 227
Lewicki Witold 246, 406
Likowski Edward, ks. 280
Limanowski Bolesław 195, 230, 265, 353, 406
Linker Wilhelm 38, 41, 87, 406
Lipiński Wacław [Łypinski Wiaczesław] 319
Lippert Julius 250
Liske Ksawery [Poznańczyk] 23, 28, 30, 32, 35, 44, 45, 55, 59, 62, 66, 73–77, 82, 84, 123, 125, 134, 137–139, 142, 153, 154, 161, 163, 173, 176–179, 185, 187–189, 195–197, 199–201, 221–223, 232, 262, 291, 332, 334, 335, 339, 341, 345, 349, 353, 385, 386, 388, 389, 400, 401, 406
Loret Maciej 80, 280, 281, 285, 290, 364, 406
Lorkiewicz Antoni 55, 195, 406
Lubart Fedor Olgierdowicz 324
Lucchesini Hieronim 232
Ludwik II, król Czech i Węgier 222
Ludwik Niemiecki 215
Lukas Stanisław 43, 57, 125, 161, 169, 234, 335, 406
Lukian z Samosat 374
Lukrecjusz 373
Lundgreen Peter 25, 57, 73, 75, 78, 218, 351
Lutosławski Wincenty 373

Łaguna Stosław 180, 321
Łanowski Jerzy 164
Ławrecki Roman 75, 220, 242, 330, 337
Łazarewski Ołeksandr 337
Łazurko Lidia 26, 156, 179–181
Łempicki Stanisław 17, 27, 31, 33, 51, 54, 91, 92, 98, 123, 173, 260, 263, 264, 269, 392, 406
Łempicki Zygmunt 97
Łepkowski Józef 300
Łodyński Marian 274
Łokietek Władysław 284
Łopuszański Bolesław 257
Łoś Jan 164, 311, 344
Łowmiański Henryk 213, 322
Łozińscy, ród 144
Łoziński Bronisław 43, 50, 52, 181, 185, 186, 194–197, 244, 247, 391, 406
Łoziński Władysław 17, 24, 27, 30, 32, 35, 43, 45, 54, 85, 129, 130, 141, 144, 145, 150, 154, 160, 185, 186, 189, 194–197, 201, 230, 260–262, 264, 294, 297, 312, 313, 315, 335, 345, 346, 352, 389, 392, 393, 397, 400, 401, 406
Łubieńska Maria Cecylia [właśc. Zofia], urszulanka 37, 280, 290, 407
Łuczyńska Bożena 174
Łukasiewicz Dariusz 242
Łuszczkiewicz Władysław 312, 313

Machniak Jan 372
Maciak Dariusz 77

Maciejowski Wacław Aleksander 272, 276, 365
Madurowicz-Urbańska Helena 352
Mahrburg Adam 378
Majchrowicz Franciszek 36, 57, 146, 147, 169, 173, 190, 191, 260, 270
Majerski Stanisław 37, 50, 161, 173, 407
Majewski Erazm 300
Majkowska Rita 142, 262
Majorek Czesław 166, 172, 191, 231, 264
Makaruszka Ostap 311
Makowej Osyp 194, 195, 272, 312, 397, 407
Maksymilian I Habsburg 222, 224
Maksymowycz Mychajło 309, 318, 337
Malczewska-Pawelec Dorota 230
Maleczyńska Ewa 125
Maleczyński Karol 24, 109, 123, 125, 295, 328, 358, 360
Małachowski Stanisław 232
Małecki Antoni 28, 30–32, 35, 44, 45, 51, 55, 58, 59, 89, 90, 122–125, 160, 167, 186, 189, 197, 201, 210, 217, 218, 287, 303, 304, 320, 325, 329, 331, 341, 386, 389, 391, 393, 400, 401, 407
Małkiewicz Adam 26, 288, 313–315, 377, 380
Mandybur Tadeusz [Mandibur Tadej] 38, 265, 407
Manteuffel Tadeusz 179, 328
Marucchi Oratio 114
Maślanka Julian 27, 303
Maternicki Jerzy 8–10, 14, 23, 25, 26, 38, 57, 62, 73, 74, 78, 81, 112, 123, 132, 134, 152, 156, 173, 178, 179, 210, 211, 215, 218, 225, 230, 240, 241, 248, 265, 273, 284, 288, 289, 317, 319–321, 323, 327, 333, 335, 337, 338, 351, 356, 358, 359, 362, 380, 381
Matiach Walentyna 26
Matijów Jan [Matyjiw Iwan] 36, 156, 172, 174, 234, 348, 407
Matusiak Szymon 52, 407
Matuszewski J. 277
Maurer Roman 186, 329, 330, 407
Mazepa Jan [właśc. Iwan Kołodyński] 238
Meissner Andrzej 24, 26, 27, 166, 168, 171, 172, 191, 265, 269, 362
Mendog 328, 358
Mendykowa Aleksandra 353
Merwin Bertold 41, 246, 407
Michael, o. z Innsbrucka 365
Michajlina P. 237
Michalewicz Norbert 276, 278
Michalska-Bracha Lidia 142, 144
Mickiewicz Adam 41, 90–93, 96, 132, 162, 166, 170, 189, 192, 304–306, 312, 345, 374
Mickiewicz Władysław 303
Mierzwa Edward 242
Mieszko II 211
Migoń Krzysztof 15
Mikołajtis Józef 163
Mikucki Sylweriusz 328, 329
Milkowicz Włodzimierz [Wołodymyr] 38, 156, 221, 347, 386, 407
Mill John Stuart 379
Miśkiewicz Benon 298
Mitkowski Józef 183, 327
Modelski Teofil 17, 33, 42, 66, 76, 82, 84, 118, 138, 155, 161, 180, 215, 218, 224, 350, 388, 407
Mokłowski Kazimierz 47, 193, 317, 407
Mołczan Stepan 195
Mommsen Theodor 60, 87, 338
Monod Gabriel 351
Morawski Kazimierz 260
Morawski Seweryn 407
Mosbach August 22
Motylewicz Jerzy 25, 134, 138, 257, 295, 339, 343, 344, 347
Mudryj Marian 9

Müller Gerhard Friedrich 338
Musafia, prof. 376
Muszyński Wojciech 152, 168
Muys Gotfried 34, 41, 45, 58, 64, 65, 68, 72, 407

Nabytowicz Ihor 27, 308
Nabywaniec Stanisław 116, 293
Nadolski Bronisław 162, 187
Nanke Czesław 33, 39, 123, 234, 407
Napoleon I Bonaparte 239, 240, 242
Nehring Władysław 302
Niebuhr Nestor Georg 338
Nieć Grzegorz 25
Nittman Karol 37, 169, 172, 359, 407
Nowacki A. 26, 308
Nowacki Roman 27, 101, 103, 108, 134, 166, 167, 179, 219, 235, 253, 265, 273, 275–277, 321, 342
Nowak Adam 27, 350–352
Nusbaum-Hilarowicz Józef 37, 39, 44, 50, 55, 99, 116, 119, 120, 271

Obertyński Zdzisław 109
Ochenkowski Władysław 35, 36, 44, 45, 51, 64, 105, 111, 360, 385, 395, 402, 407
Ogonowski Emilian [Ohonowski Omelan], ks. 17, 19, 28, 30–32, 35, 40, 43, 45, 51, 54, 58, 66, 67, 94, 166, 168, 172, 174, 194, 308–310, 393, 401, 407
Ohryzko Jozafat 303
Olejnik Karol 26, 27, 76, 210–212, 214, 217, 218, 243, 254, 282, 283, 296–298, 321, 325, 334, 338
Olszewski Marian 42, 47, 142, 193, 316, 407
Opaliński Krzysztof 266
Orłewycz Irina 165
Orłowicz Mieczysław 132, 144, 145
Oseredczuk O. 138
Ossoliński Józef Maksymilian 124, 267
Ossowski Gotfryd 300
Ostaszewski-Barański Kazimierz 50, 195, 196, 198, 248, 258, 260, 268, 269, 272, 407
Ostrowski Jan K. 25, 140
Osuchowski Wacław 369

Pannenkowa Irena 39, 44, 50, 246, 407
Papée Fryderyk 21, 24, 31, 32, 35, 37, 43, 45, 54, 59, 74, 84, 127, 133, 153, 154, 178, 180, 186, 197, 210, 213, 214, 254, 281, 294, 323, 329, 353, 356–359, 386, 391, 397, 401, 407
Parasiewicz Szczęsny 47, 265, 407
Partycki Omelan 49, 166, 194, 221, 407
Parylak Piotr 308, 407
Paszkiewicz Henryk 213
Paszkudzki August 246, 407
Paszuto W. 336
Pauli Lesław 277
Pawelec Tomasz 74, 338, 359
Pawelski J. 285
Pawiński Adolf 230, 247, 334
Pawlicki Stefan 378
Pawlikowski Jan Gwalbert 50–52, 55, 57, 59, 119, 130, 163, 191, 197, 303, 307, 308, 407
Pawlikowski Mieczysław 130
Pawłowicz Edward 51, 140, 317, 407
Pawłowski Bronisław 19, 33, 35, 36, 38, 42, 81, 84, 123, 193, 239, 290, 296, 297, 299, 364, 407
Pawłyk Mychajło 246, 407
Pazdro Zbigniew 17, 19, 38, 46, 63, 102, 117–120, 273, 279, 407
Pedycz Wasyl 23, 78, 186, 236–238, 319, 346
Peisker Jan 273, 274
Pełesz Julian, bp. 43, 51, 59, 116, 293, 407
Pepłowski-Schnür Stanisław 42, 46, 50, 54, 163, 169, 170, 194, 198, 259, 267, 269, 392, 401, 407

Perlbach Max 332, 351
Pertz Heinrich 340
Petrus Jerzy T. 25, 140, 141, 145, 149
Petruszewicz Antoni [Anton] S., ks. 12, 18, 28, 31, 32, 35, 40, 43, 45, 47, 51, 131, 133, 147, 148, 150, 157, 158, 165, 201, 218, 255, 271, 280, 291–293, 301, 339, 346, 347, 389, 392, 397, 400, 401, 407
Petzold Emil 19, 39, 44, 49, 97, 189, 308, 407
Pianko Gabriela 164
Piasecki Paweł 335
Pidkowa Ihor 141, 165, 194, 316
Pidkowa Iwan 129
Piekosiński Franciszek 38, 43, 50, 51, 62, 182, 217, 218, 247, 272, 320, 325, 341
Pierzchała Ludwik 159, 160, 330, 407
Piętak Leonard 100, 104, 105, 110, 169, 366, 368, 369, 407
Pigoń Stanisław 303
Pilarczyk Krzysztof 27, 251, 362, 366
Pilat Roman 28, 32, 35, 42, 45, 49, 54, 89, 90, 92, 95, 117, 153, 162, 163, 165, 170, 189, 195, 199, 268, 303–306, 339, 345, 393–397, 401, 407
Pilat Tadeusz 17, 43, 59, 62, 67, 110, 111, 272, 273, 279, 407
Pilat Władysław 42, 50, 51, 110, 117, 120, 360–362, 407
Pini Tadeusz 42, 189, 308, 407
Piniński Leon 42, 50, 57, 100, 101, 104, 105, 125, 169, 366, 369, 370, 377, 395, 402, 407
Piotr I Wielki 347
Piotrowicz Karol 351
Piotrowska Danuta 39
Pisulińska Joanna 38, 100, 344, 369
Piwocki Ksawery 26, 313, 377, 380
Plehn Hans 217
Plezia Marian 333
Plotyn 378
Pociej Hipacy [Potij Ihnatij] 293, 294
Podlacha Władysław 19, 28, 33, 35, 44, 51, 54, 85, 98, 123, 172, 173, 281, 288, 294, 313–315, 393, 396, 397, 408
Pol Krzysztof 104, 106, 367, 369
Polaczkówna Helena 20, 33, 42, 83, 102, 135, 138, 160, 182, 188, 265, 273, 277, 320–322, 326, 330, 349, 353, 408
Poniatowski Józef, książę 243
Popławski Zbysław 116–118
Popowski H. 99, 378
Porębowicz Edward 32, 35, 36, 44, 46, 49, 55, 57, 82, 98, 189, 365, 373, 375, 376, 385, 386, 395, 402, 408
Potkański Karol 180, 215
Potocki Andrzej 83
Potocki Ignacy 232
Potoczny Jerzy 172
Potthast August 351
Powierski Jan 216
Presniakow O. 318
Prochaska Antoni 17, 19, 21, 24, 28, 31, 32, 35, 44, 45, 54, 74, 135, 138, 153, 156, 167, 180, 181, 183, 186, 196, 197, 200, 210, 213, 214, 280, 281, 283, 287, 289, 290, 294, 295, 325, 339, 343, 356, 358, 360, 365, 391, 393, 395–397, 401, 402, 408
Prosińska-Jackl Maria 99
Próchnik Adam 275
Przelaskowski Ryszard 23
Przyborowski Józef 302
Przyborowski Walery 245
Przybyłowski Kazimierz 118
Przymusiała Andrzej 379
Ptaśnik Jan 344, 260
Puszak L. 27, 308
Puszka Alicja 25, 169, 171, 349
Puzyna Józef 325
Pyter Magdalena 101

Raciborski Aleksander 17, 51, 98, 378, 379, 408
Raczkowska Katarzyna 163
Radzikowski Stanisław Eliasz 274
Radzim [bp. Gaudenty] 332
Radzimiński-Luba Zygmunt 44, 45, 50, 159, 160, 183, 191, 324, 325, 330, 331, 332, 344, 408
Rakowski Kazimierz 55, 193, 246, 408
Ranke Leopold von 60, 73, 338
Rapacz Józef 273
Rasp Karol Wilhelm 30, 41, 45, 55, 136, 137, 255–257, 408
Rawer Karol 169, 173, 348, 408
Rebczyński Władysław 36, 52, 141, 142, 316, 408
Redzik Adam 100, 368
Regelsberger 369
Reifenkugel Karol 38, 42, 127, 267, 397, 408
Reiss Józef 317
Reiter Marian 308, 408
Rej Mikołaj 92, 305
Rembowski Aleksander 232
Rembowski Stanisław 82, 83
Remer T. 130
Rittner Edward 38, 76, 100, 108, 366, 371, 408
Roepell Richard 60
Rolle Józef Antoni 297
Rolle Michał 163, 194, 260, 270, 408
Rolny Wilhelm 42, 132, 257, 408
Romanjuk M.M. 24, 194
Romek Zbigniew 173, 225, 226, 287, 328
Romer Eugeniusz 19, 42, 50, 99, 118–120, 169, 171–173, 329, 408
Rösler Robert 34, 36, 38, 41, 55, 59, 64, 66, 68, 72, 73, 75, 356, 358, 408
Rosowiecki S. 335
Roszkowski Gustaw 105
Rubczyński Witold 37, 42, 50, 51, 57–59, 98, 99, 191, 317, 378, 396, 408
Ruda Oksana 225
Rudkowska Magdalena 27, 261, 262, 313
Rudnicki Stepan [Stefan] 43, 50, 67, 77, 78, 99, 166, 171, 172, 234, 408
Rutkowski Jan 20, 31, 33, 38, 44, 51, 54, 67, 82–84, 102, 161, 197, 247–250, 360, 386, 388, 395, 402, 408
Rutkowski Mieczysław 24
Rutowski Tadeusz 59, 129, 144, 150, 151, 233, 408

Sadowski J.N. 300
Sajdak Jan 34, 49, 59, 64, 88, 89, 267, 372, 374, 408
Samolewicz Zygmunt 172, 373, 381, 408
Samsonowicz Henryk 154, 241
Sanguszkowie, książęta 344
Sarnicki Kłiment [Klemens], ks. 42, 51, 58, 87, 114, 363, 408
Sauer August 34, 36, 38, 41, 46, 49, 55, 59, 64, 66, 96, 375, 408
Savigny Friedrich Carl 369
Sawczyński Henryk 43, 50, 119, 155, 161, 169, 170, 196, 221, 234, 350, 408
Sawka M. 39
Schall Jakub 132
Schatz Józef [Joseph] 36, 38, 41, 49, 59, 64, 66, 96, 97, 375, 408
Scherer Wilhelm 96
Schiller Friedrich 97, 375
Schiper Ignacy [Schipper Izaak] 33, 35, 41, 46, 59, 196, 252, 253, 408
Schmitt Henryk 28, 30, 32, 42, 46, 47, 129, 130, 133, 193, 197, 200, 209, 221, 228, 229, 243, 348, 353, 391, 408
Schneider Antoni 20, 39, 47, 125, 132, 158, 184, 258, 259, 300, 392, 408
Schneider Stanisław 42, 87, 172, 180, 190, 373, 408
Schorr Mojżesz 19, 27, 33, 35, 41, 45, 50–52, 55, 66, 77, 128, 171–173, 181,

248, 251–253, 362, 366, 391, 395, 401, 402, 408
Semkowicz Aleksander 18, 19, 21, 28, 31, 32, 35, 42, 45, 54, 66, 74, 84, 125–128, 133, 137, 153, 154, 158, 172, 179, 180, 196, 197, 199, 201, 210, 218, 332, 334, 341, 381, 386, 388, 389, 400, 408
Semkowicz Władysław 19, 21, 26, 33, 35–37, 42, 65, 67, 76, 82, 83, 101, 102, 132, 135, 138, 156, 160, 167, 169, 172, 173, 181–183, 275, 284, 321, 325, 326, 328–332, 393, 397, 408
Semkowiczowa Jadwiga 21
Seneka [Seneca Lucius Annaeus] 89
Serczyk Jerzy 299, 433
Serediak A. 166
Serejski Marian Henryk 22, 23, 179, 245, 275
Serwański Maciej 227, 338, 359
Sickel Theodor 60
Siedlecki Michał 311
Siemieński Józef 55, 102, 408
Siemieński Lucjan 312
Sieniawski Adam Mikołaj 347
Sienicki Antoni 308, 408
Sierżęga Paweł 38, 100, 245, 369
Silnicki Tadeusz 108, 109, 284
Sinko Tadeusz 35, 37, 44, 49, 55, 57, 59, 88, 164, 189, 190, 196, 372, 374, 408
Siwak Michał 37, 169, 172, 234, 408
Skałkowski Adam 17, 33, 42, 50, 54, 66, 80–82, 84, 102, 155, 169, 181, 238, 239, 242, 243, 388, 408
Skarga Piotr, ks. 91, 286
Skobielski Piotr [Skobelski Petro] 271, 408
Skowronek Jerzy 243
Skowrońska Janina 374
Skórski Aleksander 43, 51, 66, 95, 98, 271, 317, 334, 408
Skręt Rościsław 119, 217, 308
Skrochowski Eustachy, ks. 21, 50, 52, 59, 112, 113, 281, 408
Skruteń Józefat 295
Skubała-Tokarska Zofia 71
Słowacki Juliusz 93, 125, 163, 193, 303, 304, 306–308, 345, 346, 353
Smoleński Władysław 22, 222, 225–227, 232, 242, 247, 331
Smolka Franciszek 52, 88, 89, 373, 408
Smolka Stanisław 17, 34, 37, 42, 74, 75, 84, 212, 213, 218, 220, 230, 332, 334, 358, 360, 386, 388, 409
Smolski Ihor 252
Sobescy, ród 145
Sobieski Stanisław 42, 172, 264, 409
Sobieski Wacław 82, 275
Sochaniewicz Kazimierz 160, 263, 325, 344
Sochaniewicz Stefan 31, 102, 135, 168, 188, 275, 279, 409
Sokołowski Marian 310, 312, 313
Sozanski Iwan 132, 246, 247, 312, 409
Spinoza Baruch 379
Spytko z Melsztyna 295
Sribny Teodor [Fedir] 271, 409
Sroka Łukasz Tomasz 142
Stacjusz 374
Stadniccy, ród 322
Stadnicki Kazimierz 30, 32, 45, 55, 129, 187, 322, 323, 356–358, 373, 376, 395, 409
Stanisław August Poniatowski 81, 221, 223, 229, 232
Stanisław ze Szczepanowa, św. 180, 212, 282, 283, 334
Stanley John D. 242
Starnawski Jerzy 24, 26, 27, 34, 89–93, 96, 97, 174, 268, 303–307, 325, 345, 375, 376

Starzyński Stanisław 25, 45, 50, 54, 72, 73, 87, 94, 100, 101, 104, 107–110, 169, 196, 220, 260, 270, 272, 278, 371, 392, 395, 409
Stasiewicz-Jasiukowa Irena 242
Stebelski Piotr [Petro] 59, 67, 105, 110, 132, 156, 209, 238, 246, 409
Stebłyj F. 271
Stefan I Batory 228
Stefanyk Wasyl 17, 40, 132, 158, 163, 164, 190, 233
Stella-Sawicki Jan 50, 52, 245, 246, 391, 408
Sternal Tadeusz 308, 409
Sternbach Leon 34, 36, 37, 39, 41, 43, 49, 55, 59, 66, 88, 374, 386, 409
Stępień Stanisław 311
Stępnik Andrzej 434
Stojanowski Józef 218, 409
Stopka Krzysztof 12, 25
Straszewski Maurycy 378
Stroner Władysław 141, 316, 409
Struve Henryk 378
Strzelczyk Jerzy 243, 360
Studziński Cyryl [Studynski Kyryło] 12, 17, 19, 21, 32, 35, 40, 49, 54, 57, 59, 66, 67, 95, 96, 156, 180, 280, 293–295, 308, 310, 311, 401, 409
Suchodolski Bohdan 22, 25, 71
Suchyj Ołeksij 82, 319
Sumcow M. 309
Suszko Ołeksandr 281, 285, 286, 294, 409
Swarnyk Iwan 233
Sygański Jan, ks. 21, 47, 285, 286, 290, 409

Szachowski Stanisław 17, 105, 368, 409
Szajnocha Karol 30, 32, 47, 187, 189, 213, 221, 230–232, 262, 335, 340, 409
Szaraniewicz Izydor [Szaranewicz Isydor] 12, 19, 20, 28, 30–32, 35, 40, 43, 45, 51, 54, 58, 66, 67, 75, 81, 84, 95, 116, 131, 147, 148, 150, 151, 158, 165, 172, 175, 185, 187, 201, 210, 218, 220, 255, 280, 281, 287, 291, 294, 301, 302, 316, 321, 330, 332, 336, 337, 381, 389, 391–393, 400, 401, 409
Szastyńska-Siemion Alicja 164
Szaszkewicz Markian 308, 309, 312
Szczur Stanisław 251, 365
Szczurat Wasyl 37, 49, 55, 59, 165, 195, 272, 312, 409
Szekspir William [Shakespeare William] 376
Szelągowski Adam 19, 28, 44, 46, 54, 65, 76, 81, 102, 172, 248, 249, 335, 356, 362, 380, 381, 386, 391, 395, 396, 402, 409
Szewczenko Taras 40, 308, 309, 312
Szklarska-Lohmanowa Alina 119
Szmyd Kazimierz 171, 349
Szocki Józef 125, 129, 133
Szpytkowski Iwan 132, 234, 409
Szujski Józef 185, 222, 312
Szulakiewicz Władysława 23, 146, 263, 264
Szumlanski Josif [Szumlański Józef] 293
Szumowski Władysław 44, 50, 51, 55, 63, 98, 116, 168, 270, 271, 409
Szust Roman 165, 194
Szwarce Bronisław 36, 52, 193, 246, 409
Szydelski Szczepan, ks. 20, 46, 50, 54, 59, 113, 114, 282, 290, 291, 363, 364, 395, 409
Szymański Józef 341
Szymonowic Szymon 307, 308
Szyszko-Bohusz Adolf 37, 51, 64, 117, 316, 409

Śródka Andrzej 13, 24, 88, 220
Świeboda Józef 175

Świerczyńska Dobrosława 162
Święcicki Hilarion [Swiencicki Iłarion] 19, 49, 54, 67, 94, 131, 147–151, 166, 311, 317, 375, 396, 409

Tacyt 73
Tarchalski Ryszard 307
Tarnawski Mieczysław, ks. 31, 50, 59, 114, 287, 291, 363, 365, 371, 372, 409
Tarnowski Stanisław 261, 302, 304
Tatomir Lucjan 20, 50, 119, 173, 185, 191, 193, 218, 330, 339, 348, 409
Taylor Edward 250, 361, 380
Tazbir Janusz 261
Telwak Wiktoria 28, 335, 337
Telwak Witalij 28, 78, 181, 218, 219, 220, 234–238, 318, 319, 335, 337, 338, 346
Tereszczuk O. 131, 247
Terlecki Omelan [Emilian] 37, 43, 234, 409
Terskij S. 147, 148, 150
Terszakowiec Mychajło 311
Thietmar 334
Thompson James W. 242
Till Ernest 105
Toczek Alfred 9, 26, 37, 43, 62, 78, 100, 103, 104, 110, 112, 114, 122, 123, 126, 132, 143, 152, 179, 182–184, 186, 191, 216–218, 231, 245, 246, 253, 259, 267, 280, 288–290, 310, 324, 327, 333, 340, 344, 363
Tokarz Wacław 82
Tołłoczko Stanisław 88
Tomaszewski Stefan [Tomasziwski Stepan] 17, 28, 33, 35, 36, 43, 46, 66, 82, 84, 95, 166, 169, 172–174, 187, 234, 236–238, 317, 319, 332, 339, 346, 347, 388, 391, 394, 396, 401, 409
Tomkiewicz Stanisław 312
Topolski Jerzy 249, 250, 360
Treitschke Heinrich 60
Tretiak Józef 37, 38, 59, 162, 195, 302, 308, 311, 409
Troskolański Tadeusz 280, 409
Troyes Chrétien de 376
Tukidydes 379
Turasiewicz Romuald 374
Twardowski Kazimierz 36, 44, 51, 55, 59, 64, 79, 82, 83, 95, 98, 163, 167, 169, 378, 396, 409
Tycjan 377
Tymieniecki Kazimierz 26, 101, 325, 326
Tymoszenko Leonid 131, 133, 291–294
Tyrowicz Marian 140, 231, 232, 291
Tyszkowski Kazimierz 263
Tyszkowski Wiesław 169

Uhma Stefan 20, 91, 102, 103, 105, 107, 109–111
Ulanowski Bolesław 216, 247, 272, 342, 343
Ułaszyn Henryk 350
Umiński Józef 296
Umiński Piotr 316
Ungler Florian 264
Urban Wacław 114, 364
Urbański Wojciech 125
Ustianowicz Korniło [Kornyło] 309
Ustianowicz Mykoła 311

Vetulani Adam 26, 113, 288
Vrtel-Wierczyński Stefan 353

Wachnianin Natal [Anatol] 43, 55, 166, 174, 195, 312, 409
Wadowski J. 127, 191, 264
Wagilewicz Jan [Wahilewicz Iwan] 30, 40, 47, 51, 124, 137, 195, 255, 317, 409
Wagner Franz 370
Waitz Georg 60
Walasek S. 190

Waligórski Franciszek 42, 47, 194, 195, 269, 316, 409
Wandycz Piotr 242
Wapowski Bernard 74, 334
Warmski Mieczysław 37, 169, 209, 218, 234, 409
Wasilewski T. 232
Wasilewski Zygmunt 37, 55, 163, 164, 167, 195, 198, 307, 308, 409
Wasylewski Stanisław 43, 123, 132, 269, 271, 409
Wawrzkowicz Eugeniusz 31, 155, 238, 246, 409
Wazowie, dynastia 221, 233
Wereszycki Henryk 225, 248, 250
Werner Ryszard Maria [Richard] 17, 28, 35, 36, 41, 44, 49, 59, 64, 66, 67, 96, 97, 199, 303, 308, 373–374, 385, 395, 402, 409
Werner Zacharias 375
Węclewski Zygmunt 32, 35, 37, 44, 45, 49, 55, 59, 68, 87, 88, 303, 308, 335, 385, 386, 409
Wiaderna-Kuśnierz Renata 368, 369
Wiczkowski Józef 129, 130, 140–142
Widajewicz Jan 168, 250, 410
Widman Karol 39, 136, 137, 158, 159, 184, 185, 196, 271, 316, 347, 410
Wieland Christoph Martin 96, 375
Wierzbicki Andrzej 228, 229, 275, 340
Wierzbicki Ludwik 52, 141, 151, 316, 410
Wierzbicki Z. 161
Wierzbowski Teodor 260, 265, 286, 302
Wilanowski Cezary 315
Wilhelm II, cesarz Niemiec 381
Wilpert Joseph 372
Wincenty z Kielc 333
Windakiewicz Stanisław 260, 302
Windscheid Bernhard 369
Winiarz Alojzy 17, 42, 50, 54, 102, 103, 108, 136, 161, 181, 275, 276, 366, 371, 410
Winkelman Eduard 351
Wisłocki Władysław 37, 172, 271, 308, 410
Witkowski Stanisław 17, 18, 32, 35, 44, 45, 49, 59, 66, 88, 164, 189, 190, 373, 395, 410
Witold, wielki książę litewski 213, 214, 335
Władysław Herman 212
Władysław II Jagiellończyk 224
Władysław II Jagiełło 213, 256, 323, 324, 335, 357
Władysław IV 225, 298
Włodzimierz Wielki, wielki książę kijowski 219
Wojciech, św. 289
Wojciechowski Konstanty 28, 33, 35, 36, 43, 45, 49, 54, 89, 90, 92, 97, 163, 169, 172–174, 189, 199, 201, 303, 306, 389, 393, 400, 410
Wojciechowski Stanisław 75, 76, 180, 181
Wojciechowski Tadeusz 28, 31, 32, 35, 37, 45, 50, 55, 59, 65, 75–77, 79, 82–85, 95, 154, 155, 158, 160, 181, 186, 197, 210–212, 217, 247, 248, 280, 282–284, 287, 332, 333, 337, 338, 385, 388, 391, 393, 401, 410
Wojciechowski Zygmunt 101, 273, 275, 342
Wołczański Józef, ks. 112, 113, 115, 288, 364, 372
Wołodkiewicz Witold 106, 367
Woznjak Mychajło 46, 49, 312, 410
Wrobel Piotr 87
Wrona Grażyna 25
Wrotnowski Antoni 44, 47, 246, 410
Wróblewski Kazimierz 169, 195, 308, 410
Wróblewski Stanisław 365, 368
Wrzosek Wojciech 260
Wurzbach Constant 24, 73, 358
Wyczawski Hieronim, ks. 286
Wynar Lubomyr 28, 218

Wyrozumska Bożena 330
Wyrozumski Jerzy 168, 172
Wysłouchowa Maria 47, 51, 193, 246, 308
Wysocki Stanisław, ks. 50, 59, 115, 285, 410
Wysoczan Semen 237

Zahorski Andrzej 239, 240, 241
Zajączkowski Stanisław 254, 295, 332, 358–360
Zajcewa Aleksandra 161, 164, 169
Zakliński Kornel [Zaklinski Korniło] 49, 234, 332, 410
Zakrzewski Stanisław 19, 21, 24, 28, 35, 37, 44, 46, 55, 59, 65, 66, 76, 79, 81–83, 154–156, 161, 167, 180, 195, 210, 214–216, 275, 317, 318, 320, 331, 385, 386, 391, 401, 410
Zakrzewski Wincenty 34, 37, 55, 66, 185, 221, 295, 341, 365, 386, 395, 410
Załęski Stanisław, ks. 21, 35, 43, 47, 50, 280, 285–287, 291, 293, 365, 392, 401, 410
Zamoyski Jan, hetman 263, 264, 364
Zastrzec Józef [Zastyrec Josyp], ks. 37, 51, 234, 410
Zaszkilniak Leonid 8, 9, 12, 13, 23–26, 38, 62, 71, 73, 74, 78, 100, 112, 123, 124, 132, 134, 152, 156, 166, 173, 179, 210, 211, 225, 242, 247, 257, 265, 295, 317, 319–321, 323, 327, 333, 356, 358, 359, 362, 369, 381
Zawadzki Władysław 52, 158, 162, 189, 195–197, 260, 269, 410
Zawisza Jan 300
Zborowski Stanisław 58, 62, 101, 276, 278, 410
Zdrada Jerzy 369
Zdziarski Stanisław 43, 52, 308, 410
Zeissberg Henryk [Heinrich] 17, 28, 32, 36, 38, 41, 44, 46, 59, 60, 68, 72, 73, 75, 209, 210, 218, 331, 333, 334, 358, 379, 380, 385, 386, 393, 395, 396, 401, 402, 410
Zgorzelski Czesław 303
Zieliński Konstanty 291
Zielonacki Józefat 30, 50, 55, 58, 59, 64, 66, 100, 104, 368, 410
Zięba Andrzej 114
Zigel F. 342
Zipper Albert 39, 49, 118, 162, 308, 375, 410
Znajomski Artur 349, 353
Zoll Fryderyk, senior 365, 369
Zubrzycki-Sas Jan 19, 51, 63, 117, 316, 410
Zuchniewicz Wacław 24
Zych Wojciech 224
Zygmunt August 74, 221
Zygmunt I Stary 221, 222, 227, 256, 342, 343
Zygmunt III Waza 127, 344

Źródłowski Ferdynand 17, 62, 100, 104, 368, 369, 410

Żaliński Henryk W. 23, 71, 144, 262
Życzyński Henryk 306
Żyła Władysław, ks. 17, 50, 51, 57, 85, 115, 116, 288, 315, 410
Żywczyński Mieczysław, ks 290

Indeks tytułów prasowych

Acta Societatis Philologiae Polonorum 164
Almanach Ukraińskich Teologów 294
Altpreussischen Monatsschrift 380
American Historical Review 242
Analecta 27, 34
Analecta Graeco-Latina 373, 374
Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Institutionem et Educationem Pertinentia 81
Annales de Bretagne 360
Archeion 127, 233, 344
Archiv für Kunde Österreichischen Geschichtsquellen 257
Archiv für slavische Philologie 311
Archiv für Österreichische Geschichte 218, 278
Archiwy Ukrajiny 138
Ateneum 22, 197, 295, 331, 369

Biblioteka Ossolińskich 22, 122, 124, 176, 177, 187, 199, 200, 255, 303, 333, 357
Biblioteka Warszawska 80, 192, 197, 240, 244, 261, 267, 269, 290, 299, 361, 364, 372, 380
Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego 252, 253

Charkowskij Jeżeniedielnik 272
Chata 194, 330
Chowanna 27
Czas 196
Czasopismo poświęcone prawu i umiejętnościom politycznym 368
Czasopismo Techniczne 191
Czerwonyj Szlach 336

Der Jidysze Arbeiter 196
Diło 178, 195, 237, 272, 389
Dodatek do „Gazety Lwowskiej" 259
Dodatek Miesięczny do „Gazety Lwowskiej" 127, 177, 267
Drohobyckij Krajeznawczej Zbirnyk 43, 219
Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski 287
Dwutygodnik Naukowy 191

Dwutygodnik Naukowy Poświęcony Archeologii, Historii i Lingwistyce 183
Dziennik Literacki 176, 177, 187, 189, 259, 276, 334, 335
Dziennik Polski 195, 196, 389
Dzwonek 194
Dźwignia 191

Ekonomista Polski 191
Eos 164, 189, 190, 371–374, 380
Exlibris 191

Folia Historiae Artium 313

Gazeta Kościelna 113, 194, 287
Gazeta Lwowska 18, 185, 194–196, 198, 201, 268, 272, 330, 341, 389
Gazeta Narodowa 195
Gazeta Sanocka 257
Gazeta Warszawska 197
Gazette de Leopol 272
Głos 192
Godzina Polski 22

Hałyczanin 293
Hałyczyna 220
Hazeta Szkolna 309
Hermes 379
Herold Polski 182

Iris 194
Iljiustrowana Ukrajina 149

Jahns Jahrbücher 379
Jahrbücher für Nationalökonomie und Statistik 360
Jedność 196

Kijewskaja Starina 237, 272, 309
Kirchenlexicon 363
Komunikaty Mazursko-Warmińskie 216, 327
Kółko Rodzinne 317
Kraj 196, 310
Książka 191, 256
Kunstgeschichtlisches Jahrbuch 314

Kurier Lwowski 22, 125, 129, 143, 191-193, 195, 201, 217, 218, 246, 252, 256, 310
Kurier Poznański 101
Kurier Warszawski 192, 197
Kwartalnik Historyczny 7, 17–20, 22, 26, 77, 82, 92, 102, 125, 126, 128, 153-156, 162, 168, 177–181, 183, 186, 188, 196, 197, 199, 201, 212, 215, 221, 224, 228, 233, 236, 239, 244, 245, 247–254, 259, 264, 267, 269, 270, 273, 274, 276, 279, 282, 283, 286–288, 290, 293–296, 298, 311, 313, 314, 316, 321, 325, 327–329, 333, 342, 345, 348, 350, 353, 358, 359, 361, 362, 367, 370, 372, 373, 380, 381, 389, 400
Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 99, 307, 378
Kwartalnik Poświęcony Badaniu Przeszłości Żydów w Polsce 252
Kwartalnik Statystyczny 254

Literaturno-Naukowyj Wisnyk 148, 178, 194, 271, 272, 310
Litwa i Ruś 358
Lud 164, 183, 190, 376

Miesięcznik Heraldyczny 159, 160, 178, 181–183, 188, 324–327, 329
Miesięcznik Żydowski 252
Minerwa Polska 146
Mittheilungen der k.k. Zentralkomission zur Erforschung und Erhaltung der Kunst – und historischen Denkmale 291
Mrówka 193
Muzeum 146, 169, 173, 190, 265, 270, 334, 349, 373, 381

Na Ziemi Naszej [dodatek „Kuriera Lwowskiego"] 22, 143, 147, 149, 191, 193, 256, 389
Nasze Hasła 196
Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój 152, 344
Naukowi Zapysky Lvivskoho Istorycznoho Muzeja 143
Niwa 22
Nowiny [dodatek „Chaty"] 194

Österreichische Blätter für Literatur und Kunst 278
Österreichische Wochenschrift für Wissenschaft 379

Pamiętnik Literacki [wcześniej Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza] 96, 162, 163, 187, 189, 263, 264, 266, 291, 294, 303, 305, 309, 316, 353, 375, 376
Philologie 311
Polonia Sacra 113, 288
Prasa Polska 24
Prawda 178, 194, 293
Problemy Społecznego Ruchu Naukowego 168

Przegląd Archeologiczny 18, 26, 39, 85, 86, 137, 156–159, 177, 178, 183–185, 301, 371, 372
Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny 136, 183, 196, 315
Przegląd Biblioteczny 130
Przegląd Filozoficzny 378
Przegląd Historyczny 76, 178, 188, 197, 321, 329, 358, 360
Przegląd Historyczno-Oświatowy 161
Przegląd Humanistyczny 23, 135, 337
Przegląd Księgarski 264
Przegląd Krytyczny 196, 334
Przegląd Lwowski 285, 293, 365
Przegląd Papierniczy 348
Przegląd Polski 196, 231, 232, 261, 275, 294, 373, 374
Przegląd poświęcony etnografii, historii i literaturze Polski i krajów ościennych 177
Przegląd Powszechny 181, 212, 283, 285, 375
Przegląd Prawa i Administracji 102, 278, 348, 367
Przegląd Teologiczny 114, 363
Przegląd Współczesny 321
Przewodnik Naukowy i Literacki [dodatek „Gazety Lwowskiej"] 18, 22, 102, 136, 140, 177, 185, 186, 188, 196, 223, 233, 244, 259, 267–269, 273, 279, 287, 295, 298, 301, 316, 322, 329, 334, 335, 348, 360–363, 370, 373, 389

Revue Semitique 366
Rocznik Biblioteki Narodowej 127, 191, 264
Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie 235, 236, 318, 319, 346
Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich 183, 258, 315
Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 196, 268
Rocznik Historii Prasy Polskiej 26, 143, 191, 218, 267, 310
Rocznik Lwowski 134, 195
Rocznik Orientalistyczny 362
Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie [Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego] 160, 178, 181–183, 327, 344
Roczniki Biblioteczne 259, 353
Roczniki Historyczne 326
Roczniki Humanistyczne 307
Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 197, 259, 266, 324
Rodzina i Szkoła 191, 270
Rok Polski 353
Ruch Filozoficzny 99, 191
Ruch Literacki 257, 305
Ruch Prawniczy i Ekonomiczny 109
Ruski Sijon 363

Rusłan 195, 196
Ruś 20, 178, 182, 188, 196, 235, 257, 271

Słowo Polskie 195, 317
Strzecha 194
Studia nad Historią Prawa Polskiego 102, 168, 278, 279
Studia Źródłoznawcze 352
Sybels Historische Zeitschrift 187, 232, 335
Szkoła 191, 264–270
Sztuka 145

Teka Konserwatorska 255, 298, 300
Tydzień [dodatek „Kuriera Lwowskiego"] 22, 125, 129, 143, 191–193, 217, 218, 246, 252, 254, 256, 310, 312, 389
Tygodnik Ilustrowany 197
Tygodnik Katolicki 194
Tygodnik Naukowy 191, 278

Ukrainśkij Istoryk 77, 336, 337
Ukrajina Moderna 319
Unia 194

Wiadomości Archeologiczne 183
Wiadomości Katolickie 194
Wiedeński Kurier Polski 86
Wiek XX 196
Wiek Nowy 197/198
Wisnyk Narodnoho Doma 147, 255
Wremennyk Stauropihijskoho Instytuta 271

Zapiski Archeologiczne Poznańskie 183
Zapysky Naukowoho Towarystwa im. Szewczenka 78, 149, 186, 188, 220, 221, 236, 238, 247, 271, 286, 294, 310–312, 317, 329, 335, 336, 346, 347, 351
Ze Skarbca Kultury 140
Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertums–Kunde Schliesiens 283
Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 307
Zeszyty Naukowe UJ 303
Zeszyty Prasoznawcze 268
Zoria 178, 194

Życie 194

Spis tabel

1. Grupy pokoleniowe historyków lwowskich (1860–1918) 31
2. Okres pobytu historyków we Lwowie (i w okolicach) w latach 1860–1918 34
3. Mobilność (przemieszczanie się) historyków lwowskich w latach 1860–1918 36
4. Grupy narodowościowe historyków lwowskich (1860–1918) 40
5. Pochodzenie geograficzne historyków lwowskich (1860–1918) według miejsca urodzenia 42
6. Historycy lwowscy lat 1860–1918 według pochodzenia społecznego 46
7. Historycy lwowscy lat 1860–1918 według kierunku wykształcenia 48
8. Historycy lwowscy lat 1860–1918 według uczelni, na których ukończyli studia podstawowe 53
9. Uczelnie, na których historycy lwowscy (1860–1918) odbywali studia uzupełniające 55
10. Uczelnie, na których historycy lwowscy lat 1860–1918 uzyskali doktoraty 59
11. Doktoraty historyków lwowskich (1860–1918) według poszczególnych dyscyplin 61
12. Uczelnie, na których historycy lwowscy lat 1860–1918 uzyskali habilitacje 63
13. Zakres naukowy habilitacji historyków lwowskich (1860–1918) 65
14. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918). Epoki historyczne 205
15. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich 1860–1918. Zakres przestrzenny 206
16. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918). Dziedziny badań. Historia ojczysta Polski i Ukrainy 208
17. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918). Dziedziny badań. Historia powszechna 355
18. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918) w zakresie dyscyplin bibliologicznych 382
19. Kierunki zainteresowań twórczych historyków lwowskich (1860–1918). Dziedziny badań 382

Wstęp 7
Prolegomena statystyczne: struktura socjologiczno-statystyczna grupy 30

CZĘŚĆ PIERWSZA
SFERY AKTYWNOŚCI NAUKOWO-DYDAKTYCZNEJ,
ORGANIZACYJNEJ I ZAWODOWEJ

Rozdział I
Praca naukowo-dydaktyczna na uniwersytecie i w szkołach typu wyższego 71
1. Uniwersytet Lwowski 71
2. Szkoła Politechniczna, Akademia Rolnicza w Dublanach, Wyższa Szkoła Lasowa i Akademia Weterynarii 116

Rozdział II
Historycy w bibliotekach i dla bibliotek 121

Rozdział III
Działalność kreatorska i organizacyjna w archiwach i muzeach 134
1. Historycy w archiwach 134
2. Historycy w muzeach 139

Rozdział IV
Wkład historyków lwowskich w powstanie i działalność towarzystw naukowych 152

Rozdział V
Historycy publikujący zatrudnieni jako nauczyciele w gimnazjach i innych szkołach 171

Rozdział VI
Przedstawiciele lwowskiego środowiska historycznego zaangażowani w prasie i dla rozwoju prasy 176

CZĘŚĆ DRUGA
KIERUNKI ZAINTERESOWAŃ TWÓRCZYCH

Rozdział I
Dzieje ojczyste Polski i Ukrainy w zakresie dziedzin podstawowych 209
1. Historia polityczna 209
2. Historia społeczno-gospodarcza 247

3. Dzieje kultury, nauki i oświaty ... 260
4. Historia prawnoustrojowa ... 272
5. Dzieje Kościoła ... 279
6. Historia wojen i wojskowości ... 296

Rozdział II
Historia ojczysta Polski i Ukrainy w zakresie dziedzin wyspecjalizowanych ... 300
1. Archeologia ... 300
2. Historia literatury ... 302
3. Dzieje sztuki ... 312
4. Historia filozofii. Historiozofia ... 317

Rozdział III
Dzieje ojczyste Polski i Ukrainy w zakresie dyscyplin warsztatowych ... 320
1. Nauki pomocnicze historii ... 320
2. Historia historiografii i metodologia historii ... 331
3. Edytorstwo źródeł historycznych ... 339
4. Archiwistyka ... 347
5. Dydaktyka historyczna ... 348
6. Bibliografia historyczna ... 349

Rozdział IV
Historia powszechna jako przedmiot badań historyków środowiska lwowskiego ... 354
1. Dziedziny podstawowe ... 356
2. Dyscypliny wyspecjalizowane ... 371
3. Dziedziny warsztatowe ... 379

Zakończenie ... 385

Summary ... 398

Wykaz historyków lwowskich (1860–1918) ujętych w badaniach ... 403

Wykaz skrótów ... 411

Bibliografia ... 412

Indeks osobowy ... 439

Indeks tytułów prasowych ... 458

Spis tabel ... 463

Obszerna rozprawa Alfreda Toczka stanowi pierwsze w polskiej historiografii opracowanie poświęcone charakterystyce całokształtu działalności regionalnego środowiska historycznego okresu pozytywizmu i neoromantyzmu. Mieści się ona w obrębie dyscypliny zwanej historią nauki, dotyczy dziejów humanistyki historycznej z rozwiniętymi wątkami bibliologii historycznej oraz kulturotwórczej roli historyków.

Witalij Telwak

Dzieło jest przykładem niezwykłej pracowitości, dokładności, rzetelności i odpowiedzialności wypowiadanych opinii i sądów. Jest też pierwszym tak gruntownym opracowaniem stworzonym przez jednego autora, ukazującym niezwykle wszechstronnie i wyczerpująco społeczność bardzo zróżnicowanego środowiska historycznego miasta Lwowa.

Julian Dybiec

Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Prace Monograficzne nr 638

ISSN 0239-6025
ISBN 978-83-7271-770-2